

MIROSŁAW KRAJEWSKI



POWSTANIE STYCZNIOWE  
MIĘDZY SKRWĄ A DRWĘCĄ







24553

Powstanie styczniowe  
między  
Skrwą a Drwęcą

Miejsko-Powiatowa Biblioteka Publiczna  
Filia nr 2 w Rypinie



12003942



Howling at the moon  
in the night  
and a breeze



MIROŚŁAW KRAJEWSKI

Powstanie styczniowe  
między  
Skrwą a Drwęcą



WŁOCŁAWSKIE TOWARZYSTWO NAUKOWE  
WŁOCŁAWEK 1994



Redaktor Naczelny Wydawnictw WTN  
MIECZYŚLAW WOJCIECHOWSKI

Recenzent

ŚLAWOMIR KALEMBKA

Redakcja techniczna

ZENON GOŹDŹ

Na okładce reprodukcja obrazu Jerzego Kossaka z 1938 r.

pt. „Powstańcy styczniowi z korpusu gen. M. Langiewicza”



943.8.071

24 553

Wydano z pomocą finansową

Komitetu Badań Naukowych w Warszawie



Rozdział I SYTUACJA SPOŁECZNO-POLITYCZNA PRZED WYBUHEM  
POWSTANIA

- 1. Charakterystyka sytuacji przed wybuchem 17
- 2. Motywy i warunki wybuchu powstania 20

Rozdział II ORGANIZACJA POWSTANIA. PORÓWNIANIE DO

- 1. Władza powstania 21
- 2. Organizacja wojskowa powstania 24
- 3. Organizacja polityczna powstania 27
- 4. Organizacja kulturalna powstania 30
- 5. Organizacja gospodarcza powstania 33

Rozdział III WYNIKI WALKI POWSTANIA NA CIELE I DUCH  
POLSKIE

- 1. Wyniki walki powstania 35
- 2. Wyniki polityczne powstania 38
- 3. Wyniki kulturalne powstania 41
- 4. Wyniki gospodarcze powstania 44
- 5. Wyniki społeczne powstania 47
- 6. Wyniki międzynarodowe powstania 50
- 7. Wyniki psychologiczne powstania 53
- 8. Wyniki historyczne powstania 56
- 9. Wyniki literackie powstania 59

„Upadek  
który pozostawia po sobie następstwa żywotne,  
jest zwycięstwem”

C.K. Norwid



Wydawnictwo Literackie, Kraków 1954

MIŁOŚĆ I WOLNOŚĆ

Przełożył

prof. dr hab. J. G. ...

Wydawnictwo

Warszawa

Wydawnictwo Literackie, Kraków 1954

Wydawnictwo Literackie, Kraków 1954



1954

24003

*Synom swoim — Radkowi i Remikowi  
poświęcam*

Wydawnictwo Literackie, Kraków 1954

Wydawnictwo Literackie, Kraków 1954



## SPIS TREŚCI

Wstęp . . . . .	9
Rozdział I: SYTUACJA SPOŁECZNO-POLITYCZNA PRZED WYBUCEM POWSTANIA	
1. Charakterystyka obszaru przed powstaniem . . . . .	17
2. Manifestacje narodowe w ziemi dobrzyńskiej przed wybuchem insurekcji styczniowej . . . . .	20
Rozdział II: ORGANIZACJA POWSTANIA. PORÓWNANIE SIŁ . . . . .	
1. Władze powstańcze . . . . .	33
2. Liczebność oddziałów powstańczych na ziemi dobrzyńskiej . . . . .	36
3. Uzbrojenie oddziałów powstańczych . . . . .	39
4. Żandarmeria powstańcza . . . . .	42
5. Porównanie sił . . . . .	46
Rozdział III: BEZPOŚREDNIE WALKI POWSTAŃCZE NA ZIEMI DOB- RZYŃSKIEJ	
1. Ostatnie przygotowania do powstania. Plan ataku na stolicę powiatu — Lipno . . . . .	49
2. Niepowodzenie opanowania Lipna . . . . .	51
3. Formowanie oddziałów powstańczych w pierwszych tygodniach pow- stania . . . . .	53
4. Zajęcie Rypina i Sierpca. Zmiana w centralnych planach powstania . . . . .	56
5. Potyczka koło wsi Ruda Skrwileńska . . . . .	61
6. Działalność gen. Zygmunta Padlewskiego na ziemi dobrzyńskiej i jego tragedia . . . . .	65
7. Potyczka między Kotowami a Przybyszynkiem . . . . .	93
8. Potyczka koło wsi Bądkowo Jeziorne . . . . .	99
9. Inne, mniejsze oddziały powstańcze na terenie ziemi dobrzyńskiej . . . . .	100
Rozdział IV: UDZIAŁ POLAKÓW Z ZABORU PRUSKIEGO W POWSTANIU NA ZIEMI DOBRYŃSKIEJ	
1. Organizacja pomocy . . . . .	101
2. Klęska oddziału chełmińsko-pomorskiego pod Nietrzebą . . . . .	105
3. Oddział Piotra Czarlińskiego . . . . .	112
4. Wyprawa ppłk. Edmunda Calliera do ziemi dobrzyńskiej w kwietniu 1864 r. . . . .	120



Rozdział V: POSTAWY POSZCZEGÓLNYCH WARSTW I GRUP SPOŁECZ-  
NYCH WOBEC POWSTANIA NA ZIEMI DOBRZYŃSKIEJ

1. Ziemiaństwo . . . . .	123
2. Chłopi . . . . .	132
3. Służba folwarczna . . . . .	136
4. Rzemieślnicy . . . . .	138
5. Mieszczanie i inteligencja . . . . .	140
6. Duchowieństwo . . . . .	142
7. Młodzież . . . . .	163
8. Kobiety . . . . .	166
9. Byli wojskowi armii carskiej w powstaniu . . . . .	169
10. Żydzi . . . . .	171
11. Niemcy . . . . .	174
12. Włosi w powstaniu . . . . .	175
Podsumowanie . . . . .	183

ANEKSY

— Aneks nr 2: Naczelnicy wojskowi powiatu lipnowskiego . . . . .	190
— Aneks nr 2: Naczelnicy wojskowi powiatu Ipnowskiego . . . . .	190
— Aneks nr 3: Naczelnicy cywilni powiatu lipnowskiego . . . . .	191
— Aneks nr 4: Wykaz oddziałów powstańczych na ziemi dobrzyńskiej w latach 1863—1864 . . . . .	192
— Aneks nr 5: Wykaz duchownych z ziemi dobrzyńskiej represjonowanych przez Rosjan za udział i popieranie powstania styczniowego . . . . .	194
— Aneks nr 6: Wykaz uczestników powstania styczniowego oraz ruchu przedpowstaniowego na ziemi dobrzyńskiej . . . . .	200

WYKAZ UŻYTYCH SKRÓTÓW . . . . .	262
---------------------------------	-----

BIBLIOGRAFIA

I. Źródła . . . . .	263
II. Prasa . . . . .	265
III. Pamiętniki . . . . .	265
IV. Słowniki . . . . .	266
V. Opracowania . . . . .	266

INDEKS NAZWISK . . . . .	273
--------------------------	-----

INDEKS NAZW GEOGRAFICZNYCH . . . . .	277
--------------------------------------	-----



## W S T Ę P

**P**owstanie styczniowe, ostatnie z powstań narodowych prowadzonych w okresie ponad studziesięcioletniej niewoli naszego kraju, było nie tylko kolejnym zrywem wolnościowym narodu, ale w istocie nowym zjawiskiem w historii Polski. Warunki w jakich ono wybuchło narzuciły konieczność prowadzenia walki metodą wojny partyzanckiej, bowiem w przeciwieństwie do powstania listopadowego nie można było już wystąpić przeciwko wrogowi siłą zorganizowanego i regularnego wojska. Odmienne także, w porównaniu z poprzednim powstaniem, były w nim interesy klas i warstw społecznych.

W tych warunkach powstanie od jego pierwszych chwil objęło swym zasięgiem jednolity pod względem historycznym teren ziemi dobrzyńskiej, znajdujący się od Kongresu Wiedeńskiego pod okupacją rosyjską. Podobnie jak to miało miejsce w wojnie polsko-rosyjskiej 1831 r., a także partyzantce polistopadowej 1833 r., ziemia dobrzyńska miała spełnić w tym powstaniu bardzo istotną rolę<sup>1</sup>. Przemawiała za tym m. in. bliskość granicy pruskiej, skąd po wybuchu powstania spodziewano się dostaw broni i ochotników. Stolicę ziemi dobrzyńskiej (administracyjnie nazywanej wówczas powiatem lipnowskim) — Lipno wyznaczono na bazę wypadową do ataku na Płock. Plany te nie zrodziły się bynajmniej przed samym powstaniem i funkcjonowały w świadomości działaczy konspiracyjnych co najmniej od trzech lat poprzedzających styczniową insurekcję.

Niniejsza praca poświęcona jest ukazaniu roli społeczeństwa tej ziemi w powstaniu oraz znaczenia, jaką miał spełnić ten obszar w centralnych planach ruchu powstańczego. Stanowi ona próbę całościowego omówienia przebiegu powstania na tym terenie i usystematyzowania dotychczasowej, bardzo często rozproszonej i wycinkowej wiedzy na ten temat. Praca stanowi z jednej strony rekonstrukcję działań powstańczych na terenie ówczesnego powiatu lipnowskiego, a jednocześnie omawia powstańczą

---

<sup>1</sup> O udziale i znaczeniu ziemi dobrzyńskiej w powstaniu listopadowym i partyzantce 1833 r. zob. m. in.: M. Krajewski, *Ostatnie chwile powstania listopadowego na ziemi dobrzyńskiej*, Ziemia Dobrzyńska t. 1: 1989, s. 33—61 oraz tegoż, „*Zemsta Ludu*” w ziemi dobrzyńskiej” i na Kujawach w 1833 r. W *stupięćdziesięciolecie*, Zapiski Kujawsko-Dobrzyńskie, 1987, s. 197—222.



organizację cywilną i wojskową, stany liczbowe sił rosyjskich i powstań-  
czych. Poza przedstawieniem wydarzeń powstańczych, materiał został  
wzbogacony o zasięg i charakter pomocy niesionej przez Polaków z są-  
siedniego zaboru pruskiego, a także udział w powstaniu Włochów. Oddziel-  
nie omówiono w pracy stosunek poszczególnych warstw i grup społecz-  
nych do sprawy narodowej w czasie powstania a także manifestacji pa-  
triotycznych poprzedzających wybuch insurekcji. Szersze omówienie  
udziału duchowieństwa w powstaniu zostało podyktowane przede wszyst-  
kim jego faktyczną rolą w tym ruchu. Ten fragment pracy zawiera bo-  
wiem istotne informacje dotyczące całości wydarzeń z lat 1861—1864  
oraz represji popowstaniowych.

Ze względu na charakter pracy dołączono wykaz osób biorących udział  
w powstaniu, poległych i represjonowanych, który z pewnością znacznie  
wzbogaci rozprawę, dając kompletny obraz udziału społeczeństwa tej  
ziemi w tym zrywie wolnościowym. To zestawienie, w formie krótkich  
not biograficznych, wskazuje na potrzebę upodmiotowania osób biorących  
udział w wydarzeniach społecznych. Stanowi ono zmaterializowanie po-  
nadczasowych słów naszego narodowego wieszczka, iż „czyny ludzi dają  
blask krajowi, z którego pochodzą!”.

Problematyka dziejów kolejnego zrywu niepodległościowego narodu  
polskiego, jakim było powstanie styczniowe na ziemi dobrzyńskiej, nie  
doczekała się dotąd krytycznego, szerszego spojrzenia. Pierwsze opraco-  
wania dotyczące w niewielkiej części tego obszaru pojawiły się już w po-  
czątkach bieżącego stulecia. W pierwszym rzędzie zaliczyć do nich trzeba  
pracę Stanisława Zielińskiego pt. „Bitwy i potyczki 1863—1864”<sup>2</sup>. W okre-  
sie międzywojennym temat ten podjął w swoich nieprofesjonalnych bada-  
niach ks. Czesław Lissowski z Rypina. W 1938 r. ogłosił on najpoważ-  
niejszą jak dotąd pracę, noszącą pewne znamiona monografii, a dotyczącą  
przebiegu powstania na ziemi dobrzyńskiej<sup>3</sup>. Podobny charakter nosi  
opracowanie Stefana Popkowskiego „Powstanie styczniowe w Płockim  
i Płońskim”, choć w bardzo niewielkim stopniu dotyka ziemi do-  
brzyńskiej<sup>4</sup>.

W okresie powojennym temat powstania styczniowego na ziemi  
dobrzyńskiej, dotyczący wyłącznie powiatu rypińskiego, trafił na zasadzie

<sup>2</sup> S. Zieliński, *Bitwy i potyczki 1863—1864. Na podstawie materiałów dru-  
kowanych i rękopiśmiennych Muzeum Narodowego w Rapperswilu*, Rapperswil 1913.

Zob. E. Maliszewski, *Wydawnictwa z lat ostatnich o powstaniu styczni-  
owym (1910—1918)*, Warszawa 1919.

<sup>3</sup> Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe w ziemi dobrzyńskiej*, Płock 1938.  
Praca ta była ponadto drukowana na łamach „Głosu mazowieckiego” (1938, n-ry  
17—85). Cz. Lissowski ogłaszał ponadto popularne artykuły dotyczące tej pro-  
blematyki, m. in. *Powstańcy 1863 r. polegli w parafii skrwileńskiej*, *Głos Mazo-  
wiecki*, 1934, nr 86; *Potyczka powstańców z moskalami pomiędzy Kotowami a Przy-  
bysinkiem 4 VI 1863 r.*, *Głos Mazowiecki*, 1936, nr 131 i inne.

Por. M. Krajewski, *Ksiądz Czesław Lissowski*, Rypin 1985, wraz z zesta-  
wieniem wszystkich prac i artykułów ogłoszonych przez Cz. Lissowskiego (s. 15).

<sup>4</sup> S. Popkowski, *Powstanie styczniowe w Płockim i Płońskim*, Płock 1939.



przyczynku do okazjonalnego wydawnictwa o charakterze popularnym pt. „Szkice Rypińskie”. Ten niewielki materiał cechuje jednak jednostronne i bezkrytyczne wykorzystanie wspomnianej pracy Cz. Lissowskiego z całkowitym pominięciem źródeł drukowanych i archiwalnych<sup>5</sup>. Z opracowań powojennych dotyczących udziału Polaków z zaboru pruskiego w powstaniu styczniowym na ziemi dobrzyńskiej uwagę zwracają prace Andrzeja Bukowskiego, najpierw w 1863 r. artykuł drukowany w „Gdańskich Zeszytach Humanistycznych” pt. „Pomorze Gdańskie w powstaniu styczniowym”<sup>6</sup>, a następnie jego rozszerzona wersja wraz z wykazami uczestników akcji powstańczej, która ukazała się rok później w formie druku zwartego<sup>7</sup>. Obydwie prace charakteryzuje dość skąpa podstawa źródłowa, aczkolwiek zaletą tej ostatniej są dołączone tłumaczenia dokumentów władz pruskich.

Problematykę udziału Prus Zachodnich w powstaniu najbardziej całościowo ujął Stanisław Myśliborski-Wołowski w swej dysertacji doktorskiej, wydanej staraniem wydawnictwa Ministerstwa Obrony Narodowej w 1968 r. Praca posiada solidną bazę źródłową, w szczególności gdy chodzi o wykorzystane źródła przechowywane w archiwach polskich<sup>8</sup>. Gdy chodzi jednak o udział Polaków z zaboru pruskiego w powstaniu na terenie ziemi dobrzyńskiej, to wskazać trzeba, że autor nie uwolnił się od powtarzanych wcześniej błędów w nazwach geograficznych oraz w personaliach uczestników insurekcji. Najnowsze spojrzenie na udział społeczeństwa polskiego w zaborze pruskim w powstaniu dał Zdzisław Grot w rozprawie pt. „Powstanie styczniowe w zaborze pruskim” zawartej w monumentalnym dziele pod redakcją prof. Sławomira Kalembki<sup>9</sup>. Wcześniej natomiast ten sam autor problem ten przedstawił w swojej pracy pt. „Rok 1863 w zaborze pruskim. Udział społeczeństwa polskiego w powstaniu styczniowym”<sup>10</sup>.

Spśród nielicznych monografii przywódców powstania styczniowego najwartościowszą dla podjętego w pracy tematu okazała się praca Władysława Karbowskiego, stanowiąca pełną biografię postaci naczelnika powstańczego województwa płockiego, gen. Zygmunta Padlewskiego<sup>11</sup>.

<sup>5</sup> R. Wierzchowski, *Powstanie styczniowe w powiecie rypińskim*, w: *Szkice Rypińskie. Materiały z sesji popularno-naukowej zorganizowanej z okazji 900-lecia Rypina w dniu 27 listopada 1965 r.*, Bydgoszcz 1967, s. 91—107.

<sup>6</sup> A. Bukowski, *Pomorze Gdańskie w powstaniu styczniowym*, Gdańskie Zeszyty Humanistyczne, 1963.

<sup>7</sup> A. Bukowski, *Pomorze Gdańskie w powstaniu styczniowym*, Gdańsk 1964.

<sup>8</sup> S. Myśliborski-Wołowski, *Udział Prus Zachodnich w powstaniu styczniowym*, Warszawa 1968.

<sup>9</sup> Z. Grot, *Powstanie styczniowe w zaborze pruskim*, w: *Powstanie styczniowe 1863—1864. Wrzenie. Bój. Europa. Wizje*, pod red. S. Kalembki, Warszawa 1990, s. 426—443.

<sup>10</sup> Z. Grot, *Rok 1864 w zaborze pruskim. Udział społeczeństwa polskiego w powstaniu styczniowym*, Poznań 1963.

<sup>11</sup> W. Karbowski, *Zygmunt Padlewski (1835—1863)*, Warszawa 1969. Wcześniej biografią Padlewskiego zajął się A. Szelański, *Zygmunt Padlewski*, Warszawa 1929.



Z ostatnio wydanych opracowań przydatnych do prezentowanego tematu wymienić trzeba pracę Ryszarda Juszkiewicza o powstaniu styczniowym na Mazowszu Płockim<sup>12</sup>. Jej poważnym mankamentem jest fakt, który podkreśla sam autor we wstępie, że książka „powstała 30 lat temu” i co gorsze nie została uzupełniona wynikami najnowszych badań. Nader skromnie prezentuje się jej podstawa źródłowa zamykająca się zaledwie 302 przypisami do dość obszernego tekstu. Cennym uzupełnieniem wydawać się może zestawienie nazwisk 487 uczestników insurekcji na północno-wschodnim Mazowszu, gdzie autor starał się pomieścić nazwiska także z terenu ziemi dobrzyńskiej. Jednak zarówno łączna ilość uczestników insurekcji, jak też zaledwie kilkudziesięcioosobowa grupa powstańców z ziemi dobrzyńskiej dowodzi o połowicznym wypełnieniu tego zamierzenia.

120 rocznica powstania styczniowego przyniosła kilka prac w większym lub mniejszym stopniu dotyczących omawianego tu obszaru. Do tej grupy opracowań w pierwszym rzędzie trzeba zaliczyć plon sesji popularno-naukowej odbytej w kwietniu 1983 r. we Włocławku pt. „Z dziejów powstania styczniowego na Kujawach i ziemi dobrzyńskiej”<sup>13</sup>. Z innych prac także o charakterze regionalnym wymienić trzeba opublikowany zbiór materiałów z podobnej sesji, odbytej w Ostrowi Mazowieckiej<sup>14</sup> oraz pracę Jerzego Skowronka pt. „Powstanie styczniowe na Podlasiu”<sup>15</sup>.

Dla omówienia udziału duchowieństwa w powstaniu styczniowym oraz ruchu patriotycznym poprzedzającym jego wybuch pomocne okazały się prace piszącego te słowa, a dotyczące tej problematyki<sup>16</sup> oraz szkic naukowy Hieronima E. Wyczawskiego o klasztorze w Skępem k. Lipna<sup>17</sup>.

Problematyka powstania styczniowego na ziemi dobrzyńskiej nie została należycie potraktowana w pracach monograficznych publikowanych w ostatnich latach. Pominięto ją w cennej skądinąd zbiorowej pracy

---

<sup>12</sup> R. Juszkiewicz, *Powstanie styczniowe na północnym Mazowszu*, Warszawa 1992.

<sup>13</sup> *Z dziejów powstania styczniowego na Kujawach i ziemi dobrzyńskiej*, pod red. S. Kalembki, Warszawa 1989. Zbiór zawiera m. in. następujące rozprawy: S. Kalembka, *Kujawy Wschodnie w powstaniu styczniowym. Rys wybranych zagadnień* (ss. 7—79); M. Krajewski, *Powstanie styczniowe w ziemi dobrzyńskiej (1863—1864)*, (ss. 80—152) i T. Kieloch, *Włocławek w czasach powstania styczniowego (1861—1864)*, (ss. 153—200).

Zob. recenzja tej pracy S. Kieniewicz, *Zapiski Historyczne*, t. LV: 1990, z. 2—3, s. 134—137.

<sup>14</sup> *120 rocznica powstania styczniowego na ziemiach województwa ostrołęckiego 1863—1983*, S. Pajka, L. Ratajczyk, E. Mosiądz-Nowicka et al., Warszawa 1984.

<sup>15</sup> J. Skowronek, *Powstanie styczniowe na Podlasiu*, Biała Podlaska 1984.

<sup>16</sup> M. Krajewski, *Kościół i klasztor Ojców Karmelitów w Oborach*, Obory 1986; tegoż, *Za wiarę i polskość. Duchowieństwo ziemi dobrzyńskiej w powstaniu styczniowym w walce o wolność narodu i Kościoła po jego upadku*, Lipno 1992.

<sup>17</sup> H. E. Wyczawski, *Sanktuarium Matki Boskiej w Skępem*, *Studia Płockie*, t. 13: 1986, s. 149—161.



pt. „Studia z dziejów ziemi dobrzyńskiej” wydanej w 1987 r.<sup>18</sup> Tematyki tej zabrakło również w wydanych rok później „Szkicach Brodnickich”, mimo, że w tym zbiorowym opracowaniu wyróżniono oddzielną część pt. „Z badań nad dziejami XIX i XX wieku”<sup>19</sup>. Podobnie w wydany w 1991 r. „Słowniku biograficznym regionu brodnickiego” znalazły się biogramy zaledwie trzech osób związanych z powstaniem styczniowym<sup>20</sup>. Wyjątek w tej grupie opracowań stanowi popularno-naukowa monografia Lipna Zenona Goździa opublikowana w 1991 r., w której w oddzielnym rozdziale „Pod zaborami” autor ujął wydarzenia w tym mieście zarówno przed wybuchem powstania, jak też w pierwszych tygodniach insurekcji<sup>21</sup>.

Bibliografia powstania styczniowego na ziemi dobrzyńskiej obejmuje kilkadziesiąt pozycji zarówno źródłowych, wspomnień i pamiątek oraz opracowań i artykułów. Zestawienie to znajduje się w „Materiałach do bibliografii historycznej ziemi dobrzyńskiej”<sup>22</sup>. „Materiały” potwierdzają opinię o wyjątkowym rozrzuceniu i rozproszeniu wiedzy na ten temat i braku jednolitego, pełnego, monograficznego opracowania interesującego nas tematu.

Spośród ogólnych opracowań poświęconych tematyce wojskowej wojny partyzanckiej 1863/1864 r. przydatną dla opracowania tematu okazała się książka rosyjskiego historyka S. Gesketa<sup>23</sup>, w której autor ustalił liczebność i dyslokację armii carskiej w Królestwie i stan oddziałów (okręgów) wojennych oraz przebieg działań w poszczególnych guberniach do końca marca 1863 r. Praca Gesketa przedstawia ponadto charakterystykę wojenno-geograficzną wszystkich guberni, w tym także interesującej nas guberni płockiej. Książka stanowi zatem o historii zwalczania powstania w pierwszych miesiącach jego trwania.

Dążąc do wyczerpującego opracowania podjętego zagadnienia sięgnięto do zasobów archiwalnych Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Państwowego w Płocku, Archiwum Państwowego w Poznaniu, Archiwum Polskiej Prowincji Karmelitów w Krakowie, Biblioteki Narodowej w Warszawie, Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie,

<sup>18</sup> *Studia z dziejów ziemi dobrzyńskiej XV—XX wiek*, pod red. M. Wojciechowskiego, Warszawa—Poznań—Toruń 1987.

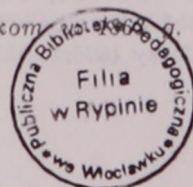
<sup>19</sup> *Szkice Brodnickie*, praca zbiorowa pod red. S. Bilskiego, Brodnica—Toruń 1988.

<sup>20</sup> S. Bilski, *Słownik biograficzny regionu brodnickiego*, Brodnica—Toruń 1991. Podana uwaga dotyczy także pracy Z. Stromskiego, *Pamięci godni, Chojnicki słownik biograficzny 1275—1980*, Bydgoszcz 1986 oraz T. Oracki, *Słownik biograficzny Warmii, Mazur i Powiśla XIX i XX wieku (do 1945 roku)*, Warszawa 1983.

<sup>21</sup> Z. Góźdz, *Lipno. Zarys dziejów*, Lipno 1991, ss. 32—34.

<sup>22</sup> Zob. M. Krajewski, *Materiały do bibliografii historycznej ziemi dobrzyńskiej*, Włocławek 1986, rozdział IX, ss. 106—117 oraz tegoż, *Materiały do bibliografii historycznej ziemi dobrzyńskiej, cz. II*, Rypin 1993, rozdział IX, ss. 52—55.

<sup>23</sup> S. Gesket, *Wojennyje diejstwa w Carstwie Polskom i powstaniya, I, II i pierwaja potowina III*, Warszawa 1894.





Biblioteki Kórnickiej, Archiwum Diecezjalnego w Płocku i innych. W archiwach państwowych w Bydgoszczy, Poznaniu, a w szczególności w Płocku zachowały się niekompletne materiały terenowych władz carskich, zarządzenia i instrukcje władz centralnych i akta naczelników wojennych. Materiały archiwalne w Poznaniu i Bydgoszczy dotyczą głównie problemów zwalczania ruchu powstańczego przez władze pruskie oraz pomocy niesionej przez ludność tego zaboru dla powstania w ziemi dobrzyńskiej.

Najwięcej materiałów źródłowych zgromadzono w Archiwum Państwowym w Płocku. Jednakże najcenniejsze akta gubernatora płockiego wywieziono swego czasu do Wilna, gdzie włączono do tworzonego muzeum imienia słynnego Murawiewa — „Wieszatiela”. Do 1939 r. w archiwum tym przechowywany był „Spis osób ukaranych przez władze rosyjskie za udział w powstaniu w 1863 roku, część pierwsza”. Księga ta zawierała wprawdzie niekompletny spis uczestników powstania, bowiem zawierała ona nazwiska dziewięciu pierwszych liter rosyjskiego alfabetu, ale z łącznej liczby 2194 nazwisk można było wystarczająco zorientować się zarówno o udziale w powstaniu poszczególnych klas i warstw społecznych, jak również o konsekwencjach, jakie za udział w ruchu powstańczym ponieśli.

Niezwykle cenne materiały (dotąd nie wykorzystane) znajdują się w Archiwum Polskiej Prowincji Ojców Karmelitów w Krakowie na Piasku. Wśród nich na szczególną uwagę zasługują: korespondencja biskupa płockiego z klasztorem w Oborach k. Rypina, rejestry mieszkańców domów klasztornych oraz korespondencja dziekana rypińskiego z klasztorem oraz różne pisma władz duchownych i świeckich kierowane do klasztorów karmelitańskich na ziemi dobrzyńskiej. Dla ustalenia osób represjonowanych pomocne okazały się księgi zmarłych ojców i braci zakonnych prowadzonych przez klasztory, a obecnie przechowywane w archiwum krakowskim.

Ciekawe są również materiały rękopiśmienne zgromadzone w zespole zatytułowanym „Archiwum Działyńskich” Biblioteki Kórnickiej. Wśród nich uwagę zwracają korespondencja Juliana Łukaszewskiego, notatki Jana Działyńskiego i raporty ppłk. Ludwika Navonne, naczelnika wojennego powiatów mławskiego, lipnowskiego i płockiego.

Pewien zasób wiedzy dotyczącej omawianego terenu zawierają opublikowane pamiętniki i wspomnienia. Z materiałów tych, dotyczących udziału Polaków z ziemi chełmińskiej w powstaniu w ówczesnym powiecie lipnowskim dużą wartość posiadają „Trzy ustępy z powstania polskiego 1863/1864 r.” Edmunda Calliera<sup>24</sup> i dr Juliana Łukaszewskiego „Zabór pruski w czasie powstania styczniowego 1863—1864”<sup>25</sup>. Najwięcej wiedzy dla interesującego nas tematu dostarczają jednak pamiętniki

<sup>24</sup> E. Callier, *Trzy ustępy z powstania polskiego 1863—1864*, Poznań 1868.

<sup>25</sup> J. Łukaszewski, *Zabór pruski w czasie powstania styczniowego 1863—1864 r.*, Jassy 1870.



Seweryna Gąseckiego związane z jego pobytem na ziemi dobrzyńskiej w latach 1861—1863<sup>26</sup>. Aczkolwiek praca ta zawiera sporo informacji, to nie są one w pełni wiarygodne, bowiem ich autor wykazał niecodzienną skłonność do zawyżania danych liczbowych, w szczególności gdy chodzi o składy oddziałów powstańczych. Pamiętnik uderza wyjątkowa skłonność autora do podkreślenia znaczenia w tamtych dniach swojej osoby. Głównym zaś mankamentem tego materiału jest to, że został on spisany blisko 30 lat po powstaniu i nie przez samego autora, a jedynie na podstawie jego opowiadań przez Zygmunta Słupskiego. Bardzo pożyteczne okazały się natomiast pamiętniki Zbigniewa Chądzyńskiego, człowieka, który spełnił w powstaniu na ziemi dobrzyńskiej niepoślednią rolę<sup>27</sup>.

Przydatne dla omówienia wyprawy Polaków z zaboru pruskiego do ziemi dobrzyńskiej w kwietniu 1863 r. okazały się pamiętniki Natalisa Sulerzyskiego<sup>28</sup>. Nie są one jednak wolne od pochopnych ocen i sądów w szczególności, gdy chodzi o postawy dowódców oddziałów ochotników pomorskich, a także ich organizatorów. Pewne wiadomości potrzebne do przedstawienia podjętego tematu zaczerpnięte zostały z „Pamiętników o powstaniu styczniowym” Jana Kajetana Janowskiego, członka Rządu Narodowego<sup>29</sup>.

\* \* \*

Wydanie tej pracy poprzedzone zostało kilkoma artykułami i oddzielnymi pracami dotyczącymi podjętej w tej pracy problematyki<sup>30</sup>. Spośród nich szkic naukowy dotyczący powstania na ziemi dobrzyńskiej, zawarty w zbiorowym opracowaniu pt. „Powstanie styczniowe na Kujawach i ziemi dobrzyńskiej”, stanowił pierwszą próbę usystematyzowania wiedzy w tym zakresie. Oddzielne miejsca zajmują biografie przywódców i uczestników powstania styczniowego na tym terenie publikowane w latach 1988—1992<sup>31</sup>, a uwieńczeniem tego zamierzenia stanowi „Słownik bio-

<sup>26</sup> S. Gąsecki, *Pamiętniki powstańca z roku 1863/4. Spisał według jego opowiadań Z. Słupski*, Poznań 1895.

<sup>27</sup> Z. Chądzyński, *Wspomnienia powstańca z lat 1861—1863*, opr. E. Halićz, Warszawa 1963.

Biogram Z. Chądzyńskiego zob. M. Krajewski, *Słownik...*, s. 55—56.

<sup>28</sup> *Pamiętniki Natalisa Sulerzyskiego, byłego posła ziemi pruskiej na sejm berliński*, Kraków 1871, t. 1—3 oraz wartościowe ich wznowienie ze wstępem, opracowaniem i przypisami S. Kalembki, Warszawa 1985.

<sup>29</sup> J.K. Janowski, *Pamiętniki o powstaniu styczniowym*, Lwów 1923.

<sup>30</sup> M. Krajewski, *Powstanie styczniowe na ziemi dobrzyńskiej 1863/64. Kalendarium*, Rypin 1983; tegoż, *Powstanie styczniowe na ziemi dobrzyńskiej 1863/64*, Biuletyn Przewodnicki PTTK, nr 18: 1984, s. 5—10; tegoż, *Powstanie styczniowe na ziemi dobrzyńskiej (1863—1864)*, w: *Powstanie styczniowe na Kujawach i ziemi dobrzyńskiej*, pod red. S. Kalembki, Warszawa 1989, s. 80—152; tegoż, *Na powstańczym szlaku był także Rypin*, Kronika Rypińska, 1991, nr 1 i inne.

<sup>31</sup> M. in. *Słownik biograficzny ziemi dobrzyńskiej. Generał Zygmunt Padlewski*, Kujawy, 1987, nr 20; *Ks. Maciej Zagłoba Smoleński*, Gazeta Lipnowska, nr 9: 1991.



graficzny ziemi dobrzyńskiej", w którym pomieszczono kilkadziesiąt biogramów przywódców i partyzantów biorących udział w powstaniu zarówno na terenie ziemi dobrzyńskiej, jak również na obszarach przyległych<sup>32</sup>.

---

<sup>32</sup> M. Krajewski, *Słownik biograficzny ziemi dobrzyńskiej (do 1945 roku)*, Lipno 1992, który zawiera łącznie 740 biogramów.

Zob. recenzje tej pracy: S. Cackowski, w: *Zapiski Kujawsko-Dobrzyńskie*, t. 8: 1993, s. 223—228; A.M. Stogowskiej, w: *Notatki Płockie*, t. 2: 1992, s. 177—178.



## Rozdział I.

### SYTUACJA SPOŁECZNO-POLITYCZNA PRZED WYBUchem POWSTANIA

#### 1. CHARAKTERYSTYKA OBSZARU PRZED WYBUchem POWSTANIA

Ziemia dobrzyńska, włączona po Kongresie Wiedeńskim w skład Królestwa Polskiego, pozostawała pod zaborem rosyjskim. Administracyjnie stanowiła tylko jeden powiat lipnowski, powstały z połączenia dwóch byłych powiatów lipnowskiego i rypińskiego. Poza stolicą powiatu — Lipnem, znaczną pozycję odgrywał Rypin oraz Dobrzyń n. Drwęcą, Dobrzyń n. Wisłą, Bobrowniki i Skępe. Powiat lipnowski stanowił jeden z sześciu powiatów guberni płockiej. Oprócz niego w skład guberni wchodziły powiaty: płocki, mławski, przasnyski, pułtuski i ostrołęcki<sup>1</sup>.

Obszar ziemi dobrzyńskiej, mający kształt trójkąta, położony był między rzekami Wisłą, Skrwą i Drwęcą. Ta ostatnia stanowiła zarazem naturalną granicę z sąsiednim zaborem pruskim. Wisła stanowiła natomiast główną drogę handlową Królestwa Polskiego, bowiem w tym czasie budowano dopiero pierwsze linie kolejowe. Ziemię dobrzyńską przecinał główny trakt handlowy idący z Warszawy do Torunia.

Cały obszar pokryty był dość znacznymi kompleksami leśnymi. Znajdowały się one w szczególności w pradolinie Wisły oraz w północno-wschodniej części ziemi w okolicach Górzna, w pasie Księża—Szcawno, Urszulewo—Czumsk—Szcutowo—Gójsk oraz na południowy-wschód od Skępego. Mniejsze skupiska leśne występowały natomiast w okolicach wsi Zakrocz, Rogowo—Brzeszczki Małe—Podlesie, między Łąkiem a Wólką, a także w okolicach Warpalic, Kretek Małych, Płonno i Chojna.

<sup>1</sup> S. Gesket, op. cit., s. 290.

W 1859 r. ludność województwa płockiego wynosiła 552148 osób, w tym ludność miejska — 108018, wiejska — 444130. Teren ziemi dobrzyńskiej (pow. lipnowski) zamieszkiwało około 55 tys. osób, z czego wyznania rzymskokatolickiego — 45215: Pamiętnik Religijno-Moralny, t. 10: 1862, s. 431.



Łącznie lasy zajmowały około 16 procent ogólnej powierzchni powiatu lipnowskiego<sup>2</sup>.

Na obszarze ziemi dobrzyńskiej występowały dość liczne jeziora polodowcowe, których liczbę w granicach z połowy XIX w. oblicza się na około 57, z których największe to jeziora Skępe, Długie i Urszulewskie. W centrum obszaru występowały ponadto jeziora Żalskie, Kleszczyn, Brzuze, Okonin i Ruda<sup>3</sup>. Poza odgrywającymi większe znaczenie gospodarcze i komunikacyjne rzekami, które wyznaczały granicę tej ziemi, tj. Wisłą, Skrwą i Drwęcą, wymienić należy szereg mniejszych rzeczek i strug, a mianowicie: Pissę, Rypienicę, Ruziec, Gnilszczyznę, Mień oraz strugi: Urszulewska, Gójska, Ligowska, Tłuchowska, Kamienicka i Chełmicka<sup>4</sup>.

Omawiany teren ziemi dobrzyńskiej był obszarem rolniczym, słabo rozwiniętym gospodarczo, o niewielkiej liczbie mieszkańców (około 100 tys. osób). W całym powiecie lipnowskim notowano w tym czasie 24 duże, ponad 30-morgowe gospodarstwa rolne. Jednocześnie były tu 44 gospodarstwa średniorolne od 9—30 mórg, 26 gospodarstw małorolnych (od 3—9 mórg) i 6 gospodarstw karłowatych. W strukturze rolnej powiat ten nie odbiegał w zasadzie od pozostałych województwa płockiego i tak w powiecie mławskim dużych gospodarstw było 25, w płockim — 11, w pułuskim — 7. Gospodarstw karłowatych było odpowiednio: — 12, — 28 i 14<sup>5</sup>.

Cały powiat lipnowski należał do obszarów słabo zaludnionych w skali całego Królestwa. Średnia gęstość zaludnienia wynosiła około 33 osób na 1 km<sup>2</sup>. Załedwie 1/5 mieszkańców tej ziemi mieszkała w miasteczkach<sup>6</sup>. W całym regionie dominowała ludność chłopska. Z roli utrzymywała się także ponad połowa ludności miejskiej, siedząca na kilkumorgowych gospodarstwach w obrębie miast i osad miejskich. Prawie trzecią część ludności tej ziemi stanowili bezrolni, tj. czeladź, wyrobnicy i komornicy. Mieszkaństwo ziemi dobrzyńskiej było niezamożne, w poważnej części zdominowane przez element żydowski i niemiecki.

<sup>2</sup> A. Breyer, *Deutsche Gaue in Mittelpolen*, Plauen 1935, s. 4; Z. Guldón, *Mapy ziemi dobrzyńskiej w drugiej połowie XVI wieku*, Toruń 1967, s. 16 oraz mapa (załącznik do pracy); S. Kostanecki, *Płock 1830—1854*, w: *Dzieje Płocka*, wyd. II poprawione i uzupełnione, Płock 1978, s. 320.

<sup>3</sup> W. H. Gawarecki, *Opis topograficzno-historyczny ziemi dobrzyńskiej*, Płock 1825, s. 33; *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, pod red. F. Sulimierskiego, B. Chlebowskiego i W. Walewskiego (cyt. dalej — SGKP), t. 5: 1884, s. 278—279, t. 10: 1889, s. 110—111.

<sup>4</sup> SGKP, passim; Z. Guldón, op. cit., s. 16.

<sup>5</sup> S. Kieniewicz, *Sprawa włościańska w powstaniu styczniowym*, Wrocław 1953, s. 51, 61.

<sup>6</sup> SGKP, t. 5: 1884, s. 278—279; W. Grabski, *Historia Towarzystwa Rolniczego*, Warszawa 1904, s. 329—333; *Opis ziem Polski — Królestwo Kongresowe*, Warszawa 1904, s. 210—216; R. Umiastowski, *Terytorium Polski pod względem wojskowym*, Warszawa 1921, s. 204—210.



Specyfiką demograficzną całej ziemi dobrzyńskiej był bardzo zróżnicowany skład ludności pod względem narodowym i wyznaniowym. Dominowała jednak ludność polska, oczywista wyznania rzymskokatolickiego. Znaczny jednak odsetek stanowili Żydzi, którzy zamieszkiwali głównie miasteczka powiatu. Około 1860 r. w Lipnie — stolicy powiatu ludność wyznania katolickiego stanowiła 1630 osób, żydowska — 1425, protestancka — 370. Na wsi dobrzyńskiej około 20 procent ludności stanowili Niemieccy koloniści<sup>7</sup>.

Powstanie wybuchło w styczniu 1863 r. Zima w styczniu i w lutym tego roku była wyjątkowo łagodna. Średnia temperatura w tym okresie wahała się kilka stopni powyżej zera. Występowały dłuższe okresy odwilży. W dniu ogłoszenia powstania, w nocy z 22 na 23 stycznia 1863 r. padał tutaj deszcz. Łagodna zima i wczesna wiosna sprzyjała partyzantce. Wiosenne roztopy utrudniały jednak poruszanie się zarówno furgonów, konnicy jak i piechoty<sup>8</sup>.

Obszar ziemi dobrzyńskiej był terenem dość korzystnym z punktu widzenia prowadzenia wojny typu partyzanckiego. Decydowały o tym przede wszystkim dość liczne i rozległe kompleksy leśne położone w niektórych rejonach na terenie mocno pofałdowanym. Dawało to duże możliwości zarówno do koncentracji oddziałów, jak również prowadzenia wypadów przeciwko regularnym oddziałom armii carskiej nie znającej tego terenu.

Jednocześnie znaczna ilość rzek i większych strug, jezior oraz mokradł w naturalny sposób nie mogła sprzyjać działalności partyzanckiej w szczególności w pierwszej fazie powstania, tj. wiosną 1863 r. Pod tym względem obszar ziemi dobrzyńskiej posiadał zdecydowanie gorsze warunki niż np. województwo kieleckie.

Prowadzeniu wojny typu partyzanckiego sprzyjały natomiast istniejące tu stosunki społeczne. Dominacja ludności chłopskiej oraz bezrolnej mogła gwarantować szerszy udział tych grup w powstaniu. Jednocześnie czynnikiem utrudniającym rozwój insurekcji był stosunkowo duży procent mieszkających tu kolonistów niemieckich, którzy byli niechętni powstaniu.

---

<sup>7</sup> Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego, Gabinet Rycin, sygn. 1396/V, widoki zabytków w Królestwie Polskim, gubernia płocka 1853 r.

<sup>8</sup> Archiwum Państwowe w Płocku (cyt. dalej — AP-Płock), akta wizytacji, sygn. AW 419, k. 93—93v; W. Kula, J. Jedlicki, *Struktura społeczna Królestwa Polskiego w przededniu powstania styczniowego*, w: *Powstanie styczniowe*, Warszawa 1964, s. 44.



## 2. MANIFESTACJE NARODOWE W ZIEMI DOBRZYŃSKIEJ PRZED WYBUCEM INSUREKCJI STYCZNIOWEJ

Dla scharakteryzowania stosunków społeczno-ekonomicznych w ziemi dobrzyńskiej w połowie XIX stulecia trzeba m. in. wskazać na poprawę koniunktury dla gospodarstw folwarcznych i jednocześnie na upadek gospodarki włościańskiej. W 1846 r. urzędnik Komisji Spraw Wewnętrznych, Szamochwałow w swoim raporcie pisał: „W większej części wsi, które zwiedziłem, wcale nie było włościan rolników, posiadających 3 lub więcej morgów gruntu, lecz tylko tzw. komornicy mający izbę, ogrodu warzywnego pół morga lub nie więcej jak morg. (...) Tylko w niektórych wsiach jest kilku lub nie więcej jak kilkunastu gospodarzy rolnych. Nawet w roku bieżącym (...) dziedzic dóbr Rusinowo pod Rypinem wyrugował wszystkich włościan z jednej wsi i wcielił ich osady do gruntów folwarcznych”<sup>9</sup>.

Równoległe z narastaniem kapitalistycznych stosunków na wsi dobrzyńskiej, co znajdowało wyraz m. in. w rugach chłopskich, następował proces zamiany pańszczyzny na świadczenia pieniężne, czynsz. Z czynszownikami dziedzic spisywał najczęściej czasową umowę. Spotykamy jednak przypadki, że po oczynszowaniu dwór zastrzegał sobie pewne stawki robocizny „pięć dni sierpa, pięć dni kosy, dziesięć dni grabi, pare morgów wyorać itp.”<sup>10</sup>.

Przełom lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XIX wieku przyniósł dalszy proces proletaryzacji chłopów. W 1859 r. w powiecie lipnowskim tylko 20—30 procent użytków rolnych było w posiadaniu chłopów<sup>11</sup>. Proces rugów znacznie powiększył ilość chłopów bezrolnych. Statystyka z 1859 r. dzieliła ich na cztery kategorie: kopiarzy i komorników, czeladź, wyrobników i tzw. „innych bezrolnych”. W ziemi dobrzyńskiej główną rolę spełniał system komorniczy. Komornik mieszkał tu czasem w swej dawnej chałupie, a czasem już w budowanych przez właściciela folwarku — czworakach. Sytuacja komorników była trudna. Na sesji Towarzystwa Rolniczego w 1859 r. Dominik Dziewanowski przedstawił hipoteczny projekt budżetu rodzinnego komornika (rodzice i troje dzieci), biorąc za podstawę stosunki panujące w Lipnowskim, skąd zresztą pochodził. Roczne wydatki komornika wynosiły w gotówce 312 złp, a dochody — zaledwie 282 złp<sup>12</sup>. Podobnie trudne było położenie czeladzi folwarcznej. W Lipnowskim wielu dziedziców wprowadziło „jakiś anormalny celibat pomiędzy naszą czeladzią przez oszczędność nadania ordynarii, lecz utrzymywania na własnym dworskim stole”. Chleba dawano tutaj 8,5 funta

<sup>9</sup> S. Kieniewicz, *Sprawa włościańska...*, s. 18.

<sup>10</sup> L. B., *O gospodarstwie w Lipnowskim*, Roczniki Gospodarstwa Krajowego, t. 19: 1851, s. 235.

<sup>11</sup> W. Grabski, op. cit., t. 1, s. 378—379.

<sup>12</sup> *Sprawozdanie z sesji Towarzystwa Rolniczego*, Roczniki Gospodarstwa Krajowego, t. 25: 1859, s. 333—335.



tygodniowo na mężczyznę<sup>13</sup>. Analogicznie przedstawiała się sytuacja następnej grupy bezrolnych, tj. wyrobników. Wraz z postępowaniem w gospodarstwie rolnym rosło zapotrzebowanie na tzw. dorywcze zarobkowanie. Rzadko kiedy wyrobnikowi płacono za jego pracę w odpowiedniej porze. Często także zamiast pieniędzy dawano tzw. kwitki do karczmy<sup>14</sup>.

W związku z taką sytuacją pod koniec 1860 r. sprawa włościańska w Królestwie Polskim, a w tym także na obszarze ziemi dobrzyńskiej wchodziła w krytyczne stadium. Oczynszowanie chłopów w zasadzie nie ruszało z miejsca. Tymczasem dyskusja nad reformą uwłaszczeniową w Rosji wchodziła już w końcowe stadium. Sytuacja ta doprowadziła do zaostrzenia stosunków pomiędzy rządem a Towarzystwem Rolniczym. Opór przeciwko pańszczyźnie rozpoczął się w pierwszych dniach kwietnia 1861 r., zaraz po świętach Wielkanocy, która przypadała tego roku w dniu 31 marca. Ruch ten ogarnął także całe Lipnowskie<sup>15</sup>.

Radykalne nastroje chłopów w ziemi dobrzyńskiej przeciwko pańszczyźnie powodowały w następnych miesiącach otwarte konflikty ze zwolennikami i agitatorami obozu „białych”. Swoich zwolenników rekrutował on głównie spośród miejscowej szlachty — działaczy Towarzystwa Rolniczego. Przywódcami tego obozu w Lipnowskim byli Kazubowski, Lipski i Sokołowski<sup>16</sup>. Interesy „białych” reprezentował także dzierżawca majątku Trąbin k. Rypina, Stanisław Abczyński. W dniu 14 lipca 1861 r. na terenie tej wsi doszło do otwartego konfliktu między chłopami a Abczyńskim. Głównymi oponentami zwolennika „białych” byli bracia Józef i Wojciech Becmerowie z sąsiedniej wsi Dobrze oraz Jan Szałwiński z Ruszkowa k. Trąbina<sup>17</sup>. Wypadki trąbińskie dowiodły, jak rozbieżne były interesy głównych sił społecznych Królestwa. Chłopi w agitacji „białych” widzieli próbę powrotu pańszczyzny i z tego głównie powodu wrogo odnosili się do agitacji tego obozu politycznego. W dniu 25 sierpnia 1861 r. doszło do incydentu przed miejscowym kościołem i tylko dzięki

---

<sup>13</sup> F. Koperczyński, *Opis dóbr Karwosieki w Lipnowskim*, Roczniki Gospodarstwa Krajowego, t. 30: 1957, s. 44 i n.

<sup>14</sup> F. Koperczyński, op. cit., s. 41; W. Grabski, op. cit., t. 2, s. 236.

<sup>15</sup> S. Kieniewicz, *Sprawa włościańska...*, s. 152—154; M. Krajewski, *Powstanie styczniowe w ziemi dobrzyńskiej (1863—1864)*, w: *Z dziejów powstania styczniowego na Kujawach i ziemi dobrzyńskiej*, pod red. S. Kalembki, Warszawa 1989 (cyt. dalej: M. Krajewski, *Powstanie styczniowe...*), s. 83.

Przebieg ruchu przeciwko pańszczyźnie w 1861 r. znany jest stosunkowo dobrze dzięki badaniom Grynwasera.

<sup>16</sup> W. Grabski, op. cit., s. 453. Potwierdza to J. K. Janowski, *Pamiętniki o powstaniu styczniowym*, Lwów 1923, t. 11, s. 12, gdzie podaje, że „w województwie płockim obydwie strony („biali” i „czerwoni” dop. M.K.) miały silną i liczną organizację i w ciągłej też pozostawały walce”.

<sup>17</sup> R. Wierzchowski, op. cit., s. 93.

W „Gazecie Rolniczej” z 1 grudnia 1862 r. (s. 435—436) korespondent z Lipnowskiego pisał, że na skutek zwolnienia czeladzi od poboru „młodzież wiejska garnie się do dworów, nie będzie więc, jak się wydaje, kłopotu z tą tak grymasną wiejską czeladzią”.



interwencji miejscowego proboszcza ks. Pawła Rochmińskiego, L. Abczyński wraz ze swoją rodziną zdołał ująć cało. Bracia Becmerowie i Szałwiński zostali tego samego dnia zakuci w kajdany i odstawieni do więzienia w Lipnie. Poddani długo trwającemu śledztwu, na mocy wyroku z lutego 1863 r. zostali uznani winnymi zająć przy kościele w Trąbinie i skazani na 52 dni aresztu. Kary nie uniknął także propagator idei „białych” L. Abczyński. Zabroniono mu dzierżawić rządowy majątek i skazano na zapłacenie kosztów sądowych w wysokości 92 ruble i 65 kopiejek. Dzierżawiony majątek Abczyński przekazał swojej żonie, Ludwice z Romockich<sup>18</sup>.

Na tym nie zakończyły się wypadki trąbińskie. W nocy z 26 na 28 sierpnia 1861 r. zamordowany został proboszcz trąbiński, ks. P. Rochmiński i o zbrodnię podejrzewano pierwotnie Abczyńskiego, bowiem miejscowy proboszcz był wrogo usposobiony do wszelkiej działalności politycznej. Śledztwo wykryło, że zbrodni tej dokonano na tle rabunkowym, a jej wykonawcami byli: miejscowy organista, Jan Kuzskiewicz, jego brat Józef z Dulska oraz młynarz Wiktor Jabłoński<sup>19</sup>.

Rok 1861 przyniósł nasilenie się wystąpień przeciwko pańszczyźnie. Według wiarygodnych danych H. Grynwasera w okresie od 5 kwietnia do 1 października tego roku w powiecie lipnowskim zanotowano jawne wystąpienia aż w 35 wsiach z około 500 osadami<sup>20</sup>. W dniu 16 maja 1861 r. car Aleksander II podpisał ukaz, który stanowił, że pańszczyzna będzie zniesiona z dniem 1 października tegoż roku. W rzeczywistości ukaz okazał się jeszcze jednym prowizorium, bowiem obwarowywał zniesienie poddaństwa wieloma zastrzeżeniami i kazał chłopom płacić za zniesienie pańszczyzny bardzo drogo. Pańszczyzna miała jednak ustać i w tej zasadniczej sprawie chłopski ruch przeciwko niej odniósł zwycięstwo.

Jesienią 1861 r. ruch chłopski odżył na nowo. Główną jego nowością okazał się wtedy udział biedoty wiejskiej. W celu jego stłumienia doszło wówczas do współdziałania dziedziców i rządu. Carat nasilił represje przeciw ruchowi chłopskiemu. Mimo to, jego znaczenie nie słabło.

W tych warunkach wiosną 1861 r. rozpoczęła się działalność emisariuszy przed powstaniem. Dużą rolę odegrali tu wysłannicy z Warszawy, rekrutujący się przeważnie z czeladników i studentów. Ci pierwsi, pod pozorem poszukiwania pracy, razem z młodzieżą studencką pochodzącą z tych okolic szerzyli agitację powstańczą. Fala agitacji powstańczej trwała na ziemi dobrzyńskiej przez cały 1861 r. Znaczny w niej udział posiadali synowie właścicieli miejscowych folwarków, którzy pobierali

<sup>18</sup> Archiwum Główne Akt Dawnych (cyt. dalej: AGAD), akta wojennego naczelnika powiatu lipnowskiego, sygn. 966; Archiwum Parafii Trąbin, materiały nieuporządkowane; Tablica pamiątkowa L. Abczyńskiego w Szkole Podstawowej w Trąbinie; Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 20—21, 142.

<sup>19</sup> Archiwum Parafii Trąbin, akta nieuporządkowane; Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 22—23.

<sup>20</sup> H. Grynwaser, *Kwestia agrarna i ruch włościan w Królestwie Polskim w pierwszej połowie XIX wieku*, Warszawa 1935, s. 16 i n.



nauki na uniwersytecie w Petersburgu. W Radomicach k. Lipna ostrą agitację prowadził Napoleon Czapski, syn miejscowego dziedzica, student petersburskiego uniwersytetu, który przybył tu w dniu 18 maja 1861 r. Natomiast do Siecienia, gdzie właścicielem był Adolf Wilczyński, często przyjeżdżał w celach agitacyjnych jego uniwersytecki kolega, Julian Wereszczyński. Widać działalność tych ostatnich niepokoiła mjra Drozdowa, skoro nakazał on aresztować Wilczyńskiego i Wereszczyńskiego. Ten ostatni zdołał jednak zbiec za granicę i w związku z tym władze carskie rozesłały za nim listy gończe.

Podobnie syn dziedzica z Winnicy, Teofil Ciólkowski, „dla łatwiejszego komunikowania się z chłopami przywdział strój wieśniaczy, szeroko i niestrudzenie krzewiąc polski patriotyzm, lecz w końcu ścigany, śledzony przez żandarmów, musiał się ukryć”<sup>21</sup>.

Latem 1861 r. agitację powstańczą w południowo-wschodniej części powiatu lipnowskiego prowadzili 21-letni student uniwersytetu w Petersburgu, Marian Wąsowicz, syn Hipolita, właściciela Tłuchówka i jednocześnie wójta tej gminy oraz jego uniwersytecki kolega z Jezewa—Tłuchówka, Teofil Ciólkowski. Ich działalność nie pozostawała bez znaczenia dla władz rosyjskich, skoro w dniu 4 września 1861 r. wojenny naczelnik powiatu lipnowskiego, mjr Drozdow otrzymał od plockiego wojennego naczelnika, gen. Rożnowa rozkaz aresztowania obydwu studentów. W związku z tym rozesłano za nimi listy gończe, które częściowo odniosły spodziewane skutki, bowiem niebawem ujęto Mariana Wąsowicza w Ciecchocinku, gdzie przebrany w chłopski strój, zbierał składki na potrzeby przyszłej insurekcji<sup>22</sup>.

W powiecie lipnowskim, a w szczególności w samym Lipnie — stolicy powiatu przez cały 1861 i 1862 r. pojawiali się agitatorzy z innych miast, w tym w szczególności studenci uniwersytetów. Wśród nich byli m. in. Bolesław Lutostański, student uniwersytetu kijowskiego i Anatal Tomaszewski, student uniwersytetu w Moskwie, którzy za tę działalność na terenie Lipna zostali aresztowani przez naczelnika żandarmów powiatu lipnowskiego, mjr. Drozdowa. „Kłopotów” swoim postępowaniem Drozdowowi przysporzyła tu także Joanna Nowacka, krawcowa z Warszawy, którą warszawski oberpolicmajster skierował do Lipna na zesłanie. Nowacka szybko zorientowała się, że w Lipnie istnieje duże zapotrzebowanie na powstańczą agitację i niebawem podjęła tu śmiałą i energiczną działalność propowstaniową. Po miesięcznym pobycie w tym mieście Drozdow aresztował warszawską krawcowę — czynnego agitatora powstania<sup>23</sup>.

<sup>21</sup> AGAD, akta wojennego naczelnika powiatu lipnowskiego, sygn. 966; Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 20; S. Popkowski, op. cit., s. 18.

<sup>22</sup> AGAD, akta wojennego naczelnika powiatu lipnowskiego, sygn. 966; Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 25, 158.

<sup>23</sup> Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 26.



Agitacją powstańczą w 1861 r. objęta została także dobrzyńska wieś. Zwolennicy Stronnictwa Czerwonych prowadzili tu nie tylko agitację na rzecz walki narodowowyzwoleńczej, ale także nawoływali do nieodrabiania pańszczyzny, łącząc tym samym walkę o wyzwolenie narodowe ze społecznym. Jeden z agitatorów, Jakub Lewandowicz pochodzący ze Zgierza k. Łodzi za tę działalność został aresztowany w Pręczkach k. Rypina w dniu 23 kwietnia 1861 r. W jego ujęciu główną rolę odegrał miejscowy wójt. Podobnie postąpił wójt gminy Kikół, który oddał pod sąd gospodarza z pobliskiego Grodzenia, Michała Chojnickiego. Jako powód swojej decyzji wójt z Kikoła podał, że Chojnicki podburza ludność przeciwko dziedzicom, nawołuje do nieodrabiania pańszczyzny i grozi właścicielowi dóbr Kikół, Piwnickiemu zabójstwem.

Agitację wśród chłopów w okresie przedpowstaniowym prowadził także dzierżawca majątku Ligowo, Mączyński i jego syn — właściciel majątku Nasiegniewo k. Włocławka. W czasie postępowania wyjaśniającego mjr Drozdow doniósł do wojennego naczelnika płockiego, gen. Szepielewa, że w dniu 18 maja 1861 r. po nabożeństwie w Ligowie w domu Miączyńskiego zebrali się właściciele ziemscy Jan Rudowski z Sudrag, Jezierski z Rokicia, Sokołowski z Mysłakowa i Chełmicki ze Źródła i tam zwołując miejscowych chłopów proponowali im podpisanie adresu do cara. Petycję miał tylko podpisać jeden z gospodarzy ze wsi Źródła<sup>24</sup>.

Kwiecień 1861 r. obfitował w wystąpienia antycarskie także w innych miejscowościach ziemi dobrzyńskiej. W dniu 15 tego miesiąca w wielu miejscowościach Lipnowskiego urządzone zostały manifestacje z okazji poległych w Warszawie w dniach 8 i 9 kwietnia tego roku. Połączono je z nabożeństwami żałobnymi, które odbywały się prawie we wszystkich kościołach tej ziemi<sup>25</sup>. Z raportu kpt. Drozdowa, przekazanego płockiemu wojennemu naczelnikowi, gen. lejtnantowi Szepielowi, wynika, że w Dobrzyniu n. Wisłą po nabożeństwie na miejscowym rynku „okrzyki rewolucyjne przeciwko rządowi” wznosili Józef Markowski, szewc z Dobrzynia i Wawrzyniec Wysocki, piekarz z Sierpca. Ten ostatni po powrocie z Dobrzynia prowadził agitację powstańczą na terenie swojego miasteczka, za co w dniu 17 kwietnia 1861 r. został aresztowany i oddany pod sąd. Natomiast w Tłuchowie manifestację przeciwko rządowi carskiemu zorganizował Bartłomiej Brzozowski<sup>26</sup>.

Agitacje i manifestacje patriotyczne, które miały miejsce wiosną 1861 r. skłoniły namiestnika Królestwa Polskiego do wydania w dniu

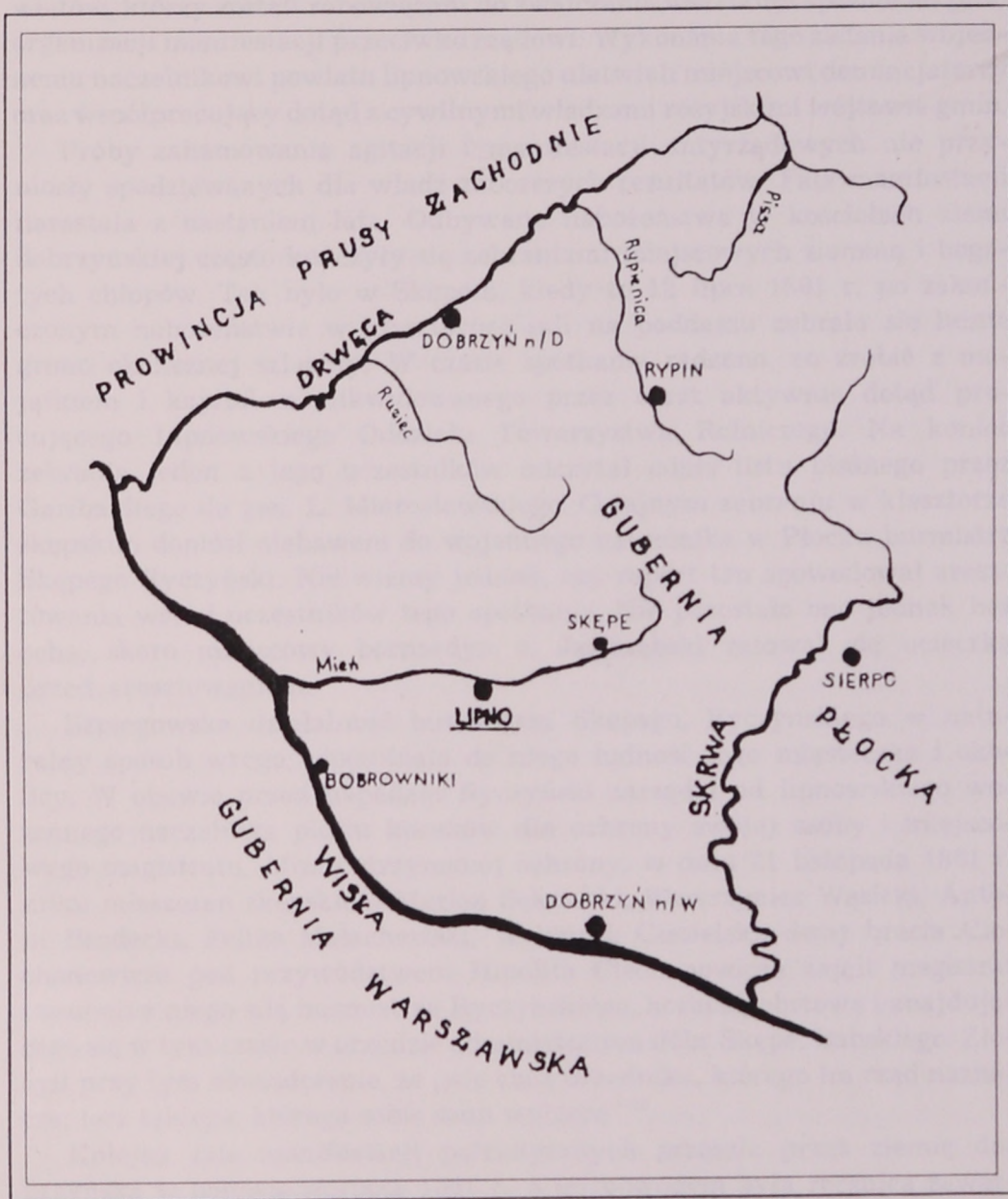
<sup>24</sup> Ibid., s. 12—13.

Naczelnik żandarmów pow. lipnowskiego, kpt. Drozdow w raporcie do Szepielewa poręczył za głównego organizatora agitacji politycznej w tym rejonie, Miączyńskiego, podając, że „jest to człowiek spokojny i bez żadnych politycznych idei”. Tym samym uwolnił syna Miączyńskiego od aresztu i sądów.

<sup>25</sup> Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 10.

<sup>26</sup> AP-Płock, Płocki Rząd Gubernialny, sygn. 15 (965), raport Drozdowa do płockiego wojennego naczelnika Szepielewa; Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 11.





MAPA 1. Ziemia dobrzyńska.





The map shows the following features:

- State boundaries: Dashed lines representing the borders of the states.
- Major rivers: Solid lines representing the Mississippi, Missouri, and other major waterways.
- Geographical features: The Great Lakes in the northwest and the Gulf of Mexico in the south.

The map is a simple line drawing, likely a reproduction of a historical or official map.



18 kwietnia tego roku tajnej instrukcji dotyczącej metod i sposobów zwalczania agitacji. Dokument ten zwracał uwagę, że potencjalnymi organizatorami manifestacji mogą być członkowie byłego Towarzystwa Rolniczego, młodzież szkolna i akademicka, duchowieństwo i niektórzy urzędnicy. Adresatami instrukcji stali się naczelnicy wojenni wszystkich powiatów, którzy zostali zobowiązani do zwalczania wszelkimi sposobami prób organizacji manifestacji przeciwko rządowi. Wykonanie tego zadania wojennemu naczelnikowi powiatu lipnowskiego ułatwiali miejscowi denuncjatorzy oraz współpracujący dotąd z cywilnymi władzami rosyjskimi wójtowie gmin.

Próby zahamowania agitacji i manifestacji antyrządowych nie przyniosły spodziewanych dla władz zaborczych rezultatów. Fala manifestacji narastała z nastaniem lata. Odbywane nabożeństwa w kościołach ziemi dobrzyńskiej często kończyły się zebraniem miejscowych ziemian i bogatych chłopów. Tak było w Skępem, kiedy to 12 lipca 1861 r. po zakończonym nabożeństwie w klasztornej sali na poddaszu zebrało się liczne grono okolicznej szlachty. W czasie spotkania radzono, co zrobić z majątkiem i kapitałem zlikwidowanego przez carat aktywnie dotąd pracującego Lipnowskiego Oddziału Towarzystwa Rolniczego. Na koniec zebrania jeden z jego uczestników odczytał odpis listu pisanego przez Garibaldiego do gen. L. Mierosławskiego. O tajnym zebraniu w klasztorze skępskim doniósł niebawem do wojennego naczelnika w Płocku burmistrz Skępego Ryczyński. Nie wiemy jednak, czy raport ten spowodował aresztowania wśród uczestników tego spotkania. Nie pozostało ono jednak bez echa, skoro miejscowy bernardyn o. Jastrzębski ratował się ucieczką przed aresztowaniem.

Szpiegowska działalność burmistrza Skępego, Ryczyńskiego w naturalny sposób wrogo usposobiała do niego ludność tego miasteczka i okolicy. W obawie przed napadem Ryczyński zarządził od lipnowskiego wojennego naczelnika pięciu kozaków dla ochrony swojej osoby i miejscowego magistratu. Mimo otrzymanej ochrony, w dniu 21 listopada 1861 r. kilku mieszczan skępskich: Marian Sękowski, Wawrzyniec Wąsicki, Antoni Brodecki, Feliks Małachowski, Woloński, Ciesielski, dwaj bracia Ciechanowicze pod przywództwem Hipolita Ciechanowicza zajęli magistrat i usunęli z niego siłą burmistrza Ryczyńskiego, kozacką obstawę i znajdującego się w tym czasie w urzędzie administratora dóbr Skępe, Babskiego. Złożyli przy tym oświadczenie, że „nie chcą urzędnika, którego im rząd naznacza, lecz takiego, którego sobie sami wybiorą”<sup>27</sup>.

Kolejna fala manifestacji patriotycznych przeszła przez ziemię dobrzyńską w połowie sierpnia 1861 r., a jej powodem była rocznica zawarcia unii polsko-litewskiej. We wszystkich kościołach na tym terenie z tej okazji odbyły się uroczyste nabożeństwa. Rocznicę tę przypomniano nawet w kościele protestanckim w Lipnie. Szczególny przebieg uroczystości te miały w Lipnie. Po nabożeństwie odprawionym o godzinie 8 wiecz-

<sup>27</sup> Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe w ziemi dobrzyńskiej*, Głos Mazowiecki, 1938, nr 19, s. 2—3; M. Krajewski, *Za wiarę i polskość...*, s. 6.



rem zebrany tłum na propozycję Wiktora Markowskiego, subiekta ze sklepu Ludwika Molickiego iluminował całe miasto. Sam Markowski wraz z siedmioma młodymi mieszkańcami Lipna chodził po mieście i nakazywał zapalenie świec w oknach. Opornym grożono wybicciem szyb. Kiedy w całym miasteczku zapalono w oknach domów świece, ten sam Markowski, ubrany w strój konfederacki, z grupą kilkunastu młodzieńców chodził po ulicach i grał hymn Kościuszki. W powiatowej manifestacji w dniu 12 sierpnia 1861 r. nie wzięli udziału miejscowi Żydzi<sup>28</sup>. W lipnowskich manifestacjach oprócz Markowskiego czynny udział wzięli: chlebobdawca inicjatora tej akcji, właściciel sklepu Ludwik Molicki, Julian Roszkowski — pierwotnie urzędnik komory celnej w Lubiczu, a potem pracownik biura pisania podań i korespondent lokalnych pism, używający pseudonimu „Nadwiślanin”, Antoni Wiśniewski, Marian Jerzykowski — dependenci do zawodu rejenta, Hipolit Sawicki — wolnopraktykujący weterynarz, przybyły do Lipna z Warszawy, Leon Kroczewski — emigrant z Radomskiego, pozostający pod nadzorem policyjnym i Teodor Godlewski — dependenty od komornika Kasprowicza. Widać z tego, że Lipno w 1861 r. było miejscem, gdzie oprócz miejscowych propagatorów idei niepodległościowych pojawiły się inne osoby — emigranci z różnych rejonów Królestwa, upatrując w tym mieście dobre warunki dla rozwijania swoich przekonań politycznych. Potwierdza to opinię, że w manifestacjach patriotycznych w miastach ziemi dobrzyńskiej przeważali kupcy i urzędnicy<sup>29</sup>.

Manifestacje lipnowskie spotkały się z ostrymi represjami ze strony władz carskich. Decyzjami płockiego wojennego naczelnika gen. Rożnowa w dniach 30 sierpnia i 2 września 1861 r. aresztowano wszystkich organizatorów manifestacji wraz z ks. Julianem Smoleńskim. Oddani pod sąd, na skutek niejednoznacznego stanowiska mjr. Drozdowa z Lipna, 19 października tego roku zostali skierowani do twierdzy w Modlinie, a następnie zgodnie z decyzją namiestnika Lüdersa oddani w ręce Komisji Śledczej. Ostatecznie, z braku dowodów winy, decyzją tej komisji zostali uwolnieni w dwóch grupach: w dniu 31 marca 1862 r. — Jerzykowski, Sawicki, Wiśniewski i 16 kwietnia tego roku — Molicki, Markowski, Roszkowski, Kroczewski i Godlewski. L. Molickiego, jako najbogatszego z uwięzionych skazano dodatkowo na zapłacenie kosztów procesów sądowych<sup>30</sup>.

W programie agitatorów pojawiły się co raz to nowe treści polityczne. Zwolennicy „czerwonych” zapewniali miejscowe społeczeństwo, że na wypadek zbrojnego powstania Polakom pospieszy z pomocą Francja. Hasło to na nowo obudziło sympatię do tego kraju i jego cesarza. Stąd też w dniu 15 sierpnia 1861 r. w Rypinie, w dzień imienin cesarza Francji

<sup>28</sup> AP-Płock, Kancelaria Gubernatora Płockiego, sygn. 23 (965), raport Drozdowa do płockiego wojennego naczelnika z dnia 24 sierpnia 1861 r.

<sup>29</sup> Ibid.

<sup>30</sup> Ibid.



Napoleona III, iluminowano mieszkania, a na balkonie domu Żydówki Anny Stencel umieszczono godło polskie i transparent z monogramem cesarza.

Miejszem manifestacji patriotycznych przeciwko caratowi wielokrotnie stawał się klasztor ojców bernardynów w Skępem k. Lipna. Do tego celu wykorzystywano także doroczny, największy odpust ku czci Matki Boskiej Siewnej w dniu 8 września. W tym dniu w 1862 r. zgromadziło się około 15 tys. osób i wówczas aktywnością wyróżniły się trzy kobiety przybyłe tu z Płocka — siedziby władz gubernialnych. Z chóru kościelnego Aniela Wołowska, żona urzędnika rządu gubernialnego, nieznana z imienia Chubicka, córka sędziego Porawskiego oraz Felicja Zalewska, córka adwokata trybunału Maksymiliana Zalewskiego śpiewała patriotyczne, zakazane przez carat, pieśni. Incydent ten szybko doszedł do wiadomości mjr. Drozdowa w Lipnie, który złożył w tej sprawie raport do Płocka. Niebawem wszyscy trzej wymienieni wyżej urzędnicy za zachowanie swoich córek zostali zwolnieni z zajmowanych stanowisk<sup>31</sup>.

Działalność agitatorów na tym terenie, a pochodzących spoza ziemi dobrzyńskiej trafiała na podatny grunt. Rzucając hasła walki o wolność, tworzyli oni lokalne organizacje spiskowe. Czynności te były niewątpliwie związane z planami Komitetu Centralnego skierowania głównego biegu powstania na województwo płockie, położone najbliżej granicy z zaborem pruskim, skąd projektowano dokonywać przerzutów broni i ochotników do oddziałów powstańczych.

Pod wpływem agitacji rewolucyjnej szczególnie aktywnie zachowywali się chłopci ziemi dobrzyńskiej, którzy m. in. zapowiedzieli, że nie dopuszczą do „branki” i rozpędzą komisję poborową. Kiedy komisja ta zjechała z Lipna do Rypina i rozpoczęła swoje czynności, poborowi z czterech gmin napadli na siedzibę komisji, wypędzili urzędników, zniszczyli dokumenty i lokal komisji. „Dziennik Poznański” tak relacjonował wypadki w Rypinie z 17 i 18 listopada 1862 r.: „Sękate kije w ręku, na głowie czapki, których nie zdejmowano wchodząc do sali delegacyjnej, widoczna niechęć i oburzenie; słowem czekano tylko pozoru, jakiej bądź zaczepki. — Nie dajmy się! Podniosły się w górę kije, zadzwoniły szyby i z beznamiętną wściekłością zaczęto bić i ranić każdego, kto się w tym tłumie nie po chłopsku ubrały”. Po ucieczce komisji ludność miasta zaniepokojona obawą rabunku uderzyła w dzwony i wszczęła bójkę z chłopami, w czasie której raniono także dwóch wójtów okolicznych gmin. „Księża na koniec uspokoili obie strony, a następnego dnia przybyło wojsko i aresztowało 25 chłopów”<sup>32</sup>. Jak się okazało buntem poborowych w Rypinie w listopadzie 1862 r. kierowali synowie chłopów: Józef Michałowski, syn Franciszka z Łukaszewa k. Obór i Tomasz Witkowski, s. Jaku-

<sup>31</sup> Cz. Lssowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 27; S. Popkowski, op. cit., s. 17—18 wydarzenie to umiejscawia w dniu 12 sierpnia 1862 r.

<sup>32</sup> *Dziennik Poznański*, 1862, z 26—27 XI i 13 XII; W. Przyborowski, *Historia dwóch lat*, t. 5, Warszawa 1893, s. 401.



ba z Szafarni. Ostre zarządzenia ówczesnego burmistrza Rypina Franciszka Domagalskiego spowodowały, że niepokoje w mieście zostały stłumione. W tym celu do pomocy ściągnięto dodatkowy oddział wojska z Mławy. Przywódcy zająć, wraz z grupą 25 innych poborowych, zostali aresztowani i osadzeni w więzieniu w Płocku. Tomasza Witkowskiego, który został uznany za głównego przywódcę buntu, skazano na zesłanie na 15 lat do kopalń syberyjskich. Natomiast Józefa Michałowskiego pozbawiono wszystkich praw i zesłano do ciężkich robót na 4 lata. Jednak w wyniku wniesionej apelacji namiestnik Królestwa swoją decyzją z dnia 8 lipca 1863 r. zmniejszył kary: Witkowskiego uwolniono od pracy w kopalni i skazano na osiedlenie się na Syberii, podobnie Michałowskiego uwolniono od ciężkich robót w kopalniach i zamieniono wcześniejszą karę na 4 lata rot aresztanckich<sup>33</sup>.

Działalność agitatorów wspierana była na tym terenie pracą oświatową. Miejscowi działacze społeczno-oświatowi z pożytkiem dla ludu starali się wykorzystywać rzucone przez Wielopolskiego hasło „Przez oświatę ludu do wolności Ojczyzny”. Zakładano, że chłopą należy najpierw „uobywatelić”, a potem wciągnąć go do powstańczego ruchu. Rady miejskie na ziemi dobrzyńskiej skrupulatnie uchwalały znaczne fundusze na zakładanie szkółek elementarnych, w których naukę pobierały dzieci także z okolicznych wiosek. Wykorzystując hasło Wielopolskiego w latach pięćdziesiątych i na początku lat sześćdziesiątych dziedzice i proboszczowie wprost prześcigali się w zakładaniu szkół. Nadzór nad nimi sprawowali ci ostatni.

Praca oświatowa na ziemi dobrzyńskiej prowadzona była także poprzez czytelnictwo „Czytelni Niedzielnej”, „Kmiotka” oraz „Nadwiślana” i „Przyjaciela Ludu”. Te ostatnie docierały na teren ziemi dobrzyńskiej z sąsiedniego zaboru pruskiego. Gazety te, a w szczególności tania „Czytelnia Niedzielną”, rozbudzały ducha patriotyzmu i umiejętnie przygotowywały organizatorów i przyszłych dowódców oddziałów powstańczych<sup>34</sup>.

Nasilenie akcji propagandowej i agitacyjnej nastąpiło na ziemi dobrzyńskiej pod koniec listopada, a także w grudniu 1862 r. W tym czasie dość powszechnie nawoływano miejscową ludność do zbrojnego powstania przeciwko caratowi. Wzrost takich nastrojów najlepiej charakteryzują odezwy, które pojawiały się w formie rozplakatowanych apeli w Lipnie w nocy z 20 na 30 listopada. Rano 30 listopada mieszkańcy miasta nad Mienią na jednym z parkanów zauważyli długi napis następującej treści: „Bracia! Przypominam wam rocznicę dnia 29 listopada 1830 roku!” Na

<sup>33</sup> Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 26–27; R. Wierzchowski, op. cit., s. 93; M. Krajewski, *Powstanie styczniowe...*, s. 85.

<sup>34</sup> Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 23–24; Cz. Gaska, *Materiały do dziejów szkolnictwa w guberni płockiej (1819–1914)*, Notatki Płockie, 1980, nr 3, s. 26–33.



bramie miejscowej poczty znaleziono natomiast wierszowaną odezwę, napisaną tym razem na kartce papieru:

„Tyran, co was ostatecznie  
Dawniej wolności pozbawił,  
Jeszcze wam serce zostawił.  
Powstańmy! Do broni, do broni!  
Niechaj Polska żyje!  
Niechaj srogi tyran gnije!”

Wierszowane odezwy — apele, być może wyszły spod jednego pióra, przyklejono także w innych częściach miasta. Na bramie domu lipnowskiego mieszczanina, Henryka Lisickiego napisano następujące słowa:

„Tak, bracia, wielbić te męskie zapaly,  
Tą tylko drogą idzie się do chwały.  
Barbarzyńiec na tronie rozkazy wydaje,  
Obce narzuca nam prawa,  
Wydziera język, cnoty, obyczaje,  
I krwią się naszą napelnia”.

Podobny w treści apel umieszczony został tej nocy na bramie domu kupca Pawła Dłutowa:

„Chwalebna rozpacz, gdy się wszystko straci,  
Polec na grobach ojców i braci,  
Lecz jeśli jaki z przeznaczeń kolei  
Zostaje promień nadziei.  
Jeśli wyrok, co gubi i wznosi narody,  
Może nam dawne wrócić swobody,  
Za wcześniej losu uprzedzać zgubą,  
Tracić do reszty Ojczyznę lubą,  
Ach, taka rozpacz niegodna”<sup>35</sup>.

Radykalnym nastrojom panującym na wsi i w miastach ziemi dobrzyńskiej surowo i stanowczo przeciwstawiała się administracja rządowa. Objęcie władzy przez A. Wielopolskiego w czerwcu 1862 r. zaznaczyło się wyraźnym kursem antypolskim. Przeciwno źle usposobionej administracji cywilnej, chłopci próbowali znów odwoływać się do władz wojskowych. W listopadzie 1862 r. zaczęto wydawać miejscowej ludności nowe książeczki legitymacyjne z herbem guberni na okładce. W Lipnowskim niektórzy chłopci odmawiali przyjęcia legitymacji pod pozorem, „że to na herbie nie orzeł rządowy, ale rewolucyjny, a umieszczoną na herbie guberni płockiej obok orła głową ludzką portretem Garibaldiiego mienili”<sup>36</sup>. Rewolucyjne nastroje potęgowały się z tygodnia na tydzień. Kiedy w Karnkowie k. Lipna właściciel ziemski odmówił odczytania gromadnie zebranych chłopom okólnika o oczynszowaniu z urzędu, twierdząc, że jego wieś i tak jest oczynszowana, wówczas chłopci poszli ze skargą do powiatu, gdzie jednak zbyto ich byle czym. Tych którzy zachowywali się wyzy-

<sup>35</sup> W. P., *Hasto „Do broni, do broni!” w Lipnie przed wybuchem powstania styczniowego*, *Życie Mazowsza*, 1935, nr 1, s. 13.

<sup>36</sup> *Dziennik Poznański*, 1862, z 29 X i 26 XII, korespondencje z Rypina.



wająco, aresztowano. Wtedy tłum rzucił się na budynki folwarczne w Karnkowie i spalił je<sup>37</sup>.

W warunkach ostrej walki, której głównym miejscem była dobrzyńska wieś, prowadzono akcję werbunkową i agitacyjną. Organizowano zbiórkę pieniędzy na potrzeby przyszłego powstania. Emisariusze Centralnego Komitetu Narodowego sprzedawali bilety Loterii Narodowej w cenie 25 kopiejek. Losy tej loterii miały wielkość karty pocztowej, na której widniał rysunek przedstawiający kobietę z koszem, a obok niej spod uchylonej kamiennej płyty grobowej wznoszący się orzeł polski, na którym u dołu wznosiła się korona cierniowa, a pod nią złożony krzyż. Los loterii nic nie wygrywał i jak wówczas mówiono „wygrywał kosz”. Los ten był dowodem wpłaty minimalnego podatku na rzecz Skarbu Narodowego. Losy loterii sprzedawali agitatorzy i specjalnie wysyłani emisariusze. W celu gromadzenia i nadzoru nad wpłatami na Skarb Narodowy Komitet Narodowy wyznaczał okręgowych kasjerów. W okręgu rypińskim funkcję tę pełnił Teodor Jackowski, rządca majątku w Łapinóżku. W akcji czynnie zaangażowany był również ks. Józef Nawrocki z Rypina<sup>38</sup>.

Kampania odmowy młodzieży w wieku poborowym służby w carskim wojsku na przełomie 1862 i 1863 r. zatoczyła na ziemi dobrzyńskiej szerokie kręgi. 7 (19) stycznia 1863 r. Gubernator Cywilny Płocki, Dominik Dziewanowski na łamach Dziennika Urzędowego Guberni Płockiej opublikował „Listę zbiegłych spisowych z pow. lipnowskiego”. Ogłoszona lista zawierała 280 nazwisk młodych ludzi pochodzących z 44 miejscowości ziemi dobrzyńskiej. Poza Lipnem i Rypinem najwięcej „zbiegłych spisowych” płocki gubernator (nota bene pochodzący z ziemi dobrzyńskiej) poszukiwał ze Zbójna (31), Skępego (27) i Ciechocina (20). Poważna część tych osób, w szczególności ze Zbójna, w pierwszych tygodniach powstania zasilila oddziały powstańcze. Znamienne, że wśród osób uchylających się od udziału w rosyjskiej armii byli także Żydzi: 10 osób z Dobrzynia n. Wisłą, 12 — z Rypina, 4 — ze Skępego i po dwóch z Lipna i Gójska<sup>39</sup>.

<sup>37</sup> Ibid., 1862 z 26 XI, korespondencja z Rypina.

<sup>38</sup> Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 25—26; M. Krajewski, *Duchowni w powstaniu styczniowym*, WTK, 1981, nr 4, s. 5, 10.

<sup>39</sup> Dziennik Urzędowy Guberni Płockiej, 1863, nr 5, z 12 (24) I, obwieszczenie Rady Gubernialnej Płockiej nr 61509: Lista zbiegłych spisowych guberni płockiej z 7 (19) I 1863 r.



## Rozdział II

### ORGANIZACJA POWSTANIA. PORÓWNANIE SIŁ

Ziemia dobrzyńska przed wybuchem powstania styczniowego wchodziła w skład guberni płockiej. W jej stolicy — Płocku mieściły się cywilne i wojskowe władze gubernialne. Te pierwsze zarówno w guberniach jak i powiatach spoczywały w rękach polskich urzędników. Na czele płockiego rządu gubernialnego w 1861 r. stał Bońkowski, a od 30 lipca 1862 r. Dominik Dziewanowski z Szafarni w Rypińskim. Ten ostatni, w młodości uczestnik powstania listopadowego, a następnie partyzantki polistopadowej 1833 r., w wieku dojrzałym stał się gorącym zwolennikiem polityki Aleksandra Wielopolskiego. Z nieznanых powodów w dniu 18 lipca 1863 r. zrzekł się tej funkcji. Stanowisko cywilnego naczelnika powiatu lipnowskiego pełnił w tym czasie Kleczewski<sup>1</sup>.

Oprócz władz cywilnych ważniejszą rolę wyznaczono naczelnikom wojennym, zarówno gubernialnym, jak i powiatowym. W 1861 r. płockim wojennym naczelnikiem był gen. Roźnow. Po nim funkcję tę piastował gen. lejtnant Szepielew, a od kwietnia 1863 r. — gen. lejtnant Włodzimierz Semeka (Siemieka)<sup>2</sup>. Natomiast wojennym naczelnikiem powiatu

---

<sup>1</sup> AGAD, Kancelaria Nowosilcowa, sygn. 550; Komisja Województwa Mazowieckiego, nr D-98; Rada Stanu, III, nr 193; *Spółeczeństwo polskie i próby wznowienia walki zbrojnej w 1833 roku*, red. W. Dżakow, S. Kieniewicz et al., Wrocław 1984, s. 322, 341, 713; M. Krajewski, *Dziewanowscy z Płonnego i Szafarni*, Kujawy, 1988, nr 28, s. 10; M. Krajewski, *Słownik biograficzny...*, s. 101.

Dominik Jan Dziewanowski w latach 1859—1861 był członkiem delegacji przygotowującej oczyszczanie włościan w pow. lipnowskim, następnie gubernator cywilny płocki. Jego „zasługi” na tym ostatnim stanowisku zostały dobrze ocenione przez Rosjan, skoro w maju 1865 r. otrzymał „medal na pamiątkę zgniecenia buntu 1863/64 r.”, a w lipcu 1867 r. — Order św. Stanisława III klasy.

Z. Chądzyński, op. cit., s. 133, przypis nr 163 podał, że D. Dziewanowski gubernatorem płockim był już od 4 lipca 1862 r., natomiast S. Kostanecki, op. cit., s. 335 (nie podając źródła) informuje, że Dziewanowski urząd ten pełnił od 12 lipca 1862 r. do 22 grudnia 1863 r.

<sup>2</sup> Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 83; L. Ratajczyk, *Polska wojna partyzancka 1863—1864. Okres dyktatury Romualda Traugutta*, Warszawa 1966, s. 75.



lipnowskiego był mjr Friebeš, a naczelnikiem żandarmów na ten powiat kapitan, a później major Drozdow<sup>3</sup>.

<sup>3</sup> AGAD, akta wojennego naczelnika powiatu lipnowskiego, sygn. 966; Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 11, 26.



## 1. WŁADZE POWSTAŃCZE

Przygotowanie powstania wymagało od utworzonego przez Komitet Narodowy Centralny jesienią 1862 r. Tymczasowego Rządu Narodowego formowania własnego aparatu cywilnego i wojskowego. Władzami terenowymi miały stać się komitety wojewódzkie z naczelnikami cywilnymi i wojskowymi. Naczelnikom województw podlegali naczelnicy powiatowi i miejscowi. Do 28 marca 1863 r. naczelnicy wojskowi posiadali zwierzchnictwo nad naczelnikami cywilnymi.

Ziemia dobrzyńska znajdowała się w składzie województwa płockiego, stanowiąc powstańczą jednostkę administracyjną. W 1862 r. komisarzem cywilnym województwa płockiego był Teodor Jackowski<sup>4</sup>. Od grudnia 1862 r. do 12 marca 1863 r. funkcję tę pełnił Edward Rolski, a od 27 marca do 11 czerwca tego roku — Stanisław Grzywiński wraz ze Zbigniewem Chądzyńskim jako pełnomocnikiem. W dniu 11 czerwca 1863 r. stanowisko to objął Z. Chądzyński, który miał do pomocy pełnomocników: na powiaty płocki i lipnowski — Gustawa Duckerta, na powiaty mławski i przasnyski — Teodora Jackowskiego oraz na powiaty ostrołęcki i pułtuski — Edwarda Grabowskiego. Zbigniew Chądzyński, aktywny działacz „czerwonych” nie zdołał ożywić powstania w Płockiem, upatrując główną przyczynę tego stanu rzeczy w zachowawczej postawie miejscowego ziemiaństwa. Oceniając sytuację w województwie płockim pisał, że „zamiast orężnej walki, zamiast ostrych czynów, główne rolę odgrywają czyny podziemne, knowania i podstępne intrygi wstecznictwa, dążące do ostatecznego zatrupienia sprawy powstania i przez to według ich dyplomatycznego uspokojenia kraju... Głównie zaś tym panom chodziło o zabezpieczenie siebie i mienia swego”<sup>5</sup>.

Nie mogąc sobie poradzić z odpowiedzialnymi obowiązkami w połowie października 1863 r. Z. Chądzyński opuścił województwo płockie. Mianowany na to stanowisko przez rząd wrześniowy miosławczyk Zdzisław Marchwli, „młody karierowicz, okazał się bezwolnym narzędziem miejscowych klas posiadających”<sup>6</sup>.

Niezwykle ważną rolę odgrywać mieli w strukturze władz powstańczych naczelnicy wojskowi. W okresie od około 7 do 24 stycznia 1863 r. naczelnikiem wojskowym województwa płockiego był Kazimierz Błaszczczyński, pseudonim „Konrad Bończa”, nazywany niekiedy błędnie Tomaszewskim. Od 24 stycznia do 22 kwietnia tego roku tę odpowiedzialną funkcję sprawował Zygmunt Padlewski, a od III dekady kwietnia do połowy lipca 1863 r. — Jan Turowski. Po ustąpieniu ze stanowiska Turow-

<sup>4</sup> Roman Rogiński, *powstaniec 1863 r. Zeznania i wspomnienia*, przygotował do druku S. Kieniewicz, Warszawa 1983, s. 73.

<sup>5</sup> Z. Chądzyński, op. cit., wstęp E. Halicza, s. 15—16.

<sup>6</sup> M. W. Berg, *Zapiski o powstaniu polskim 1863 i 1864 roku*, t. 7, Kraków 1898, s. 68; E. Maliszewski, *Organizacja powstania styczniowego*, Warszawa 1922, s. 67; S. Popkowski, *Powstanie styczniowe w Płockim i Płońskim*, Głos Mazowiecki, 1935, nr 19, 25; Z. Chądzyński, op. cit., s. 159.



skiego województwo płockie właściwie pozbawione zostało tego stopnia kierowania powstaniem. Wymieniany przez Z. Chądzyńskiego Józef Klatt „zaledwie przybył z za granicy, poległ w pierwszej potyczce”, a jego następcą płk. Raczkowski „w sierpniu 1863 r. nie przybył” na ten teren<sup>7</sup>. Po dłuższym wakacie na tym stanowisku, w październiku 1863 r. mianowany został były kapitan wojsk rosyjskich, mjr Apolinary Roman, pseudonim „Sawa”, „nadzwyczaj uczciwy i prawy, robił co mógł, co się dało zrobić”, lecz narobił sobie wrogów. Dowódcą oddziałów powstańczych w trzech powiatach województwa płockiego: płockim, mławskim i lipnowskim „Sawa” mianował oficera włoskiego, ppłk. Ludwika Navonne (Navone). Nie mogąc sobie poradzić wśród zawyłych i wrogich mu stosunków w końcu listopada lub w grudniu 1863 r. wyjechał za granicę do Drezna<sup>8</sup>.

Na miejsce „Sawy” w dniu 19 listopada 1863 r. naczelnikiem sił zbrojnych województwa płockiego mianowano bliżej nieznanego płk. Leona Topora, który napotykał duże trudności w nawiązaniu kontaktów z dowódcami. Dowódcą oddziałów na Lipnowskie, płk. L. Navonne przebywał w tym czasie w Prusach<sup>9</sup>. W marcu 1864 r. Wydział Wojny „za powolne działania i stracenie dobrych możliwości” zdymisjonował płk. Topora i 14 marca naczelnikiem sił zbrojnych województwa mianował ppłk. Ostroroga, który niebawem przedstawił RN swój plan działania. Polegał on na skorygowaniu ogólnego działania sił zbrojnych województw płockiego i augustowskiego.

W pierwszej fazie powstania naczelnikom wojskowym podlegali naczelnicy cywilni. Wojskowymi naczelnikami cywilnymi województwa płockiego byli m. in.: od 23 stycznia 1863 r. Wojciech Zegrzda, od 27 marca do 6 czerwca tego roku Eustachy Grabowski, od końca czerwca do połowy sierpnia — Karol Ujazdowski. W sierpniu 1863 r. na to stanowisko został powołany Władysław Michnik, który pozostawał aż do 4 października 1864 r.<sup>10</sup> Z dniem 31 stycznia 1864 r. na cywilnego naczelnika województwa płockiego miał być mianowany przez Z. Padlewskiego Jan Sokolowski, właściciel Mysłakowa w ziemi dobrzyńskiej. Dekret nominacyjny

<sup>7</sup> E. Maliszewski, op. cit., s. 67; Z. Chądzyński, op. cit., s. 192.

<sup>8</sup> Biblioteka Kórnicka, Archiwum J. Działyńskiego, rkps nr 7412; Z. Chądzyński, op. cit., s. 192 pisze, że A. Roman „w październiku zwariował...”. Ocena ta nie znajduje pokrycia w papierach Ludwika Navonne (Bibl. Kórnicka, Archiwum Działyńskiego, rkps 7412), gdzie znajdują się pisma „Sawy” z 18 listopada tego roku, świadczące o trzeźwym wykonywaniu powierzonych mu obowiązków i zdrowym poglądzie na bieg spraw. L. Ratajczyk, op. cit., s. 211 (przypis nr 250) słusznie przypuszcza, że Z. Chądzyński chorobę „Sawy” z okresu późniejszego przeniósł na wcześniejsze miesiące.

<sup>9</sup> Biblioteka Kórnicka, Archiwum Działyńskiego, rkps nr 7412; L. Ratajczyk, op. cit., s. 211, 295.

<sup>10</sup> S. Popkowski, *Powstanie styczniowe...*, Głos Mazowiecki, 1939, nr 49, S. Kostanecki, op. cit., s. 319.

E. Maliszewski, op. cit., s. 67 naczelnikami cywilnymi województwa płockiego mianuje kolejno: Tadeusza Tłuchowskiego, Wojciecha Zegrzdę, Karola Ujazdowskiego, Eustachego Grabowskiego i Karola Sonnenberga.



miał mu dostarczyć Stanisław Furszet. U podstaw takiej decyzji Padlewskiego legł zamiar wyraźnego przeniesienia działań powstańczych w Płockiem na teren ziemi dobrzyńskiej. Zdaje się, że nominacja ta nie została doręczona, a jedynie ten fakt został ujawniony w czasie procesu J. Sokołowskiego po aresztowaniu jego razem z gen. Zygmuntem Padlewskim<sup>11</sup>.

Wojskowymi naczelnikami powiatu lipnowskiego byli ludzie mianowani przez naczelników wojskowych województwa płockiego. W dniu 31 stycznia 1863 r. Z. Padlewski mianował na to stanowisko W. Sulikowskiego<sup>12</sup>. Następnie na stanowisku tym pozostawał do maja 1863 r. Teofil Jurkowski. Ten ostatni był uczniem szkoły wojskowej w Cuneo. Przez współczesnych, jako wojskowy naczelnik powiatu, oceniany był dość krytycznie. Z. Chądzyński mówił, że „jest to człowiek z poświęceniem, osobiście zacny, lecz we wszystkich swych działaniach i spotkaniach z Moskalami najniezwyklejszy. Stanowisko mu powierzone było bez zaprzeczenia nad jego siły; mógł on być dowódcą kompanii, batalionu, słowem najlepszym żołnierzem, lecz pod kierownictwem kogoś innego”<sup>13</sup>. W maju 1863 r., być może po śmierci gen. Z. Padlewskiego, zrzekł się tej funkcji na rzecz Piotra Czarlińskiego<sup>14</sup>.

Natomiast cywilnymi naczelnikami powiatu lipnowskiego byli kolejno: do 19 stycznia 1863 r. ks. Drewnowski, po jego aresztowaniu — nieznanego z imienia Kanigowski (w okresie od 27 marca do kwietnia 1863 r.), a następnie od kwietnia do października 1863 r. Aleksander Lipski<sup>15</sup>.

Przewidując partyzancki charakter powstania Z. Padlewski, jako naczelnik wojskowy województwa płockiego, utworzył stanowisko lekarza wojskowego województwa płockiego. Na to stanowisko wyznaczył chirurga pierwszej klasy, Jana Lisickiego, który w styczniu 1863 r. został przysłany przez Komitet Centralny do Płocka z Warszawy. W dniu 22 kwietnia 1863 r. został aresztowany z gen. Padlewskim między Borzyminem a Studzianką w Rypińskim, a następnie postawiony przed carskim sądem<sup>16</sup>.

---

<sup>11</sup> AP-Płock, Kancelaria Gubernatora Cywilnego, sygn. 701, akt oskarżenia przeciwko J. Sokołowskiemu z 25 maja 1863 r.

<sup>12</sup> M. Złotorzycka, *Z korespondencji Zygmunta Padlewskiego*, Przegląd Historyczny, t. 45: 1954, z. 4, s. 751—752.

<sup>13</sup> S. Popkowski, *Powstanie styczniowe...*, Głos Mazowiecki, 1935, nr 19, 25; Z. Chądzyński, op. cit., s. 137.

<sup>14</sup> Z. Chądzyński, op. cit., s. 140.

<sup>15</sup> Ibid., s. 194.

<sup>16</sup> Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 88—89.



## 2. LICZEBNOŚĆ ODDZIAŁÓW POWSTAŃCZYCH NA ZIEMI DOBRZYŃSKIEJ

Powstanie styczniowe, w odróżnieniu od listopadowego, oparte zostało przede wszystkim na oddziałach powstańczych, zwanych wówczas partiami powstańczymi<sup>17</sup>. Ich liczebność na ziemi dobrzyńskiej była różna w zależności od okresu i nasilenia agitacji powstańczej, przy czym najczęściej oddziałów manewrujących po tym terenie odnotowano w okresie wiosny i lata 1863 r.

Jednym z najwcześniej sformowanych oddziałów partyzanckich była partia Kajetana Kowalewskiego, która w dniu 22 stycznia 1863 r. zmierzała w kierunku Płocka, by tam wziąć udział w zajęciu stolicy województwa. Została ona rozbita w okolicach tego miasta przez wojsko mjr. Radionowa. Oddział K. Kowalewskiego liczył około 80 osób, z czego 2/3 wraz z dowódcą dostało się do rosyjskiej niewoli<sup>18</sup>. Największy oddział dobrzyński w sile około 400 osób sformował na przełomie stycznia i lutego 1863 r. właściciel Zbójna k. Rypina, hrabia Artur Sumiński i oddał go pod dowództwo oficera armii rosyjskiej Waleriana M. Ostrowskiego. Oddział ten w początkach lutego zajął Rypin, a następnie Sierpc, skąd został wyparty przez Rosjan i rozproszony<sup>19</sup>. W lutym 1863 r. w okolicach lasów skępskich były adiutant gen. Macieja Rybińskiego z wojny 1831 r., Jakoby zebrał oddział liczący przeszło 70 osób<sup>20</sup>.

Nowe oddziały powstańcze organizowane były wiosną 1863 r. Na przełomie marca i kwietnia tego roku hr. Miączyński, dziedzic Wielgiego k. Lipna zebrał niewielki, bo liczący zaledwie 16 osób oddział, wzmocniony później ochotnikami z Płocka z powiatu mławskiego. Ostatecznie partia hr. Miączyńskiego liczyła około 25—30 osób<sup>21</sup>. Natomiast w drugiej dekadzie kwietnia 1863 r. Teofil Jurkowski na wezwanie powstańczego naczelnika województwa płockiego, gen. Zygmunta Padlewskiego dwukrotnie zbierał oddział powstańczy, najpierw w sile kilkudziesięciu osób, a następnie około 150-osobowy<sup>22</sup>. Po doznanych porażkach Jurkowski nie

<sup>17</sup> F. L. Erlach, *Partyzantka w Polsce w roku 1863*, Warszawa 1919, s. 71 podaje: „Partią zwie Polak u siebie przede wszystkim grupy wojsk, złożone z ludzi najrozmaitszego rodzaju broni, występujące w kraju samodzielnie pod wodzą jednego komendanta, a które za kordonem granicznym ...) lubi się oznaczać nazwą „korpusy”, „oddziały” itp.”.

<sup>18</sup> S. Kostanecki, op. cit., s. 323.

<sup>19</sup> M. Krajewski, *Powstanie styczniowe...*, s. 87—88; tegoż, *Słownik biograficzny...*, s. 247, 340—341.

<sup>20</sup> Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 54—55; M. Krajewski, *Powstanie styczniowe...*, s. 91—92.

<sup>21</sup> AP-Płock, Kancelaria Gubernatora Cywilnego Płockiego, sygn. 7179; Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 67—69; M. Krajewski, *Powstanie styczniowe...*, s. 97.

<sup>22</sup> AGAD, Akta wojennego naczelnika powiatu lipnowskiego, sygn. 901; S. Gąsecki, op. cit., s. 230; W. Przyborowski, op. cit., s. 229; S. Zieliński, op. cit., s. 230; Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 71—72; M. Krajewski, *Powstanie styczniowe...*, s. 97—98; R. Juszkiewicz, op. cit., s. 38, 53, 68, 69, 123.



zrezygnował z werbunku do nowej partii powstańczej i w maju 1863 r. zebrał dość silny oddział, w skład którego weszło 210 osób pieszych i 30 konnych. W początkach czerwca znalazł się z nimi w rejonie Bądkowa Jeziornego w Lipnowskim<sup>23</sup>. Kolejna klęska Jurkowskiego w bitwie koło Bądkowa nie załamała jego i w drugiej połowie czerwca 1863 r. zebrał on ponownie oddział powstańczy w sile około 300 ludzi i przeszedł z nim w rejon lasów urszulewskich, czumskich i szczutowskich. Do oddziału T. Jurkowskiego przyłączył się wówczas ze swoim oddziałem Piotr Czarliński z zaboru pruskiego. Mimo ilościowej przewagi połączonych oddziałów doznały one porażki w dniu 9 lipca 1863 r. w bitwie pod Szczutowem—Bliznem na granicy Rypińskiego i Sierpeckiego<sup>24</sup>. W tej samej okolicy i czasie 100-osobowy oddział powstańczy zebrał Seweryn Siemieński. Jednak zanim zdołał on przygotować się do walki z Rosjanami w miejscu koncentracji został napadnięty i rozбитo przez wojsko dowodzone przez Wałujewa<sup>25</sup>.

Powstańcze oddziały dobrzyńskie od wczesnej wiosny 1863 r. wspierane były przez ochotników z sąsiedniego zaboru pruskiego. Pierwszym zorganizowanym oddziałem, który przeszedł granicę na Drwęcy i znalazł się na terenie ziemi dobrzyńskiej był 103-osobowy oddział zebrany przez hr. Zygmunta Działowskiego, a dowodzony przez mjr. Henryka Szermętowskiego. Na omawiany obszar przeszedł on z nocy z 21 na 22 kwietnia 1863 r. i niebawem został zaatakowany, a następnie rozbito przez Rosjan w bitwie pod Nietrzebą k. Chrostkowa w środkowej części ziemi dobrzyńskiej<sup>26</sup>.

W głównej masie z ochotników pomorskich składał się oddział partyzancki Franciszka Kowalkowskiego sformowany wiosną 1863 r. w północno-wschodniej części powiatu lipnowskiego, a działający w rejonie Skrwilna, Chraponi i Zielunia. Liczył on około 100 osób głównie spośród służby folwarcznej. W czasie potyczki między wsiami Kotowy i Przybyszynok k. Sadłowa grupa powstańcza Kowalkowskiego w sile około 30 osób została rozbita przez zwielokrotnione siły rosyjskie<sup>27</sup>.

<sup>23</sup> AP-Płock, Kancelaria Gubernatora Płockiego sygn. 23, raport przykaczychy muromskiego pułku piechoty Wasilewskiego z 9 VI 1863 r.

<sup>24</sup> AP-Płock, Kancelaria Gubernatora Płockiego, sygn. 501; S. Zieliński, op. cit., s. 239—240; K. Brzuski, *Bitwa pod Szczutowem*, Kurier Poranny, 1935, z 22 I; Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 107; M. Krajewski, *Powstanie styczniowe...*, s. 115.

<sup>25</sup> Dziennik Poznański, 1863, nr 101; M. Krajewski, *Powstanie styczniowe...*, s. 98.

<sup>26</sup> Nadwiślanin, 1863, nr 48, 51—53; T. Żychliński, *Wspomnienia z 1863 r.*, Poznań 1888, s. 158; S. Zieliński, op. cit., s. 231—232; Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 91; M. Krajewski, *Powstanie styczniowe...*, s. 98—99.

<sup>27</sup> F. Grabski, *Echa potyczki pomiędzy Kotowami a Przybysinkiem*, Głos Mazowiecki, 1936, nr 134, s. 2; M. Krajewski, *Powstanie styczniowe...*, s. 103—105; tegoż, *Słownik biograficzny...*, s. 168—169; R. Juszkiewicz, op. cit., s. 117—118.



W czerwcu 1863 r. na teren ziemi dobrzyńskiej przybył około 200-osobowy oddział z zaboru pruskiego pod dowództwem porucznika pruskiej obrony morskiej, właściciela majątku Czarlin w powiecie kwidzyńskim, Piotra Czarlińskiego i przyłączył się do odbudowanego oddziału Teofila Jurkowskiego, który wyróżniał się w tym czasie niespotykaną żywotnością i aktywnością<sup>28</sup>. Następne oddziały ochotników pomorskich, jednak mniejsze liczbowo i słabiej wyposażone, przybywały jesienią 1863 r. Dopiero wiosną 1864 r. podjęto próby wyekspediowania na teren ziemi dobrzyńskiej lepiej zorganizowanych i przygotowanych oddziałów powstańczych. Przewaga wojsk rosyjskich, a przede wszystkim dobrze zorganizowana działalność rosyjskich służb wywiadowczych współdziałających z policją pruską, dość szybko uniemożliwiła powstańcze zamiary.

W sumie w czasie 16-miesięcznego ruchu powstańczego na ziemi dobrzyńskiej w różnych oddziałach i grupach powstańczych znalazło swoje miejsce około 2100 osób, z czego około 350 osób stanowili ochotnicy z zaboru pruskiego, którzy przechodzili na ten teren zarówno w zorganizowanych oddziałach powstańczych, jak również w luźnych grupach. Liczebność powstańczych oddziałów zarówno tych sformowanych na ziemi dobrzyńskiej, jak też przechodzących z Prus ilustruje aneks nr 4 dołączony do niniejszej pracy.

---

<sup>28</sup> Dziennik Poznański, 1865, nr 77; S. Gąsecki, op. cit., s. 46; S. Zieliński, op. cit., s. 239—240; Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 107; S. Gierszewski, *Czarlińscy — polscy działacze narodowi w XIX wieku*, w: *Zasłużeni ludzie Pomorza Nadwiślańskiego w okresie zaboru pruskiego*, Gdańsk 1979, s. 25—29; M. Krajewski, *Słownik biograficzny...*, s. 81.



### 3. UZBROJENIE ODDZIAŁÓW POWSTAŃCZYCH

Już w czasie przygotowań do powstania kierownictwo wojskowe organizacji narodowej podjęło energiczne kroki zmierzające do zabezpieczenia broni dla mających uformować się oddziałów. W planach tych liczone przede wszystkim na dostawy broni z Prus, bowiem granica zaborów nie była jeszcze w tym czasie szczególnie zamknięta. Niezależnie od tego komisarz wojewódzki E. Rolski pozawierał umowy z zagranicznymi firmami na dostawę broni i na ten cel zatrzymał w swojej dyspozycji część wojewódzkich podatków zebranych na fundusz narodowy. Z pieniędzy tych wyasygnował m. in. kwotę 5000 talarów Teodor Jackowski z Łapińózka na zakup w Belgii 200 sztuk różnej broni. Broni niestety nie otrzymano, a pieniądze przepadły<sup>29</sup>.

W istocie ilość broni, która nadeszła z zaboru pruskiego i za granicą nie pozwalała nawet w minimalnym stopniu na uzbrojenie każdego uczestnika oddziału. W związku z tym zarówno jakość, jak i ilość broni w oddziałach powstańczych była wysoce niewystarczająca w stosunku do ilości partyzantów. Przygotowując wyposażenie oddziałów w zdecydowanej większości sięgano do broni tradycyjnej, jakim była kosa wyprostowana i obsadzona na sztorc<sup>30</sup>. Świadczy o tym m. in. fakt skonfiskowania przez Rosjan furmanki zaprzęzonej w cztery konie, załadowanej 38 kosami w dniu 25 stycznia 1863 r. w Zakroczu k. Rypina. Kosynierzy stanowili podstawę powstańczych oddziałów i zaliczane były do piechoty. Piechota powstańcza stanowiła blisko 80 procent oddziałów. Niejednokrotnie proporcje te były jeszcze większe. W 400-osobowym oddziale A. Sumińskiego ze Zbójna, tylko 40 osób stanowiła jazda. Mimo, że oddział na swoim uzbrojeniu posiadał karabiny, dubeltówki, szable i kindżały, to ilość tego uzbrojenia była zdecydowanie za mała w stosunku do liczby powstańców. Nie bez powodu więc pierwszą decyzją dowódcy oddziału po zajęciu Rypina w dniu 4 lutego 1863 r. było wydanie polecenia zabrania wszystkich kos ze sklepów żydowskich w tym mieście<sup>31</sup>.

Stosunkowo dobre uzbrojenie posiadał natomiast oddział powstańczy Teofila Jurkowskiego zebrany w okolicach wiosek Sudragi—Czermno—Koziołek w kwietniu 1863 r. Po zaciętej walce, kiedy partyzanci musieli się wycofać, Rosjanie w opanowanym obozie skonfiskowali jeszcze 200 sztuk broni, 60 nowych sztuczerów przysłanych z Poznania, 25 koni, kotły, proch, ołów oraz zapasowe ubrania dla spodziewanych ochotników. Z zabranych w tym czasie dokumentów wynikało, że dowódca Jurkowski

<sup>29</sup> J. Łukaszeński, *Zabór pruski...*, s. 272; M. W. Berg, op. cit., t. 7, s. 98—99; B. Groniowska, *Rola Prus Wschodnich w powstaniu styczniowym*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, 1960, z. 1, s. 5—6.

<sup>30</sup> F. L. Erlach, op. cit., s. 86—89 tutaj opis obsadzenia kosa, jej udoskonalenie, a także chwyt tego rodzaju bronią.

<sup>31</sup> Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 34, 37; M. Krajewski, *Powstanie styczniowe...*, s. 88.



oczekiwał na nadejście z Prus dalszych 100 sztucerów zakupionych przez Rząd Narodowy<sup>32</sup>.

Zdecydowanie gorsze uzbrojenie posiadały oddziały powstańcze organizowane bez wsparcia miejscowych ziemian i nie mające kontaktów z organizacją powstańczą w sąsiednim zaborze pruskim. Do tej grupy trzeba niewątpliwie zaliczyć sformowany wiosną 1863 r. oddział Franciszka Kowalkowskiego. Ta grupa powstańcza nie posiadała nowocześniejszej broni palnej. Ocenił to ówczesny właściciel majątku Stępowo, Henryk Grabski, gdzie powstańcy zatrzymali się na kilkanaście godzin przed starciem z kozakami: „Byli uzbrojeni nie tęgo. Mieli kilkanaście fuzji myśliwskich, pistolety, lance i szable, jedynie konie przedstawiały się dobrze”<sup>33</sup>. Taki stan uzbrojenia, połączony niejednokrotnie z zaskoczeniem ze strony kozaków, musiał niestety kończyć się porażkami partyzanckich oddziałów.

Najlepszą jakościowo broń dostarczano na teren ziemi dobrzyńskiej z zaboru pruskiego. Przewozili ją indywidualni członkowie organizacji narodowej, a w następnych miesiącach powstania ochotnicy z Pomorza. Wreszcie trafiała ona na ten teren w ramach dobrze zorganizowanych przerzutach. Do tych ostatnich zaliczyć trzeba udany przerzut broni z zaboru pruskiego w dniu 17 lutego 1863 r. za pośrednictwem plebanii w Rypinie i Skrwilnie do oddziału stacjonującego w pobliżu wsi Ruda Skrwileńska. W transporcie tym było 50 nowoczesnych karabinów i 25 pałaszy<sup>34</sup>. Sprawa dostarczania broni z zaboru pruskiego na teren ziemi dobrzyńskiej znalazła swoje odbicie w raporcie, jaki przesłał Jan Sokołowski do powstańczego naczelnika województwa płockiego, generała Zygmunta Padlewskiego. Wczesną wiosną 1863 r. Sokołowski na podstawie informacji uzyskanej od Podczaskiego ze wsi Koziróg Leśny pisał do Padlewskiego, że „w Dzierżnie Pruskiej u obywatela Wybickiego jest złożonych: 200 sztucerów, 100 pałaszy, 200 pistoletów, 100 ładownic, 3 centnary prochu, 10 centnarów ołowiu i 200 pudełek kapiszonów”. Z innych źródeł wynika, że podobne zapasy broni gromadzono również w innych miejscowościach ziemi chełmińskiej. Znaczna część tego uzbrojenia przerzucana była przez graniczny kordon<sup>35</sup>.

Dobrze uzbrojony był także oddział pomorski pod dowództwem mjr. H. Szermętowskiego, który w trzeciej dekadzie kwietnia 1863 r. przeszedł z Prus do ziemi dobrzyńskiej. W rozbitym przez Rosjan powstańcym obozie koło młyna w Nietrzebie kozacy zagarnęli jeszcze dwa

<sup>32</sup> AGAD, Akta wojennego naczelnika powiatu lipnowskiego, sygn. 901; S. Zieliński, op. cit., s. 230; Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 72–73; M. Krajewski, *Powstanie styczniowe...*, s. 97–98.

<sup>33</sup> F. Grabski, op. cit., s. 2.

<sup>34</sup> AGAD, Akta wojennego naczelnika powiatu lipnowskiego, sygn. 901; Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 48; Z. Grot, *Powstanie styczniowe w zaborze pruskim...*, s. 431, 438; M. Krajewski, *Za wiarę i polskość...*, s. 7.

<sup>35</sup> AP-Płock, Kancelaria Gubernatora Płockiego, sygn. 701; Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 86.



nowe furgony z zaprzężonymi do nich 8 końmi, 96 sztukami różnej broni, 11 pudów prochu, 12 pudów ołowiu, 34 rakiety, 11 koni, zapasy żywności i inne potrzebne dla partyzantki przedmioty<sup>36</sup>.

Dostawy broni zza granicy dla partyzantki w ziemi dobrzyńskiej nie pokrywały zapotrzebowania dla oddziałów powstańczych, które właściwie uzbrojone i wyposażone mogły odegrać większą rolę w organizacji powstańczej w Królestwie Polskim. Uzbrojenie oddziałów było zdecydowanie gorsze od tego, które posiadali na swoim wyposażeniu żołnierze regularnej armii carskiej.

---

<sup>36</sup> S. Zieliński, op. cit., s. 231–232; M. Krajewski, *Powstanie styczniowe...*, s. 112.



#### 4. ŻANDARMERIA POWSTAŃCZA

Ważną rolę w organizacji powstańczej odgrywała żandarmeria narodowa. Jej terenowa struktura została utworzona latem 1863 r. W powiecie lipnowskim organizatorem żandarmerii powstańczej został Zbigniew Chądzyński. W swoich pamiętnikach dał on wyraz roli jaką miała odgrywać żandarmeria w powstaniu. Jego zdaniem miała ona być „sprężystą siłą wykonawczą, aby ciągłym alarmowaniem partyzantów z kryjówek do oddziałów wystraszać, wymierzaniem zaś ludowi w zatargach z panami sprawiedliwości przysposobić, tenże lud do zaufania we władzach narodowych, a przez to i do czynnego wzięcia udziału w powstaniu...”<sup>37</sup>.

Z. Chądzyński, na miarę swoich sił i istniejących warunków, utworzył zarówno strukturę dowodzenia żandarmerii, jak również powołał jej oddziały terenowe. Ze względu jednak na brak w tym względzie dokumentacji trudne, czy wręcz niemożliwe staje się odtworzenie pełnego stanu osobowego żandarmerii powstańczej na tym terenie. Wiadomo tylko, że cały obszar ziemi dobrzyńskiej podzielił on na obwód lipnowski i rypiński i mianował ich naczelników. Pierwszym naczelnikiem żandarmerii w obwodzie lipnowskim był Teodor Godlewski z Lipna, który następnie walczył w oddziale powstańczym Dunina i Jurkowskiego<sup>38</sup>. Naczelnikami żandarmów w obwodzie rypińskim byli Leonard i Władysław Płaskowscy, synowie właściciela Ruszkowa. Do pomocy mieli oni Hipolita Fiszera, mieszkańca Rypina, który na stałe kwaterował w Ruszkowie<sup>39</sup>.

Szczątkowe informacje pozwalają jedynie odnotować nazwiska niektórych członków żandarmerii powstańczej na tym terenie. Wśród kilkudziesięcioosobowej grupy żandarmerii w Lipnowskim i Rypińskim spotykamy m. in. Jarzeńskiego, rządcę majątku w Radzikach Małych niedaleko granicy z zaborem pruskim, a także Józefa Afaltowskiego z Dulśka. Ten ostatni walczył najpierw w partii powstańczej Władysława Cichorskiego („Zameczka”), a potem był wachmistrzem żandarmów w Lipnowskim. Wydatnej pomocy Afaltowskiemu udzielał przemysłowiec z Dulśka, Marian Butler. W grupie żandarmów w rejonie tej miejscowości był chłop Bartłomiej Bielakowski, który „ukarał razem z żandarmami chłopą Micińskiego”. W dulśkim oddziale żandarmerii znajdował się także Antoni Machczyński z Ruża—Rumunków. Wspomniany J. Afaltowski, zapewne przy udziale Z. Chądzyńskiego, stworzył sieć patroli żandarmerii powstańczej w południowo-zachodniej części ziemi dobrzyńskiej. W gminie Wielgie żandarmerią powstańczą kierował Józef Abramowicz.

Ten sam Afaltowski został następnie mianowany naczelnikiem żandarmów w obwodzie lipnowskim. Z niewiadomych przyczyn na tym stanowisku zastąpił go później Stanisław Dziewanowski, szlachcic ze wsi Starożreby. Wydaje się, że aresztowania oraz denuncjacje powodowały zmia-

<sup>37</sup> Cyt. za Z. Chądzyński, op. cit., s. 109.

<sup>38</sup> Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 30, 175.

<sup>39</sup> Ibid., s. 200—201 i n.



ny na stanowiskach naczelników żandarmerii narodowej. Z notatek wywiadu rosyjskiego wiadomo, że we wrześniu 1863 r. naczelnikiem żandarmów na obwód lipnowski był Józef Świtalski, szlachcic ze wsi Dobaczewo. Przebywał on przeważnie we wsi Wielgie i przez wójta tej gminy, Szczęsnego Kłobukowskiego miał wystawiony fałszywy paszport na nazwisko Piotra Dąbrowskiego, rządcy miejscowego majątku. W październiku tego roku został on jednak aresztowany przez oddział wojska rosyjskiego pod dowództwem Bariukowicza, a następnie skazany na karę więzienia. Natomiast w źródłach powstańczych jako „major żandarmów na obwód rypiński” występuje Stefan Gniazdowski, syn dziedzica z Warpalic k. Świdziebni. Odegrał on bardzo istotną rolę jako żandarm powstańczy na terenie Rypińskiego<sup>40</sup>.

Funkcję żandarmów powstańczych na tym terenie wykonywali przede wszystkim chłopci. W gminie Ośniałowo wśród żandarmów spotykamy chłopca Józefa Dziewanowskiego, a Strzygach k. Rypina chłopca Józefa Jankowskiego. W rejonie Skępego powstańczym żandarmem był Jan Marcinkowski, który korzystał w wypełnianiu swoich zadań z pomocy Jana Karnkowskiego, dziedzica wsi Karnkowo k. Lipna. Wspólnie z braćmi Józefem i Maciejem Jędrzejewskim z Kolankowa aresztował on we wsi Łąkie k. Skępego cieślę Bleżerta i powiesił go w pobliskim lesie. Bliskie kontakty z żandarmerią narodową utrzymywał Stanisław Kanczyński, chłop ze wsi Rudawy.

W żandarmerii powstańczej byli także Leonard Kięssowski, chłop z Ładotki, Marcei Kilanowski z Wymyślina k. Skępego, Jan Konczyński ze wsi Rudawa, Franciszek Kozłowski z Makowa, Faustyn Krzykowski, szlachcic z Bobrownik, Ignacy Lewandowski, chłop z Pawłowa, Józef Lewandowski z Białobłot, Michał Majewski, dziedzic z Gójska i wielu innych. Ten ostatni, będąc w żandarmerii narodowej, dostarczał dla patroli żandarmów koni i broń. Podobnie postępował Tadeusz Majewski, ojciec Michała, który przetrzymywał we dworze w Gójsku żandarmów, w tym szczególnie udzielił wydatnej pomocy żandarmowi Tomaszowi Pełkowskiemu.

Patrole żandarmerii powstańczej rozlokowane były po całej ziemi dobrzyńskiej. Dowodzi tego niepełne zestawienie uczestników tej struktury powstania. Wśród żandarmów na ziemi dobrzyńskiej spotykamy Józefa Nadolskiego, chłopca z Woli Kikolskiej, Jana Piechockiego, mieszczanina lipnowskiego, Jana Podczaskiego z Batoszewa, Jana Politowskiego z Zadusznik, Wincentego Płoszyńskiego ze wsi Maluszyn, Mariana Prochyńskiego z Ligowa, gmina Osiek, Ignacego Radziewskiego z Chalina, Franciszka Rzeszotarskiego z Malanowa, Stanisława Sadowskiego, chłopca

<sup>40</sup> AGAD, Akta wojennego naczelnika powiatu lipnowskiego, sygn. 701; Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 118, 142, 147, 152, 162; R. Juszkiewicz, op. cit., s. 114; M. Krajewski, *Słownik biograficzny...*, s. 111.

Por. Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe w ziemi dobrzyńskiej*, Głos Mazowiecki, 1938, nr 65 i 66.



ze wsi Wielgie, Stanisława Szachrońskiego z Boguchwały oraz Stanisława Winnickiego. Ten ostatni położył duże zasługi dla organizacji powstańczej, bowiem udzielał bezbłędnych informacji o ruchach wojsk rosyjskich po terenie ziemi dobrzyńskiej. Powstańczym żandarmem był także Józef Paprocki, szlachcic ze Strupczewa i Tomasz Pełkowski, chłop z Lubicza. Ten ostatni, wykonując polecenia żandarmerii narodowej, wykonał wyrok śmierci na wójcie gminy Gójsk, Konarzewskim. „Za zdradę interesu narodowego” powiesił także dwóch innych ludzi. Główne zadanie żandarmerii narodowej, jakim było rozliczanie zdrajców i donosicieli, realizował także żandarm Franciszek Szczytowski, chłop i karczmarz z Krzyżówek k. Lipna.

O działaniach żandarmerii powstańczej dowiadujemy się z korespondencji z Lipnowskiego do „Nadwiślanina” w dniu 7 czerwca 1863 r.: „W Ugoszczu wyprawili powstańcy suchą łąźnię majstrowi mularskiemu p. S. z Golubia tak, że ledwie do domu zajechał i podobno go aż dwóch doktorów operuje. P.S. jest jeden z najmożniejszych obywateli Golubia, który swój majątek Polsce i polskim panom zawdzięcza, gdyż po parę set czeladników robi dla niego po polskich majątkach. Właśnie, gdy przechodzili dnia 22 kwietnia ochotnicy z Prus do Nietrzeby, robiło kilku czeladników u p. S. w Działyniu. Ci widząc przechodzących poznali paru pomiędzy ochotnikami z Golubia, a przybywszy do domu może pomimo złej myśli powiedzieli to majstrowi. Wkrótce na skutek denuncjacji zostali zapoznani do sądu i musieli zeznać pod przysięgą kogo z Golubia widzieli i ci mieli być aresztowani i więzieniem karani, lecz się wynieśli na powrót do powstańców”<sup>41</sup>.

Żandarmi powstańczy w powiecie lipnowskim werbowani byli nie tylko spośród chłopów. W szeregach patroli żandarmerii nie brakowało także mieszczan. Wśród nich był Karol Szmejser, mieszczanin rypiński i Józef Wesołowski z Dobrzynia n. Wisłą. K. Szmejsner w obawie przed aresztowaniem, uciekł do Prus, skąd w listopadzie 1863 r. został wydany Rosjanom. Natomiast przedstawiciele stanu szlacheckiego pełnili w żandarmerii narodowej funkcje dowódców. Oprócz wspomnianych wyżej, porucznikiem żandarmów w obwodzie lipnowskim był Zygmunt Wiljam, szlachcic z Wielgiego k. Lipna<sup>42</sup>.

Rosjanie najwidoczniej doceniali znaczenie istnienia żandarmerii, upatrując w niej siłę mobilizującą i wzmagającą powstanie. Aby zniszczyć jej działalność naczelnik wojenny powiatu lipnowskiego, mjr Friebes wysyłał oddzielne ochotnicze, piesze patrole na wozach w celu przeprowadzania rewizji we dworach, budynkach folwarcznych, a także w zabudowaniach włościan. Każdy taki patrol aresztował wszystkich, którzy wydali się podejrzanymi i dostarczał ich do Lipna. Tam dokonywano wstępnych przesłuchań, jednych puszczano do domów, innych, formując w gru-

<sup>41</sup> AGAD, Akta Płockiej Komisji Sledczej, sygn. 127; Nadwiślanin, 1863, z 7 VI; Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 182, 184, 195, 199, 200, 201, 212.

<sup>42</sup> Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 214, 218, 219.



py, odstawiano do Płocka, gdzie stawiani byli przed sądem. Tak było m. in. w dniu 7 września 1863 r., kiedy to rosyjski patrol pod dowództwem rotmistrza Korełowa aresztował w Karnkowie k. Lipna żandarma powstańczego Jana Marcinkowskiego, a w Wierzbicku — żandarma Sylwestra Zalewskiego. Obydwaj zostali postawieni przed sądem. S. Zalewski, mieszkaniec wsi Oparczyska, wyrokiem sądowym, zatwierdzonym przez Namiestnika Królestwa, zesłany został na osiedlenie się w guberni tumskiej. Zestawienie imienne uczestników powstania potwierdza, że żandarmeria narodowa na ziemi dobrzyńskiej posiadała silnie rozbudowane struktury i odegrała niepoślednią rolę w całym ruchu powstańczym.



## 5. PORÓWNANIE SIŁ

Carat posiadał w Królestwie Polskim ogromną przewagę wojskową, która w każdym czasie mogła stłumić zbrojne wystąpienie społeczeństwa polskiego. Stwierdzenie to należy także odnieść do omawianego obszaru i to zarówno do okresu poprzedzającego wybuch powstania, jak również lat 1863—1864.

Jak ustalił K. Gronkowski, w przeddzień manifestacji 1861 r. w Królestwie stacjonowało 45 tysięcy wojska rosyjskiego, w tym 33,4 tys. w większych jednostkach rozlokowanych na prowincji i około 10,6 tys. w Warszawie. W siedzibie guberni — Płocku stacjonował pułk piechoty. Późną wiosną do Królestwa zaczęły nadchodzić posiłki z Litwy i Ukrainy. Latem 1861 r. do powiększonego liczebnie pułku piechoty w Płocku dołączył pułk kozaków. Porównując liczbę wojsk rosyjskich w guberni płockiej przed manifestacjami i jesienią 1861 r. trzeba wskazać, że liczba ta wzrosła o 75 procent.

Po zajściach w Trąbinie w sierpniu 1861 r., a także morderstwie popełnionym na proboszczu miejscowej parafii, ks. P. Rochmińskim, pod koniec tego miesiąca do Rypina skierowano na pobyt czasowy siódmą rotę lubawskiego pułku piechoty pod dowództwem por. Szpakowskiego. Oddział lubawski stacjonował w Rypinie przez kilka tygodni i powrócił do miejsca stałego pobytu. Rypin, w przeciwieństwie do Lipna, nie uznawany był wówczas na potencjalne miejsce buntów i niepokojów i dlatego miasteczko to dalej pozostawało bez wojska rosyjskiego. Jednak po buncie poborowych w tym mieście w drugiej połowie listopada 1862 r. ponownie sprowadzono tu oddział rosyjskiego wojska, który miał za zadanie utrzymanie porządku społecznego<sup>43</sup>.

Manifestacje patriotyczne 1861—1862 r. spowodowały skierowanie dodatkowych sił wojska rosyjskiego. W styczniu 1863 r. armia carska w Królestwie Polskim liczyła już ponad 110 tys. uzbrojonych żołnierzy, podczas gdy organizacja powstańcza grupowała około 24 tys. członków. W województwie płockim oddziały powstańcze mogły liczyć na około 5 tys. osób, z czego kilkaset osób zaangażowane było w organizacji powstańczej na omawianym obszarze. Na terenie ziemi dobrzyńskiej Rosjanie dysponowali następującym układem sił: w Lipnie stacjonowało 700 carskich żołnierzy, w Rypinie — 200. W tym ostatnim była to 5 kompania muromskiego pułku piechoty, natomiast w Lipnie 1 i 2 kompania strzelców muromskiego pułku piechoty, 1 sotnia 18 pułku kozaków dońskich oraz oddział inwalidów wojskowych. Nadto w Skępem k. Lipna stacjonowała 3 kompania strzelców muromskiego pułku piechoty w sile 200 ludzi. W sumie na omawianym terenie z początkiem stycznia 1863 r. Rosjanie

<sup>43</sup> Ibid., s. 23, 28; K. Gronowski, *Dowództwo rosyjskie wobec manifestacji warszawskich 1861 roku*, *Przegląd Historyczny*, t. LII: 1961, z. 4, s. 726—727, 729, 734.



zgrupowali 1100 osób dobrze wyszkolonych i uzbrojonych, które miały przeciwstawić się formującej organizacji powstańczej<sup>44</sup>.

Dodać w tym miejscu trzeba, że do likwidacji oddziałów powstańczych Rosjanie w każdym przypadku mogli użyć zdecydowanie większą liczbę regularnego wojska. Na przykład dla rozgromienia oddziału Jakobego w okolicach wsi Ruda Skrwileńska, który liczył nie więcej niż 70 osób, rosyjski płk. Riediczkin zgrupował 30 kozaków „ze zwodu niżgrodzkiego pułku piechoty” pod dowództwem ppor. Sakowicza, część 4 rotę muromskiego pułku piechoty z dowódcą roty kpt. Wołonszczewiczem, 30 kozaków 18 dońskiego pułku z chorążym Guszczynem oraz 22 objęczyków straży granicznej Gerzdorfem. W odwodzie dla przeprowadzenia tej operacji był jeszcze oddział muromskiego pułku piechoty pod dowództwem por. Wasiliewa. Przykład ten dowodzi praktyki, że Rosjanie dla ściągnięcia większych sił składali wyższym dowódcom zawyżone liczby mówiącej o spodziewanej sile oddziału partyzanckiego. W przypadku oddziału Jakobego jego liczbę szacowano na około 500 osób<sup>45</sup>. Podobnych przypadków notowano w czasie powstania znacznie więcej. Dla pokonania 25—30-osobowego oddziału Miączyńskiego w pierwszych dniach kwietnia 1863 r. wojenny naczelnik powiatu lipnowskiego, mjr Friebes wysłał z Dobrzynia nad Wisłą oddział kpt. Kenstowicza w sile 45 kozaków oraz trzy rotę piechoty<sup>46</sup>.

Ogromna przewaga sił była także przyczyną rozbicia oddziału Franciszka Kowalkowskiego w dniu 4 czerwca 1863 r. pomiędzy Kotowami a Przybyszynkiem. Dla likwidacji oddziału liczącego w tym momencie 30 osób wojenny naczelnik powiatu mławskiego wysłał poprzedniego dnia z Mławy oddział regularnego wojska składający się z rotę piechoty i 45 kozaków pod dowództwem oficera kozackiego Dukmasowa. Do tej grupy Rosjan w Zieluniu dołączyło jeszcze 3 oficerów i 34 objęczyków pod dowództwem mjr. Żukowskiego<sup>47</sup>. Taki układ sił dotyczył prawie wszystkich potyczek i bitew stoczonych na terenie ziemi dobrzyńskiej. Jedynie znacznie mniejszą siłą dysponowali Rosjanie w starciu z oddziałem powstańczym Teofila Jurkowskiego w bitwie koło wsi Bądkowo Jeziorne w dniu 4 czerwca 1863 r. Rosyjski dowódca plutonu piechoty wzmocniony 15 kozakami musiał niespodziewanie podjąć walkę z przeważającymi siłami powstańczymi w łącznej liczbie około 240 osób<sup>48</sup>. Podobna sytuacja powtórzyła się w pierwszej dekadzie lipca 1863 r., kiedy to na połączone oddziały T. Jurkowskiego i P. Czarlińskiego w sile

<sup>44</sup> N. I. Pawliszew, *Siedmicy polskowo miateża*, t. 2, Petersburg 1887, s. 383; S. Gesket, op. cit., s. 15, 291, 377, 304; S. Kostanecki, op. cit., s. 320; W. Karbowski, op. cit., s. 290.

<sup>45</sup> S. Zieliński, op. cit., s. 226 i n.

<sup>46</sup> AP-Płock, Kancelaria Gubernatora Płockiego, sygn. 7179.

<sup>47</sup> R. Juszkiewicz, op. cit., s. 64—65; M. Krajewski, *Słownik biograficzny...*, s. 168—169.

<sup>48</sup> AP-Płock, Kancelaria Gubernatora Płockiego, sygn. 23, raport przykazczyka Wasilewskiego z 9VI 1863 r.



około 400 osób natknął się rosyjski oddział kpt. Kenstowicza w składzie 1 rotę strzelców i 40 kozaków. Najprawdopodobniej błąd taktyczny Jurkowskiego spowodował rozbitcie oddziału i śmierć 34 powstańców<sup>49</sup>.

Dodać także trzeba, że Rosjanie od pierwszych miesięcy powstania mogli ponadto liczyć na pomoc Prus w zwalczaniu ruchu powstańczego. Stwierdzenie to jest bardzo istotne właśnie w odniesieniu do ziemi dobrzyńskiej graniczącej z zaborem pruskim przez Drwęcę. Donosił o tym w lutym 1863 r. krakowski „Czas”, który pisał: „W Płockiem, na prawym brzegu Wisły w okolicach Lipna i Rypina są oddziały powstańców, które chciały zająć Dobrzyń n. Drwęcą, miasteczko blisko granicy pruskiej... Otóż z powodu tego zamiaru powstańców stał się tu fakt, który będzie miał rozgłos na całą Europę, bo jest nowym najwidoczniejszym przykładem czynnej interwencji wojsk pruskich. Oddział tych wojsk wyszedłszy z Golubia wkroczył do Kongresówki, zajął Dobrzyń i stał w nim już kilka godzin, gdy wiadomość o tej czynnej interwencji z Dobrzynia nadeszła; dotąd nie wiemy, czy się Prusacy z Dobrzynia cofnęli, co zresztą jest rzeczą mniejszej wagi, gdyż stał się już nowy fakt czynnego wmieszania się Prus”<sup>50</sup>.

Porównanie sił regularnej armii carskiej z pojedynczymi, często naprędce sformowanymi oddziałami, czy wręcz grupami powstańców wypada zdecydowanie na niekorzyść tych ostatnich. Rosjanie przewyższali powstańców nie tylko liczebnością, ale przede wszystkim siłą ognia i wyszkoleniem. Nie można było równać oddziałów kozaków dobrze wyszkolonych, posiadających odpowiednie uzbrojenie i posługujących się końmi z grupami powstańczymi, którzy przeszli często zaledwie kilkudniowe szkolenie na leśnej polanie, uzbrojonymi w kiepskiej jakości karabiny i kosy. Ogromna determinacja i chęć walki z wrogiem te oczywiste braki uzupełniały w niewielkim stopniu. Dowódcy oddziałów i rosyjskich grup pościgowych z reguły posiadali duże doświadczenie wojskowe, którego trudno było doszukiwać w każdym przypadku dowódcy partyzanckiej grupy. Nie zawsze bowiem dowódcą oddziału powstańczego był zbiegły oficer z armii carskiej, wychowanek zagranicznej szkoły wojskowej, czy też żołnierz armii pruskiej przechodzący na ten teren z sąsiedniego zaboru.

<sup>49</sup> Ibid., sygn. 501; Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 107—114.

<sup>50</sup> Czas, 1863, nr 44, z 22 II.



### Rozdział III

## BEZPOŚREDNIE WALKI POWSTAŃCZE NA ZIEMI DOBRZYŃSKIEJ

#### 1. OSTATNIE PRZYGOTOWANIA DO POWSTANIA. PLAN ATAKU NA STOLICĘ POWIATU — LIPNO

Pod koniec 1862 r. z terenu ziemi dobrzyńskiej do zaboru pruskiego udali się zaprzysiężeni członkowie organizacji narodowej, którzy pełnili w niej określone funkcje. Wśród tej grupy znaleźli się: Józef Wichrowski, Nepomucen Borkowski, Konstanty Jadaszewski, Józef Biezuński i Teodor Godlewski. Ten ostatni później został mianowany naczelnikiem żandarmerii na powiat lipnowski. W styczniu 1863 r. do Prus w celu werbunku ludzi do powstania i zbiórki broni udali się dwaj mieszkańcy Rypina: aplikant miejscowego magistratu Henryk Grunwald i nieznany z imienia Bertram. W drodze powrotnej zostali jednak zatrzymani przez Rosjan i osadzeni w areszcie najpierw w Sierpcu, a potem w Rypinie. Po zajęciu Rypina w dniu 4 lutego 1863 r. przez oddział Waleriana Ostrowskiego zostali uwolnieni i mianowani adiutantami dowódcy powstańczej partii. Natomiast wcześniejsi emisariusze powrócili z większymi lub mniejszymi grupami powstańców i przyłączyli się do istniejących tu oddziałów powstańczych. J. Biezuński, działając na własną rękę, wraz ze sformowanym w Prusach oddziałem przeszedł aż w okolice Częstochowy i tam poległ<sup>1</sup>.

Na kilka dni przed ogłoszeniem powstania zaprzysiężeni członkowie organizacji narodowej ziemi dobrzyńskiej na tajnym zebraniu postanowili, aby w momencie wybuchu powstania napaść i opanować miasto Lipno, centralną siedzibę władz rosyjskich — administracyjnych i wojskowych dla całej ziemi dobrzyńskiej. Zebrane pod przywództwem miejscowych ziemian oddziały miały w nocy z 22 na 23 stycznia 1863 r. stanąć na czterech rogatkach miasta, tj. od strony Włocławka, Dobrzynia n. Wisłą, Skępego i Zbójna, a następnie punktualnie o godzinie 24 na

<sup>1</sup> Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 30, 48, 145, 175; M. Krajewski, *Powstanie styczniowe...*, s. 89; tegoż, *Na powstańczym szlaku był także Rypin*, Kronika Rypińska, 1991, nr 1, s. 2—3; tegoż, *Słownik biograficzny...*, s. 247.



umówiony znak, którym miał być wystrzał rakiety, napaść na miasto i nim zawładnąć<sup>2</sup>. Dużą sprawność nad przygotowaniem powstania wykazał właściciel ziemski spod Dobrzynia, Kajetan Kowalewski, który wraz z płockimi urzędnikami Antonim Wolskim i Edwardem Postrychem oraz zdymisjonowanym oficerem rosyjskim Markiewiczem już 18 stycznia 1863 r. zarządzili mobilizację lokalnej organizacji narodowej i sformowali pierwsze oddziały bojowe<sup>3</sup>.

Ambitny plan ataku na Lipno wkomponowany w opracowany wcześniej plan uczynienia ziemi dobrzyńskiej położonej w bezpośrednim sąsiedztwie zaboru pruskiego ważnym terenem powstańczych działań nie do końca został właściwie przygotowany od strony organizacyjnej. Na taki stan rzeczy w ostatnich godzinach przed ogłoszeniem powstania miał niewątpliwie wpływ fakt denuncjacji, a w jej następstwie aresztowań niektórych agitatorów i zaprzysiężonych członków organizacji narodowej w Rypińskim w dniu 20 stycznia 1863 r. Denuncjacji dokonał rypiński Żyd, karczmarz Abram Uryn, który już wcześniej w umiejętny sposób prowadził rozpoznanie działalności agitatorów i sympatyków przygotowywanego powstania. W ręce żandarmerii rosyjskiej tego dnia dostali się: Konstanty Wysocki, Ignacy Grąbczewski, dziedzic z Radzik Małych, Walenty Siemiątkowski, dziedzic z Wąpielska i jego rządca Ludwik Ingersleben, Wiktor Diuszato, wójt gminy Osiek i Ignacy Szejman<sup>4</sup>. Wszystkich aresztowanych odstawiono do Lipna, a stamtąd ze względu na napiętą sytuację pospiesznie odesłano powiązanych powrozami przez Dobrzym n. Wisłą do Płocka.

Mimo, że plan powstania na ziemi dobrzyńskiej przygotowany był od kilkunastu miesięcy, to jednak nie zdołano wyłonić jednolitego kierownictwa na ten ważny strategicznie region. Fakt ten poważnie zaciążył na wydarzeniach pierwszych dni i tygodni insurekcji na omawianym terenie.

<sup>2</sup> AGAD, Akta wojennego naczelnika powiatu lipnowskiego, sygn. 129, 1060, raport z dnia 28 I 1863 r.; W. Przyborowski, *Dzieje 1863 r. przez autora „Historii dwóch lat”*, t. 1, Kraków 1897, s. 75; M. W. Berg, op. cit., t. 2, s. 426; Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 31–32; M. Krajewski, *Powstanie styczniowe w ziemi dobrzyńskiej. Kalendarium*, Rypin 1983, s. 3; tegoż, *Powstanie styczniowe...*, s. 86; Z. Gózdź, op. cit., s. 33–34.

<sup>3</sup> M. W. Berg, op. cit., t. 7, s. 9.

<sup>4</sup> AP-Płock, Kancelaria Gubernatora Płockiego, sygn. 23; o przedsięwzięciu środków zabezpieczających spokój w kraju; Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 30–31, 176–177, 207; M. Krajewski, *Słownik biograficzny...*, s. 313.

J. Grąbczewski już w 1861 r. był więziony „jako przestępca polityczny” w twierdzy modlińskiej. Aresztowanych przywódców organizacji narodowej w Rypińskim, a na pewno ich część musiano uwolnić, skoro w następnych miesiącach spotykamy ich czynnie popierających powstanie w tej części ziemi dobrzyńskiej.



## 2. NIEPOWODZENIE OPANOWANIA LIPNA

Z opanowaniem stolicy powiatu — Lipnem w nocy z 22 na 23 stycznia 1863 r. kierownictwo organizacji powstańczej wiązało poważne nadzieje. Atak na miasto mógł się rozpocząć od dania umówionego znaku świetlnego na rogatce miejskiej od strony Kikoła—Zbójna. Na wieży miejscowego kościoła rzymskokatolickiego czuwało czterech mieszkańców miasta, a wśród nich Henryk Lisicki, którzy po ujrzeniu sygnałów świetlnych mieli uderzyć w dzwony, dając tym samym znak lipnowskiemu mieszczaństwu do wspólnego z powstańcami ataku na carskie wojsko. Wskutek nieporozumień pomiędzy dowódcami poszczególnych oddziałów co do przejęcia głównego kierownictwa akcją, nie dano umówionych sygnałów. Wartownicy na wieży kościelnej przesiedzieli tam całą noc, nie dając tym samym sygnału lipnowskiemu mieszczaństwu, które wczesnym rankiem rozeszło się z punktów zbornych. Tym samym zniweczono powstańcze zamiary opanowania miasta i uczynienia z niego ośrodka walki z zaborcą na terenie całej ziemi dobrzyńskiej. Najliczniejsze oddziały pod Lipnem zebrali hrabia Artur Sumiński, właściciel Zbójna i Tomasz Kolbe<sup>5</sup>.

Mimo pierwszego niepowodzenia nie zrezygnowano z próby opanowania miasta. W nocy z 24 na 25 stycznia 1863 r. w domu lipnowskiego mieszczanina Franciszka Grzeleckiego zebrano się kilkunastu mieszczan i okolicznych chłopów z zamiarem utworzenia własnego oddziału i podjęcia ponownej próby opanowania miasta. Jednak i tym razem zamiar ten nie powiódł się. O spotkaniu w domu Grzeleckiego doniósł do wojennego naczelnika powiatu lipnowskiego, za pośrednictwem burmistrza Lipna, chłop Jakub Wieczny. Z rozkazu naczelnika powiatu majora Friebesa, podporucznik Wilberg z oddziałem wojska w nocy z 25 na 26 stycznia przeprowadził w mieszkaniu Grzeleckiego rewizję. Mimo, że w jej wyniku nic nie znaleziono, to jednak mjr Friebes rozkazał aresztować wskazanych przez J. Wiecznego uczestników wspomnianego spotkania tj.: Franciszka Grzeleckiego, Teofila Witeckiego, Tomasza Rynkowskiego, Jana Mazurkiewicza, Michała i Antoniego Kujawskich. Kilka osób rato-

---

<sup>5</sup> W. Przyborowski, *Dzieje 1863 roku...*, t. 1, s. 75; S. Gesket, op. cit., s. 298; M.W. Berg, op. cit., t. 2, s. 428; E. Maliszewski, op. cit., s. 94; Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 31—32; W. Karbowski, op. cit., s. 252; M. Krajewski, *Powstanie styczniowe w ziemi dobrzyńskiej 1863/64. Kalendarium*, Rypin 1983, s. 3.



wało się przed aresztowaniem ucieczką, a wśród nich Branderb, Krajewski, dwóch Braunów, Topolewski i dwóch Uzorskich<sup>6</sup>.

<sup>6</sup> AGAD, Akta wojennego naczelnika powiatu lipnowskiego, sygn. 129 i 1060, raport nr 78 z 28 I 1863 r.; M. Krajewski, *Powstanie styczniowe...*, s. 86—87; Z. Góźdź, *Lipno. 130 rocznica powstania styczniowego*, Gazeta Pomorska, 1993, nr 10, s. 8 błędnie podał nazwiska osób, które uniknęły aresztowań: zamiast Krajewski — podaje Kujawski, Uzorskich nazywa Czorskimi. Podobnie Tegoż, *Lipno. Zarys dziejów*, Lipno 1991, s. 34.

Niektórzy autorzy opracowań dopatrując się przyczyn niepowodzeń ataków na inne miasta w guberni płockiej, jak np. Płock i Przasnysz, sugerują „knowania białych”. Zob. m. in. Z. Cwiek, *Przywódcy powstania styczniowego*, Warszawa 1955, s. 129—130.



### 3. FORMOWANIE ODDZIAŁÓW POWSTAŃCZYCH W PIERWSZYCH TYGODNIACH POWSTANIA

Wybuch powstania uaktywnił chwiejących się dotąd niektórych ziemian, którzy w tym momencie przystąpili do organizowania oddziałów powstańczych. W okolicach Rypina oddział powstańczy próbowali zebrać ziemianie i ich oficjaliści. W tym celu wysłali oni po kilku uzbrojonych ludzi z zadaniem werbowania do partii powstańczej i zbierania po dworach broni. W dniu 25 stycznia przybyli do majątku w Sadłowie k. Rypina, gdzie nie zastawszy dziedzica Romockiego, urlopowanego oficera armii rosyjskiej, zabrali zaprzężoną furmankę i broń. W nocy z 25 na 26 stycznia od strony granicy pruskiej do tej wsi przybyło 10 konno uzbrojonych powstańców i tu siłą zaczęli werbować ludzi do partyzantki. Przestraszona służba folwarczna uciekła do lasu i powróciła dopiero po opuszczeniu wsi przez werbujących.

Organizację oddziału powstańczego podjął także w trzeciej dekadzie stycznia 1863 r. rządcą majątku w Sadłowie Szymon Sulkowski, pochodzący z Tłuchowa w Lipnowskim. W tym celu objeżdżał on okoliczne dwory, gdzie werbował służbę folwarczną i zbierał broń. W celu agitacji do powstania wysyłał także po okolicy zaufanych sobie ludzi. Wysiłki Sulkowskiego nie dały jednak spodziewanych rezultatów, bowiem penetrujące ten teren patrole kozackie dość szybko rozprawiły się z inicjatorem utworzenia oddziału rypińskiego a także z jego agitatorami. W okolicach wsi Okalewo kilkunastoosobowy oddział partyzancki został zaatakowany przez kozaków z Mławy. Partyzanci ratowali się ucieczką do lasu, a Sulkowski po dłuższym pościgu został schwytany przez Rosjan i aresztowany.

Podobnie niepowodzeniem zakończyły się próby zbierania broni prowadzone przez zaufanych ludzi Sulkowskiego. Wracający z wyprawy pomiędzy Okalem a Zasadami zostali powiadomieni o penetracji okolicy przez patrol kozacki. Zebraną broń pospiesznie ukryli w gromadzie przydrożnych kamieni. Dwaj mieszkańcy Zasad: Michał Neska i Tomasz Górkiewicz powiadomili o tym kordon wojskowy stacjonujący w Rokitnicy k. Świdziebni. Przybyły na to wezwanie rosyjski oficer znalazł 10 dubeltówek, jedną pojedynkę, 8 pałaszy, jeden pistolet i dwie torby myśliwskie. Łatwą zdobycz niebawem odesłano do Lipna.

W dniu 25 stycznia 1863 r. patrol kozacki z oddziału kpt. Dzewulskiego wysłany z Rypina w kierunku Sierpca napotkał formujący się 8-osobowy oddział partyzantki w pobliżu folwarku Zakrocz. Partyzanci w obawie przed podjęciem walki zbiegli do lasu. Kozacy na dużej dworskiej furmance porzuconej przez partyzantów znaleźli 38 kos, pierścienie i kosiska do ich obsadzenia. Przygotowane wyposażenie oraz wóz i trzy doborowe konie sprzedano na targu w Lipnie, a uzyskaną kwotę w wysokości 257 rubli rozdano carskim żołnierzom jako nagrodę. Ekonomą ma-



jątku Zakrocz, najwidoczniej obwinionego o przygotowanie sprzętu dla oddziału powstańczego aresztowano i oddano pod sąd<sup>7</sup>.

Oprócz prób tworzenia oddziałów w południowo-wschodniej części Rypińskiego w tym samym czasie podjęto działania zmierzające do utworzenia oddziału partyzanckiego w rejonie Zbójna położonego o około 12 km na zachód od Rypina. Będący zapewne członkiem organizacji narodowej właściciel tego majątku, Artur Sumiński utrzymywał bliskie kontakty z organizacją powstańczą w Płocku. W wyniku tej współpracy w dniu 18 stycznia 1863 r. przybył do jego dworu były oficer armii carskiej Walerian Jan Modest Ostrowski. Zapewne już wtedy doszło do uzgodnień między nimi. A. Sumiński niebawem rozpoczął energiczne przygotowania do sformowania oddziału partyzanckiego złożonego ze szlachty, oficjalistów i służby folwarcznej. W nocy z 22 na 23 stycznia oddział dowodzony przez jego organizatora stanął pod Lipnem, jednak na skutek nieporozumień co do planu opanowania tego miasta następnego dnia wycofał się w rejon Zbójna. Sumiński nie zaniechał jednak wysiłków zmierzających do powiększenia stanu liczebnego oddziału. W początkach lutego zbójński oddział partyzancki liczył blisko 400 osób, w tym 100 pochodzących ze służby folwarcznej (40 konnych i 60 pieszych)<sup>8</sup>.

Dowództwo nad oddziałem A. Sumińskiego objął wspomniany Walerian M.I. Ostrowski. Postać ta żywo zapisała się w powstańczych dziejach ziemi dobrzyńskiej i dlatego zasługuje na szersze przedstawienie<sup>9</sup>. W. Ostrowski w 1857 r. wstąpił jako podporucznik do smoleńskiego pułku piechoty. W marcu 1862 r. w wyniku własnych starań odszedł z wojska i w połowie roku powrócił do Płocka, gdzie tworzyła się tajna organizacja powstańcza. W momencie ogłoszenia powstania Ostrowski był już blisko dowództwa tego ruchu. Rankiem 22 stycznia 1863 r. powstańcy wysłali go do miasta z zadaniem zebrania informacji dotyczących liczebności sił nieprzyjaciela. W nocy z 22 na 23 stycznia wziął on udział w nieudanym

<sup>7</sup> Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 34—35; T. Wojtasik, *Uzbrojenie w powstaniu 1863—1864 r.*, *Wojskowy Przegląd Historyczny*, 1983, nr 1, s. 67—73.

<sup>8</sup> M. Krajewski, *Słownik biograficzny...*, s. 340—341.

R. Wierzchowski, *op. cit.*, s. 94 błędnie podaje, że organizatorem oddziału był Walerian Ostrowski.

F.L. Erlach, *op. cit.*, s. 99 tak pisze o powstańczej jeździe: „Wiadomo, że Polak jest urodzonym jeźdźcem. Młody chłopak wskakuje na nieokiełzanego konia i pędzi na nim w pełnym galopie na osłep przez moczary, pola i lasy...”.

<sup>9</sup> Innym powodem zainteresowania się tą postacią jest fakt często błędnych informacji w literaturze przedmiotu dotyczących tej osoby: zob. M. Krajewski, *Słownik biograficzny...*, s. 247. W. Ostrowski był bratem Jadwigi Lubowidzkiej, babki Władysława Broniewskiego. Ten ostatni pamięć Ostrowskiego i innego partyzanta — Romualda Ostrowskiego uczcił w wierszu pt. „Mazurek Chopina”. Zob. także J. Kisielewska, *Miejsce stracenia Zygmunta Padlewskiego*, *Życie Mazowsza*, 1935, nr 3, s. 87; S. Kostanecki, *Władysław Broniewski i Płock*, wyd. IV, Płock 1978, s. 17.



napadzie na stolicę województwa — Płock. W następnych dniach stycznia znajdował się w najbliższym otoczeniu Zygmunta Padlewskiego<sup>10</sup>.

---

<sup>10</sup> R. Kuliński, *Bracia w czarnych czamarkach*, Współczesność, 1966, nr 16; M. Krajewski, *Bene merentes (dobrze zasłużeni) dla Rypina*, Rypin 1988, s. 19; tegoż, *Na powstańczym szlaku był także Rypin*, Kronika Rypińska, 1991, nr 1, s. 2—3; tegoż, *Powstanie styczniowe...*, s. 87—88.



#### 4. ZAJĘCIE RYPINA I SIERPCA. ZMIANA W CENTRALNYCH PLANACH POWSTANIA

Po nieudanym ataku na Lipno w nocy z 22 na 23 stycznia hrabia Artur Sumiński powrócił ze swym oddziałem w okolice Zbójna. Oddział, a przynajmniej jego część zatrzymała się na kwaterze w pobliskim klasztorze Ojców Karmelitów w Oborach. Tam partyzanci zostali zaprzysiężeni przez kapelana oddziału, karmelitę z Obór o. Stanisława Małachowskiego. Małachowski, będąc potem w oddziale, ubierał się w strój partyzanta<sup>11</sup>.

W końcu stycznia 1863 r. do Zbójna przybył W. Ostrowski i tutaj przedstawił A. Sumińskiemu powzięty przez władze powstańcze i Z. Padlewskiego plan ataku na Rypin położony niedaleko granicy zaborów. Decyzja ta wiązała się z planem Padlewskiego zlikwidowania straży granicznej nieprzyjaciela i zorganizowania własnej. Planowano bowiem, po rozbiciu straży granicznej, otworzyć przerzuty broni z Prus, zorganizować przejścia dla posiłkujących oddziałów oraz stworzyć nad granicą bazy wypoczynkowe dla wyczerpanych walką powstańców. Rankiem 4 lutego 1863 r. W. Ostrowski razem z A. Sumińskim przybyli do Rypina na czele oddziału liczącego około 400 osób<sup>12</sup>. W mieście nie było w tym czasie wojska rosyjskiego, a najbliższy oddział stacjonował w Dobrzyniu n. Drwęcą. Rypińska 5 kompania muromskiego pułku piechoty odwołana została do Lipna. W tej sytuacji powstańcy na czele z Ostrowskim bez trudu zajęli Rypin<sup>13</sup>. Na rynku miejskim doszło niebawem do pojedynku pomiędzy Ostrowskim a patroliem rosyjskim składającym się z dwóch żołnierzy straży granicznej, przybyłym właśnie z Dobrzynia. Jeden z nich, Pantelejon Artiuch został zastrzelony, drugiemu udało się jednak zbiec po posiłki. Ostrowski rozkazał wszcząć w mieście alarm poprzez bicie

<sup>11</sup> Archiwum Polskiej Prowincji Karmelitów w Krakowie na Piasku (cyt. dalej: APPK-Kraków), sygn. 568, pisma urzędowe władz świeckich adresowane do przeora Klasztoru Ojców Karmelitów w Oborach k. Rypina; Kronika Klasztoru Ojców Karmelitów w Oborach (cyt. dalej: Kronika Karmelitów), t. 1, s. 53—55; M. Krajewski, *Kościół i klasztor...*, s. 30—34; tegoż, *Za wiarę i polskość...*, s. 10, 29.

<sup>12</sup> Z. Chądzyński, op. cit., s. 36 podaje, że oddział dowodzony przez Ostrowskiego liczył blisko 800 osób. Podobnie W. Karbowski, op. cit., s. 277. Wiarę dać trzeba jednak Cz. Lissowskiemu, który miał dostęp do wiarygodnych źródeł i relacji.

<sup>13</sup> Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 37—38; S. Kostanecki, *Płock...*, s. 329; J. Podgóreczny, *Niepospolici ludzie Kujaw i Pomorza*, Bydgoszcz 1967, s. 225; R. Wierzchowski, op. cit., s. 95—96; M. Krajewski, *Słownik biograficzny...*, s. 247.

S. Zieliński, op. cit., s. 225 błędnie podaje, że „Ostrowski zaatakował załogę moskiewską i zajął miasto”. Podobnie S. Gesket, op. cit., s. 307.



dzwonów kościelnych i bęben, aby w ten sposób wezwać na rynek miejscowych mieszczan. Alarm ten najwidoczniej nie odniósł skutku, bowiem mieszkańcy miasteczka zamykali się w domach. Wówczas dowódca oddziału, W. Ostrowski rozkazał sprowadzić 50-osobową grupę mężczyzn oraz burmistrza miasta Franciszka Domagalskiego, ks. proboszcza Marcellego de la Grange i rabina Nichima Gutstejna, po czym adiutant Ostrowskiego, nieznany z imienia Wojciechowski oznajmił, że Rypin jest miastem wyzwolonym i rządzonym przez Rząd Narodowy. Następnie Ostrowski zarządził przyniesienie z magistratu portretów Mikołaja I i Aleksandra II, które natychmiast publicznie zniszczył. Potem Ostrowski pod groźbą zastrzelenia rozkazał policjantowi w służbie rosyjskiej Jakubowi Zielińskiemu zamalować herby i orły rosyjskie na budynku rypińskiego magistratu. W. Ostrowski zajął dom żydówki Kulmowej na kwaterę dla dowództwa oddziału. Powstańcy w dalszym ciągu werbowali ludzi do partyzantki. Szczególną aktywnością w tej mierze wyróżniał się adiutant Ostrowskiego, Dominik Domagalski — syn wspomnianego burmistrza miasta. Ubrany w strój oficera powstańczego, jeździł na koniu z dubeltówką na plecach werbując mieszkańców Rypina do oddziału partyzanckiego<sup>14</sup>. Ze sklepu Żyda Jakuba Szulmana powstańcy zabrali wszystkie kosy potrzebne dla uzbrojenia nowo werbowanych powstańców. Jako „zapłatę” za wcześniejsze denuncjacje zdemolowano mieszkanie i zabrano zawartość karczmy Żyda Abrama Uryna<sup>15</sup>.

Po zajęciu miasta przez oddział Waleriana Ostrowskiego z miejscowego aresztu uwolniony został Henryk Grunwald, były aplikant magistratu miasta Rypina, który w styczniu 1863 r. udał się na teren Prus i tam werbował ludzi do powstania i zbierał broń. Po uwolnieniu w dniu 4 lutego 1863 r. mianowany został jednym z adiutantów Ostrowskiego.

Następnego dnia, tj. 5 lutego rano cały oddział Ostrowskiego stawił się do miejscowego kościoła św. Trójcy na nabożeństwo, w czasie którego śpiewano pieśni „Boże, coś Polskę” i „Matko Chrystusowa”. Mszę świętą odprawił kapelan oddziału o. Stanisław Małachowski, karmelita z Obór<sup>16</sup>.

Tego samego dnia o godzinie 4 po południu oddział powstańczy W. Ostrowskiego opuścił Rypin i udał się w kierunku Sierpca. Noc z 5 na 6 lutego powstańcy spędzili w lesie między wsiami Pręczki i Borowo. Rankiem 6 lutego oddział skierował się do Sierpca, zajmując w tym

<sup>14</sup> Czas, 1863, nr 38, z 17 II; Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 39, 46—48; W. Karbowski, op. cit., s. 299; M. Krajewski, *Rypin w okresie zaborów (1793—1918)*, (w druku).

<sup>15</sup> AP-Płock, Kancelaria Gubernatora Płockiego, sygn. 7179; M. Krajewski, *Rypin...*, (w druku).

<sup>16</sup> Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 39.

O. Stanisław Małachowski w momencie pobytu w oddziale powstańczym miał 32 lata. Zmarł 15 stycznia 1895 r. Płyta pamiątkowa poświęcona pamięci o. Małachowskiego znajduje się w kościele Ojców Karmelitów w Oborach k. Rypina.



dniu miasto, które również pozbawione było wojska rosyjskiego<sup>17</sup>. Przeciwno oddziałowi Ostrowskiego w dniu 8 lutego skierowano oddziały rosyjskie z Płocka i Lipna pod dowództwem majorów Manturowa i Drozdowa, które następnie wyparły partyzantów z miasta. Organizator oddziału, Artur Sumiński z częścią oddziału skierował się w stronę Żuromina. W następnych dniach lutego 1863 r. „rekonesans powstańczy złożony z 30 ludzi spotkał się z rekonesansem moskiewskiej piechoty i jazdy pod Żurominem. Po pierwszych strzałach, od których trzech Moskali było rannych, powstańcy, będąc w niedogodnej pozycji, rzucili się przez rzekę Wkrę, po czym trzech dostało się do niewoli: Stanisław Kunkowski, Walerian Jan Ostrowski i Jan Kaczkowski”, których następnie odstawiono do Zielunia<sup>18</sup>. 13 lutego W. Ostrowski został odesłany do Płocka i tam osadzony w więzieniu razem ze swym adiutantem Dominikiem Domagaliskim z Rypina. W czasie przesłuchań zapytany: „W co Polacy tak ufają?”, miał odpowiedzieć: „Najprzód w Boga sprawiedliwego, a potem we własne siły!”. Postawiony przed sądem, został skazany na karę śmierci i następnie rozstrzelany w Płocku w dniu 21 lutego na placu, na którym zginął Zygmunt Padlewski<sup>19</sup>.

Po aresztowaniu Ostrowskiego dowództwo nad oddziałem objął jego organizator hrabia Artur Sumiński, właściciel Zbójna k. Rypina, liczący wówczas zaledwie 29 lat. Noc z 8 na 9 lutego partyzanci spędzili we wsi Stara Wola, gdzie Sumiński skonfiskował właścicielowi wsi Wiśniewskiemu cztery doborowe konie, udając się rankiem z konnym oddziałem

<sup>17</sup> S. Zieliński, op. cit., wydarzenie to umiejscawia w dniu 8 lutego. W. Gesket, na którego powołuje się Zieliński, pisze, że „nazajutrz po zajęciu Rypina, „banda” pod dowództwem junkra, zbiegłego ze smoleńskiego pułku piechoty, Ostrowskiego wyruszyła do Sierpca”.

*Urzędowy wykaz potyczek wojskowych w Królestwie Polskim w 1863 r.*, opr. przez L. Ratajczyka, *Studia i Materiały do Historii Wojskowości*, t. 8: 1962, cz. 2, s. 315—316; W. Karbowski, op. cit., s. 310, 388; R. Kuliński, op. cit., nr 8.

<sup>18</sup> S. Zieliński, op. cit., s. 225.

<sup>19</sup> W. Przyborowski, *Dzieje 1863 r. przez autora „Historii dwóch lat”*, t. 1, Kraków 1879, s. 72; S. Zieliński, op. cit., s. 225; Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 39—40; M. Krajewski, *Powstanie styczniowe w ziemi dobrzyńskiej. Kalendarium*, Rypin 1983, s. 3; tegoż, *Powstanie styczniowe...*, s. 87—89; tegoż, *Na powstańczym szlaku...*, s. 2—3.

Z. Chądzyński, op. cit., w dołączonym do swoich wspomnień wykazie zatytułowanym „Nazwiska niektórych osób poległych w powstaniu 1863 r. w województwie płockim” umieścił Ignacego Ostrowskiego z następującą informacją: „Były oficer moskiewski, 9 lutego, Płock — rozstrzelany, wzięty do niewoli w Rypinie 27 stycznia (64 r.)”. Natomiast w tekście swoich wspomnień podaje imiona Ostrowskiego — Walerian Jan. Informacja, że Ostrowski został wzięty do niewoli w Rypinie w dniu 27 stycznia jest oczywiście błędna, nie mówiąc już o roku — 1864 (!).

J. Białynia-Chołoddecki, *Księga pamiątkowa opracowana staraniem Komitetu Obywatelskiego w 40 rocznicę powstania*, Lwów 1903, s. 10 podaje błędnie, że Ostrowski został rozstrzelany w Płocku w dniu 9 lutego 1863 r.



w stronę Skudzaw, a następnie w kierunku północno-wschodnim<sup>20</sup>.

Rozproszenie największego w ziemi dobrzyńskiej oddziału nie rokowało nadziei na uczynienie Lipnowskiego obszarem wyjściowym do wielkich działań powstańczych. Opieszale realizowano plany Komitetu Centralnego Czerwonych, co nie pozostawało bez wpływu na ilość ochotników do oddziałów powstańczych<sup>21</sup>. Dopiero 30 stycznia 1863 r. gen. Ludwik Mierosławski zdecydował się na opuszczenie Paryża i objęcia funkcji dyktatora powstania. Wejście Mierosławskiego na teren Królestwa, tj. na obszar ziemi dobrzyńskiej miało dokonać się z powiatu brodnickiego w zaborze pruskim. Do powiatu lipnowskiego przybył Oskar Awejde, członek Rządu Tymczasowego w celu sfinalizowania działań nad sformowaniem pierwszych oddziałów. W obszarze przygranicznym zaboru pruskiego Paweł Suzin w początkach lutego rozpoczął przygotowania do utworzenia oddziału. Nie przyniosły one jednak spodziewanych efektów. W okolicach Lidzarka Welskiego oddział został rozproszony przez Prusaków.

Wcześniejsze nieudane próby zawładnięcia Płockiem, dekonspiracja punktu zbornego nad Drwęcą, wyjątkowo trudne położenie partii Artura Sumińskiego, która po wycofaniu się z Sierpca miała przyjąć i ochraniać dyktatora, a także niechęć części miejscowych działaczy do L. Mierosławskiego spowodowały zmianę planów co do miejsca przekroczenia granicy zaborów. Akcja przeniesiona została na Kujawy<sup>22</sup>. Gen. Ludwik Mie-

<sup>20</sup> Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 40; R. Juszkiewicz, op. cit., s. 31; M. Krajewski, *Słownik biograficzny...*, s. 247.

<sup>21</sup> Dopiero 31 stycznia 1863 r. władze powstańcze w Płocku formalnie ogłosiły powstanie publikując odezwę następującej treści: „Naczelnik miasta Płocka. Na mocy odezwy proklamacyjnej C.N. Komitetu z dnia 22 stycznia r.b. ogłaszamy niniejszym całe województwo Płockie, a mianowicie m. Płock w stanie wojennym; wskutek czego wszelkie i najmniejsze nawet uchybienia w wypełnianiu rozporządzeń C.N. Komitetu, czy Naczelnika Miasta, albo Naczelnika Wojennego Powiatu Płockiego, szpiegostwo, głoszenie nazwisk osób działających, uważane będą za zbrodnię i jako takie karane wyrokiem śmierci. Polecamy przy tym członkom organizacji narodowej zwracać baczną uwagę na wszystkie punkta, gdzie obsadzono rekrutów i więźniów politycznych i zawiadamiać właściwą drogą, kiedy i dokąd mają być wywiezieni, a to w celu przedsięwzięcia stosownych środków do ich odbicia. Płock, dnia 31 stycznia 1863 r.”: *Życie Mazowsza*, 1935, nr 1, s. 13.

<sup>22</sup> S. Zieliński, op. cit., s. 226; L. Mierosławski, *Pamiętniki (1861—1863)*, wyd. J. Frejlich, Warszawa 1924, s. 108—111; S. Kalembka, *Siedmiodniowa kampania kujawska Ludwika Mierosławskiego w lutym 1863 roku*, *Zapiski Historyczne*, t. 47: 1982, z. 4, s. 249—250; tegoż, *Kujawy Wschodnie w powstaniu styczniowym...*, s. 27—30.

*Pamiętniki Natalisa Sulerzyskiego...*, Warszawa 1985, s. 236—237 oraz przypisy do rozdziału XIV nr 7, 9; S. Kieniewicz, *Powstanie styczniowe*, wyd. 1, Warszawa 1972, s. 392.

Zob. także Z. Arentowicz, *O roku 1863 na Kujawach i Bartku Nowaku*, Włocławek 1938; S. Kalembka, *Walki partii Leona Younga de Blankenheima w kwietniu 1863 r. na Kujawach*, *Zapiski Historyczne*, t. 39: 1974, z. 3, s. 195—213; tegoż, *Kujawy Wschodnie w powstaniu styczniowym...*, s. 27.

Bardzo niekorzystny sąd nad L. Mierosławskim przeprowadził F.L. Erlach, op. cit., co z pewnością było wynikiem faktu, że w czasie swojego pobytu w Polsce obracał się wyłącznie w kręgach przeciwników generała.



rosławski stanąwszy na Kujawach w dniu 16 lutego 1863 r. w Krzywosądzu wydał „Odezwę dyktatorską”, w której wezwał cały naród pod swoje rozkazy. Nie potrafił on jednak stworzyć ośrodka kierowania powstaniem. Po nieudanej potyczce pod Krzywosądzem i Nową Wsią oraz licznych kłótniach z dowódcami oddziałów powstańczych, opuścił Królestwo, udając się do Paryża<sup>23</sup>.

W kierunku ziemi dobrzyńskiej podążał natomiast Zygmunt Padlewski z zamiarem ożywienia działań powstańczych. Powstanie trwało tu nadal, przybierając jednak charakter drobnych potyczek partyzanckich.

---

<sup>23</sup> A. Brückner, *Dzieje kultury polskiej*, t. 4: *Dzieje Polski rozbiorowej 1795 (1772)—1914*, Kraków—Warszawa 1946, s. 454; M. Żychowski, *Generał kęski — Ludwik Mierostawski*, Warszawa 1965, s. 243; S. Kalembka, *Kujawy Wschodnie w powstaniu styczniowym...*, s. 30, 32.

Zob. także wyczerpujący szkic S. Kalembki, *Siedmiodniowa kampania kujawska Ludwika Mierostawskiego w lutym 1863 roku*, *Zapiski Historyczne*, t. 47: 1982 (1983), z. 4, s. 249—265.



## 5. POTYCZKA KOŁO WSI RUDA SKRWILEŃSKA

Pod koniec lutego 1863 r. w trudno dostępnym, bagnistym terenie między jeziorami Skrwilna i Szczutowa—Blizna koło wsi Ruda przy osadzie o nazwie Baba zbierał się oddział powstańczy z Mławskiego i Rypińskiego liczący około 70 osób. Jego dowódcą był bliżej nieznaną Jakoby. Mławska część oddziału stanowiła pozostałość rozbitego 15 lutego w pobliżu miejscowości Dębsk (na wschód od Mławy) około 100-osobowego oddziału Tomasza Kolbego. 18 lutego 1863 r. za pośrednictwem rypińskiego wikariusza ks. Józefa Nawrockiego dostarczono do plebanii w Skrwilnie przerzuconą z Prus partię broni dla tego oddziału. W transporcie znajdowało się 50 karabinów i 25 pałaszy przeznaczonych dla oddziału<sup>24</sup>.

Formowanie oddziału pod Rudą znalazło swoje odbicie w raporcie wójta gminy Skrwilno Litkiewicza skierowanym do naczelnika powiatu lipnowskiego<sup>25</sup>. W dniu 23 lutego 1863 r. przybyła do Skrwilna 5-osobowa

<sup>24</sup> Czas, 1863, nr 51, z 4 III; T. Wojtasik, op. cit., s. 67—69; W. Karbowski, op. cit., s. 313. Zob. także *Zbiór zeznań śledczych o przebiegu powstania styczniowego*, Moskwa—Wrocław 1965, s. 78—79.

<sup>25</sup> Reskrypt naczelnika wojennego powiatu lipnowskiego nr 1582 z 31 stycznia 1863 r. nakazywał sołtysom wsi pod najsurowszymi karami, że w wypadku jawienia się we wsi powstańców wezwać wszystkich mieszkańców do łapania i wiązania ich, a następnie zawiadomienia wójta. Wójtowie gmin mieli natomiast obowiązek zawiadamiać władze powiatu o miejscu zbiórki, postojów i przemarszów „szajek miasteczniczych”.

Wójt gminy Skrwilno w raporcie nr 299 z 11 (23) lutego 1863 r. pisał do naczelnika powiatu lipnowskiego: „W myśl reskryptu W-go Naczelnika P-tu Lipnowskiego z dnia 19 (31) stycznia r.b. nr 1582 mam honor W-nu Panu donieść, jak następuje: Co do rzeczy. W dniu dzisiejszym po południu przybyło do wsi Skrwilno 5 młodych ludzi, uzbrojonych w karabiny, rewolwery i pałasze, cywilnie ubranych, na koniach i udali się wprost do dworu. Sołtys wsi, spełniając mój rozkaz, natychmiast przeszedł wieś i nakazał mieszkańcom, ażeby przybyłych uzbrojonych pojмали i powiązali, wskutek czego przyszło do kancelarii mojej kilkunastu włościan, na czele ich Olżyński Bartłomiej, morgownik, odezwał się do mnie temi słowy: „Uzbrojonych łapać nie będziemy, bo nikt nie chce dostać kulą w łeb, ani wsi wystawić na spalanie”. Wielu innych włościan powtórzyło to samo i z kancelarii mojej odeszli.

O godzinie 5 jechała ode dworu bryka w półkoszkach, parą koni zaprzężona, a w niej nakładzone było chleba i bułek, za bryką postępowało 5 uzbrojonych ludzi na koniach, którzy na drodze wprost kancelarii mojej przystanęli, z tych jeden zawołał donośnym głosem: „Panie wójcie!”. Na ten głos wyszedłem przed kancelarię, a mianowany od innych przemówił do mnie: „Kazałeś pan chłopom, ażeby nas pojмали. To nie Polak tak postępuje. Jeżeli się jeszcze Panu raz tak trafi, to inaczej ze sobą pomówimy. Adieu!”. I ruszyli przez wieś ku wsi Ruda. Żadnego z nich nie znam i nikt nie zna. Dokąd się udali, nie wiadomo, bo nikt nie śmiał pytać ich o to.

Po odjeździe ich zaraz wszedł do kancelarii mojej Łącki Aleksy, piekarz dworski i wniósł do kasy dworskiej rubli srebrem trzy za chleb i bułki, które uzbrojeni zabrali, że od nich takowe dostał. O godzinie 6 rano wszedł do kancelarii mojej Sławiński Leon, rządcą dóbr Skrwilno, a z nim Bednarski Jakub i Oleksiak Jakub, wóldarze dworscy i Sławiński oświadczył: „W tej chwili wróciłem z folwarku Szucie, a oto ci wóldarze, którzy tu ze mną są, powiedzieli mi, że do zabudowań dwor-



grupa powstańców na koniach. Mieszkańcy wsi nie wykonali wówczas rozkazu wójta pojmania i powiązania partyzantów. Raport wójta gminy donosił, że w falwarku Szucie powstańcy zabrali 3 konie, 2 siodła i 2 worki owsa. Według zeznań, złożonych Litkiewiczowi przez właścicielkę ziemską Cissowską, uzbrojeni powstańcy zabrali do oddziału trzech jej służących: Józefa Małzewskiego, Józefa Łażewskiego i Juliana Nowakowskiego<sup>26</sup>. Przeciwno grupie powstańców w okolicy Skrwilna generał-porucznik Semeka w dniu 25 lutego skierował podpułkownika Rediczkina z dwiema rotami piechoty, 50 kozakami i 60 objeszczykami. Stosunkowo duża liczebność wojsk carskich podyktowana została fałszywymi informacjami, jakoby oddział koło wsi Ruda liczył 500 osób<sup>27</sup>. W rzeczywistości siły partyzantów liczyły zaledwie 70 osób wyposażonych w 8 dubeltówek, 7 pojedynków i 10 kos<sup>28</sup>.

Oddział Rediczkina przybył do Okalewa w dniu 25 lutego i tu połączył się z grupą kapitana straży granicznej. Około godziny 10 oddział wojska rosyjskiego natrafił w gęstym lesie na obóz powstańczy. Na wiadomość o zbliżaniu się Rosjan kilkunastu poderwało się do ucieczki. Pozostali musieli podjąć zdecydowanie nierówną walkę. Mimo to, korzystając z osłony gęstego lasu partyzanci dwukrotnie odpierali wroga. W trakcie bitwy śmierć poniosło 13 kozaków. Wiedząc, że za jazdą zbliży się na pole bitwy piechota, dowódca oddziału Jakoby rzucił się na uciekających kozaków i w ten sposób ratował siebie i 28 pozostałych konnych partyzantów. W okolicach wsi Ruda Rosjanie dopadli pozostałą część oddziału partyzanckiego<sup>29</sup>. Na placu boju poległo 8 powstańców: Damazy Łopaciński, 20-letni bednarz z Rypina, syn Pawła i Anny, Szymon Strzelecki, 21-letni syn Franciszka i Janiny także z Rypina i inni młodzi wiekiem powstańcy. Z polecenia ppłk. Rediczkina ciała powstańców pocho-

---

skich przed paru godzinami przybyło jakiś 5 uzbrojonych na koniach, zabrali ze stajni dworskiej 3 konie, 2 siodła i dwa korce owsa.

Na koniec o godzinie 7 wieczorem wezwała mnie do siebie pani Cissowska, matka pani Jeżewskiej, dziedziczki dóbr i zażądała, ażebym i to raportem doniósł, że ci uzbrojeni, sposobem przymusu i pogrózek śmiercią, zabrali ze sobą trzech służących dworskich, tj. Małzewskiego Józefa, ogrodnika, Łażewskiego Józefa, ogrodnicyka i Nowakowskiego Juliana, kuchcika. (—) Litkiewicz”.

<sup>26</sup> Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 52—55; M. Krajewski, *Powstanie styczniowe...*, s. 91—92.

<sup>27</sup> Ibid.

<sup>28</sup> S. Zieliński, op. cit., s. 226. Ilość broni przysłana wcześniej do Skrwilna jest wyższa od tej, którą podają inne źródła jako wyposażenie oddziału pod wsią Ruda. Być może, że broń przysłana z zaboru pruskiego nie trafiła do oddziału, względnie dotarła jej tylko pewna część.

<sup>29</sup> Czas, 1863, nr 61, 63; Dziennik Powszechny, 1863, nr 111; S. Zieliński, op. cit., s. 226 i n.; Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 55—60 podaje inny przebieg bitwy, natomiast W. Karbowski, op. cit., s. 314 informując, że chodzi o bitwę pod wsią Ruda, mnoży liczbę zabitych Rosjan do 25.



wał ks. Józef Żołnowski, proboszcz skrwileński na cmentarzu w Skrwilnie w zbiorowej mogile<sup>30</sup>.

W potyczce pod wsią Ruda wzięto do niewoli kilku innych powstańców: oficera powstańczego Mieczysława Wolskiego — lat 24 z Tłuchowa, Juliana Nowakowskiego — lat 29 ze Skrwilna, Macieja Juliana Napiórkowskiego — lat 20 z Kobrzyńca<sup>31</sup>, Tomasza Meszkowskiego, Stefana Bombolskiego, Adolfa Bielickiego i Adama Belkowskiego.

Uciekający powstańcy spod Rudy ścigani byli przez Rosjan w kierunku wsi Słupia. W godzinach popołudniowych w dniu 25 lutego na polach tej wsi partyzanci doznali dalszej porażki. Powstańczy oddział stracił dalszych 10 lub 11 ludzi, o czym doniósł sołtys tej wsi Jan Skurzyński wójtowi gminy Stara Wola, a ten z kolei do sądu w Lipnie. Ciała poległych zostały prawdopodobnie pochowane na cmentarzu parafialnym w Szczutowie we wspólnej mogile. W czasie potyczki ppłk. Rediczkin stracił kilkunastu ludzi, w tym m. in. przykaczyka Agafanowa<sup>32</sup>. 26 lutego rosyjski pułkownik w drodze do Sierpca aresztował jeszcze trzech innych osobników podejrzanych o udział w powstańczym oddziale: Mariana Rakowskiego, Hermana Krauze i Józefa Bokarzyńskiego<sup>33</sup>.

<sup>30</sup> Archiwum Parafialne w Skrwilnie, Księga zgonów parafii Skrwilno, 1863 r., akty nr 32—34.

W dniu 10 czerwca 1917 r. na powstańczej mogile umieszczono dębowy krzyż z napisem: „Bohaterom 1863 r. w walce o niepodległość — Rodacy!”. Zob. Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe w ziemi dobrzyńskiej*, Głos Mazowiecki, 1938, nr 28, s. 2 oraz A. Kociołowicz, *Miejsca upamiętnione, związane z powstaniem styczniowym na Kujawach i ziemi dobrzyńskiej*, w: *Z dziejów powstania styczniowego na Kujawach i ziemi dobrzyńskiej*, Włocławek 1989, s. 228.

<sup>31</sup> Sarkofag poświęcony tej postaci znajduje się na cmentarzu w Rogowie.

<sup>32</sup> Nazwisk osób poległych koło wsi Słupia nie udało się ustalić. W kronice parafii Gójsk (bowiem Szczutowo jest filią tej parafii) pod datą 13 III 1863 r. w akcie zejścia nr 2 zapisano: „Działo się w Gójsku, dnia trzynastego marca 1863 r., o godzinie trzeciej po południu. Stawili się: Jan Skurzyński, gospodarz i sołtys ze wsi Słupia, lat czterdzieści, tudzież Walenty Lukowski, wyrobnik z Urszulewa, lat trzydzieści cztery mający i oświadczyli, że w dniu 25 lutego roku bieżącego około 10 rano, w granicach Słupi Stara Wola, poległo na polu boju dziesięciu mężczyzn, z imienia i nazwiska, miejsca urodzenia, zamieszkania, stanu, wieku, pochodzenia oraz imion i nazwisk rodziców zmarłych, mimo przedstawionych do rekognicji miekańców, niewiadomych i nieznanych. Akt niniejszy, stosownie do dyspozycji Policji Prostej Okręgu Lipnowskiego z dnia 27 października roku bieżącego (tutaj błąd: winno być roku ubiegłego — dop. M.K.) nr 248 w takiej formie spisany został. Po przekonaniu się naocznie o zejściu 10 osób, akt stawiającym przeczytany, przez nas tylko podpisany został, gdyż stawiający pisać nie umieją. (—) Ks. Teofil Kamiński”.

W istocie trudna do ustalenia pozostała dokładna liczba poległych powstańców koło Słupi. Wójt gminy Stara Wola do sądu w Lipnie w dniu 25 lutego donosił o 11 zabitych, w akcie zejścia mówi się o 10.

<sup>33</sup> Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, Głos Mazowiecki, 1938, nr 28 s. 2.



Z potyczką pod wsią Ruda wiąże się śmierć Franciszka Goćkowskiego, właściciela majątku Linne i Żyda Lejzora Mendla Perla. 25 lutego 1863 r. przejeżdżając niedaleko wsi Lipa zostali oni zaatakowani przez pododdział porucznika Wasiliewa, obrabowani z pieniędzy a potem w okrutny sposób zamordowani. Zwłoki Goćkowskiego pochowano na cmentarzu w Sadłowie. Następnie żona Goćkowskiego wystąpiła do plockiego wojennego naczelnika ze skargą na żołnierzy, którzy dopuścili się tej zbrodni oraz o zwrot zrabowanych pieniędzy w kwocie 309 rubli i 68 kopiejek. Po dłuższym czasie otrzymała odpowiedź, w której plocki wojenny naczelnik uniewinnił żołnierzy, tłumacząc, że „byli oni bitwą zdenerwowani i roznamiętnieni. Wskutek rozmaitych przesunięć i zmian oddziałów wojskowych nie można ustalić, który oddział brał udział w tej bitwie, a tym bardziej, którzy żołnierze dopuścili się tego czynu”<sup>34</sup>.

---

<sup>34</sup> Cyt. za Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 62—63; Tablica nagrobna na cmentarzu w Sadłowie k. Rypina.



## 6. DZIAŁALNOŚĆ GEN. ZYGMUNTA PADLEWSKIEGO NA ZIEMI DOBRZYŃSKIEJ I JEGO TRAGEDIA

W dniu 17 stycznia 1863 r. Zygmunt Padlewski, mianowany naczelnym dowódcą wojsk powstańczych na Płockie, udał się w kierunku Puszczy Kampinowskiej, stawiając sobie przy tym za cel uderzenie na Płock. Na wniosek Padlewskiego CKN powierzył wykonanie tego odpowiedzialnego zadania naczelnikowi województwa płockiego płk. Bończy-Błaszczynskiemu. Opracowany przez niego plan zdobycia Płocka omówiony został na zjeździe naczelników powiatowych i dowódców jednostek bojowych, który odbył się 21 stycznia w Raciążu<sup>35</sup>. Ustalono, że do opanowania stolicy województwa oprócz miejscowej organizacji narodowej będą użyte tylko jednostki prowincjonalne. Według zapowiedzi naczelników powiatowych na odprawie w Raciążu siły te miały obejmować: — oddział lipnowski — około 5 tys. ludzi, oddział z Sierpca i Drobina — około 6 tys. ludzi, oddział z Bodzanowa — około 3 tys. ludzi<sup>36</sup>.

Przejęcie Padlewskiego w Płockie w sposób zdecydowany przesunęło w tym kierunku ciężar powstańczych zamierzeń. W Płocku, po jego zdobyciu, postanowił ujawnić się Rząd Tymczasowy. Jednakże wskutek błędnej organizacji i niewłaściwego rozpoznania sił nieprzyjaciela w mieście atak na stolicę województwa w dniu 22 stycznia załamał się. Główną przyczyną błędu organizacyjnego był fakt, że rozkazy do koncentracji oddziałów w okolicach miasta dotarły z opóźnieniem. Oddział dobrzyński, który miał wziąć udział w ataku na Płock otrzymał go na półtorej doby przed terminem. Partią dobrzyńską dowodził Kajetan Kowalewski. W dniu 22 stycznia 1863 r. zebrała się ona w dwóch miejscach: w Siecieńniu i w lesie pod Brudzeniem. Wieczorem dwie grupy w liczbie około 80 osób na furmankach dojechały do karczmy w Winiarach pod Płockiem. Pod wpływem paniki wywołanej wystrzałem rosyjskiej rakiety oddział dobrzyński rozpieczętował się. Niebawem oddział kozaków dowodzonych przez mjr. Radionowa zaatakował partię Kowalewskiego i po ucieczce w okolicach wsi Sikórz co najmniej 2/3 oddziału wraz z dowódcą wziął do niewoli<sup>37</sup>. Także powstańcy z innych oddziałów rozbiegli się, a poważna ich część następnego dnia została wychwycona przez wojska rosyjskie. Nie doszedł do skutku planowany atak na Lipno, a także Pułtusk i Przasnysz.

<sup>35</sup> W. Przyborowski, *Dzieje 1863 roku...*, t. 1, s. 66; S. Gesket, op. cit., s. 296.

<sup>36</sup> W. Przyborowski, *Dzieje 1863 roku...*, t. 1, s. 66; S. Gesket, op. cit., s. 295.

<sup>37</sup> S. Popkowski, *Powstanie styczniowe w Płockim i Płońskim*, Głos Mazowiecki, 1939, nr 29.

<sup>38</sup> Z. Chądzyński, op. cit., s. 74; W. Przyborowski, *Dzieje 1863 roku...*, t. 1, §. 66—69; S. Gesket, op. cit., s. 291, 295; M. W. Berg, op. cit., t. 7, s. 13; W. Karbowski, op. cit., s. 244, 246; S. Kostanecki, *Płock...*, s. 322—323.



W dniu 24 stycznia 1863 r. Zygmunt Padlewski mianowany został naczelnikiem wojskowym na województwo płockie. W związku z zaistniałą sytuacją w Płocku, Lipnie i Przasnyszu podjął energiczne działania zmierzające do zebrania rozproszonych oddziałów partyzanckich. Pod jego komendę poddał się z 800-osobowym oddziałem walczącym nad Narwią Władysław Cichorski, pseudonim „Zameczek”<sup>39</sup>. Z powiatu ostrowskiego skierował się Padlewski do zachodnich powiatów województwa płockiego. Do tego kroku skłoniły go dwa argumenty: — płocki wojenny naczelnik gen. Semeka skierował przeciwko niemu oddziały wojsk rosyjskich z poleceniem aresztowania dowódcy, — Padlewski pragnął za wszelką cenę ożywić powstanie, a także dotrzeć do granicy pruskiej z zamiarem przejęcia oddziałów ochotników z Prus zmierzających z pomocą do powstania na terenie sąsiedniej ziemi dobrzyńskiej. Wobec faktu, że płk. Bończa-Błaszczyński uciekł za granicę, Z. Padlewski próbował go listownie skłonić do powrotu, a gdy to stało się niemożliwe, 25 stycznia 1863 r. sam objął dowództwo w woj. płockim. O swojej decyzji zawiadomił Komisję Wykonawczą zastępującą wtedy Rząd Narodowy i został przez tę komisję zatwierdzony na stanowisku naczelnika wojennego województwa płockiego<sup>40</sup>. 31 stycznia w instrukcji skierowanej do naczelników wojewódzkich i powiatowych wyznaczył powiatowych naczelników w Płockiem. Na powiat lipnowski naczelnikiem powstańczym mianował W. Sulikowskiego<sup>41</sup>.

W drugiej połowie lutego Z. Padlewski znalazł się w Sosnowie k. Rypina w majątku Ignacego Machczyńskiego h. Machwic. Do sosnowskiego dworu trafił on nieprzypadkowo, bowiem córka właściciela majątku „panna Aniela wraz z ojcem spieszyła na ratunek, opatrywała rany, zaopatrywała w żywność, a często sama w wiejskim przebraniu z zaufaną tylko służbą nosiła jedzenie do lasu, pozostającym na posterunkach żołnierzom”. Z. Padlewski wzbudził w Anieli Machczyńskiej głębokie zaufanie. Jak notuje jej kuzynka J. Gawin-Wiśniewska „od wyniosłej postaci wodza wiał jakiś dziwny urok przykuwający nie tylko oczy ludzkie, ale i serca. Było w nim coś z polskich hetmanów, jakaś wielka siła ducha, która jednym spojrzeniem ujarzmia. W tym bohaterze koncentrowały się najwyższe zalety umysłu i charakteru, nigdy nie splamił go najlżejszy cień egoizmu, ani osobistych ambicji. On tylko ponad wszystko Ojczyznę ukochał i niósł jej swą miłość ofiarną wraz z życiem. Toteż otaczała go jakby aureola wyrosłego ponad zwykły poziom człowieka, który był wcieleniem rycerskich cnót i polskiego honoru”.

Z. Padlewski przebywał w Sosnowie przez kilkanaście dni, skąd wyjeżdżał i wracał, „a wszystkie wolne chwile spędzał w towarzystwie pana Machczyńskiego i panny Anieli. Tematem rozmów była zawsze sprawa ojczyzna”. Powstańcze plany zmusiły Padlewskiego do opuszczenia w tym

<sup>39</sup> M. Krajewski, *Słownik biograficzny...*, s. 251—253.

<sup>40</sup> J. K. Janowski, *op. cit.*, s. 161; W. Karbowski, *op. cit.*, s. 260.

<sup>41</sup> W. Karbowski, *op. cit.*, s. 260.



momencie ziemi dobrzyńskiej. „Pożegnać musiał szlachecki dwór, gdzie mu serce otworzono na oścież. Orle oczy wielkiego wodza zapadły w duszę panny Anieli głęboko. Teraz z troską o Ojczyznę, łączył się niepokój o bohatera wystawionego stale na najstraszniejsze niebezpieczeństwa”. 20 marca 1863 r. Padlewski, przebywając w Brudnicach, napisał list do Anieli Machczyńskiej, w którym donosił o dobrym własnym samopoczuciu: „już mnie Moskale doścignąć nie mogą, a od dziś zdaje się, że ja ich już szukać zacznę”<sup>42</sup>.

W istocie lutowy pobyt Padlewskiego na ziemi dobrzyńskiej miał ważny strategicznie cel. W dniu 7 lutego Bobrowski zawiadomił Padlewskiego, że „wskutek braku wojskowego kierownictwa” (...) „Mierosławski przyjął dyktaturę i jedzie do kraju i prawdopodobnie wkroczy do powierzonego sobie województwa”. W liście tym znajdowało się nowe bojowe zadanie dla Padlewskiego z zapowiedzią podporządkowania go Mierosławskiemu. Wiadomość ta poruszyła dogłębnie Padlewskiego, bowiem w decyzji naczelných władz powstańczych odczytał on wyzwanie osobistego wroga, jakim był Mierosławski. 10 lub 11 lutego do Padlewskiego przybył O. Awejde z instrukcjami rządu zalecającymi powitanie przez niego na granicy zaborów dyktatora powstania. Tutaj musiało dojść do ostrej wymiany poglądów, skoro ówczesny dziejopis zanotował, że „Awejde znalazł w tym młodzieńcu (Z. Padlewskim — dop. M. K.), przechodzącym ciągle paradoksy wielkiej rozpacz i najśmielszych nadziei, wyraźny opór przeciw takiemu rozkazowi. Z trudnością udało się Awejdemu przekonać na koniec, że uczynić to należy”<sup>43</sup>. Fakt ten potwierdza zresztą sam Awejde: „Mierosławski miał przybyć do powiatu włocławskiego, potem jednak zmienił zamiar i obiecał sam stanąć na granicy lipnowskiego, około, jeśli się nie mylę, 12 czy też 13 lutego. On sam, za pośrednictwem swoich agentów, miał sformować oddział z paruset ludzi w Prusach Zachodnich; nam zaś polecił mieć w pogotowiu oddział z paruset ludzi przy granicy, przysłać mu naczelnika województwa wojskowego Padlewskiego z raportem, jak również raport o stanie powstania w całym kraju. Według jego rozkazu polecane było Padlewskiemu przygotować oddział, a mnie wysłano 10 lub 11 z raportem. Nadto miałem ostatecznie pogodzić Padlewskiego z Mierosławskim i porozumieć się z tym ostatnim, co do

<sup>42</sup> Muzeum Mazowieckie w Płocku, list Z. Padlewskiego do Anieli Machczyńskiej; J. Gawin-Wiśniewska (Zbigniew Orlicz), *Ze wspomnień o naczelniku powstania Zygmuncie Padlewskim. Z opowiadań rodzinnych*, Życie Mazowsza, 1936, nr 8—9, s. 154—156; S. Kostanecki, *Powstańczy naczelnik województwa płockiego*, Notatki Płockie, nr 25: 1963, s. 5 (tutaj błędnie Moszczyńska zamiast Machczyńska).

Po upadku powstania A. Machczyńska przywdziała czarne suknie „i odtąd nigdy do końca życia innego koloru nie nosiła. Czasami opowiadając o powstaniu, wyjmowała ze skrytki pamiątki po Padlewskim (...), które w późniejszym czasie przeznaczyla do Muzeum Płockiego jej córka, Maria z Piwnickich — żona Ignacego Kretkowskiego”. Zmarła 1 czerwca 1918 r.

<sup>43</sup> Cyt. za W. Przybowski, *Dzieje 1863 roku...*, t. 2, s. 374.



przyszłych działań”<sup>44</sup>. W myśl opracowanego przez Mierosławskiego planu wyprawy „województwo płockie wydawało się najlepiej do powstania usposobione”<sup>45</sup>.

Po przeciwnej stronie granicy, w okolicach Piątkowa miał oczekiwać Padlewski swego oddziału. Naczelnik Padlewski, „choć z ciężkim sercem, lojalny wobec sprawy i władz powstania przystąpił do wykonania powierzonego mu zadania. W tym celu wyznaczył wspomnianego już Artura Sumińskiego, pseudonim „Ludwik Wrotnowski”, właściciela majątku Zbójno k. Rypina do sformowania nowego oddziału. Nie bez wysiłku udało się Sumińskiemu zebrać rozproszoną po walkach pod Sierpcem w dniu 8 lutego partię dowodzoną wówczas przez Waleriana Ostrowskiego, uzbroić ją i wyposażyć własnym kosztem. Wkrótce oddział Sumińskiego liczył około 100 osób dobrze uzbrojonych powstańców. Według rozkazu Padlewskiego partia miała powitać dyktatora pod wsią Piątkowo na północ od Dobrzynia n. Drwęcą. W dniu 13 lutego 1863 r. przybył tam Padlewski z Awejdem. Ten ostatni posiadał szczegółowy raport o sytuacji powstania, aby w imieniu Tymczasowego Rządu Narodowego przekazać władzę w ręce dyktatora. Na próżno jednak tam oczekiwano Mierosławskiego, który po przybyciu do Prus, gdzie nie zastał spodziewanego oddziału i pomocy, potajemnie musiał uchodzić do Wielkiego Księstwa Poznańskiego, by stamtąd przejść na Kujawy.

Pozostawiony oddział w okolicach Dobrzynia, znalazł się ze względu na odkryty teren w bardzo trudnym położeniu. Z jednej strony znajdował się bowiem bardzo silny oddział armii pruskiej, z drugiej zaś podjazd kozacki z Lipna. Miejscowa ludność, niechętna w tym czasie powstaniu, na czas uprzedziła załogę komory celnej w Lubiczu, która nie dała zaskoczyć się powstańcom. W pościgu oddział A. Sumińskiego został rozproszony. Z częścią oddziału przeszedł następnie Sumiński w Mławskie i tam 3 lipca 1863 r. został ranny w bitwie pod Rozwozinem<sup>46</sup>.

W tym czasie, kiedy Padlewski przebywał na terenie ziemi dobrzyńskiej, gen. Semeka otrzymał ze sztabu namiestnika rozkaz niezwłocznego przystąpienia do ofensywy przeciwko powstańcom. Zaznaczono w nim, że „w ogóle ruch nie tylko upada, ale powiększa się. Dlatego polecono naczelnikom wojennym, ściągawszy wojska, tworzyć silne, lotne oddziały i stanowczo bez skrupułów wytępić bandy wychrzycieli”<sup>47</sup>. Instrukcja ta skłoniła Padlewskiego do usunięcia się z zagrożonego obszaru. Powrócił więc do obozu powstańczego w niedostępnych lasach ciechanowskich

<sup>44</sup> Zeznania śledcze o powstaniu styczniowym Z. Janczewskiego, K. Majewskiego, O. Awejdy i W. Daniłowskiego, opr. S. Kieniewicz, Wrocław 1959, s. 155 oraz Zeznania śledcze i zapiski Oskara Awejdy, Moskwa 1961, s. 511.

<sup>45</sup> M. Mierosławski, op. cit., s. 106.

<sup>46</sup> W. Przyborowski, *Dzieje 1863 roku...*, t. 2, s. 374; S. Gesket, op. cit., s. 308; J.K. Janowski, op. cit., t. 1, s. 205; Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 210—212; Zeznania śledcze..., s. 155; M. Krajewski, *Słownik biograficzny...*, s. 340—341.

<sup>47</sup> *Żurnal wojennych dziejstw w Carstwie Polskim z dnia 24 I 1863 g.* (przedruk — Czas, 1863, nr 52, z 5 III).



w pobliżu wsi Czarnocinek. Swoją kwaterę naczelnik województwa płockiego urządził we dworze Anieli Radzickiej, która cały swój majątek oddała do dyspozycji sił powstańczych<sup>48</sup>. Tam właśnie doręczono Padlewskiemu nominację na naczelnika wojennego północnego frontu, obejmującego obszar płocki między Narwią i Białą (powiaty lipnowski, płocki, pułtuski, mławski i przasnyski) oraz łomżyński między Narwią a wschodnią granicą Królestwa. Jednocześnie w końcu lutego 1863 r. Padlewski otrzymał instrukcję podtrzymującą poprzednie stanowisko CKN o kompetencjach wojskowego naczelnika wojewódzkiego<sup>49</sup>.

W dniu 9 marca Z. Padlewski wydał instrukcję skierowaną do naczelników wojskowych i powiatowych, w której polecał, „aby wszędzie za przybyciem wojska narodowego bezzwłocznie przystępowali tak do ogłoszenia wiadomego dekretu, jak i narodowego przyznania praw z mocy jego wynikających”. Licząc na formowanie nowych partii powstańczych naczelnik województwa płockiego donosił, że „naczelnicy cywilni dostarczą w dostatecznej liczbie egzemplarzy „Manifest” i „Dekret” każdemu oddziałowi nowo formowanemu i wytłumaczą dowódcy całą ważność włożonego na nich obowiązku”<sup>50</sup>.

Prowadząc ustawiczne, forsowne marsze od 4 marca 1863 r. Padlewski stoczył szereg potyczek m.in. pod Myszyńcem, Koseminem, Brudnicą, Olszewem, Szreńskiem i Siemiątkowem. Na szczególne podkreślenie zasługuje bitwa pod Myszyńcem stoczona 9 marca 1863 r. Tutaj w czasie 6-godzinnej walki z kolumną wojsk rosyjskich pod dowództwem płk. Wałujewa Padlewski okrył się bohaterstwem i sławą, odnosząc błyskawiczne zwycięstwo. W walce poległo około 100 Rosjan, powstańcy stracili tylko 10 osób. Wkrótce po bitwie Padlewski mianowany został przez Rząd Narodowy pułkownikiem, a nieco później generałem<sup>51</sup>. Ocena zwycięskiej bitwy potwierdza opinię, że dowódca młodego i nie zaprawionego w bojach oddziału, wykazał się dużymi zdolnościami organizatorskimi i osobistą odwagą. W czasie bitwy Padlewski dał liczne dowody odwagi i pogardy śmierci, „dwa razy pieszo z chorągwią w rękę prowadził kosynierów do ataku”<sup>52</sup>.

<sup>48</sup> Z Chądzyński, op. cit., s. 88; W. Karbowski, op. cit., s. 316.

<sup>49</sup> M. Złotorzycka, op. cit., s. 757.

<sup>50</sup> Ibid., s. 759—760.

<sup>51</sup> *Bitwa pod Myszyńcem*, *Zołnierz Polski*, R. 13: 1931, s. 240—241; E. Mosiądz-Nowicka, *Dowódcy powstania styczniowego na Kurpiowszczyźnie*, w: *120 rocznica powstania styczniowego na ziemiach województwa ostrołęckiego 1863—1983. Materiały z sesji popularno-naukowej Ostrów Mazowiecka 12 II 1983 r.*, Warszawa 1984, s. 27.

<sup>52</sup> M. Wysłouchowa, *W lasy bież, strzelbę chwyć. Wspomnienia z lat 1861—1864*, Lwów 1892, s. 62; *Bitwa pod Myszyńcem...*, s. 240—241; (J. Malinowski), *Pamiętnik anonima o kampanii Zygmunta Padlewskiego w 1863 r.*, Świat, 1935, nr 4, s. 13—14; S. Piechowski, *Oddział Padlewskiego Zygmunta*, *Gazeta Mławska*, 1938, nr 27; J. Dziewulski, *Powstanie styczniowe w Puszczy Zielonej*, w: *120 rocznica powstania...*, s. 42—43; E. Mosiądz-Nowicka, op. cit., s. 26—28.



Marcowa kampania Padlewskiego nie była znaczone samymi zwycięstwami. Dwukrotnie został pokonany, najpierw 12 marca pod Drażdżewem, a 21 tego miesiąca pod Radzanowem<sup>53</sup>. Po porażce pod Radzanowem, w której poległo około 500 osób, Z. Padlewski wyruszył w stronę Skrwilna k. Rypina, kierując się następnie do lasów skępskich. Noc z 21 na 22 marca spędził w lesie koło wsi Lutocin. 22 marca kolumna wojsk rosyjskich mjr. Drozdowa, jadąca ze Skrwilna do Chraponi spotkała przednią straż oddziału Padlewskiego. Drozdow nie podjął wówczas walki, mając fałszywe informacje, iż siły Padlewskiego liczą około 3 tys. ludzi. Lipnowska kolumna wojsk rosyjskich Drozdowa stojąca koło Chraponi, a licząca dwie kompanie piechoty i 120 kozaków została niebawem wzmocniona o 20-osobowy oddział kozaków dowodzonych przez Prowolskiego ze Skrwilna. Padlewski, nie wiedząc z kolei o faktycznym składzie wojska rosyjskiego, nie chciał podjąć walki i skierował się w stronę Czarni Małej. Przez błotniste tereny Czarni dotarł Padlewski do wsi Gorzeń, leżącej w głębi lasów w gminie Stara Wola, przyjmując bardzo niekorzystną pozycję dla oddziałów powstańczych. Na szczęście mjr Drozdow, nie znając wciaż rzeczywistych sił Padlewskiego, bał się zapuścić za powstańcami. Swoje kompanie mjr Drozdow skierował do Skrwilna, a następnego dnia z piechotą pomaszerował przez wieś Zambrzyca do Sierpca. Mając zamiar odciąć drogę Padlewskiemu, nakazał kozakom wrócić do Chraponi, aby ostatecznie ustalili miejsce pobytu Padlewskiego. Powstańcy znaleźli się w okrążeniu. Oprócz oddziałów Drozdowa z północnego-wschodu zbliżała się kolumna dowodzona przez Dukmasowa w składzie półtorej kompanii piechoty; od południa z Płocka miał nadejść ppłk. Nabakow z kolumną liczącą półtorej kompanii. Kierunek zachodni zamykało długie Jezioro Szczutowskie.

Sytuacja Padlewskiego stawała się tym bardziej niekorzystna, że obejście Jeziora Szczutowskiego było praktycznie niemożliwe ze względu na trwające roztopy, aczkolwiek dokonanie tego manewru pozwoliłoby przejść z oddziałem na otwarte przestrzenie powiatu lipnowskiego. Jednakże to ostatnie także mogło okazać się niekorzystne, tym bardziej, że południowo-wschodnia część ziemi dobrzyńskiej dość gęsto zaludniona była kolonistami niemieckimi nieprzychylnymi oczywista powstańcom. Oddział Padlewskiego liczył w tym momencie blisko 600 zziębniętych, głodnych i śmiertelnie znużonych marszem i potyczkami ludzi. Część z nich zdemoralizowana knowaniami przeciwników naczelnego wodza — Władysława Cichorskiego („Zameczka”) i jego zausznika, dowódcy jazdy Leopolda Plucińskiego, nie chciała słyszeć o dalszej walce z Rosjanami.

„Zameczek” i Pluciński zarzucali Padlewskiemu nieudolność w dowodzeniu. W związku z tym w Gorzeniu w dniu 22 marca 1863 r. Padlewski zwołał naradę powstańczych oficerów, na której jego oponenti domagali

<sup>53</sup> E. Halicz, *Zeznania Zygmunta Padlewskiego w Komisji Wojenno-Polowego Sądu Oddziału Płockiego*, Notatki Płockie, 1965, nr 3—4, s. 38—39; S. Kieniewicz, *Powstanie...*, s. 459.



się złożenia dowództwa. Padlewski wysunął wówczas koncepcję przedarcia się na Kujawy i połączenia się z oddziałem Kazimierza Mielęckiego. Plan ten starszyzna powstańcza odrzuciła, ponawiając żądania oddania przez Padlewskiego naczelnego dowództwa. Gen. Z. Padlewski w odpowiedzi oświadczył, że „niezadowoleni opuścić mogą moje szeregi”. Po odprawieniu licznych furgonów, zbliżył się do „Zameczka” i oddając mu pałasz rzekł: „Oddalam się i od tej chwili dowódcą być przestaję”. Za jego przykładem „młodzież warszawska, obywatele ziemscy i cała inteligencja złożyła broń przed „Zameczkiem” i Plucińskim. „Widząc, co się dzieje kosynierzy zawołali: „Nie chcemy „Zameczka”. Kawalerię, jako intrygantów, kosami rozrąbiemy! Niech żyje Padlewski!”. Skończyło się na tym, że „Zameczek” z Plucińskim poprosili Padlewskiego o pozostanie przy obowiązkach dowódcy. Padlewski chwilowo przystał, co spowodowało ogólne zadowolenie wśród jego zwolenników<sup>54</sup>.

Położenie oddziału wciąż było trudne. Kiedy powstańcy próbowali wyjść z lasu, znów natknęli się na patrole rosyjskie. Gen. Padlewski nie chcąc dopuścić do wdarcia się nieprzyjaciela do lasu, obsadził jego skraj kawalerią, a „Zameczkowi” polecił zatrzymanie się z piechotą i taborem w lesie. W. Cichorski nie wykonał jednak rozkazu Padlewskiego i przebrawszy się w cywilną odzież, usiłował ze swoimi adiutantami opuścić zgrupowanie. Za przykładem „Zameczka” rozbiegła się prawie cała piechota powstańcza. Padlewski, powiadomiony o zdradzieckim czynie „Zameczka”, polecił go schwytać i pod strażą kazał mu maszerować z resztą oddziału. Powstańcy dotarli do jakiejś kolonii niemieckiej, skąd siłą wzięli za przewodnika niemieckiego kolonistę. Ten, niechętny powstańcom, zaprowadził oddział w grzęzawiska, gdzie powstańcze furgony zaczęły topić się. Sam natomiast, korzystając z powstałego zamieszania, opuścił oddział. W tym tragicznym momencie kilku powstańczych oficerów nalegało na Padlewskiego, by ten, kierując się dobrem reszty oddziału, rozpuścił go. Jak notuje kronikarz Z. Chądzyński „Padlewski wahał się. Nareszcie, na prośby ulubieńców, rozpuszczenie oddziału postanowił. Każdemu z żołnierzy obecnych przy dowódcy dano 10 r.s. z pieniędzy zabranych z kasy miasta Szreńska i wraz z uzbrojeniem, z końmi, rozejść się zalecono (...) Tu nastąpiła chwila bolesna, niczym opisać się nie dająca. Żołnierze wszyscy bez wyjątku płakać zaczęli, boleść głęboka na wszystkich malowała się twarzach, nadzieja zobaczenia Polski znikła, powstanie uważano za zakończone. Działo się to 22 marca, w dwa miesiące od chwili wybuchu”<sup>55</sup>.

<sup>54</sup> Cyt. za Z. Chądzyński, op. cit., s. 100—101. Zob. W. Przyborowski, *Dzieje 1863 r. ...*, s. 323; W. Karbowski, op. cit., s. 358.

<sup>55</sup> Z. Chądzyński, op. cit., s. 101—102; M. Złotorzycka, op. cit., s. 751—752; *PSB*, t. 4: 1938, s. 24—25; E. Mosiądz-Nowicka, op. cit., s. 31; M. Krajewski, *Słownik biograficzny...*, s. 78.

Po rozbiciu oddziału W. Cichorski wyjechał do Galicji, aby w październiku 1863 r. powrócić do Prus Zachodnich i tam organizować oddział ochotników. Został tam jednak aresztowany i uwięziony. Po ucieczce z więzienia, wyjechał do Francji, a następnie brał udział w Komunie Paryskiej. Po jej upadku w 1871 r. powrócił ponownie do Galicji, gdzie w 1876 r. popełnił samobójstwo.



Większość oficerów, w tym szczególnie wspomniany Władysław Cichorski, przyjęła decyzję generała z rozczarowaniem, nie szcędząc Padlewskiemu wyrzutów z powodu zawodu, jakiego doznali. Jak notuje Lissowski powołując się na zeznanie powstańców, a także raport Drozdowa, powstańcy nie kryjąc swego rozgoryczenia chcieli zabić Padlewskiego. Szczególnie agresywnie odnosił się do naczelnika W. Cichorski, który zawsze był niechętny wobec swego dowódcy<sup>56</sup>. Rozpuszczenie oddziału pozostawiło różne relacje uczestników tego zgrupowania. Szlachcic Ignacy Szczawiński w czasie śledztwa przed władzami carskimi zeznał, że „chłopi z Litwy napadli w Gorzeniu na Padlewskiego i „Zameczka”, grożąc im śmiercią za to, że przywieźli ich tak daleko, bez żadnych dotąd rezultatów, a teraz każą im się rozejść”<sup>57</sup>.

Major Drozdow kierując się do Sierpca we wsi Zambrzyca powziął wiadomość, że partyzanci Padlewskiego zostawili we wsi Gorzeń cały obóz i znaczne ilości uzbrojenia. Wśród porzuconych sprzętów i uzbrojenia żołnierze Drozdowa znaleźli: 2 armatki zabrane z ordynacji Krasińskich z Krasnego, około 300 kos, 44 strzelby, w tym 7 rosyjskich wojskowych karabinów z bagnetami, 5 kozackich pik, 6 wozów, kotły miedziane i inne uzbrojenie. Z Gorzenia mjr Drozdow ze swym oddziałem skierował się w stronę Łukomi, a stamtąd w dniu 24 marca powrócił do Lipna<sup>58</sup>.

Po rozpuszczeniu oddziału we wsi Gorzeń, w dniu 2 marca 1863 r. Padlewski rozesłał swoich adiutantów do wszystkich grup powstańczych z rozkazem, żeby ukryli broń, rozeszli się do domów i czekali na nowe rozkazy. Tego samego dnia w godzinach wieczornych Padlewski ze swym oddziałem, liczącym jeszcze blisko 250 osób przeprowił się przez Skrwę we wsi Łukomia do powiatu mławskiego, gdzie rozpuścił konny oddział powstańczy. O takim posunięciu Padlewskiego informowali w swoich raportach z 23 marca 1863 r. wójtowie gmin Łukomia i Lutocin<sup>59</sup>. Decyzja gen. Padlewskiego znalazła także swoje odbicie w ówczesnej prasie. „Dziennik Powszechny” opublikował następujący komunikat: „Jen. Semeka (Siemieka — dop. M.K.), wojenny gubernator płocki doniósł drogą telegraficzną, że Padlewski widząc, że jest ścigany we wsi Gorzeniew powiecie lipnowskim, rozkazał powstańcom rzucić broń i powrócić do domów. Rozdał im pozostałe do jego rozporządzenia pieniądze i oddalił się z 250 jeźdźcami w powiat mławski, gdzie ścigany jest przez wojsko...”<sup>60</sup>.

W ten sposób oddział Padlewskiego wydostał się z matni, jaką urządziły w tym rejonie dobrze uzbrojone wojska rosyjskie. Jednocześnie tym

<sup>56</sup> W. Przyborowski, *Dzieje 1863 roku...*, s. 225; J. Białynia-Chołodocki, op. cit., s. 31.

<sup>57</sup> AP-Płock, Kancelaria Gubernatora Płockiego, sygn. 6023, 6024; *Dziennik Powszechny*, 1863, nr 71 z 28 III; W. Przyborowski, *Dzieje 1863 roku...*, s. 225; Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 66; W. Karbowski, op. cit., s. 360—361.

<sup>58</sup> Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 66.

<sup>59</sup> *Dziennik Powszechny*, 1863, nr 71 z 28 III.

<sup>60</sup> *Ibid.*





MAPA 2. Miejsca bitew i potyczek na ziemi dobrzyńskiej.







samym zakończył się epilog marszu Padlewskiego w pierwszej fazie powstania w woj. płockim. W czasie jego trwania powstańcy ze zgrupowania generała w ciągu 18 dni przeszli około 500 km. Znaczący to, że dziennie w morderczych warunkach, w strugach deszczu, po błotnistych bezdrożach przebywali około 28 km w ciągu jednej doby. Do likwidacji zgrupowania Padlewskiego Rosjanie zaangażowali około 6 tys. regularnego wojska i co najmniej 500 strażników garnizonowych i żandarmerii.

Decyzja rozwiązania oddziału przez gen. Z. Padlewskiego wynikała przede wszystkim z faktu trzeźwej oceny sytuacji strategicznej. Padlewski, chcąc wypełnić koncepcję rządu powstańczego, spotkał się z przeważającymi siłami wroga. Podjęcie w tym momencie walki skazywało zgrupowanie na przegraną. W posunięciu tym nie należy dopatrywać się braku taktu, czy wiedzy wodza, ani także słabości jego charakteru. W ocenie tych wydarzeń można wysunąć element subiektywny, jakim był brak tzw. szczęścia wojennego dowódcy<sup>61</sup>. Będąc jeszcze w Gorzeniu Padlewski załamany i zniechęcony skierował raport do Rządu Narodowego, w którym prosił o zwolnienie go z pełnionej funkcji w województwie płockim oraz przeniesienie go na podobne stanowisko w województwie lubelskim lub sandomierskim. W uzasadnieniu swojej decyzji Padlewski pisał m. in., że „zniechęcił się do ludzi i okolicy, która jego wysiłki pracy, jego poświęcenie odplącała potwarzą i niewdzięcznością”. Do raportu dołączył Padlewski prywatny list do swego przyjaciela i członka rządu powstańczego, w którym bliżej uzasadnił swoją decyzję.

W dniu 27 marca otrzymał odpowiedź podpisaną przez Oskara Awejde<sup>62</sup>, w którym pisano: „(...) Rząd Tymczasowy postanowił utrzymać Cię jeszcze czas jakiś w powiecie płockim, przynajmniej dopóki nie wyszukamy kogoś na to stanowisko. Tymczasem porozumiejmy się z miejscową organizacją i przygotuj nowy ruch systematyczny. Szczególnie zbierajcie broń, amunicję, konie itd. Rząd Tymczasowy zaklina Cię na wszystkie świętości, abys wytrzymał na miejscu. Chcielibyśmy zapowiedzieć tym regularną, powstańczą administrację i kilka razy wzywamy Ciebie, byś przedstawił Rządowi Tymczasowemu odpowiednie dokumenty. Nie mogą doczekać się Twego przedstawienia. Rząd Tymczasowy zamianował wojewodą cywilnym Eustachego Grabowskiego z Kędzierzyna”<sup>63</sup>. List ten odczytany w gronie przyjaciół, a w szczególności Z. Chądzyńskiego spowodował u Padlewskiego jeszcze większe przygnębienie. Gen. Z. Padlewski zorientował się, że nie jest mile widziany, ani w Warszawie, ani też w innej części Królestwa. Mianowanie „białego” E. Grabowskiego naczelnikiem cywilnym województwa płockiego odebrał jako niechęć do jego zdecydowanej postawy.

<sup>61</sup> Negatywną opinię o Z. Padlewskim jako dowódcy dał rosyjski historyk M. W. Berg, op. cit., Natomiast W. Karbowski, w wyczerpującej biografii generała, ocenia jego działania i dokonania wysoce pozytywnie. J. Wojtasik w recenzji biografii Padlewskiego (Studia i Materiały do Historii Wojskowości, t. 17, cz. 2, Warszawa 1971, s. 228) zdecydowanie kwestionuje pozytywną ocenę Padlewskiego dokonaną przez W. Karbowskiego.



Zniechęcony zaistniałą sytuacją Z. Padlewski poprosił wtedy o pozwolenie wyjazdu za granicę. W tym jednak momencie jego przyjaciel, Stefan Bobrowski napisał list, w którym donosił: „Rzuć tę przeklętą myśl wyjazdu za granicę, myśl, która nie powinna Cię nigdy shańbić. (...) Zdaj władzę Mystkowskiemu lub komu innemu, a sam przyjeżdżaj do Warszawy. Tu wypoczniesz nieco przy mym przyjaznym sercu i wybierzesz, jaką zechcesz czynność”<sup>64</sup>. Padlewski skorzystał z propozycji swego serdecznego przyjaciela i około Wielkanocy 1863 r. przybył do Warszawy. W tym momencie chodziły nawet słuchy o jego powrocie do Rządu. Przeciwnicy polityczni wytykali mu jednak zbyt pospieszną decyzję rozpuszczenia oddziału. Wbrew protestom Padlewskiego powstańcza administracja cywilna została wyjęta spod kompetencji naczelników wojskowych. W województwie płockim naczelnikami cywilnymi zostali bowiem ludzie, którzy niechętnie odnosili się do walk powstańczych i zwalczali samego Padlewskiego.

W dniu 5 kwietnia 1863 r. gen. Z. Padlewski, po udzieleniu mu urzędowej nagany i zwolnieniu ze stanowiska z obowiązkiem powrotu do województwa płockiego, do chwili mianowania nowego naczelnika, powrócił i zatrzymał się najpierw w Drozdowie, a potem w Mysłakowie na terenie ziemi dobrzyńskiej u bogatego ziemianina Jana Sokołowskiego<sup>65</sup>. Tutaj Padlewski postanowił wznowić działalność, opracowując wspólnie ze Zbigniewem Chądzyńskim plan utworzenia wraz z nadchodzącą wiosną ogólnego ruchu powstańczego w całym województwie płockim. Ponadto zaplanował wypędzić nieliczne, bo liczące zaledwie 5 tys. żołnierzy, załogi w Płockiem do Modlina, a następnie opanować kolej łączącą Warszawę z Petersburgiem. W tym celu rozesłał tysiące wezwań o następującej treści: „Naczelnik wojenny województwa płockiego. Wzywa i rozkazuje N... N..., żeby natychmiast po odebraniu niniejszego paletu pod osobistą

---

<sup>62</sup> Oskar Awejde (1837—1890), prawnik z wykształcenia. W październiku 1862 r. wszedł do CKN jako zastępca członka i działał tam w interesie „białych”. W grudniu 1862 r. powołany został nowy Komitet Centralny i wówczas został on jego członkiem. O. Awejde był członkiem wszystkich rządów narodowych aż do sierpnia 1863 r. 3 września tego roku został aresztowany w Wilnie. Złożone przez niego zeznania w czasie śledztwa okazały się aktem zdrady narodowej.

<sup>63</sup> A. Giller, *Historia powstania narodowego 1861—1864*, Paryż 1867, t. 1, s. 316—317.

<sup>64</sup> *Listy Awejdego i Bobrowskiego* w: M. W. Berg, op. cit., t. 7, s. 113 i n. Także W. Przyborowski, *Dzieje 1863 roku...*, s. 226—227.

<sup>65</sup> Cz. S - ki, *Z walk powstańczych 1863 r. w Ciechanowskim*, Kronika Ciechanowska, 1932, nr 6.



odpowiedzialnością prawa wojennego polskiego, udał się w powstańcze szeregi na miejsce wskazane przez osobę do tego upoważnioną. Z. Padlewski”<sup>66</sup>. Dla oddziałów powstańczych opracował Padlewski instrukcję walki, wzorowaną na taktyce gerylasów hiszpańskich, partyzantów kaukaskich oraz jego wcześniejszych doświadczeń partyzanckich. Padlewski uwzględniał nakazy i dyspozycje rządu powstańczego, który w oczekiwaniu na instrukcję państw zachodnich, nakazywał oszczędzanie własnych oddziałów i unikanie przez nie otwartych walk. Zadanie powstańców sprowadzało się do nękania przeciwnika w dzień i w nocy, wyczerpanie jego energii, podważanie morale i przygotowanie nieuszczerplonych sił głównych do zdecydowanego starcia w momencie interwencji państw obcych<sup>67</sup>.

Wezwanie gen. Z. Padlewskiego nie pozostawało na ziemi dobrzyńskiej bez echa. W południowo-wschodniej części tej ziemi zaczęto formować małe oddziały powstańcze, jednak aktywność wojsk rosyjskich nie pozwalała na zbyt dużą żywotność powstańczych partii. Na przełomie marca i kwietnia 1863 r. 16-osobowy oddział sformował dziedzic Wielgiego, hrabia Miączyński. W jego składzie była przeważnie służba miejscowego dworu: lokaj Stanisław (nazwisko nieznane), kucharz Jan Tropiński, bednarz Stencel, guwerner Kulako, siedmiu robotników leśnych i kilku ochotników z Prus. Miączyński sformowany przez siebie oddział oddał pod dowództwo Fryderyka Marszałka, byłego żołnierza rosyjskiego i Michała Pila, właściciela, którzy pochodzili z Rumunek Teodorowskich. Dodać trzeba, że organizator tego niewielkiego oddziału w całości go umundurował i uzbroił, a potem utrzymywał. W nocy z 2 na 3 kwietnia 1863 r. oddział wyruszył z Wielgiego i przybył do majątku Sokołowskiego w Tupadlach, skąd zabrano dwie czterokonne furmanki i dwóch fernali: Balickiego i Wichowskiego, a także wierzchowego konia oraz dwóch innych ludzi: ogrodowego oraz włodarza imieniem Marcin. Z Tupadeł oddział powstańczy skierował się w stronę Suradówka, gdzie dołączyli do niego ochotnicy z Płocka. Według zeznania zwolnionych z oddziału służących Sokołowskiego, dowództwo oddziału po zasileniu ochotnikami z Płocka i dozbrojeniu w Suradówku nosiło się z zamiarem napadu na Lipno i zawładnięcie tym miastem. Nie wiadomo jednak, czy rzeczywiście plan taki przygotowany był przez kierownictwo oddziału, bowiem już 3 kwietnia wojenny naczelnik powiatu lipnowskiego, niezależnie od skargi wniesionej przez Sokołowskiego, wiedział o formowaniu Miączyńskiego i tego samego

---

<sup>66</sup> Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 70; Z. Chądzyński, op. cit., s. 107 i n. twierdzi, że zamiar Padlewskiego uderzenia na Kolej Petersburską i ogłoszenia się dyktatorem jest nie do sprawdzenia.

Wezwania Padlewskiego opieczętowane były czarną pieczęcią tuszową — w środku której widniał orzeł polski i napis: „Organizacja Narodowa. Województwo Płockie”.

<sup>67</sup> M. W. Berg, op. cit., t. 7, s. 166.



dnia wysłał z Dobrzyńnia n. Wisłą do Wielkiego kpt. sztabowego Kenstowicza z oddziałem złożonym z 45 kozaków i trzema rotami piechoty. Kenstowicz tropił oddział lasami aż do Malanowa, gdzie jednak zgubił ślad. Jadąc wtedy z Jasienia do Tłuchowa ujrzał konno wyjeżdżających powstańców. Wówczas 15-osobowy oddział kozaków ruszył w pościg i na granicy powiatu sierpeckiego przy młynie Koziróg-Łęg tego samego dnia doszło do potyczki, w której śmierć ponieśli: 30-letni inżynier mierniczy z Płocka Aleksander Chodecki, który mianował się generałem, 22-letni subiekt z Płocka Aleksander Szczypczyński vel Szczepiński, Szczypoński 19-letni Józef Rościszewski — wszyscy z Płocka oraz Teodor Brożchowski<sup>68</sup>. Powstańcy ubrani byli w długie buty z ostrogami, na głowach mieli czerwone konfederatki z orłami. „General” A. Chodecki miał białą konfederatkę z piórami. Przy zabitych, a także rannych znaleziono 7 szabel i 5 pistoletów. Oprócz czterech zabitych powstańców dowódca pościgu rosyjskiego kpt. Kenstowicz, dojechawszy do wsi Koziróg-Łęg zastał trzech ciężko rannych powstańców: Felicjana Sumińskiego — geometrę z Płocka i dwóch pruskich poddanych: Stanisława Sąplewskiego ze wsi Zasięk w powiecie toruńskim i Karola Rogowskiego ze wsi Cieliczki.

Ciała poległych partyzantów dopiero 8 kwietnia dzierzawca majątku w Cieślinie przewiózł do Tłuchowa i tam pochowano na miejscowym cmentarzu<sup>69</sup>. Ciężko rannych partyzantów przewieziono do Skępego, a ich dalszy los nie jest znany. Pozostała część oddziału Międzyńskiego ukryła się w lasach jasienieckich, a Rosjanie nie zdołali ich wytropić. Nie wiadomo natomiast, czy powstańcy z tego oddziału powrócili wiosną 1863 r. do domów, czy też, jak to często bywało, przyłączyli się do nowo formujących się grup i oddziałów partyzanckich.

Rozesłane wezwania oraz prowadzona przez gen. Z. Padlewskiego działalność agitacyjna na terenie ziemi dobrzyńskiej pozwoliła na sformowanie dwóch innych, nieco większych oddziałów powstańczych dowodzonych przez Teofila Jurkowskiego i Seweryna Siemieńskiego, syna znanego literata. W dniu 14 kwietnia 1863 r. formujący się oddział T. Jurkowskiego został jednak zaatakowany przez wojsko rosyjskie pod dowództwem kpt. Prowolskiego w lasach koło Skępego. W czasie czterogodzinnej walki

<sup>68</sup> Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 67—69; T. J., *W setną rocznicę bohaterskiej śmierci Płocczan — powstańców*, *Notatki Płockie*, 1963, nr 25, s. 9. To ostatnie źródło wymienia tylko trzy pierwsze nazwiska i umiejscawia potyczkę w dniu 4 kwietnia. T. Brożchowski pochodził z powiatu mławskiego.

<sup>69</sup> AP-Płock, Kancelaria Gubernatora Płockiego, sygn. 7179.

Około 1930 r. mieszkańcy Tłuchowa, staraniem miejscowego proboszcza, ufundowali pomnik pamięci poległych powstańców.

Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 69 tylko na zasadzie przypuszczenia podaje, że poległych pod Koziołkiem—Łęgiem pochowano w Tłuchowie. Natomiast A. Kociołowicz, op. cit., s. 228 wymienia tylko 3 nazwiska (A. Chodeckiego, J. Rościszewskiego i A. Szczypońskiego) i podaje, że zostali oni pochowani w Płocku.



polegli wszyscy strzelcy i kosynierzy Jurkowskiego. Tylko konnica zdołała ująć z pola bitwy<sup>70</sup>.

T. Jurkowski rozproszony oddział ponownie zdołał zebrać i skierował się z nim w stronę Sierpca. Oddział powstańczy, umundurowany w brunatne czamarki i czerwone konfederatki z białymi orłami, rozrósł się do około 150 osób<sup>71</sup>. Noc z 15 na 16 kwietnia powstańcy spędzili w lesie pod wsią Kwaśno, kierując się następnie przez Sudragi do lasu koło wioski Koziółek. Obóz powstańczy rozłożył się pomiędzy wsiami Wólka — Gozdy i Czermno w miejscu zwanym Okrągły Borek<sup>72</sup>. Rosjanie i tym razem podjęli energiczne przygotowania zmierzające do rozbicia partyzantów. W dniu 13 kwietnia 1863 r. wojenny naczelnik powiatu lipnowskiego mjr Friebes wysłał z Lipna na patrolowanie południowo-wschodniej części powiatu oddział wojska złożony z roty strzelców muromskiego pułku i 40 kozaków 18 dońskiego kozackiego pułku pod dowództwem wspomnianego już kpt. sztabowego Prowolskiego. Pierwszego dnia oddział ten przeszedł przez Suradowo, Hutę, Choczeń, Dobaczewo i zanocewał w Żuchowie k. Skępego. 14 kwietnia Prowolski przeszedł przez Kwaśno, Sierpc, Borkowo, Wilczą Górę, Komorowo, Rzeszotary i Maki, kierując się do Bieżunia. Tam spotkał patrolujący oddział mławski, od którego powziął wiadomość, że w okolicy nie ma powstańców. W tej sytuacji w dniu 15 kwietnia Rosjanie powrócili z Bieżunia do Skoczkowa, gdzie zanocewali. 16 kwietnia kpt. Prowolski ze swym oddziałem dotarł do Sierpca i tu dowiedział się, że powstańcy nocowali w niedużym lesie koło wsi Kwaśno i stąd przez Sudragi przeszli do lasów skępskich pomiędzy wsiami Wólka, Gozdy i Czermno. Tutaj w dniu 16 kwietnia 1863 r. o godzinie 4 po południu oddział został zaatakowany przez wojsko kpt. Prowolskiego naprowadzone przez szpiega. Kozacy, spotkawszy powstańcze pikiety zaczęli się z nimi przestrelkiwać. Prowolski, usłyszawszy strzały, kłusem poprowadził piechotę w ich kierunku, która otworzyła ogień. Kozacy zostali wycofani z okrążenia. Strzelanina trwała około 10 minut, a ogień ze strony powstańczych szeregów wzmagał się. Wezwani na pomoc pozostałe siły Prowolskiego okrążyły obóz od tyłu. Mimo to powstańcy jeszcze dość długo bronili się w krzyżowym ogniu Rosjan. Nie mogąc jednak wytrzymać rosnącego natarcia, zostawiwszy obóz, rzucili się do ucieczki. Prowolski gonił powstańców około trzech wiorst i dopiero około godziny 6 rano następnego dnia zaniechał pościgu. W ręce wroga dostały się furgony z zapasami amunicji, 60 nowych sztucerów przysłanych z Poznania, 25 koni, kotły, proch, ołów, a także bielizna i ubrania prze-

<sup>70</sup> W. Przyborowski, *Dzieje 1863 roku...*, s. 228—229; M. Krajewski, *Powstanie styczniowe...*, s. 97—98; tegoż, *Słownik...*, s. 135.

<sup>71</sup> W. Karbowski, op. cit., s. 374 błędnie podaje, że oddział Teofila Jurkowskiego liczył 1500 ludzi, zamiast 150.

<sup>72</sup> E. Halicz, op. cit., s. 38—39.



znaczone dla nowych ochotników. Rosjanie zdobyli także urządzoną kaplicę obozową i powstańczy sztandar<sup>73</sup>.

W potyczce pod Koziółkiem poległo 17 powstańców, w tym kapelan oddziału<sup>74</sup>. Na mocy upoważnienia Sądu Policji Prostej Okręgu Lipnowskiego z 17 kwietnia 1863 r. tego samego dnia proboszcz ligowski, ks. Ignacy Małkiewicz zebrał ciała 16 poległych i urządził im pogrzeb. W księdze zmarłych tej parafii pod datą 19 kwietnia proboszcz parafii Ligowo spisał akty zgonu następujących osób: Józefa Rakowskiego, Henryka Dąbrowskiego, Stefana Konopskiego, Józefa Gasińskiego, Edwarda Szarewicza, Edwarda Olszewskiego, Romualda Kozłowskiego, Augustyna Rymarkiewicza (kapelana oddziału), Wojciecha Zielińskiego, Szymańskiego, Władysława Dobrowolskiego, Jana Trzecińskiego, Władysława Kulako, Stefana Boguckiego i dwóch innych, nieznanych z nazwiska powstańców. Większość poległych pochodziła z Płocka lub jego okolic<sup>75</sup>. W bitwie pod Koziółkiem zginął także 18-letni Wacław Chełmicki, syn Józefa z Kowalk k. Rypina, wywodzący się z patriotycznego rodu, wielce zasłużonego dla ziemi dobrzyńskiej. Został on pochowany także we wspólnej mogile w Tłuchowie<sup>76</sup>. Na pogrzeb przybyły tłumy ludzi ze wsi parafialnej oraz z okolicy. Nad otwartą mogiłą patriotyczną mowę wygłosił ksiądz bernardyn ze Skępego, bowiem kapelan rozbitego oddziału, o. A. Rymarkiewicz pochodził z tego zgromadzenia zakonnego.

W bitwie pod Koziółkiem ponadto kilkunastu partyzantów zostało rannych. Czterech z nich, a wśród nich Henryk Mańkowski, nieznany z imienia Hardoni i Józef Ciesielski zostało przewiezionych do szpitala powiatowego w Lipnie. Niebawem wszyscy zmarli zostali pochowani na miejscowym cmentarzu. Pozostałych rannych zabrali okoliczni ziemianie i leczyli we własnych domach. Dwóch z nich także zmarło i zostało pochowanych na zewnątrz cmentarza w Lipnie. Trudno w tym miejscu dać

<sup>73</sup> Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 71—72; M. Krajewski, *Powstanie styczniowe...*, s. 97.

<sup>74</sup> AGAD, Akta wojennego naczelnika powiatu lipnowskiego, sygn. 901. Raport mjr. Friebesa podawał, że w potyczce poległo aż 50 powstańców, 7 raniono, a 15 wzięto do niewoli. Friebes dodawał, jak bywało to przy innych potyczkach, że tylko dwóch rosyjskich strzelców zostało lekko rannych.

W. Przyborowski, *Dzieje 1863 roku...*, s. 229 twierdzi, że „w walce polegli wszyscy strzelcy i kosynierzy”.

<sup>75</sup> Archiwum Parafialne (cyt. dalej: AP) Rogowo, Księga zmarłych, akty zejścia z 19 IV 1863 r.; S. Zieliński, op. cit., s. 230; Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 72; M. Krajewski, *Powstanie styczniowe...*, s. 98.

<sup>76</sup> Relacja (cyt. dalej: Rel.) Bohdana Chełmickiego z 1983 r. na podstawie archiwum rodzinnego (w zbiorach autora); M. Krajewski, *Wybitni obywatele Kujaw i ziemi dobrzyńskiej. O Chełmickich herbu Nałęcz z ziemi dobrzyńskiej*, Biuletyn Przewodnicki PTTK, nr 53: 1988, s. 6; tegoż, *Powstanie styczniowe...*, s. 98; tegoż, *Słownik*, s. 69—70.

<sup>77</sup> AGAD, Akta wojennego naczelnika powiatu lipnowskiego, sygn. 901; S. Gąsecki, op. cit., s. 22; S. Zieliński, op. cit., s. 230; Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 73—75.



wiarę raportowi Friebesa, który mówi, że oprócz poległych i rannych, 15 powstańców wzięto do niewoli, bowiem on sam w innym miejscu mówi, że następnego dnia zaniechano pościgu za powstańcami<sup>77</sup>. W bitwie pod Koziółkiem walczyła jedna kobieta, panna Julia Preisbisówna z Poznania, której w krytycznym momencie udało się wydostać z okrążenia wraz z dowódcą T. Jurkowskim, dzięki rączości koni<sup>78</sup>.

Wysłany następnego dnia przez mjr. Friebesa nowy oddział rosyjski przybył na miejsce potyczki i znalazł jeszcze 17 kos oraz powieszona zwłoka mężczyzny. Miał to być mieszkaniec Skępego, który prawdopodobnie naprowadził Rosjan na powstańczy obóz<sup>79</sup>.

Do oddziału Jurkowskiego trafił także Seweryn Gąsecki z Chełmna z zaboru pruskiego, występujący tu pod nazwiskiem Janickiego. U swego kuzyna, urzędnika paszportowego, wykradł on dla potrzeb partyzantki druki paszportów. Po klęsce pod Koziółkiem udał się on do Padlewskiego po dalsze rozkazy. Padlewski mianował go wtedy referentem broni i organizatorem oddziałów na powiat lipnowski. Z polecenia naczelnika województwa płockiego miał on za zadanie pozbierać broń rozbitków, a ich samych rozlokować po kwaterach. Otrzymał nawet pisemny rozkaz „do obywateli, aby w czynnościach tych nieśli (...) wszelką pomoc”<sup>80</sup>. Ustalono wtedy, że rozbita i rozproszona grupa Jurkowskiego w liczbie około 30 osób uda się do lasów miłobędzkich, gdzie miał przybyć Jurkowski i objąć dowództwo nad resztą swojego oddziału.

Drugi oddział sformowany w związku z wezwaniem Padlewskiego pod dowództwem Seweryna Siemińskiego liczył blisko 100 osób i obozował w lasach koło wsi Kosemin, 17 km na wschód od Sierpca. Dowódca oddziału oraz dwaj jego oficerowie: Jakub Witkowski i Edmund Ojrzanowski w dniu 17 kwietnia nocą udali się z wizytą do domu Juliana Chełmickiego w Koseminie. Dzień później, 18 kwietnia o godz. 8 rano zostali oni zaatakowani przez wojsko dowodzone przez płk. Wałujewa w lesie kosemińskim. W walce polegli wszyscy trzej dowódcy, a biwakujący w lesie oddział nie znając sytuacji, nie wziął udziału w walce. Z braku dowództwa grupa partyzancka najprawdopodobniej rozwiązała się<sup>81</sup>.

<sup>78</sup> Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 73.

<sup>79</sup> S. Gąsecki, op. cit., s. 230. Tym faktem należy tłumaczyć różnicę pomiędzy ilością poległych, a liczbą pochowanych w Ligowie.

<sup>80</sup> S. Gąsecki, op. cit., s. 20—21, 24; M. Krajewski, *Powstanie styczniowe...*, s. 98.

<sup>81</sup> W. Przyborowski, *Dzieje 1863 roku...*, t. 2, s. 229; J. Grabiec, *Rok 1863*, Poznań 1913, s. 313; M. W. Berg, op. cit., t. 7, s. 87; Cz. Słoński, *Z walk powstańczych 1863 r. w Ciechanowskim*, Kronika Ciechanowska, 1932, nr 67 z 27 V; S. Popkowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 84; W. Karbowski, op. cit., s. 375—376.

Dziennik Poznański, 1863, w n-rze 101 podaje, że cały oddział został zaatakowany przez Wałujewa i rozbity.



Po klęsce pod Koziółkiem i Koseminem w województwie płockim nie istniał już żaden większy oddział partyzancki. Gen. Zygmunt Padlewski zwątpił wówczas w swój plan i możliwość utworzenia z miejscowej ludności większego oddziału i liczył już tylko na pomoc z Prus. Z tymi bowiem siłami wiązał plany ożywienia powstania w poszczególnych powiatach. Dodać w tym miejscu trzeba, że na początek kwietnia 1863 r. obowiązki swoje objął nowo mianowany cywilny naczelnik województwa płockiego Eustachy Grabowski, który nawiązał kontakt z komisarzem cywilnym Prus Zachodnich, domagając się aktywnej współpracy w celu ożywienia powstania<sup>82</sup>. Wykorzystując tę dogodną sytuację gen. Z. Padlewski w drugiej połowie kwietnia skierował do zaboru pruskiego swoich adiutantów i emisariuszy w celu nawiązania kontaktów, przewozu broni itp. Jednym z nich był wspomniany już Seweryn Gąsecki, który udał się za granicę, aby przewieźć stamtąd broń kawaleryjską: 50 pałaszy i 100 rewolwerów dla 80 osób piechoty i 50 konnych. Jak zapewnia w swoich pamiętnikach, z polecenia dwóch powstańczych oficerów uformował on niebawem dwa 90-osobowe oddziały. Wydatnej pomocy dla formującego oddziału udzielił wówczas m. in. hrabia Zygmunt Działowski, 20-letni syn właściciela Mgowa w powiecie wąbrzeskim<sup>83</sup>. Dowództwo nad sformowanym oddziałem chełmińsko-pomorskim objął kapitan wojsk rosyjskich, emigrant z 1831 r. mjr Henryk Szermętowski, używający pseudonimu „Henryk Łowiński”. Na miejsce koncentracji oddziału wybrano las józefacki k. Wielkiej Łąki pomiędzy Kowalewem Pomorskim a Toruniem. Według relacji, przechowywanej niegdyś w Muzeum w Rapperswill, przygotowanie oddziału do przejścia na teren ziemi dobrzyńskiej poprzedziły następujące czynności: „Komisarz graniczny pruski przybywszy do Zachodnich Prus naraz zwołał wszystkich urzędników organizacji na dzień 11 kwietnia i polecił im zdać sprawozdanie tak co do ilości ochotników, mających formować oddział, jak do ilości wszystkich przyborów i zasobów dla ich uzbrojenia i opatrzenia potrzebnych. Następnie spisał to wszystko i stosowną depezę wysłał do Zygmunta Padlewskiego..., uwiadamiając go o tym wszystkim, prosił zarazem, by wyznaczył czas i miejsce, w którym ma się oddział zebrać, aby przeszedłszy granicę, mógł zarazem pójść pod jego kierownictwo. Tę depezę odesłał na ręce komisarza nadgranicznego Kongresówki, oddawcy tej depezy powiedział, że dopiero

<sup>82</sup> J.S. Sawicki, *Ludzie i wypadki z 1861—1865. Obrazki z powstania*, cz. 1, Lwów 1894, s. 81; J. Łukaszeński, op. cit., s. 290—291.

<sup>83</sup> S. Gąsecki, op. cit., s. 25, 27, 39—46; M. Krajewski, *Słownik...*, s. 92—93 (tamże bogata literatura dotycząca tej postaci).



po tygodniu, to jest w przyszłą sobotę 18 kwietnia będzie nadesłana odpowiedź, co dopiero w niedzielę 19 kwietnia nastąpiło”<sup>84</sup>.

Oddział wolontariuszy chełmińsko-pomorskich miał być zawiązkiem nowej organizacji powstańczej na terenie województwa płockiego. Gen. Z. Padlewski skierował zatem list do komisarza Prus Zachodnich, w którym stosownie do propozycji powstańców ziemi chełmińskiej, wyznaczył termin i miejsce spotkania z wtorku na środę, tj. z 21 na 22 kwietnia 1863 r. o godzinie 23 w Radzikach Małych w powiecie lipnowskim. W liście tym Padlewski, odnosząc się do trudności ze sformowaniem oddziału, pisał: „Chociaż już nie raz bywałem w błąd wprowadzany fałszywymi pogłoskami o zbieraniu się oddziałów w Prusach Zachodnich, skąd wbrew wszelkim oczekiwaniom nie wyprawiono dotychczas ani jednego zbrojnego człowieka, chcę mimo to wierzyć, że nie brak patriotyzmu, ani też obojętności, albo co jeszcze gorsze, brak odwagi, stanęły temu na przeszkodzie, lecz niedokładne wykonanie moich zarządzeń było przyczyną. Dlatego jestem zdecydowany uczynić zadość Twemu żądaniu, obywatelu i przybędę w wyznaczonym czasie i na wyznaczony punkt z kilkudziesięciu ludźmi. Jednak uprzedzam, że jeśli i teraz nikogo tam nie zostaniemy i jeżeli wszystkie umówione warunki nie zostaną jak najszybciej wykonane, ja i ludzie, z którymi przybędę, zostaniemy bez żadnej potrzeby i korzyści dla sprawy narażeni na największe niebezpieczeństwo. To też na trzy dni naprzód oznaczam termin, polegając na patriotyzmie naszych przyszłych towarzyszy broni, że zapewne nie zechcą przez zbytek ostrożności narazić tych, którzy jeszcze na coś Ojczyźnie mogą być przydatni, by się dostali w ręce najeźdźców. Z wtorku na środę, tj. 21 na 22 kwietnia ściśle o godzinie 11 w nocy w Małych Radzikach. Podpisał Wojenny Naczelnik Województwa Płockiego — Zygmunt Padlewski”<sup>85</sup>.

W celu wykonania tego ważnego zadania wojskowy naczelnik województwa płockiego już 16 kwietnia wyruszył z miejscowości Podlesie koło Szcutowa (posiadłość swego adiutanta Strzegockiego) na spotkanie z oddziałem H. Szermętowskiego<sup>86</sup>. Tutaj chciał bowiem objąć dowództwo nad formowanym oddziałem z Prus, a także nad innymi rozproszonymi grupami partyzantów na ziemi dobrzyńskiej, które miały rozkaz zdążać w kierunku Radzik w pobliżu granicy zaborów<sup>87</sup>. Kierując się bocznymi,

<sup>84</sup> Rkps nieznanego autorstwa przechowywany w Muzeum w Rapperswilskim pod numerem 1380, został wydrukowany przez A. Szelańskiego, *Zygmunt Padlewski*, Insurekcja (Warszawa 1929), z. 1, s. 13; Nadwiślanin, 1863, nr 48, s. 51—53; T. Zychliński, op. cit., s. 158; S. Zieliński, op. cit., s. 231—232; A. Bukowski, *Pomorze Gdańskie...*, s. 56—57; W. Karbowski, op. cit., s. 376; *Pamiętniki Sulerzyskiego...* (Warszawa 1985), s. 33, 343; M. Krajewski, *Generał Zygmunt Padlewski*, Kujawy, 1987, nr 20, s. 8; tegoż, *Powstanie styczniowe...*, s. 106—112; tegoż, *Słownik...*, s. 346.

<sup>85</sup> Cyt. za M. W. Berg, t. 8, s. 88—89; W. Karbowski, op. cit., s. 377—378.

<sup>86</sup> S. Zieliński, op. cit., s. 231; oraz Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 76—77 błędnie podają nazwę miejscowości jako Podosie.

<sup>87</sup> J. S. Sawicki, op. cit., s. 81 niesłusznie podaje, że Padlewski przedzierał się w stronę Lubicza i Dobrzyń.



mało uczęszczanymi drogami, w dniu 20 kwietnia gen. Z. Padlewski wyruszył z Mysłakówka. Na dwóch powozach użyczonych przez właściciela ziemskiego, Jezierskiego oprócz Padlewskiego jechali: adiutant generała Teofil Kuczborski, syn rejenta z Warszawy, szef sztabu Jan Sokołowski, właściciel Mysłakowa, doktor Lisiński vel Lisicki, Liciński i dowódca niedawno rozbitego małego oddziału powstańczego mjr Konstanty Siciński, były kapitan wojsk rosyjskich. Łącznie z woźnicami jechało 7 osób. Wyprawa miała pozory prywatnego wojażu na polowanie. Wszyscy zaopatrzeni zostali w urzędowe paszporty na zmienione nazwiska: Padlewski na Zenon Poliński, a Kuczborski na Szczurowski<sup>88</sup>.

W dniu 21 kwietnia 1863 r. gen. Zygmunt Padlewski wraz ze swym otoczeniem przybył do Krystianowa koło Radzynka i tu przenocował w zabudowaniach Ostrowskich. Następnego dnia wyruszył w kierunku Radzik. W powozie Padlewskiego znajdowały się: konfederatka z białą czapłą kitą, zbiór pism i listów Bobrowskiego, członka Rządu Narodowego, naczelnika Warszawy opatrzonych pieczęciami Rządu Narodowego a także kilka rewolwerów. Konfederatka i dokumenty Rządu miały posłużyć do powitania oddziału i wywarcia na powstańcach — ochotnikach silniejszego wrażenia. Padlewski w tym momencie nie był zorientowany, że w dniu 18 kwietnia (dwa dni po bitwie pod Koziółkiem, w której Rosjanie rozbili i rozproszyli 150-osobowy oddział partyzancki Teofila Jurkowskiego) wojenny naczelnik powiatu lipnowskiego skierował oddział kpt. Rutkowskiego z zadaniem penetracji terenów pomiędzy Lipnem a Rypinem na linii Janiszewo—Chrostkowo—Ugoszcz—Żałe—Cetki—Rypin. Być może, że już tego dnia Rosjanie wiedzieli o planowanym przejściu oddziału ochotników pomorskich, którzy mieli zdążyć w kierunku lasów skępskich, wyznaczonych w pierwotnych planach Padlewskiego na miejsce koncentracji. W dniu 22 kwietnia patrol rosyjski Rutkowskiego w czasie pobytu w Rypinie powziął wiadomość, że tego dnia w okolicach młyna w Nietrzebie k. Chrostkowa stoczona została bitwa i część rozbitego tam oddziału wracała przez miasto, kierując się w stronę Radzik do granicy na Drwęcy. Kpt. Rutkowski podzielił w związku z tym swój patrol na mniejsze grupy z zadaniem wysledzenia powracających powstańców. Jeden z nich, liczący 17 kozaków i 1 żandarma, pod dowództwem por. Godlewskiego miał jechać przez Rusinowo koło Rypina i Strzygi, drugi natomiast pod dowództwem chorążego Golicyna miał skierować się w stronę Cetek, zaś sam Rutkowski z resztą oddziału wybrał kierunek Borzymina i Studzianki. Ustalono, że wszystkie pododdziały zjadą się w Żałem.

Por. Godlewski w Strzygach dowiedział się, że w stronę wsi Długie jechało trzech konno uzbrojonych powstańców. Kierując się w stronę tej miejscowości, dotarł aż do Cetek, gdzie w pobliżu folwarku Rakowo na-

<sup>88</sup> W. Przyborowski, *Dzieje 1863 roku...*, s. 231 podaje Szczurowski. Natomiast M. W. Berg, *op. cit.*, t. 7, s. 83 błędnie podaje nazwę miejscowości zamiast Mysłakówko — Myślikówka. Błąd ten bezkrytycznie powtórzył R. Juskiewicz, *op. cit.*, s. 162, 163.



trafił na ślad 9-osobowej grupy powstańców. Korzystali oni z gościnności rządcy miejscowego majątku Leona Dalberga. Powstańcy, a wraz z nimi Dalberg zostali zatrzymani w pobliskim lesie i aresztowani. Podążając na umówione miejsce wraz z grupą aresztantów w kierunku Borzymina Godlewski po drodze aresztował jeszcze 6 innych podejrzanych dla niego osób. Po przejechaniu wsi Borzymin Godlewski prowadząc 15-osobową grupę Polaków, kierował się w stronę wyznaczonej koncentracji w Żale.

Za oddziałem Godlewskiego, pomiędzy Borzyminem a Studzianką w lesie borzymińskim, podążył kozak-maruder, który niespodziewanie zauważył powóz wiozący Padlewskiego, Kuczborskiego i Sokołowskiego. Kozak zatrzymał powóz i podjął czynności zmierzające do wylegitymowania podróżnych. Po chwili dotarł rosyjski oficer Godlewski, który po przeszukaniu powozów natychmiast aresztował Padlewskiego i jego otoczenie<sup>89</sup>. Zanim jednak do grupy Padlewskiego dotarł Godlewski, generał chcąc wydostać się z niepożądanego towarzystwa, chciał przekupić kozaka oferując mu 100, potem 200, 300, a w końcu 500 rubli<sup>90</sup>.

Dowódca całej rosyjskiej grupy wypadowej, kpt. Rutkowski nie był pewien, czy zatrzymano naczelnika województwa płockiego, gen. Z. Padlewskiego. Przypuszczenia jego zdały się jednak potwierdzać, że zatrzymanym nie jest Zenon Poliński, jak napisane było w paszporcie, a Zygmunt Padlewski. Zatrzymany „Poliński” wyróżniał się spośród całej grupy „powierzchnością, zachowaniem i odpowiedziami przy początkowych przesłuchaniach, odróżniał się od innych i przez to zwracał na siebie szczególniejszą uwagę rosyjskiego dowódcy”<sup>91</sup>. W takim przekonaniu

---

<sup>89</sup> M. W. Berg, op. cit., t. 2, s. 89—90; Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 78—80; M. Krajewski, *Somsiory i okolice*, Ostrowite 1983, s. 4; tegoż, *Ugoszcz i okolice*, Ostrowite 1980, s. 4—5; tegoż, *Powstanie styczniowe...*, s. 99.

M. W. Berg, op. cit., s. 90 tak opisuje spotkanie kozaka z oddziału Godlewskiego z Padlewskim: „Na pytanie, kto jedzie? — odpowiedziano, że sąsiedni obywatele. Kozak zarządził okazania paszportów. — Nam się spieszy! — powiedział Padlewski, podając w miejsce paszportu sturublowy banknot. Weź to sobie na piwo i jedź z Bogiem.

Gdyby dali rubla, rzecz byłaby naturalna i nie wzbudzająca najmniejszego podejrzenia, ale na widok tęczowego papierka, kozak zdziwił się i zastanowił się, za co ofiarowano mu tak znaczną kwotę. W tym musi być jakaś nieczysta sprawa — pomyślał i tym usilniej domagał się okazania paszportów. Ofiarowano kozakowi 200, 300, w końcu 500 rubli srebrem, by ich tylko puścił. Nie wiadomo na czym by się skończyło, gdyby na skraju lasu nie zjawił się oficer kozacki, Godlewski...”

Ephemerides Polonaises (rodzaj pisma wychodzącego w Paryżu) w zeszycie za kwiecień—maj—czerwiec 1863 r. na s. 68 podał, że Padlewski „został wydany przez zdrajcę”. Potwierdza to także S. Gąsecki, op. cit., s. 31 pisząc, że „zdrajcą był jakiś syn ekonoma, który służył w oddziale powstańczym i po potyczce pod Koziółkiem, wzięty do niewoli, stał się zdrajcą”.

<sup>90</sup> Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 78—80; M. Krajewski, *Ugoszcz...*, s. 4—5.

<sup>91</sup> Cyt. za Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 80—81.



mogły upewnić kapitana Rutkowskiego znalezione w powozie przedmioty, w tym szczególnie konfederatka, dokumenty z pieczęciami Rządu Narodowego i broń.

Noc z 22 na 23 kwietnia 1863 r. kpt. Rutkowski wraz z 20 powstańcami (15 wziętych w Rakowie i na trasie Cetki—Borzymín oraz z 5 ujętymi w lesie borzymińskim) na czele z gen. Z. Padlewskim spędził w Krystianowie k. Radzynka, zapewniając aresztowanemu, a szczególnie Padlewskiemu szczególną „opiekę”. Następnego dnia wszyscy aresztowani zostali odstawieni do więzienia w Lipnie. Tutaj „miejscowy oficer żandarmerii, przejrzawszy papiery oświadczył, że między aresztowanymi musi być Padlewski, albo ktoś z osób mu bliskich. Na tej podstawie naczelnik wojenny lipnowski, sztabskapitan Prowolski poszedł do więzienia i wskazując na Padlewskiego od razu oświadczył, kto on jest. Wojewoda z bohaterską otwartością nie zapierał się wcale...”<sup>92</sup>. 23 kwietnia wojenny naczelnik powiatu lipnowskiego mjr Friebes wysłał gen. Padlewskiego i 69 innych więźniów z Lipna pod eskortą drugiej rotę strzelców i 20 kozakami do Dobrzynia n. Wisłą. Natomiast 24 kwietnia płocki wojenny naczelnik skierował do Dobrzynia rotę kozaków, którzy dostarczyli aresztowanych do Płocka<sup>93</sup>. Aresztowanie Padlewskiego było dla Rosjan szczególnie ważne, skoro jeszcze tego samego dnia płocki wojenny naczelnik gen. Semeka depeszował do Warszawy: „Dziś przybył do Płocka Padlewski z 69 jeńcami. Przy wejściu do miasta i przy przyprowadzeniu specjalnie dużego zbiegu nie było i wszystko było spokojnie”<sup>94</sup>.

Czy aresztowanie Padlewskiego w dniu 22 kwietnia 1863 r. w samym sercu ziemi dobrzyńskiej było kwestią przypadku, czy też zdrady? Dla wyjaśnienia tej dyskusyjnej wciąż kwestii należy w pierwszym rzędzie oddać głos bliskiemu współpracownikowi generała, Zbigniewowi Chądzyńskiemu: „Ogólnie panuje przekonanie, że Padlewski przez wsteczników był denuncjowany. Wstawiennictwo w tej zbrodni zarzucano Strzegoc-

<sup>92</sup> W. Przyborowski, *Dzieje 1863 roku...*, t. 2, s. 232.

Według M.W. Berga, op. cit., t. 7, s. 90—91 rozmowa gen. Padlewskiego z Prowolskim miała następujący przebieg: „Domyślając się z pierwszego wejrzenia, kogo ma przed sobą, najpierw Padlewskiego zapytał o nazwisko:

— Obywatel Zenon Poliński?

— Daj pan spokój udawaniu, na nic się to przyda. Pan nie jest Polińskim i wiemy ktoś jest.

— Jeśli pan wiesz już, kto jestem, to i ja nie będę się zapierał.

— Pan jesteś Padlewski!

— Zgadłeś pan — brzmiała odpowiedź”.

Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 81 podaje, że „na dalsze pytania naczelnika (więzienia — dop. M.K.), dokąd i po co jechał, odpowiedział, że z Prus powinna była przybyć partia złożona z 500 ludzi, przeważnie pruskich żołnierzy”. Ten fragment rozmowy, mówiący o tym, że Padlewski miał podać liczbę ochotników, którzy mieli przejść z Prus na teren ziemi dobrzyńskiej wydaje się mało prawdopodobny.

<sup>93</sup> Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 82.

<sup>94</sup> AP-Płock, Kancelaria Gubernatora Płockiego, sygn. 7179.



kiemu, którego Moskale jakkolwiek w pierwszej chwili aresztowali, to jednakże po upływie kilku dni na wolność wypuścili..."<sup>95</sup>. Podobnie W. Przyborowski w 1897 r., powołując się na informację zawartą w czasopiśmie „Ephemerides des Polonais” (Paryż 1863, s. 68) potwierdza, że Padlewski został wydany przez zdrajcę..

Dla szczegółowego wyjaśnienia tej kwestii należy powrócić do odpowiedzi listownej komisarza granicznego Prus Zachodnich na list Padlewskiego. Komisarz ten samowolnie zmienił miejsce przekroczenia granicy zaborów i „obrał inne miejsce w powiecie toruńskim pod Ciechocinem i wyprawił o tym zawiadomienie w poniedziałek 20 kwietnia do Z. Padlewskiego do tegoż komisarza nadgranicznego Kongresówki, który tego zawiadomienia nie doręczył Padlewskiemu”<sup>96</sup>. Jak słusznie utrzymuje W. Karbowski „treść listu przeniknęła do wrogów Padlewskiego, którzy w ślepej nienawiści do niego nie wahali się wykorzystać, by pozbyć się „czerwonego wojewody”<sup>97</sup>. Treść korespondencji poznał syn pewnego ekonoma z powiatu lipnowskiego, który służąc w oddziale T. Jurkowskiego dostał się do niewoli w bitwie pod Koziółkiem. Doniósł on mjr. Drozdowowi, iż w nocy z 21 na 22 kwietnia Padlewski przybędzie nad granicę na powitanie oddziału z Prus Zachodnich. Można zatem sądzić, że tylko dzięki tej informacji Drozdow zorganizował zasadzkę na gen. Padlewskiego oraz na oddział z ziemi chełmińskiej, który został rozбит pod Nietrzebą. W tym celu zamknął granicę posterunkami kozackimi i zapewnił sobie współdziałanie pruskiego oddziału pogranicznego.

Pierwszą wiadomość o uwięzieniu Padlewskiego ogłosił „Dziennik Powszechny” już następnego dnia. Następnie krótkie wzmianki o tej sprawie podawał niemal codziennie krakowski „Czas”, informując na podstawie korespondencji z Warszawy, iż „wiadomość, że Zygmunt Padlewski, mianowany przez b. dyktatora generałem, został ujęty, jest, niestety, prawdziwa. Na czele kilkunastu ludzi szedł na spotkanie nowego oddziału, dobrze uzbrojonego pod dowództwem Henryka Łowińskiego i napadniętym będąc we dworze, wzięty został do niewoli; obecnie znajduje się w Lipnie”<sup>98</sup>.

Naczelnik wojskowy województwa płockiego gen. Zygmunt Padlewski osadzony został w osobnej celi starego więzienia w Płocku i został zapisany pod numerem 140. W dziewięć dni po aresztowaniu, w dniu 1 maja 1863 r. złożył zeznanie śledcze przed Komisją Wojenno-Polową Sądu oddziału płockiego. Odpowiadając na 17 pytań, zachował się niezwykle godnie i rozważnie. Nie przyznał się do roli, jaką odegrał w toku przygo-

<sup>95</sup> Z. Chądzyński, op. cit., s. 108—109. Zob. także S. Gąsecki, op. cit., s. 31.

<sup>96</sup> A. Szelański, op. cit., s. 14; W. Przyborowski, *Dzieje 1863 roku...*, t. 2, s. 238.

<sup>97</sup> W. Karbowski, op. cit., s. 378.

<sup>98</sup> *Czas*, 1863, nr 97 z 24 IV.



towania powstania i po jego wybuchu, usiłując pomniejszyć swoją rolę jako wojewody plockiego. Nie ujawnił też nici organizacyjnych, nie wymienił także żadnych nazwisk<sup>99</sup>. Jak zapewniał jego współpracownik Z. Chądzyński, „ten 27-letni mężczyzna, wzrostu więcej jak średniego, włosów ciemnych, czoła wysokiego, w ogóle nazwyczaj miłej i ujmującej powierzchowności” nawet u swoich przeciwników budził pewien respekt i szacunek<sup>100</sup>. Postawiony przed sądem został skazany na śmierć, jednakże wykonanie wyroku wstrzymano na pewien czas. W tym czasie do Płocka przybyła jego wujenka, Klementyna Potocka, która uzyskała zgodę na widywanie się z więźniem i podjęła energiczne zabiegi o jego uwolnienie<sup>101</sup>.

Wokół sprawy prób uwolnienia gen. Z. Padlewskiego powstało wiele domysłów i przypuszczeń. Podobno nawet wojskowy naczelnik guberni plockiej gen. W. Semeka chciał ułatwić Padlewskiemu ucieczkę z więzienia, a potem K. Potockiej obiecał, że „jej kuzyna od śmierci ocali”. Inna natomiast wersja głosiła, że ten sam Semeka obiecywał Padlewskiemu uwolnienie „pod warunkiem, aby wyparł się wiary Polaka i pobiegł do obozów powstańczych uspokoić i rozproszyć powstanie”. Gen. Z. Padlewski miał odpowiedzieć, że „postępowaniem swoim nie zasłużył na to, aby na serio ośmielano się robić mu podobne propozycje”. Dodał przy tym, że „jeżeli, czego się spodziewa, iż otrzyma łaskę carską, to poczytywałby sobie za święty obowiązek powrócić natychmiast w szeregi powstania i że zapewne tak samo postąpiłby generał, gdyby żył w Moskwie w czasie najazdu tatarskiego”<sup>102</sup>.

Faktem natomiast pozostaje, że Rząd Narodowy w Warszawie w tajemnicy podjął próbę uwolnienia Padlewskiego z więzienia. Wydarzenie to znajduje potwierdzenie w pamiętniku ks. Jana Piotrowskiego, wikariusza przy katedrze plockiej; „Po aresztowaniu Padlewskiego wkrótce

<sup>99</sup> Protokół z przesłuchania Z. Padlewskiego według oryginału w języku rosyjskim, znajdującym się w CW-H Arch. b. ZSRR F. 484, op. 3, d. 339, k. 206—210, opublikowany został w tomie źródeł pt. *Współpraca rewolucyjna polsko-rosyjska*, do druku przygotowali W. Dżakow i inni, Moskwa—Wrocław 1963, t. 1, s. 499—502. Zob. także W. Maliszewski, *Zygmunt Padlewski*, *Żołnierz Polski*, 1921, nr 36 oraz K. Brzuski, *Tragedia Padlewskiego*, *Kurier Poranny*, 1935, nr 22.

<sup>100</sup> Z. Chądzyński, op. cit., s. 109.

Nadwiślanin w numerze 51 z 6 V 1863 r., s. 3 informował, że „Moskale z pojmanym Padlewskim bardzo uprzejmie się obchodzą, jak z takim zapewne, który im niewielką wyrządził krzywdę”.

<sup>101</sup> S. Kostanecki, *Powstańczy naczelnik...*, s. 6. Zob. także K. Dunin-Wąsowicz, *O powstańczym generale*, Warszawa 1960 oraz tegoż, *Zygmunt Padlewski*, w: *Z dziejów współpracy rewolucyjnej Polaków i Rosjan w drugiej połowie XIX wieku*, Wrocław 1956, s. 71—132; także Z. Cwiek, op. cit.

<sup>102</sup> Biblioteka Towarzystwa Naukowego Plockiego (Płock), życiorys E. Grabowskiego, k. 8; *Czas*, 1863, nr 122, z 31 V; *Ojczyzna*, 1864, nr 56; J. Stella-Sawicki, op. cit., t. 1, s. 82; B. Limanowski, *Historia powstania narodu polskiego*, t. 2, Lwów 1909, s. 64.



przybył do mnie z Warszawy Narzyski<sup>103</sup>. Nie znaliśmy się osobiście, byliśmy tylko jednocześnie w gimnazjum w Płocku, on był parę lat ode mnie młodszy. A przybył jedynie po to, aby wymyślić jakieś środki ratowania Padlewskiego. (...) Straż w więzieniu trzymali inwalidzi, w większej części Polacy. Otóż rzecz ułożona była tak: wachmistrz miał dostać sekretnie do celi więziennej ubranie żołnierza. Padlewski miał naturalnie nocą przy pomocy wachmistrza wydostać się z więzienia, wyjść za miasto, a tam miały czekać konie z Brochocina i w dalszym ciągu pocztą obywatelską za granicę. Czy by się to udało, nie wiadomo, ale rzecz była możliwa. Za nadto się jednak interesowało miasto Padlewskim. (...) Naturalnie Moskale, słysząc to, domyślali się i wnioskowali, że coś się święci. Odebrali straż inwalidom, a oddali wojsku i takim sposobem wszystkie zabiegi spełzły na niczym”<sup>104</sup>.

O zamiarze uwolnienia Padlewskiego z płockiego więzienia donosił także J.K. Janowski: „Wszelkie jednak usiłowania uwolnienia Padlewskiego były nadaremne. Siły zbrojnej odpowiedniej nie było. Padlewski był za nadto wybitną osobistością, ujęcie jego było dla Moskali triumfem, pilnowali go dobrze i żadne przekupstwo udać się nie mogło, chociaż gotowiśmy byli ofiarować wysokie kwoty”<sup>105</sup>. Zatem wszelkie próby uwolnienia gen. Z. Padlewskiego z płockiego więzienia nie powiodły się.

W czasie pobytu w więzieniu Padlewski napisał kilka listów do Klementyny Potockiej. W jednym z nich, przesłanym potajemnie, pisał o potrzebie mianowania nowym naczelnikiem powstania w województwie człowieka energicznego, „bo chwila obecna jest ważna, a województwo płockie ważną gra rolę na terenie zawiślańskim...”<sup>106</sup>.

Wykonanie wyroku na Padlewskim związane było zapewne z ukazem carskim z 12 kwietnia 1863 r., który obiecywał powstańcom amnestię pod warunkiem złożenia przez nich broni w ciągu miesiąca od daty jego ogłoszenia. Jednakże w dniu 13 maja Rząd Narodowy odrzucił carski ukaz

---

<sup>103</sup> Z. Żabicki, *Narzyski wśród współczesnych*, Wrocław 1956; T. Oracki, *Leksykon sławnych Mazowszan*, Ciechanów 1977, s. 137—138; M. Krajewski, *Płonne i okolice*, Toruń 1983, s. 14; tegoż, *Słownik...*, s. 226—227 (tam pozostała literatura dotycząca tej postaci); tegoż, *Józef Narzyski*, Kronika Rypińska, 1992, nr 7—8, s. 7—8. Zob. J. Narzyski, *Ojczym*, wstęp i opr. Z. Żabicki, Wrocław 1958.

<sup>104</sup> Ks. Jan Piotrowski, *Pamiętnik z powstania styczniowego i zesłania do Rosji (1863—1871)*, rkps w Bibliotece TNP w Płocku.

Cyt. za S. Kostanecki, *Powstańczy naczelnik...*, s. 6.

Nie ma racji St. Ch. Jeszcze w sprawie uwolnienia Zygmunta Padlewskiego z płockiego więzienia, *Notatki Płockie*, 1963, nr 26, s. 33, twierdząc, że historia próby „uwolnienia Z. Padlewskiego sprowadza się do... legendy”. Por. S. Kostanecki, *Legenda, czy fakt?*, *Notatki Płockie*, 1964, nr 1/2, s. 47—48.

<sup>105</sup> J.K. Janowski, op. cit., s. 376. Por. J.S. Sawicki, op. cit., t. 1, s. 71.

<sup>106</sup> Cyt. za S. Kostanecki, *Płock...*, s. 331. Zob. także Z. Kolumna (A. Nowolecki), *Pamiętnik dla rodzin polskich*, Kraków 1968, s. 115; S. Kieniewicz, *Zygmunt Padlewski. Listy rodzinne*, *Przegląd Historyczny*, 1976, z. 2, s. 244—268 oraz *Zygmunt Padlewski. Listy przedzgonne*, *Regiony*, 1977, nr 1, s. 5—42.



o amnestii. Wcześniej natomiast wojenny naczelnik płocki, gen. W. Semeka zwrócił się do Warszawy o zatwierdzenie wyroku na Padlewskim i decyzja o jego wykonaniu nadeszła. Zawiadomiono o tym więźnia o godzinie 2 w nocy z 14 na 15 maja. Wyrok miano wykonać w dniu 15 maja<sup>107</sup>. Z. Padlewski napisał wówczas ostatni list do swojej ciotki, K. Potockiej, w którym prosił o powtórzenie słów miłości i pożegnanie rodziców, rodzeństwa i Celińskich. Pozostawione przez siebie pieniądze i rzeczy przekazywał wierzycielom i ubogim<sup>108</sup>.

O godzinie 5 rano w dniu 15 maja po przyjęciu komunii świętej, odebraniu absolucji i błogosławieństwie skazańca w towarzystwie o. bernardyna Mateusza Lucińskiego przewieziono ulicami: Więzienną, Misjonarską i Płońską (obecnie Padlewskiego) na rogatkę płońską przy prochowni (dziś już nie istniejącej) i tu dokonano egzekucji<sup>109</sup>. Ostatnie chwile generała spisali: oficer rosyjski Ponomariew — świadek egzekucji, Józef Malinowski — towarzysz kampanii Padlewskiego oraz wspomniany wyżej ksiądz-sповідnik. Oficer rosyjski w swojej relacji napisał m. in.: „Polki rzucały z okien kwiaty tak, że cała droga zasłana była różami i fiołkami”. Prawdopodobnie wtedy Padlewski wypowiedział upamiętnione przez księ-

---

<sup>107</sup> J. Białynia-Chołodecki, op. cit., s. 105; S. Kostanecki, *Powstańczy naczelnik...*, s. 6.

<sup>108</sup> List w całości przytacza W. Przyborowski, *Dzieje 1863 roku...*, s. 507—508: „Dnia 15 maja 1863 r., Płock, godz. 2 i pół w nocy. W tej chwili dowiaduję się, że dziś mam dokończyć ten żywot ziemski. Strasznie poważna ta chwila, więc nie dziwcie się, że niewiele w niej na napisanie czasu tracę, by tę godzinę, jaka mi zostaje, z Bogiem spędzić. Do Ciebie Ciotko, piszę ostatnie moje słowa. Ty najpierwsza czytać będziesz. Dzięki za Twoje serce, które ze mną było do końca. Powiedz najdroższym, najmilszym Rodzicom moim, żem ich kochał z całej siły uczuć moich i że z nimi umieram.

Brata Romka miłego do serca przyciskam, siostry wszystkie błogosławię i Kocham; krewnych tylko wyliczyć nie mogę, ale mam ich w sercu. Księdza Leona o modlitwę proszę. Niech się ojciec dowie o trochę długów, które zostawiam i wierne zapłaci co do grosza. Rzeczy, które tu zostawiam, niech zabierze i familii na pamiątkę rozda. Tę trochę pieniędzy, które tu zostawiam, proszę przesłać do Krakowa p. Dawidowicz, niech weźmie należność swoją, a resztę rozda ubogim. Bądźcie zdrowi i szczęśliwi, o to Boga modlić będę, jeśli go zobacę. Matko droga, szukaj pomocy w Bogu. Ja, który nie mogłem Ci życia umilić, a teraz jeszcze go zatruwam. On Cię za to pożałuje. Zygmunt”.

<sup>109</sup> J. Kisielewska, *Miejsce stracenia Zygmunta Padlewskiego*, *Życie Mazowsza*, 1935, nr 3, s. 86—87.

Miejsce stracenia gen. Z. Padlewskiego w Płocku zostało dopiero upamiętnione w czasie okupacji niemieckiej w 1916 r. przez członków POW i koło Ligi Kobiet Pogotowia Wojennego. Jak notuje J. Kisielewska „z prostego drzewa, obdartego z kory zbito krzyż i nocą z 22 na 23 stycznia z trudem w zmarzłą ziemię wkopano go w tym miejscu, gdzie obecnie (tj. od 1923 r. — dop. M.K.) stoi krzyż harcerski”. Na tablicy umieszczono napis „Z krwi naszej wstanie mściciel tej ziemi” oraz nazwiska Z. Padlewskiego, W. Ostrowskiego i pięciu innych straconych tu powstańców,



dza słowa: „Ciężko jest z ludźmi rozstawać się”<sup>110</sup>. Plac egzekucyjny otoczony był oddziałami piechoty i jazdy rosyjskiej. Skazaniec był bardzo blady, „pokazano mu słup między 8 a 9 topolą od brzegu”. Sam włożył na czamarkę białą płócienną koszulę i prosił, by nie zawiązywano mu oczu. Rosjanie spełnili prośbę skazańca, a on patrzył spokojnie w lufy karabinów. Padły strzały... Kule trafiły jednak generała w nogi. Naoczny świadek egzekucji J. Malinowski<sup>111</sup> tak opisał ten moment: „a gdy już nie żył, włożyli go w fosę i zasypali równo”<sup>112</sup>. Natomiast pamiętnikarz J.S. Sawicki zanotował: „ale zaledwie kilkanaście szufli piasku z głuchym łoskotem padło na ciało, podziemny głos zawołał. I wojsko i widzowie usłyszeli przejęte dreszczem grozy straszliwe słowa: „Na Boga, nie zasypujcie mnie, ja żyję!” (...) Późniak (oficer rosyjski — dop. M.K.) spostrzegł, zawołał podoficera i dał znak, ten nachylił karabin do grobu, strzał huknął... Czy dosięgnął on zasypanego ziemią?”<sup>113</sup>.

Tak więc w kilka minut po godzinie 5 rano w dniu 15 maja 1863 r. zakończył życie, mając zaledwie 28 lat, naczelnik powstania w województwie płockim gen. Zygmunt Padlewski tak bardzo związany z ziemią dobrzyńską. Padlewski był jednym z najwybitniejszych dowódców powstania styczniowego. Potwierdzał to Józef Kajetan Janowski wyrażając własne i swych kolegów z Rządu Narodowego zdanie: „Żał też nasz był mocny, serdeczny i głęboki. A tym jeszcze głębszy, bo wiedzieliśmy, że powstanie traci w Padlewskim jednego z najzdolniejszych, lecz niestety i zarazem najniezwyklejszych wodzów, a Ojczyzna traci najwierniejszego i najbardziej oddanego syna”<sup>114</sup>. Za naczelnictwa gen. Z. Padlewskiego stoczono w województwie płockim około 30 bitew i potyczek. Mimo, że był on przewidziany na dowódcę ataku na Modlin, a nawet na naczelnego wodza powstania, musiał objąć kierownictwo ruchu w województwie płockim w momencie załamania się akcji powstańczej. Zmuszony był walczyć z wpływową grupą miejscowych ziemian niechętnych powstaniu,

<sup>110</sup> Padlewski Zygmunt (życiorys), *Ojczyzna*, 1864, nr 53—56; J. Gawin-Wisniewska, *Ze wspomnień o naczelniku powstania Zygmuncie Padlewskim*, *Życie Mazowsza*, 1936, nr 8—9, s. 154—156; S. Kostanecki, *Powstańczy naczelnik...*, s. 6—7.

<sup>111</sup> Na żądanie matki Padlewskiego, jego przyjaciel Józef Malinowski, właściciel wsi Tupadły w powiecie lipnowskim opisał m. in. przebieg kaźni powstańczego generała. Zob. *Pamiętnik Anonima o kampanii Zygmunta Padlewskiego w 1863 r.*, *Świat*, 1935, nr 4 z 26 I.

<sup>112</sup> Cyt. za D. Chyczewska, *Miejsce stracenia Zygmunta Padlewskiego, powstańczego generała z roku 1863*, *Notatki Płockie*, 1977, nr 1, s. 37. Por. także Z. Kisielewska, op. cit., s. 86 oraz T. Kowalski, *Płock — przewodnik*, wyd. III, Płock 1979, s. 112.

<sup>113</sup> J.S. Sawicki, op. cit., s. 84. Akt zejścia Z. Padlewskiego znajduje się w aktach parafii św. Bartłomieja w Płocku — rok 1863, nr 204: AD-Płock, sygn. 24. Zob. M.M. Grzybowski, *Ostatnie chwile generała Zygmunta Padlewskiego*, *Notatki Płockie*, 1932, nr 2—3, s. 29—31.

<sup>114</sup> J.K. Janowski, op. cit., t. 1, s. 41; *Pamiętnik Anonima o kampanii Zygmunta Padlewskiego w 1863 r.*, *Świat*, 1935, nr 4.



a także intrygami w łonie własnego oddziału. Choć był doskonałym dowódcą, występowali przeciwko niemu „biali”. Ich spiskowy zjazd we wsi Rumoka w powiecie mławskim został potępiony przez Padlewskiego w specjalnej odezwie do społeczeństwa. Wrogów przysporzył sobie po rozpuszczeniu oddziału w Gorzeniu. Trzeba jednak podkreślić, że uczynił to nie z braku wiary i chęci do walki, lecz z powodu braku broni, zagrożenia oddziału okrążeniem wojsk rosyjskich, a przede wszystkim konieczności zmian we władzach powstańczych<sup>115</sup>.

Główną przyczyną tragizmu w działalności gen. Z. Padlewskiego był fakt, iż zawiodły obliczenia co do liczby miejscowej organizacji powstańczej. Siły z zaboru pruskiego nie nadeszły w spodziewanych rozmiarach. Wprawdzie ogłoszenie i wprowadzenie w życie dekretów uwłaszczeniowych przyniosło także w ziemi dobrzyńskiej pewne rezultaty, to jednak udział chłopów w powstaniu nie nastąpił w stopniu świadczącym w jego masowości. Oddziały armii carskiej przeważały przez cały czas zarówno liczebnością jak i uzbrojeniem.

Śmierć Z. Padlewskiego, jednego z najwartościowszych przywódców powstania, głęboko wstrząsnęła opinią krajową i zagraniczną. Na wiadomość o śmierci Padlewskiego zareagował Aleksander Hercen. W „Kołokole” w numerze z 1 czerwca 1863 r. na tytułowej stronie umieścił nekrolog następującej treści: „15 maja został rozstrzelany przez carskich żołnierzy w Płocku Zygmunt Padlewski. Jeszcze jedna ofiara ze strony Polski, jeszcze jedna zbrodnia z naszej strony. Wszak niedawno był on wśród nas w liczbie tych sześciu, o których mówiliśmy, pełen nadziei, pełen odwagi”<sup>116</sup>.

Śmierć gen. Z. Padlewskiego zbiegła się z aresztowaniem 60-letniego ojca generała — Władysława. Biorąc udział w powstaniu berdyczowskim na Ukrainie, po klęsce nad Bohajem (15 maja 1863 r.) dostał się do niewoli, a następnie skazany na karę śmierci i rozstrzelany<sup>117</sup>.

Aresztowanie, a następnie rozstrzelanie Zygmunta Padlewskiego spowodowało załamanie powstania w Płockiem, w tym także na ziemi dobrzyńskiej. Zastąpienie Padlewskiego na stanowisku naczelnika województwa płockiego okazało się bardzo trudne. „Mimo wszystkich wcześniejszych niechęci (do Z. Padlewskiego — dop. M.K.), oczy całego województwa zwrócone były na niego. Stratę tę poczuto, gdy go już zabrakło, potwarz umilkła wobec ofiary”<sup>118</sup>. Trzeba było sporo czasu i dalszych

<sup>115</sup> A. Sokołowski, *Dzieje powstania styczniowego 1863—1864*, Berlin 1910, s. 234—235; K. Dunin-Wąsowicz, op. cit., passim; T. Oracki, op. cit., s. 148—149; I. Gieysztorowa, A. Zahorski, J. Łukasiewicz, op. cit., s. 265—266; M.M. Grzybowski, op. cit., s. 29—31; M. Krajewski, *Słownik biograficzny ziemi dobrzyńskiej. Generał Zygmunt Padlewski*, Kujawy, 1987, nr 20, s. 8; tegoż, *Słownik...*, s. 251—253 (tamże bogata literatura dotycząca tej postaci).

<sup>116</sup> *Kołokol* 1863, z 21 IV.

<sup>117</sup> W. Karbowski, op. cit., s. 390.

<sup>118</sup> *Ojczyzna*, 1864, nr 56.



ofiar, by na nowo ożywić ruch powstańczy. Śmierć wojewody Padlewskiego była ogromną stratą, której nie sposób przecenić.

Z aresztowaniem i rozstrzelaniem Z. Padlewskiego wiąże się proces jego najbliższych współpracowników zatrzymanych razem z wojewodą w dniu 22 kwietnia 1863 r. Rzuca on nowe światło na rolę Padlewskiego w kierowaniu powstaniem na ziemi dobrzyńskiej już w styczniu 1863 r., to jest przed formalnym objęciem funkcji naczelnika na Płockie, a także daje szerszy obraz udziału w organizacji powstańczej przede wszystkim Jana Sokołowskiego.

Długo przygotowany proces współpracowników generała odbył się 25 maja 1863 r. w Płocku. Na ławie oskarżonych Rosjanie posadzili dziedzica Mysłakowa w Lipnowskim, Jana Sokołowskiego, Antoniego Szczurowskiego (właściwe nazwisko Teofil Kuczborski vel Koczuborski), Konstantego Sicińskiego (vel Siecieński) i doktora medycyny — chirurga I klasy Jana Lisickiego (vel Liciński). W składzie sędziowskim zasiadli wówczas: prezes sądu Kobranow, asserowie sztabowi — kpt. Badrow i kpt. Stefanow oraz audytor Kowalenko. Z aktu oskarżenia można wnieść, o roli jaką odegrały poszczególne osoby z otoczenia Padlewskiego. J. Sokołowski został oskarżony o to, że był kapitanem sztabu generalnego Z. Padlewskiego i zajmował się organizowaniem, zbrojeniem i kwaterunkiem powstańczych oddziałów. Na dowód tych działań przedstawiono na procesie znalezione dokumenty Padlewskiego po rozbiciu oddziału we wsi Drażewo. Na podstawie tych dokumentów oskarżono dodatkowo Sokołowskiego, że 28 stycznia 1863 r. otrzymał on od Padlewskiego pisemne polecenie nr 13 do naczelnika powiatu lipnowskiego nakazujące zająć Rypin. 31 stycznia 1863 r. Sokołowski został mianowany naczelnikiem cywilnym województwa płockiego, a dekret mianowania miał mu dostarczyć Stanisław Furszet. Na dowód tych oskarżeń i roli, jaką odgrywał Sokołowski we władzach powstańczych przedstawiono jego raport do Padlewskiego, w którym Sokołowski donosił, że oddział Jurkowskiego składa się ze 150 ludzi. W raporcie tym Sokołowski miał dalej donosić, że istnieje duże oczekiwanie na przybycie Padlewskiego do tej części ziemi dobrzyńskiej. Z meldunku tego wynikało dalej, iż od Podczaskiego z Koziegorogu Leśnego powziął on wiadomość, iż w miejscowości Dzierżno Pruskie u Wybickiego złożono zapas broni: 200 sztucerów, 100 pałaszy, 200 pistoletów, 100 toreb do ładunków (ładownic), 150 kg prochu, 500 kg ołowiu i 200 pudełek kapiszonów. W raporcie tym Sokołowski, podkreślając potrzebę przewiezienia tej broni na teren ziemi dobrzyńskiej, pisał: „Brak palnej broni czuć się nam daje. Ja z panią Nehring (wdowa, córka po Janie Trzcieskim, dziedzica Osieka k. Ligowa — dop. M.K.) dzień i noc jeździmy po kweście, zbierając broń. Oddział Jurkowskiego zajmuje dogodną pozycję, jutro przejdzie w okolice nieszczęśliwego Orszulewa (winno być Urszulewa — dop. M.K.). Oczekujący ze święconym jajkiem — Sokołowski”<sup>119</sup>.

<sup>119</sup> Cyt. za Cz. Liśkowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 85—86.



W czasie przesłuchań przed Płocką Komisją Śledczą w dniu 8 maja 1863 r. J. Sokołowski nie przyznał się oczywiście do roli, jaką odegrał w powstaniu na ziemi dobrzyńskiej.

Obok J. Sokołowskiego na ławie oskarżonych w związku z aresztowaniem gen. Z. Padlewskiego zasiadł także Antoni Szczurowski (właściwe nazwisko — Teofil Kuczborski vel Koczuborski), adiutant Padlewskiego. Oskarżono go o czynny udział w powstaniu, a postawiony w dniu 9 maja przez Płocką Komisję Śledczą zeznał, że do partii Padlewskiego stacjonującej pod Radzanowem został wciągnięty siłą. Rosjanie nie dali jednak wiary jego zeznaniom i wyrokiem Audytoriatu Warszawskiego nr 1055 z 14 sierpnia 1863 r. T. Kuczborski zesłany został na osiedlenie się na Syberii. Po ogłoszeniu wyroku przyznał się on do właściwego nazwiska<sup>120</sup>.

Także 8 maja przed tą samą komisją stanął trzeci z uczestników wyprawy Padlewskiego na granicę zaborów, Konstanty Siciński, urlopowany porucznik płockiego pułku piechoty. Z jego zeznania dowiadujemy się, że pod dowództwem gen. Z. Padlewskiego znalazł się dwukrotnie. Pierwszy raz w marcu 1863 r. otrzymał rozkaz stawienia się do partii Padlewskiego pod karą osobistej odpowiedzialności. Będąc w oddziale od 15 marca, wziął udział w bitwach pod Radzanowem, Siemiątkowem i Rogalinem. Po rozwiązaniu przez Padlewskiego oddziału przebywał u siostry Ksawery Brzeskiej w Kobylinie w powiecie przasnyskim. 17 kwietnia, wezwany ponownie przez powstańczego naczelnika województwa płockiego, spotkał Padlewskiego u dziedzica Jezierskiego w dniu 21 kwietnia. Dzień później wraz z generałem i trzema innymi osobami z jego otoczenia został aresztowany w Borzyminie k. Rypina i odesłany do Płocka. Najpierw skazany na karę śmierci przez rozstrzelanie, a następnie po złagodzeniu wyroku w sierpniu 1863 r., zesłany razem z Sokołowskim na 10 lat pobytu na Syberii.

Czwartą osobą aresztowaną razem z Padlewskim w dniu 22 kwietnia był doktor medycyny, chirurg Jan Lisicki. Z jego zeznania, które złożył przed Płocką Komisją Śledczą w dniu 9 maja 1863 r. wynika, że w latach 1857—1859 studiował chirurgię w Warszawie, a następnie w latach 1859—1862 w Paryżu. Po wybuchu powstania „otrzymał rozkaz od Centralnego Komitetu udać się pod karą śmierci do województwa płockiego dla leczenia rannych powstańców”. W sztabie gen. Z. Padlewskiego znalazł się z tytułu głównego lekarza województwa płockiego. W kwietniu 1863 r. jechał wraz ze sztabem powstańczego naczelnika województwa i został zatrzymany między Studzianką a Borzyminem i aresztowany. Pierwotnie skazany na karę śmierci, po złagodzeniu wyroku w sierpniu 1863 r. został także zesłany na Syberię<sup>121</sup>.

<sup>120</sup> Czas, 1864, nr 122 z 31 V; Ojczyzna, 1864, nr 56.

<sup>121</sup> AP-Płock, Kancelaria Gubernatora Płockiego, sygn. 701; Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 85—90; M. Krajewski, *Powstanie styczniowe...*, s. 99—101.



Śmierć gen. Zygmunta Padlewskiego nie zahamowała radykalnych dążeń lewicy „Czerwonych”. Na terenie zachodnich powiatów województwa płockiego m. in. Zbigniew Chądzyński i Tomasz Kolbe prowadzili ożywioną działalność werbunkową licząc wciąż na pomoc z zaboru pruskiego<sup>123</sup>. Przygotowano nawet zwołanie pospolitego ruszenia i prowadzenie dalszej walki przede wszystkim w oparciu o chłopów. Przykładem radykalnych postaw była działalność oddziału Franciszka Kowalkowskiego na terenie północno-wschodniej części ziemi dobrzyńskiej.

F. Kowalkowski, mając w tym czasie 33 lata, znany był powszechnie pod pseudonimami „Franciszek” lub „Fraś”. Wcześniej był on lokajem na dworze Sypniewskich w Żmijewie w powiecie brodnickim. Przedtem służył on w wojsku pruskim, gdzie uzyskał stopień podoficerski<sup>124</sup>. Gdy wybuchło powstanie, wraz z 9 towarzyszami przeszedł granicę i znalazł się na terenie ziemi dobrzyńskiej. Działając jako dowódca oddziału „żandarmów wieszających”, wykonywał wyroki śmierci na zdrajcach i donosicielach. Jego działalność spowodowała, że „cokolwiek ustały w tych okolicach szpiegostwo i denuncjacje”<sup>125</sup>. Później zorganizował nieco większy oddział i brał z nim udział w kampanii Zygmunta Padlewskiego. Jak zaświadcza S. Zieliński, kiedy Z. Padlewski w Koseminie zajął się reorganizacją oddziału, piechotę podzielił wówczas na dwa bataliony. Dowództwo nad jednym z nich oddał właśnie Kowalkowskiemu. W czasie bitwy pod Radzanowem w dniu 21 marca 1863 r. „Franciszek” uciekł podczas walki wraz z innym oficerem powstańczym o nazwisku Zdziarski. Odtąd rozpoczął na własną rękę formowanie oddziału powstańczego w liczbie około 30 osób, który stał się postrachem zarówno władz zaborczych, a także polskich warstw posiadających. Kowalkowski w dalszym ciągu znany był ze swej surowości, „wykonywał wyroki sądowe nad tymi,

<sup>122</sup> We wszystkich wcześniejszych publikacjach zamiast nazwy geograficznej Przybyszynek, podawano błędnie Przybysinek. Także Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 98–105. Zob. *Wykaz urzędowych nazw miejscowości w Polsce*, t. 3: P-Ż, Warszawa 1982, s. 70.

<sup>123</sup> Zbigniew Chądzyński był autorem wspomnień z czasu powstania styczniowego pt. *Wspomnienia powstańca z lat 1861–1863*, Warszawa 1963. Więcej o tej postaci zob. M. Krajewski, *Słownik...*, s. 55–56.

<sup>124</sup> F. Grabski, op. cit., nr 134 z 11 VI podaje (na podstawie relacji swego ojca, Henryka Grabskiego), że Franciszek Kowalkowski był lokajem ówczesnych właścicieli Stępowa, Romockich. Informacji tej zaprzeczają wszystkie inne źródła, utożsamiając Kowalkowskiego z dworem Sypniewskich w Żmijewie k. Brodnicy. R. Juszkiewicz, op. cit., s. 117 nazywa F. Kowalkowskiego „zdymisjonowanym oficerem armii carskiej”(!).

Szczegółowy biogram Franciszka Kowalkowskiego, pseudonim „Franciszek”, „Fraś” — zob. M. Krajewski, *Słownik...*, s. 168–169 (tamże bogata literatura dotycząca tej postaci).

<sup>125</sup> S. Myśliborski-Wołowski, op. cit., s. 180.



którzy nie chcieli pójść do partii i powiesił kilkanaście osób w powiatach mławskim i lipnowskim, nie oszczędzając nikogo”<sup>126</sup>.

Swą zdecydowaną postawą F. Kowalkowski naraził się Rządowi Narodowemu i był przez niego kilkakrotnie wzywany, „aby się poddał pod naczelne dowództwo, lecz on zawsze się odsuwał, uważając, że i tak może wiele zdziałać”<sup>127</sup>.

W dniu 30 maja 1863 r. burmistrz Rypina doniósł wojennemu naczelnikowi powiatu lipnowskiego, że oddział Kowalkowskiego, liczący 20 ludzi konno „uzbrojonych w broń palną i sieczną” przyjechał od strony Kowalk i po zwerbowaniu parobka Jana Żbikowskiego, przez Godziszewy udał się do Okalewa. Tam Kowalkowski aresztował wójta gminy i przetrzymywał go przez całą noc. Następnie przez jakiś czas jego oddział przebywał w okolicach Skrwilna, Chraponi i Zielunia. O działalności „Franciszka” donosił w raportach z 1 i 3 czerwca wójt gminy Skrwilno, Wincenty Litkiewicz. Podczas pobytu w tej miejscowości „Franciszek” zabrał miejscowemu proboszczowi, J. Żołnowskiemu konia o wartości 100 rubli, a następnie udał się w stronę Sierpca. W międzyczasie oddział Kowalkowskiego rozrósł się do około 100 ludzi złożonych „z samych dworskich furmanów, parobków, chłopów i rzemieślników”, wśród których nie brakowało także mieszkańców Prus Zachodnich<sup>128</sup>.

Z relacji Henryka Grąbczewskiego, późniejszego właściciela Stępowa k. Rypina dowiadujemy się, że „na kilka dni przed rozbiciem partii przyjechał ten konny oddział do Stępowa wieczorem z żądaniem, by go przemocować. Byli uzbrojeni nie tego, mieli kilkanaście fuzji myśliwskich, pistolety, lance i szable, jedynie konie przedstawiały się dobrze”<sup>129</sup>. Raporty burmistrza Rypina oraz wójta gminy Skrwilno spowodowały, że wojenny naczelnik powiatu lipnowskiego mjr Friebes rozkazał kpt. Prowolskiemu ścigać, a następnie rozbić oddział „Franciszka”. Pościg prowadzony był aż do granicy powiatu mławskiego. Poinformowany o pościgu przez

<sup>126</sup> S. Zieliński, op. cit., s. 229, 236, 237, 527 (autor dosyć tendencyjnie i w sposób niechętny naświetla postać F. Kowalkowskiego, mylnie nazywając go „oficerem rosyjskim”). Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, oraz tegoż, *Poetyczka powstańców z moskalami pomiędzy Kotowami a Przybysinkiem* — 4 IV 1863 r., *Głos Mazowiecki*, 1936, nr 131, s. 4.

<sup>127</sup> Cyt. za Nadwiślaninem, 1863, nr 66 z 12 VI, s. 2.

Redakcja Nadwiślanina, umieszczając korespondencję z Lipnowskiego, opatrzyła ją następującym komentarzem: „Zamieszczając tę korespondencję, zastrzegamy się wyraźnie, jakoby się zgodzali na wszystkie uwagi, a mianowicie niewinnianie poniekąd Fr., że nie chciał słuchać Rządu Narodowego. Posłuszeństwo w powstaniu dla władzy kierującej powstaniem jest koniecznym, a wszelkie odstępstwo jest najsurowiej karaniem być powinno. Tylko na ten wzgląd chcieliśmy zwrócić uwagę, że jak donosi Korespondent, ów Franciszek zażywał powagi u ludu, więc należało uczynić mu jakie ustępstwa”.

<sup>128</sup> Nadwiślanin, 1863, nr 63 z 5 VI oraz nr 68 z 17 VI, Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 98; M. Krajewski, *Powstanie styczniowe...*, s. 103—105; tegoż, *Słownik...*, s. 168.

<sup>129</sup> F. Grabski, op. cit.



straż graniczną naczelnik wojenny powiatu mławskiego w dniu 3 czerwca 1863 r. wysłał także oddział wojska złożony z roty piechoty i 45 kozaków pod dowództwem oficera kozackiego, Dukmasowa. Dukmasow, dojechawszy do Zielunia, dowiedział się, że oddział powstańczy, wcześniej ścigany przez siły Prowolskiego, skierował się w kierunku Skrwilna. Nocą z 3 na 4 czerwca oddział Dukmasowa złożony w tym momencie z roty piechoty, trzech oficerów i 34 objeźczykami, dotarł do Chraponi, a następnie przez Skrwilno do Okalewa.

W dniu 4 czerwca o godzinie 10 rano siły rosyjskie wpadły na trop oddziału F. Kowalkowskiego pomiędzy Kotowami a Przybyszynkiem. Powstańcy rozłożyli swój obóz wśród błotniskiego lasu olchowego, gdzie „konie rozsiodłane pasły się na łące, podczas gdy jedni partyzanci spali, drudzy gotowali strawę, inni czyścili broń i czuli się bezpiecznymi przed nagłą napaścią nieprzyjaciół...”<sup>130</sup>. Miejsce postoju oddziału miał wskazać wspomniany już mieszkaniec Rypina, Jan Żbikowski, poprzednio młodszy furman w Sadłowie, którego powstańcy siłą zabrali przy przejeździe przez to miasto<sup>131</sup>. Wystawiony na pikiecie powstaniec, znienacka został zaskoczony, sterroryzowany, został zmuszony do doprowadzenia Rosjan do obozu. Powstańcy otworzyli ogień, ale widząc przeważające siły nieprzyjaciela, podjęli próbę ucieczki do pobliskiego lasu. Widząc to kozacy, chcieli uniemożliwić ucieczkę. Dowódca oddziału F. Kowalkowski wraz z dwoma adiutantami i dwoma innymi partyzantami postanowił przedrzeć się przez szeregi rosyjskie, po drodze raniąc konia Dukmasowa. Rozwścieczony oficer kozacki wraz z dwoma żołnierzami udał się w pogoń za Kowalkowskim i jego obstawą. „Franciszek” i 4 partyzantów zostali niebawem dopadnięci i zabici. „Wściekły ze złości Dukmasow na Kowalkowskiego, za to, że ten chciał go zabić, trupa jego strasznie posiekał szablą”<sup>132</sup>. Z pola bitwy uszedł m. in. A. Łukaszewski, który ocalenie

<sup>130</sup> Ibid.

<sup>131</sup> Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 98—102; R. Wierzchowski, op. cit., s. 101; J. Podgóreczny, op. cit., s. 169—170; M. Krajewski, *Powstanie styczniowe...*, s. 103—105.

Według raportu wojennego naczelnika powiatu lipnowskiego w dniu 7 lipca 1863 r. w miejscu potyczki powieszony został J. Żbikowski. Fakt ten może potwierdzać przypuszczenie, że był on zdrajcą. Zob. także Cz. Lissowski, *Powstanie...*, *Głos Mazowiecki*, 1938, nr 49 oraz tegoż, *Potyczka powstańców...*, s. 4, z tym jednak, że Lissowski błędnie nazywa Żbikowskiego Zboińskim. Nieco inne światło na to wydarzenie rzuca korespondent „Nadwiślanina” (1863, nr 68 z 19 VI, s. 2), powołując się na opinię miejscowej ludności pisał, że „Żbikowski, pomimo woli Fr., napadł dwór gburów ziemskich w Wilczeszewach i za to kazał go Fr. powiesić, ale, że mieszczanie Rypina wyprosilili go, bo był z Rypina, został tylko porządnie ochłostany i za to była jego zemsta, że tyle złego narobił”.

<sup>132</sup> Nadwiślanin, 1863, nr 63 („Znad Drwęcy”), nr 66 (Korespondencja z Lipnowskiego z 27 VI), nr 68 (Znad Drwęcy); R. Łąga, (A. Chłudziński), *Brodnica między r. 1819 a 1863*, *Roczniki Towarzystwa Naukowego Toruńskiego t. 1: 1898*, s. 90—91; S. Myśliborski-Wołowski, op. cit., s. 143—144.



zawdzięczał „tej okoliczności, że właśnie miał jechać z raportem do jakiejś władzy powstańczej. Siedział na chodliwej klaczy, zarekwirowanej u Goćkowskiego, właściciela Linnego i był gotów do drogi”, w momencie, gdy Rosjanie napadli na obóz. Dzięki szybkości klaczy, udało mu się wymknąć, mimo, że kozacy gonili go, aż do drewnianej figury we wsi Sadłowo<sup>133</sup>.

Rosjanie rzucili się także na nieprzygotowanych do walki w obozie powstańców. Zaskoczenie spowodowało, że broniący się w walce polegli, pozostali dostali się do niewoli. Trudno jednoznacznie ustalić, ilu powstańców poległo w potyczce pod Kotowami. S. Zieliński podaje, że oprócz Kowalkowskiego śmierć poniosło 6 osób, a 12 dostało się do niewoli. Źródła rosyjskie wymieniają natomiast 11 zabitych i 13 wziętych do niewoli. Cz. Lissowski z kolei, powołując się na naoczego świadka pogrzebu ofiar twierdzi, że w bitwie między Kotowami a Przybyszynkiem zginęło 18 lub 14 osób. W aktach parafii Sadłowo, do której należały Kotowy, spisano w 1863 r. 6 aktów zgonu: Jana Doninowskiego, lat 36, rzeźnika z Golubia, Antoniego Zarębskiego, lat 22, szewca z Dobrzynia n. Drwęcą, Jędrzejewskiego, zduna z Dobrzynia n. Drwęcą, Ziółkowskiego, szewca z Dobrzynia n. Drwęcą, Franciszka Kowalkowskiego i jednego mężczyznę o nieustalonym nazwisku. Zdaniem naoczego świadka, który składał relację około 1938 r. Cz. Lissowskiemu, nie wszyscy zabici w tej potyczce zostali pochowani na cmentarzu w Sadłowie. Podobno niektórych, choć nie wiadomo, z jakich powodów, miano pogrzebać w lesie przybyszynskim, a także na polach, gdzie zostali zabici w czasie pościgu<sup>134</sup>. Relacja Leonarda Cywińskiego, który szczegółowo opisał zniszczenie oddziału „Franciszka” podaje, że „kozacy zabili 6 partyzantów, 12 żywcem wzięli

<sup>133</sup> F. Grabski, op. cit., s. 2; Cz. Lissowski, *Potyczka powstańców...*, s. 4.

Trudno jednoznacznie podać, czy przyczyną klęski oddziału było zaskoczenie, czy też, jak chce tego Cz. Lissowski (s. 99), to, że Dukmasow „przejechał Skrwilno i Okalewo, na trakcie wiodącym do wsi Kotowy, spotkał konny patrol powstańczy, rzucił się za nim w pogoń, dogonił cały oddział konny pana Franciszka pomiędzy Kotowami a Przybyszynkiem i rozbił go”.

<sup>134</sup> S. Zieliński, op. cit., s. 236—237; Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 104; tegoż, *Potyczka powstańców...*, s. 4; S. Myśliborski-Wołowski, op. cit., s. 143.

R. Wierzychowski, op. cit., s. 101 podaje Dunirowski, natomiast A. Bukowski, *Pomorze Gdańskie...*, s. 150 nazywa go Duninowskim. S. Bilski, *Region brodnicki. Historia, zabytki, krajobraz*, Toruń 1985, nie podając źródła, mówi, że 4 czerwca 1863 r. wraz z Kowalkowskim zginęło 6 powstańców (zob. tegoż, *Słownik biograficzny...*, s. 58—59). Wiare dać trzeba Cz. Lissowskiemu, który powołuje się na relację naoczego świadka wydarzeń z czerwca 1863 r. Por. A. Kociołowicz, op. cit., s. 228.



i zesłali na Sybir. Zabitych przywieźli do folwarku Kotowy i złożyli w stodole. Polacy porobili eleganckie trumny i ładnie pochowali”<sup>135</sup>.

Wśród partyzantów wziętych do niewoli była Agnieszka Tarnogrodzka, która wcześniej była adiutantem w oddziale Teofila Jurkowskiego. Jej dalsze losy nie są znane. W kilka dni po rozgromieniu oddziału „Franciszka” do Żbikowskiego w Rypinie przybyli nieznani bliżej osobnicy, którzy podstępnie wywieźli go na miejsce potyczki i tam za zdradę, powiesili. Wyrok żandarmerii powstańczej widać był akceptowany przez miejscową ludność, skoro „trup podobno wisiał przez dwa tygodnie, zanim na rozkaz władzy rosyjskiej został z drzewa zdjęty i pochowany”<sup>136</sup>. Po śmierci Żbikowskiego rząd carski wypłacał jego rodzicom pensję, jako nagrodę za przysługę oddaną przez ich syna wojsku rosyjskiemu<sup>137</sup>. Zanim jednak żandarmeria powstańcza wykonała wyrok na Żbikowskim Rosjanie „tego chłopaka zabrali do Płocka, gdzie zeznawał, że wcale nie chciał iść do powstania, tylko go gwałtem wzięli. Nie chciał potem wrócić w swoje strony, bo wiedział, że go powieszają”<sup>138</sup>.

Oprócz kilkunastu osób, które poległy w tej potyczce z rąk kozaków Dukmasowa, 13 zostało wziętych do niewoli. Ponadto Rosjanie zabrali z powstańczego obozu 28 koni, 11 fuzji, 1 rosyjski karabin ze sztyletem, 2 rewolwery, kilka pistoletów i szabel, sztandar z polskim orłem, 20 lanc i 300 bojowych ładunków. Straty po stronie rosyjskiej — według ich źródeł — miały być niewielkie: raniono bowiem tylko 3 kozackie konie<sup>139</sup>.

Działalność Kowalkowskiego była różnie oceniana przez współczesnych. „Franciszek” był niechętnie widziany przez czynniki umiarkowane w powstaniu. W sposób nie budzący wątpliwości dowodzi tego relacja Seweryna Gąseckiego, który mówił, że „ten „Franciszek”, bez żadnego upoważnienia ze strony Rządu Narodowego, samowolnie działał na własną rękę. Przez napady i rabunek dworów stał się postrachem okolicy. Już od dawna miałem w kieszeni wyrok na tego łotrzyka, ale nie posiadając na razie dostatecznej siły, nie mogłem rozkazu wykonać”<sup>140</sup>. Za zdecydowanie radykalne poglądy F. Kowalkowski został także negatywnie oceniony w 1913 r. przez historyka powstania, Stanisława Zielińskiego:

---

<sup>135</sup> Archiwum Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Mławskiej (cyt. dalej: ATPZM), zbiory T. Kuligowskiego: rel. L. Cywińskiego; F. Grabski, op. cit., s. 2.

Cz. Lissowski, *Potyczka powstańców...*, s. 4 mówi, że „na cmentarzu sądlowskim są dwie bratnie mogiły, kryjące ciała 11 powstańców, poległych w dniu 4 czerwca 1863 r. na polach kotowskich i Przybysinka”. Możliwe więc, że w drugiej mogile spoczywają prochy tych powstańców, którzy pierwotnie pochowani zostali na polu bitwy, a nie na cmentarzu.

<sup>136</sup> Cyt. za F. Grabski, op. cit., s. 2.

<sup>137</sup> Ibid.

<sup>138</sup> ATPZM, zbiór T. Kuligowskiego: rel. L. Cywińskiego.

<sup>139</sup> Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 100; M. Krajewski, *Powstanie styczniowe...*, s. 105.

<sup>140</sup> S. Gąsecki, op. cit., s. 25—26.



Przyznaje on jednak, że „lud niższej klasy powziął do niego zaufanie i gromadził się koło niego”<sup>141</sup>.

Zupełnie odmienną opinię zyskał F. Kowalkowski wśród ludu. W czasie jego pogrzebu trumnę „niosło do grobu 12 panien, a ludzi towarzyszących temu pogrzebowi było przeszło 2000”. Szaty jego darto na strzępy i jak relikwiami się dzielono. Żadne oko nie było suche od płaczu i łkania, szczególnie z tej przyczyny, iż tak morderczo moskale się obchodzili ze śpiącymi. Widać, że tak zły nie był tenże Fr., jak niektórzy go sądzą, kiedy mu tak wspaniały pogrzeb jako też i jego towarzyszący wyprawiono i kiedy tyle ludu różnego stanu brało w tym udział”. Ten sam korespondent „Nadwiślanina” w dniu 7 czerwca 1863 r., usprawiedliwiając postępowanie F. Kowalkowskiego pisał, „iż chętnie się chciał poddać pod władzę Rządu Narodowego, aby mu tylko dozwolono osobny oddział tworzyć, lecz tego nie dozwolono, dlatego sam tworzył, nie robiąc żadnej krzywdy nikomu. Utrzymują także, że nadużywał swej sławy, jeżdżąc po dworach i zabierał samowolnie co najlepsze konie i siodła; aleć zabierał tylko zbyteczne tak konie jak i siodła; od pracy nie zabierał, a biednych nawet wspierał; a jeżeli się jakie nadużycia trafiały (...), to przecież wszystkiego nie można było jemu przypisać, ani nawet ludziom z jego oddziału, bo może wielu innych niegodziwych ludzi robiło nadużycia na jego rachunek”<sup>142</sup>. Manifestacyjny pogrzeb był rekompensatą za powszechne milczenie w oficjalnych sprawozdaniach „białych” władz powstańczych o czynach ludzi wywodzących się z klas najuboższych i średnich. Na to milczenie oburzała się m. in. powieściopisarka Paulina Wilkońska (1815—1875). W jednym ze swoich listów do J.I. Kraszewskiego pisała: „Dziwi mnie, a nawet i boli, że w raportach wysławiających bohaterstwo inteligentniejszej młodzieży nie wymienia się żadnego rzemieślnika, chłopca, lokaja. To należało koniecznie, absolutnie uczynić...”<sup>143</sup>.

Rozbicie oddziału F. Kowalkowskiego w sposób istotny wpłynęło na zahamowanie rekrutacji ochotników do powstania spośród najniższych warstw społecznych ziemi dobrzyńskiej. Coraz częściej zaczęła dominować opinia, że powstanie skazane jest na klęskę wobec przeważających sił rosyjskich i braku jakiegokolwiek perspektywy jego wsparcia przez państwa zachodniej Europy.

<sup>141</sup> S. Zieliński, op. cit., s. 236—237; M. Krajewski, *Powstanie styczniowe...*, s. 105.

<sup>142</sup> Cyt. za Nadwiślaninem, 1863, nr 63, 68.

<sup>143</sup> Biblioteka Jagiellońska, Dział rękopisów: korespondencja J.I. Kraszewskiego sygn. 6540/IV, listy P. Wilkońskiej, k. 71.



## 8. POTYCZKA KOŁO WSI BĄDKOWO JEZIORNE

Dowódca oddziału rozbitego w dniu 16 kwietnia 1863 r. pod Koziółkiem k. Skępego Teofil Jurkowski, który uniknął niewoli, nie zrezygnował z odbudowy partii powstańczej. Otrzymał w kilka dni po tej bitwie rozkaz gen. Z. Padlewskiego, przystąpił do organizowania oddziału. Sformował po kilku tygodniach grupę partyzancką, przemieścił się z nią na południe ziemi dobrzyńskiej w okolice Bądkowa Jeziornego nad dolną Skrwą. Tutaj w dniu 4 czerwca 1863 r., liczący około 210 pieszych i 30 konnych powstańców, oddział Teofila Jurkowskiego został zaatakowany przez stosunkowo niewielki patrol rosyjski. Ten ostatni, dowodzony przez przykaszczaka muromskiego pułku piechoty, Wasilewskiego, składał się z plutonu piechoty i 15 kozaków.

Patrol kozaków, który zaatakował ukrytych w lesie powstańców, przyjęty został huraganowym ogniem. Po wycofaniu się Wasilewski postanowił opanować powstańczy obóz piechotą. Jak sam przyznał w raporcie skierowanym do płockiego wojennego naczelnika, „będąc pod silnym ogniem powstańców, zaniechał ataku wprost, lecz, silnie ostrzeliwany, obszedł powstańców i uderzył na nich z boku, szybko rzucił się do lasu, złamał szeregi powstańcze i zmusił ich do ucieczki”. Ze względu na małą liczebność sił Wasilewski nie podjął pościgu za powstańcami.

Wspomniany raport Wasilewskiego został uzupełniony informacją, że powstańcy stracili 12 zabitych, a 4 wzięto do niewoli. Trudno jednak dać wiarę powyższym danym liczbowym, skoro o potyczce koło wsi Bądkowo nie wspomniają żadne inne źródła, poza krótką informacją Zielińskiego, który odnotował, że „pod Bądkowem napadli Moskale na zbierający się znowu oddział Jurkowskiego i rozbili go”<sup>144</sup>. O poległych w tej bitwie milczy także księga zmarłych parafii Bądkowo i nie notuje ona żadnego powstańca, który zostałby pochowany na miejscowym cmentarzu, tak jak to miało miejsce w każdym innym przypadku na tym terenie. Jeśli istotnie partyzanci ponieśli w tej potyczce straty osobowe, to nie były one aż tak duże, jak podaje Wasilewski. Potwierdza to wcześniej zgłoszoną opinię, że dosyć często Rosjanie, chcąc wykazać się wobec przełożonych operatywnością, zawyżali dane liczbowe o poległych powstańcach w poszczególnych bitwach i potyczkach.

Po potyczce pod Bądkowem, jeszcze tego samego dnia, o godzinie 6 po południu do sąsiedniego Tłuchowa przyjechało kilkunastu powstańców i zabrano dwie furmanki. Wśród tej grupy byli urlopowani żołnierze armii carskiej, znani w Tłuchowie, Teodor Dobraniecki i Jan Wiśniewski<sup>145</sup>.

<sup>144</sup> S. Zieliński, op. cit., s. 237.

<sup>145</sup> AP-Płock, Kancelaria Gubernatora Płockiego, sygn. 23.

Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 106 przypuszcza, że zabrane furmanki powstańcy wykorzystali do zabrania poległych w bitwie towarzyszy i sami dokonali ich pogrzebania, „jako, że w tym czasie nie byli ścigani przez Rosjan”.



## 9. INNE, MNIEJSZE ODDZIAŁY POWSTAŃCZE NA TERENIE ZIEMI DOBRZYŃSKIEJ

Latem 1863 r. na teren ziemi dobrzyńskiej przeszedł z niewielkim oddziałem z powiatu plockiego Tadeusz Kopytko. Grupa ta miała stanowić trzon większego oddziału kawalerii, bowiem według S. Zielińskiego Kopytko „był naczelnikiem kawalerii obozowej, czy też powiatowej powiatu plockiego”. Partia powstańcza T. Kopytki, która wyróżniała się dużą żywotnością i zręcznością, zajęła się transportem broni przez granicę na Drwęcy. W dniu 3 sierpnia 1863 r. przy przyjmowaniu drugiego z kolei transportu powstańcy zostali napadnięci przez kozaków i podjęli śmiały atak na nieprzyjaciela. W potyczce stoczonej w okolicach Lipna T. Kopytko ze swoim oddziałem zlikwidował 11 Rosjan, raniąc kilku innych. Ponadto odebrał z rąk nieprzyjaciela 4 konie, 13 pojedynków, 2 pistolety i około 360 ładunków. Po stronie powstańców straty były o wiele mniejsze: 3 rannych — Aleksander z Rawskiego, Stanisław z Plockiego oraz ciężko ranny Konstanty S.<sup>146</sup>. Źródła nie wspominają jednak o dalszych losach oddziału Tadeusza Kopytki.

W okresie od sierpnia do grudnia 1863 r. na terenie ziemi dobrzyńskiej przebywał Józef Sawicki, organizator i dowódca oddziału powstańczego z okolic Łodzi i Zgierza. Był on dawnym żołnierzem pruskim, a potem kwestarzem w Klasztorze Franciszkanów w Łągiwnikach pod Zgierzem. Na podstawie zaocznego wyroku sądowego z 31 lipca 1863 r. został skazany na karę śmierci. Przebywając w Lipnowskim, starał się bezskutecznie o uchylenie tego wyroku. Po powrocie w grudniu 1863 r. w Łęczycy został aresztowany, a następnie stracony<sup>147</sup>.

Na terenie ziemi dobrzyńskiej w różnym okresie tworzone były, bądź przechodziły tu z sąsiedniego Mazowsza, niewielkie grupy partyzanckie. W początkach powstania w okolicach Skrwilna i Okalewa pojawił się oddział dowodzony przez Jakoby'ego. W rejonie Dobrzynia nad Wisłą przez pewien czas manewrowała grupa powstańcza, której dowódcą był Orlik. W południowo-wschodniej części ziemi dobrzyńskiej małe oddziały powstańcze sformowali: Raczkowski i Czerny, a także bliżej nieznanymi Rymaszewski i Fabian. Z okolic Sierpca ze swoją grupą partyzancką przybył nieznanymi z imienia Świtalski. Szczupłość bazy źródłowej nie pozwala podać więcej informacji zarówno o dowódcach oddziałów, ich liczebności oraz podjętych działaniach zbrojnych.

<sup>146</sup> S. Zieliński, op. cit., s. 239—240.

<sup>147</sup> *Spiskowcy i partyzanci 1863 roku*, wyd. S. Kieniewicz, Warszawa 1967, s. 164—165.



## Rozdział IV.

### UDZIAŁ POLAKÓW Z ZABORU PRUSKIEGO W POWSTANIU NA ZIEMI DOBRZYŃSKIEJ

#### 1. ORGANIZACJA POMOCY

Zgodnie z założeniami Rządu Narodowego Prusy Zachodnie traktowane były jako baza zaopatrzenia dla sąsiedniego województwa płockiego, któremu wyznaczono ważne miejsce w tym powstaniu. Stąd też na terenie zaboru pruskiego prowadzono zakup i magazynowanie broni, ekwipunku, a także przerzut za granicę. Z ramienia Centralnego Komitetu Narodowego transport broni organizował tam Julian Łukaszewski. Dzięki jego usilnym zabiegom powstało aż 6 nielegalnych punktów przerzutu broni na granicy Prus z Królestwem Polskim<sup>1</sup>. Zresztą jeszcze przed ogłoszeniem powstania, w 1862 r. agent Prus Zachodnich Józef Demontowicz oraz jego współpracownik z województwa płockiego udali się do Leodium, gdzie zamówili broń za 15 tys. franków. Transport jej nadszedł w końcu stycznia 1863 r. Broń dla powstania zamawiano także w Paryżu. Przy przerzutach broni przez granicę zaborów latem 1863 r. zaangażowany był m.in. niewielki oddział z ziemi dobrzyńskiej dowodzony przez Tadeusza Kopytko, który przybył w tym celu na teren Rypińskiego z powiatu płockiego<sup>2</sup>. Organizacja powstańcza w zaborze pruskim prowadziła różnorakie działania zmierzające do gromadzenia funduszków na cele partyzantki. Zbierane różnymi sposobami środki finansowe przeznaczano nie tylko na zakup uzbrojenia i ekwipunku, ale także stanowiły one podstawę kas powstańczych dla poszczególnych oddziałów ekwipowanych na teren ziemi dobrzyńskiej. Te narodowe nastroje doskonale oddał w 75 rocznicę wybuchu powstania burmistrz Golubia, A. Reiske: „Rok 1863 to nowa piękna karta dążeń niepodległościowych. Znow przewija się przez

<sup>1</sup> J. Moliński, *Przygotowania wojskowe do wybuchu powstania styczniowego w okresie luty 1861 — początek stycznia 1863 r.*, *Studia i Materiały do Historii Wojskowości*, 1962, cz. 2, s. 129; J. Wojtasik, op. cit., s. 69.

<sup>2</sup> S. Zieliński, op. cit., s. 242—243; S. Gierszewski, *Udział Pomorza Gdańskiego w powstaniu styczniowym*, w: *Pomorze w progu dziejów najnowszych*, pod red. T. Cieślaka, Warszawa 1961, s. 237.



Golub sprzęt wojenny, który mieszkańcy nocami przewożą do miejsca przeznaczenia, w samym mieście zaś, w niepozornych domkach pod murami szyją panie mundury i przygotowują opatrunki dla rannych. Cały ten ruch jest mocno zakonspirowany, gdyż nie brak cichych wrogów i donosicieli, zwłaszcza wśród ludności obcoplemiennej”<sup>3</sup>.

Działalność organizacji narodowej w zaborze pruskim na polu zaopatrzenia nie była jedyną formą pomocy dla powstania w Królestwie. Społeczeństwo chełmińsko-pomorskie dostarczało powstaniu znacznych ilości ochotników. Organizowane partie powstańcze a nawet pojedynczy ochotnicy przedzierali się przez silnie strzeżoną granicę na Drwęcy i przechodzili na teren ziemi dobrzyńskiej. Pierwsze przejścia granicy miały już miejsce na przełomie stycznia i lutego 1863 r. Poszczególne oddziały ochotników formowane były w Prusach w majątkach organizatorów akcji pomocy dla powstania. W pierwszych dniach lutego 1863 r. w posiadłości Natalisa Sulerzyskiego<sup>4</sup> w Piątkowie rozpoczęła się rekrutacja ochotników. Wśród pierwszych partyzantów występował tu emigranci: Aleksander Ślaski z Wołynia, Paweł Suzin z Litwy, Dykowski z Turynu, Wojt i Sikorski — studenci z Warszawy<sup>5</sup>. Przebywając w Piątkowie, organizowali oni pierwszą wyprawę, która zdaniem pruskiego prokuratora Adlunga miała odbyć się 10 lutego. Natomiast „Der Gesellige” w numerze 21 z 19 lutego 1863 r. donosił z Brodnicy: „Wczoraj 70 osób narodowości polskiej miało przekroczyć granicę w pobliżu Rypina. Jest udowodnione, że nawet najbogatsi polscy szlachcice osobiście dowodzili tą grupą. Dotychczas wspierali powstańców jedynie pieniędzmi... Powstańcy ostrzelali patrol ułański i dwóch ułanów raniono. Wśród Rosjan jeden został zabity i trzech raniono...”<sup>6</sup>.

Kilku i kilkunastoosobowe grupy ochotników do powstania gromadziły się ponadto w Ryńsku, Piątkowie, Rojewie, Bobrowie, Komorowie, Cichorzu i Trzcinie. Koncentracja większego oddziału miała się odbyć w dniu 9 lutego 1863 r. we Wlewsku pod Lidzbarkiem Welskim. Dowódcą zgrupowania został Paweł Suzin. Koncentracja oddziału wskutek rozbicia przez wojska pruskie małych grup ochotników zakończyła się niepowodzeniem<sup>7</sup>. Fakt ten nie wpłynął jednak w większym stopniu na osłabienie działalności werbunkowej konspiracji chełmińsko-pomorskiej na teren województwa płockiego. W marcu 1863 r. ochotnicy pomorscy zostali

<sup>3</sup> A. Reiske, *Golub na przestrzeni dziejów*, (Golub) 1938, s. 30.

<sup>4</sup> Niezwykle przejrzysty wykład o roli Natalisa Sulerzyskiego (autora 3 tomów pamiętnika) przeprowadził S. Kałembka, *Przemiany postaw ziemiaństwa chełmińskiego w dobie powstań XIX wieku. Casus Natalisa Sulerzyskiego (1801—1878)*, cz. 2, *Zapiski Historyczne*, t. 46: 1981, z. 4, s. 53—78.

<sup>5</sup> N. Sulerzyski, *Pamiętniki...*, Kraków 1871, *passim*.

<sup>6</sup> *Der Gesellige*, 1863, nr 21 z 19 II.

<sup>7</sup> S. Myśliborski-Wołowski, *op. cit.*, s. 143—145.

P. Suzin, uwolniony z brodnickiego więzienia przez N. Sulerzyskiego, przeszedł walczyć w powstaniu na rodzinnej Litwie, gdzie poległ w boju pod Saciszkami.



wsparci oficerami przysłanymi z emigracji, a także z Królestwa. Wtedy granicę w okolicach Brodnicy przekroczyła grupa powstańców z Prus i dołączyła do oddziału Zygmunta Padlewskiego<sup>8</sup>. Formowanie oddziałów ochotników w Prusach odbywało się także na kwaterach u Jackowskiego w Biskupcu, u Różyckiego w Jakubkowie, a także w posiadłościach Kowalskiego w Trzcinie i Kobylańskiego w Kijewie<sup>9</sup>.

Jak przyznawał delegat Centralnego Komitetu Narodowego Julian Łukaszewski, ziemia chełmińska „od samego początku, aż do ostatniej godziny powstania odznaczała się przed całym zaborem pruskim ofiarnością, wytrwałością i zapalem”<sup>10</sup>. W okolicach Brodnicy w zaborze pruskim wciąż żywa była sprawa pomocy dla powstania w sąsiedniej ziemi dobrzyńskiej. Tu także organizowano broń, organizowano przerzuty przez granicę Drwęcy, a także werbowano ochotników. Sprawie narodowej wielce zasłużył się lokaj ze źmiejewskiego dworu, Franciszek Kowalkowski. Poza nim aktywnością w akcji werbunkowej wyróżniali się: Józef Rutkowski z Jaguszewic — organizator 70-osobowego oddziału, Józef Banaśzak — rymarz z Brodnicy, ks. dr Wincenty Cichowski, Jan Czapski z Bobrowa, Wojciech Falarski z Nieżywiecia, używający pseudonimu „Garibaldi” z Brodnicy, Józef Pluciński z Konojad, Józef Seyfield z Jaguszewic, Kazimierz Szulc z Samina i Józef Sypniewski ze Żmijewa<sup>11</sup>.

Idea pomocy dla powstania w ziemi dobrzyńskiej żywo rozwijała się w okolicach Golubia. Wśród mieszkańców tego miasta już w maju 1863 r. mocno utwierdziło się przekonanie o pewnym zwycięstwie powstańców i potęgowane ono było ukazującymi się tu ulotkami i gazetami polskimi. Antypruskie nastroje w tym mieście były tak silne, że tutejsi rzemieślnicy — Polacy oraz Żydzi oficjalnie manifestowali swoją sympatię dla powstańców i tych, którzy wybierali się do powstania w położonej tuż za graniczną Drwęcą ziemią dobrzyńską<sup>12</sup>.

Organizacja pomocy dla powstania na terenie ziemi chełmińskiej żywo interesowała naczelnika cywilnego Rządu Narodowego na województwo płockie, Eustachego Grabowskiego. Dzięki jego współpracy z komisarzem Prus Zachodnich w drugiej połowie kwietnia 1863 r. zorganizowany został i uzbrojony oddział powstańczy w sile 87 osób<sup>13</sup>. Główną rolę przy

<sup>8</sup> S. Zieliński, op. cit., s. 229. Liczba podana przez Zielińskiego (200 osób) wydaje się mocno zawyżona.

<sup>9</sup> S. Myśliborski-Wołowski, op. cit., s. 147.

<sup>10</sup> J.K. Łukaszewski, *Zabór pruski...*, s. 334.

<sup>11</sup> S. Bilski, *Region brodnicki...*, Brodnica 1978, s. 13—14.

<sup>12</sup> S. Gierszewski, *Udział Pomorza Gdańskiego...*, s. 230.

<sup>13</sup> S. Zieliński, op. cit., s. 231.

S. Gąsecki, op. cit., s. 27 utrzymuje, że oddział ten liczył 600 osób i miał przy sobie 600 zapasowych karabinów belgijskich. Liczba ta jest z pewnością mocno przesadzona. W. Przyborowski, *Dzieje 1863 roku...*, s. 229 wymienia liczbę około 100 osób, a J.K. Łukaszewski, op. cit., mówi o 110 osobach. Liczba podana przez S. Zielińskiego (87 + 16 jazdy = 103 osoby) wydaje się najbliższa prawdy.



werbunku ochotników odegrał 18-letni Zygmunt Działowski z Mgowa<sup>14</sup>. Wydatnej pomocy udzielił mu Józef Howiecki wraz ze swymi oficjalistami: gondarzym Wiśniewskim, pseudonim „Śledź”, kucharzami — Franciszkiem Rutkowskim i Mewidelskim, rybakiem Ogińskim i ogrodnikiem Antonim N. W grupie organizatorów oddziału był także rządcą majątku należącego do Ryńska — folwarku Ludowiska, Kempiański. Moralnego i materialnego wsparcia Działowskiemu udzielił wspomniany już Natalis Sulerzyski<sup>15</sup>.

W sumie wkład Prus Zachodnich w powstaniu był znaczny. Licząc nie tylko samych powstańców, ale również działaczy powstańczych wzięło w nim udział 127 właścicieli ziemskich i dzierżawców, 40 oficjalistów dworskich i służby folwarcznej, 161 chłopów, parobków i robotników rolnych, 154 rzemieślników i kupców i 25 przedstawicieli inteligencji<sup>16</sup>.

---

<sup>14</sup> Zob. A. Mańkowski, *Działowski Zygmunt (1843—1878), archeolog, działacz TNT, powstaniec 1863 r.*, PSB, t. 6: 1948, s. 74 oraz B. Serczykova, *Działowski Zygmunt*, w: *Działacze Towarzystwa Naukowego w Toruniu (1875—1975)*, pod red. M. Biskupa, Warszawa 1975, s. 9—44. Zob. także S. Kalembka, *Przemiany...*, s. 75 oraz M. Krajewski, *Słownik...*, s. 92—93.

<sup>15</sup> AP-Poznań, Prezydium Policji, sygn. 527, Anklageschrift des Ober, staatsanwalts bei dem Königlichen Kammer, s. 356—383; *Pamiętniki Natalisa Sulerzyskiego...*, Kraków 1871, s. 77—78.

<sup>16</sup> J. Borzyszkowski, *Inteligencja polska w Prusach Zachodnich 1848—1920*, Gdańsk 1986, passim; Z. Grot, *Powstanie styczniowe...*, s. 441.



## 2. KŁĘSKA ODDZIAŁU CHEŁMIŃSKO-POMORSKIEGO POD NIETRZEBĄ

Chełmińscy ochotnicy Zygmunta Działowskiego gromadzeni w kilku miejscowościach, jak Ludowiska, Piątkowo i Mgowo, przed wkroczeniem na teren ziemi dobrzyńskiej połączyli się w jeden oddział w lesie józefackim pod Wielką Wsią — majątkiem ojca Z. Działowskiego, Ksawerego Działowskiego. Na spotkanie oddziału, który miał przejść w okolicach Łapinóżka, podążył Zygmunt Padlewski wraz ze swoim sztabem oraz oddzielnie Seweryn Gąsecki i Aleksander Ślaski z 15-osobowym oddziałem. Gąsecki przybył do Radzik 21 kwietnia 1863 r. Tutaj „o godzinie 12 nadchodzi depesza od Działowskiego (...) Działowski zawiadamia, iż wskutek obsadzenia granicy przez Prusaków, musi ze swoim oddziałem przechodzić o 4 mile dalej (...) Poprosił przewodnika, który miał go doprowadzić do Padlewskiego. Pojechali rządca (Radzik — dop. M. K.) i Ślaski. Tymczasem do Radzik nadeszła wiadomość o aresztowaniu 22 kwietnia Padlewskiego. Smutny pospieszyłem znów na Koziołek, gdzie w drodze spostrzegłem cwałem pędzącą bryczkę. Był to cywilny organizator województwa (Eustachy Grabowski — dop. M. K.), który donosił, że o trzy mile pod Białą Wsią bije się Działowski...”<sup>17</sup>.

Relacja S. Gąseckiego jest w zasadzie zgodna z faktami, które miały miejsce w tych dniach, tyle tylko, że wskutek szybko zmieniających się wydarzeń, po latach jej autor pomylił nieco daty. Nocą z 21 na 22 kwietnia 1863 r. oddział Z. Działowskiego w sile około 110 ludzi przeszedł graniczną Drwęcę w pobliżu miejscowości Tobółka k. Golubia i za marszrutę przyjął lasy skępskie, wyznaczone wcześniej przez Padlewskiego jako miejsce koncentracji oddziałów powstańczych<sup>18</sup>. W czasie przeprawy w bród przez rzekę broń powstańców zamoczyła się i w przeważającej części nie nadawała się do użycia w walce. „Dostawszy się do Królestwa — relacjonował w kilkanaście dni potem jeden z uczestników wyprawy — przybyliśmy pośpiesznym marszem do pierwszej wsi i dla niestrudzenia oddziału zarekwirowaliśmy furmanki potrzebne do dalszego pochodu, których nastychmiast nam najchętniej nam udzielono. Nie mogę tutaj pominąć przyjęcia, jakiego doznawaliśmy od ludności wiejskiej. Wszędzie wychodziła ona na nasze spotkanie z największym współczuciem, składając dobrowolnie na nasze furgony słoninę, chleb i ser, witając i żegnając nas ze łzami w oczach i błogosławieństwem na ustach, a zachęcana prostą i rzewną wymową pana T. C., powiększała nas oddział

<sup>17</sup> S. Gąsecki, op. cit., s. 27—32. Biała Wieś to z pewnością Nietrzeba. Nazwa wzięta u Gąseckiego wyrosła z pewnością stąd, że Nietrzeba znajduje się w pobliżu Nowej Wsi k. Chrostkowa w Lipnowskim.

<sup>18</sup> AP-Poznań, Prezydium Policji, sygn. 527, s. 344—348. Niektóre źródła wymieniają nazwę wsi jako Tabułka. W. Przyborowski, *Dzieje 1863 roku...*, s. 231; Z. Grot, *Powstanie styczniowe...*, s. 438.

R. Juszkiewicz, op. cit., s. 57, nie zadając sobie trudu przejrzenia mapy ziemi dobrzyńskiej, informuje, że oddział pomorski „pomaszerował do lasów skępskich”.



co chwila”<sup>19</sup>. Około południa w dniu 22 kwietnia dowódca oddziału mjr Henryk Szermętowski zatrzymał grupę powstańców na odpoczynek w pobliżu folwarku Nietrzeba k. Chrostkowa, około 15 km na północny-zachód od Lipna. Powstańcy rozłożyli się obozem na stoku leśnej polany w odległości kilkudziesięciu metrów od miejscowego młyna. Z furgonów wyprężono także konie. Niektórzy uczestnicy oddziału, zmęczeni trudami przeprawy i forsownego marszu, zasnęli. Około południa oddział ochotników pomorskich znienacka został zaatakowany od strony wsi Lubianki przez przeważające siły nieprzyjaciela pod dowództwem por. Polakowa. Oddział rosyjski składał się z około 220 osób z 7 roty muromskiego pułku piechoty i 20 kozaków. Patrol rosyjski Polakowa wyruszył z Lipna rano 22 kwietnia i podążał przez Kikół i Cieluchowo w lasy stalnierskie, które zamierzał przeszukać. Fakt ten potwierdza najpewniej opinię A. Szelągowskiego, który twierdzi, że Rosjanie byli powiadomieni o przejściu w tym czasie na teren ziemi dobrzyńskiej oddziału chełmińskiego za pośrednictwem landrata Younga<sup>20</sup>.

Świadek tamtych dni, S. Gąsecki tak relacjonował moment napadu na oddział powstańczy: „Zaledwie jednak zdjęli buty i ubrania, gdy z oddalenia dochodzi głochoy odgłos strzału. To sygnał pikiety. Każdy zrywa się czym prędzej, ale już za późno, bo w tej chwili pół roty piechoty i pół sotni kozaków uderza na powstańców. Zaczęła się istna rzeź...”<sup>21</sup>. Partyzanci otoczeni ze wszystkich stron przez Rosjan musieli przyjąć walkę w niezwykle dla siebie trudnych warunkach. Jak notuje dość bezkrytycznie S. Zieliński „konnica zajęła prawe skrzydło i połączona z awangardą przedarła się, to prażąc celnie Moskali z broni palnej, to pikietami ułańskimi — zwłaszcza Działowski, na dzielnym koniu trzy razy z króciwym zmierzwszy żadnym nie chybił, i przedarła się przez szeregi moskiewskie”<sup>22</sup>. Natomiast piechota wciśnięta między staw przy młynie nietrzebskim i jezioro, pod naporem nieprzyjaciela wycofała się w stronę Chrostkowa. Tam zajęła młyn i inne zabudowania młynarza, powstrzymując ogniem karabinowym atak wroga. W czasie trwającej strzelaniny por. Polakow wysłał pół roty piechoty, aby obeszła rzeczkę Ruziec wyżej stawu i wyparła powstańców z zajętych zabudowań. Wyparci niebawem z budynków powstańcy, broniąc się wypadami na bagnety, ścigani w błotnistym terenie, musieli wycofać się w kierunku wsi Jastrzębiec i Lubian-

<sup>19</sup> Nadwiślanin, 1863, nr 52 z 8 V, s. 2.

<sup>20</sup> SGKP, t. 7: 1886, s. 129; J.K. Łukaszewski, op. cit., s. 291; A. Szelągowski, *Dzieje Polski 1849—1914. Polska, jej dzieje i kultura*, t. 3, Warszawa 1930, s. 415; S. Popkowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 147—148; Cz. Lisowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 91; M. Krajewski, *Zapomniana potyczka (Nietrzeba)*, *Gazeta Pomorska*, 1983, nr 94, s. 9; tegoż, *Powstanie styczniowe...*, s. 109.

W. Przyborowski, *Dzieje 1863 roku...*, s. 230 twierdzi, że rosyjski oddział liczył 2 roty piechoty.

<sup>21</sup> S. Gąsecki, op. cit., s. 30.

<sup>22</sup> S. Zieliński, op. cit., s. 231.



ki<sup>23</sup>. W czasie odwrotu „tylną straż oddziału dzielnie prowadził niejaki J. G., który mężnie osłaniając odwrót piechoty, okropnie porąbany dostał się do niewoli”. Nękaną ciągłym atakiem nieprzyjaciela powstańcy zmuszeni byli porzucić swój obóz i wejść do lasu. Jak zapewnia S. Zieliński, nieprzyjaciel „do lasu nie mając odwagi wdrzeć się, a gdy wreszcie zdobył się na odwagę, już powstańców nie zastał, gdy ci wsunęli się w dogodne wąwozy”. Powstańcy rozbiegli się pojedynczo „w różnych kierunkach, tak, że gonitwa za nimi była niemożliwa”<sup>24</sup>.

Zgoła odmienny przebieg bitwy nietrzebskiej podaje jeden z jej uczestników: „Zaledwie wydane zostały przez dowódcę rozkazy, usłyszeliśmy strzały naszych przednich posterunków. Był to mały patrol kozacki, do którego, gdy dano ognia — uciekł. Patrol ten, jakkolwiek nic nie znaczący, powinien był nasz ostrzec, iż bandy moskiewskie są w bliskości. Jakoś wkrótce zjawiał się silny oddział kozaków, udając, jakoby chciał z nami stoczyć bój. Chciwa walki młodzież rzuciła się z zapalem ku niemu, a rażąc celnymi strzałami, zsadzała z konia jednego po drugim. Kozacy odstrzeliwując się, zmyśliли odwrót i zaczęli się cofać. Był to wybieg wojenny, mający na celu wyprowadzenie nas z dobrej pozycji, jakąśmy zajmowali, wybieg, który niestety udał się w zupełności. Dowódca nas, widząc odwrót nieprzyjaciela, dał rozkaz piechocie wyjścia z lasu, a kawalerii naszej, by ścigała kozaków. Gdyśmy rozkaz wypełnili, przekonaliśmy się, iż dostaliśmy się w zasadzkę...”<sup>25</sup>. Jeśli uznać tę relację za w pełni wiarygodną, staje się oczywistym, dlaczego oddział pomorski doznał pod Nietrzebą porażki.

W czasie bitwy pod Nietrzebą, oprócz nieznanego z nazwiska powstańca J. G., do niewoli rosyjskiej dostali się: kucharz Łukasz (?) Modzelewski<sup>26</sup>, zecer z Chełmna Radziwiłł (niekiedy jako Radziwoł) i Jan Bro-

<sup>23</sup> Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 91—92.

S. Myśliborski-Wołoski, op. cit., s. 150 błędnie podaje nazwę wsi jako Lubianki, zamiast Lubianki.

J. Kurzawski, *Potyczki ciąg dalszy*, Kuławy, 1933, nr 49, s. 7, opierając się na relacji Cezarego Kręcicia (z 1983 r.) podaje błędny opis bitwy pod Nietrzebą, m. in., że w bitwie zginął tylko jeden partyzant. Po starciu z Rosjanami oddział miał schronić się w folwarku Podnietrzeba, dzierzawionym przez Niemca Brücknera. Niemiec miał wydać partyzantów Rosjanom, którzy następnie zamordowali powstańców. W relacji tej jest również mowa o zakopanej przez powstańców kwocie 200 tys. rubli w złocie w miejscowości Sarnówek, które w latach 1931—32 miał wykopać czeladnik murarski z Nowej Wsi. Następnie ten ostatni miał znalezione pieniądze sprzedać Żydom, braciom Siwkom z Lipna. Mularczyk miał zginąć śmiercią samobójczą, a Siwkowie uciekli do Palestyny.

<sup>24</sup> S. Zieliński, op. cit., s. 231.

<sup>25</sup> Cyt. za Nadwiślaninem, 1863, nr 52 z 8 V, s. 2.

<sup>26</sup> S. Myśliborski-Wołoski, op. cit., s. 151 powołując się na wydawnictwo źródłowe H. Cederbauma, *Powstanie styczniowe. Wyroki Audytoriatu Polowego z lat 1863—1867*, Warszawa 1917, s. 271 — wyrok nr 282, twierdzi, że Łukasz Modzelewski skazany na 8 lat ciężkich robót w twierdzy syberyjskiej jest prawdopodobnie Modzelewskim spod Nietrzeby.



dziński<sup>27</sup>. Ranny natomiast został Teodor Karczewski, były uczeń gimnazjum chełmińskiego, który został wydalony ze szkoły za „manifestowanie patriotyzmu”. „Przebity bagnietem i posieczony szablami tak, że kozacy uważali go za zabitego” pozostawiony na placu boju, w nocy został zabrany „przez mieszkające w pobliżu panny Jezierskie”. Przewieziony następnie za granicę, wyleczył się i w 1876 r. wrócił do Królestwa<sup>28</sup>.

W bitwie pod Nietrzebą śmierć poniosło 12 powstańców.<sup>29</sup> Wśród nich byli: Stanisław Bronisz, syn ziemianina z Trzebiełucha<sup>30</sup>, Teofil Chrapkiewicz, 16-letni uczeń malarski z Golubia<sup>31</sup>, Cyroch, 21-letni rzeźnik z Chełmna<sup>32</sup>, Aleksy Owskiński, syn rządcy majątku z Elzanowa<sup>33</sup>, Jan Piotrowski, rzeźnik z Chełmna<sup>34</sup>, Jan Romanowicz, 20-letni uczeń gimna-

<sup>27</sup> Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 92; S. Myśliborski-Wołowski, op. cit., s. 247. Także S. Zieliński, op. cit., s. 231, który nazywa go Radziwillem.

<sup>28</sup> Nadwiślanin, 1863, nr 48, 52; Przyjaciół Ludu, 1863, nr 18; Wiadomości z Pola Bitwy, 1863, nr 10; S. Zieliński, op. cit., s. 321—232; Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 92—93; M. Krajewski, *Powstanie styczniowe...*, s. 110.

Teodor Karczewski przez długie lata mieszkał w Płocku. Zmarł 13 marca 1934 r. w wieku 100 lat w Drobinie. Zob. S. Kostanecki, *Płock...*, s. 336 oraz wcześniej S. Popkowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 114—115.

<sup>29</sup> Der Geselige, 1863, nr 50 z 30 V donosił, że pod Nietrzebą poległo 8 powstańców, natomiast Nadwiślanin, 1863, nr 48 z 29 IV podawał, iż w walce zginęło 9, a w innej relacji — 6 powstańców. Ten sam Nadwiślanin w n-rze 52 z 6 V informował, że w szpitalu w Lipnie na skutek odniesionych ran zmarł Aleksander Pawłowski. Chełmińska gazeta w n-rze 56 z 10 V powiększyła liczbę poległych pod Nietrzebą do 10 osób. S. Gąsecki, op. cit., twierdzi, że pod Nietrzebą zabitych zostało 17 powstańców, w tym Szlaski (Śląski — dop. M.K.). W. Przyborowski, *Dzieje 1863 roku...*, obstaje przy liczbie ośmiu. S. Zieliński, op. cit., s. 232 wymienia nazwiska 8 poległych, informując, że w walce poległo 9 powstańców (Stanisław Bronisz, Górewicz, Pawłowicz, Romanowicz, Aleksy Owskiński, Melin, Starorypiński, Śląski i Suzin).

W księdze zmarłych (AP-Chrostkowo) jest spisane 6 aktów zgonu.

Natalis Sulerzyski w swoich pamiętnikach pisze, że „nieszcześnie wybór dowódcy tego oddziału (...) był przyczyną, że cała wyprawa, dość kosztowna i opatrzona we wszelkie potrzeby partyzanckiej wojny, zaraz nazajutrz przez Moskali w puch została rozbita”: *Pamiętnik Natalisa Sulerzyskiego...*, Warszawa 1985, s. 235.

<sup>30</sup> T. Żychliński, op. cit., s. 127; S. Zieliński, op. cit., s. 231—232; Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 93.

<sup>31</sup> Nadwiślanin, 1863, nr 53 z 10 V, s. 3 podał: „(...) T Chrapkiewicz w wigilię swej śmierci, pomimo woli i wiedzy rodziców, udając się przed nimi, że idzie na wieś na robotę, opuścił miasto i uciekł do ochotników; przeszedłszy Drwęcę, z drugimi właśnie w tej dobie, w której siostra jego rodzona Ewa ślub brała z nauczycielem tutejszym, męczeńską śmiercią życie dokończył. Ze wszystkich poległych był on najbardziej pocięty, tak, iż go znajomi poznać nie mogli...”.

<sup>32</sup> Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 93—94.

<sup>33</sup> Nadwiślanin, 1863, nr 52; T. Żychliński, op. cit., s. 148; S. Zieliński, op. cit., s. 231—232.

<sup>34</sup> Nadwiślanin, 1863, nr 48, 52; S. Myśliborski-Wołowski, op. cit., s. 246.



zjum w Chełmnie <sup>35</sup>, Władysław Śląski (niekiedy Ślaski) emigrant z Wołynia, brat stryjeczny Ludwika Śląskiego z Trzebca <sup>36</sup>, nieznany z imienia Wiśniewski, 20-letni młodzieniec z Wąbrzeźna <sup>37</sup>, Antoni Starorypiński, ziemianin <sup>38</sup>, nieznany z imienia Melin, mieszczanin z Chełmna <sup>39</sup>, Leon Zembrzusi i jego rodzony brat Zygmunt — gimnazjalista <sup>40</sup>.

W bitwie nietrzebskiej ciężko ranny został Aleksander Pawłowski, który nie jest wymieniany w grupie rannych wziętych do niewoli. Z pewnością jego stan był tragiczny, bo niebawem zmarł on w szpitalu w Lipnie <sup>41</sup>.

Ciała poległych pod Nietrzebą powstańców z pobojowiska zabrała okoliczna ludność i złożyła we wsi Lubianki. Jak notuje T. Żychliński zwłoki „tak były potrzaskane, że ich twarży nie można było rozpoznać” <sup>42</sup>. „Wiadomość o złożeniu w Lubiankach poległych wojowników — notował uczestnik bitwy nietrzebskiej — rozeszła się lotem błyskawicy na całą okolicę. Ktokolwiek o niej usłyszał, rzucał robotę, jaką się zajmował i biegł, by ujrzeć męczenników za wolność kraju rodzinnego, by się pomolić i zapłakać przy ich zwłokach; by zanieść skargę do Stwórcy na mordy i pożogi, jakich się barbarzyńcy u nas dopuszczają. W dniu tym, który dla całej okolicy był świętem, naliczono około tysiąca włościan. przybyłych do Lubianek” <sup>43</sup> 23 kwietnia 1863 r. odbyła się uroczysta eksportacja zwłok do wsi kościelnej Chrostkowo, a 25 kwietnia pogrzeb na

---

<sup>35</sup> Nadwiślanin, 1863, nr 48, 52; Przyjaciół Ludu, 1863, nr 18; T. Żychliński, op. cit., s. 152; S. Zieliński, op. cit., s. 231—232; Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 93.

<sup>36</sup> Nadwiślanin, 1863, nr 48, 52; S. Zieliński, op. cit., s. 231—232.

<sup>37</sup> Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 93

<sup>38</sup> S. Zieliński, op. cit., s. 232 nie podaje imion; S. Myśliborski-Wołoski, op. cit., s. 251.

<sup>39</sup> S. Myśliborski-Wołoski, op. cit., s. 245; A. Bukowski, op. cit., s. 144. Według S. Zielińskiego, op. cit., s. 231—232 Melin zmarł na skutek odniesionych ran w tej bitwie.

<sup>40</sup> S. Myśliborski-Wołoski, op. cit., s. 251.

<sup>41</sup> Nadwiślanin, 1863, nr 48, 52, 53; T. Żychliński, op. cit., s. 149.

S. Zieliński, op. cit., s. 232, nazywając go Pawłowiczem (bez imienia) wymienia jego wśród poległych w bitwie nietrzebskiej; podobnie czyni to S. Myśliborski-Wołoski, op. cit., s. 246. Informacja Nadwiślanina, ogłoszona za ledwie w tydzień po potyczce, wydaje się najbardziej wiarygodna.

<sup>42</sup> T. Żychliński, op. cit., s. 148.

<sup>43</sup> Nadwiślanin, 1863, nr 52 z 8 V, s. 2.



miejscowym cmentarzu, gdzie pochowano zwłoki siedmiu powstańców, pozostałe zabrały rodziny do miejsc, skąd pochodzili<sup>44</sup>.

Z pola bitwy udało się szczęśliwie ująć Z. Działowskiemu oraz dowódcy oddziału mjr. H. Szermętowskiemu wraz z całą jazdą, która zdołała przedrzeć się przez szeregi kozackie. Działowski przeszedł do Prus i „sam zajął się rozbitkami, a także zbieraniem porzuconej broni”<sup>45</sup>.

W parę dni po bitwie patroli rosyjskie ujęły jeszcze kilku innych powstańców z oddziału chełmińsko-pomorskiego i jako pruskich poddanych przekazały na punkcie granicznym w Golubiu władzom pruskim. Wśród tej grupy byli: niejaki F., syn ziemianina z majątku Wałycz, Kamiński, młynarz z Franksztyna, Mazurkiewicz z Lisewa i nieznany z nazwiska rządcą majątku w Elzanowie. Innym, którym udało się umknąć patrolom rosyjskim i powrócili do Prus, dotknięci zostali represjami władz. Między innymi pod zarzutem udziału w bitwie nietrzebskiej policja pruska aresztowała w Golubiu syna wdowy Chmielnickiego oraz Kasprzykowskiego i Przybylskiego. Aresztowanych odesłano do więzienia w Brodnicy. Natomiast innych sześciu uczestników bitwy pod Nietrzebą władze pruskie postawiły przed sądem w Toruniu i pod zarzutem „utworzenia zgromadzeń zbrojnych” skazały na cztery tygodnie więzienia<sup>46</sup>. W wy-

<sup>44</sup> *Ibid.*, nr 51 z 6 V; S. Zieliński, op. cit., s. 232. Podobnie do swoich miejscowości w zaborze pruskim zostały przewiezione przez rodziny zwłoki innych poległych pod Nietrzebą powstańców. Stąd bierze się rozbieżność pomiędzy liczbą 12 poległych, a 7 pochowanych na cmentarzu w Chrostkowie. W tym miejscu myli się A. Kociołowicz, op. cit., s. 228 podając, że na cmentarzu w tej miejscowości znajduje się zbiorowa mogiła 12 powstańców. Prawdziwa jest natomiast informacja Tegoż, że pamiątkowy kamień z powstańczej mogiły w Chrostkowie usunęli Niemcy w czasie II wojny światowej.

Dzień pogrzebu w Chrostkowie ta relacjonował uczestnik bitwy nietrzebskiej: „Już od samego rana liczne tłumy wieśniaków zajęły cały kościół i cmentarz przyległy, a widok tylu trumien ze zwłokami braci naszych, na sobie świeże ślady okrucieństwa moskali, nadawał całemu obrzędowi, postać nader uroczystą. Po skończonym nabożeństwie żałobnym, lud na własnych barkach poniósł trumny do grobu, nad którymi zabrawszy głos jeden z obywateli, w krótkich a przekonujących wyrazach wykazał cel powstania i stosunek, w jakim do niego każdy z Polaków pozostać powinien”.

<sup>45</sup> Nadwiślanin, 1863, nr 51 z 6 V podaje: „dowódca owej wyprawy (...) bynajmniej nie zginął. Zostawszy lekko w nogę ranny, dostał się kilka dni później samotrzed do niewoli moskiewskiej”. Podobnie W. Przyborowski, *Dzieje 1863 roku...*, s. 230 twierdzi, że Szermętowski został wzięty do niewoli. Także A. Bukowski, op. cit., s. 58 wśród rannych i wziętych do niewoli wymienia Szermętowskiego, tytułując go błędnie kapitanem. Szermętowski będąc kapitanem wojsk rosyjskich, w powstaniu miał stopień majora. J. Białynia-Chołodocki, op. cit., s. 49 błędnie podaje, że „kapitan Szermętowski poległ 22 kwietnia 1863 r. pod Nietrzebą” — podobnie na s. 65. Tak samo utrzymuje J. Kurzawski, op. cit., s. 7: „(...) Pozostali powstańcy przedostali się do lasu, a wśród nich jeden ciężko ranny, według mojego dziadka (Cezarego Krępcia — dop. M.K.), był to kapitan Szermętowski i tam na brzegu tego lasu zmarł. To było pół kilometra od rzeki Wildnianki, w tym miejscu został pochowany”.

<sup>46</sup> Nadwiślanin, 1863, nr 48 z 29 IV oraz nr 54 z 13 V i 60 z 28 V.



prawie do ziemi dobrzyńskiej wziął także udział Ksawery Melin, uczeń chełmińskiego gimnazjum, który powrócił do Prus i podobnie jak jego koledzy stanął przed sądem<sup>47</sup>.

Z braku dostatecznych źródeł trudno dziś ustalić pełną listę uczestników oddziału Z. Działowskiego. Wiadomo, że oprócz dowódcy oddziału i jego organizatora oraz wcześniej wymienionych osób rannych i poległych w bitwie nietrzebskiej wzięli udział także Karol Graff, Kasprzykowski, młynarz z Golubia, Walery Owskiński, brat Aleksego, który zginął w tej potyczce oraz Ksawery Melin, uczeń gimnazjalny z Chełmna. Pierwszy z tej grupy, K. Graff, absolwent gimnazjum Marii Magdaleny w Poznaniu, był nauczycielem szkół rolniczych. Po rozbiciu oddziału powrócił na teren zaboru pruskiego i znalazł schronienie u Natalisa Sulerzyskiego w Piątkowie, a następnie pracę w redakcji „Nadwiślanina” w Chełmnie<sup>48</sup>.

Powstańcy chełmińscy ponieśli pod Nietrzebą także poważne straty materialne. Łupem Rosjan padło 96 sztuk broni palnej, 2 furgony, 11 pudów prochu, 12 pudów ołowiu na pociski, 34 rakiety, 11 zapasowych koni, zapas żywności, kasa oddziału zawierająca 6000 talarów i szereg innych przedmiotów. Straty po stronie rosyjskiej były niewielkie. Według raportu por. Polakowa w bitwie miał być zabity tylko jeden koń<sup>49</sup>.

Na drugi dzień po bitwie nietrzebskiej z Lipna wyruszył inny oddział wojska rosyjskiego złożony z roty piechoty i 40 kozaków pod dowództwem kpt. Kenstowicza. Przez Zbójno i Obory przybył on do Nowej Wsi i tu zanocował. Według jego informacji przekazanych do wojennego naczelnika powiatu lipnowskiego po bitwie zebrało się około 30 partyzantów pieszych i 12 konnych, którzy 22 kwietnia o godzinie 11 wieczorem przybyli do miejscowego dziedzica Święcickiego. Następnie zabrali mu 3 czterokonne furmanki i odjechali w stronę Sosnowa. W Nowej Wsi Kenstowicz znalazł jeszcze dwóch zabitych pod Nietrzebą powstańców. Rosyjski kapitan doniósł ponadto, że w czasie bitwy nietrzebskiej jedna z furma-

<sup>47</sup> Ibid., 1863, nr 63; *Pamiętniki Natalisa Sulerzyskiego...*, Kraków 1871, s. 77 i 78.

<sup>48</sup> Nadwiślanin, 1863, n-ry 48, 54, 60, 63; *Pamiętniki Natalisa Sulerzyskiego...*, Kraków 1981, s. 77—78; S. Zieliński, op. cit., s. 231—232; *PSB*, t. 8: s. 534 (K. Graff); S. Myśliborski-Wołowski, op. cit., s. 238—251; *Pamiętniki Natalisa Sulerzyskiego...*, Warszawa 1985, s. 268—269; M. Krajewski, *Powstanie styczniowe...*, s. 108—11; W. Paśnicki, *Udział nauczycieli w walce zbrojnej 1863 r.*, Notatki Płockie, 1986, nr 4, s. 37 (tu jednak błędnie podaje nazwisko znanego działacza społeczno-niepodległościowego na terenie ziemi chełmińskiej N. Sulerzyskiego jako „N. Sutczyński”).

Organizator oddziału, Zygmunt Działowski stanął przed sądem, a w procesie tym zeznawał: Antoni Czapski, Teofil Modzielewski vel Modzelewski, Ksawery Melin i rządcą Klemens Fugiński; *Pamiętniki Natalisa Sulerzyskiego...*, Warszawa 1985, s. 269.

<sup>49</sup> *Wiadomości z Pola Bitwy*, 1863, nr 10; S. Gąsecki, op. cit., s. 32; M. W. Berg, op. cit., t. 8, s. 93; Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 92; W. Karbowski, op. cit., s. 379—380; J. Kurzawski, op. cit., s. 7.



nek napełniona bronią „uciekła przed pogonią Polakowa, wieczorem przybyła do Radzynka i tu, aby zmylić czujność i ciekawość mieszkańców wioski, objechała wieś dookoła, niby szukając odpowiedniego miejsca na złożenie broni. Broni tej nie złożono w Radzynku, lecz tejże nocy przewieziono do Podlesia i rozdano ją powstańcom, którzy tam na nią czekali”.

Tak zakończyła się pierwsza wyprawa większego oddziału ochotników z zaboru pruskiego, który miał ożywić powstanie na ziemi dobrzyńskiej. Klęska oddziału nie była wynikiem jego słabości, czy też złego uzbrojenia. Przyczyną porażki partii powstańczej był nieszczęśliwy zbieg okoliczności. Rosjanie tłumiąc powstanie korzystali z miejscowej inwigilacji, a także informacji pruskich służb śledczych. Powodowało to, że oddziały powstańcze często wpadały w zasadzki, a gdy spotykały się w otwartej walce przegrywały wobec liczniejszych, lepiej zorganizowanych i wyszkolonych oddziałów rosyjskich.

Inną ocenę i przyczynę klęski oddziału pomorskiego dali współcześni. W początkach czerwca 1863 r. chełmiński „Nadwiślanin” zauważył, że „wyprawa pruska z powiatów toruńskiego i chełmińskiego (...) mimo szczęśliwego dotarcia do Kongresówki, zupełnie źle się udała, z powodu niedołężnego przywództwa i niepodania jej ręki ze strony powstania. ...) Pierwszy błąd popełniono, iż zamiast odszukać dogodnych brodów, przeprowadzono się na oślep przez Drwęcę, brnąc po szyję, przez i żołnierza niepotrzebnie trudzono i prochy i strzelby zamoczono. Mimo to byłaby się wyprawa może jeszcze świetnie udała, gdyby dowódca, były oficer moskiewski, nie był przy pierwszym spotkaniu z moskalami zupełnie głowy stracił. Mógł to być skądinąd dobry człowiek, lecz wodzem był najopłakawszym. Sam trwożę pomiędzy swoimi siejąc, zdał on wobec napadnięcia przez moskali dobrowolnie komendę na dzielnego wprowadzić, lecz niedoświadczonego młodzieńca, który zaufania zachwianego nie mógł do tyłu wskrziesić, ażeby uniknąć rozsyпки przez nieprzyjacielem już z samej liczby nie tak straszny, gdyż go nie było nad jedną rotę i 50 kozaków...”. Natomiast już 10 maja ten sam „Nadwiślanin”, za błąd uznał, „iż ochotnicy trzy mile w białym dniu i czystymi polami zrobili, co ich zdradziło...”<sup>50</sup>.

<sup>50</sup> Nadwiślanin, 1863, nr 51 z 6 V, s. 3 i nr 53 z 10 V s. 4. Trudno zgodzić się z opinią Nadwiślanina. Niestety, podzielał ją również N. Sulerzyski, który w swoich pamiętnikach (Warszawa 1985, s. 235) również uważa, że przyczyną klęski był „nieszczęśliwy wybór dowódcy oddziału”, tj. mjr. Szermętowskiego. Opinię taką podziela także S. K a l e m b k a w przypisie nr 5 str. 343 do „Pamiętników Sulerzyskiego”. Dla oceny tej klęski trzeba przede wszystkim wziąć pod uwagę bardzo niekorzystne położenie powstańczego obozu, który został zaatakowany od strony północnej, a nie, jak można było się spodziewać z kierunku maszerujących wojsk rosyjskich z Lipna, tj. od strony południowej.

Zob. także J. S. Sawicki, op. cit., s. 1; Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 94–95; M. Krajewski, *Powstanie styczniowe...*, s. 112 oraz tegoż, *Ugoszcz i okolice...*, s. 5.



### 3. ODDZIAŁ PIOTRA CZARLIŃSKIEGO

Niepowodzenie wyprawy ochotników z Prus do powiatu lipnowskiego i jego klęska pod Nietrzebą bynajmniej nie skłoniła Polaków w Prusach Zachodnich do zaniechania swojej patriotycznej i narodowej działalności w celu niesienia pomocy dla powstania. Już na początku maja 1863 r. wyruszyły do oddziałów powstańczych za Drwęcą nowe grupy ochotników, których według prokuratora Adlunga miał organizować Natalis Sulerzyski z Piątkowa w powiecie brodnickim. Po aresztowaniu 4 czerwca 1863 r. w czasie przesłuchania zapewnił on Prusaków, że „Polacy prędeż nie zaniechają walki, aż uzyskają wolność i znikną granice zaborów”<sup>51</sup>.

Nastroje społeczeństwa polskiego w sąsiednim zaborze pruskim wobec sprawy powstania w ziemi dobrzyńskiej potwierdzał „Der Gesellige”: „Polacy mają zamiar z powiatu chełmińskiego i toruńskiego, nie biorąc pod uwagę pierwszej tragicznej wyprawy, wysłać drugą partię za granicę. Faktem jest, że fanatyzm dla sprawy polskiej, który niejednego pozbawił dachu nad głową, w dalszym ciągu wzrasta. Komendantowi Torunia przysłano list z pogroźkami, że zostanie powieszony, o ile nie zmieni swej działalności nadgranicznej”<sup>52</sup>.

Natomiast polska gazeta „Nadwiślanin” w pierwszych dniach czerwca 1863 r. donosiła z dumą: „Najwięcej dodają ochotnicy z Prus Zachodnich ducha powstaniu w Lipnowskim. Nie masz nieomal dnia, gdzie by przynajmniej parę osób nie przeszło granicy. Są też ludzie różnego stanu: rzemieślnicy, dworscy chłopci, parobcy, 40-letni ojcowie i niedojrzała młodzież. Z Golubia, pomimo woli swych rodziców i chlebobawców, poszło kilku uczniów rzemieślniczych, a nawet chłopcy ze szkoły”<sup>53</sup>. Informacje „Nadwiślanina” potwierdziła kilka dni później pruska gazeta „Der Gesellige” pisząc, że nocą 9 czerwca 1863 r. przeszło granicę 30 ochotników, a nazajutrz 90 osób. Większość z nich miała pochodzić z okolic Lisewa w powiecie chełmińskim<sup>54</sup>. Niezależnie od faktu, że władze pruskie często celowo zawyżały liczby przechodzących ochotników, to nawet te przykłady dowodzą o wysiłkach organizacji powstańczej w zaborze pruskim dla powstania w ziemi dobrzyńskiej.

W tych warunkach społeczno-politycznych przygotowywano dalsze wyprawy. W czerwcu 1863 r. planowano wejście na teren ziemi dobrzyńskiej nowego oddziału ochotników. Fakt ten sygnalizował nadprezydentowi Karlowi prezydent policji poznańskiej Bärensprung, pisząc w dniu

<sup>51</sup> AP-Poznań, Prezydium Policji, sygn. 527, s. 348—356; Dziennik Poznański, 1863, nr 131 z 12 VI.

Natalis Sulerzyski sądzony był w 1864 r. w głośnym procesie berlińskim i został skazany na rok twierdzy: *Pamiętniki Natalisa Sulerzyskiego...*, Kraków 1878, t. 1, s. V.

<sup>52</sup> Der Gesellige, 1863, nr 53 z 7 V.

<sup>53</sup> Nadwiślanin, 1863, nr 53.

<sup>54</sup> Der Gesellige, 1863, nr 53.



8 czerwca 1863 r.: „W najbliższych dniach mają wyruszyć z Prus Zachodnich powstańcy do Polski na powiat lipnowski”. Według Bärensprunga organizatorami wyprawy byli Feliks Mycielski z Gościerowic i bracia Działowscy z powiatu chełmińskiego. Za punkt zborny i zarazem miejsce przekroczenia granicy wybrali oni okolice Torunia. W związku z tym 7 czerwca wyjechała koleją z Inowrocławia do Torunia pod pretekstem wzięcia udziału w procesji Bożego Ciała 28-osobowa grupa ochotników pod dowództwem kupca Bolesława Nengebauera. Ochotnicy mieli otrzymać żołd w wysokości 8 tys. złotych polskich każdy<sup>56</sup>. Dowództwo nad tą wyprawą objął Piotr Czarliński, pruski porucznik obrony morskiej, właściciel majątku Czarlin w powiecie kościerzyńskim. W końcu maja lub na początku czerwca 1863 r. opuścił on miejsce zamieszkania i wraz z bratem Stanisławem Czarlińskim, urzędnikiem gospodarczym w majątku Lipy udał się na teren ziemi dobrzyńskiej, gdzie zgodnie z poleceniem Rządu Narodowego miał objąć dowództwo nad wspólnym oddziałem z Prus oraz ziemi dobrzyńskiej. Wkrótce został awansowany do stopnia majora<sup>58</sup>.

Pojawienie się w powiecie lipnowskim oddziału P. Czarlińskiego znalazło swoje odzwierciedlenie we wspomnianym pamiętniku S. Gąseckiego: „W owym czasie (tj. w czerwcu 1863 r. — dop. M. K.) pojawił się z zaboru pruskiego inny oddział, złożony z 200 dobrze zbrojonych ludzi pod dowództwem „Czarnego”<sup>57</sup>. Ściągnawszy więc z kwater około 50 towarzyszy, przyłączyłem się z nimi do tej partii, która też niebawem wzrosła do liczby 400. Kilka razy potykaliśmy się dość szczęśliwie z Moskalami. „Czarny” był bowiem zdolnym oficerem wojska pruskiego”<sup>58</sup>. Przejście tego oddziału na teren ziemi dobrzyńskiej wiązało się z planem połączenia jego z odradzającym się, mimo porażek, oddziałem Teofila Jurkowskiego. Ten ostatni, po potyczce koło wsi Bądkowo Jeziorne w dniu 4 czerwca 1863 r., przy wydatnej pomocy swego zastępcy Gustawa Dückerta zorganizował ponownie oddział partyzancki w sile około 300 osób i przeszedł z nim w rejon lasów czumskich, urszulewskich i szcutowskich, gdzie podjął intensywne szkolenie partyzantów. Do oddziału Jurkowskiego w czerwcu 1863 r. przyłączył się oddział Piotra Czarlińskiego. Sam Czarliński podporządkował się Jurkowskiemu i ten przejął dowództwo nad połączonymi siłami powstańców z zaboru pruskiego i ziemi dobrzyńskiej<sup>59</sup>.

W pierwszych dniach lipca 1863 r. wojskowy naczelnik powiatu lipnowskiego mjr Friebe skierował oddział wojska na objazd powiatu. Rosyjski patrol składał się z roty strzelców i 40 kozaków w łącznej sile około 250 osób pod dowództwem kpt. Kenstowicza. W dniu 9 lipca Kenstowicz

<sup>55</sup> S. Myśliborski-Wołowski, op. cit., s. 154.

<sup>56</sup> Dziennik Poznański, 1865, nr 77 z 4 IV.

<sup>57</sup> „Czarny” — to pseudonim Piotra Czarlińskiego. Niekiedy występuje on jako „Piotr Czarny”.

<sup>58</sup> S. Gąsecki, op. cit., s. 46.

<sup>59</sup> S. Zieliński, op. cit., s. 239—240; M. Krajewski, *Słownik...*, s. 81 (tamże dodatkowa literatura).



ze swoim oddziałem wracając do Lipna przez Sosnowo otrzymał od patrolu kozackiego wiadomość, że w lesie szczutowskim rozlokowany jest obóz powstańczy. Nie znając rzeczywistej siły oddziału partyzanckiego rosyjski kapitan zdecydował się podjąć walkę. Powstańcy, dysponujący znaczną siłą osobową i dość dobrym uzbrojeniem oczekiwali na podjęcie walki, będąc pewni zwycięstwa. Kenstowicz ustawił piechotę w tyralierę, która rozpoczęła silny atak na powstańców, zmuszając ich po dłuższej strzelaninie do wycofania. Powstańcy cofnęli się do obozu, lecz pod dalszym naciskiem nieprzyjaciela zmuszeni zostali do porzucenia swojej bazy i wycofania się na niewielką polanę, gdzie ustawione były kolumny kosynierów, reszta strzelców i kawaleria. Kosynierzy ustawieni byli w szyku bojowym w dwóch kolumnach, a w przerwie między kolumnami i po ich bokach gęstym łańcuchem byli ustawieni strzelcy. Kawaleria powstańcza stała na przedzie przed kosynierami i strzelcami. Wysuwająca się z lasu kolumna moskiewska miała na przedzie przed piechotą 40 kozaków, którzy, zbliżając się do konnicy powstańczej, rozpoczęli karabinowy ogień. Po zbliżeniu się piechoty rosyjskiej do szeregów powstańczych kozacy usunęli się na bok, a konnica powstańcza stanęła z tyłu poza kolumnami kosynierów powstańczych. Wówczas doszło do wymiany ognia między strzelcami obydwu stron. Jurkowski dowodząc niewielką grupą powstańców, dwa razy atakował Rosjan, chcąc przełamać ich szeregi i ruszyć ich z miejsca. Nieprzyjaciel wytrzymał obydwie ataki Jurkowskiego, a następnie sam przeszedł do ataku i ostrym uderzeniem złamał szeregi jednej kolumny kosynierów, zmuszając ich do ucieczki. Pierwsza kolumna kosynierów uciekła w różne strony gęstego lasu, pozostawiając na miejscu ataku kilku zabitych. Po ucieczce pierwszej kolumny, do ataku przystąpiła druga kolumna kosynierów, ale pozostawiony przez Rosjan 40-osobowy konny oddział kozaków szybko odparł atak kosynierów i zmusił ich do ucieczki. Konnica powstańcza, stojąc z tyłu za kolumnami kosynierów, po załamaniu się pierwszej kolumny kosynierów, widząc jej ucieczkę, sama rzuciła się w prawo do drogi i uciekła w stronę Sierpca.

Rozbici i rozproszeni partyzanci, ścigani byli przez wojsko Kenstowicza przez lasy czumskie, szczutowskie do urszulewskich. Część z nich, uciekając przez błotniste i gęste lasy, doparci zostali do Jeziora Urszulewskiego. Niektórzy, w obawie przed niewolą, rzucali się do wody i tonęli. Z powodu zapadającego zmroku i zmęczenia Rosjanie zaniechali pościgu pozostałej części oddziału.

Trudno rozstrzygnąć, dlaczego większe tym razem siły partyzanckie doznały w tej bitwie porażki. Być może, że zawiodły tu zdolności dowódcze T. Jurkowskiego. Jak się okazało konnica powstańcza nie wzięła w walce żadnego udziału i ani razu nie atakowała Rosjan, a jedynie kilku kawalerzystów chwyciło rannych na polu bitwy piechurów i uciekło z nimi. Z pola bitwy rosyjski kapitan nakazał zabrać 96 sztuk różnego rodzaju broni. Nie mając jednak furmanek do przewiezienia łupu, część pik i kos połamano i rzucono do jeziora, a lepsze uzbrojenie rozdano kozakom



i żołnierzom. Z obozu powstańczego Rosjanie zabrali także artykuły żywnościowe, bieliznę, ubrania i naczynia kuchenne. Po godzinnym odpoczynku nad Jeziorem Urszulewskim oddział Kenstowicza ruszył na noc do Rogowa, a stamtąd na drugi dzień skierował się do Lipna.

Nie posiadamy danych pochodzących ze źródeł powstańczych o stratach partyzantów, jak i Rosjan. Według raportu Kenstowicza, który wydaje się jednak mało wiarygodny, „z szeregów powstańczych ubyło 89 ludzi, w tym miało być zabitych 43”. Ten sam raport mówił, że po stronie rosyjskiej rannych było tylko 2 strzelców i 2 kozaków: strzelec kulą w nogę na wylot, a kozak w rękę. Wiarygodny wydaje się natomiast raport nr 307 wójta gminy Szczutowo, Grąbczewskiego skierowany do Sądu Policji Prostej Okręgu Lipnowskiego oraz protokół sędziów lipnowskich. W swoim raporcie wójt Grąbczewski donosił, że „9 lipca około godziny 12 w południe z partii powstańców poległo 28 w okolicy Szczutowa” i w związku z tym prosił sąd o przybycie do Szczutowa na koszt gminy, gdyż trudno mu o nakazanie furmanki, bo w gminie Szczutowo mało gospodarzy posiada konie, używając wołów do uprawy gruntów”. W istocie w bitwie szczutowskiej poległo, bądź zmarło na skutek odniesionych ran, 34 powstańców, a 8 zostało rannych. Wśród ciężko rannych był Józef Rumiński z Cisewa oraz Władysław Ładyński<sup>60</sup>.

Przybyli do Szczutowa podsędek Pumiers i aplikant sądowy Żołądowski spisali wyczerpującej treści protokół, z którego wynikało, że w bitwie szczutowskiej z oddziału Jurkowskiego polegli: Józef Sychółda ze wsi Babiec Wionczanek w powiecie lipnowskim, wyrobnik, ojciec czworga dzieci<sup>61</sup>, Wojciech Mierzkowski, wyrobnik z Sierpca, bezżenny, Teofil Wiśniewski z Warszawy (prawdopodobnie oficer powstańczy), Józef Stankiewicz, oficjalista z Brodnicy, Szymański, szewc z Płocka, Tarczyński, cieśla z Dobrzynia n. Drwęcą, Walenty Wiśniewski, syn Jadwigi, urlopowany żołnierz armii rosyjskiej, Maksymilian Konopacki z zaboru pruskiego, żonaty, Julian Marian Kukarzewski, kawaler z Gulbin, Józef Ludmiński vel Ludwiński, ślusarz z Dobrzynia n. Drwęcą, Branberger, piekarz z zaboru pruskiego<sup>62</sup>, Stanisław Godlewski, syn Tomasza — archiwisty z Lipna, lat 18, Krużka vel Kruszką, guwerner z Chocznia w pow. lipnowskim<sup>63</sup>, Edward Busse z Sierpca, były właściciel ziemski<sup>64</sup>, Jan Klimke, syn Franciszki i Tomasza, wyrobnik, stanu wolnego, lat 22, Antoni Nowakowski, wyrobnik z Sierpca, lat 58, pozostawił żonę i pięcioro dzieci,

<sup>60</sup> Z. Grot, *Rok 1863...*, s. 144; S. Myśliborski-Wołowski, op. cit., s. 158, 159; R. Juszkiewicz, op. cit., s. 68—69; M. Krajewski, *Powstanie styczniowe...*, s. 81.

<sup>61</sup> R. Juszkiewicz, op. cit., s. 133 błędnie Spychałka zamiast Sychółda.

<sup>62</sup> S. Myśliborski-Wołowski, s. 238 podaje Bramberger, a R. Juszkiewicz, op. cit., s. 107 nazywa go Bronberd.

<sup>63</sup> R. Juszkiewicz, op. cit., s. 118 nazywa go Kruszba, podając, że pochodził z Choczny zamiast z Chocznia.

<sup>64</sup> R. Juszkiewicz, op. cit., s. 108 pisze — Busc.



Antoni Wiśniewski ze Studzieńca k. Sierpca, wyrobnik, kawaler, lat 22, August Sapięha z zaboru pruskiego, Stanisław Sadowski ze wsi Harnówka w pow. lipnowskim, Franciszek Paralecki, były subiekt Stencilewskiego w Lipnie, rodzice jego zamieszkiwali w Wołęcinie w pow. lipnowskim, Michał Dekman, syn wyrobniki z Włók Piask w pow. mławskim<sup>65</sup>, Tomasz Kurządkowski, wyrobnik z Sierpca, lat 19, Kruszyński vel Krużewski, mieszczanin z Golubia, oficer powstańczy, Marian Karczewski z Golubia, Władysław Ładyński (nie ustalone miejsce pochodzenia), Franciszek Porteck — subiekt z Płocka, Józef Rumiński, chłop ze wsi Cisewo, Władysław Wiśniewski, z Sierpca, Michał Dawidzki z Tłuchowa, Borowiński, lat około 32, ubrany w pruski mundur wojskowy, Franciszek Karczewski, chłop z powiatu lubawskiego<sup>66</sup>. Ciała wszystkich poległych w bitwie szczutowskiej ks. Kamiński pochował na cmentarzu parafialnym w Szczutowie. Tym samym na tym cmentarzu złożono zwłoki największej liczby poległych partyzantów spośród wszystkich bitew i potyczek stoczonych na ziemi dobrzyńskiej<sup>67</sup>.

Po bitwie szczutowskiej Teofil Jurkowski sam doszedł do wniosku, że jego zdolności dowódcze są dość ograniczone i dlatego powziął decyzję o zrzeczeniu się funkcji dowódcy oddziału i przekazał ją Piotrowi Czarlińskiemu. Jurkowski opuścił w tym momencie oddział i udał się do Warszawy. Czarliński natomiast awansował do stopnia majora i objął dowództwo nad powstaniem w powiecie lipnowskim<sup>68</sup>. Zebrawszy na nowo oddział stoczył z nim kilka potyczek z wojskami rosyjskimi. Największą z nich była bitwa pod Choczniem i Żurawinem. W dniu 17 września 1863 r. oddział Czarlińskiego w sile około 400 powstańców został napadnięty przez Rosjan. Oddział nieprzyjaciela składał się z siódmej i jedenastej roty muromskiego pułku piechoty, połowy drugiego szwadronu litewskiego pułku ułanów i 30 kozaków pod dowództwem kpt. Troickiego i Seniutowicza. Oddział rosyjski wyruszył z Lipna o godzinie 6 rano, przeszedł Skępe, Koziołek i Gójsk i tu od niemieckiego kolonisty dowiedział się, że powstańcy w sile około 1000 ludzi są we wsi Choczeń<sup>69</sup>. Kpt. Troicki podzielił swój oddział na dwie kolumny i skierowałszy jed-

<sup>65</sup> Tenże nazywa go Dechman z Wołk.

<sup>66</sup> S. Zieliński, op. cit., s. 239; S. Myśliborski-Wołowksi, op. cit., s. 243, 247; R. Juszkiewicz, op. cit., s. 115, 117, 120, 129, 131, 140.

Wiele z wymienionych tu nazwisk są obce Cz. Lissowskiemu w cytowanej pracy: *Powstanie styczniowe w ziemi dobrzyńskiej*, Płock 1938.

<sup>67</sup> W dniu 16 lipca 1930 r. na grobach powstańców odsłonięty został okazały obelisk-pomnik poświęcony przez sufragana płockiego, ks. bpa Leona Wetmańskiego (pochodzącego zresztą z ziemi dobrzyńskiej) z następującą inskrypcją: „Rok 1863. Z krwi waszej — posiew wolności. Tu leży 40 poległych bohaterów. Poświęcony 16 V 1930 r.”.

<sup>68</sup> S. Zieliński, op. cit., s. 239—240; S. Myśliborski-Wołowksi, op. cit., s. 158; *Urzędowy wykaz potyczek...*, s. 317.

<sup>69</sup> Podana liczba oddziału partyzanckiego jest z pewnością zawyżona. Oddział Czarlińskiego nie mógł liczyć w tym momencie więcej niż około 300—400 osób.



na przez Kokoszyn, a drugą przez Sudragi, o godzinie 5 po południu przybył do Choczni. Powstańcy rozłożeni byli w miejscowym folwarku oraz za wsią na wzgórzu we wsi Żurawino. Na widok zbliżających się Rosjan powstańcy w pośpiechu opuścili folwark, przeszli przez most na rzece Skrwie, a następnie zniszczyli go. Rosjanie ustawivszy się wzdłuż brzegu rzeki rozpoczęli ostrzeliwać znajdujących się na drugim brzegu powstańców. Kawaleria, szukając brodu rzeki, przejechała wieś Malanowo i spostrzegła na rzece kolejny most, który zaczęli rozbierać powstańcy. Galopem zajęła go, przepawiła się przez rzekę i z góry zaczęła atakować lewe skrzydło Czarlińskiego. Powstańcy pod naciskiem kawalerii zaczęli ustępować w kierunku wsi Kwaśno. Kawaleria rosyjska atakowała na Skrwie i zdążyła za konnicą. Powstańcy wycofali się do lasu przed wsią Kwaśno i tu ukryli się w zaroślach. Po zbliżeniu się konnicy rosyjskiej pod las, otworzyli ostry ogień. Jednak pod naporem nadciągającej piechoty musieli wycofać się w głąb lasu, a następnie do wsi Kwaśno. Niebawem stamtąd zostali wyparci do sąsiedniej wioski Żuchowo, a następnie do sąsiedniego lasu. Rosjanie zrezygnowali z pościgu, który był prowadzony przez 7 wiorst. Pościg i bitwę zakończono o godzinie 9 wieczorem z powodu zapadającego zmroku. Oddział wojska rosyjskiego zanocewał we wsi Bledzewo.

Według raportów oficerów rosyjskich Seniutowicza i Troickiego w bitwie pod Choczniem i Żurawinem zabito 5 powstańców, a 5 innych wzięto do niewoli. Rannych z pola walki zabrali sami powstańcy. Następnego dnia schwytano jeszcze 3 osoby, a 19 września odnaleziono innego rannego. Powstańcy ponieśli w tych potyczkach poważne straty w uzbrojeniu: 21 kos, 3 kotły, kilka funtów prochu, zapas naboju, 12 pudów i 7 funtów ołowiu, a także rozmaitego rodzaju narzędzia kowalskie. W ręce Rosjan dostała się również furmanka rypińskiego Żyda Rozenberga, który według zeznań furmana Brauna, dostarczał powstańcom broń. Żyd Rozenberg, zgubiwszy jarmułkę i zrzuciwszy chałat i buty, uciekając, zatrzymał się aż w Bielsku k. Płocka. Po wyjaśnieniu sprawy zwrócono mu konie i wóz i nie pociągnięto go do żadnej odpowiedzialności. Sądzić można, że był on w dobrych stosunkach z Rosjanami, bądź też ratował się przed odpowiedzialnością dość wysoką kaucją. Według tych samych raportów rosyjskich oficerów po stronie rosyjskiej w czasie potyczek ranny został tylko jeden piechur oraz zabito dwa konie<sup>70</sup>.

<sup>70</sup> AGAD, Akta wojennego naczelnika powiatu lipnowskiego, sygn. 1062, o wypadkach w Płockiem województwie w sierpniu, wrześniu i październiku 1864 r.; Cz. Lisowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 119—122; M. Krajewski, *Powstanie styczniowe...*, s. 115.

S. Zieliński, op. cit., s. 248 podał następujący opis bitwy: „Oddziałek lipnowski, dowodzony przez Piotra Czarlińskiego a liczący około 300 ludzi, startł się pod Żurawinem z kolumną lipnowską Tegerstetta, mającego pod swoją komendą 2 rotę piechoty i 150 jazdy. Powstańcy pobici, po trzykroć stawiali nieprzyjacielowi opór i pod Choczniem, Kwaśnem i Żuchowem, ostatecznie jednak zostali rozproszeni”.



Po porażce żurawińskiej Piotr Czarliński z pozostałą częścią oddziału dołączył się do partii Władysława Cieleckiego, pseudonim „Orlik” i pod jego rozkazami brał udział w bitwie pod Galuminem w powiecie mławskim, która została stoczona w dniu 10 października 1863 r. Bitwa pod Galuminem przyniosła znaczne straty, sięgające 60 zabitych. Wśród tej liczby był m. in. 23-letni mieszkaniec Gulbin k. Rypina, Bańkowski i Ignacy Wasiak z Osówki k. Lipna. Zostali oni pochowani na cmentarzu w Lubowidzu. Oprócz poległych, grupa powstańców dostała się do niewoli, a następnie spalona żywcem przez kozaków w stodole majątku Dziwy<sup>71</sup>.

W dniu 14 października 1863 r. partyzanci z oddziału kpt. Gasztofta i Czarlińskiego musieli podjąć walkę w rejonie Osówki w powiecie mławskim. W walce poległo 31 powstańców, a 26 dostało się do niewoli. Wśród poległych znaleźli się znowu dobrzyńscy: 24-letni Zawadzki i 36-letni Hipolit Dziekański ze Skępego<sup>72</sup>.

Pod koniec grudnia 1863 r. wobec beznadziejnej sytuacji Piotr Czarliński swoim rozkazem rozwiązał oddział. Jego dowódca ze swymi podkomendnymi powrócił do Prus, a następnie został dowódcą kompanii w oddziale chełmińsko-pomorskim dowodzonym przez płk. Edmunda Caliera<sup>73</sup>.

Bitwy pod Choczniem i Żurawinem jesienią 1863 r. były ostatnimi w 1863 r. na ziemi dobrzyńskiej. W całym powiecie swoją działalność wzmożyły patrole wojsk rosyjskich. W poszczególnych większych miejscowościach tego terenu rozmieszczano co raz to nowe oddziały wojska carskiego, których zadaniem była całkowita likwidacja partyzantki. Sytuacja ta w sposób jednoznaczny dowodziła roli, jaką odgrywała ziemia dobrzyńska w powstaniu wiosną i latem 1863 r.

<sup>71</sup> S. Zieliński, op. cit., s. 245.

<sup>72</sup> AP-Mława, Akta stanu cywilnego parafii Zieluń za rok 1863.

<sup>73</sup> Dziennik Poznański, 1865, nr 77 z 22 IV; S. Zieliński, op. cit., s. 248; M. Krajewski, *Powstanie styczniowe...*, s. 115; R. Juszkiewicz, op. cit., s. 77; M. Krajewski, *Słownik...*, s. 81.



#### 4. WYPRAWA PPLK. EDMUNDA CALLIERA DO ZIEMI DOBRZYŃSKIEJ W KWIETNIU 1864 R.

Od jesieni 1863 r. organizacja powstańcza chełmińsko-pomorska przygotowywała nową wyprawę na teren ziemi dobrzyńskiej. Werbunek do nowego oddziału wzmógł się szczególnie w lutym i marcu 1864 r. W początkach marca w strefie nadgranicznej policja pruska odnotowała duży napływ ochotników z różnych powiatów zaboru pruskiego. Jednocześnie z akcją werbunkową władze organizacji powstańczej zaboru pruskiego, stosownie do postanowień Rządu Narodowego z listopada i grudnia 1863 r., skierowały do wszystkich oficerów powstańczych, którzy na skutek rozproszenia oddziałów powstańczych znaleźli się na tym terenie, rozkaz o natychmiastowy powrót na swoje stanowiska w ziemi dobrzyńskiej. W dniu 22 stycznia 1864 r. polecenie takie otrzymał m. in. od J.K. Łukaszewskiego, używającego pseudonimu Bronisław Groza, naczelnik wojskowy powiatów lipnowskiego, plockiego i mławskiego płk. Ludwik Navonne<sup>74</sup>.

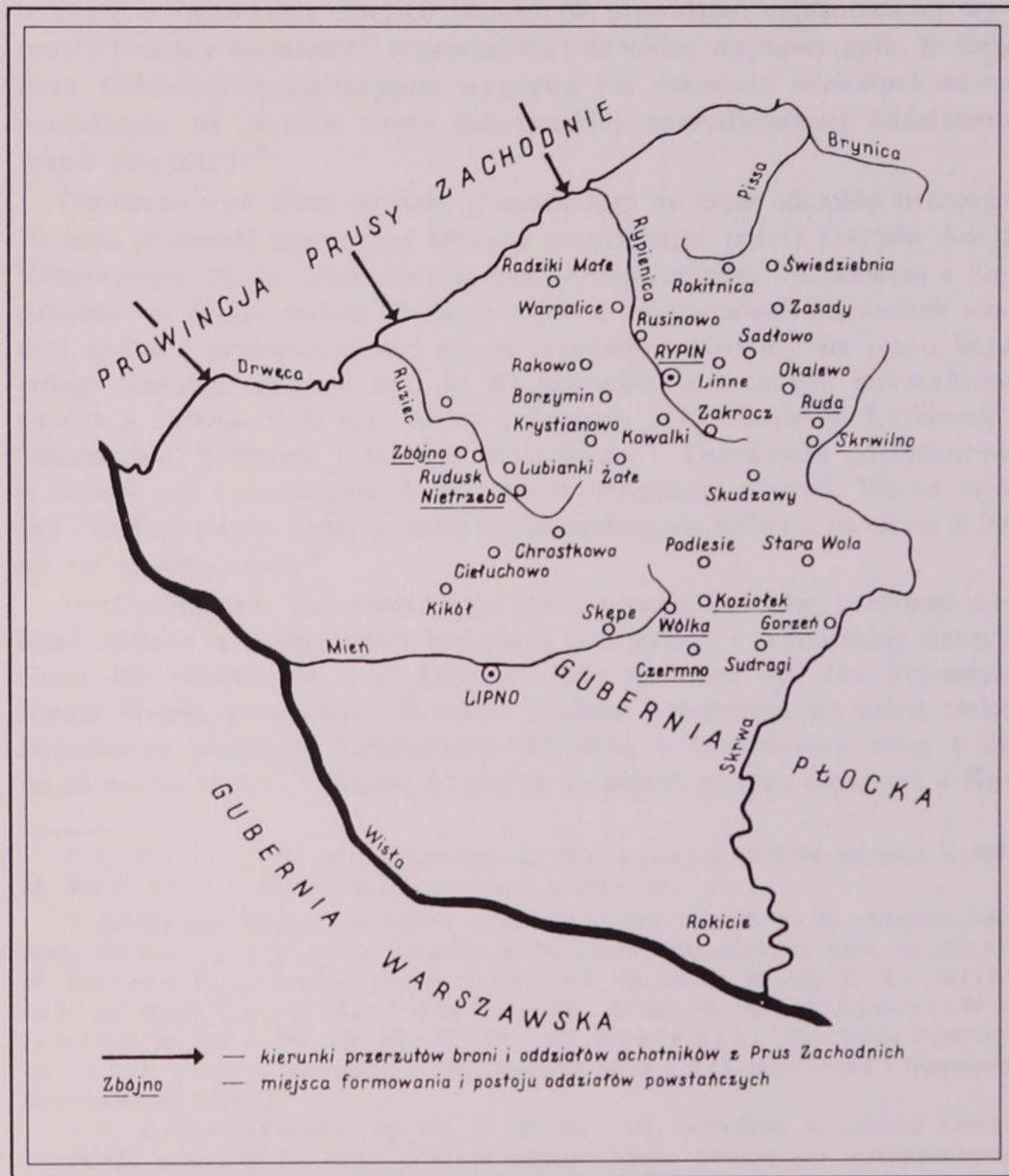
Rozkazem Rządu Narodowego przekazanego za pośrednictwem agenta rządu w Dreźnie z 24 stycznia 1864 r. dowódcą nowej wyprawy na terenie ziemi dobrzyńskiej mianowany został ppłk Edmund Callier. Ten energiczny, śmiały, a wojskowo dobrze wyszkolony człowiek już w pierwszym okresie powstania osiągnął znaczne zasługi, najpierw jako dowódca pododdziału w partii Mielęckiego, a następnie w operacjach wojennych na Kujawach, za co otrzymał stopień podpułkownika. Następnie, jako organizator wojskowy województwa chełmińskiego, przystąpił do sfinalizowania prac nad zorganizowaniem nowej wyprawy. Formowany oddział otrzymał oficjalną numerację 1 pułku 4 dywizji 3 korpusu i miał składać się z czterech kompanii, podzielonych na pięć kolumn marszowych w łącznej liczbie około 1200 partyzantów. Jedną z kolumn, tzw. brodnicką, miał dowodzić osobiście E. Callier<sup>75</sup>. Ostateczny termin przekroczenia granicy i rozpoczęcia działań bojowych na terenie ziemi dobrzyńskiej Callier wyznaczył na noc z 28 na 29 marca 1864 r. Oddziały Calliera miały przejść granicę zaborów na odcinku wyznaczonym w prostej linii około 55 km między Tomkowem, na południowy-wschód od Dobrzynia, a Przełękiem, na zachód od Działdowa. Planowano, że każda z pięciu grup powstańczych, napadając na niewielkie posterunki carskie w rejonie przygranicznym, miała podążać na wyznaczony punkt koncentracji.

<sup>74</sup> Biblioteka Kórnicka (cyt. dalej: BK), Archiwum Działyńskiego, sygn. 7412, k. 54, akta L. Navonne.

<sup>75</sup> BK, Archiwum J. Działyńskiego, sygn. 7403, k. 4; E. Callier, *Trzy ustępy z powstania polskiego 1863—1864*, Poznań 1868, s. 121—122.

O E. Callierze zob. m. in. Przyjaciół Ludu, 1864, nr 45, s. 217 i nr 50, s. 244; Nadwiślanin, 1863, n-ry 40—45, 50, 54—56, 58; J. Łukaszewski, op. cit., s. 335—338, 385; S. Zieliński, op. cit., s. 251—252; W. Fidler, *Callier Edmund*, PSB, t. 3: 1937, s. 191—192; M. Krajewski, *Słownik...*, s. 53.





MAPA 3. Miejscowości na ziemi dobrzyńskiej związane z powstaniem styczniowym.



WYKRES 1. WYKRESY KRAJÓW POLSKICH W LATACH 1918-1939



Wykres 1. Wykresy krajów polskich w latach 1918-1939. Wykresy te przedstawiają zmiany terytorialne państwa polskiego w tym okresie.

Wykres 1. Wykresy krajów polskich w latach 1918-1939. Wykresy te przedstawiają zmiany terytorialne państwa polskiego w tym okresie. Wykresy te przedstawiają zmiany terytorialne państwa polskiego w tym okresie.



Zbyt odległy termin przekroczenia granicy, zamiast dalszej mobilizacji, spowodował rozkład organizacyjny w powstańczych szeregach. Organizacja wyprawy Calliera została ponadto osłabiona nieprzychylną dla niej postawą części ziemiaństwa. Jednej kolumnie nie dostarczono umówionej broni, innej zaś nakazano rozejść się do domów. Wielu oficerów nie stało się na umówione miejsce zbiórki. W przeddzień zaplanowanej wyprawy Prusacy aresztowali organizatora i dowódcę wyprawy ppłk. E. Calliera. Osłabiona organizacyjnie wyprawa nie rokowała większych szans powodzenia na terenie ziemi dobrzyńskiej naszpilkowanej oddziałami wojsk rosyjskich<sup>76</sup>.

Ostatecznie na teren powiatu lipnowskiego na czele oddziału liczącego 70 osób przeszedł granicę na Drwęcy rozpraszając patrol rosyjski Adolf Kossakowski. Mając „rozkaz zniesienia kordonu między Tomkowem a Radzikami” w drugie święto Wielkiej Nocy w miejscowości Łapinówek stoczył walkę z przeważającymi siłami rosyjskimi. Niestety na placu boju poległ dowódca oddziału kpt. A. Kossakowski, a 4 innych powstańców zmarło z odniesionych ran. Wśród poległych byli: Stanisław Rutkowski, Jakubowski, Cyrklaff i Ludwik Wiśniewski<sup>77</sup>. Dziewięciu partyzantów w bitwie pod Łapinówką dostało się do rosyjskiej niewoli. Wśród nich był Jan Rutkowski, który później został zesłany na Syberię na okres 2 lat do rot aresztanckich<sup>78</sup>.

Poza oddziałem Kossakowskiego przez granicę zaborów przeszedł oddział złożony z połączonych kompanii lubawskiej i pomorskiej liczący około 400 ochotników i 40 konnicy. Jego dowódcą był Jan Fryderyk Ewald Wandl, pseudonim „Bruder”. Oddział przeprowił się przez rzekę Działdówkę pomiędzy Lidzbarkiem Welskim a Działdowem nocą z 29 na 30 marca 1864 r.<sup>79</sup> W dniu 31 marca na polach między Gnojnem a Kę-

<sup>76</sup> E. Callier, op. cit., s. 119—128; L. Ratajczyk, *Polska wojna...*, s. 325; M. Krajewski, *Powstanie styczniowe...*, s. 116—117.

<sup>77</sup> AP-Poznań, Prezydium Policji, sygn. IX D, 326, vol. IX, k. 26, telegram landrata Younga do dowództwa korpusu w Poznaniu; Nadwiślanin, 1864, nr 40, 41, 45; Przyjaciół Ludu, 1864, nr 15; S. Gąsecki, op. cit., s. 46—48; T. Zychliński, op. cit., s. 128; S. Zieliński, op. cit., s. 252; S. Myśliborski-Wołoski, op. cit., s. 238, 241, 243, 247, 251; M. Krajewski, *Powstanie styczniowe...*, s. 116; tegoż, *Słownik...*, s. 163 (biogram wraz z wykazem źródeł i literatury dotyczącej tej postaci).

J. K. Łukaszewski, op. cit., s. 336 myli się, twierdząc, że oddział Kossakowskiego przeszedł na teren powiatu przasnyskiego. Trudny do wytłumaczenia staje się natomiast błąd, jaki popełnił w swym pamiętniku Z. Chądzyński, op. cit., s. 169 podając, że Kossakowski „po stracie kilkunastu ludzi, na powrót do Prus wypędzonym został”.

*Imionospis poległych i straconych ofiar powstania roku 1863 i 1864*, zebrał i ułożył H. Stupnicki, Lwów 1865, s. 36 podaje datę potyczki i śmierci Kossakowskiego na dzień 29 marca 1864 r.

<sup>78</sup> S. Myśliborski-Wołoski, op. cit., s. 247.

<sup>79</sup> J. K. Łukaszewski, *Pamiętnik z lat 1862—1864*, wyd. 2, wstęp S. Kieniewicz, Warszawa 1973, s. 156 i n.



czewem k. Działdowa został on rozбитy przez wojska Dukmasowa i Aksentjewa. W potyczce tej poległo 17 powstańców, 8 zostało rannych, a 58 osób dostało się do niewoli. Wśród rannych był także Wandel, którego Rosjanie po przewiezieniu do Mławy rozstrzelali<sup>80</sup>.

W ten sposób zakończyła się epopea wypraw ochotników pomorskich do powstania na ziemi dobrzyńskiej. Organizator i dowódca ostatniej wyprawy ppłk. E. Callier został aresztowany. Więziony w Grudziądzu od 1 maja 1865 r. do 1 maja 1866 r., został sądzony na procesie berlińskim, gdzie skazano go na jeden rok i sześć miesięcy więzienia. W więzieniu, w lipcu 1866 r. ukończył dzieło pt. „Trzy ustępy z powstania polskiego 1863—1864” z siedmioma planami i mapą województwa płockiego, stanowiące niezwykle cenny materiał źródłowy<sup>81</sup>.

Mimo, że bitwy pod Łapinózką i Gnojnem były ostatnim czynem zbrojnym ochotniczych oddziałów na ziemi dobrzyńskiej, to jednak nie zaniechano prac nad formowaniem nowych partii powstańczych. W poszczególnych powiatach województwa pomorskiego i chełmińskiego działali w dalszym ciągu organizatorzy i referenci broni. W sąsiadującym z ziemią dobrzyńską powiecie brodnickim funkcję tę pełnił uczestnik walk powstańczych na ziemi dobrzyńskiej, por. Seweryn Gąsecki. Do maja 1864 r. jego poprzednikiem był Władysław Cichorski, pseudonim „Zameczek”<sup>82</sup>.

<sup>80</sup> Nadwiślanin, 1864, nr 41 z 6 IV; S. Myśliborski-Wołowski, op. cit., s. 170—171.

<sup>81</sup> Nadwiślanin, 1864, nr 41 z 6 VI; J.K. Łukaszewski, *Zabór pruski...*, s. 335—338, 385; M. Dereżyński, *Pułkownik Edmund Callier — żołnierz i pisarz wielkopolski*, Szamotuły 1933; W. Fidler, op. cit., s. 191; M. Krajewski, *Powstanie styczniowe...*, s. 116—117; Z. Grot, *Rok 1863...*, s. 145; S. Myśliborski-Wołowski, op. cit., s. 171—172; L. Ratajczyk, *Polska wojna...*, s. 326; Z. Grot, *Powstanie styczniowe...*, s. 441—442; M. Krajewski, *Słownik*, s. 53.

<sup>82</sup> AP-Poznań, Prezydium Policji, sygn. 517, k. 85; S. Gąsecki, op. cit., s. 49—52; J.K. Łukaszewski, *Zabór pruski...*, s. 165—168.

O W. Cichorskim zob. M. Krajewski, *Słownik...*, s. 78.



## Rozdział V

### POSTAWY POSZCZEGÓLNYCH WARSTW I GRUP SPOŁECZNYCH WOBEĆ POWSTANIA NA ZIEMI DOBRZYŃSKIEJ

Powstanie styczniowe na ziemi dobrzyńskiej odbiło się zdecydowanym echem na całym jej obszarze. Społeczeństwo polskie powiatu lipnowskiego przez kilkanaście miesięcy pozostawało pod niesłabnącym wrażeniem wydarzeń z nim związanych. Mimo to stosunek poszczególnych warstw społecznych do tego ruchu był różny, a w nielicznych przypadkach nieprzychylny. Zestawienia liczbowe uczestników insurekcji wskazują, że oddziały powstańcze w zasadzie składały się z mieszkańców tej ziemi, choć w znacznej części grupowały ludzi spoza tego terenu, głównie z sąsiedniego województwa chełmińskiego. Dla jaśniejszego zilustrowania postaw społeczeństwa tej ziemi podajemy przykłady zachowań poszczególnych warstw społecznych oraz mniejszości narodowych zarówno przed powstaniem, jak również w czasie jego trwania<sup>1</sup>.

#### 1. ZIEMIAŃSTWO

Zarówno w kampanii przedpowstaniowej, jak również w czasie trwania ruchu powstańczego udział swój zaznaczyli przedstawiciele ziemiaństwa. W agitacji przedpowstaniowej aktywną rolę odegrali synowie ziemian z terenu ziemi dobrzyńskiej — studenci uniwersytetów w Moskwie, Kijowie i Petersburgu, którzy przybywali tu często ze swoimi kolegami ze studiów i śmiało prowadzili kampanię propagandową na rzecz walki z zaborcą.

W okresie poprzedzającym wybuch powstania dzierżawca majątku Łapinówek w Rypińskim, Teodor Jackowski mianowany został przez Komitet Centralny kasjerem narodowym na obwód rypiński. T. Jackowski był synem wybitnego działacza narodowego, Hiacynta, właściciela Jabłonowa w zaborze pruskim. Teodor Jackowski po nawiązaniu bliższej współpracy

<sup>1</sup> Zob. E. Halicz, *O składzie socjalnym oddziałów powstańczych w 1863—64 r. w Płockiem*, Biuletyn Akademii Wojskowo-Politycznej, t. 2: 1956, nr 4, s. 22—25.



z Komitetem Centralnym, a następnie Rządem Narodowym przeniósł się na teren ziemi dobrzyńskiej i wydzierżawił majątek Łapinówek w pobliżu granicy zaborów. W grudniu 1862 r. otrzymał od Komitetu Centralnego misję do polskiej emigracji w Paryżu oraz przebywających na emigracji rewolucjonistów rosyjskich, Hercena i Bakunina w Londynie. Do kraju powrócił w lutym 1863 r. i aktywnie działał we władzach powstańczych, będąc m. in. pomocnikiem komisarza rządowego na powiaty przasnyski i mławski<sup>2</sup>.

Wśród zaprzysiężonych członków organizacji narodowej w końcu 1862 r. spotykamy właścicieli majątków ziemskich w Rypińskim: Ignacego Grąbczewskiego z Radzik Małych i Walentego Siemiątkowskiego z sąsiedniego Wąpielska. Zadenuncjowani przez rypińskiego Żyda A. Uryna, zostali w dniu 20 stycznia 1863 r. aresztowani i osadzeni w plockim więzieniu. Po wypuszczeniu na wolność nie zrezygnowali z pomocy dla powstania. W 1864 r. postawieni przed sądem, skazani zostali na zapłacenie wysokich grzywien<sup>3</sup>.

Inny z kolei właściciel ziemski, 29-letni Jan Sokołowski, dziedzic Mysłakowa w Lipnowskim od pierwszych dni powstania odgrywał w nim bardzo ważną rolę. W dniu 31 stycznia 1863 r. został mianowany przez Z. Padlewskiego naczelnikiem cywilnym na województwo plockie, a nieco później szefem sztabu naczelnika powstańczego, wojewody Z. Padlewskiego. Przez cały czas był bardzo blisko generała. Z nim także w dniu 16 kwietnia 1863 r. wybrał się w nieszczęśliwą podróż w kierunku granicy pruskiej, gdzie po drodze został zatrzymany i aresztowany w dniu 22 kwietnia pomiędzy Studzianką a Borzyminem k. Rypina. Sądzony 25 maja w Płocku został skazany na karę śmierci. Szlacheckim pochodzeniem legitymował się 19-letni adiutant Padlewskiego, Teofil Kuczborski<sup>4</sup>.

Godną postawę prezentował również dziedzic folwarku Lenie Małe w Lipnowskim, uczestnik wojny 1831 r., Józef Ludwik Sokołowski. Już w 1862 r. „ogłosił się on za pułkownika wojsk powstańczych”, a następnie wziął czynny udział w walkach powstańczych<sup>5</sup>. W walkach na ziemi dobrzyńskiej wzięli także udział inni ziemianie, a wśród nich Adam Ceczelski z Osówki w Lipnowskim i Henryk Abczyński, syn Stanisława z Prę-

<sup>2</sup> Nadwiślanin, 1863, nr 9, 19, 16; 1864, nr 149; Dziennik Poznański, 1868, nr 50; J.K. Łukaszewski, *Zabór pruski...*, s. 192; S. Zieliński, op. cit., s. 17; Z. Chądzyński, op. cit., s. 63—64, 139, 144, 191; J. Borzyszkowski, *Hiacynt Jackowski*, w: *Zastużeni ludzie Pomorza Nadwiślańskiego w okresie zaboru pruskiego*, Gdańsk 1979, s. 65; tegoż, *Inteligencja polska...*, s. 278; M. Krajewski, *Słownik...*, s. 127.

<sup>3</sup> AP-Płock, Kancelaria Gubernatora Płockiego, sygn. 77; Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 31, 177, 207; M. Krajewski, *Powstanie styczniowe...*, s. 127.

<sup>4</sup> AP-Płock, Kancelaria Gubernatora Płockiego, sygn. 701; M. Krajewski, *Powstanie styczniowe...*, s. 99—101.

<sup>5</sup> M. Krajewski, *Słownik...*, s. 329—330.



czek w Rypińskim. Ten ostatni ranny w bitwie pod Rozwozinem, pó wyleczeniu zdołał uciec do Prus, gdzie jednak został aresztowany przez policję pruską. W 1867 r. został postawiony przed sądem rosyjskim w Płocku. W partii powstańczej był także jego brat Józef <sup>6</sup>.

W przygotowaniach do powstania aktywny udział wziął 18-letni syn Jana Świącickiego, dziedzica Nowej Wsi k. Chrostkowa, Adolf — uczeń płockiego gimnazjum. Najpierw był blisko organizacji narodowej w Płocku, a następnie wziął udział w nieudanym ataku na to miasto. W dniu 23 stycznia 1863 r. dostał się do niewoli z bronią w rękę w kościele reformackim w Płocku. Swoją niezłomną postawę przepłacił 6-letnią służbą w wojsku carskim <sup>7</sup>. 21-letni Marian Wąsowicz, syn właściciela Tłuchówka w Lipnowskim, student Uniwersytetu Warszawskiego wsławił się zbieraniem pieniędzy na potrzeby powstania. Razem z Wąsowiczem za powstaniem agitował w powiecie Teofil Ciólkowski z Jeżewa—Tłuchowa. Ścigany przez władze rosyjskie, uciekł za granicę, skąd powrócił w kwietniu 1863 r. i wstąpił do oddziału Lawińskiego. Po jego rozbiciu przez jakiś czas ukrywał się, a następnie ponownie zbiegł za granicę. Kilku synów ziemian z Lipnowskiego wstąpiło wiosną 1863 r. do oddziału powstańczego Teofila Jurkowskiego. Jeden z nich, 19-letni Edward Szarewicz, syn Teodora i Franciszki — właścicieli majątku Kaczorowy w pow. płockim poległ w bitwie pod Koziółkiem w dniu 16 kwietnia i został pochowany w zbiorowej mogile na cmentarzu w Ligowie <sup>8</sup>. W tym samym oddziale Jurkowskiego był syn dziedzica ze Zdziemborza, Edmund Wróblewski, który udział w powstaniu przepłacił 8-letnim zesłaniem na Syberię <sup>9</sup>. W bitwie pod Koziółkiem poległ 18-letni Wacław Chełmicki, syn Józefa i Haliny, właścicieli Kowalk k. Rypina <sup>10</sup>.

Przykłady te nie wyczerpują długiej listy ziemian i ich synów w powstaniu na ziemi dobrzyńskiej. Czynny udział w powstaniu wiosną 1863 r. wziął także syn dziedzica z Maluszyna, Łukasz Maluski oraz dziedzie Gójska, Michał Majewski. W oddziałach powstańczych spotykamy także 18-letniego dziedzica Kisielewa, Antoniego Ostrowskiego oraz syna

<sup>6</sup> Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 141—142, 162, 208; M. Krajewski, *Słownik...*, s. 29.

<sup>7</sup> AP-Płock, Kancelaria Gubernatora Płockiego, sygn. 6023; Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 213; tegoż, *Powstanie styczniowe...*, *Głos Mazowiecki*, 1938, nr 21, s. 2—3; S. Popkowski, op. cit., s. 40; M. Krajewski, *Powstanie styczniowe...*, s. 129.

<sup>8</sup> AP-Ligowo, Księga zmarłych za 1863 r.; Tablica nagrobna na cmentarzu w Ligowie; Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 75, 158.

<sup>9</sup> AP-Płock, Kancelaria Gubernatora Płockiego, sygn. 6023.

<sup>10</sup> Kronika Domu Chełmickich, oryginał w Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich, odpis w posiadaniu autora; Informacja Bohdana Chełmickiego i Krystyny Fałęckiej z Warszawy (w posiadaniu autora); M. Krajewski, *O Chełmickich herbu Nałęcz z ziemi dobrzyńskiej*, *Biuletyn Przewodnicki PTTK*, nr 54: 1988, s. 6; tegoż, *Powstanie styczniowe...*, s. 98; tegoż, *Słownik...*, s. 69—70.



właściciela Chojna k. Chrostkowa, Gustawa Pokorskiego<sup>11</sup>. Podobnie czynny udział w powstaniu na omawianym terenie wzięli: 32-letni właściciel Rokicia, Tomasz Sumiński (zesłany później do Rosji) i Bronisław Tłuchowski z Bledzewa (zmarł na zesłaniu w Tobolsku w 1883 r.)<sup>12</sup>. Inny właściciel majątku, hr Miączyński z Wielgiego k. Lipna już na początku powstania sformował 16-osobowy oddziałek złożony ze służby folwarcznej. W dniu 3 kwietnia 1863 r. poniósł z nim klęskę w potyczce pod Kozimrogiem—Łęgiem. Z grupy tej 4 osoby zostały zabite, 3 inne odniosły ciężkie rany<sup>13</sup>.

Pełną determinacji i poświęcenia dla sprawy narodowej zaprezentował właściciel Dulaska k. Dobrzyń n. Drwęcą, Aleksander Wysocki, syn wybitnego działacza gospodarczego, kapitana Wojska Polskiego, Feliksa Wysockiego. A. Wysocki, jako młodzieniec brał udział w kolejnych powstaniach 1846 i 1848 roku. W dniu 5 kwietnia 1848 r. został ciężko ranny w bitwie pod Łabiszynkiem, a następnie więziony w Moabcie. Po odbyciu kary więzienia ożenił się z Józefą Wybicką i osiadł w Dulasku, gnieździe rodzinnym Dulaskich. W 1856 r., jako podejrzany o nielegalne działania polityczne, był aresztowany i więziony w Cytadeli Warszawskiej. W działalności politycznej współdziałał z Natalisem Sulerzyskim, który był jego szwagrem. Przed wybuchem powstania razem z miejscowym proboszczem ks. Maciejem Smoleńskim prowadził w okolicy energiczną działalność polityczną. Był współorganizatorem oddziału powstańczego, który wyszedł ze Zbójna i Dulaska w dniu 16 lutego 1863 r. Po rozbiciu oddziału przez Rosjan wrócił na ziemie zaboru pruskiego i zamieszkał w Toruniu, a potem w Golubiu, gdzie zmarł. Mimo starań rodziny, Rosjanie nie pozwolili przewieźć jego zwłok do rodzinnej wsi Dulaska, motywując tym, że Wysocki dostarczał broń powstańcom i brał czynny udział w powstaniu 1863/64 r. A. Wysocki pochowany został w swej dawnej parafii Małe Rudowiska<sup>14</sup>.

W powstaniu styczniowym na terenie ziemi dobrzyńskiej w sposób szczególny włączył się 20-letni syn właściciela Warpalic k. Świdziebni, Stefan Gniazdowski, student Instytutu Politechnicznego i Rolniczo-Leśniczego w Puławach. Zaraz po zajęciu Rypina w dniu 4 lutego 1863 r. został on oskarżony o należenie do partii powstańczej i czynne popieranie powstania. Wezwany w związku z tym do Lipna do kancelarii naczelnika zan-

<sup>11</sup> Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, Głos Mazowiecki, 1938, nr 74, s. 2 i nr 77, s. 2; M. Krajewski, *Powstanie styczniowe...*, s. 129.

<sup>12</sup> Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, Głos Mazowiecki, 1938, nr 83, s. 2.

<sup>13</sup> Ibid., nr 35, s. 2, nr 65, s. 2, nr 66, s. 2—3.

<sup>14</sup> SGKP, t. 2, s. 218; M. Smoleński, *Cztery kościoły w ziemi dobrzyńskiej*, Lwów 1869, s. 130—131; Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 208—223; *Pamiętniki Sulerzyskiego...*, Warszawa 1985, s. 28, 127, 136—137, 140, 147, 148, 163, 198, 207, 211, 340; M. Krajewski, *Powstanie styczniowe...*, s. 129; tegoż, *Słownik...*, s. 380.

A. Bukowski, *Pomorze Gdańskie...*, s. 154—155 podaje, że F. Wysocki urodził się w Pułkowie w ziemi chełmińskiej.



darmów na powiat lipnowski, mjr. Drozdowa w dniu 28 lutego Gniazdowski złożył zeznanie, w którym stwierdził, że do partii W. Ostrowskiego został wcielony w Rypinie siłą, kiedy to przejeżdżając wieczorem 4 lutego zatrzymany został przez powstańca-kosyniera. W następnych tygodniach S. Gniazdowski został naczelnikiem żandarmów powstańczych na obwód rypiński w stopniu majora. Latem 1863 r. Gniazdowski wraz z oddziałem żandarmów podjął próbę wykonania wyroku śmierci na dzierżawcy majątku Somsiorzy k. Radzynka, Lipińskim za to, że ten ostatni dostarczał siano dla wojsk rosyjskich. Wyrokiem płockiego sądu polowego z 28 kwietnia 1864 r. został pozbawiony wszystkich praw i zesłany do ciężkich robót w fortecach syberyjskich na okres 10 lat. Dodatkowo orzeczono konfiskatę jego majątku osobistego i rodowego na rzecz skarbu państwa. Wyrok ten został niebawem zatwierdzony przez namiestnika Berga. Następnie sentencję wyroku przesłano do głównodowodzącego wojskami w Królestwie Polskim z prośbą o zamianę tej kary na grzywnę pieniężną. Zapytany w tej sprawie naczelnik powiatu lipnowskiego, odpowiedział, że ojciec skazanego jest bardzo bogatym obywatelem i gotów jest zapłacić 6 tys. rubli. Propozycję zamiany kary ostatecznie odrzucono. 29 lipca 1864 r. Gniazdowski został zesłany na Syberię, jednak karę ciężkich robót zamieniono na osiedlenie się. W październiku 1874 r. Gniazdowskiego przeniesiono do miasta Usmiany w guberni tobolskiej i oddano pod dozór policji. W maju 1878 r. Gniazdowski dostał pozwolenie na 5-miesięczny przyjazd do kraju w związku z wcześniejszą śmiercią swoich rodziców i potrzebą zajęcia się majątkami ziemskimi. Okres pobytu w kraju wykorzystał on do ułożenia dobrych stosunków w miejscowymi władzami rosyjskimi. We wrześniu 1879 r. złożył on wiernopoddańczą przysięgę i zamieszkał w Warpalicach. Rok później kupił majątek Świedziebnię i tam zamieszkał do końca życia. Zmarł tam 5 lutego 1909 r.<sup>15</sup>

Spośród ziemiaństwa tego obszaru, którzy aktywnie włączyli się w nurt powstania na szczególne podkreślenie zasługuje postawa hr. Artura Józefa Gabriela Sumińskiego, syna Antoniego, podprefekta płockiego i generalnego dyrektora poczt Królestwa Polskiego i Zofii z Piwnickich,

---

<sup>15</sup> AP-Płock, Kancelaria Gubernatora Płockiego, sygn. 7995, 8621; A. Boniecki, *Herbarz Polski*, t. 6, Warszawa 1903, s. 130; Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, *Głos Mazowiecki*, 1938, nr 65 i 66; M. Krajewski, *Powstanie styczniowe...*, s. 128; tegoż, *Słownik...*, s. 111.

W kościele parafialnym w Świedziebni umieszczono tablicę inskrypcyjną następującej treści: „Sp. Stefan Gniazdowski. Obywatel ziemski i kolator miejscowego kościoła, zmarł dnia 5 lutego 1909 r. w majątku swym Świedziebnia, przeżywszy lat 66. Jako student ówczesnej politechniki w Puławach, brał czynny udział w powstaniu styczniowym 1863 roku. Skazany na ciężkie roboty, wrócił z Syberii do kraju po 17 latach wygnania. Był wzorowym obywatelem, mężem i ojcem, a zacny jego charakter zjednał serdeczny szacunek sąsiadów, włościan i służby.

Ku uczczeniu pamięci.

Stroskana żona wraz z dziećmi tę pamiątkę stawiają, prosząc o Zdrowaś Maryja”. Pomnik z czarnego marmuru znajduje się na starym cmentarzu w tej miejscowości.



właściciela Zbójna i okolicznych majątków. Jako 19-letni młodzieniec brał on udział w agitacji powstańczej przed wybuchem insurekcji. W pierwszych tygodniach powstania sformował on ze służby folwarcznej własny oddział w sile około 100 ludzi, a następnie dookoptował do niego oddział złożony z około 300 osób z okolicznej szlachty i chłopów i poddał je pod wspólne dowództwo Jana Waleriana Modesta Ostrowskiego. Oddział ten w dniu 4 lutego 1863 r. zajął Rypin, a dwa dni później Sierpc. Po wzięciu dowódcy do niewoli, Sumiński sam przejął dowództwo nad rozproszonym oddziałem i przez pewien czas pozostawał z nim w lasach skrwileńskich. Kilkakrotnie spotykał się z patrolami rosyjskimi i stoczył z nimi potyczki nie ponosząc w nich większych strat. Następnie otrzymał zadanie ubezpieczenia mającego wkroczyć na teren ziemi dobrzyńskiej gen. L. Mierosławskiego. Po zmianie w tej kwestii planów powstańczych przeniósł się z oddziałem w Mławskie i tam połączył się z innymi partiami. W bitwie pod Rozwozinem w dniu 3 lipca 1863 r. w czasie ucieczki upadł z konia i stracił przytomność. Nieprzytomnego znalazł jego podwładny Feliks Terski i dostarczył na plebanię do Górzna. Po wyzdrowieniu, w obawie przed konfiskatą dóbr Zbójno sprzedał je i nabył Ryńsk pod Poznaniem, a następnie przeniósł się do majątku Słotwina w Wielkopolsce, gdzie zmarł w 1886 r. w wieku zaledwie 52 lat.

Według miejscowej tradycji Sumiński miał być sądzony zaocznie i skazany na karę śmierci. Wyrok ten miał być później zamieniony na dożywotnie więzienie w twierdzy połączone z okresową chłostą<sup>16</sup>.

Poważne zasługi oddał dla sprawy narodowej w powstaniu dziecizny Balina, Rojek i Dylewa w Rypińskim, Ignacy Chełmicki. Najpierw zaangażowany był w przewóz broni z Prus. Większy jej transport przewoził z furmanem, Janem Witkowskim w otoczeniu 20 konnych uzbrojonych powstańców i złożył ją we wsłanych zabudowaniach folwarcznych. W jego dworze zorganizowany został sąd Rządu Narodowego, którego sam był członkiem. W swoich zabudowaniach przetrzymywał powstańca ukrywającego się pod nazwiskiem Czachy, który był również członkiem powstańczego sądu. W jego zabudowaniach w Balinie odbywały się polityczne zjazdy okolicznej szlachty i były one także schronieniem dla powstańców z rozproszonych oddziałów. Taka postawa Chełmickiego nie mogła oczywiście zainteresować władz carskich, tym bardziej, że o istnieniu w Balinie sądu powstańczego poinformował na zebraniu gminnym w Wąpielsku wójt Feliks Rejchel. W związku z tym 12 maja 1863 r. naczelnik żandarmerii powiatu lipnowskiego mjr Drozdow przyjechał do Rypina, gdzie dowiedział się, że w zabudowaniach Chełmickiego przechowywane są znaczne ilości broni: 90 fuzji ze sztyletami, 87 pistoletów. Dwa dni później

<sup>16</sup> SGKP, t. 2, s. 89; M. Krajewski, *Duchowni w powstaniu styczniowym*, WTK, 1981, nr 4; tegoż, *Bene merentes...*, s. 26; tegoż, *750 lat Kikoła*, Gazeta Pomorska, 1987, nr 214; tegoż, *Powstanie styczniowe...*, s. 87—91; tegoż, *Na powstańczym szlaku...*, s. 2—3; tegoż, *Słownik...*, s. 340—341.



Drozdow skierował do Balina drugą rotę strzelców pieszych pułku muromskiego i 40 kozaków 18 pułku dońskiego pod dowództwem rotmistrza Pustiannikowa i kpt. Rutkowskiego, którzy przeprowadzili rewizję we dworze Chełmickiego. Potwierdziła ona wcześniejsze doniesienia i spowodowała aresztowanie partyzanta Czachego. Chełmicki zdołał ujść, a nałożoną kontrybucję w wysokości 750 rubli musiała uiścić jego matka.

I. Chełmicki, mimo iż ogłoszono o jego ucieczce za granicę, pozostał w kraju. Wyrobiwszy sobie fałszywe dokumenty tożsamości, zmienił swój wygląd zewnętrzny i ukrywał się u swoich kuzynów i sąsiadów, najpierw u kuzyna Feliksa Grąbczewskiego, który dzierżawił od niego Dylewo, potem u dziedzica folwarku Przecze, Adolfa Kisielewskiego, a także u Franciszka Skulskiego w pobliskiej Wyrębie k. Nadroża i u Dziewanowskiego, dzierżawcy majątku Krupianki. Znużony tym trybem życia, w maju 1866 r. ogłaszając, iż wrócił zza granicy, oddał się w ręce władz rosyjskich. W związku ze zbieraniem materiałów w sprawie Chełmickiego aresztowano dalsze osoby: powstańca-kosyniera, szlachcica z gminy Pręczki, Stanisława Makulskiego, Stanisława Pogorzelskiego, emerytowanego urzędnika, który utrzymując w Rypinie karcznię, przetrzymywał i ukrywał u siebie powstańców jako robotników i pokryjomu leczył rannych, furmana Chełmickiego, Jana Witkowskiego, Ferdynanda Czachy'ego, który po pierwszym uwolnieniu go z aresztu, ponownie przebywał w Balinie, Feliksa Rejchla, b. wójta gminy Wąpielsk, a wówczas burmistrza miasta Nura oraz szlachciców Sierakowskiego, Wojciecha Ostrowidzkiego i Czachowskiego z Borzymina. Wszystkich aresztowanych osadzono w więzieniu w Lipnie.

W trakcie śledztwa okazało się, że wielu chłopów z samego Balina oraz okolicy składało mnóstwo zeznań oskarżających Chełmickiego i jego towarzyszy. I. Chełmicki dowiedziawszy się o takim stanie rzeczy za pośrednictwem swego brata mieszkającego w Głowińsku k. Rypina podjął akcję składania ponownych, tym razem fałszywych zeznań, które miały uwolnić go od oskarżeń. Na ich podstawie Chełmicki przed wojenno-śledczą komisją wykazał, że on i jego towarzysze mają być sądzeni na podstawie fałszywych i złośliwych oskarżeń. W związku z tym kierujący komisją pismem z 25 stycznia 1868 r. skierowanym do gubernatora płockiego podjął decyzję o przerwaniu dochodzenia i pozostawieniu sprawy bez rozstrzygnięcia. Decyzję tę zaskarżył jednak płocki wojenny naczelnik, który za wykrycie broni w folwarku Chełmickiego oddał go pod dozór policyjny na okres trzech lat od 3 marca 1866 r. do 16 maja 1869 r. i zapłacenie po raz drugi grzywny w wysokości 750 rubli<sup>17</sup>.

Powstanie styczniowe na ziemi dobrzyńskiej spotkało się z aktywną pomocą ze strony miejscowego ziemiaństwa. Oprócz tych, którzy formo-

<sup>17</sup> Cz. Lissowski, *Powstanie...*, s. 153—157; M. Krajewski, *O Chełmickich...*, nr 54: 1988, s. 6; tegoż, *Powstanie styczniowe...*, s. 125; tegoż, *Słownik...*, s. 63.



wali oddziały i szli z nimi do walki, bądź też przyjmowali na siebie obowiązki powstańczych oficerów, wielu było takich, którzy w różny sposób, pozostając na miejscu, pomagali powstaniu. Powstanie nie osiągnęło by tu z pewnością takiego poziomu organizacyjnego, gdyby nie ta pomoc. Ziemiańskie dwory dawały schronienie rannym i wygłodzonym partyzantom. Za przykład takiej postawy niech posłuży dziedzic z Godziszew k. Rypina Józef Zawadzki oraz właściciel Wąpielska, Walenty Siemiątkowski. Obydwaj m. in. ułatwili ucieczkę dwom rannym powstańcom z dworu Grąbczewskiego w Radzikach Małych<sup>18</sup>. Natomiast dziedzic Czermina, Jan Goćkowski za namawianie do partyzantki i ukrywanie u siebie zbiegłego z armii rosyjskiej oficera został skazany na zapłacenie kary w wysokości 100 rubli. Inny ziemianin, Dominik Kowalewski z Somsieczna dostarczał powstańcom pieniędzy i werbował ludzi do oddziału. Mimo podeszłego wieku wydatnej pomocy udzielał powstańcom Tadeusz Majewski, dziedzic Gójska. W swoim dworze przetrzymywał ukrywającego się żandarma powstańczego, Tomasza Pełkowskiego. Swoją postawę przepłacił grzywną sięgającą jednorocznemu dochodowi swojego majątku. Schronienia powstańczym grupom udzielali także dwaj bracia Leonard i Władysław Płaskowscy, synowie dziedzica Ruszkowa, Leonarda Płaskowskiego. W styczniu 1864 r., z oskarżenia okolicznych chłopów, Rosjanie znaleźli w zabudowaniach w Ruszkowie 19 strzelb przeznaczonych dla oddziału partyzanckiego.<sup>19</sup>

Źródła dotyczące powstania notują tylko sporadyczne przypadki niechętnego i wprost wrogiego stosunku miejscowych ziemian do powstania. Niejednokrotnie zachowawcza postawa niektórych ziemian wynikała z denuncjacji ich wcześniejszej działalności przez ludzi znających ich stosunek do sprawy narodowej. Tak było w przypadku wybitnego działacza społeczno-gospodarczego, poety Gustawa Zielińskiego ze Skępego. Zieliński, który jako oficer wziął udział w wojnie polsko-rosyjskiej 1831 r., a następnie za udzieloną pomoc partyzantce polistopadowej w maju 1833 r. został zesłany na wieloletni pobyt na Syberii, w zasadzie nie odmawiał pomocy powstaniu 1863 r. Jak wynika z denuncjacji byłego wójta gminy Skępe, Szymona Ruszkowskiego z Żagna w dworze Zielińskiego w Wiosce k. Skępego odbywały się częste i liczne zjazdy szlachty. Tam również miała być produkowana nowa broń, a sprowadzona zza granicy miała być zakopana. O tych faktach donosił Ruszkowski gubernatorowi plockiemu, obwiniając przy tym o bezczynność wojennego naczelnika powiatu lipnowskiego. Odpowiadając na te zarzuty naczelnik powiatu lipnowskiego komunikował do Płocka, że wymienieni przez Ruszkowskiego sympatycy powstania: nadleśniczy Gorkowski, rządca Kacper Babski i wójt gminy Skępe, Gumowski zostali zesłani na Syberię. Wiadomo przy

<sup>18</sup> Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 224—225; M. Krajewski, *Słownik...*, s. 313.

<sup>19</sup> Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 174, 187, 193, 200.



tym, że wcześniej usunął się za granicę sam Gustaw Zieliński i przez to uniknął śledztwa i odpowiedzialności<sup>20</sup>.

Mówiąc o postawie ziemiaństwa wobec sprawy narodowej w powstaniu trzeba także wskazać, że notowano, aczkolwiek bardzo jednostkowe, przypadki jawnego donosicielstwa do władz rosyjskich ze strony niektórych dziedziców na zachowania współsąsiadów. Za przykład niech posłuży zachowanie dziedzica Tupadeł w Lipnowskim, Sokołowskiego. W nocy z 2 na 3 kwietnia 1863 r. z Wielgiego k. Lipna wyruszył oddział powstańczy sformowany i dowodzony przez hr. Miączyńskiego i zabrał Sokołowskiemu dwie czterokonne furmanki i dwóch innych ludzi. 3 kwietnia dziedzic Sokołowski złożył zeznanie u wójta gminy Wielgie, a ten z kolei poinformował o zajściu naczelnika wojennego powiatu lipnowskiego. Informacja ta posłużyła m. in. do szybkiego zlokalizowania oddziału Miączyńskiego i następnie jego rozbicia w potyczce pod Kozimrogiem—Łęgiem.

Trudno zatem zgodzić się z krzywdzącą opinią J.K. Janowskiego, który w swoich „Pamiętnikach o powstaniu” pisze: „(...) Powstanie w Płockiem już w pierwszej chwili chybiło zupełnie. Wszyscy obywatele ziemscy byli nieprzejednanymi przeciwnikami powstania”<sup>21</sup>. W zdecydowanej masie ziemiańskie tego terenu, a w szczególności młodsza ich generacja w różny sposób popierała ruch powstańczy, bądź wprost z bronią w rękę brała w nim udział.

---

<sup>20</sup> O postawie G. Zielińskiego w powstaniu styczniowym zob. m. in.: P. Chmielowski, *Życiorys na podstawie listów poety skreślony i ocena jego działalności*, wstęp do wydania zupełnego „Poezji G. Z.”, t. 1, Toruń 1901; M. Krajewski, *Gustaw Zieliński — życie i działalność*, w: *Gustaw Zieliński — życie i dzieło. Materiały z sesji popularno-naukowej zorganizowanej w Skępem w dniu 20 maja 1986 roku*, pod red. M. Krajewskiego, Rypin 1988, s. 36—37 oraz tegoż, *Gustaw Zieliński ze Skępego — życie i działalność*, Ziemia Dobrzyńska, t. 2: 1992, s. 85—86. Por. Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 204—205.

<sup>21</sup> J.K. Janowski, *Pamiętniki...*, t. 1, Lwów 1923, s. 377; Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 68.



## 2. CHŁOPI

Zróznicowany był natomiast stosunek chłopów do sprawy narodowej w powstaniu. W momencie rozpoczęcia insurekcji poważna ich część przejawiała nieprzychylny stosunek do organizacji powstańczej. Opinię taką potwierdzał również raport naczelnika żandarmów powiatu lipnowskiego mjr. Drozdowa, który w końcu 1862 r. pisał, że spośród wszystkich warstw społecznych „chłopi są tylko za rządem”<sup>22</sup>. W czasie formowania się oddziału Artura Sumińskiego w Zbójnie w dniu 2 lutego 1863 r. o godzinie 9 rano do miejscowego folwarku przybyło kilku uzbrojonych powstańców i siłą musieli zabrać kilkunastu młodych ludzi, którzy przedtem nie chcieli zasilić powstańczej partii. Pomiędzy uprowadzonymi byli dwaj młodzi pocztylioni z ekspedycji pocztowej w Zbójnie pozostający w rządowej służbie. Reszta mężczyzn w obawie przed wciągnięciem do oddziału uciekła z wioski. Ponieważ podobne metody wciągania do powstańczych oddziałów odbywały się także w okolicznych wioskach, dwaj chłopci z Ruduska, Jan Bielicki i Wojciech Paliszewski przybyli specjalnie do Lipna ze skargą do wojennego naczelnika powiatu lipnowskiego. Ich protest dotyczył metod, jakimi posługiwała się szlachta i ich oficjaliści w czasie werbunku do organizacji powstańczej. Skarżący donieśli, że są zmuszani do zebrania się we wsi Stalmierz, gdzie została złożona broń na przechowanie. W tym samym dniu, tj. 3 lutego 1863 r. do naczelnika w Lipnie zgłosili się: sołtys ze Stalmierza, Maciej Radecki, kowal Stanisław Olszewski i włościanin Wojciech Jabłoński informując, że dziedzic wsi Antoni Chełmicki wraz ze swoją służbą udał się do Zbojna z zamiarem wspólnego natarcia na Stalmierz. Celem tej akcji miało być zmuszanie chłopów tej wsi do przystąpienia do powstania, aby następnie większą siłą uderzyć na wojsko rosyjskie w Lipnie i Dobrzyniu n. Drwęcą. Na tej podstawie jeszcze tego samego dnia wojenny naczelnik powiatu lipnowskiego, mjr Friebes wysłał raport do plockiego wojennego naczelnika z prośbą o przysłanie do Lipna pomocy wojskowej. Skomplikowana sytuacja w całym województwie spowodowała, że oczekiwana w tym momencie pomoc nie nadeszła<sup>23</sup>.

Zachowawcza postawa chłopów powodowała natomiast radykalne zachowania żandarmerii powstańczej. Dotyczyła ona zwłaszcza tych spośród stanu chłopskiego, którzy dopuścili się wcześniej denuncjacji. Żandarmeria powstańcza niekiedy także bez wyroku sądu powstańczego tego typu przewinienia karała śmiercią. W dniu 9 kwietnia 1863 r. wykonano wyrok śmierci na mieszkańcu gminy Kikół, sołtysie Lewandowskim, a 20 kwietnia tego roku 3-osobowy patrol żandarmerii powstańczej po-

<sup>22</sup> AGAD, Akta wojennego naczelnika powiatu lipnowskiego, sygn. 966; Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 29.

<sup>23</sup> Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 36, 40; M. Krajewski, *Powstanie styczniowe...*, Rypin 1983, s. 5—6. Ten pierwszy błędnie podaje wieś Rudusk jako Rudawa.



wieścił w okolicznym lesie zdradzieckiego sołtysa wsi Stalmierz Macieja Radeckiego<sup>24</sup>.

Negatywny stosunek chłopów do powstania był zdecydowanie charakterystyczny dla pierwszych tygodni walki i odpowiadał ogólnej sytuacji w tym względzie w całym Królestwie Polskim. Postawa ta nie przesądzała o zachowaniach chłopów wiosną i latem 1863 r. Z. Padlewski, po objęciu funkcji powstańczego naczelnika województwa płockiego zdecydowanie występował przeciwko siłowemu angażowaniu chłopów do powstania<sup>25</sup>. W dniu 9 marca 1863 r. wydał on instrukcję w sprawie realizacji dekretu uwłaszczeniowego, która szczegółowo określała sposób ogłaszania i wyjaśniania dekretów na ogólnych zebraniach mieszkańców w obecności dziedziców i dzierżawców, proboszcza, wójta i sołtysów. Z kolei Rząd Narodowy zalecił Padlewskiemu sporządzanie w takich wypadkach protokółów, których przekazywanie do akt gminnych i parafialnych zaliczano do obowiązków komisarza wojewódzkiego<sup>26</sup>. Taka polityka Rządu Narodowego także i tu wpłynęła na wzrost zainteresowania chłopów udziałem w wojnie partyzanckiej.

O zmianie postawy społecznej chłopstwa informował przy okazji klęski oddziału pomorskiego pod Nietrzebą korespondent „Nadwiślanina” w dniu 10 maja 1863 r.: „Włościanie zaczynają też w Lipnowskim cokolwiek do rozumu przychodzić. Na pogrzebie w Chrostkowie było bardzo wielu ludzi różnych stanów i 11 księży. Otóż włościanie tak wzruszeni zostali, że prosili, aby który ksiądz mowę powiedział, żeby oni też wiedzieli, o co rzecz idzie, lecz nie znalazł się żaden, któryby miał tyle odwagi, bo podobno mowy są zakazane przy podobnych pogrzebach — i tylko obywatel J. w kilku słowach podziękował wszystkim za współudział przy pogrzebie męczenników”.

Wiosną i latem 1863 r. w oddziałach partyzanckich na ziemi dobrzyńskiej spotykamy wielu włościan. Tytułem przykładu wymieńmy m. in. Jana Barskiego z Ligówka, Jana Bendelewskiego z Radzik Małych, Franciszka Sylwerskiego z Suradówka, Jana Sierotkowskiego z Rogowa, Franciszka Sadlewskiego z Płomian, Juliana Łączkowskiego z Jastrzębia, Leona Lutarskiego z Rakowa, Jana Grzanowskiego ze Skępego, Piotra Śliwińskiego z Dubisk, Antoniego Wachockiego z Ligowa, Józefa Wojciechowskiego z Osieka, Franciszka Zdańczyka ze Strupczewa, Józefa Cegielskiego z Kikoła, Karola Buczyńskiego z Ruszkowa, Jana Bieńkowskiego

<sup>24</sup> Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 211. Por. A. Brückner, *Dzieje kultury polskiej*, t. 4: *Dzieje Polski rozbiorowej 1795 (1772)—1914*, Kraków—Warszawa 1946, s. 454—455.

<sup>25</sup> K. Groniowski, *Chłopi w powstaniu styczniowym a reformy agrarne lat 1861—1864*, w: *Powstanie styczniowe 1863—1864. Wrzenie. Bój. Europa. Wizje*, pod red. S. Kalembki, Warszawa 1990, s. 131. Zob. także S.T. Wrona, *Chłopi w powstaniu styczniowym*, *Przegląd Historyczny*, t. 34: 1937—1938, s. 544 i n.

<sup>26</sup> M. Złotorzycka, op. cit., s. 757—758; K. Groniowski, op. cit., s. 131.



z Wilczewa, Leona Bieńkowskiego ze Skępego, Mateusza Agacińskiego z Kobylej Łąki, Mariana Gołębiowskiego z Lubianek, Leona Matuszewskiego z Sosnowa, Piotra Suskiego z Rumunek Trąbińskich i wielu wielu innych. Niepełne zestawienie uczestników powstania na ziemi dobrzyńskiej wskazuje, że w ruchu powstańczym wzięło udział co najmniej kilkuset włościan<sup>27</sup>.

Według oceny władz powstańczych udział chłopstwa w powstaniu mógł być jeszcze większy. Stąd też także w drugiej połowie 1863 r. na pilną potrzebę wsparcia oddziałów ze strony chłopów wskazywał Wydział Wojny Rządu Narodowego, który skierował do ppłk. L. Navone zalecenie, aby nastąpiło „zbratanie się wojska z ludem”. W piśmie z 20 grudnia 1863 r. sugerowano, aby oddział powstańczy „nigdy nie stawał po dworach, lecz po wsiach włościańskich, a tym sposobem (...) będą bezpieczniejsi, gdyż chłopci sami będą pilnować, aby nieprzyjaciel nie zaszedł niespodziewanie i wsi nie spalił...”. Zalecenie Rządu Narodowego sugerowało ponadto, aby powstańcy „zachowali subordynację i karność, aby ich obchodzenie z włościanami było przyzwoite, moralniejsze i więcej braterskie, gdyż jako dotąd to z większą arogancją wszędzie występowali, aniżeli nawet kozacy, przez co zniechęcają ogół mieszkańców nie tylko do siebie, ale do Sprawy, a przeto nieobliczone szkody wyniknąć mogą...”<sup>28</sup>. Apel ten, aczkolwiek słuszny i bardzo celowy, ogłoszony został zbyt późno. Powstanie w końcu 1863 r. na ziemi dobrzyńskiej słabło i nie było już szans na jego ożywienie.

W najbardziej żywotnym okresie powstania, tj. wiosną i latem 1863 r., ważną w nim rolę odegrali chłopci, pełniący funkcję sołtysów. Podobnie jak w przypadku innych urzędników rządowych, wielu z nich gorliwie wykonując zalecenia władz współdziałało w likwidacji oddziałów partyzanckich przejawiających się na ich terenie. W przeciwieństwie do tego znamy przykłady postaw współdziałania sołtysów z władzami powstańczymi. Jednym z nich był Paweł Bagrowski z Wymyślina k. Skępego. Utrzymując kontakty z dowódcami oddziałów powstańczych manewrujących w okolicy, przetrzymywał u siebie powstańców, broń i dostarczał im furmanek. Mieszkańcom Wymyślina zdecydowanie zakazał dawać podwody wojskom rosyjskim. Przez szereg miesięcy umiejętnie informował powstańczych żandarmów i czynnie z nimi współpracował. Wspólnie z żandarmami powstańczymi wymierzył karę chłosty wyrobnikowi G. Zielińskiego, imieniem Józef, którego następnie powstańcy powiesili. Za swą pełną determinacji postawę P. Bagrowski został surowo ukarany. Po zatwierdzeniu wyroku w dniu 11 listopada 1864 r. przez Namiestnika

<sup>27</sup> Nadwiślanin, 1863, nr 53 z 10 V, s. 4; J. K. Janowski, *Pamiętnik...*, s. 9; Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, passim.

<sup>28</sup> BK, Archiwum Działyńskiego, sygn. 7412, k. 33–34; S. Kieniewicz, recenzja pracy: *Z dziejów powstania styczniowego na Kujawach i ziemi dobrzyńskiej*, pod red. S. Kalembki (szkic M. Krajewskiego), *Zapiski Historyczne*, t. 55; 1990, z. 2–3, s. 135.



Królestwa i pozbawieniu wszystkich praw zesłany został do jednej z syberyjskich fortec na 12 lat ciężkich robót<sup>29</sup>.

Stosunek chłopów do sprawy narodowej w powstaniu był zróżnicowany w zależności od okresu trwania insurekcji. Nieprzychylny stosunek włościan do wydarzeń powstańczych w pierwszej fazie nie wynikał li tylko z agresywnej postawy partyzantów, którzy za wszelką cenę chcieli powiększać stany liczbowe swoich oddziałów. O takiej postawie zadecydowała polityka agrarna caratu, a wcześniej natomiast zaprzepaszczenie sprawy samorządu chłopskiego w programie powstańczym. Wiosną i latem, wskutek zmiany polityki Rządu Narodowego i naczelników powstańczych, stosunek chłopów do powstania uległ korzystnej zmianie. O godnej sprawie narodowej postawie chłopów w powstaniu na tym terenie świadczą zestawienie personalne uczestników insurekcji oraz formy represji zastosowane wobec tej klasy społecznej przez carat po upadku powstania.

<sup>29</sup> F. Piasek, *Udział chłopów w powstaniu 1863 roku*, Życie Mazowsza, 1936, nr 8—9, s. 170; Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 143.



### 3. SŁUŻBA FOLWARCZNA

Formowane przez właścicieli ziemskich oddziały powstańcze w głównej masie opierały się o służbę dworską. Wśród 16-osobowej grupy powstańczej hr. Miączyńskiego z Wielkiego k. Lipna był jego lokaj, kucharz, guwerner i bednarz. Prawie w każdym oddziale tworzonym zimą i wiosną 1863 r. na tym terenie spotykamy już ochotników z Prus, nazywanych w źródłach „pruskimi poddanymi”. Najczęściej byli to młodzi ludzie, którzy na własną rękę przechodzili granicę, podchodzili do dworów i tu próbowali zaciągnąć się do pracy. Stanowili oni ze względu na stopień determinacji i podjętego życiowego ryzyka awangardę wyruszających w pole powstańczych oddziałów. Nierzadko zyskiwali oni swoją postawą sympatię swych nowych mocodawców. Wśród nich był m. in. Henryk Gammer, „pruski poddany”, mieszkaniec Wielkiego, który po rozbiciu oddziału został uwolniony z aresztu za wstawiennictwem hr. Miączyńskiego. Podobną drogę przeszli Franciszek Sabiniusz, który udział w powstaniu przeplacił 3-letnim pobyt w rotach aresztanckich, a po ich odbyciu miał być wysłany do Prus. W partii powstańczej Wandela znalazł się „pruski poddany” Józef Wąsowicz, który wyrokiem sądowym, zatwierdzonym przez namiestnika 18 czerwca 1864 r. zesłany został do rot aresztanckich na 3 lata, a po odbyciu kary pobyt w Królestwie został mu zabroniony<sup>30</sup>.

Największy oddział powstańczy sformowany w pierwszych tygodniach powstania w Zbójnie w liczbie około 400 osób, 100 osób spośród tej liczby stanowiła służba folwarczna majątku w Zbójnie i Dulsku. W liczbie tej 40-tu było konnych i 60 pieszych. Jednym z nich był Leon Dobski, syn furmana, lokaj u hr. Artura Sumińskiego. Po rozbiciu oddziału uciekł do Torunia, skąd po 2 miesiącach wyjechał do Szwajcarii i tam przebywał przez rok, utrzymywany razem z grupą 80 emigrantów przez rząd szwajcarski. W 1865 r. wyjechał do Bawarii, a w 1868 r. do Austrii i Węgier. Do kraju powrócił dopiero w 1876 r. i złożył tu wiernopoddańczą przysięgę<sup>31</sup>.

Także w oddziale powstańczym Teofila Jurkowskiego, który wiosną i latem 1863 r. aż trzykrotnie formował swój oddział, poważny odsetek stanowili wyrobnicy. Tylko spośród poległych w bitwie szcutowskiej w dniu 9 lipca 1863 r. odnotowano nazwiska siedmiu wyrobników: Jana Sychóldy, ojca czworga dzieci, Wojciecha Mierzkowskiego, Antoniego Nowakowskiego, ojca pięciorga dzieci, Antoniego Wiśniewskiego, Michała Dekmana, Tomasza Kurządkowskiego i Jana Klimke<sup>32</sup>.

<sup>30</sup> Ibid., s. 162, 205, 218.

<sup>31</sup> AP-Płock, Kancelaria Gubernatora Płockiego, sygn. 8014; M. Krajewski, *Powstanie styczniowe...*, s. 87—88.

<sup>32</sup> AP-Gójsk, Księga zmarłych za rok 1863; Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 111—114; R. Juszkiewicz, op. cit., s. 119, 123, 133, 140.



Służba folwarczna zasiłała szeregi powstańcze w różnych częściach ziemi dobrzyńskiej. Niejednokrotnie za główny powód pójścia do oddziału służyło nieludzkie traktowanie wyrobników przez niektórych dziedziców. Tak było m. in. ze składem społecznym oddziału Franciszka Kowalkowskiego, który po sformowaniu swego oddziału manewrował z nim w północno-wschodniej części Rypińskiego. Wśród niezadowolonych był m. in. furman z dworu w Stępowie k. Rypina, Jan Żbikowski z Rypina<sup>33</sup>.

<sup>33</sup> C. z. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 98, 103—104.



#### 4. RZEMIEŚLNICY

Drugą co do wielkości grupą społeczno-zawodową biorącą udział w powstaniu stanowili rzemieślnicy. Wielu z nich, z racji swojej zawodowej profesji i częstych kontaktów z mieszkańcami wsi i miasteczek zaangażowanych było w werbunku ludzi do partyzantki. Tak postępowali m. in. kowal z Gójska, Wojciech Waszkiewicz, młynarz z Ruża, Albert Topolewski, a także szewc z Dobrzynia n. Drwęcą, Mateusz Szutański. Inni, idąc za głosem swoich kolegów, szli do formujących się oddziałów powstańczych. Spośród znanych z nazwiska członków oddziału mjr. Henryka Szermętowskiego, który przeszedł z zaboru pruskiego do ziemi dobrzyńskiej był m. in. czeladnik malarski z Golubia, Teofil Chrapkiewicz, rzeźnik z Chełmna, Cyroch, młynarz z Franksztyna, Kamiński, szewc z Golubia, Aleksander Pawłowski, rzeźnik z Chełmna, Jan Piotrowski, zecer z tego miasta, Jan Radziwiłł vel Radziwoł i inni<sup>34</sup>.

Wśród sześciu aktów zgonu spisanych w kancelarii parafialnej w Sadłowie k. Rypina po bitwie stoczonej między Kotowami a Przybyszynkiem w dniu 4 czerwca 1863 r., oprócz dowódcy F. Kowalkowskiego i trzech uczniów, dwaj pozostali byli rzemieślnikami: rzeźnik z Golubia, J. Doninowski i szewc z sąsiedniego Dobrzynia n. Drwęcą, Antoni Zaremski<sup>35</sup>. Podobnie znaczny był udział tej grupy społeczno-zawodowej w innych oddziałach manewrujących po terenie ziemi dobrzyńskiej. W bitwie pod Koziółkiem k. Skępego stoczonej 16 kwietnia 1863 r. wśród ofiar spotykamy m. in. majstra blacharskiego z Płocka, Józefa Rakowskiego i szewca z tegoż miasta, Szymańskiego. W połączonych oddziałach Teofila Jurkowskiego i Piotra Czarlińskiego walczyło co najmniej kilkadziesiąt rzemieślników. Spośród nich znamy jedynie nazwiska poległych w bitwie szczutowskiej w dniu 9 lipca 1863 r., tj. szewca z Płocka, cieślę z Dobrzynia n. Drwęcą, Tarczyńskiego, piekarza z zaboru pruskiego, Branbergera i ślusarza z Dobrzynia n. Drwęcą — Ludmińskiego<sup>36</sup>. W oddziale T. Jurkowskiego był także 21-letni rzeźnik z Lipna, Jan Witecki. Aresztowany po przegranej bitwie, decyzją płockiego wojennego naczelnika z 27 maja 1863 r. oddany został do carskiego wojska<sup>37</sup>.

Wśród znanych nazwisk biorących udział w powstaniu rzemieślników wymienimy jeszcze Juliana Dulczyńskiego, szewca z Lipna, który za udział w powstaniu został wzięty do carskiego wojska, Jana Gronkowskiego, kowala z Okonina k. Ugoszcza, który za zbiórkę i przechowywanie broni 16 kwietnia 1864 r. zesłany został do Pskowa, Antoniego Jaworskiego, kowala z Osieka oddanego za udział w powstaniu do wojska i Władysława Kangoroniewskiego, cieślę z Obór, który po ujawnieniu swego poparcia dla powstańców musiał uciekać do Prus. Tam jednak

<sup>34</sup> S. Myśliborski-Wołowski, op. cit., s. 238—247.

<sup>35</sup> AP-Sadłowo, Księga zmarłych za 1863 rok, akta nr 16—17 oraz 18—21.

<sup>36</sup> AP-Gójsk, Księga zmarłych za 1863 rok.

<sup>37</sup> Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 221.



został ujęty przez pruską żandarmerię i wydany władzom rosyjskim. Na mocy decyzji plockiego wojennego naczelnika z 16 kwietnia 1864 r. został zesłany do Pskowa. Na podstawie tej samej decyzji, również do Pskowa zesłano partyzanta z oddziału Czernego, Jana Kaczurkiewicza, rzemieślnika z Osieka k. Brodnicy. Taki sam los podzielili Rafał Warlich, szewc z Lipna, który 16 września 1864 r. zesłany został do Pskowa na okres 4 lat, Stefan Wiszniewski, rymarz z Czernikowa i Wojciech Zieliński, szewc z Kikoła<sup>38</sup>.

<sup>38</sup> Ibid., passim.



## 5. MIESZCZANIE I INTELIGENCJA

Te grupy społeczne już w czasie manifestacji przedpowstaniowych w 1861 r. zdecydowanie ujawniły swój wrogi stosunek do caratu, stając na czele organizowanych w miastach oraz większych osiedlach wiejskich manifestacji patriotycznych. Tak było w dniu 12 sierpnia 1861 r., w rocznicę uchwalenia unii polsko-litewskiej w Lipnie. Grupa mieszczan i miejscowej inteligencji w osobach Ludwika Molickiego, Wiktora Markowskiego, Mariana Jerzykowskiego, Hipolita Sawickiego, Leona Kroczewskiego i Teodora Godlewskiego poruszyła całe miasto swoją pełną determinacją postawą społeczną. Po ustaniu manifestacji cała ósemka została za to aresztowana i uwięziona na ponad 7 miesięcy w twierdzy modlińskiej<sup>39</sup>.

Lipnowska manifestacja antyrządowa odbiła się głośnym echem na terenie ziemi dobrzyńskiej. Kilka dni później grupa mieszczan skępskich na czele z Hipolitem Ciechanowiczem zaatakowała miejscowy magistrat chroniony przez pięciuosobowy patrol kozacki. Mimo tego bez większego trudu usunęła z niego miejscowego burmistrza Ryczyńskiego, który wcześniej zadenuncjował grupę okolicznych ziemian o tajnym zebraniu w klasztorze skępskim w dniu 12 sierpnia tego roku. Wydarzenia skępskie nie mogły oczywiście ujść uwadze wojennego naczelnika powiatu lipnowskiego, mjr. Drozdowa, który wysłał do Skępego oddział wojska i aresztował ośmioosobową grupę skępsian na czele z H. Ciechanowiczem<sup>40</sup>.

Aktywni przed wybuchem powstania styczniowego mieszczanie i inteligencja lipnowska nie zrezygnowała z antyrosyjskiej postawy także po wybuchu powstania. Po nieudanym ataku na Lipno w nocy z 22 na 23 stycznia 1863 r. podjętym przez zgrupowane w okolicy miasta oddziały z terenu ziemi dobrzyńskiej, nie zrezygnowali z powstańczego planu opanowania Lipna — stolicy ówczesnego powiatu, obejmującego ziemię dobrzyńską. W nocy z 24 na 25 stycznia zebrali się oni na tajnym zebraniu, aby omówić organizacyjne przygotowania zmierzające do wykonania tego przedsięwzięcia. Spotkanie zostało bardzo szybko zadenuncjowane przez chłopą Jakuba Wiecznego, a obradujący tam mieszczanie zostali ujęci i aresztowani<sup>41</sup>.

Przedstawiciele tych grup społecznych spotykamy we wszystkich oddziałach, które wyruszyły w pole w 1863 i 1864 r. Spore grupy mieszczan znajdowały się wśród ochotników przechodzących z zaboru pruskiego na teren ziemi dobrzyńskiej, a także przybywających tu ze stolicy woje-

<sup>39</sup> AP-Płock, Kancelaria Gubernatora Płockiego, sygn. 23, raport mjr. Drozdowa do płockiego wojennego naczelnika; Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 17—18; N. Gąsiorowska, *Mieszczanstwo w powstaniu styczniowym*, Przegląd Historyczny, t. 34: 1937—1938, s. 536 i n.

<sup>40</sup> Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 16.

<sup>41</sup> AGAD, Akta wojennego naczelnika powiatu lipnowskiego, sygn. 129, 1060; M. Krajewski, *Powstanie styczniowe...*, s. 86—87; Z. Góźdź, *Lipno...*, s. 34.



wództwa — Płocka. 3 kwietnia 1863 r. w oddziale hr. Miączyńskiego w północno-wschodniej części powiatu lipnowskiego znaleźli się inteligenci z Płocka: geometra Felicjan Sumiński i inżynier mierniczy, Aleksander Chodecki<sup>42</sup>. Podobnie kilkunastu przedstawicieli tej grupy znalazło się w oddziale Teofila Jurkowskiego, który w kwietniu 1863 r. za miejsce koncentracji wybrał okolice lasów skępskich. Wśród nich byli m. in. 23-letni pisarz wójta gminy Sierpc Edward Olszewski i urzędnik Płockiej Dyrekcji Szczegółowej, Wojciech Zieliński. Obydwoje polegli w tej bitwie<sup>43</sup>. Pod Koziółkiem poległ również 31-letni Henryk Dąbrowski i 24-letni Stefan Konopski, obydwójce pochodzący z Płocka<sup>44</sup>. W różnych oddziałach powstańczych spotykamy wreszcie mieszczan z Lipna (Leonarda Zajązkowskiego, Piotra Wilczepolskiego, Mateusza Brudzińskiego, Józefa Domalanusa, Ignacego Godlewskiego, Ludwika Jaroszewskiego, Marcina Kostrzewskiego, Leona Kowalskiego), Rypina (Antoniego Zajązkowskiego, Leona Centkowskiego, Juliana Długokęckiego, Hipolita Fiszera, Konstantego Głogoczewskiego, Józefa Konrada), Skępego (Józefa Bobrowicza, Adama Kaczorowskiego), Dobrzynia n. Drwęcą (Marcina Wiszniewskiego, Jana Teżyckiego, Feliksa Bieńkowskiego, Klemensa Jastrzębskiego v. Jarzębowski, Jana Kalinowskiego), Bobrownik (Franciszka Duszyńskiego) i Dobrzynia n. Wisłą (Antoniego Starzewskiego, Józefa Brudzińskiego i Michała Fijałkowskiego)<sup>45</sup>.

W powstańczych szeregach swoje miejsce znajdowali także pisarze gminni i wymiaru sprawiedliwości. Wśród tej grupy wymienić można pisarza sądowego z Lipna, Mariana Jędrzejewskiego, który po zesłaniu na Syberię, dzięki usilnym zabiegom, został stamtąd zwolniony. W oddziałach Oborskiego i Raczkowskiego na terenie powiatu mławskiego walczył Jan Borkowski, sekretarz Towarzystwa Dobroczyнного przy szpitalu św. Jana w Lipnie. Po upadku powstania zdołał zbiec za granicę i przez to uniknął odpowiedzialności ze strony carskiego wymiaru sądowego<sup>46</sup>. W oddziale powstańczym był także 21-letni pisarz gminny z Rogowa, Antoni Nadratowski. Udział w powstaniu przepłacił utratą wolności i wieloletnią służbą w carskiej armii<sup>47</sup>.

<sup>42</sup> M. Krajewski, *Powstanie styczniowe...*, s. 97.

<sup>43</sup> AP-Tłuchowo, Księga zgonów, akty zejścia z 19 IV 1863 r.

<sup>44</sup> AP-Ligowo, Księga zmarłych, akty zejścia z 19 IV 1863 r.

<sup>45</sup> Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, passim.

<sup>46</sup> Ibid., s. 149, 181.

<sup>47</sup> Ibid., s. 195.



Duchowni rzymskokatolicy ziemi dobrzyńskiej stanowili jedną z głównych sił organizujących manifestacje patriotyczno-religijne w okresie poprzedzającym wybuch powstania styczniowego. Większość bacznie obserwowała wydarzenia, jakimi żyła Warszawa. Informacje stamtąd docierały przede wszystkim przez studentów, a także działaczy konspiracji przedpowstaniowej pochodzących z tego terenu. Do nich w pierwszym rzędzie zaliczyć trzeba Józefa Narzymskiego, poety i właściciela ziemskiego z Radzik k. Rypina<sup>48</sup>. W momencie uwięzienia przywódców kół warszawskich J. Narzymski zamówił na środę 27 lutego 1861 r. nabożeństwo żałobne w kościele ojców karmelitów na Lesznie za duszę Artura Zawiszy, przywódcę partyzantki płk. J. Zaliwskiego, który w maju 1833 r. organizował oddział „Zemsty Ludu” na ziemi dobrzyńskiej i tu podjął próbę wywołania powstania. Nabożeństwo to stało się początkiem nowej fali manifestacji najpierw w samej Warszawie, a następnie na prowincji. Rozpoczęty po nabożeństwie pochód w kierunku Placu Zamkowego zakończył się krwawą masakrą, w czasie której od kul rosyjskich śmierć poniosło pięciu przedstawicieli różnych warstw narodu. Dzień po pogrzebie ofiar manifestacji, w dniu 3 marca 1861 r. prymas Królestwa, metropolita warszawski, arcybiskup Antoni Melchior Fijałkowski wydał nie podpisany okólnik, w którym „wszystkich częściom odwiecznej Polski” nakazywał „przywdziać żałobę” i to na czas nieokreślony<sup>49</sup>.

W następnych dniach i tygodniach po wydarzeniach warszawskich we wszystkich kościołach odbywały się nabożeństwa za pięciu poległych członków patriotyczno-religijnej manifestacji. Arborowano wówczas stroje narodowe i żałobne emblematy, śpiewano zakazaną przez Rosjan pieśń „Boże, coś Polskę”, a także zbierano składki na potrzeby przyszłego powstania. Podobne nabożeństwa na ziemi dobrzyńskiej odbyły się w dniu 15 kwietnia tego roku. Donosił o nich w kilka dni potem do generał-lejtnanta Szepielewa namiestnik żandarmów powiatu lipnowskiego, kpt. Drozdow, który w swoim raporcie jako czołowego organizatora tych manifestacji wymieniał ks. Antoniego Wolińskiego, proboszcza z Lipna<sup>50</sup>. Ten sam Drozdow złożył później raport dotyczący odprawionego w dniu 12 lipca 1861 r. w klasztorze ojców bernardynów w Skępem k. Lipna

<sup>48</sup> O Józefie Narzymskim zob. M. Krajewski, *Słownik...*, s. 226—228 (tamże bogata literatura dotycząca tej postaci).

<sup>49</sup> R. Bender, *Manifestacje patriotyczne i konspiracje przedpowstaniowe w Królestwie Polskim*, w: *Powstanie styczniowe 1863—1864. Wrzenie. Bój. Europa. Wizje*, pod red. S. Kalemki, Warszawa 1990, s. 204—210.

<sup>50</sup> D. Olszewski, *Przemiany społeczno-religijne w Królestwie Polskim w pierwszej połowie XIX wieku. Analiza środowiska diecezjalnego*, Lublin 1984, s. 251; M. Krajewski, *Powstanie styczniowe...*, Rypin 1983, s. 3; R. Bender, op. cit., s. 209 i n. Zob. H. Dylągowa, *Duchowieństwo katolickie wobec sprawy narodowej (1764—1864)*, Lublin 1981, passim.



nabożeństwa żałobnego w związku ze śmiercią na emigracji Joachima Lelewela. Przy sposobności dodał on, że ks. zakonny Jastrzębski wygłosił kazanie „o treści najbardziej podburzającej”. Po tym nabożeństwie w sali klasztornej odbyło się tajne zebranie członków rozwiązanego przez carat Towarzystwa Rolniczego. Zadenuncjowany przez burmistrza Skępego, Ryczyńskiego o. Jastrzębski potajemnie opuścił klasztor i w tym momencie uniknął odpowiedzialności.

Także w lipcu i sierpniu 1861 r. w kościele parafialnym w Lipnie odprawiane były nabożeństwa w związku ze śmiercią we Francji ks. Adama Czartoryskiego oraz rocznicą podpisania Unii Lubelskiej 1569 r. W akcji tej wyróżniał się proboszcz lipnowski, ks. Antoni Woliński, który w dniu 30 lipca 1861 r. zorganizował nabożeństwo żałobne. Na środku kościoła ustawił wtedy katafalk z trumną, „u której wezłowia umieszczono emblematy namalowane na białym płótnie: pośrodku infuła biskupia, po prawej stronie — korona królewska, a po lewej — książęca”. Podczas tej uroczystości wikariusz parafii lipnowskiej, ks. Julian Smoleński wraz z innym młodym kapłanem śpiewali zakazany hymn „Boże coś Polskę”<sup>51</sup>. Podobna uroczystość zorganizowana została w lipnowskim kościele przez ks. A. Wolińskiego w dniu 12 sierpnia z okazji rocznicy unii z Litwą. Tego dnia licznie zebrani parafianie „zdjęli żałobę i ubrali się w czerwone stroje”. Wieczorem natomiast, na odgłos kościelnych dzwonów, lipnowianie zebrali się ponownie w swoim kościele. Przy głównym ołtarzu ustawiono dwa transparenty przedstawiające herby Polski i Litwy, a zebrany tłum mieszkańców miasta do północy przebywał w kościele i śpiewał pieśni religijne i patriotyczne. Proboszcz lipnowski, ks. A. Woliński w czasie uroczystego nabożeństwa wygłosił kazanie pełne patriotycznych i narodowych akcentów. Podobne uroczystości w związku z rocznicą zawarcia unii polsko-litewskiej odbyły się prawie we wszystkich kościołach na ziemi dobrzyńskiej<sup>52</sup>.

Spirytus movens tych uroczystości musiał być wspomniany już ks. Julian Smoleński, skoro w dniu 2 września 1861 r. został on aresztowany przez Rosjan i osadzony w twierdzy w Modlinie, gdzie przebywał blisko rok<sup>53</sup>.

Patriotyczna działalność miejscowego duchowieństwa wzbudzała czujność i ciągły niepokój władz zaborczych. Naczelnik Drozdów w końcu 1862 r. donosił w swoim raporcie do Płocka, że „wszystkim zajściom winno

<sup>51</sup> AP-Płock. Kancelaria Gubernatora Płockiego, sygn. 152: pismo biskupa płockiego do Gubernatora Cywilnego Płockiego, nr 2420; Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, Głos Mazowiecki, 1938, nr 18, s. 2. Zob. M. Tarczyński, *W kręgu niepokonanych sprzeczności*, Wojskowy Przegląd Historyczny, 1983, nr 1, s. 51; M. Krajewski, *Za wiarę i polskość...*, s. 6.

<sup>52</sup> Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, Głos Mazowiecki, 1938, nr 19, s. 2—3; M. Krajewski, *Duchowni w powstaniu...*, s. 5; tegoż, *Słownik...*, s. 378; Z. Gózdź, *Lipno...*, s. 71.

<sup>53</sup> Śp. ks. Julian Smoleński (wspomnienie), *Przegląd Katolicki*, 1909, nr 33; J. B. Nycek, *Ludzie i książki*, Płock 1983, M. Krajewski, *Słownik...*, s. 323.



jest duchowieństwo, które zbuntowało dziedziców, drobną szlachtę i mieszczan. Żydzi chwieją się. Chłopi są tylko przy rządzie". Meldunek ten, jak się wydaje, nie był gołosłowny, bowiem księża w wielu parafiach ziemi dobrzyńskiej czynnie angażowali się do organizowanych manifestacji patriotycznych. Wspomniany wyżej ks. J. Smoleński, po uwolnieniu z twierdzy modlińskiej, powrócił do Lipna i tu razem z kupcem Molickim i lekarzem Ksawerym Mikulińskim, brał udział w przygotowaniu organizacji powstańczej<sup>54</sup>.

Działalność agitacyjna w listopadzie i grudniu 1862 r. przybrała na ziemi dobrzyńskiej wyraźnie na sile. Na przełomie 1862 i 1863 r. śpiewano tu, powstałą z inspiracji „Czerwonych”, patriotyczną kolędę:

„W Betlejem się rodzi maleńka dziecina,  
Zyska wolność Polska, Litwa, Ukraina.  
Przybądź Jezu mały, woła naród cały.  
Hej kolęda, kolęda!

Ojciec idź do pracy, domu pilnuj matko!  
Idź dziecko do szkoły, przyjdzie nowe latko  
Wolności, swobody, jedności i zgody.  
Hej kolęda, kolęda!

Wtedy to dopiero przyjdzie wiarus stary  
Powinszować ludziom wolności i wiary.  
A tedy krzyknem razem gardłem i żelazem:  
Hej kolęda, kolęda”<sup>55</sup>

Wybuch powstania styczniowego jeszcze bardziej uaktywnił duchowieństwo tej ziemi. Ks. Józef Nawrocki, wikariusz przy parafii św. Trójcy w Rypinie, pełniący wówczas funkcję skarbnika Rządu Narodowego w dniu 18 lutego 1863 r. zorganizował udany przerzut broni przysłanej z zaboru pruskiego z Rypina do plebanii w Skrwilnie. 50 sztuk karabinów i 25 pałaszy przewiozło w niedzielę przed południem trzech młodzieńców, wśród których był nieznany z imienia Dębowski. O bezprecedensowym czynie ks. J. Nawrockiego nie omieszkał donieść do władz carskich w Lipnie karczmarz z Rypina, Żyd Abram Uryn, który działał na korzyść wojsk rosyjskich. Ostrzeżony przez burmistrza Rypina Franciszka Domagalskiego ks. Nawrocki zdołał pospiesznie opuścić miasto i, jak się później okazało, wyemigrował do Ameryki.

<sup>54</sup> R. Lewandowski, *120 lat szpitala (w Lipnie)*, Lipno 1978, s. 10; Z. Góźdź, *Lipno...*, s. 35; M. Krajewski, *Słownik...*, s. 219, 323.

K. Mikuliński, absolwent wydziału lekarskiego Uniwersytetu Jagiellońskiego, po studiach został lekarzem szpitala św. Jana Złotoustego w Lipnie, utworzonego 14 lipca 1857 r. Oprócz pracy zawodowej, czynnie angażował się jako działacz społeczny. W okresie powstania styczniowego potajemnie leczył partyzantów z terenu ziemi dobrzyńskiej.

<sup>55</sup> Cyt. za S. Kieniewicz, *Powstanie styczniowe...*, wyd. 1, Warszawa 1972, s. 320. Zob. także J. Prosnak, *Powstanie styczniowe w muzyce*, w: *Powstanie styczniowe 1863—1864. Wrzenie. Bój. Europa. Wizje*, pod red. S. Kalembki, Warszawa 1990, s. 706—731.



Następnego dnia po udanym przerwaniu broni, w dniu 19 lutego 1863 r. wojenny naczelnik powiatu lipnowskiego, mjr Friebes wysłał z Lipna do Rypina konny oddział wojska pod dowództwem por. Polakowa z rozkazem aresztowania rypińskiego wikariusza. Kiedy oddział rosyjski po nieudanej misji powrócił do Lipna, wówczas mjr Friebes zwrócił się z zapytaniem do Konsystorza Płockiego, dokąd wyjechał ks. Nawrocki? W dniu 21 lutego ks. Motyliński z Płocka odpowiedział, że „nic nie wie o wyjeździe i ks. Nawrocki jest zapewne w Rypinie”. W tej sytuacji wojenny naczelnik powiatu lipnowskiego przesłał do burmistrza F. Domagalskiego rozkaz o aresztowaniu rypińskiego duchownego z chwilą, gdy ten pojawi się w mieście. Przy dokumencie tym podał rysopis księdza: „wzrost średni, twarz ściągła, włosy ciemne, oczy niebieskie, nos ściągły, usta pełne, lat około trzydziestu, znaków szczególnych żadnych”. W dniu 9 marca 1863 r. burmistrz Rypina odpowiedział, że „ks. Nawrocki nie wrócił; gdzie jest, nie wie; gdy go schwyta, zaraz go odstawi”<sup>56</sup>.

Przy sposobności warto odnotować, że ks. Józef Nawrocki już w 1861 r. był wikariuszem w Sierpcu. Za działalność patriotyczną i wygłaszane, jak określali to Rosjanie, „podburzające kazania” został skazany w trybie administracyjnym przez naczelnika powiatu płockiego na trzy miesiące pobytu w twierdzy modlińskiej, dokąd został odesłany w dniu 26 września 1861 r. Po odbyciu kary więzienia, naczelnik twierdzy w Modlinie, Kube dołożył mu jeszcze dwa miesiące pobytu w twierdzy, rozkazując jednocześnie, aby przy wyjściu roztoczyć nad „nieposłusznym” księdzem ścisły, tajny nadzór policyjny. Po opuszczeniu więzienia ks. J. Nawrocki mianowany został wikariuszem parafii Bądkowo koło Dobrzyńa n. Wisłą. Po kilkunastu dniach pobytu w tej parafii (od 29 marca do 15 kwietnia 1862 r.) został przeniesiony do Rypina<sup>57</sup>.

Czynne poparcie dla rozpoczętego w styczniu 1863 r. powstania wykazali także inni księża z terenu ziemi dobrzyńskiej. Represje ze strony Rosjan potwierdzają taką postawę duchownych. W dniu 16 kwietnia 1863 r. 14-osobowa grupa straży granicznej aresztowała wicedziekana lipnowskiego i jednocześnie proboszcza parafii Dobrzejewice, ks. Jana Pomiechowskiego. Został on oskarżony przez chłopą z pobliskiego Osieka o namawianie w czasie spowiedzi wielkanocnej do udziału w powstaniu i czynny w nim udział. Wyrokiem sądowym, zatwierdzonym przez namiestnika Królestwa w dniu 13 lipca 1863 r., skazany został na zesłanie do fabryk syberyjskich na okres pięciu lat. Najpierw przebywał w Akatni,

<sup>56</sup> Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 26, 49–50; M. Krajewski, *Za wiarę i polskość...*, s. 7–8.

<sup>57</sup> AP-Płock, Płocki Rząd Gubernialny, sygn. 46, wykaz księży; S. Popkowski, op. cit., s. 18; M. Krajewski, *Powstanie styczniowe...*, s. 131.

Następnie ks. J. Nawrocki zdołał wyemigrować do Stanów Zjednoczonych AP, gdzie przez szereg lat pracował wśród tamtejszej Polonii i zasłynął z aktywnej działalności patriotycznej i społecznej. Zmarł tam w latach dwudziestych obecnego stulecia.



à następnie został przeniesiony do Tunki<sup>58</sup>. Także w kwietniu tego roku straż graniczna aresztowała ks. Pawłowskiego, komendarza z Osieka n. Wisłą. Aresztowanie tego duchownego miało ścisły związek z wydarzeniami w Dobrzejewicach<sup>59</sup>.

Aktywną postawę przed i w czasie powstania przyjęło duchowieństwo zakonn klasztorów znajdujących się na terenie ziemi dobrzyńskiej. Po upadku powstania władze carskie zaczęły zbierać szczegółowe informacje o udziale duchowieństwa w powstaniu. Dokumenty te w sposób niedwuznaczny dają obraz czynnego udziału księży zakonnych w powstańczym ruchu. Zebrane materiały stanowiły odpowiedź na wysłany w dniu 7 lipca 1864 r. kwestionariusz Namiestnika Królestwa do wszystkich wojennych naczelników powiatowych. Dokument ten zawierał następujące pytania: — kto — za co i ile razy z zakonników i zakonnice każdego zakonu był aresztowany, oddany pod sąd, śledztwo i czym się to skończyło?, — kto i ilu zakonników i zakonnice zostało wysłanych i za co do Rosji sposobem administracyjnym?, — które klasztory służyły za miejsce schronienia dla powstańców, czym i jak im pomagali i w ogóle, jaki udział brali w powstaniu, licząc od pierwszych rewolucyjnych manifestacji, tj. od 1860 r. i 1861 r.? Wojenny naczelnik powiatu lipnowskiego, wówczas już ppłk. Friebe, zebrane przez poszczególnych dowódców kolumn raporty przesłał do Płocka. Materiały te dają jednoznaczną ocenę postaw duchownych zakonnych z terenu ziemi dobrzyńskiej w czasie powstania styczniowego.

Rosyjski naczelnik, mjr Radnicz w raporcie z 20 lipca 1864 r. tak donosił o wydarzeniach w Klasztorze Ojców Bernardynów w Skępem k. Lipna: „W czasie zamieszek, istniejących w kraju od 1861 i 1862 r., duchowieństwo klasztoru skępskiego brało czynny udział we wszystkich manifestacjach, przyjmowało kompanie pielgrzymów, przychodzące z re-

---

<sup>58</sup> T. Ogończyk (W. Mąkowski), *Płocky księża powstańcy w Tunce na Syberii*, Głos Mazowiecki, 1933, nr 14, s. 2; Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 202; M. Krajewski, *Duchowni w powstaniu...*, s. 4; tegoż, *Powstanie styczniowe...*, s. 140, 152; tegoż, *Słownik...*, s. 286.

Inną wersję wydarzeń w Dobrzejewicach podał P. Kubicki, *Bojownicy kapłani za sprawę Kościoła i Ojczyzny w latach 1861—1915*, cz. 1, t. 2, Sandomierz 1933, s. 519—520. M.M. Grzybowski, *Duchowni diecezji płockiej w walce o wolność narodu i Kościoła po roku 1863*, Studia Płockie, t. 19—20: 1991—1992, s. 238 podaje: „Jan Pomichowski, wikary z Pułtuska”.

<sup>59</sup> P. Kubicki, op. cit., s. 519—520; M. Krajewski, *Za wiarę i polskość...*, s. 8.

O stosunku Rosjan do duchownych donosił z Lipnowskiego korespondent „Nadwiślanina” w dniu 21 czerwca 1863 r. (nr 69, s. 2): „W dniu 12 czerwca kilkuset Moskali przybyło konno do wsi kościelnej Żałe, stanawszy przed mieszkaniem proboszcza, głośno krzycząc z koni, wywołali onego przed dom. Wszedłszy proboszcz wyrazami najordynarniejszymi traktowany przez przybyłych, zapytany o powstańców, gdzie są? — dawszy odpowiedź, że nie wie, zelżony publicznie wyrazami przez jednego z nich (dowódcę tej zgrai), wychłostany został batem wobec zgromadzonych ludzi, którzy na czyn niepraktykowany ostupieli...”.



wolucyjnymi znakami i śpiewem zakazanych hymnów (...). W czasie rozpoczętego powstania żandarmi wieszający założyli główną kwaterę w klasztorze skępskim, a ich naczelnicy potajemnie urządzali posiedzenia w celach tegoż klasztoru, gdzie podpisywali wyroki śmierci na niewinne ofiary, podejrzewane przez nich za oddanie się prawemu rządowi. Wyroki te dawane były żandarmom wieszającym. Jeden z księży odbierał przysięgę od żandarmów wieszających. W niedziele i święta klasztor skępski wypełniony był żandarmami pieszymi i partyzantami konnymi. W stajniach klasztornych stały konie żandarmów. Wszystkie te okoliczności szczegółowo omówione zostały w sprawie śledczej o żandarmie Janie Marcinkowskim i przedstawione zostały wojennemu naczelnikowi płockiemu w dniu 19 września 1863 r. pod numerem 2015”<sup>60</sup>.

Raport mjr. Radnicza oceniał także postawę zakonników skępskich wobec różnych zarządzeń władz carskich wydawanych w czasie powstania, między innymi dotyczącego włóczęgostwa. Carski naczelnik powiatu donosił, że „przy końcu powstania jeden z licznych włóczęgów, wałęsający się w tym czasie w powiecie, człowiek nieznany, słabo uzbrojony, przybył do klasztoru i pomimo dosyć licznej służby klasztornej nie był przez nią zatrzymany, za co decyzją wojennego naczelnika płockiego oddziału z dnia 15 lutego 1864 r. nr 1439 na klasztor nałożono karę pieniężną w sumie 100 rubli srebrem”<sup>61</sup>.

Inwigilacja klasztoru skępskiego wyraźnie nasiliła się wiosną 1864 r., bowiem niektórzy z pracujących tam księży zakonnych potajemnie opuścili klasztor w obawie przed aresztowaniem. Tak postąpił m. in. w marcu 1864 r. o. Symforian Napiórkowski, który „uciekł z klasztoru, lecz został złapany w mławskim powiecie i odstawiony do więzienia w Płocku, skąd po decyzji wojennego naczelnika płockiego oddziału z dnia 9 czerwca 1864 r. nr 4009 został uwolniony”<sup>62</sup>. Podobna informacja zawarta jest w raporcie władz rosyjskich z 16 czerwca 1865 r., a dotycząca postawy byłego bernardyna, późniejszego proboszcza parafii Wyszyny w powiecie mławskim, ks. Andrzeja Franciszka Sobolskiego<sup>63</sup>.

<sup>60</sup> Cyt. za Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 132–133; J. Kłoczowski, L. Müllerowa, S. Skarbek, *Zarys dziejów Kościoła Katolickiego w Polsce*, Kraków 1986, s. 232–233; K. Pawłowska, *Skępe. „Cudowna Skępska Maryjo Nasza”*, (Włocławek) 1991, s. 11; tejże, *Madonna Skępska — źródło życia i artystycznego natchnienia*, Ziemia Dobrzyńska, pod red. M. Krajewskiego, t. 2: 1992, s. 28. Por. S. Kieniewicz, *Historyk a świadomość narodowa*, Warszawa 1982, s. 202.

<sup>61</sup> Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 133; W. Murawiec, *Skępe. Klasztory bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych*, pod red. H. Wyczawskiego, Kalwaria Zebrzydowska 1985, s. 323 i n.; M. Krajewski, *Za wiarę i polskość...*, s. 9.

<sup>62</sup> Cyt. za Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 133. Zob. M. Krajewski, *Duchowni w powstaniu...*, s. 5 oraz tegoż, *Powstanie styczniowe...*, s. 131.

<sup>63</sup> P. Kubicki, op. cit., s. 618–619; M. Krajewski, *Za wiarę i polskość...*, s. 10.



Oskarżając bernardynów skępskich o udział i popieranie powstania Rosjanie w swoich raportach donosili, że w czasie insurekcji „zakonnicy publicznie odprawiali nabożeństwa, śpiewali hymny rewolucyjne, pozwalali naczelnikom powstańczym na narady. W klasztorze głosili kazania „podburzające” i odbierali przysięgi od powstańców wszystkich klas”. Wojenny naczelnik powiatu lipnowskiego w konkluzji stwierdzał: „Z tych racji uważałbym za właściwe obecnych tam zakonników wszystkich wywieźć, a na ich miejsce zaprowadzić kler świecki”<sup>64</sup>. Niebawem wniosek mjr Radnicza został zrealizowany: na długie lata bernardyni skępscy musieli opuścić swój klasztor, a jego obsługę powierzono duchownym diecezjalnym.

Podobną opinię, tym razem o działalności i postawie Ojców Karmelitów w Oborach, wyraził w raporcie z 27 listopada 1864 r. ppłk Friebe: „Donoszę, że wedle zebranych wiadomości w klasztorze księży karmelitów w Oborach, podczas początkowych demonstracji, duchowieństwo zezwalało na manifestacje przeciwko rządowi w kościele, na śpiewanie zabronionych hymnów i podburzające mowy. Podczas samego powstania na teren klasztoru przyjęto sformowaną przez Artura Sumińskiego partię powstańczą, a zakonnicy odprawiali nabożeństwa za pomyślność oręża polskiego. Oddzielne partie, jak i poszczególni powstańcy mieli w klasztorze stały przytułek (...) Oprócz tego organista tego klasztoru Dytrych wedle zeznań wziętych do niewoli, początkowo był poborcą podatków dla rządu powstańczego, a potem wachmistrzem żandarmów wieszających i przed pościgiem uciekł za granicę. Spośród zakonników tego klasztoru nikogo nie aresztowano, nie oddano pod sąd, ani też nie zesłano na Syberię lub do Rosji administracyjnym sposobem. O braniu udziału w powstaniu przez klasztor można sądzić z tego, że kryli się tu powstańcy, żandarmi, Sumiński, Dytrych i inni”<sup>65</sup>.

Udział Klasztoru Ojców Karmelitów w Oborach w powstaniu styczniowym musiał być istotnie znaczący, skoro wydarzeniom w tym domu zakonnym w latach 1861—1864 poświęciła jedną z nowel Maria Konopnicka pt. „W Oborach”. Utwór ten powstał zapewne pod wpływem kwerendy archiwalnej w Muzeum w Rapperswil i doskonale oddaje nastroje panujące w tych latach w klasztorze i jego najbliższej okolicy: „Przeor

<sup>64</sup> P. Kubicki, op. cit., s. 619; M. Krajewski, *Udział duchowieństwa rzymskokatolickiego ziemi dobrzyńskiej w powstaniu styczniowym*, Ziemia Dobrzyńska, pod red. M. Krajewskiego, t. 2: 1992, s. 46—47.

<sup>65</sup> APPCarm., sygn. A 154, fragment historii konwentu, spisy zakonników; sygn. 568, pisma do przeora klasztoru z lat 1865—1875; Kronika Klasztoru Ojców Karmelitów w Oborach (cyt. dalej: Kronika Karmelitów), t. 1, s. 53—55; Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, Głos Mazowiecki, 1938, nr 56, s. 2; M. Krajewski, *Powstanie styczniowe na ziemi dobrzyńskiej 1863/1864*, Biuletyn Przewodnicki PTTK, nr 18: 1984, s. 5—10; tegoż, *Kościół i klasztor...*, s. 30—34; tegoż, *Zabytkowy zespół klasztorny w Oborach. Zarys dziejów klasztoru. Dzieje Piety Oborskiej*, Biuletyn Przewodnicki PTTK, nr 31: 1985, s. 12; tegoż, *Za wiarę i polskość...*, s. 10.



milczał. Ta chwila milczenia miała wymowę tak ogromnej siły, iż nie dotrwałoby jej w mocy żadne ludzkie słowa. Oczy jego chodziły po nas, jak żar i jak płomień. Zaczem schował kartkę pod szkaplerz na piersiach i, szeroko odetchnawszy, rzekł: — Dzieci! Matka na nas Woła! Matka jest w potrzebie. Aż tu, przez mury, słyhać jej wołanie. Zrodziła nas, wykarmiła, żeście na jej łonie na drągalów wyrosli i już wam smoczka w gębie nie potrzeba. A teraz tam huczą lasy, palą się wsie, wstają miasta, kto żyw ofiarę tego życia niesie, a wy tu mi będziecie siedzieli za piecem? Trzydziestu takich partyzantów, że Boże ratuj — i za piecem? A tam strzelby tylko grają, tylko świszczą kulki. A dalejże mi te habity rzucić i w garść pluć...”.

„Podniósł przeor głowę, iż wyższym się jeszcze stał, a popatrzwszy na mówiącego z wysoka, rzekł spokojnie, zimno, prawie twardo. — Nie potrzeba. Tych tu młodzianków losem mogę zarządzać, w imię Boże, sam. Mogę ich oddać Polsce, jak ich od niej wziąłem. Za tego brata — człowieka też mogę przed Chrystusem Panem winę na siebie wziąć i zdać się na sąd miłosierdzia jego. Ale waszych wielebności rozsądzać nie mogę. Gdzie nie widzę łez, gdzie nie widzę żaru, gdzie nie widzę żywego uczucia, tam nie widzę ofiary, tam nie widzę miłości, tam nie widzę — Polski!”<sup>66</sup>.

Jedynie względnie pozytywną opinię władze carskie wystawiły Kłasztorowi Ojców Franciszkanów w Dobrzyniu n. Wisłą oraz Ojcom Karmelitom w Trutowie k. Lipna. Por. Kostenicz w swoim raporcie z 19 lipca 1864 r. donosił: „W Dobrzyniu n. Wisłą w klasztorze franciszkanów w lipcu 1864 r. byli: definitor Michał Cichoń, lat 60, ksiądz najbardziej lubiany dla swego charakteru, choćby chciał co zrobić, to nie może; gwardian ks. Stefan Maciejowski, lat 46, stale zajęty gospodarstwem klasztoru, wyróżnia się także cichym charakterem; kaznodzieja ks. Kazimierz Gegonowski odznacza się pobożnością i dlatego stale siedzi w kościele; ks. Euzebiusz Skłodowski niedawno przybył z Kalisza, młody, niedawno wyświęcony. Od początku klasztor prowadził się przyzwoicie i przykładnie. Nawet cienia podejrzenia na nim nie było, a tym bardziej jakichś podejranych działań. Najpierw stała tu rota olnieckiego pułku piechoty kpt. Stropina, potem przyszła rota muromskiego pułku piechoty kpt. Zagoskina. Stanowczo nic złego nie możemy powiedzieć o tym klasztorze”<sup>67</sup>. W zakończeniu swego raportu Kostenicz nie omieszkał jednak dodać, że „i tu śpiewano pieśni przeciwko nam na początku powstania,

<sup>66</sup> Cyt. za M. Konopnicka, *W Oborach*, Tygodnik Ilustrowany, 1919, n-ry 2, 4, 5 oraz te same, *W Oborach*, w: *Powieści Sawy i inne opowiadania*, Warszawa 1974, s. 78—91. Zob. także M. Krajewski, *Karmel Oborski*, Rypin 1981, s. 4; tegoż, *Sanktuarium Maryjne Ojców Karmelitów w Oborach. Zarys dziejów, architektury i kultu*, Obory 1983, s. 5; tegoż, *Kościół i klasztor...*, s. 30—31.

Zob. S. Chankowski, *Muzeum Rapperswilskie jako warsztat pracy naukowej*, *Przegląd Historyczny*, t. 79: 1988, z. 1, s. 43—62.

<sup>67</sup> Cyt. za Cz. Lisowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 134.



ale jaki udział brali w tym zakonnicy, nie wiadomo. Z tego klasztoru nikt nie był aresztowany, ani oddany pod sąd lub też zesłany na Syberię”<sup>68</sup>.

Natomiast kościół parafialny obsługiwany przez karmelitów w Trutowie musiał być bacznie obserwowany przez Rosjan, skoro jeszcze w dniu 16 czerwca 1865 r. na podstawie raportu wojennego naczelnika powiatu lipnowskiego oskarżono byłego karmelitę ks. Norberta Sobczyńskiego (ur. w 1831 r.), proboszcza parafii Wola—Trutowo. Raport ten stwierdzał, że „wszyscy tamtejsi zakonnicy pomagali powstańcom”<sup>69</sup>. Znamienne, że wcześniejszy raport mjr. Radnicza wyrażał zgola odmienną opinię, stwierdzając, że „trutowski klasztor karmelicki, mając tylko dwóch księży, przygnieconych starością, z powodu wielkiej biedy nie był odwiedzany przez powstańców i o jego nienależeniu do powstania świadczą miejscowi mieszkańcy”<sup>70</sup>.

Raporty rosyjskich władz wojskowych musiały oczywiście wzbudzać właściwie niekorzystną dla duchowieństwa reakcję w rządzie gubernialnym. Duchowieństwo ziemi dobrzyńskiej oskarżono bowiem o jawne popieranie powstania, podburzanie ludności przeciwko Rosji, organizowanie patriotycznych manifestacji, pomoc finansową dla Rządu Narodowego, a także udzielanie schronienia i pomocy oddziałom powstańczym. W dniu 8 listopada 1864 r. ogłoszono ukaz carski nakazujący zamknięcie klasztorów w Królestwie Polskim. Na wykonanie ukazu miejscowe władze rosyjskie nie pozostawiły sobie zbyt długo czasu. W nocy z 27 na 28 listopada tego roku oddziały wojskowe naczelnika powiatu lipnowskiego jednocześnie zajęły klasztory w Oborach, Skępem, Trutowie i Dobrzyniu n. Wisłą.

Do klasztoru karmelitów w Trutowie przybyli tej nocy kpt. sztabowy Timoficew, ppor. Kondratiew, praporszczyk Jankowski, sekretarz powiatu lipnowskiego Niekwiecin i komendant kikolski ks. Norbert Sobczyński. Po załatwieniu formalności, spisaniu protokołu oraz rozmowie z przeorem o. Stanisławem Małachowskim, w trutowskim domu zakonnym władze rosyjskie pozostawiły tylko ks. N. Sobczyńskiego. Całą obsadę trutowskiego domu zakonnego, tj. ojców Stanisława Małachowskiego i Cyriaka Biernackiego oraz dwóch braci zakonnych, braci rodzonych Faustyna i Józefa Nareckich rosyjski ppor. Kondratiew w konwoju trzech konnych żołnierzy przewiózł do klasztoru w Oborach. Tym samym karmelicki

---

<sup>68</sup> Ibid.,; M. Krajewski, *Duchowni w powstaniu...*, s. 5; tegoż, *Za wiarę i polskość...*, s. 11.

<sup>69</sup> P. Kubicki, op. cit., s. 619.

O klasztorze w Trutowie zob. m. in.: W. Leonowicz, *Kościół parafialny w Trutowie*, Tygodnik Ilustrowany, 1884, nr 74 oraz przedruk tegoż w *Korespondencji Płockim*, 1887, nr 16 oraz M. Krajewski, *Zabytkowy zespół klasztorny w Trutowie. Uposażenie i rozwój fundacji*, Biuletyn Przewodnicki PTTK, nr 55: 1988, s. 2—3 oraz tamże A. Szczepański, *Architektura obiektu i wyposażenie*, s. 3—9.

<sup>70</sup> Cyt. za M. Krajewski, *Udział duchowieństwa...*, s. 48.



klasztor w Trutowie istniejący tu od ponad stu lat został przez Rosjan zamknięty<sup>71</sup>.

Tej samej nocy Rosjanie zajęli także klasztor w Skępem. Na jego teren przybył dość liczny konny oddział wojska pod dowództwem naczelnika żandarmów powiatu lipnowskiego, por. Gomalewa. Wraz z nim przybył do Skępego wojenny naczelnik powiatu, mjr Awdiejew oraz cywilny naczelnik powiatu, Aleksandrow. Już ten skład osobowy dowodził znaczenia, jakiego przywiązywali Rosjanie do wydarzeń mających miejsce w klasztorze skępskim. O godzinie 12 w nocy klasztor otoczono wojskiem, zbudzono zakonników, a następnie zebrano wszystkich w refektarzu klasztornym, gdzie odczytano im ukaz carski z 8 listopada 1864 r. kasujący klasztory w Królestwie Polskim. Jednocześnie zebranim bernardynom przedstawiono tzw. ustawy dopełniające ukaz. Po przeprowadzeniu rozmowy z gwardianem klasztoru skępskiego, o. Bonifacym Baryłkiewiczem postanowiono pozostawić na jakiś czas dwóch księży zakonnych: oo. Witalisa Dobrskiego i Franciszka Sobolskiego. Jednocześnie oznajmiono zakonnikom, że stosownie do 38 paragrafu wspomnianego ukazu, kto chce może wyjechać za granicę i wówczas za darmo miałyby otrzymać paszport i pieniądze na podróż. Propozycja Rosjan nie zyskała aprobaty u żadnego z bernardynów.

Po tych czynnościach Rosjanie sporządzili imienny spis wszystkich księży i braci zakonnych oraz innych osób znajdujących się na terenie klasztoru. Spisano także cały ruchomy majątek klasztoru, nieruchomości, kapitały, dokumenty i akta klasztorne. Następnie opieczętowano wszystkie cele klasztorne, pozostawiając tylko niezbędne dla dwóch księży i 14 osób służby klasztornej. Ogólny nadzór nad całym majątkiem powierzono do osobistej odpowiedzialności wójtowi gminy Skępe. Póki co naczynia i szaty kościelne, znalezione w klasztorze, zostały oddane pozostającym księżom z poleceniem odprawiania nabożeństw bez żadnych zmian. Zobowiązano także zakonników do utrzymywania i prowadzenia szkoły klasztornej, aż do wydania specjalnego rozporządzenia władz wyższych<sup>72</sup>.

Po tych czynnościach wszystkim zakonnikom rozdano krótkie kożuchy i buty i na kilkunastu przygotowanych furmankach pod eskortą oddziału wojska dowodzonego przez praporszczyka 21 muromskiego pułku piechoty Szlejera przez Dobrzyń n. Wisłą i Płock skierowano do wyznaczonego na miejsce internowania klasztoru w Warszawie. W grupie tej znalazło się 19 księży i braci zakonnych z domu zakonnego w Skępem:

<sup>71</sup> Kronika Karmelitów, t. 1, s. 56, M. M. Grzybowski, *Duchowni diecezji płockiej...*, s. 234; M. Krajewski, *Za wiarę i polskość...*, s. 12.

<sup>72</sup> Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, Głos Mazowiecki, 1938, nr 57, s. 2; W. Murawiec, op. cit., s. 332; M. Krajewski, *Powstanie styczniowe...*, s. 134; K. Pawłowska, *Mitkowscy — rzeźbiarski ród z ziemi dobrzyńskiej*, Rocznik Muzealny (Włocławek), t. 4: 1991, s. 36; M. Krajewski, *Udział duchowieństwa...*, s. 49.



Bonifacy Baryłkiewicz, gwardian klasztoru, Modest Bloch, Franciszek Garnuszkiewicz, Kazimierz Gęsty, Ludwik Jabłoński, Stanisław Kownacki, Grzegorz Kozłowski, Wincenty Lewandowski, Edward Lubowidzki, Roch Michalski, Fortunat Nartowski, Adrian Nowak, Julian Pietruszyński, Alfons Pilecki, Teodor Piotrowski, Sylwester Gajewski, Dydak Sobirajski, Witalis Żebrowski i Damazy Nałęcz. Wywiezienia w tym dniu uniknął o. Piotr Ślesiński, który zastępując proboszcza w Chrostkowie, przebywał poza Skępem. Podobnie nie wywieziono ze Skępego brata Izidora Komorowskiego, który wówczas przebywał w Kole. Pozostawiono natomiast w klasztorze 86-letniego starca, o. Amanda Sobiechowskiego, obawiając się bowiem, że nie przetrzyma on trudów męczącej podróży do Warszawy. W ten sposób kolejny klasztor na ziemi dobrzyńskiej został przez Rosjan zamknięty.

W tym samym dniu, 28 listopada 1864 r., na wieść o wywiezieniu bernardynów w klasztorze zebrał się tłum ludzi, w szczególności kobiet, które trwając na modlitwie, długo i głośno płakały. Postanowiono wówczas wysłać delegację parafian skępskich do Namiestnika Królestwa z prośbą o powrót zakonników do Skępego. W dniu 4 stycznia 1865 r. 4-osobowa delegacja udała się do urzędu namiestnikowskiego w Warszawie, gdzie złożyła pisemną prośbę i została przyjęta przez Namiestnika. Misja ta nie odniosła jednak żadnego skutku. Zdecydowanie władz carskich w celu ograniczenia działalności zakonów było bezkompromisowe. Kiedy w dniu 13 marca 1865 r. gwardian zakonu w Skępem, o. B. Baryłkiewicz przybył z Warszawy do Lipna pod pozorem leczenia się, chcąc załatwić sprawy finansowe, wojenny naczelnik powiatu lipnowskiego odmówił mu zezwolenia nawet na krótki pobyt i zmusił do powrotu do Warszawy. W tym czasie ze Skępego musieli być już zabrani pozostawieni na pewien czas księża zakonnicy, ojcowie W. Dobrski i F. Sobolski, skoro w dniu 13 marca 1865 r. biskup płocki, Wincenty Chrościak Popiel mianował proboszczem skępskim ks. Mateusza Lipińskiego, poprzednio proboszcza parafii Nowa Wieś k. Ostrołęki<sup>73</sup>.

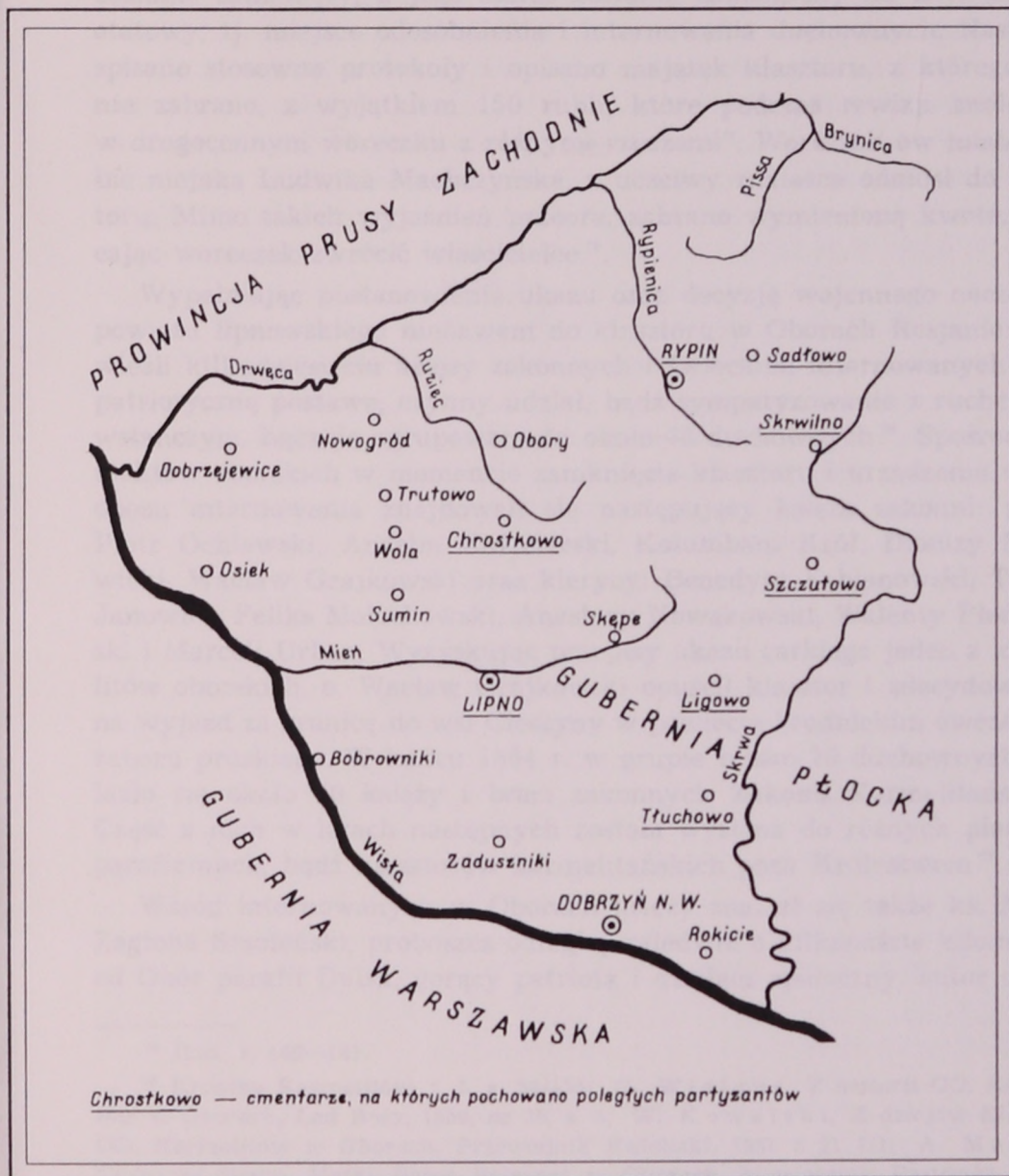
W podobny sposób nastąpiło zajęcie Klasztoru Ojców Karmelitów w Oborach k. Rypina oraz Klasztoru Ojców Franciszkanów w Dobrzyniu n. Wisłą. Do tego ostatniego o godzinie 12 w nocy z 27 na 28 listopada 1864 r. wkroczyli Rosjanie i po załatwieniu formalności, rano o godzinie 7 na sześciu podwodach por. Łodziński w towarzystwie podoficera i pięciu konnych strzelców wywiózł trzech księży zakonnych do Płocka. Byli to: gwardian klasztoru, o. Stefan Maciejowski, definitór zakonu, o. Michał Cichoń i kaznodzieja, o. Euzebiusz Skłodowski. Następnie przewiezieni oni zostali do Kalisza i tam internowani<sup>74</sup>.

Tej samej nocy z 27 na 28 listopada 1864 r. o godzinie 1 w nocy do Obór przybyli: ppłk. Friebes, kpt. sztabowy Prowolski, generalny sekre-

<sup>73</sup> M. Krajewski, *Za wiarę i polskość...*, s. 13–14.

<sup>74</sup> Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 139.





MAPA 4. Miejscowości kościelne związane z powstaniem styczniowym.







tarz magistratu miasta Lipna, Majewski, delegat ze strony kościelnej, ks. Daszyński — proboszcz parafii Działyń. Po zbudzeniu księży i braci zakonnych, zebrano ich w refektarzu klasztornym, gdzie odczytano ukaz carski. Na podstawie pierwszego rozdziału tego dokumentu postanowiono, że klasztor w Oborach, w odróżnieniu od innych domów zakonnych, nie zostanie zamknięty, a jego status zostanie zamieniony na tzw. klasztor etatowy, tj. miejsce odosobnienia i internowania duchownych. Następnie spisano stosowne protokoły i opisano majątek klasztoru, z którego „nie zabrano, z wyjątkiem 150 rubli, które podczas rewizji znaleziono w drogocennym woreczku z różnymi rzeczami”. Woreczek ów miała zgubić niejaka Ludwika Machczyńska, a uczciwy znalazca odniósł do klasztoru. Mimo takich wyjaśnień przeora, zabrano wymienioną kwotę, polecając woreczek zwrócić właścicielce<sup>75</sup>.

Wypełniając postanowienia ukazu oraz decyzję wojennego naczelnika powiatu lipnowskiego niebawem do klasztoru w Oborach Rosjanie przywieźli kilkudziesięciu księży zakonnych i świeckich internowanych tu za patriotyczną postawę, czynny udział, bądź sympatyzowanie z ruchem powstańczym. Łącznie zgrupowano tu około 70 duchownych<sup>76</sup>. Spośród karmelitów oborskich w momencie zamknięcia klasztoru i urzędzenia w nim obozu internowania znajdowali się następujący księża zakonnicy: przeor Piotr Ochlewski, Anzelm Kaźmierski, Kolumbam Król, Dionizy Mierzwicki, Waław Grajkowski oraz klerycy: Benedykt Fabianowski, Tomasz Janowicz, Feliks Małachowski, Anastazy Nowakowski, Walenty Płończyński i Marcei Urban. Wyzyskując przepisy ukazu carskiego jeden z karmelitów oborskich, o. Waław Grajkowski opuścił klasztor i zdecydował się na wyjazd za granicę do wsi Cieszyny w powiecie brodnickim ówczesnego zaboru pruskiego. W końcu 1864 r. w grupie blisko 70 duchownych znalazło się około 50 księży i braci zakonnych Zakonu Karmelitańskiego. Część z nich w latach następnych została wysłana do różnych placówek parafialnych, bądź klasztorów karmelitańskich poza Królestwem<sup>77</sup>.

Wśród internowanych w Oborach księża znalazł się także ks. Maciej Zagłoba Smoleński, proboszcz odległej zaledwie o kilkanaście kilometrów od Obór parafii Dulsk, gorący patriota i działacz społeczny, autor cennej

<sup>75</sup> Ibid., s. 140—141.

<sup>76</sup> Kronika Karmelitów, t. 1, s. 54—55; G. Wielgus, *Z historii OO. Karmelitów w Oborach*, Ład Boży, 1950, nr 35, s. 3; W. Kowalski, *Z dziejów Klasztoru OO. Karmelitów w Oborach*, Przewodnik Katolicki, 1931 z 21 III; A. Malicki, *Cudowna figura Matki Bożej Bolesnej w Oborach*, Miesięcznik Pastorski Płocki, 1976, nr 3, s. 116—117; M. Krajewski, *Karmel Oborski...*, s. 3; tegoż, *Powstanie styczniowe...*, s. 134; tegoż, *Za wiarę i polskość...*, s. 14.

<sup>77</sup> Między innymi w 1875 r. karmelita z Obór, Franz Zawadzki został przeniesiony do kościoła w Rypinie: AP-Płock, Kancelaria Gubernatora Płockiego, sygn. 62.

W wyniku kasaty 15 klasztorów diecezji płockiej deportowano ponad 150 księży zakonnych. Już pod koniec 1863 r. w więzieniach znalazło się 26 zakonników i dwóch wikariuszów. Zob. J. Ziółek, *Diecezja płocka w latach 1832—1863*, Studia Płockie, t. 3; 1975, s. 305—308.



monografii kościołów na ziemi dobrzyńskiej, napisanej zresztą w czasie internowania w Oborach<sup>78</sup>. Po ukończeniu w 1858 r. Akademii Duchownej w Warszawie początkowo pracował jako wikariusz w Lipnie. Po roku pracy otrzymał nominację na profesora Seminarium Duchownego w Płocku. W 1862 r., na skutek próśb parafian lipnowskich, został mianowany katechetą pięcioklasowej szkoły w Lipnie. Nominację tę Komisja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, kierowana przez margrabiego Wielopolskiego, odrzuciła. Od 2 marca 1861 r. M. Smoleński był proboszczem w Dulsku, gdzie razem z właścicielem tej wsi, Aleksandrem Wysockim prowadził śmiałą działalność patriotyczną i niepodległościową wymierzoną przeciwko rosyjskiemu zaborcy, za co otrzymywał od władz carskich surowe nagany. Postawiony przed sądem, został skazany na zesłanie do Rosji. Po powrocie do kraju, 1 sierpnia 1865 r., otrzymał nominację na administratora parafii Lipno. Tutaj nie zrezygnował jednak z głoszenia kazań kerowanych przeciwko polityce zaborcy. W związku z tym z rozkazu generał-policmajstra Królestwa z dnia 2 lutego 1866 r. został ponownie aresztowany w dniu 24 lutego tego roku i zesłany do Obór. W tym miejscu odosobnienia miał przebywać, zgodnie z decyzją władz carskich, dwa lata. Dowiedziawszy się jednak w trakcie internowania o zbieraniu przez władze rosyjskie dalszych dowodów na temat jego działalności politycznej, w dniu 30 października 1866 r. zbiegł za granicę<sup>79</sup>. Jak wspomina w swej pracy, w momencie jego ucieczki z Obór w dniu 30 października znajdowało się w Oborach jeszcze około 40 duchownych: księży, diakonów i kleryków na czele z przeorem miejscowego klasztoru karmelitańskiego, o. Piotrem Ochlewskim<sup>80</sup>. Wśród tej grupy ks. Smoleński wymieniał: karmelitów trzewickowych: Kajetana Szredera, Anzelma Kaźmierskiego, Piotra Ochlewskiego, Augustyna Jajko, Frankusa Kuśnierczyka, Dionizego Mierzwickiego, Alberta Janickiego, Stanisława

<sup>78</sup> M. Smoleński, *Cztery kościoły w ziemi dobrzyńskiej*, Lwów 1869. Dochód wydanej własnym nakładem książki ks. M. Smoleński przeznaczył na restaurację kaplicy Opatrzności Bożej w Oborach, wzniesionej z fundacji Juliusza Dziewanowskiego, kasztelana chełmińskiego, właściciela dóbr Pionne w ziemi dobrzyńskiej. W czasie internowania w Oborach, poza przebadaniem miejscowego archiwum, ks. M. Smoleński 8 maja 1866 r. napisał znaną później „Pieśń do M.B. w obrazie oborskim”, której pierwsza strofa brzmiała następująco:

„Bolesna Matko łaskami wślawiona,  
u Karmelitów w Bydgoszczy zjawiona,  
stamtąd do Obór przeniesiona cudem,  
zlituj się, zlituj nad dobrzyńskim ludem”.

<sup>79</sup> Wykaz prac ks. Macieja Smoleńskiego zob. M. Krajewski, *Materiały do bibliografii historycznej ziemi dobrzyńskiej*, Włocławek 1936, poz. 666, 778, 844, 1921—1923, 2327 oraz tegoż, *Słownik...*, s. 324—325 (tamże obszerna bibliografia dotycząca tej postaci).

<sup>80</sup> APP-Carm. sygn. 568, pisma urzędowe władz duchownych i świeckich adresowane do przeora klasztoru z lat 1865—1875; O Piotrze Ochlewskim zob. M. Krajewski, *Słownik...*, s. 235, a także M. Kawiński, M. Krajewski, *Oto Matka Twoja*, Obory 1990, s. 18.



Małachowskiego, Kolumbana Króla, karmelitów bosych: Kaliksta Wyszczuka, Edwarda Stankiewicza, Telesfora Głowińskiego, Korneli, Leopolda, Szymona Buksakowskiego, Marka Żmigrodzkiego, Franciszka Zawadzkiego, diakonów: Antoniego Zaleskiego i Maurycego Leonowicza, a także kleryków: Klemensa Podczaskiego, Feliksa, Benedykta, Tomasza i Eustachego<sup>81</sup>.

W Oborach internowani byli także księża diecezjalni i to spoza dekanatów rypińskiego i dobrzyńskiego, a okres internowania przedłużał się jeszcze na lata siedemdziesiąte, bowiem jesienią 1971 r. w Oborach internowany był ks. Franciszek Strzałkowski. Zanim trafił on do Obór, płocki wojenny naczelnik za głoszenie w płockiej katedrze „podburzających” kazań skierował go na placówkę do Raciąża. W czasie podróży do Obór „uprosił policjanta, aby mu pozwolił wstąpić na chwilę do kościoła. Policjant zgodził się, wtedy ksiądz szybko ubrał szaty liturgiczne i odprawił mszę świętą, a potem przemawiał podburzająco do zebranych wiernych. Gdy następnie ksiądz wsiadł na wóz, ludzie wymyślali i popychali strażników”<sup>82</sup>.

Raporty rosyjskie jeszcze w 1865 r. donosiły o udziale klasztoru oborskiego w powstaniu styczniowym. Jeden z nich, datowany na 28 czerwca tego roku stwierdzał, że „ks. Dionizy Mierzwicki, były karmelita trzewickowy w Oborach, przeor tego klasztoru, sercem złączony był z powstańcami”. Znamienne, że rosyjski dokument nazywał o. D. Mierzwickiego „byłym karmelitą”, bowiem Rosjanie uznawali, że wraz z ukazem carskim o kasacie zakonów w Królestwie, zmianie uległ status formalno-prawny duchownych zakonnych. Przy sposobności należy wskazać, że o. D. Mierzwicki nie zrezygnował ze swej patriotycznej działalności także w latach następnych. W 1904 r. podjął on skuteczne zabiegi przeciwko wykonaniu kolejnego ukazu carskiego nakazującego całkowitą likwidację oborskiego domu zakonnego. W misji tej wydatnie pomogli mu okoliczni ziemianie na czele z Antonim Borzewskim z pobliskiego Ugoszcza<sup>83</sup>.

W odwet za udział w powstaniu rząd carski przystąpił do konfiskaty majątków kościelnych. Kościół rzymskokatolicki w Królestwie pozbawiony został w całości kontaktów ze Stolicą Apostolską. W całości przeznaczono na sprzedaż dobra ziemskie klasztoru oborskiego. Dzięki usilnym zabiegom wspomnianego o. D. Mierzwickiego i wydatnej pomocy właścici-

<sup>81</sup> M. Smoleński, op. cit., s. 93.

Tablica pamiątkowa poświęcona pamięci o. Stanisława Małachowskiego, późniejszego przeora konwentu oborskiego, znajduje się w kościele w Oborach.

<sup>82</sup> Kronika Karmelitów, t. 1, s. 56; P. Kubicki, op. cit., s. 507—508; M. Krajewski, *Duchowni w powstaniu...*, s. 5, 10; M.M. Grzybowski, *Duchowni diecezji płockiej...*, s. 240—241.

<sup>83</sup> Rel. Zdzisława Borzewskiego z Warszawy z 20 VIII 1990 r. (udzielona autorowi); P. Kubicki, op. cit., s. 579; M. Krajewski, *Karmel Oborski...*, s. 4; tegoż, *Kościół i klasztor...*, s. 34.

Zob. również M. Krajewski, *Borzewscy herbu Lubicz z ziemi dobrzyńskiej*, Rypin 1990, s. 9—10; tegoż, *Słownik...*, s. 44



ciela ziemskiego Zygmunta Godlewskiego spod Lipna udało się utrzymać przy klasztorze zaledwie 6 morgów ziemi oraz otaczający klasztor ogród ze stawami rybnymi. W związku z tym karmelici oborscy musieli utrzymywać się z ofiarności i pomocy okolicznej ludności. Ponadto właściciele majątków ziemskich w powiatach rypińskim, lipnowskim, a nawet wrocławskim corocznie wspierali kwestarza z Obór ofiarami w naturze na utrzymanie klasztoru<sup>84</sup>.

\* \* \*

Aktywną postawę wobec powstania styczniowego zajęli, poza wyżej wymienionymi, także inni księża diecezjalni, za co byli surowo karani przez rosyjskiego okupanta. Wśród tej grupy byli m.in. ks. Franciszek Chrapkiewicz, proboszcz parafii Sumin k. Lipna, ks. Walenty Manelski z Lubowidza, aresztowany 10 maja 1863 r., zesłany do Rosji i więziony w Usolsku i Tunce do 16 września 1869 r., ks. Józef Nirwantowski, proboszcz parafii Zaduszniki k. Lipna, ks. Józef Miechowski, proboszcz z Dobrzejewic, który za popieranie powstania i czynny w nim udział został zesłany na pięcioletni pobyt w fabrykach syberyjskich.

Pierwszy z tej grupy, ks. F. Chrapkiewicz, będąc jeszcze wikariuszem w Świdziebni i Strzygach, a potem administratorem w parafiach Rogowo, Mokowo i Sarnowo, dał się poznać jako gorący obrońca idei wolnościowych. W okresie od 1 czerwca 1863 r. do 19 listopada tego roku, pełniąc obowiązki proboszcza w Suminie, „ściągał na siebie podejrzenie, że brał udział w powstaniu”. Aresztowany 19 grudnia 1863 r. początkowo przebywał w twierdzy modlińskiej, a następnie został wysłany do miejscowości Chelmogory w guberni archangielskiej, gdzie pozostawał do 16 października 1869 r.<sup>85</sup>

Podobnie ks. Narcyz Wilewski, wikariusz z Lipna, od 1863 r. proboszcz w Wyszkuwie za to, że „błogosławił wstępujących do partii” powstańczej, a także za to, że dawał im pieniądze i utrzymywał powstańczy szpitalik we wsi Brańczyk, w dniu 16 listopada 1863 r. został aresztowany. Następnie skazany na zesłanie do guberni jeniejskiej, skąd w 1866 r. trafił do wsi Tunka w guberni irkuckiej, gdzie przebywał aż do 1878 r.<sup>86</sup>. Za pomoc powstańcom na zesłanie do Werchotorii w guberni permskiej skiero-

<sup>84</sup>APP-Carm., sygn. A 113, korespondencja z władzami świeckimi i duchownymi w latach 1875—1892; Kronika Karmelitów..., t. 1, s. 38—39, 55, 57; M. Smoleński, op. cit., s. 3—5; P. Kubicki, op. cit., s. 618; M. Krajewski, *Sanktuarium Maryjne...*, s. 5; P. P. Gach, *Mienie polskich zakonów i jego losy w XIX wieku*, Rzym 1979, s. 48.

O. Dionizy Mierzwicki, ur. w 1839 r., zmarł w Oborach w dniu 22 lutego 1920 r. i został pochowany w krypcie kościoła. Szerzej o tej postaci zob. M. Krajewski, *Słownik...*, s. 218.

<sup>85</sup>P. Kubicki, op. cit., s. 532—534; M. Krajewski, *Duchowni w powstaniu...*, s. 5; tegoż, *Duchowni ziemi dobrzyńskiej w powstaniu styczniowym*, *Życie Katolickie w Polsce*, 1981, nr 1, s. 32; tegoż, *Za wiarę i polskość...*, s. 16—17.

<sup>86</sup>P. Kubicki, op. cit., s. 634—637; M. Krajewski, *Za wiarę i polskość...*, s. 17.



wani zostali ks. Julian Smoleński i ks. Adam Słotwiński. Obydwaj na szczęście wrócili z krótkotrwałego pobytu już w czerwcu 1863 r.<sup>87</sup>

Poparcie dla powstania ze strony duchowieństwa ziemi dobrzyńskiej powodowało, że władze carskie stosowały różnorakie formy represji i prześladowań. Tak było w dniu 26 grudnia 1863 r., w uroczystość św. Szczepana Męczennika, kiedy to do kościoła w Rokiciu wtargnęło wojsko, depreczając i tratując wiernych. O tym zajściu donosił w piśmie z 4 stycznia 1864 r. biskup płocki, Wincenty Chrościak-Popiel adresowanym do Komisji Rządowej Wyzanań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Protest ordynariusza płockiego nie odniósł żadnego skutku<sup>88</sup>.

Represje te miały swoje uzasadnienie w postawie duchownych w różnych częściach tej ziemi, którzy stawiali się moralną siłą powstańczego ruchu. Pamiętać także trzeba, że większe oddziały partyzanckie formujące się lub przechodzące tu z sąsiedniego zaboru pruskiego miały swoich kapelanów. W zgromadzeniu dowodzonym przez gen. Zygmunta Padlewskiego funkcję tę pełnił ks. Józef Wojciechowski, pochodzący z powiatu mławskiego<sup>89</sup>. Z raportu rosyjskiego generała Siemionowa i płk. Romiszewskiego z 6 maja 1863 r. skierowanego do biskupa płockiego dowiadujemy się, że w czasie bitwy w lasach skępskich w oddziale partyzanckim znajdował się ks. Romuald Makarewicz, reformat klasztoru w Żurominie. Wśród wielu rzeczy skonfiskowanych po bitwie wojsko carskie — jak stwierdzało pismo — zabrało „aparaty kościelne, ornat, stulę, kielich, patenę, deskę z marmurem pochodzące z kolegiaty pułtuskiej, na której w czasie odprawiania mszy świętej (polowej — dop. M. K.) stawiano kielich”. Gen. Siemionow, pisząc do biskupa płockiego, prosił go „o wydanie zarządzeń w celu powzięcia wiadomości przez kogo i komu mianowicie mszał i deska z marmurem z kościołów wydanemi zostały, a zarazem zawiadomić, gdzie powyższe przedmioty, jako stanowiące własność kościoła, odesłanymi być powinny”<sup>90</sup>. Ks. R. Makarewicz, który pełnił w powstańczym oddziale funkcję kapelana, na skutek odniesionych ran w bitwie zmarł w szpitalu w Lipnie. Kapelanem na zasadzie frates cleri w oddziale partyzanckim dowodzonym przez Teofila Jurkowskiego, który został roz-

<sup>87</sup> AP-Płock, Kancelaria Gubernatora Płockiego, sygn. 152, pismo biskupa płockiego do Gubernatora Cywilnego Płockiego, nr 2420; P. Kubicki, op. cit., s. 619.

<sup>88</sup> P. Kubicki, op. cit., s. 525—526.

<sup>89</sup> R. Juszkiewicz, *Duchowieństwo diecezji płockiej w powstaniu styczniowym*, Notatki Płockie, 1982, nr 2—3, s. 25. Artykuł ten wbrew ambitnemu tytułowi dotyczy tylko powiatu mławskiego, a nie całej diecezji płockiej.

<sup>90</sup> AD-Płock, Archiwum Konsystorza Płockiego, vol. 3, k. 96; P. Kubicki, op. cit., s. 520—521; J. Szczepański, op. cit., s. 24; M. Przedpełski, *Oświata w powiecie sierpeckim od XV do XX wieku*, Rocznik Humanistyczny, t. 4: 1972, s. 317; (tu błędnie imię Romualda Makarewicza, jako A. Makarewicz). Zob. M. M. Grzybowski, *Duchowieństwo diecezji płockiej...*, s. 241—242.

Ks. R. Makarewicz przed wstąpieniem do oddziału powstańczego słynął z tego, że we Włocławku i okolicy wygłaszał patriotyczne kazania; T. Kieloch, op. cit., s. 195.



bity przez Rosjan pod Koziółkiem k. Skępego był kleryk od bernardynów ze Skępego, A. Rymarkiewicz. Jego zwłoki pochowano wraz z 15 poległymi partyzantami w dniu 19 kwietnia tego roku na cmentarzu parafialnym w Ligowie. Pogrzebem ofiar na podstawie zezwolenia Sądu Policji Prostej Okręgu Lipnowskiego zajął się proboszcz ligowski, ks. Ignacy Małkiewicz<sup>91</sup>. Kapelanem w oddziale sformowanym przez hr. Artura Sumińskiego ze Zbójna, który w dniu 4 lutego 1863 r. zajął Rypin, był o. Stanisław Małachowski, karmelita z Obór, który będąc w oddziale występował w stroju partyzanckim<sup>92</sup>.

Władze carskie za wszelką cenę w trakcie trwającego powstania chciały wyłączyć z udziału w nim duchownych. Na początku 1864 r. księża zmuszeni zostali do podpisania deklaracji lojalności, a 23 czerwca tego roku, na wyraźne polecenie Namiestnika Królestwa — do złożenia adresu wiernopoddańczego<sup>93</sup>. Natomiast w dniu 30 maja 1864 r. biskup płocki Wincenty Chrościak-Popiel ogłosił list pasterski w sprawie aktu uwłaszczeniowego oraz okólnik z 30 czerwca tego roku potępiający powstanie<sup>94</sup>. Dokumenty te nie uchroniły diecezji płockiej, w tym także ziemi dobrzyńskiej od dalszych surowych represji, aresztowań, deportacji, a także kasaty 13 klasztorów na terenie diecezji płockiej, w tym czterech na omawianym terenie<sup>95</sup>.

Przykłady aktów represji ze strony władz rosyjskich po ukazaniu się tych dokumentów potwierdzają opinię o prowadzeniu przez Rosjan pla-

<sup>91</sup> Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 75; M.M. Grzybowski, *Duchowieństwo diecezji płockiej...*, s. 241—242; M. Krajewski, *Za wiarę i polskość...*, s. 18.

<sup>92</sup> M. Krajewski, *Kościół i klasztor...*, s. 48.

<sup>93</sup> AD-Płock, Archiwum Konsystorza Płockiego, vol. 3, k. 64, 166.

<sup>94</sup> Przegląd Katolicki, 1863, nr 37, s. 581—583; Tamże, 1864, nr 17, s. 257—260; *Pamiętniki ks. Wincentego Chrościak Popiela*, wyd. J. Urban, Warszawa 1915, t. 1, s. 184, 194, 220.

Ocena stosunku bpa W. Chrościak-Popiela do powstania budzi do dzisiaj kontrowersje. S. Kieniewicz zalicza biskupa „do kategoriycznych przeciwników powstania” (zob. recenzja książki *Powstanie styczniowe na Kujawach i ziemi dobrzyńskiej*, pod red. S. Kalemki, Warszawa 1989, w: *Zapiski Historyczne*, t. 55: 1990, z. 2—3, s. 136), natomiast R. Żmuda w biografii biskupa daleki jest od takiej oceny. Wspomina jedynie, że „rząd powstańczy z braku zaufania do Popiela zakazał biskupom go konsekrować”. Jak wiadomo ks. W. Chrościak-Popiel prekonizowany 16 marca 1863 r., sakrę biskupią przyjął dopiero 6 grudnia tego roku z rąk jednego tylko biskupa sufragana łowickiego, H. Platera (zob. *Słownik Polskich Teologów Katolickich*, pod red. H.E. Wyczawskiego, t. 3, Warszawa 1982, s. 414—417) oraz M.M. Grzybowski, *Postawa Wincentego Chrościak-Popiela, biskupa płockiego, wobec kasaty klasztorów z 1864 r. w jego diecezji*, *Studia Płockie*, t. 11: 1983, s. 257—272.

<sup>95</sup> J. Kłoczowski, L. Müllerowa, J. Skarbek, op. cit., s. 223—224; M.M. Grzybowski, *W 124 rocznicę powstania styczniowego 1863—1987*, *Miesięcznik Pasterski Płocki*, 1987, nr 8—10, s. 352—358; tegoż, *Biskup Popiel wobec kasaty klasztorów diecezji płockiej w 1864 roku*, *Chrześcijanin w Świecie*, z. 91—92: 1980, s. 67—83.



nowych aktów zemsty za styczniową insurekcję i wyraźne poparcie jej przez duchowieństwo rzymskokatolickie ziemi dobrzyńskiej. W dniu 1 grudnia 1864 r. dowódca straży granicznej z Lubicza przybył do wsi Nowogród w powiecie lipnowskim i nakazał swoim żołnierzom przeszukać przykościelny cmentarz, a następnie zwoławszy okoliczną ludność, rozpoczął na nim poszukiwania broni. Wskutek tego aktu carskie wojsko zniszczyło wiele jeszcze świeżych grobów<sup>96</sup>. Należy sądzić, że przypadek ten związany był z faktem czynnego poparcia powstania ze strony miejscowego proboszcza, ks. kanonika Ludwika Kamińskiego, który jak zaznaczył jego współdiecezjanin ks. M. Smoleński „kochając Ojczyznę, wierzył w powodzenie powstania z roku 1863 i czynnie je wspierał”<sup>97</sup>.

Duchowieństwo rzymskokatolickie nie zaniechało swej patriotycznej działalności także po upadku powstania. Przykładem może tu być postawa rypińskiego dziekana, ks. Marcelego de la Grange. Późniejszy prefekt szkół rypińskich, historyk regionalista ks. Czesław Lissowski z dumą pisał o swym poprzedniku: „Dziekan rypiński za działalność polityczną nie był denuncjowany i karany. Po zamknięciu w Rypinie przez wojennego naczelnika powiatu szkoły parafialnej w 1866 r., w lipcu tego roku szkołę tę zorganizował wbrew zakazowi władzy. Aby obejść prawo, otworzył szkołę kościelną, w której pod pozorem nauczania dzieci służenia do mszy świętej, katechizmu i śpiewu kościelnego prowadzono normalną naukę czytania i pisania. Nauczycielem w tej szkole z polecenia księdza był organista Adam Czapkiewicz. Wojenny naczelnik powiatu dowiedziawszy się o tym, nakazał szkołę zamknąć, a organistę Czapkiewicza osadzić w plockim więzieniu. Ks. de la Grange całą winę przyjął na siebie i postarał się o uwolnienie organisty. Czapkiewicza zwolniono, a księdzu wytoczono proces”<sup>98</sup>. Wyrokiem rosyjskiego sądu rypiński dziekan skazany został na zapłacenie grzywny w wysokości 75 rubli<sup>99</sup>.

<sup>96</sup> AP-Płock, Kancelaria Gubernatora Cywilnego, sygn. XIV, k. 24; M. Krajewski, *Za wiarę i polskość...*, s. 10–20.

<sup>97</sup> M. Smoleński, op. cit., s. 104–105; M. Krajewski, *Za wiarę i polskość...*, s. 20.

Ks. kanonik L. Kamiński (1802–24 luty 1866 r.), po ukończeniu Seminarium Duchownego w Płocku w 1825 r., był najpierw wikariuszem w Sobowie, a potem proboszczem w Zadusznikach k. Lipna. W 1833 r. przeszedł na probostwo do Nowogrodu. Zajmował się także badaniem przeszłości ziemi dobrzyńskiej. Zostawił cenne notatki archeologiczne dotyczące wsi Nowogród i jego okolic. Zob. M. Krajewski, *Za wiarę i polskość...*, s. 19–20.

<sup>98</sup> AP-Płock, Rząd Gubernialny Płocki, sygn. 932; Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 176; M. Krajewski, *Postawy społeczeństwa ziemi dobrzyńskiej (gubernia płocka) w okresie rusyfikacji (1864–1914)*, Notatki Płockie, 1987, nr 2, s. 20; tegoż, *Bene merentes...*, s. 15–16; J.L. Tyc, *Rzymskokatolicka parafia św. Trójcy w Rypinie w latach niewoli narodowej (1793–1918)*, Rypin–Brunswick 1991, s. 110–111; M. Krajewski, *Słownik...*, s. 119–119.

<sup>99</sup> Kronika parafii św. Trójcy w Rypinie, s. 7 i n.; P. Kubicki, op. cit., s. 531.



Aktywną postawę patriotyczną prezentował ks. Józef Moderski. Będąc jeszcze diakonem w dniu 22 września 1866 r. wygłosił w kościele w Skępem kazanie „podburzające”, w którym „uwydatnił nieprzychylnie stanowisko rządu do nowego postanowienia sprawy z zakonami”. W wyniku tej homilii „powstała opinia, jako rząd miał w planie ludność rzymskokatolicką Królestwa Polskiego pozbawić kościołów”. Na skutek tego zdarzenia w dniu 26 września tego roku Rosjanie aresztowali ks. J. Moderskiego, który został następnie odesłany do Płocka i uwięziony tam na okres dwóch tygodni<sup>100</sup>. Podobnie nieprawomyślną, w oczach władz carskich, postawę reprezentował ks. Józef Żołnowski, proboszcz ze Skrwilna. Znalazło to odbicie w piśmie wojennego naczelnika powiatu lipnowskiego z 14 lipca 1866 r. skierowane do cywilnego gubernatora płockiego, w którym donoszono: „We wsi Skrwilno, powiatu rypińskiego (od tego roku ziemia dobrzyńska dzieliła się ponownie na dwa powiaty — dop. M. K.) na zewnątrz kościoła, skąd księża głoszą kazania, jest wielki, biały, jedno-głowy orzeł, trzymający w szponach wyłożoną kotwicę. Bez wątpienia jest to symbol polityczny, ponieważ miejscowy proboszcz i wicedziekan rypiński ks. J. Ż. ujemnie wpływa na parafian pod względem prawomysłności”. Postawa ks. Żołnowskiego musiała ulegać dalszej radykalizacji, skoro w dniu 21 listopada 1867 r. naczelnik Płockiej Dyrekcji Naukowej donosił do gubernatora płockiego: „Naczelnik powiatu rypińskiego 15 listopada tego roku powiadomił sekretnie, że ks. J. Ż. odznacza się wyjątkowo nieprzychylnym usposobieniem do rządu rosyjskiego i przeciwdziała jego dobrym zamiarom. Ze względu na to, że w tej wsi istnieje szkoła powszechna, to ks. J. Ż., mając zaufanie włościan, może okazać się i ze złym skutkiem rozwinąć zły wpływ na dzieci miejscowe. Należałoby przeto spowodować zmianę tego księdza”. Stanowisko władz oświatowych w stosunku do skrwileńskiego proboszcza było surowe, skoro w grudniu 1866 r. nie zatwierdzono wniosku bpa W. Popiela w sprawie powołania jego na prefekta miejscowej szkoły<sup>101</sup>.

Dochodzenia w sprawie udziału księży w powstaniu nie ustawały. W dniu 4 sierpnia 1867 r. naczelnik żandarmerii gubernii płockiej donosił do cywilnego gubernatora płockiego, że ks. Ludwik Kraszewski, administrator parafii Bobrowniki w pow. lipnowskim w latach 1863—1864 utrzymywał stosunki z partyzantami. Po kilku latach został on obwiniony o to, że „pomógł zabrać powtańcom rządowe pieniądze z magistratu”<sup>102</sup>.

Po powstaniu styczniowym, począwszy od 1866 r. wielu księży zostało wywiezionych do Tunki na Syberię za Bajkałem. Z ziemi dobrzyńskiej znalazł się tam m.in. ks. Jan Pomiechowski, proboszcz z Dobrzejewic a wcześniej wikariusz w Pułtusk. Skazany 3 lipca 1863 r. za podburzanie

<sup>100</sup> AD-Płock, sygn. XIV, k. 346, XIX, k. 17.

<sup>101</sup> AP-Płock, Kancelaria Gubernatora Cywilnego, sygn. XIII, XXII, k. 3, k. 12.

<sup>102</sup> P. Kubicki, op. cit., s. 564; M. Krajewski, *Za wiarę i polskość...*, s. 20.



włościan do powstania, aż pięć lat spędził na Syberii. Pobyt na zesłaniu wraz z ks. F. Rogozińskim, kapelanem z Opinogóry wykorzystał na przetłumaczenie z języka francuskiego 8-tomowego dzieła Gaume'a pt. „Katechizm wytrwałości”<sup>103</sup>.

Po upadku powstania władze carskie często karały duchownych za drobne przewinienia w przepisach meldunkowych lub paszportowych. Diakon Marek Żmigrodzki z zakonu karmelitów w Oborach ukarany został grzywną w wysokości 25 rubli za to, że opuścił klasztor tylko za zezwoleniem przełożonego bez paszportu władz świeckich. Za podobne przestępstwo ukarany został inny karmelita, o. Norbert Sobczyński z klasztoru w Trutowie. Także o. Symforian Napiórkowski, bernardyn ze Skępego w 1866 r. musiał zapłacić karę grzywny za to, że opuścił klasztor w czasie wizytacji biskupa W. Popieła. Być może, że nie chciał on spotkać się z przełożonym, nie do końca identyfikując się z jego postawą<sup>104</sup>.

Trwająca fala represji ze strony władz zaborczych powodowały, że niektórzy duchowni decydowali się na ucieczki za granicę. Poza wspomnianym wcześniej ks. Maciejem Smoleńskim w obawie przed dalszymi represjami musiał uciekać z miejsca internowania karmelita z Obór, Antoni Zalewski. Po pewnym czasie powrócił do Królestwa i wówczas decyzją Namiestnika z 9 stycznia 1866 r. odany został pod surowy nadzór policyjny<sup>105</sup>.

Ruch powstańczy na ziemi dobrzyńskiej poza duchownymi zdecydowanie popierały osoby blisko współpracujące z Kościołem. Do nich w pierwszym rzędzie należeli organiści przy kościołach klasztornych. Poza wcześniej wymienionym organistą z Obór, Dytrychem, który był skarbnikiem Rządu Narodowego, wydatnej pomocy powstańcom udzielał organista ze Skępego, Sylwester Mrówczyński. Zaraz po kasacie klasztoru skępskiego został zesłany na Syberię, skąd powrócił dopiero 14 kwietnia 1872 r. i został oddany pod nadzór policyjny na okres dwóch lat<sup>106</sup>.

Podobnie jak na omawianym terenie niezwykle aktywną postawę w czasie powstania styczniowego zajęli duchowni w sąsiednim zaborze pruskim. Tytułem przykładu wymienić trzeba tylko niektórych spośród długiej listy księży tego terenu biorących udział w powstaniu: ks. Stanisława Ratkowskiego z Unisławia, ks. Franciszka Bojanowskiego z Bobowa, ks. Ignacego Tarnowskiego z Wabcza, ks. Józefa Gawryjelskiego z Wielkiego Łącka, ks. Góralskiego z Czerska, ks. Witkowskiego z Podstolina, ks. Węclewskiego z Sierakowic i wielu innych. Ich czynna postawa z pew-

<sup>103</sup> T. Ogończyk, op. cit., s. 2; M. M. Grzybowski, *Duchowieństwo diecezji płockiej...*, s. 238.

<sup>104</sup> AP-Płock, Kancelaria Gubernatora Płockiego, sygn. 133, 568; P. Kubicki, op. cit., s. 652—656; M. Krajewski, *Za wiarę i polskość...*, s. 120.

<sup>105</sup> AP-Płock, Płocki Rząd Gubernialny, sygn. 181; M. Krajewski, *Duchowni w powstaniu...*, s. 5; tegoż, *Powstanie styczniowe...*, s. 137.

<sup>106</sup> M. Krajewski, *Za wiarę i polskość...*, s. 17.



nością dobrze przysłużyła się powstaniu na ziemi dobrzyńskiej, dokąd przez cały czas trwania insurekcji napływali ochotnicy<sup>107</sup>.

Udział duchowieństwa w powstaniu styczniowym 1863/64 r. w sposób jednoznaczny potwierdza opinię, że duchowieństwo ziemi dobrzyńskiej w zdecydowanej większości, wierne swemu powołaniu umiało pogodzić swoje obowiązki religijne i duszpasterskie z dobrem Narodu. Swoją patriotyczną postawą i wolą stania na czele wolnościowego zrywu, zarówno w okresie trwania powstania oraz po jego stłumieniu dawało przykład walki o wyzwolenie narodowe. Podkreślić także trzeba, że szczególnie aktywną postawą wyróżniło się duchowieństwo zakonne czterech istniejących tu domów zakonnych w Oborach, Skępem, Trutowie i Dobrzyniu n. Wisłą. Ono także poniosło największą karę za udział i popieranie powstania. Niepełne dane liczbowe wskazują, że 40 procent duchowieństwa tej ziemi w różny sposób było represjonowane za udział w walce o wolność Narodu i Kościoła w związku z powstaniem styczniowym<sup>108</sup>.

<sup>107</sup> A. Bukowski, *Pomorze Gdańskie...*, s. 79—83, 140—146; M. Krajewski, *Powstanie styczniowe...*, s. 140—141.

<sup>108</sup> W 130 rocznicę wybuchu powstania styczniowego z inicjatywy i fundacji Zarządu Dobrzyńskiego Oddziału Włocławskiego Towarzystwa Naukowego w Rypinie w Klasztorze Ojców Karmelitów w Oborach odsłonięto pamiątkową tablicę z czarnego marmuru o następującej treści:

Duchowieństwu zakonnemu i świeckiemu,  
które zaborca rosyjski więził  
w tym klasztorze w latach 1864—1875  
oraz znanym i nieznanym bohaterom  
powstania styczniowego  
na ziemi dobrzyńskiej —

w 130 rocznicę wybuchu insurekcji  
Societas Scientiarum Dobrzinensis

23 I 1993 r.

Zob. S. Kieniewicz, *Historyk a świadomość...*, s. 201—202; S. Popkowski, op. cit., s. 29 słusznie zauważa, że „duchowieństwo niższe postanowiło podporządkować się całkowicie Centralnemu Komitetowi, o ile nie były ruszane sprawy Kościoła Katolickiego”.



## 7. MŁODZIEŻ

W powstaniu styczniowym przeważali ludzie młodego wieku. Zdarzało się nawet, że wśród członków oddziałów partyzanckich byli kilkunastoletni młodzieńcy: uczniowie szkół średnich, czy też pokojowi z ziemiańskich dworów. Tym ostatnim był np. 16-letni Józef Gasiński z dworu w Płoniawach, który będąc w oddziale partyzanckim T. Jurkowskiego, poległ w bitwie pod Koziółkiem w dniu 16 kwietnia 1863 r. W tej samej bitwie poległ 18-letni uczeń gimnazjum plockiego, Władysław Dobrowolski, a jego szkolny kolega Henryk Mańkowski został tam ciężko ranny<sup>109</sup>. W tej samej potyczce z wojskiem carskim śmierć poniósł zaledwie 19-letni syn dziedziców Kaczorowy z powiatu plockiego Teodora i Franciszki — Edward Szarewicz oraz 18-letni Waclaw Chełmicki, syn Józefa i Haliny, właściciele posiadłości Kowalki k. Rypina. Obydwaj pochowani zostali we wspólnej mogile partyzanckiej<sup>110</sup>.

Zaledwie 19 lat miał adiutant gen. Zygmunta Padlewskiego, Teofil Kuczborski vel Koczuborski, ukrywający się pod pseudonimem Antoni Szczurowski zamieszkały w Lutomerzu w pow. plockim. Aresztowany wraz ze swoim dowódcą w dniu 22 kwietnia między Borzyminem a Studzianką k. Rypina, stanął przed sądem w Płocku 25 maja 1863 r.<sup>111</sup>

W zdecydowanej większości z ludzi młodych składał się oddział dowodzony przez mjr. Henryka Szermętowskiego, który w kwietniu 1863 r. przeszedł na teren ziemi dobrzyńskiej. Podkreślić w tym miejscu należy, że sam organizator oddziału powstańczego w Prusach, Zygmunt Działowski miał zaledwie 20 lat. Nie znamy pełnego składu personalnego i przekroju społecznego jego uczestników, jednak wśród poległych i rannych w łącznej liczbie około 20 osób spotykamy wielu uczniów szkół średnich z zaboru pruskiego, a wśród nich m. in. 16-letniego ucznia Teofila Chrapkiewicza, uczniów gimnazjum chełmińskiego: 20-letniego Jana Romanowicza i Zygmunta Zembrzuskiego, a także 21-letniego rzeźnika z Chełmna o nazwisku Cyroch, 18-letniego Teodora Karczewskiego i Ksawerego Melina<sup>112</sup>.

W zdecydowanej większości z ludzi młodych składał się oddział Franciszka Kowalkowskiego, występującego pod pseudonimem „Frąś”, „Franciszek”. Potwierdzają to spisane akty zgonu poległych w bitwie z Rosjanami między Kotowami a Przybyszynkiem. Spośród sześciu poległych był 22-letni A. Zaremski, „około 24-letni młodzieniec niewiadomego nazwiska i rodziców”, „mężczyzna niewiadomego imienia i nazwiska, lat

<sup>109</sup> AP-Tłuchowo, Księga zmarłych za 1863 rok; Informacja B. Chełmickiego i K. Fałęckiej z Warszawy (udzielone autorowi), Kronika Domu Chełmickich, cz. 2 (odpis w posiadaniu autora); M. Krajewski, *Słownik...*, s. 68—69.

<sup>110</sup> M. Krajewski, *Słownik...*, s. 68—69.

<sup>111</sup> AP-Płock, Kancelaria Gubernatora Plockiego, sygn. 701; Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 87.

<sup>112</sup> M. Krajewski, *Powstanie styczniowe...*, s. 92—93.



około 20" oraz „młodzieniec niewiadomego imienia i nazwiska, lat około 22" <sup>113</sup>.

Wydarzenia powstańcze na tym terenie notowały przykłady daleko idącej determinacji młodych ludzi. 22-letni pocztarek z Lipna, Stanisław Witkowski w dniu 16 maja 1863 r. zabrał z poczty w Lipnie dwa najlepsze konie, uprząż i bryczkę o wartości 286 rubli i udał się z tym do oddziału powstańczego. Po rozgromieniu oddziału stanął przed sądem i był za to surowo ukarany. Tydzień później znalazł on swojego godnego następcę, bowiem 24 maja tego roku inny pocztarek lipnowski, Piotr Ossowski uciekł do partyzantki, zabierając z miejscowej poczty trzy konie z uprzężą i bryczką ogólnej wartości 554 rubli <sup>114</sup>.

Mimo, iż nie jest znana pełna lista uczestników powstania styczniowego na ziemi dobrzyńskiej, a tym bardziej wiek jego uczestników, to jednak niepełne zestawienie wystarczająco obrazuje, że ruch powstańczy opierał się w znacznej części na ludziach, których wiek nie przekraczał 25 lat życia. W grupie tej znaleźli się m. in.: nieletni Jan Antczak z Rakowa k. Rypina, który ze względu na wiek został zwolniony z więzienia, 19-letni mieszkaniec Dyblina w Lipnowskim Józef Wojciechowski, który za werbowanie do partyzantki i dostarczanie powstańcom produktów żywnościowych decyzją płockiego wojennego naczelnika z 3 lipca 1863 r. został oddany do służby w wojsku carskim, 21-letni rzeźnik z Lipna, Jan Witecki, który za udział w oddziale T. Jurkowskiego został ukarany służbą w wojsku, 17-letni mieszkaniec Rakowa, Józef Buczkowski, został wzięty do niewoli w bitwie między Kotowami a Przybyszynkiem wiosną 1863 r., 21-letni Andrzej Wiśniewski z Radomina, także ukarany pobyt w carskim wojsku, 19-letni Baltazar Czajkowski z Czumska, 18-letni Seweryn Wesołowski z Tłuchowa, 19-letni mieszkaniec Tomkowa Jan Dreling oraz 21-letni Antoni Gładkowski z Sokołowa.

W zdecydowanej większości wszyscy młodzi wiekiem powstańcy schwytani w czasie potyczek, bądź aresztowani po powrocie do domów oddawani byli na wieloletnią służbę w carskiej armii. Wielu z nich, na skutek wyjątkowo złego traktowania w tej służbie, traciło zdrowie lub życie. Do tej grupy zaliczyć trzeba m. in.: Jakub Gogolin, Antoni Golenbedzki z Sokołowa, Jan Grzankowski z Malanowa, Józef Salwowski, Karol Rytmer, Jan Rumianowski z Lipna, Franciszek Przybylski z Jastrzębia, 18-letni Mikołaj Jankiewicz z Rypina, Antoni Jaworski, kowal z Osieka, Kazimierz Osowski, Franciszek Kamiński, 19-letni mieszkaniec Chrostkowa Władysław Kiemceczyński i jego kolega Władysław Klipczyński, 17-letni Aleksander Kosański z Rakowa i wielu innych <sup>115</sup>.

Szczególnym echem odbił się udział w zgrupowaniu T. Jurkowskiego ucznia felczerskiego, Szczepana Berczmana, który oprócz tego, że dzielnie

<sup>113</sup> AP-Sadłowo, Księga zmarłych za 1863 rok, akta nr 16—21.

<sup>114</sup> Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 221.

<sup>115</sup> *Ibid.*, s. 198, 221.



bił się w wielu potyczkach z Rosjanami, leczył także rannych kosynierów. Szczególnie wsławił się w bitwie tego oddziału pod Łąckiem k. Płocka. Schwytyany przez nieprzyjaciela, wyrokiem Płockiego Audytoriatu Polowego z 9 września 1863 r. został pozbawiony praw i zesłany do ciężkich robót w twierdzeniach syberyjskich na okres 10 lat<sup>116</sup>. Godną dumy narodowej postawę zaprezentował w powstaniu 21-letni student Politechniki w Puławach, syn dziedzica Warpalic k. Świdziebni, Stefan Gniazdowski, który przez szereg miesięcy był naczelnikiem żandarmów powstańczych na obwód rypiński. Skazany na ciężkie roboty na Syberii, do kraju powrócił dopiero po 17 latach<sup>117</sup>. Spośród setek młodych ludzi biorących udział w powstaniu na ziemi dobrzyńskiej na uwagę zasługuje postawa 14-letniego chłopca z Dobrzynia n. Drwęcą, Alfonsa Bronikowskiego, który bez zgody rodziców poszedł do oddziału powstańczego i znosił tam trudy partyzanckiej służby. W czasie jednej z potyczek dostał się do niewoli i stanął przed carskim sądem. Jego wyrokiem, zatwierdzonym przez płockiego wojennego naczelnika z 20 sierpnia 1863 r., jako małoletni, oddany został pod nadzór rodzicom. W oddziale powstańczym walczył także małoletni Ignacy Kowalewski, który w czasie potyczki został z bronią w rękę wzięty do niewoli rosyjskiej. Mimo dziecięcego jeszcze wieku przez sześć miesięcy więziony był w twierdzy modlińskiej<sup>118</sup>.

W 75 lat po tych wydarzeniach A. Reiske, burmistrz Golubia o tych młodych uczestnikach powstania powie: „Podziwu godna jest młodzież golubska, która licznie wstępuje w szeregi powstańców, choć wie, że to walka odarta z wszelkiego uroku rycerskiego rzemiosła, po której „buntowszczyka” czeka hańbiący stryczek, choć wie, że idzie na oczywistą zgubę, — ale idzie, bo tak jej nakazuje święte imię Polski. Mało nazwisk tych młodych zapaleńców zachowało się w pamięci żyjących, ale jak starsi zgodnie zeznają, poza Tychewiczem, trzema Kalinowskimi i poległymi na ziemi dobrzyńskiej Chrapkiewiczem i Doninowskim, było jeszcze wielu innych, których do „nieznanych żołnierzy” zaliczyć musimy”<sup>119</sup>.

<sup>116</sup> Ibid., s. 144—145.

<sup>117</sup> Ibid., s. 173—174.

<sup>118</sup> Ibid., s. 150.

<sup>119</sup> A. Reiske, op. cit., s. 30.



Już w czasie przygotowań do powstania na terenie ziemi dobrzyńskiej swój udział zaznaczyły kobiety. W 1862 r. do Lipna została zesłana warszawska szwaczka, Janina Nowacka. Nie zaniechała ona jednak tutaj działalności agitacyjnej, za co po miesięcznym pobycie w mieście została osadzona w miejscowym areszcie. W dniu 8 września 1862 r. do Skępego przybyły trzy kobiety: A. Wołowska, F. Zalewska i Chubicka, które w czasie dorocznego odpustu w kościele obsługiwanym przez ojców bernardynów śpiewały zakazane przez władze carskie polskie pieśni patriotyczne i religijne<sup>120</sup>.

W czasie powstania kobiety odegrały przede wszystkim wybitną rolę w zakresie łączności jako kurierki. Przykładem takiej postawy była Aniela Radzicka, matka pięciorga dzieci. Przez kilka miesięcy pozostawała w oddziale Tomasza Kolbego. Po zdekonspirowaniu otrzymała wyrok dożywotnich ciężkich robót na Syberii. Następnie tę surową karę zamieniono na kilkuletnie zesłanie. A. Radzicka będąc w oddziale partyzanckim utrzymywała kontakty ze swoją kuzynką, Anielą Machczyńską, córką właściciela ziemskiego w Sosnowie k. Rypina<sup>121</sup>. „Panna Aniela wraz z ojcem spieszyła na ratunek, opatrywała rany, zaopatrywała w żywność, a często sama w wiejskim przebraniu z zaufaną tylko służbą nosiła jedzenie do lasu, pozostającym na posterunkach żołnierzom. (...) Pewnego razu zadudnił tętent koni. Pan Machczyński wyszedł spieszenie do sieni zaniepokojony, czy nie wróg nadciągnął znowu. Po chwili jednak wprowadził do saloniku, który rozbrzmiewał dźwiękiem ostróg paru polskich kawalerzystów, a idącego na ich czele i wyróżniającego się wspaniałą rycerską postawą, przedstawiając córce: Pan Jenerał Zygmunt Padlewski...”. Aniela Machczyńska, która podejmowała gościna generała przez kilkanaście dni, dowiedziawszy się o jego tragedii, „przywdziała czarne suknie i odtąd do końca życia innego koloru nie nosiła. Głęboka wiara i modlitwa były lekarstwem i ratunkiem w tej przelomowej, a tak ciężkiej epoce okrutnych doświadczeń”.

<sup>120</sup> S. Popkowski, op. cit., s. 17—18: „W kościele wygłaszał płomienne kazania dzielny mówca, zakonnik ks. Jastrzębski, a na zewnątrz rej w manifestacjach wodziła p. Wołowska z Płocka. Panian Aniela Wołowska była w Płocku gorliwą przodowniczką wszelkich manifestacyj razem z p. Balbiną, czy też Felicją Zalewską, córką mecenasa i panią Chubicką, żoną urzędnika. Naturalnie następowały liczne aresztowania organizatorów manifestacyj, zwłaszcza jeśli na miejscu znajdowali się donosiciele i służalcy moskiewscy”.

<sup>121</sup> J. Gawin-Wiśniewska (Zbigniew Orlicz), *Ze wspomnień o naczelniku powstania Zygmuncie Padlewskim, Z opowiadań rodzinnych*, Życie Mazowsza, 1936, nr 8—9, s. 154—156; M. Złotorzycka, *O kobietach-żołnierzach w powstaniu styczniowym*, Warszawa 1972, s. 47—48; S. Kostanecki, *Powstańczy naczelnik...*, s. 5; J. Szczepański, *Spółeczeństwo Mazowsza Płockiego w czasie powstania styczniowego*, Notatki Płockie, 1983, nr 1, s. 23.



Przez cały czas po upadku insurekcji gorliwie zbierała wszelkie pamiątki, które po jej śmierci przekazała do Muzeum w Płocku jej córka Maria Kretkowska.

W oddziale powstańczym Seweryna Gąseckiego, a później Teofila Jurkowskiego walczyła kobieta o nieustalonym nazwisku, występująca pod powstańczym pseudonimem „Władka”. Po przegranej potyczce trafiła do więzienia w Płocku i tam przez szereg miesięcy poddawana była śledztwu. Inną z kobiet walczących w powstańczych oddziałach na terenie ziemi dobrzyńskiej była Julian Preisbisz v. Preisbisówna. Pracowała ona na jednym z ziemiańskich dworów, a gdy został on spalony, udała się do oddziału powstańczego organizowanego przez Teofila Jurkowskiego w lasach skępskich koło Koziółka. W czasie bitwy z wojskiem rosyjskim w dniu 16 kwietnia 1863 r. wyszła bez szwanku i udało się jej uniknąć niewoli<sup>122</sup>. Także w oddziale T. Jurkowskiego walczyła Agnieszka Tarnogrodzka. Po rozbiciu oddziału, podobnie jak J. Preisbisz, uniknęła niewoli, ale nie zaniechała dalszej walki. Wstąpiła do oddziału powstańczego dowodzonego przez Franciszka Kowalkowskiego, który manewrował w okolicach Skrwilna—Chraponi i Zielunia. W czasie potyczki oddziału z Rosjanami w dniu 4 czerwca między Kotowami a Przybyszynkiem dostała się do niewoli<sup>123</sup>.

W powstaniu styczniowym spotykamy także inne kobiety z terenu ziemi dobrzyńskiej. Wśród nich była Marianna Ilkowska, córka lipnowskiego mieszczanina, która została następnie zesłana w głąb Rosji. Jej udział w organizacji powstańczej musiał być znaczący, skoro namiestnik Królestwa odpowiadając na prośbę ojca Ilkowskiej o jej powrót do kraju, stwierdził, iż jest to niemożliwe ze względu „na wielkie jej przestępstwa”. Inna z kobiet, Helena Padenkowska z Kretek, służąca u Grąbczewskich w Radzikach Małych umożliwiła ucieczkę z tamtejszego dworu rannym powstańcom, których po bitwie pod Łapinózkim latem 1864 r. Rosjanie pozostawili pod nadzór właściciela majątku. Najprawdopodobniej za wstawiennictwem Grąbczewskiego została skazana tylko na zapłacenie kary grzywny w wysokości 100 rubli<sup>124</sup>.

Udział kobiet w powstaniu był bardzo życzliwie odbierany przez współczesnych. Później udział ten doceniali nie tylko polscy historiografowie. Pochlebłą opinię wyrażał sam M. Berg, a także F.L. von Erlach, pisząc: „Kobiety odgrywały w obecnym powstaniu tak niesłychanie ważną

<sup>122</sup> M. Złotorzycka, *O kobietach żołnierzach...*, s. 47—48; J. Szczepański, op. cit., s. 23, tu błędnie data potyczki nie 16 a 24 kwietnia; R. Juszkiewicz, op. cit., s. 130.

<sup>123</sup> M. Krajewski, *Powstanie styczniowe...*, s. 105.

<sup>124</sup> Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 100, 178, 199; M. Krajewski, *Powstanie styczniowe...*, s. 105.



rolę, że za granicą nie można o tym wyrobić sobie pojęcia, jeżeli się tego naocznie nie widziało... Kobiety są prawdziwą duszą powstania”<sup>125</sup>.

Podkreślić należy, że zarówno kobiety, jak i młodzież biorąca udział w powstaniu pochodzili z różnych grup i warstw społecznych. Stwierdzenie to należy w szczególności odnieść do młodych uczestników powstania, którzy legitymowali się różnym rodowodem poczynając od chłopskiego, kończąc na bogatym ziemiaństwie tej ziemi.

---

<sup>125</sup> F.L. Erlach, op. cit., s. 148; R. Juszkiewicz, op. cit., s. 83—130.

O wielkim wpływie na bieg wypadków w okresie pojmania Z. Padlewskiego Anieli Radzickiej pisze Z. Chądzyński, op. cit., s. 88. Zob. także M. Bruchnalska, *Ciche bohaterki. Udział kobiet w powstaniu styczniowym*, Lwów 1933, s. 145, 245, 277 oraz J. Malinowski, *Powstanie styczniowe. Notatki biograficzne uczestników powstania*. Warszawa 1932, s. 96.



## 9. BYLI WOJSKOWI ARMII CARSKIEJ W POWSTANIU

W składzie osobowym uczestników powstania styczniowego spotykamy co najmniej kilkadziesiąt osób, które wcześniej zostały zaciągnięte do armii carskiej. Wśród tej grupy był m. in. urlopowany porucznik połockiego pułku piechoty, Konstanty Siciński. Do wojska rosyjskiego trafił on „za przestępstwa polityczne”. 14-letnia służba wojskowa wyraźnie nadwyrężyła jego zdrowie i w związku z tym w 1858 r. został z niej zwolniony. Kiedy wybuchło powstanie styczniowe, Siciński zaciągnął się do zgrupowania partyzanckiego Z. Padlewskiego i wziął udział w bitwach pod Radzanowem, Siemiątkowem i Rogalinem. W kwietniu 1863 r. stanął do sztabu gen. Z. Padlewskiego i wraz z nim podążał na powitanie oddziału ochotników pomorskich. 22 kwietnia wraz z naczelnikiem powstańczym na województwo płockie został zatrzymany przez patrol rosyjski między Studzianką a Borzyminem k. Rypina i aresztowany. Odstawiony do Płocka, w maju tego roku został postawiony przed sądem<sup>126</sup>.

Do częstych zjawisk należały sytuacje, kiedy to urlopowani żołnierze armii rosyjskiej po upływie terminu urlopu nie stawiali się do swoich jednostek, lecz wstępowali do oddziałów powstańczych. Wśród tej grupy był Antoni Wiśniewski z Rypina, który zgłosił się do partyzantki i brał udział w walkach z Rosjanami. Po powstaniu zmuszony był uciekać do Prus, ale po powrocie nie zdołał uniknąć kary. Podobnie postąpił Tomasz Kuskowski z Malanowa, który w czasie przyznanego urlopu z armii rosyjskiej zbiegł do oddziału powstańców w Mławskie. Po pewnym czasie powrócił do miejsca zamieszkania i tu natychmiast został aresztowany i postawiony przed sądem. Do oddziału powstańczego trafił także urlopowany żołnierz 22 pułku piechoty, Franciszek Barkowski z Ceklina<sup>127</sup>.

Jeszcze bardziej zdeterminowani przymusowi żołnierze armii carskiej podejmowali próby ucieczek z koszar i przechodzenia do manewrujących oddziałów powstańczych. Za przykład takiej postawy może posłużyć Jan Nikołajewski. Po rozbiciu oddziału dostał się on do niewoli, a następnie postawiony przed sądem. Wyrokiem sądowym, zatwierdzonym przez głównodowodzącego armią w Królestwie z dnia 7 maja 1864 r. skazany został na 4 lata rot aresztanckich<sup>128</sup>.

O ilości osób zbiegłych z carskiej armii świadczyły komunikaty Gubernatora Płockiego Cywilnego o poszukiwaniu urlopowanych wojskowych z powiatu lipnowskiego. W jednym z nich z lipca 1863 r. gubernator

<sup>126</sup> Ibid., s. 88; M. Krajewski, *Powstanie styczniowe...*, s. 98.

<sup>127</sup> AP-Gójsk, Księga zmarłych za 1863 r.; Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 144, 149, 189, 220.

Dodać w tym miejscu trzeba, że służba wojskowa w carskim wojsku trwała teoretycznie 10—15 lat, w praktyce zaś do 25 lat. Trudno się zatem dziwić determinacji młodych ludzi wcielonych do tej armii, że korzystając z wydarzeń powstańczych woleli iść do oddziałów partyzanckich, niż wracać do koszar obcego wojska.

<sup>128</sup> Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 196.



Dominik Dziewanowski donosił: „Domieszczając poniżej listę imienną czasowo urlopowanych wojskowych z pow. lipnowskiego (...) polecam wójtom gmin, aby w razie ujęcia komendantowi miasta Płocka odstawili: Mateusza Kaflańskiego, Mikołaja Lewandowskiego, Franciszka Biernackiego, Wiktora Strusia, Franciszka Przybylskiego, Józefa Tomaszewskiego, Aleksego Gregorenko, Karola Grefa, Wincentego Puchalskiego i Szymona Gołębiewskiego<sup>129</sup>.”

Byli żołnierze armii carskiej idąc do oddziałów powstańczych stawali się tam często oficerami powstańczymi. Dowódcy oddziałów i grup zwia- dowczych wykorzystywali ich doświadczenie wojskowe, w tym także wie- dzę o sposobach i metodach walki armii carskiej z oddziałami powstań- czymi. Odegrali oni niepoślednią rolę w trakcie formowania oddziałów i prowadzonego w nich szkolenia wojskowego.

<sup>129</sup> Dziennik Urzędowy Guberni Płockiej, 1863, nr 30 z 13 (25) VII, s. 1.



Stosunek Żydów do wydarzeń poprzedzających powstanie, a także do samego ruchu powstańczego w latach 1863—64 był zróżnicowany poczynając od przykładów jawnego poparcia i sympatii, aż do zdecydowanej wrogości i współpracy z władzami carskimi w likwidacji oddziałów powstańczych. Najwięcej wiadomości posiadamy w tym względzie z Rypina. W sierpniu 1861 r., kiedy na tym terenie pojawili się agitatorzy powstańczy z zapewnieniem, że przyszłe powstanie może liczyć na pomoc Francji, rypińska Żydówka Anna Stencel jawnie poparła tę propagandę<sup>130</sup>.

Po wybuchu powstania niektórzy z Żydów kierując się różnymi motywami udzielali pomocy powstańcom bądź w postaci zaopatrzenia w żywność, odzież, a także w broń. Jednym z nich był rypiński rabin Nuchim Gutstein. W momencie rozwoju ruchu powstańczego, widząc liczne aresztowania zwrócił się z prośbą do wojennego naczelnika powiatu lipnowskiego w dniu 25 czerwca 1864 r. o zezwolenie przejazdu do Piotrkowa Trybunalskiego. Po uzyskaniu zgody skierował się do Brodnicy w zaborze pruskim, chcąc przez to uniknąć aresztowania i odpowiedzialności za sprzyjanie powstańcom. Po powrocie przedstawiono mu zarzuty i aresztowano. 30 listopada 1864 r., po zapłaceniu grzywny w wysokości 200 rubli, został zwolniony<sup>131</sup>.

Żydzi ziemi dobrzyńskiej zamieszkiwali przede wszystkim miasta tego terenu. Pewien ich procent mieszkał w większych wioskach. Także i tutaj notowano przykłady pomocy niesionej dla oddziałów powstańczych. Przykładem może być tu Żyd z Ligowa k. Lipna, Szmul Wychodek. W końcu 1864 r. został on oskarżony przez Rosjan o popieranie powstania, zbieranie broni i zaopatrywanie powstańczych oddziałów. Wyrokiem sądowym, zatwierdzonym przez Namiestnika Królestwa, w dniu 5 grudnia 1864 r. Wychodek został pozbawiony praw i zesłany na Syberię<sup>132</sup>.

Stosunek Żydów do powstania można także oceniać przez działania i postawę rypińskiego karczmarza, Żyda Abrama Uryna i jego współnika Jakuba Szulmana. W lutym 1863 r., po uwięzieniu dowódcy oddziału powstańczego W. Ostrowskiego i rozbiciu jego oddziału, który w dniu 4 lutego zajął Rypin, obydwaj Żydzi wnieśli skargę do gubernatora płockiego. Donieśli w niej, że podczas pobytu Ostrowskiego w Rypinie powstańcy napadli i obrabowali karczmę Uryna, a ze sklepu Szulmana zabrali wszy-

<sup>130</sup> AGAD, Akta wojennego naczelnika powiatu lipnowskiego, sygn. 966; Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 20.

F. Piasek, *Udział chłopów...*, s. 170 ustalił, że w guberni płockiej w powstaniu wzięło udział 49 osób narodowości żydowskiej, z których 19 uniewinniono, 15 zesłano w głąb Rosji, a 15 innych ukarano karą grzywny „w podwójnej wysokości, jaką dali na cele powstania”.

<sup>131</sup> Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 177—178; M.N. Gelber, *Memorial Book Rypin*, Tel-Awiw 1962, s. 12.

<sup>132</sup> Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 222—223; M.N. Gelber, op. cit., s. 13.



stkie kosy. Żydzi obliczyli swoje straty na ponad 500 rubli. Wysłana przez gubernatora specjalna komisja pod przewodnictwem naczelnika żandar mów z Lipna mjr. Drozdowa szkody wspomnianych Żydów oszacowała na 82 ruble. Ponieważ w skardze wymienione były nazwiska mieszkańców Rypina, zapewne współdziałających w tym czasie z powstańcami, mjr Drozdow aresztował kilkanaście osób, a wśród nich: majstra Zielińskiego, szewca Kulwickiego, Henryka Grunwalda, szewca Jackowskiego, Franciszka Czechowicza, Leona Strzeleckiego, Józefa Jackowskiego, Żyda Lejba Lejbkowicza, Adama Świrkowskiego, Antoniego Wiśniewskiego, Bertmana, balwierza Moszek Brzytwińskiego, Jana Napiórkowskiego, Antoniego Gowarzewskiego, kucharza Lansiewicza, ogrodnika Marjańskiego, Augusta Manigela, Płacheckiego, dziedzica z Rojewa, Kolasińskiego z Charszewa i Rybackiego z Rusinowa. Kilku innych, których Drozdow poszukiwał, ratowało się ucieczką za granicę, a wśród nich: Adolf Jude, Józef Komerski, Antoni Śliwiński, Marian Dębowski, Antoni Kolasiński, Andrzej Olszewski, Ludwik Kościński, Antoni Krajewski i Zawistowski. W tym miejscu trzeba zwrócić uwagę na fakt, że wśród aresztowanych z donosu rypińskiego Żyda Uryna byli także miejscowi Żydzi, widać zaangażowani w przygotowaniu powstania. Dodać trzeba, że wspomniany cyrulik M. Brzytwiński brał udział w zajęciu miasta przez oddział W. Ostrowskiego. Fakty te potwierdzają wcześniejszą opinię, że stosunek tej mniejszości narodowej do powstania był istotnie zróżnicowany<sup>133</sup>.

Jak się później okazało karczmarz Uryn był rosyjskim szpiegiem już od 1856 r. W latach 1861—1862 donosił władzom carskim o wszystkich przygotowaniach do manifestacji patriotycznych odbywających się na tym terenie. Na podstawie jego donosów jeszcze przed wybuchem powstania aresztowano kilkadziesiąt innych osób. W pierwszych dniach po ogłoszeniu powstania wracając z Lipna do Rypina, w pobliżu Kikoła został napadnięty i dotkliwie pobity. Na leczeniu przebywał w Toruniu, a następnie w Berlinie. Z tego bowiem okresu pochodzi korespondencja wojennego naczelnika powiatu lipnowskiego, który w czerwcu 1863 r. donosił do Berlina, że na początku powstania Abram Uryn pierwszy doniósł o formowaniu się w okolicach Rypina oddziału Waleriana Ostrowskiego. W uzasadnieniu tych „Zasług” w 1865 r. Namiestnik Królestwa na wniosek władz carskich przyznał Żydowi z Rypina dożywotnią rentę w wysokości 200 rubli rocznie. Najwyraźniej nie zadowolilo to Uryna, który jeszcze w 1872 r. wniósł podanie o wynagrodzenie za świadczone „usługi” dla caratu przed wybuchem powstania. Gubernator płocki definitywnie odmówił jednak wypłacenia odszkodowania. Postawa i zachowanie Żyda Uryna spotykało się z jawną krytyką ze strony nie tylko ludności polskiej, ale również przedstawicieli mniejszości żydowskiej

<sup>133</sup> AP-Płock, Kancelaria Gubernatora Płockiego, sygn. 5296, 7179; Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 151; M. Krajewski, *Powstanie styczniowe...*, s. 127; tenże, *Rypin w okresie zaborów* (w druku).



Rypina. Na szyderstwa różnych osób, że bierze on pieniądze za szpiegostwo, miał odpowiadać: „Głupi dają, a ja mądry biore”<sup>134</sup>.

Co najmniej kilkunastu Żydów z Rypińskiego i Lipnowskiego, korzystając z trwającego powstania, chciało podreperować swoje dochody dostarczając do obozów powstańczych zaopatrzenie. Nie znamy nazwisk wszystkich Żydów-aprowizatorów, bowiem nader często nie ujawniali oni swoich danych personalnych w obawie przed konsekwencjami ze strony władz. Za przykład takiej postawy niech posłuży fakt, że w bitwie między Choczniem a Żurawinem we wrześniu 1863 r. Rosjanie złapali parokonną furmankę rypińskiego Żyda Rozenberga, który wedle zeznań furmana Brauna, dostarczał powstańcom żywność. Żyd Rozenberg, „zgubiwszy jarmułkę i zrzuciwszy chałat i buty, uciekał i zatrzymał się aż w Bielsku”. Musiał on być w dobrych stosunkach z Rosjanami, którzy zwrócili mu konie i wóz i nie pociągnęli do żadnej odpowiedzialności<sup>135</sup>.

Żydzi dobrzyńscy, którzy stanowili na tym terenie (szczególnie w miastach) znaczny odsetek ogółu ludności, wykazali bardzo zróżnicowany stosunek do powstania, w większości jednak nacechowany własnym interesem ekonomicznym, bądź szpiegostwem i denuncjacjami za cenę rozszerzenia wpływów w ówczesnym życiu gospodarczym tego regionu.

---

<sup>134</sup> Cyt. za Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 45; S. Popkowski, op. cit., s. 28 błędnie podaje, że A. Uryn pochodził z Lipna.

<sup>135</sup> Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 121. Zob. R. Juszkiewicz, *Żydzi w okresie powstania styczniowego*, *Pięć Rzek*, 1963, nr 3, s. 5—8. Por. D. Fajnhauz, *Ludność żydowska na Litwie i Białorusi a powstanie styczniowe*, cz. 1, *Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego*, 1961, nr 37, s. 23—24.



## 11. NIEMCY

Mniejszość niemiecka w przeciwieństwie do Żydów ulokowała się przede wszystkim na wsi dobrzyńskiej i to w głównej części we wsiach okalających Rypin oraz w południowo-wschodniej części Lipnowskiego. Koloniści niemieccy od samego początku powstania okazali się wrogami insurekcji, a jednocześnie sprzymierzeńcami caratu. Opinię tę potwierdził po latach niemiecki historyk Roman Gall, który zauważył, że przez to „osadnicy niemieccy nigdy nie byli niewolnikami”<sup>136</sup>. Wydarzenia tamtych dni nie wolne były od przypadków donosów dokonywanych przez miejscowych Niemców o koncentracji oddziałów powstańczych. Dobrze zdawali sobie sprawę z tego faktu dowódcy oddziałów, unikając kontaktów z wioskami zamieszkałymi w znacznej części przez Niemców. Znany jest jednak przypadek, kiedy powstańcy z konieczności wzięli za przewodnika kolonistę niemieckiego. Ten jednak, dając wyraz jawnej nienawiści do powstania, poprowadził oddział w bagna i trzęsawiska. Sam zaś, korzystając z powstałego zamieszania, wycofał się i zdołał zbiec. Być może, że ten przypadek wiąże się z decyzją wójta gminy Stara Wieś, Gabriela Karwosieckiego, który wydał polecenie rządcy ze Zganowa, aby ten „powiesił jakiegoś Niemca”. Kiedy sprawa została ujawniona władzom carskim, te postawiły Karwosieckiego przed sądem, który wydał niespodziewanie wysoki wyrok, skazując wójta ze Starej Wsi na 15 lat katorgi.

O współdziałaniu kolonistów niemieckich z Rosjanami mówi w swoim pamiętniku Zbigniew Chądzyński: „Kolonie niemieckie w 22000 ludności w sobie zawierające, uzbroiwszy się w widły, kosy i broń palną przez Moskwę im dostarczoną, chwyciły lub zabijały śmielszych i odważniejszych, a sprzyjaniem sprawie narodowej, odznaczających się mieszkańców”<sup>137</sup>.

Gdy chodzi o przypadki współdziałania kolonistów niemieckich z powstańcami, to w dostępnych źródłach odnotowaliśmy jedynie przykład Niemca z Rumunków Łąkie k. Skępego, Krystiana Riendfleisza, który brał udział w powstaniu i za to 2 stycznia 1864 r. zesłany został do Pskowa<sup>138</sup>.

<sup>136</sup> R. Gall, *Deutsche aus dem Dobriner Land*, Scheesel 1975, s. 6. Zob. także S. Kostanecki, *Płock...*, s. 320 i K. Groniowski, op. cit., s. 140. Por. D. Fajnhauz, *Niemcy w powstaniu styczniowym na Litwie i Białorusi*, Przegląd Historyczny, t. 51: 1960, s. 693.

<sup>137</sup> Z. Chądzyński, op. cit., s. 138; Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 185; J. Szczepański, op. cit., s. 22.

<sup>138</sup> Cz. Lissowski, *Powstanie styczniowe...*, s. 204.



## 12. WŁOSI W POWSTANIU

W porównaniu z powstaniem listopadowym, powstanie styczniowe pozbawione było dostatecznej ilości podoficerów, oficerów i generałów. Stąd też wprost entuzjastycznie przyjmowano do powstania wyszkolonych wojskowo rodaków ze wszystkich dzielnic Polski, a także cudzoziemców. Wśród tych ostatnich na ziemi dobrzyńskiej czołową postacią był Luigi Navonne (Ludwik Navonne).

Już przed przybyciem do Polski jego nazwisko dobrze znane było we Włoszech. „Museo di Famiglia”, Rivista ilustrata, Milano, n. 50, 13 dicembre 1863 r. w serii pt. „Słynni współcześni” pisała: „Luigi Navonne (...), syn pułkownika (...) odbywa kampanie 1848/49, odznaczony medalami wojskowymi, odbywa kampanię krymską. W 1859 r. zostaje mianowany lejtnantem, wyrusza na Sycylię z wyprawy Medyceuszy, zostaje mianowany majorem i przez kilka miesięcy dowodzi oddziałem. Walczy w bitwie pod Volturmo, uczestniczy w wypadkach zbrojnych z 1 i 2 października 1860 r. (...) Obecnie dowodzi w Polsce oddziałem złożonym z Włochów i Francuzów. Ma stopień majora”.

L. Navonne po przyjeździe do Polski zaciągnął się jako ochotnik do oddziału Ignacego Strzeleckiego i wstąpił się w bitwach pod Rozwozinem (3 lipca 1863 r.) i Kuczborkiem (12 lipca 1863 r.) w powiecie mławskim. Po objęciu dowództwa nad połączonymi siłami Witkowskiego, Majera, Brzozowskiego i Gasztofta, w dniu 29 lipca 1863 r. doznał porażki w bitwie pod Dziwami. Tutaj został ciężko ranny i wyjechał na leczenie za granicę<sup>139</sup>.

Po powrocie do zdrowia L. Navonne powrócił na teren województwa płockiego, by dalej walczyć przeciwko Rosjanom. Ówczesny naczelnik powstańczy województwa płockiego, mjr Apolinary Roman, pseudonim „Sawa” na wieść o jego powrocie skierował do niego w dniu 12 września 1863 r. list w którym pisał: „Dowiedziałem się z przyjemnością, iż wróciłeś Naczelniku z dalekiej podróży i znajdujesz się niedaleko naszego kraju. Mam więc nadzieję, że wkrótce powrócisz na powiat mławski i obejmiesz dowództwo nad drugim, a imieniem swoim, tak zaszczytnie już znanem, przyczynisz się niezawodnie do szybszego jego wzrostu i doprowadzenia do pierwotnego świetnego stanu. Jednocześnie zawiadamiam Was, iż zastępcą Waszym jest kapitan Miller, który natychmiast za powrotem nie omieszka Wam zdać dowództwo i pomagać Wam tylko będzie”<sup>140</sup>.

W międzyczasie włoski major L. Navonne mianowany został podpułkownikiem wojsk polskich na podstawie rozkazu dziennego Komitetu Centralnego Narodowego i Rządu Narodowego nr 11 z 22 sierpnia 1863 r.

<sup>139</sup> M. Przedpełski, *Włosi w powstaniu styczniowym 1863 roku na ziemiach północnego Mazowsza*, Notatki Płockie, 1976, nr 4, s. 30–31; M. Krajewski, *Powstanie styczniowe...*, s. 117–118.

<sup>140</sup> BK, Archiwum Działyńskiego, sygn. 7412, k. 8.



18 listopada tego roku wojenny naczelnik województwa plockiego płk. Roman mianował ppłk. Navonne dowódcą 2 oddziału powiatu mławskiego, a zarazem oddał dowództwo nad oddziałami w trzech powiatach województwa plockiego: mławskim, lipnowskim i plockim<sup>141</sup>. Sytuacja była tym bardziej trudna, że wskutek wcześniejszych porażek oddziałów powstańczych powstanie w Płockiem, a także na ziemi dobrzyńskiej było prawie zgniecone. Już wcześniej „Sawa” w dniu 4 listopada skierował do L. Navonne rozkaz, w którym upoważnił jego „do zbierania oddziałów w powiecie mławskim i dowodzenie tymże”. Decyzje te wynikały z pilnej potrzeby ratowania powstania w tym rejonie kraju.

W ślad za wcześniejszymi rozkazami 21 grudnia 1863 r. Wydział Wojny Rządu Narodowego w Warszawie przesłał ppłk. L. Navonne nominację na „Naczelnika Sił Zbrojnych powiatów plockiego, mławskiego i lipnowskiego”. W piśmie tym polecono L. Navonne, aby formował niewielkie oddziały powstańcze, które „by niepokoiły wroga i takim sposobem nie pozwoliły mu się chwalić, że zachodnie powiaty Plockiego zupełnie są uspokojone i powstania tam zupełnie nie ma”<sup>142</sup>. W podobnym tonie utrzymane było pismo Wydziału Wojny skierowane do ppłk. L. Navonne z datą 3 stycznia 1864 r.: „Nie ustawajcie w czynnościach Waszych i choć niewielkimi oddziałami starajcie się wroga niepokoić tak, żeby oni nie mogli się chwalić że w województwie plockim powstanie zupełnie uspokojone zostało. Może by można było nawet formować w Prusach niewielkie oddziały i takowe do kraju wprowadzać. Obecnie w Prusach podobno jest wielu ludzi z Plockiego i Augustowskiego, którzy mogli by służyć za element do sformowania takowych oddziałów”<sup>143</sup>.

Po klęskach latem 1863 r. rzeczywiście wielu członków powstańczych oddziałów z ziemi dobrzyńskiej przeszło za granicę i tam czekało na możliwość udziału w nowo powstających partiach. W tej sytuacji L. Navonne polecił swoim dowódcom zbierać ludzi wzdłuż granicy z zaborem pruskim. O takim zamiarze świadczy m. in. pismo kpt. Trzaskowskiego, dowódcy oddziału lipnowskiego z 29 grudnia 1863 r. Trzaskowski, który formował oddział strzelców konnych i kawalerii w liście do naczelnika Navonne prosił o przysłanie nominacji na dowódcę dla bliżej nieznanego Romana Szaponowicza.

Formowanie na nowo organizacji narodowej w Lipnowskim w okresie naczelnictwa ppłk. L. Navonne przebiegało z widocznymi trudnościami. Dowodzi tego m. in. list dowódcy kawalerii wojewódzkiej Witkowskiego skierowany do L. Navonne z 5 listopada 1863 r., w którym donosił on, że wysłał na powiat lipnowski „dla dowiedzenia się o rekwizytach kawaleryjskich, ale niestety na próżno, gdyż w obecnych stosunkach do żadnej władzy trafić nie można, np. organizatora wcale nie ma w powiecie, a na-

<sup>141</sup> Ibid., k. 12.

<sup>142</sup> Ibid., k. 10, 40; M. Krajewski, *Powstanie styczniowe...*, s. 118–119.

<sup>143</sup> BK, Archiwum Działyńskiego, sygn. 7412, k. 2.



czelnika cywilnego znaleźć nie można, gdyż ukrywa się przed ścigającymi go Moskalami (...) Przekonałem się, że przy takim nacisku Moskali zebrać oddziału konnego w Lipnowskim nie podobna, gdyż nawet strzelcy, o ile mi się zdaje, nie zorganizują się... Posłałem raz jeszcze do Polski dla dowiedzenia się szczegółów, może uda się nareszcie kogoś wyszukać, o czym nie omieszkać złożyć Wam raport. W tej chwili jednakże zmuszony jestem oświadczyć pułkownikowi, że formacji oddziału kawalerii w Lipnowskim podjąć nie mogę..."<sup>144</sup>. Sądzić można, że list ten Witkowski pisał do naczelnika Navonne z terenu zaboru pruskiego, dokąd na przełomie 1863/64 przeniosło się wielu powstańczych dowódców.

Mimo wielu trudności Navonne nie zrezygnował z prób sformowania dużego oddziału powstańczego na terenie ziemi dobrzyńskiej. Aktywność wojsk rosyjskich nie pozwalała jednak na zbyt dużą ruchliwość jego w Lipnowskim<sup>145</sup>. Stąd też 15 listopada 1863 r. ppłk. L. Navonne wraz z kilkoma oficerami powstańczymi wyjechał do Lidzbarka w powiecie brodnickim. W zaborze pruskim trwały bowiem w tym czasie przygotowania do kolejnej wyprawy pod dowództwem płk. Edmunda Calliera. Z tego względu władze organizacji powstańczej w myśl postanowień Rządu Narodowego z listopada i grudnia 1863 r. nakazały wszystkim oficerom powstańczym z terenu Królestwa bezwzględny powrót na poprzednio zajmowane stanowiska. W styczniu 1864 r. J. Łukaszewski pisał do L. Navonne: „Wzywam Cię, obywatelu, na mocy mi danej przez Rząd Narodowy, abyś niezwłocznie opuścił województwo chełmińskie i udał się z oficerami na Twoje stanowisko i do właściwej komendy. Jeśli tego nie uczynisz, dowiedziesz, że nie możesz zadośćuczynić tej nominacji i w takim razie natychmiast doniosę o tym Rządowi, aby stosownie sobie postąpił. Pozdrowienia i braterstwo. (—) Bronisław Groza”<sup>146</sup>. Naczelnik L. Navonne musiał tłumaczyć się Łukaszewskiemu, skoro 1 lutego 1864 r. B. Groza pisał ponownie: „Za całą odpowiedź zwracam Waszą uwagę postanowienia Rządu z dnia 27 stycznia br. — W całej rozciągłości posiada je organizacja województwa chełmińskiego, którego jeden tylko przytaczam ustęp; „tej karze, to jest służenia jako szeregowy z utratą obywatelstwa polskiego, podlegają również wszyscy wojskowi, którzy nie stanęwszy na swych miejscach do dnia 1 lutego br. stosownie do okólnika grudniowego roku bieżącego ogłoszonego przez Wydział Wojny, nie wrócą na nie przed 15 luty”. Komisarz-lustrator nie powiedział nam, że w powiatach Wam powierzonych nic nie można zrobić — można i dużo, ale trzeba stanąć na miejscu i wziąć się szczerze do dzieła. Oczywiście, zostając bez-

<sup>144</sup> Ibid., k. 71.

<sup>145</sup> AGAD, Kancelaria Tajna J.C.K. Mości — dowodzącego wojskami w Królestwie Polskim, nr 4.

<sup>146</sup> BK, Archiwum Działyńskiego, sygn. 7412, k. 54, akta L. Navonne, naczelnika wojennego powiatów mławskiego, lipnowskiego i płockiego.

Bronisław Groza — to pseudonim powstańczy Juliana Ksawerego Łukaszewskiego.



czynnie w województwie chełmińskim niepodobna, abyście w ogóle mogli zrobić w województwie plockim”<sup>147</sup>.

Jednocześnie w drugiej połowie stycznia 1864 r. naczelnik sił zbrojnych województwa plockiego, płk. Leon Topór nawiązał kontakt z L. Navonne przebywającym rzeczywiście w Prusach i w piśmie z 22 stycznia przysłał do niego rozkaz, w którym polecał stworzyć w podległych powiatach (plockim, lipnowskim i mławskim) 1 pułku 3 dywizji 4 korpusu. W dniu 28 stycznia w ślad za tym Topór przesłał nominację na dowódcę tej jednostki powstańczej dla Navonne i polecił wyznaczyć dowódców batalionów i kompanii. Sądząc, że płk. L. Navonne przystąpił do formowania wojska, zarządził zorganizowaną grupę wyprawić do Królestwa „dla czynienia alarmów i podtrzymania wojny”<sup>148</sup>.

Zarówno decyzje centralnych władz powstania, jak też naczelnika sił zbrojnych na województwo plockie oraz władz powstańczych zaboru pruskiego nie przyniosły oczekiwanych wyników utworzenia oddziału powstańczego przez ppłk. L. Navonne. Aktywność wojsk carskich w województwie plockim, a w szczególności w pobliżu granicy z zaborem pruskim uniemożliwiała jakąkolwiek działalność i tworzenie jednostek powstańczych dla ratowania powstania. Kpt. Miller w liście z 4 marca 1864 r. skierowanym do L. Navonne pisał: „Będąc ściganym przez Moskali i władze pruskie, nie mogłem się utrzymać na wyznaczonym miejscu, musiałem się oddalić tak niespodziewanie, że nie było czasu zdać komukolwiek z oficerów powierzonego mi laboratorium, tak został jeden robotnik, któremu zostawiłem starania o zachowanie ładunków i rekwizytów do robienia takowych potrzebnych. Nazwisko i miejsce pobytu wyżej wymienionego partyzanta wskażę sekretnie. Sam zaś znajduję się w województwie pomorskim, gdzie będę oczekiwał odpowiedzi na niniejszy raport oraz na rozkaz jak, gdzie i co mam nadal robić”<sup>149</sup>.

Wiadomo było, że naczelnik L. Navonne od połowy listopada 1863 r. przebywał w zaborze pruskim i stamtąd kierował pracami organizacyjnymi w podległych mu powiatach, w tym także na terenie ziemi dobrzyńskiej. Wielu ówczesnych radykałów powstańczego ruchu patrzyło na ten fakt niechętnie. Niektórzy z nich posądzali L. Navonne nawet o niewłaściwe zachowanie i trwonienie narodowych funduszy. Dał temu również wyraz Zbigniew Chądzyński, który w swoich wspomnieniach pisze, iż L. Navonne, mając za adiutantów Przemysława Kosińskiego, jego brata Józefa i Czosnkowskiego z Zegnowa „pobierając znaczne sumy na mające istnieć w wyobraźni pułki, trwonił je najbezkarniej na rozmaite niewinne zabawki i przyjemności”<sup>150</sup>. Tego rodzaju donosy spowodowały, że Wy-

<sup>147</sup> Ibid., k. 54–55.

<sup>148</sup> Ibid., k. 28; L. Ratajczyk, *Polska wojna...*, t. 3, s. 253; M. Krajewski, *Powstanie styczniowe...*, s. 118–119.

<sup>149</sup> BK, Archiwum Działyńskiego, sygn. 7412, k. 58.

<sup>150</sup> Z. Chądzyński, op. cit., s. 164.



dział Wojny Rządu Narodowego przesłał w dniu 8 kwietnia 1864 r. do organizatora zaboru pruskiego Jana Działyńskiego dymisję dla płk. Navonne i odmowę zapomogi dla niego z uwagi na niewłaściwe zachowanie się w Prusach<sup>151</sup>.

Decyzje te spowodowały z pewnością skierowanie do Rządu Narodowego przez kilku oficerów pochlebnej opinii, w której stwierdzali oni, że „Navonne podczas pobytu swego w Prusach Zachodnich sprawował się jako człowiek honoru, uczciwie rozporządzał funduszami... Przykro nam przeto byłoby, gdyby prawdziwa zasługa i poświęcenie zamiast nagrody od wdzięcznej naszej Ojczyzny otrzymała niesłuszną naganę i zapomnienie”<sup>152</sup>. W podobnym tonie utrzymany był list Leona Dembińskiego, byłego komisarza pełnomocnego Rządu Narodowego w województwie płockim pisany 10 kwietnia 1864 r. z Drezna: „Na żądanie Ob. Navonne podpułkownika wojsk narodowych zaświadczam, że do chwili złożenia przeze mnie urzędu obywatel ten postępował zgodnie z dobrem sprawy, funduszków większych nie podnosił — roztrwonienia takowych zarzuczanych być nie może — a jeśli zajęcia jego nie wydały odpowiednich owoców, to nie jemu, ale smutnemu położeniu w jakim województwo znajdowało się, jedynie przypisać należy”<sup>153</sup>.

Sprawa oskarżeń przeciwko L. Navonne ciągnęła się jeszcze przez kilka tygodni, skoro w czerwcu 1864 r. kilku oficerów podpisało „Świadectwo” dla Rządu Narodowego następującej treści: „My niżej podpisani oficerowie wojsk narodowych, jako też urzędnicy cywilni województwa płockiego, zaświadczamy niniejszym, jako pułkownik Ludwik Navonne, naczelnik wojskowy powiatów płockiego, lipnowskiego i mławskiego, po wejściu ostatecznych oddziałów na terytorium Prus Zachodnich i Wschodnich nie otrzymując funduszków z kas województwa, ponosił wszystkie wydatki z własnego grosza i wspierał, wspomagał nas i był dla wszystkich partyzantów jedyną ucieczką i punktem wsparcia...”<sup>154</sup>.

Ostatni wojenny naczelnik ziemi dobrzyńskiej nie miał łatwego życia. Stwierdzenie to należy odnieść w szczególności do okresu, kiedy w marcu 1864 r. naczelnikiem sił zbrojnych na województwo płockie został Teofil Olszański, pseudonim „Ostroróg”. Obydwu dowódców nie można sądzić o wzajemną sympatię. Z nominacją Olszańskiego wiąże się zapewne fakt, kiedy to Wydział Wojny Rządu Narodowego pismem z 14 marca 1864 r. wezwał ppłk. L. Navonne do usprawiedliwienia się przez ppłk. T. Olszańskim z zarzutów niewłaściwego zachowania się podczas pobytu w zaborze pruskim. Jakby dla potwierdzenia wcześniejszych zarzutów stronnik Olszańskiego, naczelnik powiatu ostrołęckiego, A. Bogucki donosił władzom, że Włoch nic w Prusach nie zdziałał i narodowe fundusze trwonił.

<sup>151</sup> BK, Archiwum Działyńskiego, sygn. 7412, k. 78.

<sup>152</sup> Ibid., k. 37, 53.

<sup>153</sup> Cyt. za M. Przedpełski, op. cit., s. 34.

<sup>154</sup> Ibid., s. 36.



Tak czy inaczej sprawa ppłk. L. Navonne trafiła do Drezna. 30 kwietnia 1864 r. zarzuty przeciwko włoskiemu dowódcy rozpatrywała Komisja Nadzwyczajna, która na podstawie wcześniejszych oświadczeń, a także rozmów z niektórymi dowódcami województwa płockiego oddaliła zarzuty przeciwko L. Navonne i przywróciła jemu dobre imię<sup>155</sup>. Można przypuszczać, że ta sama komisja uwzględniła informacje pochodzące z rozliczeń finansowych, które skrupulatnie prowadził Navonne. Pod datą 7 grudnia 1863 r. wydał on „żandarmom pruskim za uwolnienie kilku aresztowanych talarów 18”, wcześniej natomiast, 20 listopada 1863 r. „na zorganizowanie kompanii z ochotników pruskich felbfeblowi Cudnowskiemu talarów 50”<sup>156</sup>.

Wiosną 1864 r. ostatni naczelnik trzech powiatów województwa płockiego, w tym również ziemi dobrzyńskiej, ppłk. Ludwik Navonne oddalił się od spraw powstania. Wezwani oficerowie powstańczy do Drezna potwierdzili, że „pułkownik Navonne zachowywał się jako żołnierz z całym poświęceniem dla sprawy narodowej... Postępowanie ppłk. Navonne, jako wyższego oficera wojsk narodowych było chwalebne... pozostawia nam wspomnienie miłe i pamiętne, że jako cudzoziemiec tyle okazał i dowiódł poświęcenia dla wyzwolenia naszego...”<sup>157</sup>.

\* \* \*

Oprócz pułkownika L. Navonne na pograniczu powiatu mławskiego i lipnowskiego w końcu 1863 r. jako dowódca oddziału walczył inny Włoch, mjr Kamil Leneizo-Lencis (Camillo Lencisa)<sup>158</sup>. 10 października 1863 r. brał on udział w bitwie pod Galuminem, 14 km na południe od Lidzarka Welskiego, gdzie walczyły oddziały powstańcze Władysława Cieleckiego, pseudonim „Orlik”, Karola Millera, Piotra Czarlińskiego i Bronisława Gasztofta. Z pola bitwy uciekł wtedy W. Cichorski, pseudonim „Zameczek”. K. Leneizo, jako dowodzący siłami polskimi, poniósł w tej bitwie klęskę. W czasie bitwy poległo około 60 powstańców. Po potyczce K. Leneizo przeszedł Wkrę i znalazł się w powiecie lipnowskim. Niesprzyjające warunki dla poruszania się nowych oddziałów: denuncjacje kolonistów niemieckich i wzmagające się oblawy Rosjan, skłoniły mjr. Leneizo do powrotu w Mławskie<sup>159</sup>.

<sup>155</sup> Ibid.

<sup>156</sup> BK, Archiwum Działyńskiego, sygn. 7412, k. 84: Zdanie rachunków płk. Ludwika Navonne.

<sup>157</sup> Ibid., k. 78, 81.

<sup>158</sup> Kamil Leneizo-Lencis (1825 — 14 X 1863 r.), Włoch. Ukończył Akademię Wojskową w Turynie. Służył w Legii Cudzoziemskiej w Algierii. W 1850 r. powrócił do Włoch i podjął pracę dziennikarską. W 1859 r., podczas wojny z Austrią, dowodził zorganizowanym przez siebie batalionem strzelców alpejskich. W wojsku pozostał do 1862 r., a następnie znalazł się na terytorium Królestwa.

<sup>159</sup> Czas, 1863, nr 251 z 3 XI.



W cztery dni po tragedii pod Galuminem mjr K. Leneiza musiał przyjąć bitwę między Stokiem a Osówką, stawiając czoła trzem kolumnom wojsk rosyjskich zdążających z Sierpca, Lipna i Mławy. Mimo, że tym razem w walce wzięły partie „Zameczka”, oddziały powstańcze po zaciętym boju poniosły kolejną porażkę. Niedobitki oddziałów przeszły w stronę Skrwilna w Rypińskim. Straty po stronie polskiej wyniosły 31 zabitych, 9 rannych i 26 wziętych do niewoli. Wśród nich był nieznany z imienia, 24-letni Zawadzki z Lipnowskiego. Na polu boju poległ dzielny K. Leneiza.

13 grudnia 1863 r. mediolański tygodnik „Museo di Famiglia” podał wiadomość o śmierci Leneizo w następujących słowach: „Nie tylko pułkownik Nullo, także i inni Włosi zrosili własną krwią polską ziemię... Camillo Lencisa padał od kuli krzyknął: „Viva l'Italia, Viva Polonia” (Niech żyją Włochy, niech żyje Polska). W dwa dni po śmierci włoskiego dowódcy w obecności około 2 tysięcy osób odbył się jego pogrzeb, na którym był także ppłk. Ludwik Navonne. K. Leneiza został pochowany w zbiorowej mogile na cmentarzu parafialnym w Zieluniu<sup>160</sup>.

Pod dowództwem włoskiego majora walczyli także powstańcy z ziemi dobrzyńskiej. Wśród nich był 23-letni mieszkaniec Gulbin k. Rypina, Bańkowski, który 14 października 1863 r. poległ w bitwie k. Osówki i został pochowany na cmentarzu w Lubowidzu<sup>161</sup>.

---

<sup>160</sup> S. Zieliński, p. cit., s. 248—249; M. Krajewski, *Powstanie styczniowe...*, s. 123; R. Juszkiewicz, op. cit., s. 77—78, 105, 106, 115, 117, 199 i n. „Żurnal”, 1863 z 7—10 (19—22) X błędnie podaje, że siły powstańcze wynosiły 600 osób, a straty 100 osób, wielu rannych i 26 wziętych do niewoli.

<sup>161</sup> R. Juszkiewicz, *Powstanie styczniowe...*, s. 105.







## PODSUMOWANIE

Spośród trzech wielkich powstań narodowych: 1794, 1830 i 1863 r., powstanie styczniowe na ziemi dobrzyńskiej spotkało się z największym odzewem i objęło zdecydowanie większą liczbę osób, zarówno powstańców, jak też tych, którzy w różny sposób sprzyjali partyzantce. W powstaniu styczniowym na omawianym terenie, podobnie jak w całym Królestwie, po raz pierwszy w historii wprowadzono partyzancki system walki z wrogiem. W czasie powstania uwidoczniły się zasady konspiracyjnej działalności państwa podziemnego, a więc systemu działania tajnych władz od najniższego szczebla, systemu konspiracyjnej łączności, egzekucji wyroków i decyzji, propagowanego oddziaływania zarówno na miejscowe społeczeństwo, jak również na społeczeństwo polskie w sąsiednim zaborze pruskim i vice versa. Zdobyte doświadczenia zajęły ważne miejsce w walkach narodowyzwoleńczych następnych pokoleń, w tym przede wszystkim w czasach I i II wojny światowej. W ten sposób przerzucony został pomost łączący uczestników walk narodowyzwoleńczych XIX i XX wieku.

Na terenie ziemi dobrzyńskiej, która wbrew planom nie stała się wraz z Mazowszem Płockim centralnym obszarem powstańczego ruchu w jego pierwszej fazie, nie doszło do większych bitew. Główną zaś przyczyną niepowodzeń lokalnej akcji powstańczej w końcu stycznia i w lutym 1863 r. był brak jednolitego kierownictwa akcją powstańczą. Inaczej po części niż miało to miejsce na sąsiednich Kujawach, walka powstańcza miała tu charakter lokalnych działań partyzanckich. Partie powstańcze wywodziły się w głównej mierze z miejscowej ludności, choć znaczny odsetek walczących pochodził z sąsiedniego zaboru pruskiego. Rola tych ostatnich, poczynwszy od kwietnia 1863 r., aż do ostatnich tygodni powstania na tym obszarze, była znaczna.

Analiza przebiegu powstania na ziemi dobrzyńskiej dowodzi, że ruch powstańczy w odniesieniu do całej guberni płockiej wyróżniał się dużą aktywnością. Świadczy o tym ilość zorganizowanych tu oddziałów partyzanckich, wzmacnianych ochotnikami z terenu Prus. Wiele oddziałów uległo przewadze wroga, ale równie szybko zbierało się ponownie. Wynikało to z jednej strony z przeważającej siły Rosjan, z drugiej zaś —



z taktyki powstańczej. Żywotność oddziałów partyzanckich docenił obcy pamiętnikarz, który tak charakteryzował sytuację na polach bitew i potyczek w połowie 1863 r.: „Rozbity dziś oddział nazajutrz znów się zbierał; na miejsce zabitego dowódcy natychmiast pojawiał się nowy i to bardzo często z rosyjskich oficerów polskiej narodowości. Broń, amunicja, rynsztunki nadchodziły zza granicy. Odwaga i zapał zdawały się z każdą chwilą wzrastać, nie brak było ludzi gotowych i dających dowody poświęcenia bez granic”<sup>1</sup>. Na ilość i żywotność oddziałów powstańczych na ziemi dobrzyńskiej składało się kilka czynników: — dość dobre warunki terenowe; — życzliwy stosunek znacznej części społeczeństwa tej ziemi do powstańczych poczynań; — widoczny patriotyzm mieszkańców, który był nie tylko potrzebą chwili, ale swego rodzaju modą; — pomoc i wsparcie sąsiedniego zaboru pruskiego dla powstania na omawianym obszarze.

Duża liczba oddziałów powstałych i walczących na ziemi dobrzyńskiej oraz przerzuconych przez granicę na Drwęcy świadczy o wyjątkowo dużym zaangażowaniu różnych sił społeczeństwa polskiego w tej walce. O masowym i ofiarnym zaangażowaniu w powstaniu szlachty, mieszczan, rzemieślników, inteligencji, duchowieństwa i chłopów tego terenu świadczy zestawienie uczestników insurekcji, w tym osób aresztowanych i karanych oraz w różny sposób represjonowanych przez władze carskie za udział lub pomaganie powstaniu. Przy sposobności trzeba zwrócić uwagę, że w porównaniu z innymi regionami Królestwa ziemia dobrzyńska nie miała sporządzonej listy aresztowanych i karanych<sup>2</sup>. Cz. Popkowski w swojej pracy ogłoszonej na łamach „Głosu Mazowieckiego” w 1939 r. pt. „Powstanie styczniowe w Płockiem i Płońskiem”, powołując się na księgę zatytułowaną „Spis ukaranych przez władze rosyjskie za udział w powstaniu 1863 r. (część I), podał, że z powiatu lipnowskiego wzięło udział 203 osoby, w tym 110 chłopów, 70 mieszczan i 23 ziemiańskiej szlachty. Natomiast Czesław Lissowski w wydanej rok wcześniej pracy pt. „Powstanie styczniowe w ziemi dobrzyńskiej” (Płock 1938) zestawiał 532 nazwiska uczestników powstania styczniowego na omawianym terenie. Przez całe następne pięćdziesiąt lat nie podjęto próby weryfikacji, czy też rozszerzenia rejestru osób biorących udział w powstaniu 1863/64 r. Dołączony do tej pracy spis uczestników styczniowej insurekcji i osób represjonowanych za udział w ruchu powstańczym zawiera 938 nazwisk. Mimo uzupełnienia rejestru o 406 osób, z całą pewnością trzeba stwierdzić, że w dalszym ciągu jest on niepełny i wydaje się niemożliwy do ostatecznego ustalenia.

Wyraźnie zróżnicowany był skład społeczny oddziałów powstańczych na ziemi dobrzyńskiej i odpowiadał on zróżnicowaniu społecznemu lud-

<sup>1</sup> F. L. Erlach, op. cit., s. 145.

<sup>2</sup> Lista aresztowanych i karanych z Podlasia znajduje się w Archiwum Państwowym w Siedlcach. Zob. J. Skowronek, *Powstanie styczniowe na Podlasiu, Biała Podlaska 1984*, s. 29—47.



ności polskiej zarówno ziemi dobrzyńskiej, jak też zaboru pruskiego, z tą jednak różnicą, iż często młodzi ludzie pochodzący z warstw, które nie w pełni i nie do końca były powstaniu przychylnie, kierując się młodzień-  
czym zapałem oraz uczuciami patriotycznymi, często wbrew woli star-  
szych zaciągali się do partii powstańczych. Skład społeczny oddziałów  
powstańczych ulegał pewnym zmianom w ciągu trwania powstania.  
W miarę wykruszania się młodzieży ziemiańskiej i stopniowo odsuwania  
się szlachty, następował napływ do oddziałów chłopów, a także bezrol-  
nych i służby folwarcznej. W tym momencie oddziały te nabierały wyraź-  
nie chłopskiego charakteru, co z kolei powodowało większą rezerwę ze  
strony ziemian, co zresztą wynikało z czasem i z ewolucji koncepcji poli-  
tycznych „białych”.

Idący do powstania dość powszechnie synowie ziemian lub właściciele  
ziemscy młodszej generacji byli „w oczach rządów zaborczych i opinii  
monarchicznej Europy buntownikami i rewolucjonistami, a w swoim  
sumieniu spełnili patriotyczną powinność, działając wbrew „uwarunko-  
waniu klasowemu” i nieraz wbrew praktycznej dezaprobacie najbliższego  
otoczenia”<sup>3</sup>. Wrogo odnieśli się do powstania w zdecydowanej części Ży-  
dzi, a jeszcze bardziej koloniści niemieccy, którzy często pomagali zabor-  
com w likwidacji oddziałów powstańczych. Bardzo pozytywną rolę ode-  
grało natomiast duchowieństwo rzymskokatolickie, zarówno diecezjalne,  
jak i zakonne a także przedstawiciele inteligencji, rzemieślników i mło-  
dzieży różnych stanów i grup społecznych.

Postawę społeczeństwa tego obszaru wobec powstania obrazuje raport  
komisarza pełnomocnego województwa płockiego z 18 maja 1864 r.: „Stan  
województwa okropny, przerażający, organizacji żadnej, funduszków żad-  
nych. Kasjer nie chciał zdać rachunków. Usposobienie włościan miejscami  
złe, szlachty jeszcze gorsze — denuncjują. Trzeba bicza, kogoś upoważ-  
nionego do energicznego, stanowczego działania na szlachtę, która i dotąd  
niczego nie zapomniała i niczego nie nauczyła”<sup>4</sup>.

Pomyślniej akcji powstańczej w ziemi dobrzyńskiej, a także w całym  
województwie płockim nie sprzyjały kłótnie i objawy wrogości między  
dowódcami i powstańcami zarówno w pierwszej fazie insurekcji, jak też  
u schyłku ruchu. Postawę taką doskonale odzwierciedla pamiętnik Zbig-  
niewa Chądzyńskiego: „Na nieszczęście prawdziwą chorobą umysłową do-  
wódców była jakaś dziwna choroba na wielkość z dodatkiem zbędnej  
pychy, dumy, zarozumiałości i próżnej rządu władzy, często nieuspra-  
wiedliwionej ni zdolnościami, ni męstwem, ni poświęceniem. Dowódca  
choćby najmniejszego oddziału sądził się być przeznaczonym od urodze-

<sup>3</sup> E. M. Rostworowski, *Popioły i korzenie*, Tygodnik Powszechny, 1983, nr 4, s. 1, 7.

<sup>4</sup> Cyt. za M. Przedpełski, *Włosi w powstaniu styczniowym 1863 roku na ziemiach północnego Mazowsza*, Notatki Płockie, 1976, nr 4, s. 35.



nia do odegrania roli Garibaldiego. Np. wybujała ambicja W. Cichorskiego, „Zameczka” pchała do wielokrotnego opuszczenia szeregów partyzanckich tuż przed bitwą, czy nawet w czasie bitwy, gdy dowódcą złączonych oddziałów był Zygmunt Padlewski, czy też Camillo Lencisa”<sup>5</sup>.

Powstanie styczniowe w Królestwie Polskim, w tym także na ziemi dobrzyńskiej było zrywem wolnościowym nie do końca przegranym. Nieźle uzbrojona i wyposażona armia największego państwa europejskiego i specjalnie zastosowany system wojenno-polityczny, potrzebowały w sumie 16 miesięcy, aby poradzić sobie ze słabo uzbrojonymi, często bosymi i wygłodzonymi „bandami buntowników”, jak nazywano polskie oddziały partyzanckie. W celu pozbawienia owych oddziałów bazy społecznej, zaborca musiał sięgnąć do głównej broni, jakim było uwłaszczenie chłopów, które zostało zapowiedziane przez powstańcze władze już w momencie ogłoszenia insurekcji.

Powstanie na ziemi dobrzyńskiej spotkało się z dużym odzewem społecznym. Na stosunek społeczeństwa do insurekcji styczniowej rzucają w dużym stopniu światło informacje dotyczące represji zastosowanych wobec ludności tej ziemi. Po upadku powstania Rosjanie ostrze terroru skierowali nie tylko przeciwko tym, którzy wzięli udział w insurekcji, ale także przeciwko ziemiaństwu, inteligencji, duchowieństwu i drobnej szlachcie. Nie zawsze przy tym chodziło o karę za „przestępstwa” powstańcze. Niejednokrotnie był to pretekst do niszczenia polskości w ogóle. Z braku pełnej dokumentacji źródłowej trudno dziś ustalić, ile osób z terenu ziemi dobrzyńskiej poddanych zostało represjom carskim po upadku powstania. Wiarygodnym źródłem w tym zakresie może być „Spis osób ukaranych przez władze rosyjskie za udział w powstaniu w 1863 roku, część pierwsza”. Księga ta, przechowywana do 1939 r. w Archiwum Państwowym w Płocku, zawiera niestety niekompletne spisy uczestników powstania, gdyż posiada zaledwie dziewięć pierwszych liter alfabety rosyjskiego. Spośród 23 wymienionych w tym zestawieniu przedstawicieli szlachty i obywateli ziemskich, 5 osób ukarano grzywną pieniężną od 25—3 tys. rubli, 6 osób zesłano na Syberię, a 12 — oddano pod nadzór policyjny. Natomiast spośród 110 chłopów ukaranych za udział w powstaniu 36 ukarano karą chłosty, bądź oddano pod dozór policji. Najwięcej ukaranych włościan, bo aż 14, pochodziło z oddziału T. Kolbego, 12 — z oddziału T. Jurkowskiego, a tylko 2 z oddziału Z. Padlewskiego. Z terenu ziemi dobrzyńskiej z 2194 nazwisk ujętych w tym zestawieniu — 84 osoby wcielone zostały do wojska carskiego.

W tym miejscu warto odnotować, że w całej guberni płockiej za udział w powstaniu skazano 1693 osoby, z czego najwięcej, bo 360 osób zesłano na osiedlenie się na Syberii. Z tej pierwszej liczby blisko 500 osób stanowili mieszkańcy omawianego tu obszaru. Ponad 100 z nich, w tym

<sup>5</sup> Z. Chądzyński, op. cit., s. 128.



wielu mieszkańców Rypina, zesłano do ciężkich robót w tajdze syberyjskiej<sup>6</sup>.

Rosjanie tłumiąc powstanie posługiwali się na tym terenie co najmniej trzema metodami walki: po pierwsze — w trakcie prowadzonych walk i potyczek likwidowano fizycznie powstańców; po drugie — schwytanych w trakcie pościgu aresztowano i odstawiano do więzień, gdzie następnie byli stawiani przed sądem wojennym; po trzecie — prowadzono aresztowania profilaktyczne na skutek donosów miejscowych denuncjatorów, w tym także wywodzących się z mniejszości narodowych; po czwarte — w przypadku duchowieństwa osadzono w specjalnie przeznaczonym do tego celu obozie internowania w klasztorze w Oborach koło Rypina.

Jesienią 1863 r. władze carskie, zabezpieczając wojskiem granicę z Prusami, dążyły do uniemożliwienia przerzutu ludzi i zaopatrzenia, starając się jednocześnie rozbić organizację powstańczą na terenie ziemi dobrzyńskiej. W tym celu wykorzystano wszelkie sposoby, do dywersji włącznie. Wydział Wojny, na podstawie zdobytych informacji, uprzedził w dniu 12 listopada 1863 r. naczelnika wojskowego trzech powiatów: lipnowskiego, płockiego i mławskiego ppłk. L. Navonne o nowym zarządzeniu F. Berga, organizującym sieć szpiegowską w celu wykrywania obozów powstańczych i prowadzenia propagandy antypowstańczej. Wyniki tej akcji nie dały na siebie długo czekać. Jednym z jej efektów było przechwycenie mapy komunikacyjnej województwa płockiego, ujawniającej cały system powstańczej łączności i komunikacji. Mapa ta zawierała 9 głównych i 24 boczne drogi prowadzące we wszystkich kierunkach. Na wszystkich kierunkach zaznaczone były powstańcze stacje pocztowe. F. Berg nie bez dumy chwalił się tą zdobyczą ministrowi wojny D. Mulinowi, któremu wykaz dróg z mapą przesłał 17 (29) grudnia 1863 r.<sup>7</sup>

Powstanie styczniowe na ziemi dobrzyńskiej, poprzedzone manifestacjami patriotycznymi i przygotowaniem organizacyjnymi zwolenników „czerwonych”, od pierwszych dni po jego ogłoszeniu odbiło się głośnym echem. Obszar ten na skutek zmian w centralnych planach insurekcji nie odegrał przypisywanej pierwotnie mu znaczącej roli. Ilość sformowanych tu oddziałów oraz stoczonych bitew i potyczek w odniesieniu do całego ruchu była znacząca i przez to zasługuje na omówienie.

Powstanie styczniowe między Skrwą a Drwęcą zasługuje na oddzielne omówienie także ze względu na rozmiary zastosowanych tu różnorodnych

---

<sup>6</sup> AP-Rypin, dokumenty nieuporządkowane; J. Smoliński — Rypin: korespondencja i zdjęcia mieszkańców Rypina z zesłania syberyjskiego; F. Piasek, *Udział chłopów...*, s. 169—172; S. Kostanecki, *Płock...*, s. 355; *Rypin. Szkice z dziejów miasta*, pod red. M. Krajewskiego, Rypin 1994, wkładka zdjęciowa.

W guberni płockiej w powstaniu wzięło udział łącznie 3790 osób, z czego 1390 stanowili chłopci.

<sup>7</sup> L. Ratajczyk, *Polska wojna...*, s. 208.



represji ze strony rosyjskiego okupanta w stosunku do osób uczestniczących, bądź różnymi sposobami wspierających styczniową insurekcję.

Powstanie upadło, ale pozostawiło po sobie „żywotne następstwa” i w tym sensie było ono zwycięskie. Stwierdzenie to należy także odnieść do omawianego w tej pracy obszaru między Skrwą a Drwęcą, czyli ziemi dobrzyńskiej.



## NACZELNICY WOJSKOWI WOJEWÓDZTWA PŁOCKIEGO

Nazwisko i imię	Czasokres pełnienia funkcji
Błaszczynski Konrad, ps. Bończa	7 I — 24 I 1863 r.
Padlewski Zygmunt	23 I — 16 IV 1863 r.
Turowski Jan	od końca kwietnia do połowy lipca 1863 r.
Klatt Józef	w sierpniu 1863 r.
Raczkowski płk (i.n.)	sierpień 1863 r. (?) (po nominacji nie objął funkcji)
Roman Apolinary mjr, ps. Sawa	? — do października 1863 r.
Topór Leon płk	19 XI 1863 r. — marzec 1864 r.
Navonne Luigi ppłk	od listopada 1863 r. — naczelnik na zachodnie powiaty województwa
Olszański Teofil ppłk, ps. Ostroróg	od listopada 1863 r. do marca 1864 r. — naczelnik na wschodnie powiaty województwa

Zródło: BK, Archiwum J. Działyńskiego, rkps nr 7412; Z. Chądzyński, op. cit., s. 192; L. Ratajczyk, Polska wojna partyzancka..., s. 210—211, 295—296, 324; S. Kostanecki, Płock..., s. 319; M. Krajewski, Powstanie styczniowe..., s. 92—93, 118—119.



## NACZELNICY WOJSKOWI POWIATU LIPNOWSKIEGO

Nazwisko i imię, stopień	Czasokres pełnienia funkcji
Sulikowski W.	31 I 1863 r. — ?
Jurkowski Teofil	? — lipiec 1863 r.
Czarliński Piotr płk.	lipiec 1863 r. — listopad 1863
Navonne Luigi płk.	21 XI 1863 r. — wiosna 1864 r

Zródło: Z. Chądzyński, op. cit., s. 137, 140, 194; Roman Rogiński, powstaniec 1863 r. Zeznania i wspomnienia, przygotował do druku S. Kieniewicz, Warszawa 1983, s. 33, 73; S. Myśliborski-Wołowski, op. cit., s. 158; M. Krajewski, Powstanie styczniowe..., s. 119—123.

Myli się Z. Chądzyński, op. cit., s. 194, podając, że Piotr Czarliński był już naczelnikiem wojskowym na powiat lipnowski w maju 1863 r.



NACZELNICY CYWILNI POWIATU LIPNOWSKIEGO

Nazwisko i imię	Czasokres pełnienia funkcji
ks. Drewnowski (i.n.)	? — 19 I 1863 r. (aresztowany)
Kanigowski (i.n.)	27 III 1863 r. — kwiecień 1863 r. (uwięziony)
Lipski Aleksander	kwiecień 1863 r. — październik 1863 r.

Zródło: Z. Chądzyński, op. cit., s. 194; M. Krajewski, Powstanie styczniowe..., s. 118.



## WYKAZ ODDZIAŁÓW POWSTAŃCZYCH NA ZIEMI DOBRZYŃSKIEJ W LATACH 1863—1864

Dowódca oddziału	Liczba	Skąd pochodził oddział	Okolice koncentracji	Kiedy i gdzie rozbity	Ilość poległ.	Ilość areszt.
1	2	3	4	5	6	7
Kajetan Kowalewski	ok. 80	z ziemi dobrzyńskiej	Siecień—Brudzeń	22 I 1863 r. k. wsi Sikórz	—	kilkunastu
hr Artur Sumiński Walerian Ostrowski	ok. 400	z okolic Zbójna	22/23 I 1863 r. — Lipno 4 II 1863 r. — Rypin	8 II 1863 r. w okolicach Sierpca	?	kilkunastu
Tomasz Kolbe	kilkuset	powiat mławski	22/23 I 1863 r. — Lipno	koło wsi Rydzewo 5 V 1863 r.	kilka- dziesiąt	—
Jakoby	ok. 70	z ziemi dobrzyńskiej oraz w części z zaboru pruskiego	luty 1863 r. lasy skrwileńskie	25 II 1863 r. k. wsi Ruda Skrwileńska i Słupia	18—19	11
hr Miączyński współ Fryderykiem Marszał- kiem i Michałem Piła	ok. 25—30	z ziemi dobrzyńskiej oraz z Płocka i zaboru pruskiego oraz pow. mławskiego	Wielgie k. Lipna	3 IV 1863 r. Koziróg—Łęg	4	kilku
Teofil Jurkowski	ok. 150	z ziemi dobrzyńskiej i z Płocka	Kwaśno, Sudragi, Koziołek, lasy skępskie	14 IV 1863 r. — lasy skępskie oraz 16 IV 1863 r. — Koziołek	16	kilkunastu
Seweryn Siemieński	ok. 100	z ziemi dobrzyńskiej	las kosemiński	18 VI 1863 r.	3	



1	2	3	4	5	6	7
Franciszek Kowalkowski	ok. 30	z zaboru pruskiego oraz Rypina i okolic	Skrwilno, Chrapoń, Zieluń	9 VI 1863 r. pomiędzy Kotowami a Przybyszynkiem	14—18	12 lub 13
hr Zygmunt Szeremę- towski	103	z zaboru pruskiego	las józefacki k. Wiel- kiej Łąki	22 IV 1863 r. — Nietrzeba k. Chrostko- wa	12	kilkunastu
Teofil Jurkowski (po- nownie zorganizowany po klęsce pod Koziol- kiem	ok. 240	z ziemi dobrzyńskiej i pow. plockiego	Bądkowo Jeziorne	4 VI 1863 r.	kilkoro	4
Piotr Czarliński	ok. 200	z zaboru pruskiego	okolice Torunia	9 VII 1863 r. pod Szczutowem— Bliznem	34	
razem z oddziałem Teofila Jurkowskiego	ok. 300	z ziemi dobrzyńskiej	lasy czumskie, okale- wskie i urszulewskie			
Adolf Kossakowski	70	z zaboru pruskiego	okolice Tomkowa i Radzik	29 IV 1864 r. k. Łapinóżka	5 wraz z d-cą oddziału	



WYKAZ DUCHOWNYCH Z ZIEMI DOBRZYŃSKIEJ  
REPRESJONOWANYCH PRZEZ ROSJAN  
ZA UDZIAŁ I POPIERANIE POWSTANIA STYCZNIOWEGO

Lp	Nazwisko i imię — ksiądz (świecki, zakony) funkcja	Forma represji, miejsce i okres represjonowania
1	2	3
1.	BARYŁKIEWICZ Bonifacy ks. zakony — bernardyn gwardian w Skępem	28 XI 1864 r. wywieziony ze Skępego do klasztoru w Warszawie (151, 152)
2.	BENEDYKT (n.n.) kleryk — karmelita bosy	internowany w klasztorze w Oborach (155)
3.	BIERNACKI Cyriak ks. zakony — karmelita w Trutowie	28 XI 1864 r. wywieziony na zesłanie do Obór (150)
4.	BLOCH Modest ks. zakony — bernardyn	28 XI 1864 r. wywieziony ze Skępego do klasztoru w Warszawie (152)
5.	BUKSAKOWSKI Szymon ks. zakony — karmelita bosy	internowany w klasztorze w Oborach (155)
6.	CHRAPKIEWICZ Franciszek ks. diecezjalny — wikariusz w Świedziebni i Strzygach, następ- nie proboszcz w Suminie	aresztowany 19 XI 1863 r., więzio- ny w twierdzy modlińskiej, a na- stępnie w Rosji do 16 X 1869 r. (156)
7.	CICHOŃ Michał ks. zakony — franciszkanin, definitór z Dobrzyńa n. Wisłą	28 XI 1864 r. wywieziony do Ka- lisza (149, 152)
8.	DOBRSKI Witalis ks. zakony — bernardyn ze Skępego	w dniu zamknięcia klasztoru po- zostawiony na pewien czas, na- stępnie zesłany do miejsca inter- nowania (151, 152)
9.	EUSTACHY (n.n.) kleryk karmelitów bosych	internowany w klasztorze w Oborach (155)
10.	FABIANOWSKI Benedykt kleryk karmelitów bosych	internowany w klasztorze w Oborach (153)
11.	FELIKS (n.n.) kleryk karmelitów bosych	internowany w Oborach od 28 XI 1864 r. (155)
12.	GAJEWSKI Sylwester ks. zakony — bernardyn w Skępem	w dniu 28 XI 1864 r. wywieziony do klasztoru w Warszawie (152)



1	2	3
13.	GARNUSZKIEWICZ Franciszek ks. zakonny — bernardyn w Skępem	28 XI 1864 r. wywieziony do klasztoru w Warszawie (152)
14.	GĘSTY Kazimierz ks. zakonny — bernardyn w Skępem	28 XI 1864 r. wywieziony do klasztoru w Warszawie (152)
15.	GŁOWIŃSKI Telesfor ks. zakonny — karmelita bosy	internowany w klasztorze w Oborach (155)
16.	GRAJKOWSKI Wacław ks. zakonny — karmelita w Oborach	od 28 XI 1864 r. internowany w Oborach, po kilku tygodniach wyjechał za granicę (153)
17.	GRANGE Marcei ks. diecezjalny — proboszcz i dziekan w Rypinie	sądzony za otwarcie polskiej szkoły w tym mieście po upadku powstania (57, 159)
18.	JABŁOŃSKI Ludwik ks. zakonny — bernardyn w Skępem	28 XI 1864 r. wywieziony do klasztoru w Warszawie (152)
19.	JAJKO Augustyn ks. zakonny — karmelita w Oborach	od 28 XI 1864 r. internowany w klasztorze w Oborach (154)
20.	JANICKI Albert ks. zakonny — karmelita w Oborach	internowany w klasztorze w Oborach od 28 XI 1864 r. (154)
21.	JANOWICZ Tomasz kleryk karmelitów w Oborach	internowany w klasztorze w Oborach od 28 XI 1864 r. (153)
22.	JASTRZĘBSKI (i.n.) bernardyn w Skępem	prześladowany przez Rosjan (25, 143, 166)
23.	KAMIŃSKI Ludwik ks. diecezjalny, kanonik — proboszcz w Nowogrodzie	szykanowany przez Rosjan, karany grzywną (159)
24.	KAŻMIERSKI Anzelm ks. zakonny — karmelita w Oborach	internowany w klasztorze w Oborach od 28 XI 1864 r. (152, 154)
25.	KORNELI (i.n.) ks. zakonny — karmelita bosy	internowany w klasztorze w Oborach od 28 XI 1864 r. (155)
26.	KOWNACKI Stanisław bernardyn w Skępem	28 XI 1864 r. wywieziony do klasztoru w Warszawie (152)
27.	KOZŁOWSKI Grzegorz bernardyn w Skępem	28 XI 1864 r. wywieziony do klasztoru w Warszawie (152)
28.	KRASZEWSKI Ludwik administrator parafii Bobrowniki	obwiniony o utrzymanie kontaktów z powstańcami (160)



1	2	3
29.	KRÓL Kolumban ks. zakonny — karmelita w Oborach	internowany w klasztorze w Oborach od 28 XI 1864 r. (153, 155)
30.	KUŚNIERCZYK Frankus ks. zakonny — karmelita w Oborach	internowany w klasztorze w Oborach od 28 XI 1864 r. (154)
31.	LEONOWICZ Maurycy diakon karmelitów bosych	internowany w klasztorze w Oborach (155)
32.	LEOPOLD (n.n.) ks. zakonny — karmelita bosy	internowany w klasztorze w Oborach od 28 XI 1864 r. (155)
33.	LEWANDOWSKI Wincenty bernardyn w Skępem	28 XI 1864 r. wywieziony do klasztoru w Warszawie (152)
34.	LUBOWIDZKI Edward bernardyn w Skępem	28 XI 1864 r. wywieziony do klasztoru w Warszawie (152)
35.	MACIEJOWSKI Stefan ks. zakonny — franciszkanin w Dobrzyniu n. Wisłą, gwardian	28 XI 1864 r. wywieziony do Kalisza (149, 152)
36.	MAKAREWICZ Romuald reformator z Żuromina, kapelan oddziału partyzanckiego w lasach skępskich	ranny w czasie bitwy, zmarł w szpitalu w Lipnie (157)
37.	MAŁACHOWSKI Feliks kleryk karmelitów w Oborach	28 XI 1864 r. internowany w klasztorze w Oborach (153)
38.	MAŁACHOWSKI Stanisław ks. zakonny — karmelita, przeor klasztoru w Trutowie i Oborach	28 XI 1864 r. wywieziony do klasztoru w Oborach (56, 57, 150, 154—155, 158)
39.	MANELSKI Walenty ks. diecezjalny — proboszcz w Lubowidzu	aresztowany 16 V 1863 r., zesłany do Rosji, więziony w Usolsku i Tuncie od 16 IX 1869 r. (156)
40.	MICHALSKI Roch bernardyn w Skępem	28 XI 1864 r. wywieziony do klasztoru w Warszawie (152)
41.	MIECHOWSKI Józef proboszcz z Dobrzejewic	za popieranie i udział w powstaniu został zesłany na pięcioletni pobyt na Syberii (156)
42.	MIERZWICKI Dionizy ks. zakonny — karmelita w Oborach	internowany w klasztorze w Oborach od 28 XI 1864 r. (153, 154, 155, 156)
43.	MODERSKI Józef diakon	aresztowany i więziony przez dwa miesiące w Płocku (160)
44.	NAŁĘCZ Damazy bernardyn w Skępem	28 XI 1864 r. wywieziony do klasztoru w Warszawie (152)



1	2	3
45.	NAPIÓRKOWSKI Symforian ks. zakonny — bernardyn w Skępem	aresztowany w marcu 1864 r., wię- ziony w Płocku od 9 VI tego roku, w 1866 r. karany grzywną (147, 161)
46.	NARECKI Faustyn brat zakonny — karmelita w Trutowie	28 XI 1864 r. wywieziony do kla- sztoru w Oborach (150)
47.	NARECKI Józef brat zakonny — karmelita w Trutowie	28 XI 1864 r. wywieziony do kla- sztoru w Oborach (150)
48.	NARTOWSKI Fortunat bernardyn w Skępem	28 XI 1864 r. wywieziony do kla- sztoru w Warszawie (152)
49.	NAWROCKI Józef wikariusz w Rypinie	więziony w twierdzy modlińskiej (30, 61, 144, 145)
50.	NIRWANTOWSKI Józef ks. diecezjalny — proboszcz w Zadusznikach	aresztowany 16 I 1864 r., więziony (156)
51.	NOWAK Adrian bernardyn w Skępem	28 XI 1864 r. wywieziony do kla- sztoru w Warszawie (152)
52.	NOWAKOWSKI Anastazy kleryk karmelitów w Oborach	internowany w klasztorze w Obo- rach od 28 XI 1864 r. (153)
53.	OCHLEWSKI Piotr ks. zakonny — karmelita w Oborach, przeor klasztoru	internowany w klasztorze w Obo- rach od 28 XI 1864 r. (153, 154)
54.	PAWŁOWSKI (i.n.) ks. diecezjalny — komendant z Osieka n. Wisłą	aresztowany w dniu 16 IV 1863 r. (146)
55.	PILECKI Alfons bernardyn w Skępem	w dniu 28 XI 1864 r. wywieziony do klasztoru w Warszawie (152)
56.	PIETRUSZYŃSKI Julian bernardyn w Skępem	28 XI 1864 r. wywieziony do kla- sztoru w Warszawie (152)
57.	PIOTROWSKI TEODOR bernardyn w Skępem	28 XI 1864 r. wywieziony do kla- sztoru w Warszawie
58.	PŁOŃCZYŃSKI Walenty kleryk karmelitów w Oborach	internowany w klasztorze w Obo- rach od 28 XI 1864 r. (153)
59.	PODCZASKI Klemens kleryk karmelitów bosych	internowany w Oborach od 28 XI 1864 r. (155)
60.	POMIECHOWSKI Jan ks. diecezjalny — proboszcz w Dobrzejewicach	aresztowany 16 IV 1863 r., skaza- ny na 5 lat pobytu na Syberii (145, 160)
61.	RYMARKIEWICZ Augustyn kleryk bernardynów w Skępem	kapelan na zasadzie frates cleri w oddziale partyzanckim T. Jur-



1	2	3
		kowskiego, poległ w bitwie pod Koziółkiem w dniu 16 IV 1863 r. (78, 158)
62.	SKŁODOWSKI Euzebiusz ks. zakonny — franciszkanin w Dobrzyniu n. Wisłą	28 XI 1864 r. wywieziony do Kalisza (149, 152)
63.	SŁOTWIŃSKI Adam ks. diecezjalny	aresztowany w 1863 r., zesłany do guberni permskiej (157)
64.	SMOLEŃSKI Julian ks. diecezjalny — wikariusz w Lipnie	więziony w Modlinie od 2 IX 1861 r. do 10 VI 1862 r. (26, 143, 157)
65.	SMOLEŃSKI Maciej Zagłoba ks. diecezjalny — wikariusz w Lipnie, a następnie proboszcz w Dulsku	od 1 VII 1865 r. na zesłaniu w Rosji, 2 II 1866 r. ponownie aresztowany i zesłany do Obór — 30 X 1866 r. zdołał stamtąd zbiec (126, 153, 159, 161)
66.	SOBOLSKI Andrzej Franciszek ks. zakonny — bernardyn w Skępem	w dniu zamknięcia klasztoru pozostawiony na pewien czas, następnie zesłany do miejsca odosobnienia (147)
67.	SOBCZYŃSKI Norbert ks. zakonny — karmelita, proboszcz w Woli—Trutowie	karany grzywną za opuszczanie miejsca zamieszkania bez zgody Rosjan (150, 161)
68.	SOBIRAJSKI Dydak bernardyn w Skępem	28 XI 1864 r. wywieziony do klasztoru w Warszawie (152)
69.	SOBOLSKI Andrzej Franciszek ks. zakonny — bernardyn w Skępem, później proboszcz parafii Wyszyny w pow. mławskim	sędzony przez Rosjan (151)
70.	STANKIEWICZ Edward ks. zakonny — karmelita bosy	internowany w klasztorze w Oborach (155)
71.	STRZAŁKOWSKI Franciszek	internowany w Oborach, przebywał tu jeszcze jesienią 1871 r., internowany w Oborach (154, 155)
72.	SZREDER Kajetan ks. zakonny — karmelita	
73.	ŚLESIŃSKI Piotr ks. diecezjalny — proboszcz w Chodkowie	aresztowany (152)
74.	TOMASZ (n.n.) kleryk karmelitów bosych	internowany w klasztorze w Oborach (155)
75.	URBAN Marcelli kleryk karmelitów w Oborach	internowany w klasztorze w Oborach od 28 XI 1864 r. (153)



1	2	3
76.	WASZCZUK Kalikst ks. zakonny — karmelita bosy	internowany w klasztorze w Oborach (155)
77.	WILEWSKI Narcyz ks. diecezjalny, wikariusz w Lipnie, od 1863 r. w Wyszkwie	aresztowany 16 XI 1863 r. i wywieziony do Rosji, od 1866 r. aż do 1878 r. przebywał w Tuncie na Syberii (156)
78.	WOLIŃSKI Antoni ks. diecezjalny — proboszcz w Lipnie	represjonowany przez Rosjan (142, 143)
79.	ZALESKI Antoni diakon karmelitów bosych	internowany w klasztorze w Oborach, w obawie przed dalszymi represjami uciekł za granicę, po powrocie 9 I 1866 r. oddany pod dozór policji (155, 161)
80.	ZAWADZKI Franciszek ks. zakonny — karmelita bosy	internowany w klasztorze w Oborach (153, 155)
81.	ŻEBROWSKI Witalis ks. zakonny — karmelita bosy	28 XI 1864 r. wywieziony do klasztoru w Warszawie (152)
82.	ŻMIGRODZKI Marek ks. zakonny — karmelita bosy	internowany w klasztorze w Oborach, karany grzywną za opuszczenie klasztoru bez zgody Rosjan (155, 161)
83.	ŻOŁNOWSKI Józef ks. diecezjalny, proboszcz w Skrwilnie	represjonowany przez Rosjan (63, 94, 160)



WYKAZ UCZESTNIKÓW POWSTANIA STYCZNIOWEGO  
ORAZ RUCHU PRZEDPOWSTANIOWEGO NA ZIEMI DOBRZYŃSKIEJ

A

ABCZYŃSKI Henryk, szlachcic z Pręczek k. Rypina. Był w oddziale hr A. Sumińskiego i w potyczce pod Rozwozinem został ranny. Po powrocie w rodzinne strony, musiał ukrywać się w Brodnicy. Aresztowany, został uwolniony z braku dostatecznych dowodów winy. (124)

ABCZYŃSKI Józef, szlachcic, brat Henryka. Brał udział w powstaniu. Aresztowany, jednak z braku dostatecznych dowodów winy, uwolniony. (125)

ABCZYŃSKI Stanisław, dzierżawca majątku Trąbin, ojciec Henryka i Józefa. Po zajściach w Trąbinie w 1862 r. i wyroku sądowym z lutego 1863 r., skazany za dalszą działalność patriotyczną w 1863 r. na rok twierdzy. Na skutek starań, motywowanych podeszłym wiekiem i złym stanem zdrowia, wyrok zamieniono na areszt domowy. (21)

ABRAMOWICZ Józef z Dobrzynia n. Wisłą. W powstaniu pełnił funkcję żandarma w gminie Wielgie. Był sądzony, jednak treść wyroku jest nieznana. (42)

ADAMSKI z Mystkowa, były uczeń szkoły bernardynów w Skępem. W czasie powstania był żandarmem i bardzo skutecznie tępił kolonistów niemieckich, przeciwników powstania.

AFALTOWSKI Józef z Dulska. Najpierw był w oddziale W. Cichorskiego, a następnie wachmistrzem żandarmów w pow. lipnowskim. Wyrokiem sądu plockiego, zatwierdzonym 4 IX 1864 r., został pozbawiony praw i zesłany na Syberię do prac w kopalniach na okres 12 lat. (42)

AGACIŃSKI Mateusz, chłop, sołtys wsi Kobyla Łąka. Za pomoc partyzantom został aresztowany, lecz z braku dostatecznych dowodów winy, uwolniony. (134)

ALEKSANDER z Rawskiego, partyzant w oddziale Tadeusza Kopytki. W czasie potyczki z Rosjanami w okolicach Lipna latem 1863 r. został ranny. (100)

ANDRZEJKOWSKI (niekiedy Jędrzejewski) z Wymyślina k. Skępego. Walczył w oddziale Czernego i brał udział w potyczce pod Choczniem.

ANTCZAK Jan z Rakowa. Za udział w powstaniu aresztowany, jednak ze względu na młodzieńczy wiek i brak dowodów winy, zwolniony. (164)

ANTONOWICZ z Woli, był wójtem gminy, „naczelnik części jednej partii”.



## B

BABECKI, fornał we dworze Sokołowskiego, właściciela Tupadeł. W nocy z 2 na 3 kwietnia 1863 r. został siłą zwerbowany do oddziału hr. Miączyńskiego.

BABSKI Kacper, rządcą dóbr Skępe. Za sympatyzowanie z ruchem powstańczym został zesłany na Syberię. (25, 130)

BAGROWSKI Paweł, gospodarz z Wymyślina, sołtys tej wsi. Przetrzymywał u siebie powstańców i broń. Oddziałom powstańczym dostarczał furmanki. Był stałym informatorem żandarmów powstańczych. Wyrokiem plockiego sądu z 1864 r. został pozbawiony praw i zesłany do syberyjskich fortec na okres 12 lat. (134)

BALICKI, siłą zwerbowany do oddziału hr. Miączyńskiego. (75)

BALIŃSKI, sekretarz pow. lipnowskiego. Za działalność polityczną aresztowany i wywieziony do Modlina. Okoliczna szlachta swoimi składkami utrzymywała jego żonę i dzieci.

BAŃKOWSKI (niekiedy Konikowski), 23-letni mieszkaniec Gulbin. Latem 1863 r. był w oddziale mjr. Leneizo i kpt. B. Gasztofta. Poległ w bitwie pod Galominem w pow. mławskim w dniu 10 października 1863 r. Pochowany został na cmentarzu w Lubowidzu. (119, 181)

BARKOWSKI Franciszek z Ceklina, urlopowany żołnierz 22 pułku piechoty. Brał udział w powstaniu i za to stanął przed sądem. Z braku dowiedzionej winy został uwolniony i oddany pod dozór policji. (169)

BARSKI Jan, chłop z Ligówka. Za pobyt w oddziale T. Jurkowskiego został oddany do wojska rosyjskiego. (133)

BARTOSZEWSKI Michał, mieszczanin z Dobrzynia, z zawodu krawiec. Był w oddziale powstańczym, jednak nie zostało mu to udowodnione. Oddany pod dozór policyjny na okres 3 lat.

BAUER Antoni, mieszczanin, zamieszkały w Charszewie. Był w oddziale Dobrowolskiego. Wyrokiem sądu został oddany do wojska carskiego.

BECMER Edward z gminy Wola. Był podejrzanym o należenie do powstańczych żandarmów. Wyrokiem sądu, zatwierdzonym przez namiestnika 14 maja 1864 r., został zesłany na Syberię.

BECMER Józef, chłop z Dobrego. W dniu 25 sierpnia 1861 r. zbrojnie wystąpił przeciwko dzierżawcy majątku Trąbin, Abczyńskiemu, który był agitatorom „białych”. Został aresztowany i uwięziony. (21, 22)

BECMER Wojciech, chłop z Dobrego. Razem ze swym bratem Józefem wystąpił przeciwko Abczyńskiemu, za co został uwięziony. (21, 22)

BEJT Mieczysław, szlachcic z Rokicia. Był naczelnikiem żandarmów w gminie Skępe, za co został postawiony przed sądem. Wyrok nieznany.



BELKOWSKI Adam ze wsi Kozyrki. Był w oddziale Jakoby'ego. W polityczce koło wsi Ruda w dniu 25 lutego 1863 r. został wzięty do niewoli, a następnie oddany do wojska. (63)

BENDELEWSKI Jan, chłop z Radzik Małych. Jako „przestępca polityczny” został zesłany w głąb Rosji, a po powrocie oddany na trzyletni dozór policji. (133)

BEŃKOWSKI Jan, chłop z Wilczewa. W powstaniu był żandarmem. Wyrokiem sądu z 15 grudnia 1864 r. został skazany na rok pobytu w rotach aresztanckich w Rosji.

BERCZMAN Szczepan, uczeń felczerski. W czasie powstania leczył rannych kosynierów i był w oddziale T. Jurkowskiego. Walczył w bitwie pod Łąckiem. Wyrokiem sądu z 9 listopada 1863 r. został pozbawiony praw i skazany na roboty w twierdzach syberyjskich na 10 lat. (64)

BERFUS Aleksander, mieszczanin z Lipna. Najpierw był w oddziale powstańczym, a następnie wachmistrzem żandarmów na pow. lipnowski. Podejrzewany o zabójstwo kilku osób nieprzychylnych powstaniu, ścigany przez władze carskie, uciekł do Prus. Po powrocie został aresztowany i skazany na 12-letni pobyt w twierdzach syberyjskich.

BERG Karol, mieszczanin, zamieszkały w Łapinóżku. Za zbieranie podatków na rzecz powstania został pozbawiony praw i zesłany na Syberię.

BEROWIUS Aleksander, mieszczanin z Lipna. Najpierw był w oddziale powstańczym, a następnie wachmistrzem żandarmów. Wyrokiem sądu został pozbawiony praw i zesłany na 10 lat katorgi.

BERTRAM z Rypina. W styczniu 1863 r. na terenie zaboru pruskiego werbował ludzi do powstania. W czasie powrotu aresztowany i uwięziony w Rypinie. Uwolniony 4 lutego 1863 r. podczas ataku Ostrowskiego na to miasto. W nocy z 5 na 6 lutego uciekł z oddziału podążającego w kierunku Sierpca. W tym samym miesiącu aresztowany na skutek denuncjacji Żyda A. Uryna. (49, 172)

BETULEWSKI Antoni ze wsi Stara Wola. Był w oddziale powstańczym, ale ze względu na brak dostatecznych dowodów winy został tylko oddany pod dozór policji.

BĘTKOWSKI Józef z Lipna. Za udział w powstaniu został zesłany do Pskowa.

BĘTLEJEWSKI Józef z Lipna. Brał udział w powstaniu, za co został zesłany na Syberię, skąd powrócił dopiero w 1877 r.

BIAŁOBŁOCKI Kazimierz, szlachcic z Piórkowa. Walczył w oddziałach Raczkowskiego, Calliera, Zielińskiego i Syrewicza, skąd w końcu 1863 r. uciekł za granicę, gdzie zaciągnął się do Legii Cudzoziemskiej. Walczył w Komunie Paryskiej, a następnie w 1876 r. powrócił do kraju. Po złożeniu wiernopoddańczej przysięgi w kościele lipnowskim 2 maja 1877 r., zamieszkał w Warszawie.



BIEDRZYCKI Ludwik, mieszczanin, zamieszkały we wsi Tupadły. Walczył w partii Orlika i został ciężko ranny. Na skutek kalectwa, zwolniony od kary.

BIELAKOWSKI Bartłomiej, chłop z Wilczewa. Za udział w powstaniu i ukaranie razem z żandarmami chłopą Micińskiego, został skazany na roczny pobyt w Rosji. (44)

BIELICHOWICZ Jan, chłop z Rypina. Brał udział w powstaniu, za co został zesłany do Pskowa. Po powrocie w 1866 r. został poddany dozorowi policyjnemu przez okres dwóch lat.

BIELICKI ADOLF. Był w oddziale Jakoby'ego i został wzięty do niewoli w czasie potyczki pod wsią Ruda 25 lutego 1863 r. Leon Dejaczyński oskarżył go o namawianie młodzieży do udziału w powstaniu. (63)

BIEŃKOWSKI Feliks, 25-letni mieszczanin z Dobrzynia n. Wisłą. Za udział w powstaniu został oddany do carskiego wojska. (141)

BIEŃKOWSKI Leon, chłop ze Skępego. Za udział w powstaniu został skazany na 3 lata rot aresztanckich w Rosji. (134)

BIEŃKOWSKI Jan, chłop z Wilczewa. Brał udział w powstaniu, za co został zesłany na rok do rot aresztanckich. (133)

BIEŃKOWSKI Mikołaj, chłop z Płonka. Za zamiar wstąpienia do partii powstańczej, został oddany do wojska.

BIESIEKERSKI Julian, szlachcic, właściciel Skórzna, gm. Szpetal. Za udział w powstaniu został zesłany na Syberię. Dzięki staraniom rodziny w 1870 r. powrócił i został oddany pod surowy nadzór policji.

BIEŻUŃSKI Józef. Jako zaprzysiężony członek organizacji narodowej w kwietniu 1862 r. wraz z J. Wichowskim, N. Borkowskim, K. Jadaszewskim i T. Godlewskim udał się na teren zaboru pruskiego i tam werbował ochotników do powstania. Po wybuchu powstania przeszedł z nimi w Częstochowskie i tam poległ. (49)

BLANK Karol z Dobrzynia n. Wisłą. Był „pruskim poddanym”, a w powstaniu „dostarczał powstańcom kule i proch”. Następnie walczył w partii Orlika. Wyrokiem sądu, zatwierdzonym przez namiestnika 11 czerwca 1864 r., został zesłany na pięć lat do rot aresztanckich.

BLOMBERG Franciszek, chłop ze Szpetala. Był w oddziale Kolbego. Wyrokiem sądu zesłany został na cztery lata rot aresztanckich.

BŁOŻEK Jacenty z Dobrzynia n. Wisłą. Jako „pruski poddany” był w partii Wajdarza i brał udział w potyczce pod Kienczewem w pow. mławskim. Wyrokiem sądu, zatwierdzonym przez namiestnika 18 lipca 1864 r., zesłany na 3 lata do rot aresztanckich.

BOBROWICZ Józef, mieszczanin ze Skępego. W powstaniu był żandarmem. Wyrokiem sądu z 18 czerwca 1864 r. został zesłany na 8 lat do twierdzy syberyjskiej. (141)



BODZICZYN Mikołaj, mieszczanin, zamieszkały w Pręczkach. Za pobyt w oddziale Kolbego 3 października 1863 r. został zesłany na bezterminowy pobyt do twierdzy modlińskiej.

BOGUCKI Stefan, powstaniec z oddziału T. Jurkowskiego. Poległ w potyczce pod Koziołkiem w dniu 16 kwietnia 1863 r. i został pochowany na cmentarzu w Ligowie. (78)

BOJAŃCZYK Mikołaj, mieszczanin, zamieszkały w Pręczkach. Był wachmistrzem w oddziale T. Kolbego, a następnie był w innych partiach powstańczych. 3 października 1863 r. skazany na 4 lata twierdzy w Modlinie. 18 lutego 1864 r. zesłany do Rosji.

BAJARSKI Jan, chłop z Ligówka. Był w oddziale T. Jurkowskiego, 14 sierpnia 1863 r. oddany do wojska.

BOKARZYŃSKI Józef, prawdopodobnie uczestnik partii Jakoby'ego. Aresztowany 26 lutego 1863 r. przez płk. Rediczkina na trasie Skrwilno—Sierpc. (63)

BOMBOLSKI Stefan, partyzant z oddziału Jakoby'ego. Wzięty do niewoli w potyczce pod Rudą w dniu 25 lutego 1863 r. Na mocy jego zeznań aresztowano w Sierpcu ekspedytora poczty, kwatermistrza i krawca powstańców, Ignacego Markowskiego. (63)

BORKOWSKI Jan, sekretarz Towarzystwa Dobroczyнного przy szpitalu św. Jana w Lipnie. Był w oddziałach Oborskiego i Raczkowskiego. Po upadku powstania zdołał uciec za granicę. (141)

BORKOWSKI Jan, chłop z Lisewa. Brał udział w powstaniu. Za to, że sam stawił się u władz i przyznał się do winy, uwolniony od kary, został oddany pod dozór policji.

BORKOWSKI NEPOMUCEN. W końcu 1862 r., jako członek organizacji narodowej, przeszedł na teren zaboru pruskiego i tam prowadził akcję werbunkową do powstania. (49)

BORKOWSKI Wojciech, chłop z Rypina, urlopowany żołnierz armii carskiej. Był w oddziale W. Ostrowskiego, jednak z braku dowodów winy nie był sądzony.

BOROWIŃSKI, lak ok. 32, pochodził z ziemi chełmińskiej. Poległ w bitwie pod Szczutowem—Bliznem w dniu 9 lipca 1863 r. Pochowany na cmentarzu w Szczutowie. (117)

BOROWSKI Antoni, chłop z Wymysłina. W powstaniu pełnił funkcję żandarma i brał udział w zabójstwie robotnika imieniem Józef. Na podstawie wyroku sądowego, zatwierdzonego 23 lutego 1864 r., został zesłany do ciężkich robót w fabrykach syberyjskich.

BOROWSKI Konstanty, chłop z Orszymowa. Był w oddziale T. Jurkowskiego, za co został oddany do carskiego wojska.



BOROWSKI Wojciech, chłop z Tupadeł. W powstaniu był żandarmem i brał udział w wykonaniu wyroku śmierci na Kubeckim. Wyrokiem sądu z 7 lutego 1865 r. został pozbawiony praw i zesłany na 10 lat do twierdz syberyjskich.

BRANBERGER vel Bramberger, piekarz z zaboru pruskiego. W lipcu 1863 r. był w oddziale P. Czarlińskiego. Poległ w bitwie pod Szczutowem—Bliznem w dniu 9 lipca 1863 r. Pochowany został na cmentarzu w Szczutowie. (116, 138)

BRANBERG, mieszczanin lipnowski, uczestnik tajnego zebrania w nocy z 24 na 25 stycznia 1863 r. (52)

BRAUNOWIE, bracia rodzeni, mieszczenie lipnowscy. Uczestnicy tajnego zebrania w nocy z 24 na 25 stycznia 1863 r. (52)

BROCZEWSKI Adam, chłop ze Skępego. Był w oddziale Dubois. Wyrokiem sądu, zatwierdzonym 10 stycznia 1864 r., został zesłany do Pskowa.

BRODECKI Antoni, mieszczanin skępski. Uczestniczył w napadzie na miejscowy magistrat w dniu 21 sierpnia 1861 r. kierowany przez prorosyjskiego burmistrza Ryczyńskiego. (25)

BRODOWSKI Franciszek z Dobrzynia n. Wisłą. Za udział w powstaniu został zesłany na osiedlenie się na Syberii.

BRODZIŃSKI Jan, w nocy z 21 na 22 kwietnia przeszedł granicę na Drwęcy wraz z oddziałem ochotników dowodzonych przez mjr. H. Szermętowskiego. Ranny w bitwie pod Nietrzebą, dostał się do niewoli. (107—108)

BRONIKOWSKI Alfons, 14-letni chłopiec z Dobrzynia n. Drwęcą. Był w oddziale powstańczym i podczas ucieczki dostał się do niewoli. Sądzony 20 sierpnia 1863 r., został oddany rodzicom pod nadzór. (165)

BRONISZ Stanisław Feliks, ur. w 1839 r. we wsi Trzebiełucha w pow. chełmińskim, syn Unufrego i Elżbiety z Działowskich, miejscowych ziemian. W kwietniu 1863 r. wstąpił do oddziału Z. Działowskiego. Poległ w bitwie pod Nietrzebą w dniu 22 kwietnia tego roku. Pochowany na cmentarzu w Chrostkowie. (108)

BROŹCHOWSKI Teodor, pochodził z pow. mławskiego. W dniu 3 kwietnia 1863 r., jako członek oddziału powstańczego hr. Miączyńskiego, poległ w potyczce pod Kozimrogiem—Łęgiem. Pochowany został na cmentarzu w Tłuchowie. (76)

BRÓZDOWICZ Maksymilian, chłop, rzemieślnik z Rusinowa k. Rypina. Wstąpił do oddziału W. Ostrowskiego. Wyrokiem sądu wojskowego skazany na zesłanie na Syberię na okres 4 lat. Po odbyciu kary, zmuszony został do osiedlenia się w gub. jensejskiej. Do domu powrócił dopiero w 1872 r. na skutek prośby wniesionej do cara.

BRUDZIŃSKI Józef, mieszczanin z Dobrzynia n. Wisłą. Był w oddziale Orlika, jednak z braku dowodów winy został uwolniony z aresztu. (141)



BRUDZIŃSKI Mateusz, mieszczanin lipnowski. Brał czynny udział w powstaniu, jednak ze względu na brak dowodów winy, został uwolniony. (141)

BRYLIŃSKI Wincenty, mieszczanin ze Skępego. Za pobyt w oddziale powstańczym został oddany do carskiego wojska.

BRZEJTOWICZ Mateusz ze Skępego. Za udział w powstaniu oddany został do wojska.

BRZEZIŃSKI Jan z Dobrzynia n. Wisłą, „pruski poddany”. Był w partii Wandla. Wyrokiem sądu wojskowego, zatwierdzonym przez namiestnika 18 czerwca 1864 r., został skazany na 3 lata rot aresztanckich.

BRZYTWIŃSKI Moszek, Żyd, cyrulik z Rypina. Brał czynny udział w zajęciu miasta przez partię W. Ostrowskiego. W czasie śledztwa zeznał, że do powstania został wzięty siłą i na tej podstawie, po złożeniu przysięgi na wierność carowi, został uwolniony. (172)

BUCZKOWSKI Józef, lat 17, chłop z Rakowa. Był w oddziale F. Kowalkowskiego i w czasie potyczki między Kotowami a Przybyszynkiem został wzięty do niewoli. Wyrokiem sądu wojennego został oddany do wojska. (164)

BUCZYŃSKI Karol, chłop z Ruszkowa. Za udział w powstaniu w 1864 r. został zesłany do Pskowa. (133)

BUDNY Franciszek, chłop z Duszot. Był w partii powstańczej Broseta. Na mocy decyzji plockiego wojennego naczelnika z 7 marca 1864 r. został zesłany do Pskowa.

BUGAJ Adam, chłop z Michałk. Utrzymywał stosunki z żandarmami powstańczymi, na mocy sądu z 17 marca 1864 r. został zesłany do Pskowa.

BUKOWSKI Józef ze Skępego. Był oficerem w oddziale T. Jurkowskiego.

BUKOWSKI Marian, chłop z Urszulewa, lat 23. Za udział w powstaniu 14 sierpnia 1863 r. został oddany do wojska.

BUKOWSKI Marian ze Skępego. Był oficerem w oddziale T. Jurkowskiego.

BUTLER Marian, przemysłowiec z Dulska. Udzielił pomocy przebywającemu w tej wsi partyzantowi Afaltowskiemu. Czynnie wspomagał innych powstańców. Na mocy wyroku sądu wojskowego został zesłany do guberni jenijskiej. (42)

BUSSE Edward, były właściciel ziemski z Sierpca. W lipcu 1863 r. był w oddziale T. Jurkowskiego i P. Czarlińskiego. Poległ w bitwie pod Szczutowem—Bliznem w dniu 9 lipca 1863 r. Pozostawił żonę i dwoje dzieci. Pochowany został na cmentarzu w Szczutowie. (116)



## C

CALLIER Edmund, pseud. „Gaudier”, nauczyciel języków w Poznaniu. Po wybuchu powstania podążył do Królestwa do oddziału K. Mieleckiego. W dniu 22 marca 1863 r. pod Olszakiem okrył się męstwem, odnosząc jednak ciężkie rany. Po wyleczeniu został naczelnikiem sił zbrojnych woj. mazowieckiego i stoczył kilka bitew i potyczek. Nie mogąc pogodzić się z poglądami Rządu Narodowego, poprosił o dymisję. 2 lutego 1864 r. przywrócono mu stopień podpułkownika i mianowano dowódcą oddziału w Prusach Zachodnich z przeznaczeniem wkroczenia na teren ziemi dobrzyńskiej. Ujęcie jego przez Prusaków w Mrocznie w pow. lubawskim w zasadzie udaremniło zamiar wkroczenia oddziałów do Królestwa. Sądzony w procesie berlińskim, został skazany na rok i sześć miesięcy więzienia. (119, 120, 121, 177)

CZECZELSKI Adam, dziedzic z Osówki. Za udział w powstaniu został zesłany na Syberię.

CEGIELSKI Józef, chłop z Kikoła. Za udział w powstaniu w 1864 r. został zesłany do Pskowa. (133)

CEGLIŃSKI Józef z Ruszkowa. Za udział w powstaniu w dniu 19 października 1864 r. został zesłany do Pskowa.

CELMER Franciszek z Jankowa k. Lipna. Brał czynny udział w powstaniu. W czasie przesłuchań w długo trwającym śledztwie zeznał, że sam zabił dwóch kozaków. Nie wiadomo, jaki otrzymał wyrok.

CELSZER Franciszek, karczmarz z Julianowa. Za udział w powstaniu 25 lutego 1863 r. został zesłany na Syberię.

CENTKOWSKI Leon, lat 17, mieszczanin rypiński. Za udział w partyzantce 19 czerwca 1863 r. został oddany do wojska. (141)

CENTKOWSKI Ignacy z Rudzelewa. Za udział w powstaniu został oddany do wojska.

CHANOWSKI Michał ze Źródeł. Brał udział w powstaniu i za to został zesłany do Pskowa.

CHARKOWSKI Dionizy ze Źródeł. Brał czynny udział w powstaniu i za to w dniu 11 lipca 1864 r. został zesłany do Pskowa.

CHATKOWSKI Julian, chłop z Jastrzębia, za pobyt w partii Padlewskiego 27 maja 1863 r. został oddany do wojska.

CHĄDZYŃSKI Zbigniew, pseud. „Ludwik Biały”, pracownik sądowy w Warszawie i Piotrkowie Trybunalskim. W styczniu 1863 r. z ramienia Komitetu Narodowego udał się do Płocka, gdzie razem z gen. Padlewskim, wykonywał odpowiedzialne funkcje rządowe. W okresie od 28 stycznia do 27 marca 1863 r. był naczelnikiem cywilnym pow. pułtuskiego, a od 27 marca do 11 czerwca tego roku pomocnikiem komisarza województwa płockiego, od 11 czerwca do 10 października tego roku — komisarzem



wojskowym woj. plockiego. Pozostawił „Wspomnienia powstańca z lat 1861—1863”, związane z pobytem na terenie pow. lipnowskiego. (33, 34, 35, 42, 71, 73, 74, 84, 86, 93, 174, 178, 185)

CHEŁMICKI Antoni, dziedzic wsi Stalmierz. W końcu stycznia 1863 r. udał się do Zbójna, aby podjąć współdziałanie z organizatorem oddziału hr A. Sumińskim. (132)

CHEŁMICKI Wacław, lat 18, syn Józefa i Haliny, właścicieli Kowalk k. Rypina. Poległ w bitwie pod Koziółkiem i został pochowany we wspólnej mogile. (78, 125, 163)

CHEŁMICKI Ignacy, dziedzic Balina, Rojek i Dylewa. Brał czynny udział w powstaniu: sprowadzał z zaboru pruskiego broń i przetrzymywał u siebie powstańców. Był członkiem sądu powstańczego, którego siedziba mieściła się w Balinie. 14 maja 1863 r. w czasie ataku oddziału rosyjskiego na jego dwór, zdołał ujść i wyjechał za granicę. Po powrocie został aresztowany. Wskutek nowych zeznań okolicznych chłopów został oddany pod dozór policji i zapłaconie grzywny. (128, 129)

CHEŃCKI Józef, lat 43, z Dobrzynia n. Wisłą. W kwietniu 1861 r. wraz z J. Markowskim i W. Wysockim uczestniczył w manifestacjach patriotycznych w Dobrzyniu.

CHLEBOWSKI Józef, lat 24 z Borków. Za pobyt w oddziale powstańczym w dniu 26 sierpnia 1863 r. został oddany do wojska.

CHLEBOWSKI Konstanty, lat 18 z Borków. Za udział w partii powstańczej został oddany do wojska.

CHMIELEWSKI, organista z Lipna. Za to, że podczas uroczystości kościelnych grał melodie żałobne, został na kilka miesięcy uwięziony w twierdzy modlińskiej, skąd powrócił 19 września 1861 r.

CHMIELNICKI, mieszczanin z Golubia, członek oddziału Z. Działowskiego. Brał udział w bitwie pod Nietrzebą w dniu 22 kwietnia 1863 r., gdzie uniknął niewoli. Po powrocie na teren zaboru pruskiego został aresztowany i osadzony w więzieniu w Brodnicy.

CHODECKI Aleksander, 30-letni inżynier mierniczy z Płocka. W dniu 3 kwietnia 1863 r. z grupą ochotników z tego miasta przyłączył się do oddziału hr. Miączyńskiego w Suradówku. Tego samego dnia, wraz z trzema innymi powstańcami, poległ w potyczce pod Kozimrogiem—Łęgiem. Pochowany został na cmentarzu w Tłuchowie. (76, 146)

CHODUBSKI Józef, chłop z Bałdowa. Za pobyt w partii powstańczej Czernego, 27 lutego 1863 r. został skazany na zesłanie do Pskowa.

CHOJNICKI Michał, gospodarz z Grodzienia k. Kikoła. Za nawoływanie chłopów do nieodrabiania pańszczyzny, podburzanie ludności przeciwko dziedzicom i grożenie zabójstwem właścicielowi Kikoła, Piwnickiemu wiosną 1861 r. został aresztowany przez wójta gminy Kikół i oddany pod sąd. (24)



CHRAPKIEWICZ Franciszek, ksiądz, proboszcz parafii Sumin. Za działalność polityczną i czynne popieranie powstania, aresztowany 19 grudnia 1863 i 15 lutego 1863 r. wysłany do Rosji.

CHRAPKIEWICZ Teofil, syn Mateusza i Marianny z Olszewskich, 16-letni uczeń malarski, zamieszkały w Golubiu. Poległ w bitwie pod Nietrzebą w dniu 22 kwietnia 1863 r. Pochowany został na cmentarzu w Chrostkowie. (108, 138, 163, 165)

CHUBICKA, córka sędziego Porawskiego z Płocka. W dniu 8 września 1862 r. razem z A. Wołowską i F. Zalewską w klasztorze w Skępem śpiewała zakazane przez Rosjan pieśni kościelne i patriotyczne. (27, 166)

CICHOCKI Ignacy, lat 23, chłop. Brał udział w powstaniu i za to 10 sierpnia 1863 r. został oddany do wojska.

CIECHANOWICZ Hipolit, mieszczanin skępski. Wraz ze swym bratem kierował napadem w dniu 21 sierpnia 1861 r. na miejscowy magistrat. Za czyn ten został aresztowany. (25, 140)

CIESIELSKI, mieszczanin skępski. W dniu 21 sierpnia 1861 r. uczestniczył w napadzie na miejscowy magistrat kierowany przez prorosyjskiego burmistrza, Ryczyńskiego. Aresztowany. (25)

CIESIELSKI Józef, uczestnik oddziału powstańczego T. Jurkowskiego. Ranny w potyczce pod Koziółkiem w dniu 16 kwietnia 1863 r. Zmarł w szpitalu w Lipnie i został pochowany na miejscowym cmentarzu. (78)

CIEŚLIKOWSKI, szewc z Dobrzynia n. Wisłą. Brał udział w powstaniu i za to został zesłany do rot aresztanckich na okres dwóch lat.

CIOŁKOWSKI Teofil, szlachcic z Jeżewa—Tłuchowa. Jako student uniwersytetu petersburskiego w 1862 r. razem z Wąsowiczem prowadził agitację na rzecz powstania w pow. lipnowskim. Ścigany przez władze rosyjskie, uciekł za granicę, skąd powrócił w kwietniu 1863 r. i wstąpił do oddziału Lawińskiego. Po jego rozbiciu przez pewien czas ukrywał się, a następnie ponownie znalazł się za granicą. (23, 125)

CYLER Wojciech, lat 25, chłop. Za udział w powstaniu 2 lipca 1863 r. został oddany do wojska.

CYRANKOWSKI Andrzej, lat 32, chłop z Jastrzębia. Brał udział w powstaniu i za to 22 maja 1863 r. został oddany do carskiego wojska.

CYRKLAFF z Myśliwca k. Wąbrzeźna, syn gospodarza. Zmarł na skutek ran odniesionych w potyczce pod Łapinóżkiem w pow. lipnowskim w końcu marca 1864 r. Pochowany w Łapinóżku obok towarzysza walki L. Wiśniewskiego. (121)

CYRANKOWSKI Andrzej, lat 32, chłop z Jastrzębia. Za udział w oddziale powstańczym w dniu 22 maja 1863 r. został oddany do wojska.

CYROCH, lat około 21, rzeźnik z Chełmna. Poległ w bitwie pod Nietrzebą w dniu 22 kwietnia 1863 r. i został pochowany na cmentarzu w Chrostkowie. (108, 138, 163)



CZACHOWSKI, szlachcic z Borzymina. Za udział w powstaniu, aresztowany w maju 1863 r. w Balinie k. Rypina. (129)

CZACHY Ferdynand, był członkiem powstańczego sądu i przetrzymywany był przez właściciela Balina k. Rypina, Ignacego Chełmickiego. Aresztowany 12 maja 1863 r. (128, 129)

CZAJKOWSKI Baltazar, lat 19, z Czumska k. Rypina. Za udział w powstaniu 21 sierpnia 1863 r. został oddany do wojska. (164)

CZAJKOWSKI Stanisław z Nadroża, brał udział w powstaniu i za to został zesłany do Rosji na czas nieokreślony.

CZAPLEWSKI Julian z Dobrzyń n. Wisłą, kapitan powstańczy. Za udział w powstaniu był więziony w Płocku do 8 września 1867 r.

CZAPLIŃSKI Tomasz, lat 22 z Rokicia, urzędnik gubernialny w Płocku. Brał udział w powstaniu w pierwszych jego dniach. Schwytany przez Rosjan, został skazany na śmierć przez rozstrzelanie. Na skutek prośby matki, gubernator cywilny płocki, D. Dziewanowski spowodował zamianę wyroku na 16 lat katorgi. W czasie pobytu w Rosji zyskał uznanie carskiego pułkownika. Do kraju powrócił w 1869 r. i zamieszkał w Borzeniu, a potem w Płocku. Zmarł w 1918 r.

CZAPSKI Józef, syn właściciela folwarku w pow. lipnowskim. Walczył na ziemi mławskiej, gdzie został ranny w bitwie pod Galuminem i wkrótce zmarł, mając zaledwie 18 lat.

CZAPSKI Napoleon, syn właściciela Radomic k. Lipna. Studiował na uniwersytecie w Petersburgu. Na wieść o prowadzonej agitacji powstańczej na ziemi dobrzyńskiej 18 maja 1861 r. przybył do swojej miejscowości i tu prowadził działalność propagandową na rzecz przyszłego powstania. (23)

CZARLIŃSKI Piotr, pseudonim „Czarny”, „Piotr Czarny”, pruski porucznik obrony morskiej, właściciel majątku Czarlin w pow. kościerzyńskim. W końcu maja lub na początku czerwca 1863 r. wraz z bratem Stanisławem na czele sformowanego oddziału w liczbie ok. 200 dobrze uzbrojonych partyzantów przybył na teren pow. lipnowskiego. Tutaj połączył się z oddziałem T. Jurkowskiego, a następnie walczył na Mazowszu Mławskim, m. in. w bitwach pod Galuminem w dniu 10 X i Osówką w dniu 14 X 1863 r. (35, 37, 38, 47, 113, 114, 117, 118, 119, 138, 180)

CZARLIŃSKI Stanisław, brat Piotra. W końcu maja lub na początku czerwca 1863 r. wraz z bratem i zorganizowanym przez nich oddziałem ochotników z Prus Zachodnich przeszedł na teren ziemi dobrzyńskiej i tu walczył przeciwko Rosjanom. (114)

CZECHOWICZ Franciszek, mieszkaniec Rypina. Aresztowany w lutym 1863 r. przez mjr. Drozdowa za należenie do organizacji powstańczej.

CZECZELSKI Adam, ziemianin z Osówki w Lipnowskim. Brał udział w powstaniu. (124)



CZERNY, dowódca niewielkiego oddziału powstańczego w południowo-wschodniej części ziemi dobrzyńskiej. (100, 139)

CZĘSTOCHOWSKI Józef, chłop ze Steklina. Za udział w powstaniu 27 września 1863 r. został zesłany do Pskowa.

CZŁAPSKI, z zawodu rymarz. Był w oddziale powstańczym K. Kowalewskiego, który w styczniu 1863 r. podążał w kierunku Płocka.

CZYŻNIEWSKI Józef z Lubicza. W powstaniu pełnił funkcję żandarma. 4 lipca 1864 r. został pozbawiony praw i zesłany na Syberię do kopalń rudy na okres 15 lat.

## D

DALBERG Leon, „pruski poddany”, rządca majątku Rakowo k. Rypina. Podczas powstania przetrzymywał podejrzanego człowieka i utrzymywał kontakty z żandarmerią powstańczą. Podejrzany o udział w powieszeniu owczarza z Ugoszcza, został aresztowany w dniu 22 kwietnia razem z gen. Padlewskim i odstawiony do Płocka. Dalsze jego losy nie są znane. (83)

DALE August, szewc z Lipna, za udział w powstaniu został zesłany do rot aresztanckich na okres 4 lat.

DAMKE August, mieszczanin, w czasie powstania był kasjerem majątku Zbójno k. Rypina. Za namawianie chłopów do powstania, przetrzymywanie powstańczej kasy i wypłacanie pieniędzy powstańcom, decyzją płockiego wojennego naczelnika z 27 maja 1863 r. został zesłany do rot aresztanckich na okres 4 lat.

DAWIDZKI Michał. Walczył w powstaniu i poległ w bitwie pod Szczutowem—Bliznem w dniu 9 lipca 1863 r. Pochowany został na cmentarzu w Szczutowie. (117)

DĄBROWSKI Henryk, ur. w Gójsku, syn Ludwika i Łucji, właścicieli miejscowego majątku, lat 31, zamieszkały w Płocku. Był w oddziale T. Jurkowskiego. Poległ w bitwie pod Koziołkiem w dniu 16 kwietnia 1863 r. Pochowany na cmentarzu w Ligowie. (78, 141)

DEKMAN Michał, syn wyrobniczy z Włók Piask w pow. mławskim. W lipcu 1863 r. był w oddziale powstańczym T. Jurkowskiego i P. Czarlińskiego. Poległ w bitwie pod Szczutowem—Bliznem w dniu 9 lipca 1863 r. i został pochowany na cmentarzu w Szczutowie. (117, 136)

DEMBIŃSKI Henryk, syn dziedzica z Pręcerek k. Rypina. Był w partii powstańczej A. Sumińskiego. Z braku dowodów winy, został uwolniony.

DEBOWSKI Marian, w lutym 1863 r. wraz z dwoma innymi kolegami dokonał przerzutu broni z plebanii w Rypinie na plebanię w Skrwilnie. (144, 172)



DEBKOWSKI Stanisław, mieszczanin zamieszkały w Rakowie. W czasie powstania został wzięty do niewoli z bronią w ręku. Decyzją z dnia 12 marca 1863 r. został oddany do carskiego wojska.

DIUSZATO Wiktor, wójt gminy Osiek Rypiński, członek organizacji narodowej. Aresztowany przez Rosjan w dniu 20 stycznia 1863 r. z denuncjacji Żyda A. Uryna. (50)

DŁUGOKEŃSKI Julian, mieszczanin z Rypina. Za udział w powstaniu w dniu 9 marca 1863 r. został oddany do wojska. (141)

DOBRZENIECKI Marcin ze wsi Żabiki. Za udział w powstaniu decyzją plockiego wojennego naczelnika z 1864 r. został zesłany do Pskowa.

DOBRANIECKI Teodor, urlopowany żołnierz armii carskiej pochodzący z okolic Tłuchowa. Wiosną 1863 r. znalazł się w oddziale T. Jurkowskiego. Brał udział w potyczce koło wsi Bądkowo Jeziorne w dniu 4 lipca 1863 r. (99)

DOBROWOLSKI Władysław, lat 18, uczeń szkoły gimnazjalnej z Płocka. Partyzant z oddziału T. Jurkowskiego. Poległ w potyczce pod Koziółkiem w dniu 16 kwietnia 1863 r. Pochowany został na cmentarzu w Ligowie. (78, 163)

DOBSKI Leon, syn furmana, lokaj u Artura Sumińskiego w Zbójnie, a potem u Prażmowskiej w Lubiczu. Był w oddziale Sumińskiego, a po jego rozbiciu zdołał wyjechać najpierw do Szwajcarii, a następnie do Bawarii, Austrii i Węgier. Po powrocie do kraju w 1876 r. musiał złożyć przysięgę wiernopoddańczą. (136)

DOGGE Ludwik, chłop z Kazimierzewa. Za pobyt w partyzantce został oddany do wojska.

DOMAGALSKI Dominik, adiutant Ostrowskiego w czasie zajęcia Rypina w dniu 4 lutego 1863 r. W czasie wymarszu oddziału w kierunku Sierpca zdezerterował koło wsi Pręczi. Osądzony za udział w powstaniu, został pozbawiony praw i oddany do wojska. (57, 58)

DOMAGALSKI Józef z Malanowa. Za wrogą działalność wobec rządu carskiego w dniu 24 października 1864 r. został zesłany na Syberię, skąd powrócił dopiero w 1874 r.

DOMAGALSKI Józef, mieszczanin lipnowski. Za to, że ukrył „ruch partii, która napadła na Płock”, 9 marca 1863 r. został oddany do wojska.

DOMALANUS Józef, mieszczanin skępski. Brał udział w powstaniu. (141)

DOMAŃSKI Waław, chłop z Trąbina. Za to, że podczas rewizji znaleziono u niego „pisma rewolucyjne”, wyrokiem sądowym został zesłany na Syberię.

DOMAŃSKI Waław Józef Hipolit, szlachcic zamieszkały w Rypinie. Brał udział w powstaniu i za to został zesłany do Rosji.



DONINOWSKI Jan, ur. w Dobrzyniu n. Wisłą, syn Stefana i Zofii, lat 36, rzeźnik z Golubia. W maju 1863 r. wstąpił do oddziału F. Kowalkowskiego. Zginął w potyczce między Kotowami a Przybyszynkiem w dniu 4 czerwca 1863 r. Pochowany został na cmentarzu w Sadłowie. (96, 138, 165)

DRELING Jan, lat 19, zamieszkały w Tomkowie. Za udział w powstaniu w dniu 1 lipca 1863 r. został oddany do wojska. (164)

DRORZE (DORZE) Ludwik z Kazimierzewa. Za udział w powstaniu został zesłany na Syberię, gdzie zmarł w 1879 r.

DRZECIŃSKI Jakub, chłop z Łapinoża. Za pomoc okazywaną powstańcom w dniu 7 czerwca 1864 r. został zesłany do Rosji na czas trwania powstania.

DULCZEWSKI vel DULCZYŃSKI August, lat 30, ogrodnik z Siecienia. W czasie ataku na Płock w styczniu 1863 r. został wzięty do niewoli, a następnie oddany do carskiego wojska.

DULCZYŃSKI Julian, szewc z Lipna. Za udział w powstaniu został oddany do wojska. (138)

DULSKI Józef z Malanowa. Za udział w powstaniu zesłany do rot aresztanckich w Modlinie, a potem na Syberię.

DUSZYŃSKI Franciszek, mieszczanin zamieszkały w Bobrownikach. Za udział w powstaniu został zesłany w dniu 2 stycznia 1864 r. do Pskowa. (141)

DÜCKERT Gustaw, zastępca dowódcy oddziału powstańczego — Teofila Jurkowskiego. (33, 114)

DYTRYCH, organista przy kościele OO. Karmelitów w Oborach. Popierał powstańców i udzielał im schronienia. (148, 161)

DZIAŁOWSKI Zygmunt z Mgowa, syn ziemianina, student. Organizator około 100-osobowego oddziału, z którym przeszedł granicę i wziął udział w bitwie pod Nietrzebą k. Chrostkowa. Aresztowany 12 września 1863 r. był więziony najpierw w Chełmnie, następnie w Berlinie. Sądzony w procesie Polaków w 1864 r. (37, 80, 104, 105, 106, 110, 111, 163)

DZIEKAŃSKI Hipolit, lat 36, syn Rajmunda i Julianny ze Skepego. Latem 1863 r. znalazł się w pow. mławskim i był w oddziałach mjr. Lencisa i kpt. Gasztofta. Zginął w bitwie pod Osówką w dniu 14 października 1863 r. Pochowany na cmentarzu w Zieluniu. (119)

DZIERWIŃSKI Stefan, lat 27, z Woli. Powstaniec, który 9 lipca 1863 r. został oddany do carskiego wojska.

DZIEWANOWSKI Józef, chłop z Osniałowa, żandarm powstańczy. Za udział w powstaniu został zesłany do Pskowa. (43)

DZIEWANOWSKI Leon z Malanowa, gmina Osiek. Za udział w powstaniu oddany został na 3 lata pod dozór policji.



DZIEWANOWSKI Stanisław, szlachcic ze Staroźreb. Był żandarmem powstańczym w pow. lipnowskim. Za udział w powstaniu został zesłany na Syberię. (42)

DZIUBIŃSKI Antoni, chłop. Należał do powstańczej żandarmerii. Obwinięty o zabójstwo, gwałty i grabieże na „spokojnej ludności”, został powieszony w Turzy Małej w dniu 21 sierpnia 1864 r.

## F

FABIAN, dowódca niewielkiego oddziału powstańczego w południowo-wschodniej części ziemi dobrzyńskiej. (100)

FIJAŁKOWSKI Michał, mieszczanin z Dobrzynia n. Wisłą. Za udział w powstaniu zesłany na Syberię do kopalń rudy na okres 15 lat. (141)

FISZER Hipolit, mieszczanin rypiński, żandarm w Ruszkowie. Zwerbowany do powstania przez braci Leonarda i Władysława Płaskowskich. Oddany pod surowy dozór policyjny. (42, 141)

FISZER Józef, syn byłego aptekarza rypińskiego. Zadenuncjowany za udział w powstaniu dopiero w 1867 r., został oddany pod dozór policji.

FRANKOWSKI Karol z Lipna. Za udział w powstaniu 27 stycznia 1864 r. został zesłany do Pskowa.

## G

GAMMER Henryk, „pruski poddany”, zamieszkały w Wielgiem. Został uwolniony z aresztu za poręczeniem hr. Miączyńskiego. (136)

GAPIŃSKI Walenty, chłop ze wsi Włoszadzin. Za udział w powstaniu 10 lipca 1864 r. skazany na zesłanie do Pskowa.

GASIŃSKI Józef, syn Teodora i Franciszki, lat 16, zamieszkały w Płoniawach, pokojowy. Uczestnik oddziału T. Jurkowskiego. Poległ w potyczce pod Koziółkiem 16 kwietnia 1863 r. i został pochowany w Ligo-wie. (78, 163)

GAWARZEWSKI Antoni z Charszewa. Był w oddziale dowodzonym przez W. Ostrowskiego.

GAWROŃSKI Jan z Charszewa. Był w oddziale B. Gasztofta. Na mocy decyzji komendanta twierdzy modlińskiej został zesłany do Pskowa.



GAŚECKI Seweryn, pseudonim „Janicki”, był w oddziale T. Jurkowskiego i występował pod nazwiskiem Janickiego. Od swego kuzyna, urzędnika paszportowego, wykradł dla potrzeb partyzantki druki paszportów. Po powstaniu przekazał swoje pamiętniki Z. Słupskiemu do opublikowania. (79, 80, 97, 105, 106, 122, 167)

GAŚIECKI Ksawery, szlachcic z Rojewa k. Rypina, lat 27. Za udział w powstaniu 27 sierpnia 1863 r. został oddany do wojska.

GAŚIOROWSKI Konstanty, „pruski poddany” ze wsi Podgórze k. Torunia. Był oficerem w oddziale W. Ostrowskiego. Zatrzymany w dniu 31 maja 1863 r. w Nadrożu. Postawiony przed sądem, został zesłany na 10-letni pobyt na Syberii. Na skutek starań rodziny, został wysłany stamtąd do Prus.

GEBDA vel Hebda Leon, szlachcic z Żałego. Powstaniec, który z braku dowodów winy został uwolniony od odpowiedzialności.

GEDE Karol, mieszczanin. Za udział w powstaniu decyzją plockiego wojennego naczelnika z 30 października 1864 r. został zesłany do Pskowa.

GEDZER August, chłop z gminy Turza. Brał udział w powstaniu, po aresztowaniu złożył przysięgę, że jest niewinny i na tej podstawie został zwolniony.

GERMAN Wilin, był w oddziale W. Ostrowskiego, jednak z braku dowodów winy został uwolniony.

GETZ Aleksander, lat 24, zamieszkały w Warszawie. W czasie powstania walczył w oddziale T. Jurkowskiego. Poległ w bitwie pod Rydzewem 5 maja 1863 r. i został pochowany na cmentarzu w Sulerzyżu.

GIRZYŃSKI Adam, szlachcic ze wsi Biskupiec. Mimo, że brał udział w powstaniu, z braku dowodów winy nie został pociągnięty do odpowiedzialności.

GŁADKOWSKI Antoni, lat 21 chłop z Sokołowa. Za udział w powstaniu 6 września 1863 r. został oddany do carskiego wojska. (164)

GŁOGOCZEWSKI Konstanty, mieszczanin rypiński. Za werbowanie do partii został aresztowany, jednak z braku dowodów winy w dniu 20 kwietnia 1863 r. został zwolniony. (141)

GŁOWACKI Franciszek, chłop z Turzy Małej. Należał do powstańczej żandarmerii. Obwiniony o dokonanie zabójstw na tle politycznym oraz grabieży, w 1864 r. został rozstrzelany w swojej miejscowości.

GŁOWACKI Jan, mieszczanin z Dobrzynia. Był w partii kpt. Gasztofta. Po aresztowaniu, na mocy decyzji komendanta twierdzy modlińskiej został zesłany do Pskowa.

GNIAZDOWSKI Stefan, syn dziedzica z Warpalic. Był majorem żandarmów na obwód rypiński. Wyrokiem plockiego sądu polowego z 28 kwietnia 1864 r. został zesłany do fortec syberyjskich na okres 10 lat. W 1878 r.



otrzymał zgodę na urlop w kraju. Rok później zezwolono mu na zamieszkanie w Królestwie. Złożył wiernopoddańczą przysięgę. (43, 126, 127, 165)

GNIAZDOWSKI Władysław, szlachcic, syn dziedzica z Warpalic. Za jednodniowy pobyt w partii powstańczej Tuchowskiego, został zesłany na Syberię.

GOCKOWSKI Jan, szlachcic, dziedzic Czermina. Za namawianie do powstania i przetrzymywanie u siebie zbiegłego z armii carskiej oficera został ukarany 100-rublową grzywną. (130)

GODLEWSKI Andrzej, „przestępca polityczny”. W 1868 r. był na zesłaniu w guberni tobolskiej.

GODLEWSKI Franciszek, lat 40, robotnik z Lipna. Za udział w powstaniu 16 października 1863 r. został zesłany na Syberię. Po powrocie w 1869 r. został oddany pod dozór policji.

GODLEWSKI Ignacy, mieszczanin lipnowski. Na mocy wyroku sądu modlińskiego z 16 lipca 1863 r. został oddany do wojska. (141)

GODLEWSKI Ludwik z Lipna. Był w oddziałach Dunina i T. Jurkowskiego. Na mocy decyzji plockiego wojennego naczelnika z 29 grudnia 1863 r. został zesłany do Pskowa.

GODLEWSKI Michał z Ołtarzewa. Był w partii powstańczej T. Jurkowskiego, w oddziale Hyncza.

GODLEWSKI Stanisław, lat 18, syn Tomasza — archiwisty z Lipna. W lipcu 1863 r. był w oddziale T. Jurkowskiego i P. Czarlińskiego. Zginął w bitwie pod Szczutowem—Bliznem w dniu 9 lipca 1863 r. Pochowany został na cmentarzu w Szczutowie. (116)

GODLEWSKI Teodor, praktykant u komornika lipnowskiego, Kasprowicza. 12 sierpnia 1861 r. był w gronie organizatorów manifestacji w tym mieście z okazji rocznicy zawarcia unii polsko-litewskiej. Aresztowany 2 września 1861 r. z miejscowym wikariuszem, ks. Julianem Smoleńskim, był więziony w Płocku, a następnie w Modlinie. W końcu 1862 r., po uwolnieniu z więzienia, jako zaprzysiężony członek organizacji narodowej udał się na teren zaboru pruskiego i tam werbował ludzi do partyzantki. Następnie walczył w oddziałach Dunina i Jurkowskiego. Aresztowany, decyzją plockiego wojennego naczelnika z 29 grudnia 1863 r. został zesłany do Pskowa. (26, 42, 49, 140)

GOGOLIN Jakub, lat 23, powstaniec. Po schwytaniu, został wzięty do wojska. (164)

GOLB Józef z Brodniczki. Za udział w powstaniu został postawiony przed sądem i wyrokiem zatwierdzonym 13 lutego 1864 r. zesłany na Syberię.

GOLENBECKI Antoni, lat 21, chłop z Sokołowa. Za udział w powstaniu 6 września 1863 r. wzięty do wojska. (164)



GOŁĘBIEWSKI Bartłomiej z Suradówka. Za pobyt w oddziale Czernego 26 grudnia 1864 r. został zesłany na trzy lata pobytu w rotach aresztanckich.

GOŁĘBIEWSKI Marian, lat 32, chłop z Lubianek. Schwytany z bronią w ręku, a następnie skierowany do carskiego wojska. (134)

GORKOWSKI, nadleśniczy w gminie Skępe. Sympatyzował i przetrzymywał powstańców i za to został zesłany na Syberię. (130)

GORZEWSKI Wincenty, chłop z Brudzenia. Za pobyt w partii Zameczka 30 października 1863 r. został zesłany do Pskowa.

GOWARZEWSKI Antoni, aresztowany w lutym 1863 r. jako podejrzany o udział w powstańczym ruchu. (172)

GÓREWICZ, powstaniec z oddziału H. Szermętowskiego. W kwietniu 1863 r. brał udział w bitwie pod Nietrzebą. (108)

GÓRSKI, szlachcic z Dobrzynia. Będąc w partii powstańczej K. Kowalewskiego w styczniu 1863 r. dostał się do niewoli pod Płockiem.

GRABOWSKI Eustachy, właściciel Kędzierzyna. Cywilny naczelnik województwa płockiego. W początkach kwietnia 1863 r. nawiązał współpracę z komisarzem cywilnym Prus Zachodnich. Funkcję swoją pełnił do czerwca 1863 r.

GRAFF Karol, były uczeń gimnazjum w Trzemesznie. Wiosną 1863 r. wstąpił do oddziału mjr. H. Szermętowskiego i hr. Z. Działowskiego. Brał udział w bitwie pod Nietrzebą w dniu 22 kwietnia 1863 r. Po wycofaniu się do Prus ukrywał się w domu N. Sulerzyskiego w Piątkowie, a w 1864 r. był w redakcji „Nadwiślanina”. (111)

GRANGE Józef, rządcą majątku Osiek k. Brodnicy. Brał udział w przygotowaniach do powstania. W 1863 r. udał się za granicę, gdzie zbierał broń. W końcu czerwca 1863 r. wstąpił do oddziału Strzeleckiego w pow. mławskim. Utrzymywał stałe kontakty z Teodorem Jackowskim, dzierżawcą majątku Łapinówek.

GRANGE Marcei, ksiądz, dziekan rypiński. Po zamknięciu w Rypinie w 1864 r. przez władze rosyjskie szkoły parafialnej, zorganizował ją wbrew zakazowi Rosjan, za co został ukarany karą grzywny.

GRĄBCZEWSKI Ignacy, dziedzic Radzik Małych. W 1861 r. jako „przestępca polityczny” został wywieziony do Modlina. W dniu 29 czerwca 1864 r. po potyczce pod Łapinówkiem powstańcy złożyli w jego dworze pięciu rannych powstańców. Dwom z nich umożliwił on ucieczkę za granicę. Został za to aresztowany, a następnie ukarany karą grzywny w wysokości 1800 rubli. (50, 94, 116, 129, 130)

GRONKOWSKI Jan, kowal z Okonina. Za zbieranie i przechowywanie broni 16 kwietnia 1864 r. został zesłany do Pskowa. (138)

GRUDECKI Jan z Kowalk. Brał udział w powstaniu i to zmusiło go do ucieczki na teren zaboru pruskiego. Po powrocie został zesłany do Pskowa.



GRUNWALD Henryk, aplikant magistratu Rypina. W styczniu 1863 r. prowadził w Prusach werbunek do powstania. W drodze powrotnej został aresztowany i osadzony w więzieniu w Rypinie. W czasie zajęcia miasta przez oddział Ostrowskiego — uwolniony. Następnie ponownie aresztowany, został zesłany do rot aresztanckich na Syberii, gdzie zmarł. (49, 57, 172)

GRZANKOWSKI Jan, lat 24, chłop z Malanówka. Za udział w powstaniu 16 sierpnia 1863 r. został skierowany do carskiego wojska. (133)

GRZANOWSKI Jan, chłop ze Skepego. Za udział w oddziale Jurkowskiego 27 sierpnia 1863 r. oddany do wojska. (164)

GRZELECKI Jakub, (niekiedy Franciszek), mieszczanin lipnowski. Po nieudanym ataku na Lipno w nocy z 22 na 23 stycznia 1863 r. w swoim domu zorganizował spotkanie w celu omówienia ponownego zajęcia miasta. Aresztowany w nocy z 25 na 26 stycznia tego roku. Dalsze jego losy są nieznane. (51)

GRZYLIŃSKI Wojciech, mieszczanin lipnowski. Za pobyt w oddziale Orlika został wysłany do Rosji na czas powstania.

GRZYWACKI Franciszek ze wsi Świerczyna. Brał udział w powstaniu. Zdołał zbiec, ratując się przed aresztowaniem. Po powrocie 9 maja 1864 r. został zesłany do Pskowa.

GUMOWSKI, wójt gminy Skepe. Za popieranie powstania został aresztowany i zesłany razem z Kaeprem Babskim i nadleśniczym Gorkowskim na Syberię. (130)

GUTSTEIN Nuchim, rabin rypiński. Za zachęcanie rypińskich Żydów do popierania powstania został ukarany 200-rublową grzywną.

## H

HARDONI, uczestnik oddziału partyzanckiego T. Jurkowskiego. Ranny w potyczce pod Koziółkiem w dniu 16 kwietnia 1863 r., zmarł na skutek odniesionych ran. Pochowany został na cmentarzu w Lipnie. (78)

HYN CZ, był w oddziale T. Jurkowskiego i kierował tam jedną z grup powstańczych tego zgrupowania.

## I

ILKOWSKA Marianna, córka mieszczanina lipnowskiego. Za udział w powstaniu 23 grudnia 1865 r. zesłana do Rosji. (167)

INGERSLEBEN Ludwik, rządcą w majątku Wąpielsk k. Rypina. W dniu 20 stycznia 1863 r. razem z właścicielem majątku W. Siemiątkowskim



za udział w przygotowaniu powstania został aresztowany i odstawiony do Płocka. (50)

INSLERT Wojciech, chłop z Żałego, lat 25. Za udział w powstaniu 2 lipca 1863 r. został wcielony do carskiego wojska.

## J

JABŁOŃSKI Piotr, chłop z Osówki. Brał udział w powstaniu i za to 10 czerwca 1863 r. został skazany na 4 lata rot aresztanckich.

JACKOWSKI Teodor, dzierżawca majątku Łapinówek, lat 35. Był kasjerem powstańczym na Rypińskie. Poszukiwany, uciekł za granicę, jednak później został aresztowany w Lublinie. (30, 33, 39, 123)

JACKOWSKI Wincenty, szewc z Rypina. Po zajęciu Rypina przez oddział Ostrowskiego, wstąpił do zgrupowania i zajął się werbowaniem ludzi do oddziału. Następnie aresztowany, był więziony w Lipnie. Ze względu na brak większych dowodów winy został oddany pod dozór policji. Zmarł w Rypinie w 1934 r. (172)

JADASZEWSKI Konstanty, w końcu 1862 r. wraz z J. Wichrowskim, N. Borkowskim, T. Godlewskim i J. Biezuńskim jako członek organizacji narodowej przeszedł na teren zaboru pruskiego i tam prowadził rekrutację do powstania. (49).

JAKOBY, były adiutant gen. M. Rybińskiego z wojny 1831 r. W czasie powstania był dowódcą 70-osobowego oddziału sformowanego w końcu lutego 1863 r. w okolicach Skrwilna. 25 lutego 1863 r. jego oddział stoczył potyczkę pod wsią Ruda k. Skrwilna. (47, 61, 62, 100)

JAKÓBOWSKI Jan, chłop z Osieka, lat 20. Za udział w powstaniu został zesłany do guberni tobolskiej.

JAKÓBOWSKI Wiktor, szlachcic ze Skrwilna. Za udział w powstaniu decyzją płockiego wojennego naczelnika z 2 stycznia 1864 r. został zesłany do Pskowa.

JAKUBOWSKI, lat 22, pochodził z zaboru pruskiego. Poległ w potyczce pod Łapinówką w dniu 29 marca 1864 r. (121)

JAKUBOWSKI Jan, chłop z Osieka. Za udział w powstaniu 3 lipca 1863 r. został oddany do carskiego wojska.

JAKUBOWSKI Wiktor, szlachcic ze Skrwilna. Za udział w powstaniu 2 stycznia 1864 r. został zesłany do Pskowa.

JANICKI Józef, chłop z Trutowa. Wzięty do niewoli z bronią w ręku i wyrokiem sądowym z 8 lipca 1864 r. został zesłany do rot aresztanckich na okres trzech lat.



JANKE Antoni, mieszczanin, karczmarz z Czernikowa. Za popieranie powstania był karany grzywną.

JANKIEWICZ Mikołaj, lat 18, mieszczanin rypiński. Za udział w powstaniu w dniu 14 sierpnia 1863 r. został oddany do wojska. (164)

JANKOWSKI Franciszek z Czernikowa. Za udział w powstaniu 30 maja 1864 r. został pozbawiony praw i zesłany na Syberię.

JANKOWSKI Jan z Czernikowa, „poddany pruski”. Był pełnomocnikiem Rządu Narodowego do werbowania ochotników. Brał udział w wyprawie z Pomorza do Królestwa w dniu 29 marca 1864 r. i został wzięty do niewoli, a następnie zesłany do ciężkich robót na Syberii na okres czterech lat.

JANKOWSKI Jan, chłop z Sosnowa. Za pobyt w partyzantce 9 lipca 1864 r. został zesłany do Pskowa.

JANKOWSKI Józef, chłop ze Strzyg. W powstaniu pełnił funkcję żandarma, a także dostarczał dla powstańców konie. Wyrokiem z 3 maja 1864 r. został pozbawiony praw i zesłany na 6 lat na Syberię. (43)

JANKOWSKI Julian, chłop z Brzeźna. Za udział w powstaniu wyrokiem z 4 czerwca 1864 r. został skazany na 10 lat pobytu w fortcach syberyjskich.

JANKOWSKI Walery, lat 30, chłop z Wąpielska. Za udział w powstaniu decyzją plockiego wojennego naczelnika z 21 czerwca 1863 r. został oddany do carskiego wojska.

JAROSZEWSKI Ludwik, lat 17, mieszczanin lipnowski. Za pobyt w oddziale Tłuchowskiego decyzją z 21 lipca 1863 r. został skierowany do carskiego wojska. (141)

JAROSZYŃSKI Józef, chłop z Rudowa. Decyzją plockiego wojennego naczelnika z 10 lipca 1864 r. został zesłany do Rosji na czas nieokreślony.

JARZEŃSKI, radca z folwarku w Radzikach Małych. Należał do narodowej żandarmerii i walczył na Mazowszu Mławskim. (42)

JASIŃSKI Antoni, szlachcic, karczmarz z Sumina. Za pobyt w partyzantce 27 lutego 1864 r. został zesłany do Rosji.

JASTRECH Andrzej z Dobrzynia n. Wisłą. Za udział w powstaniu 10 lipca 1864 r. został zesłany do Pskowa.

JASTRZĘBSKI vel JARZĘBOWSKI Klemens, mieszczanin z Dobrzynia n. Drwęcą. Powstaniec, który na mocy wyroku z 23 maja 1863 r. skazany został na 4 lata rot aresztanckich, a po ich odbyciu na osiedlenie się w guberni permskiej. Do Dobrzynia powrócił 25 maja 1871 r. (141)

JASTRZĘBSKI Piotr, chłop z Ossówki. Był członkiem żandarmerii powstańczej i za to 1 lutego 1864 r. został zesłany na 10 lat pobytu w Rosji.

JAWORSKI Antoni z Mantyku. Powstaniec, który wyrokiem sądowym z 18 czerwca 1864 r. został zesłany na dwa lata do Rosji.



JAWORSKI Antoni, kowal z Osieka. Za udział w powstaniu 21 lipca 1863 r. został skierowany do carskiego wojska. (138, 164)

JAWORSKI Marcin, szlachcic z Kolankowa. Udział w powstaniu przeplacił zesłaniem na Syberię.

JERZYKOWSKI Marian, praktykant u notariusza w Lipnie. W dniu 12 sierpnia 1861 r. był w gronie organizatorów manifestacji z okazji zawarcia unii polsko-litewskiej. Aresztowany 30 sierpnia 1861 r. był więziony w Płocku, a następnie w Modlinie. Uwolniony 31 marca 1862 r. (26, 140)

JESIOŁOWSKI Michał, szlachcic z Ligowa. Brał udział w powstaniu, a następnie uciekł za granicę. Po powrocie został ukarany grzywną.

JEZIERSKI z Rokicia. W 1861 r. wraz z hr. Miączyńskim z Ligowa, Janem Rudowskim z Sudrag, Janem Sokołowskim z Mysłakówka i Chełmickim ze Źródeł prowadził działalność agitacyjną wśród okolicznych właścicieli ziemskich.

JEZIERSKI Jan, chłop z Lisin. Za udział w powstaniu zesłany do Rosji.

JEZIERSKI Jan z Ruszkowa. Za przetrzymywanie powstańców był karany grzywną.

JĘDRZEJEWSKI, zdun z Dobrzynia n. Drwęcą. Wiosną 1863 r. wstąpił do oddziału F. Kowalkowskiego. Zginął w potyczce między Kotowami a Przybyszynkiem 4 czerwca 1863 r. Pochowany na cmentarzu w Sadłowie. (96)

JĘDRZEJEWSKI Bolesław, chłop z Wymyślina. Za pobyt w oddziale T. Jurkowskiego został zesłany do Pskowa.

JĘDRZEJEWSKI Józef, chłop z Kolankowa. Razem z bratem Maciejem, za pomoc okazywaną żandarmowi powstańczemu Janowi Marcinkowskiemu, w dniu 26 września 1863 r. został oddany do carskiego wojska. (43)

JĘDRZEJEWSKI Józef, chłop z Wymyślina. Za pobyt w oddziale Jurkowskiego razem z bratem Bolesławem został zesłany do Pskowa.

JĘDRZEJEWSKI Maciej, chłop z Kolankowa. Wraz z bratem Józefem, za pomoc żandarmowi powstańczemu, został zesłany do rot aresztanckich. (43)

JĘDRZEJEWSKI Marian, pisarz u rejenta Goślickiego w Lipnie. Jako powstaniec został zesłany na Syberię, skąd dzięki staraniom rodziny został uwolniony. (141)

JĘDRZEJEWSKI Stanisław, mieszczanin z Dobrzynia n. Drwęcą. Brał udział w powstaniu, a następnie uciekł na teren zaboru pruskiego. Po powrocie został zesłany do Rosji na czas trwania powstania.



JUDE Adolf, w lutym 1863 r. w czasie masowych aresztowań uczestników ruchu powstańczego w Rypinie, ratował się ucieczką za granicę. (172)

JURKOWSKI Teofil Wiktor, uczeń szkoły oficerskiej w Cuneo. Dowodził sformowanym przy współudziale Seweryna Siemińskiego oddziałem powstańczym. W dniu 14 kwietnia 1863 r. został zaatakowany w lasach k. Skępego. Rozproszony oddział zdołał ponownie zebrać, jednak dwa dni później doznał klęski w bitwie pod Koziółkiem. Nie zrezygnował z walki i 4 czerwca 1863 r. starł się z oddziałem rosyjskim k. Bądkowa Jeziornego. 9 lipca tego roku walczył pod Szcutowem—Bliznem. (35, 36, 37, 38, 39, 42, 47, 48, 76, 77, 82, 85, 91, 97, 98, 114, 115, 116, 117, 125, 136, 138, 141, 157, 163, 164, 167, 186)

## K

KACZKOWSKI Jan, partyzant z oddziału hr. A. Sumińskiego, dowodzonego przez W. Ostrowskiego. Wzięty do niewoli wraz z dowódcą w dniu 8 lutego 1863 r. (58)

KACZOROWSKI Adam, mieszczanin, zamieszkały w Rumunkach Skępskich. Za pobyt w partyzantce w dniu 16 kwietnia 1864 r. został zesłany do Pskowa. (141)

KACZOROWSKI Michał, chłop z Wymyślina. Za dostarczenie do powstania broni i ochotników został zesłany do Pskowa.

KACZOROWSKI z Podlesia. Za udział w powstaniu został zesłany na Syberię.

KACZURKIEWICZ vel Kaczorkiewicz, rzemieślnik z Osieka k. Ligowa. Za pobyt w oddziale Czernego lub Rymaszewskiego 16 kwietnia 1864 r. został zesłany do rot aresztanckich, skąd powrócił w 1867 r. (139)

KACZYŃSKI Jan, szlachcic z Tłuchowa. Za udział w powstaniu został pozbawiony praw i zesłany na Syberię.

KACZYŃSKI Józef, chłop z Osieka. Za pobyt w oddziale Sumińskiego 22 lipca 1864 r. został zesłany do Pskowa.

KAFANOWSKI Józef z Rypina. Brał udział w powstaniu i 2 stycznia 1864 r. został zesłany do Pskowa.

KAFTAŃSKI Michał, lat 23. Za udział w powstaniu 7 maja 1863 r. został oddany do wojska.

KALENDOWSKI Mateusz, chłop z Maliszewa. Udział w powstaniu przeplacił służbą w carskiej armii.

KALINOWSCY, bracia z Golubia. Walczyli w powstaniu na ziemi dobrzyńskiej i tu polegli. (141, 165)



KALINOWSKI Jan, mieszczanin z Dobrzynia n. Drwęcą. Za udział w powstaniu został zesłany na Syberię. (43)

KALIŃSKI Antoni, „pruski poddany”. Za udział w powstaniu 23 lipca 1864 r. został zesłany na dwa lata do rot aresztanckich.

KAMIŃSKI, szlachcic. Brał udział w oddziale K. Kowalewskiego, który w styczniu 1863 r. zmierzał w kierunku Płocka.

KAMIŃSKI, młynarz z Franksztyna (?). Uczestnik oddziału H. Szermętowskiego. Brał udział w bitwie pod Nietrzebą 22 kwietnia 1863 r., gdzie dostał się do niewoli. Oddany władzom pruskim, był więziony w Brodnicy. (110, 138)

KAMIŃSKI Aleksander, chłop z Rakowa. Za pobyt w oddziale Z. Padlewskiego 11 marca 1864 r. został oddany do wojska.

KAMIŃSKI Franciszek, chłop ze wsi Patrze. Za pobyt w oddziale Fabiana 16 kwietnia 1864 r. został zesłany do Pskowa.

KAMIŃSKI Franciszek z Lipnowskiego. Za udział w powstaniu 15 kwietnia 1863 r. został oddany do wojska. (164)

KAMIŃSKI Jakub, „pruski poddany”. Za przejście granicy z bronią w rękę, został zesłany na Syberię.

KAMIŃSKI Jan, lat 40, chłop z Łążyna. Za udział w powstaniu zesłany na Syberię, skąd powrócił 9 marca 1870 r.

KAMIŃSKI Jan, lat 18 z Dobrzynia. Za udział w powstaniu 26 września 1863 r. został wzięty do wojska.

KAMIŃSKI Marcin, chłop. Za udział w powstaniu był więziony w twierdzy modlińskiej, skąd zesłany został do guberni archangielskiej. Tam zmarł 3 kwietnia 1866 r.

KANCZYŃSKI Stanisław, chłop z Rudowa. Za utrzymywanie kontaktów z żandarmami powstańczymi i popieranie powstania 4 czerwca 1863 r.

KANGORENIEWSKI Władysław, cieśla z Obór. Brał udział w powstaniu, a następnie zbiegł na teren zaboru pruskiego. Tam został schwyty i wydany władzom rosyjskim, które 16 kwietnia 1864 r. zesłały go do Pskowa. (138)

KARCZEWSKI Franciszek, chłop z pow. lubawskiego. Był w oddziale Piotra Czarlińskiego. Poległ w bitwie pod Szczutowem—Bliznem 9 lipca 1863 r. Pochowany został na cmentarzu w Szczutowie. (117)

KARCZEWSKI Marian z Golubia. W dniu 9 lipca 1863 r. poległ w bitwie pod Szczutowem—Bliznem. Pochowany został w Szczutowie.

KARCZEWSKI Teodor, były uczeń gimnazjum chełmińskiego. Następnie przebywał w klasztorze, skąd zaciągnął się do oddziału mjr. H. Szermętowskiego. 22 kwietnia 1863 r. został ciężko ranny w bitwie pod Nietrzebą. Zmarł w 1934 r. w Drobinie. (108, 117, 163)



KARLIŃSKI Franciszek, chłop z Agnieszkowa. Za zbieranie podatków na cele powstania 2 stycznia 1864 r. został zesłany do Pskowa.

KARLIŃSKI Jakub, chłop, „pruski poddany”, ekonom z Tomkowa. Za przetrzymywanie powstańców, przechowywanie w lesie tomkowskim broni, w 1864 r. został skazany na zapłacenie 100 rubli grzywny i oddany pod dozór policji.

KARNATOWSKI vel KURNATOWSKI, szlachcic z Ziembowa. Za czynny udział w powstaniu został zesłany do guberni permskiej. Zmarł w Permie 25 stycznia 1866 r.

KARNKOWSKI Jan, dziedzic Karnkowa k. Lipna. Za to, że przetrzymywał u siebie żandarma Jana Marcinkowskiego postawiony był przed sądem. Dzięki prośbom i zaręczeniom chłopów został uwolniony od kary. (43)

KARWOSIECKI Gabriel, wójt gminy Stara Wieś. Za wydanie polecenia powieszenia Niemca o nieustalonym nazwisku został postawiony przed sądem i skazany na 15 lat pobytu na Syberii. (174)

KASPRZYKOWSKI, mieszczanin z Golubia. Był w oddziale mjr. H. Szermętowskiego i walczył w bitwie pod Nietrzebą 22 kwietnia 1863 r. Po powrocie został aresztowany i osadzony w więzieniu w Brodnicy. (110, 111)

KELCH Władysław, lat 43, szlachcic z Karnkowa. Był w oddziale Czernego. Udział w powstaniu przeplacił zesłaniem na Syberię, skąd powrócił dopiero w 1872 r.

KIEŁPIŃSKI Mateusz, „pruski poddany”. Brał udział w potyczkach, a w czasie jednej z nich dostał się do niewoli. 18 czerwca 1864 r. został zesłany na 3 lata do rot aresztanckich.

KIEMCECZYŃSKI Władysław, lat 19 z Chrostkowa. Za udział w powstaniu 20 maja 1863 r. został oddany do wojska. (164)

KIĘSSOWSKI Leonard, chłop z Łądotki, żandarm powstańczy. 26 grudnia 1864 r. został zesłany na 8 lat katorgi. (43)

KILANOWSKI Marcei z Wymyślina, żandarm powstańczy. 23 lutego 1864 r. zesłany do ciężkich robót na 6 lat. (43)

KISIELEWSKI Walenty, lat 20 z Rumunków Czarne. Za pobyt w oddziale T. Jurkowskiego 16 sierpnia 1863 r. został oddany do wojska.

KLIMKE vel KLINKA Jan, ze wsi Susk w pow. mławskim, lat 22, wyrobnik. W lipcu 1863 r. był w oddziale T. Jurkowskiego i P. Czarlińskiego. Poległ w bitwie pod Szczutowem—Bliznem w dniu 9 lipca 1863 r. Pochowany na cmentarzu w Szczutowie. (116, 136)

KLIPCZYŃSKI Władysław, chłop z Chrostkowa. Za pobyt w oddziale Z. Padlewskiego 27 maja 1863 r. został oddany do wojska. (164)



KŁOBUKOWSKI Kalikst, szlachcic z Tupadeł. Za udział w powstaniu został zesłany na osiedlenie się na Syberii. Przebywał w m. Czyta w okręgu zabajkalskim. Przy przeprawie przez rzekę utonął.

KŁOBUKOWSKI Mikołaj, lat 28, powstaniec z Kordyszewa. Wyrokiem sądu z 5 czerwca 1863 r. został skazany na 8 lat więzienia.

KŁOBUKOWSKI Szczęsny, wójt gm. Wielgie k. Lipna. Naczelnikowi żandarmów na obwód lipnowski, J. Świtalskiemu wystawił fałszywy paszport na nazwisko Piotra Dąbrowskiego, rządcy miejscowego majątku.

KOLANKOWSKI Andrzej, szlachcic zagrodowy z Ligowa. Partyzant z oddziału Świtalskiego z okolic Sierpca. Brał udział w bitwie pod Koziółkiem w lasach skępskich.

KOLASIŃSKI z Charszewa. Aresztowany w lutym 1863 r. (172)

KOLASIŃSKI Antoni, w lutym 1863 r. w czasie aresztowań członków organizacji narodowej, zdołał zbiec za granicę. (172)

KOLBE Tomasz, dowódca oddziału. W nocy z 22 na 23 stycznia 1863 r. zgromadził pod Lipnem największą grupę partyzantów. Zginął w bitwie pod Rydzewem w dniu 5 maja 1863 r. Nie chcąc oddać się do rosyjskiej niewoli, ostatnim pociskiem odebrał sobie życie. Pochowany został w Unierzyżu. (51, 61, 93, 186)

KOMERSKI Józef, w lutym 1863 r. w czasie aresztowań członków organizacji narodowej w Rypinie, ratował się ucieczką za granicę. (172)

KONCZYŃSKI Ignacy ze wsi Fabianki. Za udział w powstaniu 16 kwietnia 1864 r. został zesłany do Pskowa.

KONCZYŃSKI Jan, chłop ze wsi Rudawa, żandarm powstańczy. Wyrokiem z 4 czerwca 1864 r. został zesłany na Syberię. (43)

KONOPACKI Maksymilian, pochodził z zaboru pruskiego. Był w oddziale T. Jurkowskiego i P. Czarlińskiego. Poległ w dniu 9 lipca 1863 r. pod Szczutowem—Bliznem. Pochowany w Szczutowie. (116)

KONOPSKI Stefan, lat 24, z Płocka. Uczestnik oddziału T. Jurkowskiego. Poległ w potyczce pod Koziółkiem w dniu 16 kwietnia 1863 r. Pochowany na cmentarzu w Ligowie. (78, 141)

KONRAD Józef, mieszczanin z Rypina. Był w oddziale W. Ostrowskiego. 19 sierpnia 1863 r. został oddany do wojska. (141)

KOPRAD Józef, chłop ze Stawisk. Za udział w powstaniu 19 sierpnia 1863 r. został oddany do wojska.

KONSTANTY S., partyzant z grupy T. Kopytki. Latem 1863 r. został ranny w czasie potyczki z Rosjanami w okolicach Lipna.

KOPYTKO Tadeusz, dowódca grupy powstańczej z pow. płockiego, z którą latem 1863 r. przeszedł na teren ziemi dobrzyńskiej. W potyczce w okolicach Lipna jego oddział zlikwidował 11 Rosjan. (100, 101)



KOSAŃSKI Aleksander, lat 17 z Rakowa. Za udział w powstaniu 20 maja 1863 r. został wcielony do wojska. (164)

KOSSAKOWSKI Adolf, kapitan powstańczy, dowódca jednej z grup wyprawy ppłk. E. Calliera wiosną 1864 r. do ziemi dobrzyńskiej. Po przeprawieniu się ze swoim oddziałem 29 kwietnia 1864 r. poległ w bitwie pod Łapinóżkiem. (121)

KOSTRZEWSKI Marcin, lat 19, mieszczanin lipnowski. Za pobyt w oddziale T. Jurkowskiego 19 sierpnia 1863 r. został wcielony do wojska. (141)

KOŚCIŃSKI Ludwik, w lutym 1863 r. w czasie aresztowań członków organizacji narodowej w Rypinie, zdołał zbiec za granicę. (172)

KOŚCIŃSKI Michał, lat 23, z Dobrzynia. Udział w powstaniu przeplacił zesłaniem do wojska.

KOŚCIŃSKI Piotr, chłop z Chalina. Za pobyt w oddziale Gasztofta został zesłany do Pskowa.

KOTARSKI Franciszek z Gnojna k. Lipna. Za udział w powstaniu został zesłany na Syberię.

KOTARSKI Tomasz, ojciec Franciszka. Razem z synem za udział w powstaniu został zesłany na Syberię.

KOWALEWSKI Dominik, szlachcic, dziedzic z Somsieczna. Za dostarczenie powstańcom ludzi i pieniędzy został aresztowany i ukarany. (130)

KOWALEWSKI Ignacy, jako małoletni chłopiec został wzięty do niewoli z bronią w ręku. Przez 6 miesięcy był więziony w Modlinie.

KOWALEWSKI Ignacy, wraz z bratem Kajetanem i Józefem był w oddziale dobrzyńskim, który 23 stycznia 1863 r. zdążył w kierunku Płocka w celu opanowania miasta. Kilkakrotnie był więziony. (165)

KOWALEWSKI Józef, wraz z braćmi Ignacym i Kajetanem w styczniu 1863 r. zdążył z oddziałem dobrzyńskim do Płocka. Schwytany przez Rosjan, został skazany na 6 lat twierdzy.

KOWALEWSKI Józef, lat 27, szlachcic, dzierżawca majątku Turza. Za udział w powstaniu oddany do wojska.

KOWALEWSKI Kajetan, dowódca 80-osobowego oddziału dobrzyńskiego, który w styczniu 1863 r. zamierzał opanować Płock. Koło wsi Sikórz został rozbity i tam dostał się do niewoli. (36, 50, 65)

KOWALKOWSKI Franciszek, pseudonim „Franciszek”, „Fraś”, lokaj we dworze Sypniewskich w Żmijewie. Stworzył oddział powstańczy dochodzący do 100 ludzi. Poległ w potyczce między Kotowami a Przybyszynkiem w dniu 4 czerwca 1863 r., mając lat ok. 33. (37, 40, 47, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 103, 137, 138, 163, 167)

KOWALSKI Franciszek z Makówca. Za pobyt w powstaniu 27 lutego 1863 r. został zesłany do Pskowa.



KOWALSKI Leon, mieszczanin z Lipna. Za pobyt w oddziale Jasińskiego został zesłany do Pskowa. (141)

KOZARKIEWICZ Rajmund, lat 20 z Ciechanowa. Walczył w oddziale T. Jurkowskiego i poległ w bitwie pod Rydzewem w dniu 12 marca 1863 r. Został pochowany w Sulerzyżu.

KOZICKI Franciszek, chłop z Maliszewa. Za pobyt w powstaniu został zesłany do Pskowa.

KOZILISZSKI Józef, chłop z Kwaśna. Za pobyt w partii powstańczej Pałacyka 3 października 1863 r. został wcielony do wojska.

KOZŁOWSKI Franciszek z Makowa. Był powstańczym żandarmem i jednocześnie werbował ludzi do powstania. Na podstawie wyroku sądowego 24 lutego 1864 r. został zesłany na 8 lat do fortec syberyjskich. (43)

KOZŁOWSKI Paweł, chłop z Murzynowa. Udział w powstaniu przeplacił zesłaniem 22 lipca 1864 r. do Pskowa.

KOZŁOWSKI Romuald, lat 38, powstaniec z oddziału T. Jurkowskiego. Poległ w bitwie pod Koziółkiem w dniu 16 kwietnia 1863 r. Pochowany na cmentarzu w Ligowie. (78)

KRAJEWSKI, mieszczanin lipnowski. Uczestnik tajnego zebrania w nocy z 24 na 25 stycznia 1863 r. Uniknął aresztowania. (52)

KRAJEWSKI Aleksander z Rypina. Za udział w powstaniu w dniu 18 marca 1863 r. został wcielony do carskiego wojska.

KRAJEWSKI Antoni, w lutym 1863 r. w czasie aresztowań członków organizacji narodowej w Rypinie, zdołał zbiec za granicę. (172)

KRAJEWSKI Jakub z Rypina. Za udział w powstaniu 27 maja 1863 r. został skazany na 4-letni pobyt w rotach aresztanckich.

KRAJEWSKI Tomasz, mieszczanin, cieśla z Rypina. Był w oddziale W. Ostrowskiego i za to 27 maja 1863 r. został zesłany na 4 lata do rot aresztanckich. Do Rypina powrócił 20 sierpnia 1872 r.

KRAUZE Herman, prawdopodobnie uczestnik oddziału Jakoby'ego. Aresztowany 26 lutego 1863 r. przez płk. Riediczkina na trasie Skrwilno—Sierpc. (63)

KROCZEWSKI Leon, emigrant z Radomskiego. W 1861 r. znalazł się w Lipnie i tu w dniu 12 sierpnia 1861 r. był w gronie organizatorów manifestacji z okazji rocznicy zawarcia unii polsko-litewskiej. Po aresztowaniu, był więziony w Płocku i Modlinie. Zwolniony 16 kwietnia 1862 r. (26, 140)

KROPIWNICKI Marcin ze Stalmierza. Za namawianie do powstania został zesłany na 5 lat na Syberię.

KRUKOWSKI Kichał, owczarz z Malanowa. Był powstańczym żandarmem i za to został zesłany do Rosji.



KRUŻKA vel KRUSZKA, guwerner z Chocznia w pow. lipnowskim. W lipcu 1863 r. był w oddziale T. Jurkowskiego. Poległ w bitwie pod Szczutowem—Bliznem w dniu 9 lipca 1863 r. i został pochowany w Szczutowie. (116)

KRUSZYŃSKI (niekiedy KRUŻEWSKI), mieszczanin z Golubia, oficer kosynierów w oddziale P. Czarlińskiego. Poległ w bitwie pod Szczutowem—Bliznem w dniu 9 lipca 1863 r. (117)

KRYGER Bernard, chłop z Kretek Małych. Za udział w powstaniu został zesłany do Rosji. Po powrocie został oddany pod dozór policji.

KRZYKOWSKI Faustyn, szlachcic z Bobrownik. Był powstańczym żandarmem. 25 września 1864 r. został zesłany na okres pięciu lat do fortec syberyjskich. (43)

KRZYŻANOWSKI Józef, chłop z Dobrzynia n. Drwęcą. Za pobyt w oddziałach powstańczych skazany został na dwa lata pobytu w rotach aresztanckich.

KRZYŻANOWSKI Marian, chłop z Pawłowa. Za udział w powstaniu 27 sierpnia 1864 r. został zesłany na Syberię na osiedlenie się.

KUCZBORSKI Teofil, pseudonim „Antoni Szczurowski”, lat 19, z pochodzenia szlachcic. W marcu 1863 r. wstąpił do oddziału Z. Padlewskiego pod Radzanowem i wkrótce został adiutantem swego dowódcy. Aresztowany razem z nim w dniu 22 kwietnia k. Rypina. 25 maja 1863 r. został skazany na rozstrzelanie, jednak Audytoriat Warszawski 14 sierpnia 1863 r. wyrok zamienił na osiedlenie się na Syberii. (82, 91, 92, 124, 163)

KUCZKOWSKI Jan, partyzant w oddziale W. Ostrowskiego. Został wzięty do niewoli w Sierpcu w dniu 8 lutego 1863 r.

KUJAWSKI Antoni, uczestnik tajnego zebrania grupy mieszczan lipnowskich w II połowie stycznia 1863 r., którego celem było przygotowanie opanowania miasta. Aresztowany z 25 na 26 stycznia 1863 r. (51)

KUJAWSKI Michał, brat Antoniego. Razem z nim uczestniczył w tajnym zebraniu w Lipnie. Aresztowany także w nocy z 25 na 26 stycznia 1863 r. (51)

KUKARZEWSKI Julian Marian, pochodził z Golubia. W lipcu 1863 r. był w oddziale powstańczym T. Jurkowskiego i P. Czarlińskiego. Poległ w bitwie pod Szczutowem—Bliznem w dniu 9 lipca 1863 r. i został pochowany w Szczutowie. (116)

KUKOWSKI Marian, chłop z Pawłowa. Za udział w partyzantce powstańczej 27 sierpnia 1863 r. został oddany do wojska.

KULAKO Władysław, lat 22, guwerner z Wielgiego. Najpierw był w oddziale hr. Miączyńskiego, a potem T. Jurkowskiego. Poległ w potyczce pod Koziołkiem w dniu 16 kwietnia 1863 r. i pochowany został w Ligo-  
wie. (75, 78)



KULWICKI, szewc z Rypina. Aresztowany w lutym 1863 r. z donosu Żyda A. Uryna za należenie do organizacji powstańczej. (172)

KUNKOWSKI Stanisław, partyzant z oddziału hr. A. Sumińskiego, dowodzonego przez W. Ostrowskiego. Aresztowany wraz z dowódcą w dniu 8 lutego 1863 r. pod Sierpcem. (58)

KURZALSKI Antoni, mieszczanin rypiński. Za pobyt w oddziale W. Ostrowskiego 27 maja 1863 r. został zesłany na 4 lata do rot aresztanckich.

KURZĄDKOWSKI Władysław z Rypina. Za udział w powstaniu zesłany został na Syberię.

KURZĄTKOWSKI Tomasz, syn wyrobnika z Sierpca. Poległ w bitwie pod Szczutowem—Bliznem w dniu 9 lipca 1863 r. i został pochowany w Szczutowie. (136)

KURZYŃSKI Teodor, mieszczanin z Dobrzynia. Za udział w powstaniu 27 maja 1863 r. zesłany na 4 lata do rot aresztanckich.

KUSKOWSKI Tomasz z Malanowa, były żołnierz armii rosyjskiej. Brał udział w powstaniu w Mławskim. Za to, że zdradził pięciu partyzantów: 4 z Mławskiego i Dziewanowskiego z Rypińskiego został wypuszczony na wolność. (169)

KWIATKOWSKI Antoni z Lipna. Za udział w powstaniu 16 lipca 1863 r. został oddany do wojska.

KWIATKOWSKI Jan, chłop z Rocin. W dniu 6 września 1863 r. został oddany do wojska.

KWIATKOWSKI Jan z Chełmicy. Za udział w powstaniu został zesłany na Syberię.

KWIATKOWSKI Marcin z Lipna. Za pobyt w oddziale Dunina 30 września 1863 r. został zesłany do rot aresztanckich na 2 lata.

## L

LADKOWSKI Marcin, chłop z Długiego, lat 22. Za udział w powstaniu 1 lipca 1863 r. został wcielony do carskiego wojska.

LANSIEWICZ, kuchta. Aresztowany w lutym 1863 r. w Rypinie jako podejrzany o udział w ruchu powstańczym. (172)

LASKOWSKI Bolesław z Krystianowa, lat 30. Brał udział w powstaniu, ścigany przez policję zdołał zbiec za granicę.

LASKOWSKI Marian z Rusinowa. Za udział w powstaniu w dniu 3 lipca 1863 r. został wzięty do wojska.



LEMCZAK Andrzej, mieszczanin. Pomagał A. Wysockiemu z Dulaska. Za udział w powstaniu 27 maja 1863 r. został zesłany do rot aresztanckich na okres 4 lat.

LENDZION Andrzej, mieszczanin z Dobrzynia n. Drwęcą. Za udział w powstaniu 3 stycznia 1864 r. został zesłany do guberni permskiej, skąd wrócił 6 maja 1872 r.

LESZCZYŃSKI Ignacy, chłop z Komorowa. Za pobyt w oddziale Czernego 27 lutego 1863 r. został oddany do wojska.

LEWANDOWICZ Jakub, ze Zgierza. Wiosną 1861 r. znalazł się na terenie wsi Pręczi, gdzie prowadził agitację wśród chłopów. 23 kwietnia tego roku został aresztowany i postawiony przed sądem. (24)

LEWANDOWSKI Feliks ze wsi Świntkowica. Za udział w powstaniu 22 czerwca 1863 r. został zesłany do Pskowa.

LEWANDOWSKI Ignacy, chłop z Pawłowa, żandarm powstańczy. Wyrokiem sądowym 19 stycznia 1865 r. został zesłany na 8 lat do twierdz syberyjskich.

LEWANDOWSKI Józef z Białobłot. Za udział w powstaniu 19 grudnia 1863 r. skazany na 10 lat pobytu na Syberii. (43)

LEWANDOWSKI Józef z Wolęcina. Za udział w powstaniu został zesłany na Syberię.

LEWANDOWSKI Ludwik z Rypina. Udział w powstaniu przepłacił zesłaniem do Pskowa.

LEWANDOWSKI Marcin, chłop ze Skrwilna, lat 23. Za pobyt w partii Kowalewskiego 2 sierpnia 1863 r. został oddany do wojska.

LEWANDOWSKI Rudolf, dziedzic z Klonowa. Za udział w powstaniu został oddany pod 3-letni dozór policji.

LIMAŃSKI Jan, mieszczanin z Dobrzynia n. Drwęcą. W czasie powstania współpracował z A. Wysockim z Dulaska, za co został zesłany na 4 lata rot aresztanckich.

LINDORF Karol z Rypina. Za udział w powstaniu 30 marca 1863 r. został oddany do carskiego wojska.

LINKIEWICZ Jan, chłop z Rypina. Za udział w powstaniu został zesłany do Pskowa.

LISICKI Henryk, mieszczanin lipnowski. Był zaangażowany w organizacji zajęcia Lipna w nocy z 22 na 23 stycznia 1863 r. (51)

LISICKI Jan, lat 26, z pochodzenia szlachcic, młodszy chirurg. Mianowany głównym lekarzem powstańczym na woj. plockie. W kwietniu 1863 r. znalazł się w sztabie gen. Z. Padlewskiego i podążył wraz z nim

LISTOWSKI Leon, chłop z Rakowa. Za udział w powstaniu 6 lutego 1863 r. został oddany do wojska.



w kierunku zaboru pruskiego. Aresztowany w dniu 22 kwietnia został postawiony przed sądem. Pierwotnie skazany na karę śmierci, którą 14 sierpnia 1863 r. zamieniono na osiedlenie się na Syberii. (35, 82, 91, 92)

LITKIEWICZ Wincenty, wójt gminy Skrwilno. Za niespełnianie rozkazów sądowych z obawy przed sądem powstańczym został skazany na karę pieniężną. (61, 62, 94)

LUDMIŃSKI vel LUDWIŃSKI, ślusarz z Dobrzynia n. Drwęcą, w lipcu 1863 r. był w oddziale T. Jurkowskiego i P. Czarlińskiego. Poległ w bitwie pod Szczutowem—Bliznem w dniu 9 lipca 1863 r. Pochowany został na cmentarzu w Szczutowie. (116, 138)

LUTARSKI Leon, chłop z Rakowa, lat 18. Za udział w powstaniu 14 marca 1864 r. został wcielony do wojska. (133)

LUTAWSKI Feliks z Borowa. Udział w powstaniu przeplacił zesłaniem do Pskowa.

LUTOSTAŃSKI Bolesław, student uniwersytetu kijowskiego. W 1862 r. przybył do Lipna i tu przez miesiąc prowadził agitację powstańczą. Został aresztowany przez mjr. Drozdowa.

## Ł

ŁADYŃSKI Władysław. Był w oddziale T. Jurkowskiego i P. Czarlińskiego. Poległ w bitwie pod Szczutowem—Bliznem w dniu 9 lipca 1863 r. Pochowany został na cmentarzu w Szczutowie. (116, 117)

ŁAŻEWSKI Józef, parobek w majątku Cissowskiej w Skrwilnie. 23 lutego 1863 r. został zabrany do oddziału partyzanckiego. Dalsze jego losy nie są znane. (62)

ŁĄCZKOWSKI Julian, lat 24, chłop z Jastrzębia. Za udział w powstaniu 14 marca 1863 r. został wzięty do wojska. (133)

ŁOPACIŃSKI Damazy, lat 20, bednarz z Rypina. Uczestnik oddziału partyzanckiego dowodzonego przez Jakoby'ego. Poległ w bitwie k. wsi Ruda Skrwileńska w dniu 25 lutego 1863 r. Pochowany na cmentarzu w Skrwilnie. (62)

ŁOWIŃSCY, bracia rodzeni. W styczniu 1863 r. byli w oddziale powstańczym K. Kowalewskiego, który podążył do Płocka. W okolicach tego miasta dostali się do niewoli.

ŁUKASZEWSKI Antoni z Rypina. Za udział w oddziale F. Kowalkowskiego na mocy wyroku sądowego z 13 lipca 1864 r. skazany został na zesłanie do rot aresztanckich, skąd po trzech latach miał być wydany do Prus jako „pruski poddany”. (95)

ŁUKOWSKI Ludwik z Wildna. Za popieranie powstania został skazany na zapłacenie 100 rubli.



## M

MACHCZYŃSKA Aniela, córka właściciela Sosnowa. Wraz z ojcem udzielała pomocy oddziałom powstańczym. (66—67, 166)

MACHCZYŃSKI Antoni, szlachcic z Rużkich Rumunków. Za należenie do powstańczych żandarmów i udział w oddziale T. Jurkowskiego wyrokiem sądowym z 20 lutego 1864 r. został skazany na 10-letni pobyt na Syberii. (42)

MACHCZYŃSKI Ignacy, dziedzic Sosnowa k. Rypina. Udzielał w swoim majątku schronienia grupom powstańczym. Przez kilka tygodni gościł Z. Padlewskiego. (66—67)

MAJEWSKI z Gójska, zaangażowany był w przerzut powstańczej poczty, którą odbierał od F. Szczytowskiego z Krzyżówek k. Lipna.

MAJEWSKI Jan, chłop z Nowogrodu. Za udział w powstaniu 10 stycznia 1864 r. został zesłany do Pskowa.

MAJEWSKI Michał, dziedzic z Gójska. W powstaniu był żandarmem i utrzymywał bliskie kontakty z dowódcami oddziałów powstańczych, dostarczał im konie i broń. 28 maja 1863 r. został pozbawiony praw i zesłany na Syberię. (43, 125)

MAJEWSKI Tadeusz, dziedzic z Gójska. Za popieranie powstańców i przetrzymywanie żandarmów został ukarany ze względu na podeszły wiek grzywną pieniężną i oddany pod surowy dozór policji. (43, 130)

MAJEWSKI Tadeusz, szlachcic z Agnieszkowa. Za udział w powstaniu 22 listopada 1867 r. został oddany na trzyletni dozór policyjny.

MAKULSKI Stanisław, szlachcic z gminy Pręczi. Brał udział w powstaniu. Został aresztowany w związku z poszukiwaniem Ignacego Chełmickiego, właściciela Balina k. Rypina. (129)

MALICKI Antoni, uczeń gimnazjum plockiego. Za działalność polityczną był więziony w styczniu i w marcu 1863 r.

MALISZEWSKI Ignacy, „pruski poddany”. Za udział w powstaniu został pozbawiony praw i zesłany na Syberię.

MALUSKI Michał. Za działalność polityczną w okresie maj—czerwiec 1863 r. był więziony w plockim więzieniu.

MALUSKI Łukasz, lat 25, syn dziedzica Maluszyna, Brał udział w powstaniu i walczył w kilku potyczkach. Ścigany, uciekł za granicę. Po powrocie został napadnięty we dworze w Maluszynie. Nie chcąc oddać się w ręce wroga, zażył truciznę i przez to odebrał sobie życie. (125)

MAŁACHOWSKI Feliks, mieszczanin skępski. Był uczestnikiem napadu w dniu 21 sierpnia 1861 r. na magistrat w Skępem kierowany przez burmistrza Ryczyńskiego. Za czyn ten został aresztowany. (25)



MAŁECKI Konstanty, chłop z Orłowa. Za udział w powstaniu w dniu 5 czerwca 1864 r. został zesłany do Pskowa.

MAŁŻEWSKI Józef, służący w folwarku Cissowskiej w Skrwilnie. 23 lutego 1863 r. został siłą zabrany do oddziału powstańczego. Dalsze jego losy nie są znane. (62)

MANIGEL August, aresztowany w lutym 1863 r. w Rypinie jako podejrzany o udział w powstaniu. (172)

MAŃKOWSKI Henryk, uczeń z Płocka. Służył w wojsku carskim, skąd zbiegł do oddziału partyzanckiego T. Jurkowskiego. Został ranny w potyczce pod Koziołkiem 16 kwietnia 1863 r. Zmarł w szpitalu w Lipnie i w tym mieście został pochowany. (78, 163)

MARCIN, włodarz we dworze Sokołowskich w Tupadłach. W początkach kwietnia 1863 r. został zwerbowany do oddziału powstańczego hr. Miączyńskiego. (75)

MARCINKOWSKI, zdymisjonowany oficer rosyjski. Za udział w powstaniu został rozstrzelany w Skępem w 1863 r.

MARCINKOWSKI Andrzej, chłop ze Strusniewa. Za udział w powstaniu został zesłany na Syberię.

MARCINKOWSKI Jan, był członkiem żandarmerii narodowej w Karnkowie k. Lipna. W dniu 7 września 1863 r. został aresztowany przez rotmistrza Korełowa i następnie stracony na szubienicy w Lipnie w dniu 7 grudnia tego roku (43, 45, 147)

MARCINKOWSKI Józef ze Skępego. Za udział w powstaniu w dniu 16 kwietnia 1864 r. został zesłany do Pskowa.

MARJAŃSKI, ogrodnik z Rypina. Aresztowany w lutym 1863 r. jako podejrzany o udział w powstaniu. (172)

MARKIEWICZ, zdymisjonowany oficer armii rosyjskiej. Był zaangażowany w tworzeniu organizacji narodowej w Lipnie. W dniu 18 stycznia 1863 r. razem z płockim urzędnikiem Antonim Wolskim i Edwardem Postrychem oraz właścicielem ziemskim spod Dobrzynia, Kajetanem Kowalewskim zarządził mobilizację organizacji narodowej. (50)

MARKOWSKI Ignacy, ekspedytor poczty w Sierpcu. Był kwatermistrzem i krawcem formujących się w początkach insurekcji oddziałów powstańczych na terenie ziemi dobrzyńskiej. Aresztowany na podstawie zeznań wziętego do niewoli partyzanta z oddziału Jakoby'ego, Stefana Bomblewskiego.

MARKOWSKI Józef, szewc z Dobrzynia n. Wisłą, lat 36. W kwietniu 1861 r. razem z Józefem Chęckim i Wawrzyńcem Wysockim prowadził agitację powstańczą w Dobrzyniu n. Wisłą. (24)

MARKOWSKI Wiktor, subiekt w sklepie Ludwika Molickiego w Lipnie. W dniu 12 sierpnia 1861 r. był organizatorem w swoim mieście manife-



stacji patriotycznej zorganizowanej w rocznicę zawarcia unii polsko-litewskiej. (26, 140)

MARSZAŁEK Fryderyk, były żołnierz armii rosyjskiej, zamieszkały w Rumunkach Teodorowskich. W końcu marca lub na początku kwietnia 1863 r. został jednym z dwóch dowódców oddziału powstańczego sformowanego przez hr. Miączyńskiego z Wielgiego. W dniu 3 kwietnia 1863 r. oddział ten został rozбит pod Kozimrogiem Łęgiem. (75)

MARUŃ Michał, chłop z Rypina. Za pobyt w powstaniu w dniu 30 października 1863 r. został oddany do wojska.

MARYNOWSKI Ludwik z Rypina. Udział w powstaniu przeplacił zesłaniem do Rosji, a po powrocie został oddany pod dozór policji.

MATUSZEWSKI Leon, chłop z Sosnowa, lat 31. Za udział w powstaniu w dniu 27 maja 1863 r. został oddany do carskiego wojska. (134)

MAZURKIEWICZ, pochodził z Lisewa. Uczestnik oddziału mjr. Szeremętowskiego. Brał udział w bitwie pod Nietrzebą w dniu 22 kwietnia 1863 r. Schwytyany przez Rosjan, został przekazany władzom pruskim, a następnie był więziony w Brodnicy. (110)

MAZURKIEWICZ Jan, uczestnik tajnego zebrania mieszczan lipnowskich po nieudanym ataku na to miasto. Aresztowany w nocy z 25/26 stycznia 1863 r. (51)

MELIN z Chełmna. Zmarł wskutek odniesionych ran w bitwie pod Nietrzebą w dniu 22 kwietnia 1863 r. (108, 109)

MELIN Ksawery z Chełmna, uczeń gimnazjalny. Wziął udział w bitwie pod Nietrzebą. Uniknął carskiej niewoli i powrócił do zaboru pruskiego. (111, 163)

MESZKOWSKI Tomasz, członek oddziału powstańczego Jakoby'ego. Został wzięty do niewoli w bitwie pod Rudą w dniu 25 lutego 1863 r. (63)

MĘŻYKOWSKI Kazimierz, lat 19, z Dobrzyńnia n. Drwęcą. Za udział w powstaniu 26 sierpnia 1863 r. został oddany do wojska.

MIĄCZYŃSKI, dzierżawca majątku Ligowo k. Lipna. Wiosną 1861 r. wraz ze swym synem — właścicielem majątku Nasiegniewo prowadził agitację wśród okolicznych właścicieli ziemskich. Do działalności tej zaangażował m. in. Jana Rudowskiego z Sudrag, Jezierskiego z Rokicia, Jana Sokołowskiego z Mysłakowa i Chełmickiego ze Źródeł. W 1863 r. był właścicielem majątku Wielgie i tu zorganizował 16-osobowy oddział, który został wzmocniony ochotnikami z Płocka. Został on rozбит 3 kwietnia tego roku pod Kozimrogiem Łęgiem. (24, 36, 47, 75, 76, 126, 131, 136, 141)

MICHAŁOWSKI Józef, syn chłopca, Franciszka z Łukaszewa k. Obór. W listopadzie 1862 r. wraz z T. Witkowskim stanął na czele buntu poborowych w Rypinie. Postawiony przed sądem, został zesłany na 4 lata do rot aresztanckich. (27, 28)



MICHAŁOWSKI Józef, chłop z Rudzewa. Za pobyt w oddziale Gasztofta na mocy decyzji komendanta twierdzy modlińskiej został zesłany do Pskowa.

MIERZKOWSKI Wojciech, wyrobnik z Sierpca. Był w oddziale T. Jurkowskiego i P. Czarlińskiego. Poległ w bitwie pod Szczutowem—Bliznem w dniu 9 lipca 1863 r. Pochowany na cmentarzu w Szczutowie. (116, 136)

MIKULIŃSKI Ksawery, lekarz w Lipnie. W 1861 r. był współorganizatorem manifestacji patriotycznych w tym mieście skierowanych przeciwko caratowi. (144)

MINADROWSKI Mikołaj z Likca. Za werbowanie ludzi do powstania został pozbawiony praw i zesłany na Syberię.

MŁOTKOWSKI Franciszek, mieszczanin z Lipna. Za udział w powstaniu 9 marca 1863 r. został wcielony do wojska.

MODZELEWSKI Łukasz, z zawodu kucharz. Został ciężko ranny w bitwie pod Nietrzebą w dniu 22 kwietnia 1863 r. (107)

MOLICKI Ludwik, kupiec z Lipna. Wraz ze swym subiektem W. Markowskim i innymi mieszczanami tego miasta był organizatorem manifestacji patriotycznych w Lipnie w dniu 12 sierpnia 1861 r. Aresztowany 30 sierpnia tego roku, był więziony w Płocku, a następnie w twierdzy modlińskiej do 16 kwietnia 1862 r. W czasie powstania informował dowódców oddziałów o ruchach wojsk rosyjskich. Aresztowany, został osądzony i zesłany na Syberię, skąd powrócił w 1869 r. (26, 140, 144)

MRÓWCZYŃSKI Sylwester, organista ze Skępego, lat 39. Za udział w powstaniu został zesłany na Syberię, skąd powrócił 14 kwietnia 1872 r. (161)

MULEWSKI Szymon, lat 25, chłop ze Zbyszewa. Za pobyt w oddziale T. Jurkowskiego 27 maja 1863 r. został wcielony do wojska.

MYSTKOWSKI Franciszek, lat 20. Udział w powstaniu przeplacił służbą w carskim wojsku.

MYŚLIŃSKI Michał, chłop z Dulcka. Za werbowanie ochotników do powstania został zesłany na Syberię na okres 4 lat.

## N

NADOLNY Karol z gminy Wielgie. Sądzony za udział w powstaniu, ale treść wyroku nie jest znana.

NADOLSKI Józef, chłop z Woli Kikolskiej. W powstaniu styczniowym był żandarmem i za to zesłany do ciężkich robót w fabrykach syberyjskich na okres 8 lat. (43)

NADRATOWSKI Antoni, lat 21, pisarz z Rogowa. Za udział w powstaniu został wcielony do wojska.



NADRATOWSKI Antoni, mieszczanin, zamieszkały w Nadrożu. Za udział w powstaniu 9 marca 1863 r. został wcielony do carskiego wojska. (141)

NADRATOWSKI Feliks ze Zbójna. Za udział w powstaniu został oddany pod surowy dozór policji.

NADRATOWSKI Kazimierz, mieszczanin lipnowski. Za udział w powstaniu został oddany do wojska.

NAMYŚŁO Franciszek ze wsi Święciniec. Za udział w powstaniu został zesłany do Pskowa.

NAPIÓRKOWSKI Jan z Brzesczek Dużych. Za przetrzymywanie powstańców został skazany na karę pieniężną. (172)

NAPIÓRKOWSKI Maciej Julian, lat 20, z Kobrzyńca. Członek oddziału Jakoby'ego, został wzięty do niewoli w potyczce koło wsi Ruda 25 lutego 1863 r. Na mocy decyzji płockiego wojennego naczelnika został oddany pod dozór policji, a następnie wstąpił do oddziału Wendychowskiego w okolicach Likca. Brał udział w potyczkach w Czumsku i Koziółku. Potem był w oddziale Taczanowskiego. Po rozbiciu grupy powrócił do domu i został aresztowany. Więziony w Sierpcu, mieszkał potem w Pininie i Rogówku. Zmarł 28 stycznia 1934 r. (63)

NARZYMSKI Józef, ur. w Radzikach Małych. Od 1860 r. członek „koła czerwonych”. W 1862 r. został członkiem Komitetu Centralnego „Czerwonych”. Wiosną 1863 r. przybył potajemnie do Płocka, by zorganizować uwolnienie aresztowanego 22 kwietnia 1863 r. na ziemi dobrzyńskiej gen. Z. Padlewskiego. Następnie był członkiem radykalnego powstańczego Rządu Narodowego tzw. wrześniowego. (87, 142)

NARZYMSKI Józef z Chrostkowa. Brał udział w powstaniu, a następnie zbiegł za granicę.

NAVONNE Ludwik, oficer, z pochodzenia Włoch. Na wieść o wybuchu powstania przybył do zaboru rosyjskiego i walczył m. in. pod Dziwami w dniu 29 lipca 1863 r., gdzie został ciężko ranny. Następnie pełnił funkcję naczelnika wojskowego na powiaty lipnowski, płocki i mławski. (14, 120, 134, 174—181, 187)

NEHRING, córka dziedzica Osieka k. Ligowa, wdowa po Janie Trzciskim. Razem z J. Sokołowskim z Mysłakowa zaangażowana była w zbiorce broni w Lipnowskim.

NIKOŁAJEWSKI Jan z Wierzbicka. Najpierw był w wojsku carskim, skąd zbiegł i przyłączył się do powstańców. Wyrokiem z 7 maja 1864 r. został zesłany na 4 lata do rot aresztanckich. (169)

NIKOŁAJEWSKI Marian, za udział w powstaniu 27 lutego 1863 r. został zesłany do Pskowa.



NOWACKA Janina, vel Joanna, szwaczka warszawska. Zesłana za agitację w Warszawie do Lipna. Tutaj nie zrezygnowała ze swej patriotycznej postawy, za co była aresztowana i karana. (23, 166)

NOWAKOWSKI Antoni, lat 58, wyrobnik z Sierpca. Był w oddziale T. Jurkowskiego i P. Czarlińskiego. Poległ w bitwie pod Szczutowem—Bliznem w dniu 9 lipca 1863 r. Pochowany został na cmentarzu w Szczutowie. Pozostawił żonę i pięcioro dzieci. (116, 136)

NOWAKOWSKI Julian, lat 19, kucharz na dworze w Skrwilnie. Był członkiem oddziału Jakoby'ego. W dniu 25 lutego 1863 r. został wzięty do niewoli, a następnie 14 marca tego roku oddany do wojska. (62, 63)

NOWAKOWSKI Maksymilian, lat 25, z Dobrzynia. Za udział w powstaniu został oddany do wojska.

NOWICKI Antoni z Krasniewicy. Za udział w powstaniu 10 stycznia 1864 r. został zesłany do Pskowa.

NOWICKI Michał, chłop ze Skrwilna. Na mocy decyzji komendanta twierdzy modlińskiej za udział w powstaniu został zesłany do Pskowa.

## O

OJRZANOWSKI Edmund, adiutant Seweryna Siemieńskiego, dowódcy 100-osobowego oddziału powstańczego. Poległ we dworze Juliana Chełmickiego w Koseminie w dniu 18 kwietnia 1863 r. (79)

OLSZEWSKI Andrzej, w lutym 1863 r. w czasie aresztowań członków organizacji narodowej w Rypinie, zdołał zbiec za granicę. (172)

OLSZEWSKI Antoni z Cieluchowa, adiutant dowódcy oddziału Józefa Tłuchowskiego z Lelic, następnie komisarz na Lipnowskie. Pod koniec powstania zdołał zbiec do Prus. Po powrocie złożył w kościele sierpeckim wiernopoddańczą przysięgę.

OLSZEWSKI Edward, lat 23, pisarz wójta gminy Sierpc. Partyzant w oddziale T. Jurkowskiego. Poległ w potyczce pod Koziółkiem w dniu 16 kwietnia 1863 r. Pochowany został w Ligowie. (78, 141)

OLSZEWSKI Eugeniusz ze wsi Zasadki. Za udział w powstaniu został zesłany na Syberię, skąd powrócił dopiero w 1874 r.

OLSZEWSKI Franciszek, chłop ze Ślazu. Za udział w powstaniu został zesłany na 2 lata do rot aresztanckich.

OLSZEWSKI Teofil, woźny sądu w Lipnie. Za udział w powstaniu został zesłany do Orła na 4 lata.

OLSZEWSKI Tomasz, chłop ze Ślazu. Za udział w powstaniu 1 września 1863 r. został wcielony do carskiego wojska.

OLSZEWSKI Wojciech, chłop ze Ślazu. Udział w powstaniu przeplacił służbą w carskim wojsku.



ORDEBSKI Władysław, lat 21, z Ugoszcza. Za udział w powstaniu został wcielony do wojska.

ORLIK Michał, dowódca oddziału partyzanckiego, przebywającego przez pewien czas na terenie ziemi dobrzyńskiej. Rozstrzelany publicznie w Mławie przy ul. Niborskiej (obecnie gen. Zygmunta Padlewskiego), naprzeciwko budynku dawnej straży granicznej. (100)

ORŁOWSKI Władysław, chłop z Dobrego. Za udział w powstaniu 27 maja 1863 r. został wzięty do wojska.

ORTOMSKI, lat 24 z Lipnowskiego. Walczył w oddziałach powstańczych na Mazowszu Płockim. Poległ w dniu 14 października 1863 r. w rejonie Rudy i został pochowany w zbiorowej mogile w Zieluniu.

OSOWSKI Bonifacy, chłop z Gołotczyzny. Za udział w powstaniu został zesłany do Pskowa.

OSOWSKI Kazimierz, pisarz wioskowy. Udział w powstaniu przeplacił wcieleniem do carskiego wojska. (164)

OSSOWSKI Aleksander, woźny sądu pokoju w Lipnie. Za zajścia podczas manifestacji w Lipnie został osadzony w twierdzy modlińskiej.

OSSOWSKI Antoni, mieszczanin lipnowski. Za udział w powstaniu został wzięty do wojska. 7 sierpnia 1868 r. wrócił do Lipna i oddany został pod dozór policji.

OSSOWSKI Piotr, lat 25, pocztarek z Lipna. 24 maja 1863 r. zabrał trzy najlepsze konie pocztowe z zaprzęgiem i uciekł z nimi do oddziału powstańczego. (164)

OSTROWIDZKI Wojciech, szlachcic. Aresztowany w maju 1863 r. w zabudowaniach I. Chełmickiego w Balinie, k. Rypina. (129)

OSTROWSKI, w styczniu 1863 r. był w oddziale Kajetana Kowalewskiego zdążającego do Płocka. W okolicach tego miasta dostał się do niewoli. Skazany na 6 miesięcy twierdzy.

OSTROWSKI Antoni, lat 18, szlachcic z Kisielewa. Został wzięty do niewoli z bronią w ręku i 14 marca 1863 r. oddany do wojska. (125)

OSTROWSKI Jan, mieszczanin lipnowski. Za udział w powstaniu został na 2 lata osadzony w twierdzy modlińskiej.

OSTROWSKI Józef, mieszczanin lipnowski. Za udział w powstaniu został zesłany na 4 lata do rot aresztanckich.

OSTROWSKI Józef, mieszczanin lipnowski. Zesłany do rot aresztanckich na czas nieokreślony.

OSTROWSKI Marian, chłop z Turzy. Za udział w powstaniu został zesłany do Rosji na okres 3 lat.

OSTROWSKI Stanisław, chłop z Lipna. Za udział w insurekcji został zesłany do rot aresztanckich.



OSTROWSKI Walerian Jan Modest, podoficer w wojsku carskim. W pierwszych dniach powstania stanął na czele oddziału powstańczego sformowanego przez hr. A. Sumińskiego ze Zbójna. W dniu 4 lutego zajął z nim Rypin, a następnie skierował się do Sierpca. Aresztowany, został następnie skazany na śmierć przez rozstrzelanie. Wyrok wykonano w Płocku w dniu 22 lutego 1863 r. (36, 49, 54, 56, 57, 58, 68, 88, 127, 128, 171)

OWSIŃSKI Aleksy, syn rządcy z Elzanowa. Poległ w dniu 22 kwietnia 1863 r. w bitwie pod Nietrzebą i został pochowany na cmentarzu w Chrostkowie. (108, 111)

OWSIŃSKI Walery z Elzanowa, brat Aleksego. Został ranny w bitwie pod Nietrzebą w dniu 22 kwietnia 1863 r. (111)

## P

PADENKOWSKA Helena z Kretek, służąca na dworze Grąbczewskiego w Radzikach Małych. Pomagała w ucieczce rannym powstańcom, których Rosjanie umieścili tutaj po bitwie pod Łapinówkiem. Została za to ukarana grzywną w wysokości 100 rubli. (167)

PADLEWSKI Zygmunt, od października 1862 r. był w składzie KCN. Autor planów powstańczych, których termin zaczęto wiązać z „branką”. Był zwolennikiem rozwiązania kwestii agrarnej i podniesienia ludu do rangi obywateli. Od 23 stycznia 1863 r. naczelnik wojskowy województwa płockiego. Kilkakrotnie przebywał na ziemi dobrzyńskiej, chcąc ożywić powstanie m. in. poprzez udział w nim ochotników z zaboru pruskiego. Aresztowany 22 kwietnia 1863 r. między Studzianką a Borzyminem. Rozstrzelany w Płocku 15 maja 1863 r. (33, 34, 35, 36, 40, 54, 55, 56, 58, 60, 65—99, 103, 104, 124, 133, 157, 163, 166, 168, 169, 186)

PAJEWSKI Józef, chłop z Rokitnicy. Za pobyt w oddziale Gasztofta w 1864 r. został zesłany do Pskowa.

PAPROCKI Józef, szlachcic ze Strupczewa. Za udział w żandarmerii powstańczej 2 stycznia 1864 r. został zesłany na 10 lat do fortec syberyjskich. (44)

PARDECKI Wacław, mieszczanin lipnowski. Za udział w powstaniu został wcielony do carskiego wojska, skąd powrócił dopiero w 1873 r.

PARELECKI Franciszek, były subiekt Stencilewskiego w Lipnie, zamieszkały w Wolęcinie w pow. lipnowskim. W lutym 1863 r. był w oddziale partyzanckim T. Jurkowskiego i P. Czarlińskiego. Poległ w bitwie pod Szczutowem—Bliznem w dniu 9 lipca 1863 r. Pochowany został na cmentarzu w Szczutowie. (117)

PARZECKI Józef z Bobrownik. Za udział w powstaniu był najpierw więziony w Modlinie, a następnie zesłany do Rosji.



PAWLICKI Julian, chłop z Rusinowa. Za udział w powstaniu 13 września 1863 r. został zesłany do Pskowa.

PAWŁOWSKI Aleksander, niekiedy Pawłowicz, szewc z Golubia. Brał udział w bitwie pod Nietrzebą w dniu 22 kwietnia 1863 r. i na skutek odniesionych tam ran zmarł w szpitalu w Lipnie. (108, 109, 138)

PEKALEWICZ Roman, chłop z Ligówka. Brał udział w potyczce pod Żurawinem—Choczniem, a następnie został zesłany do Pskowa.

PEŁKOWSKI Tomasz, chłop z Lubicza. Był członkiem żandarmerii powstańczej. Wykonał m. in. wyrok na wójcie gminy Gójsk, Konarzewskim. W dniu 15 grudnia 1863 r. został za to powieszony w Gójsku. (43, 44, 130)

PIECHOCKI Jan, mieszczanin lipnowski. Był członkiem żandarmerii powstańczej. 30 października 1863 r. został osadzony w twierdzy modlińskiej. (43)

PIL Michał, włościanin w Rumunkach Teodorowskich k. Wielgiego. Wiosną 1863 r. razem z F. Marszałkiem został dowódcą oddziału powstańczego sformowanego przez hr. Miączyńskiego, dziedzica Wielgiego. W dniu 3 kwietnia 1863 r. oddział ten został rozбитý pod Kozimrogiem—Łęgiem. (75)

PIOTROWSKI Antoni z Makowa. Za pobyt w oddziale Z. Padlewskiego 29 czerwca 1863 r. został zesłany na rok do rot aresztanckich.

PIOTROWSKI Jan z Chełmna, rzeźnik. Poległ w bitwie pod Nietrzebą w dniu 22 kwietnia 1863 r. (108, 138)

PLĄSKOWSKI Leonard, syn dziedzica Ruszkowa, lat 16. W styczniu 1864 r. razem z bratem Władysławem został oskarżony o pobyt w oddziałach powstańczych, a następnie został ukarany 100-rublową grzywną i oddany pod dozór policji. (42, 130)

PLĄSKOWSKI Władysław, syn dziedzica z Ruszkowa, lat 18. Razem z bratem Leonardem został oskarżony o należenie do partii powstańczych. Po ucieczce za granicę prawdopodobnie nie został pociągnięty do odpowiedzialności. (42, 130)

PŁACHECKI Faustyn z Pawłowa. Brał udział w powstaniu, a następnie ukrył się na terenie zaboru pruskiego. Po powrocie 7 czerwca 1864 r. został zesłany na bezterminowy pobyt do Iszemu.

PŁACHECKI Faustyn z Rojewa, syn małorolnego szlachcica. W obawie przed odpowiedzialnością za udział w powstaniu uciekł za granicę. Sądzo-ny zaocznie, został skazany na osiedlenie się na Syberii. (172)

PŁOCKI vel PŁOSKI Leon, w styczniu 1863 r. był w oddziale powstań-  
czym K. Kowalewskiego. Po nieudanym ataku na Płock został wzięty do niewoli i skazany na 6 miesięcy twierdzy.

PŁOSZYŃSKI Feliks, lat 20, pochodzący z Gulbin. Za udział w powsta-  
niu został wcielony do wojska.



PODBIELSKI Antoni z Siecienia. 19 lutego 1863 r. został wcielony do wojska.

PODCZASKI Jan z Batorzewa. Żandarm powstańczy. Wyrokiem z 2 stycznia 1864 r. został zesłany na 10 lat na Syberię. (43)

PODLEWSKI, pisarz z Siecienia. Był w oddziale K. Kowalewskiego, który w styczniu 1863 r. zmierzał w kierunku Płocka.

POGORZELSKI Stanisław, emerytowany urzędnik. Utrzymując karczmę w Rypinie, przetrzymywał powstańców jako robotnik i pokryjomu leczył furmana Chełmickiego, Jana Witkowskiego, Ferdynanda Czachego, Feliksa Rejchla, b. wójta gm. Wąpielsk, Wojciecha Ostrowickiego i Czachowskiego z Borzymina. Został aresztowany w związku z poszukiwaniem Ignacego Chełmickiego z Balina. (129)

POKORSKI Gustaw, syn dziedzica z Chojna. 13 sierpnia 1863 r. za udział w powstaniu został oddany pod dozór policji. (126)

POLITOWSKI Jakub z Wildna. Za udział w powstaniu został zesłany do miasta Ekarynosławia.

POLITOWSKI Jan, chłop z Nadroża. Za udział w powstaniu 19 grudnia 1863 r. został zesłany do ciężkich robót w fortecach syberyjskich na 10 lat.

POLITOWSKI Jan, robotnik z Zadusznik. Żandarm powstańczy. Wyrokiem z 19 grudnia 1863 r. został zesłany na 10 lat do fortec syberyjskich. (43)

POŁOSZYŃSKI Wincenty, chłop z Maluszyna. Za udział w powstaniu 6 września 1864 r. został pozbawiony praw i zesłany na 8-letni pobyt na Syberii.

PORTECKI Franciszek, subiekt z Płocka. W lipcu 1863 r. był w oddziale T. Jurkowskiego i P. Czarlińskiego. Poległ w bitwie pod Szczutowem—Bliznem w dniu 9 lipca 1863 r. i został pochowany na cmentarzu w Szczutowie. (117)

POSTRYCH Edward, urzędnik z Płocka. W dniu 18 stycznia 1863 r. razem z A. Wolskim oraz K. Kowalewskim i zdymisjonowanym oficerem rosyjskim, Markiewiczem zarządził mobilizację organizacji narodowej w Lipnowskim. (50)

PREJS August z Sułocina k. Gójska. Za udział w powstaniu 29 maja 1866 r. został zesłany do Rosji.

PREJSBISÓWNA Julia, panna pochodząca z Poznania. Walczyła w oddziale T. Jurkowskiego i brała udział w bitwie pod Koziółkiem, gdzie razem z dowódcą zdołała uniknąć rosyjskiej niewoli. (79, 167)

PROCHYŃSKI Marian z Ligowa. W czasie powstania był w oddziale Czernego. Wyrokiem z 6 września 1864 r. został zesłany do syberyjskich kopalń rudy na okres 12 lat. (43)



PROSZYŃSKI Wincenty, lat 22, z Borek. Za udział w powstaniu został wcielony do wojska.

PRZYBYLSKI, mieszczanin z Golubia. Walczył w bitwie pod Nietrzebą w dniu 22 kwietnia 1863 r. Uniknął niewoli rosyjskiej, ale po powrocie został osadzony w więzieniu w Brodnicy. (110)

PRZYBYLSKI Franciszek z Jastrzębia. Za udział w powstaniu został wcielony do wojska. (164)

PRZYBYLSKI Łukasz, powstaniec 1831 r. Za udział w powstaniu 1863 r. został zesłany na Syberię. Zmarł w 1922 r., dożywając 108 lat. Pochowany został w Lipnie. Jego grób został zachowany do dzisiaj.

PULKOWSKI Marceli, wójt gminy Osiek. Za udział w powstaniu 2 lipca 1863 r. został zesłany na Syberię na osiedlenie się.

PULKOWSKI Marian z Rypina. W dniu 10 stycznia 1864 r. został zesłany do Pskowa.

PYDYNKOWSKI Marian, szlachcic, wójt gminy Osiek. Za sympatie powstańcze i udział w nim został pozbawiony piastowanego stanowiska.

PYPKA Gotfryd z Żochowa. Powstaniec, który 10 stycznia 1864 r. został zesłany do Pskowa.

## R

RACZKOWSKI, dowódca niewielkiego oddziału powstańczego w południowo-wschodniej części ziemi dobrzyńskiej. (100, 141)

RADA Robert z Rusinowa. Za udział w powstaniu 19 grudnia 1863 r. został zesłany na Syberię na osiedlenie się.

RADZICKA Aniela, ziemianka z Czarnocinka, córka oficera armii rosyjskiej, a potem dowódcy powstania — Józefa Malinowskiego. W dniu 15 marca 1863 r. po połączeniu oddziału Padlewskiego z oddziałem jej ojca zamierzała udzielić schronienia partyzantom Padlewskiego, jednak po pojawieniu się wojsk rosyjskich zrezygnowała z tego zamiaru. Potem była w oddziale T. Kolbego. Aresztowana w maju 1863 r. otrzymała wyrok dożywotniego osiedlenia się na Syberii. Później został on zamieniony na kilkuletnie zesłanie. (69, 166, 168)

RADZIEWSKI Ignacy z Chalina, żandarm powstańczy. 24 lutego 1864 r. został zesłany na Syberię. (43)

RADZIWIŁ (niekiedy Radziwoł) Jan, zecer z Chełmna. Został ciężko ranny w bitwie pod Nietrzebą w dniu 22 kwietnia 1863 r. i wtedy dostał się do rosyjskiej niewoli. (107, 138)

RADZYMIŃSKI Jan z Kowalewa, lat ok. 20. Poległ w walkach powstańczych.



RAJEWSKI Józef, chłop ze Skudzaw. Za udział w powstaniu 28 sierpnia 1863 r. został wcielony do wojska.

RAJKOWSKI, strycharz. Był uczestnikiem oddziału K. Kowalewskiego, który w styczniu 1863 r. zdążył w kierunku Płocka.

RAKOWSKI Józef, lat 45, majster blacharski z Sierpca. Był uczestnikiem oddziału T. Jurkowskiego. Poległ w potyczce pod Koziółkiem w dniu 16 kwietnia 1863 r. i został pochowany na cmentarzu w Ligowie. (78, 138)

RAKOWSKI Marian, prawdopodobnie członek oddziału Jakoby'ego. Po potyczce pod wsią Ruda Skrwileńska w dniu 25 lutego 1863 r. został aresztowany przez płk. Riediczki na trasie Skrwilno—Sierpc. (63)

REBELSKI Jan, chłop z Kotów. Za udział w powstaniu 26 sierpnia 1863 r. został oddany do wojska. (174)

REJCHL Feliks, były wójt gminy Wąpielsk. Aresztowany w Balinie w zabudowaniach I. Chełmickiego. (129)

RIENDFLEISZ Krystian, Niemiec z Rumunków Łąkie k. Skępego. Za pobyt w powstaniu 2 stycznia 1864 r. został zesłany do Pskowa.

ROGOWSKI Karol, chłop ze wsi Cieliczki (może Cielęta w pow. brodnickim). Brał udział w powstaniu i został ciężko ranny w potyczce pod Kozimrogiem Łęgiem w dniu 3 kwietnia 1863 r. (76)

ROMAN Apolinary, pseudonim „Sawa”, były kapitan wojsk rosyjskich. Był ostatnim naczelnikiem wojskowym województwa płockiego.

ROMANOWICZ Jan, lat 20, syn mieszczanina z Chełmna, uczeń tamtejszego gimnazjum. Poległ w bitwie pod Nietrzebą w dniu 22 kwietnia 1863 r. i został pochowany w Chrostkowie. (108—109, 163)

ROŚCISZEWSKI Józef, 19-letni partyzant z oddziału Miączyńskiego. Poległ w potyczce pod Kizimrogiem—Łęgiem w dniu 3 kwietnia 1863 r. (76)

ROŚCISZEWSKI Leon, za udział w powstaniu został wcielony do carskiego wojska.

ROSSANOWSKI Antoni, lat 20, chłop z Działynia. Wzięty do niewoli z bronią w rękę, a następnie wcielony do wojska.

ROSSIŃSKI Wiktor, chłop z Rakowa. Za udział w powstaniu został wcielony do wojska.

ROSTKOWSKI Adam z Działynia. Za pobyt w oddziale F. Kowalkowskiego 3 lipca 1863 r. został wcielony do wojska.

ROSZKOWSKI Julian, urzędnik komory celnej w Lubiczu, a następnie właściciel biura pisania podań w Lipnie. W dniu 12 sierpnia 1861 r. wraz z L. Molickim i W. Markowskim był organizatorem manifestacji patriotycznych w tym mieście. Aresztowany 30 sierpnia tego roku, był więziony w Płocku, a następnie w Modlinie. Uwolniony 16 kwietnia 1862 r. (26)



ROWIŃSKI, dowódca oddziału powstańczego, który stacjonował w rejonie Bogucina k. Włocławka i korzystał z pomocy właściciela miejscowego majątku, Rudnickiego.

RUDNICKI, właściciel majątku Bogucin. Czynnie popierał powstańców, bowiem w tej miejscowości swoją siedzibę miała partia Rowińskiego.

RUDOWSKI Jan z Sudrag. Razem z hr. Miączyńskim z Ligowa oraz Jezierskim z Rokicia, Sokołowskim z Mysłakowa i Chełmickim ze Źródeł w 1861 r. brał udział w działalności agitacyjnej wśród okolicznych właścicieli ziemskich.

RUMIANOWSKI Jan, lat 27, mieszczanin lipnowski. Za udział w powstaniu został wzięty do wojska. (164)

RUMIŃSKI Józef z Cisewa. Zmarł wskutek ran odniesionych w bitwie pod Szczutowem—Bliznem stoczonej w dniu 9 lipca 1863 r. Pochowany na cmentarzu w Szczutowie. (116, 117)

RUMIŃSKI Marcin, brał udział w powstaniu. Zmarł 7 lipca 1933 r. w wieku 81 lat.

RUTKOWSKI Jan z Szafir w zaborze pruskim. Brał udział w potyczce pod Łapinóżkiem 29 marca 1864 r. i tu dostał się do niewoli. Potem został zesłany do rot aresztanckich na 2 lata. (121)

RUTKOWSKI Stanisław, chłop z kolonii Trzcianki k. Wielkich Rudowisk w pow. toruńskim, lat ok. 30. Poległ pod Łapinóżkiem w dniu 29 marca 1864 r. (121)

RUZNACH Karol z Szafir. Za udział w powstaniu został pozbawiony praw i 4 kwietnia 1863 r. zesłany na Syberię.

RYBACKI z Rusinowa. Aresztowany w lutym 1863 r. jako podejrzany o udział w powstaniu. (172)

RYCHLEWSKI Marian, chłop z Kikoła. Brał udział w powstaniu, a następnie uciekł do Prus. Po powrocie został zesłany na czasowy pobyt w Rosji.

RYMASZEWSKI, dowódca niewielkiego oddziału powstańczego w południowo-wschodniej części ziemi dobrzyńskiej. (100)

RYNKOWSKI Tomasz, uczestnik tajnego zebrania mieszczan lipnowskich w II połowie stycznia 1863 r. Aresztowany w nocy z 25 na 26 stycznia 1863 r. w tym mieście. (51)

RYTMER Karol, chłop. Za udział w powstaniu 22 czerwca 1863 r. został oddany do wojska. (164)

RZESZOTARSKI Franciszek z Malanowa gm. Osiek. Jako żandarm powstańczy dostarczał ludzi do powstania. Zbierał pieniądze na kupno konia dla naczelnika żandarmów — Świtalskiego. 25 października 1864 r. został zesłany na Syberię, skąd powrócił 25 maja 1871 r. (43)



## S

SABINIUSZ Franciszek z Wielgiego. Za udział w powstaniu 18 czerwca 1864 r. został zesłany na 3 lata do rot aresztanckich, a po powrocie miał być wysłany do Prus, skąd pochodził. (136)

SADLEWSKI Franciszek, chłop z Płomian. Za udział w powstaniu 10 stycznia 1864 r. został zesłany do Pskowa. (133)

SADOWSKI Stanisław z Harnówka w Lipnowskim. W lipcu 1863 r. był w oddziale T. Jurkowskiego i P. Czarlińskiego. Poległ w bitwie pod Szczutowem—Bliznem w dniu 9 lipca 1863 r. Pochowany został na cmentarzu w Szczutowie. (117)

SADOWSKI Stanisław, chłop z Wielgiego. Był żandarmem w oddziale J. Tłuchowskiego. Wyrokiem sądowym z 4 czerwca 1864 r. został zesłany na Syberię na 8 lat. (43)

SALWOWSKI Józef, lat 20. Za udział w powstaniu został wzięty do wojska. (164)

SAPIEHA August, „z zaboru pruskiego, niewiadomego stanu”. W dniu 9 lipca 1863 r. poległ w bitwie pod Szczutowem—Bliznem i pochowany został w Szczutowie. (117)

SAWICKI Hipolit, wolnopraktykujący weterynarz w Lipnie (przybyły z Warszawy). W dniu 12 sierpnia 1861 r. był w gronie organizatorów manifestacji patriotycznej. Aresztowany 30 sierpnia tego roku, był więziony w Płocku, a następnie w Modlinie, skąd został zwolniony 31 marca 1862 r. (26, 140)

SAWICKI Józef, był pruskim żołnierzem, a potem kwestarzem w klasztorze franciszkanów w Łagiewnikach. Organizator i dowódca oddziału w okolicach Łodzi, z którym od sierpnia do grudnia 1863 r. przebywał na terenie ziemi dobrzyńskiej. Po powrocie w Łęczyckie w grudniu 1863 r. został aresztowany i stracony.

SĄPLEWSKI Stanisław, pochodził ze wsi Zasiiek w zaborze pruskim. W dniu 3 kwietnia 1863 r. został ciężko ranny w potyczce pod Kozimrogiem—Łęgiem. (76)

SEPKOWSKI Ludwik, chłop z Rusinowa. Za udział w powstaniu 13 lipca 1865 r. został zesłany do rot aresztanckich.

SĘKOWSKI Marian, uczestnik napadu grupy mieszczan w Skępem na miejscowy magistrat w dniu 21 sierpnia 1861 r. Aresztowany. (25)

SICIŃSKI Konstanty, pochodził z drobnej szlachty, lat 40. W marcu 1863 r. znalazł się w oddziale Z. Padlewskiego i brał udział w bitwie pod Radzanowem, a następnie pod Siemiątkowem i Rogalinem. Aresztowany razem z Padlewskim w dniu 22 kwietnia 1863 r. pomiędzy Studzianką a Borzyminem k. Rypina. Najpierw skazany na karę śmierci, którą złagodzano na 10 lat ciężkich robót. (82, 91, 92, 169)



SIECIŃSKI Marcin, chłop z Ruszkowa. Za udział w powstaniu 16 kwietnia 1863 r. został skazany na 3 lata rot aresztanckich.

SIEMIĄTKOWSKI Walenty, dziedzic Wąpielska. Za udział w powstaniu i okazaną pomoc dwóm partyzantom z dworu Grąbczewskiego z Radzik Małych został aresztowany, a następnie ukarany 200-rublową grzywną. (50, 124, 130)

SIEMIĘŃSKI Seweryn Zygmunt, wychowanek szkoły w Cuneo, dowódca 100-osobowego oddziału powstańczego w okolicach Kosemina, a także na pograniczu powiatów sierpeckiego i lipnowskiego. Brał udział w potyczce w lasach skępskich w dniu 14 kwietnia 1863 r. Zginął w walce z wojskiem Wałujewa w dniu 18 kwietnia 1863 r. we dworze kosemińskim należącym do Juliana Chełmickiego. (37, 76, 79)

SIERAKOWSKI, szlachcic. Aresztowany w maju 1863 r. w zabudowaniach I. Chełmickiego w Balinie k. Rypina. (129)

SIEROTKOWSKI Jan, chłop z Rogowa. Za udział w powstaniu 26 kwietnia 1864 r. został zesłany do Pskowa. (133)

SIERPUSZEWSKI Józef, chłop. Za udział w powstaniu zesłany do Pskowa.

SILWERSKI Franciszek, chłop z Suradówka. Za udział w powstaniu 1 stycznia 1864 r. skazany na 10 lat ciężkich robót w Rosji.

SIRODZIŃSKI Mateusz, furman z Radzik. W dniu 14 kwietnia 1864 r. został zesłany do Pskowa.

SKOWROŃSKI Antoni z Turzy Wilczej. Za udział w powstaniu został zesłany do rot aresztanckich dla mieszczan.

SKRZYŃSKI Rosler z Gorzewa. Za udział w powstaniu 10 stycznia 1864 r. został zesłany do Pskowa.

SKUDLARSKI Jakub, chłop z Tłuchowa. 10 kwietnia 1864 r. został zesłany do Pskowa.

SKULSKI Marian, chłop z Turzy Wilczej, żandarm powstańczy. 16 kwietnia 1864 r. zesłany na 3 lata pobytu w rotach aresztanckich.

SKULSKI Mateusz, chłop z Trzcianki. Za udział w powstaniu zesłany do Rosji w 1868 r. na okres 2 lat.

SMOKOWSKI Antoni, lat 27, z Dobrzynia n. Wisłą. Za udział w powstaniu 28 lutego 1863 r. został wcielony do wojska.

SMOLIŃSKI Jan, chłop z Kłobukowa. Za udział w powstaniu 11 marca 1863 r. został zesłany do Pskowa.

SOKOŁOWSKI Jan, lat 29, właściciel Mysłakowa, kurier Rządu Narodowego. Położył duże zasługi w organizacji oddziałów powstańczych, w szczególności oddziału T. Jurkowskiego. 16 kwietnia 1863 r. wyruszył razem z gen. Z. Padlewskim z Podlesia w kierunku granicy zaborów.



22 kwietnia razem z wojewodą plockim został schwytany pomiędzy Studzianką a Borzyminem. Skazany najpierw na karę śmierci, którą następnie złagodzono na 10 lat ciężkich robót. (24, 34, 35, 40, 74, 82, 91, 92, 124)

SOKOŁOWSKI Józef Ludwik, lat 53, dziedzic folwarku Lenie Małe i dzierżawca majątku Brudnice, oficer wojny 1831 r. Wziął czynny udział w walkach powstańczych, a po upadku powstania zdołał zbiec za granicę. (21, 124)

STALIŃSKI Marian z Dobrzynia n. Wisłą. Za udział w powstaniu 9 września 1864 r. został skazany na rok twierdzy w Modlinie.

STALSZEWSKI Jan, chłop z Lubicza. Za napad na kordon w Młyńcu 15 lutego 1864 r. został zesłany na 10 lat do fortec syberyjskich.

STANICKI Konstanty z Ligowa. Udział w powstaniu przepłacił 27 lutego 1863 r. zesłaniem do Pskowa.

STANISŁAW, lokaj na dworze hr. Miączyńskiego w Wielgiem k. Lipna. Na przełomie marca i kwietnia 1863 r. udał się do oddziału powstańczego dowodzonego przez swego chlebodawcę. (75)

STANISŁAW z Plockiego, partyzant w oddziale Tadeusza Kopytki. Latem 1863 r. w czasie potyczki w okolicach Lipna został ranny. (100)

STANKIEWICZ Józef z Brodnicy, oficjalista. Poległ w dniu 9 lipca 1863 r. pod Szcutowem—Bliznem i został pochowany na cmentarzu w Szcutowie. (116)

STARORYPIŃSKI Antoni, ziemianin. Brał udział w bitwie pod Nietrzebą w dniu 22 kwietnia 1863 r., w czasie której poległ. (108, 109)

STARZEWSKI Antoni, mieszczanin z Dobrzynia n. Wisłą. W dniu 28 sierpnia 1864 r. został zesłany na rok twierdzy w Modlinie. (141)

STEFAŃSKI, leśniczy. Wyrokiem sądu wojennego za udział w powstaniu został rozstrzelany w Gondach (vel Grondach) w Lipnowskim w dniu 11 maja 1864 r.

STEFAŃSKI Marek, chłop z Brzeźna. W dniu 4 czerwca 1864 r. został zesłany na 8 lat pobytu w twierdzach syberyjskich.

STENCEL, bednarz na dworze hr. Miączyńskiego w Wielgiem k. Lipna. Na przełomie marca i kwietnia 1863 r. znalazł się w oddziale powstańczym dowodzonym przez swego chlebodawcę. (75)

STENCEL Anna, Żydówka z Rypina. W dniu 15 sierpnia 1861 r. na znak sympatii do Francji na balkonie swego domu umieściła transparent z monogramem cesarza, białym orłem i innymi zakazanymi przez carat znakami. (27)

STEROLSKI Leon, chłop z Kikoła. Za udział w powstaniu 3 lipca 1863 r. został wzięty do wojska.



STOCHOWSKI Ernest, szlachcic ze wsi Koszewy Brody. W 1864 r. został ukarany grzywną w wysokości 200 rubli.

STRUPCZEWSKI Marian, lat 31 z Mysłakowa. Za udział w powstaniu 26 maja 1872 r. został oddany pod dozór policji.

STRZECKI Szymon, lat 21, pochodził z Rypina. Był w oddziale Jakoby'ego i poległ w potyczce koło wsi Ruda Skrwileńska w dniu 25 lutego 1863 r. Pochowany na cmentarzu w Skrwilnie. (62)

STRZEGOCKI, właściciel Podosia. Był adiutantem gen. Z. Padlewskiego. Został skazany na zesłanie na Syberię. (81, 84—85)

STRZYCHYRSKI Józef, chłop z Drzychowa. W dniu 12 czerwca 1863 r. zesłany na rok twierdzy.

SUCHARZEWSKI Józef, szlachcic z Czartówki. Za udział w powstaniu 20 lutego 1864 r. został zesłany na 10-letni pobyt w twierdzach syberyjskich.

SUCHOCKI Antoni z Rypina. Za udział w powstaniu 24 lutego 1863 r. został zesłany do Pskowa.

SUCHOCKI Antoni z Radzik. Za udział w powstaniu 18 czerwca 1864 r. został zesłany na osiedlenie się na Syberii.

SULIKOWSKI W., naczelnik powstańczy na powiat lipnowski. Wyznaczony przez Z. Padlewskiego 31 stycznia 1863 r. (66)

SULKOWSKI SZYMON, pochodził z Tłuchowa, rządca majątku Sadłowo. W styczniu 1863 r. był organizatorem oddziału powstańczego w okolicach Rypina. Zaatakowany przez kozaków w pobliżu Okalewa, został schwytany i aresztowany. 28 sierpnia 1863 r. został zesłany na 10 lat ciężkich robót w twierdzach syberyjskich. Zmarł w Irkucku w 1870 r. (53)

SUŁAŃSKI Franciszek, szlachcic z Rokicia. Za udział w powstaniu 9 października 1863 r. został zesłany na 10 lat ciężkich robót.

SUMIŃSKI Artur Józef Gabriel, pseudonim „Ludwik Wrotnowski”, dziedzic Zbójna, organizator oddziału powstańczego, który 4 lutego 1863 r. zajął Rypin. 3 lipca 1863 r. został ranny w bitwie pod Rozwozinem. Następnie sprzedał majątek Zbójno i przeniósł się w Poznańskie, gdzie zmarł w 1866 r. (36, 39, 51, 54, 56, 58, 59, 68, 127, 128, 132, 136, 148, 158)

SUMIŃSKI Felicjan, geometra z Płocka. W dniu 3 kwietnia 1863 r. wraz z grupą ochotników z tego miasta przyłączył się do oddziału hr. Miączyńskiego. Tego samego dnia został ciężko ranny pod Kozimrogiem—Łęgiem niedaleko Tłuchowa. (76, 141)

SUMIŃSKI Tomasz, lat 32 z Rokicia, szlachcic. Był w oddziale T. Jurkowskiego i za to 9 września 1863 r. został zesłany na 10 lat pobytu w twierdzach syberyjskich. (126)



SUSKI Piotr, chłop z Rumunków Trąbińskich. Za udział w powstaniu 12 września 1864 r. został zesłany do ciężkich robót w fortecach syberyjskich. (134)

SUZIN Paweł, powstaniec z zaboru pruskiego. Brał udział w bitwie pod Nietrzebą w kwietniu 1863 r. Wg niektórych źródeł miał w tej bitwie polec. (59, 102, 108)

SYCHÓŁDA Józef, wyrobnik ze wsi Babiec Wionczanek. Był w oddziale T. Jurkowskiego i P. Czarlińskiego. Poległ w bitwie pod Szczutowem—Bliznem w dniu 9 lipca 1863 r. i pochowany został na cmentarzu w Szczutowie. Pozostawił żonę i czwórkę dzieci. (116, 136)

SYLWERSKI Jan, chłop z Suradówka. Brał udział w powstaniu. (133)

SZAŁWIŃSKI Józef, chłop z Dobrego. W dniu 25 sierpnia 1861 r. razem z J. i W. Becmerami wystąpił zbrojnie przeciwko L. Abczyńskiemu, dzierżawcy majątku Trąbin, agitatorowi „białych” w rejonie Rypina.

SZACHROŃSKI Stanisław z Boguchwały, żandarm powstańczy. Wyrokiem sądowym z 12 września 1864 r. został zesłany na 10 lat pobytu na Syberii. (44)

SZABLICKI Jan, chłop, żandarm powstańczy. 6 czerwca 1863 r. został zesłany do rot aresztanckich na okres 2 lat.

SZAREWICZ Edward, lat 19, syn dziedziców dóbr Kaczorowy. Partyzant w oddziale T. Jurkowskiego. Poległ w potyczce pod Koziołkiem w dniu 16 kwietnia 1863 r. i został pochowany w Ligowie. (78, 125, 163)

SZCZAWIŃSKI Ignacy, szlachcic z Czernikowa. Był w oddziale Z. Padlewskiego. Wyrokiem z 11 października 1863 r. został pozbawiony wszystkich praw i zesłany na Syberię na osiedlenie się. (72)

SZCZAWIŃSKI Józef, chłop z Siecienia. Z braku dostatecznych dowodów 2 stycznia 1864 r. został zesłany w głąb Rosji.

SZCZYCHOCKI Ignacy, lat 22, z Jakubowa. Za udział w powstaniu 22 sierpnia 1863 r. został wcielony do carskiego wojska.

SZCZYPCZYŃSKI vel Szczepiński Aleksander, 22-letni subiekt z Płocka. Był w oddziale hr. Miączyńskiego. Poległ w potyczce pod Kozimrogiem—Łęgiem i został pochowany w Tłuchowie. (76)

SZCZYTOWSKI Franciszek, chłop, karczmarz z Krzyżówek k. Lipna, żandarm powstańczy. Przewoził powstańczą pocztę do Gójska do Majewskiego. 19 stycznia 1865 r. skazany został na 10 lat ciężkich robót w Rosji. (44)

SZERMEŃTOWSKI Henryk, pseudonim „Henryk Łowiński”, emigrant z Warszawy z 1831 r., b. kpt. wojsk rosyjskich. Był dowódcą oddziału zorganizowanego na wiosnę 1863 r. na ziemi chełmińskiej, z którym wkroczył na teren ziemi dobrzyńskiej, gdzie 22 kwietnia został rozбит pod Nietrzebą. (37, 40, 80, 81, 85, 106, 110, 112, 138, 163)



SZMYRKOWSKI Adam, lat 22, chłop z Długiego, 14 sierpnia 1863 r. został wcielony do wojska.

SZMYDT Ludwik, lat 25, chłop z Wildna, 21 lipca 1863 r. został wcielony do wojska.

SZMEJSNER Karol, mieszczanin rypiński, żandarm powstańczy. Uciekł do Prus i niebawem został wydany władzom rosyjskim. (44)

SZMUL Kazimierz z Dobrzynia. 14 sierpnia 1863 r. został skazany na 5-letni pobyt w rotach aresztanckich.

SZTEJKARZ Franciszek z Kotła. 25 lutego 1863 r. został wcielony do carskiego wojska.

SZTEJMAN Ignacy, w dniu 20 stycznia 1863 r. wraz z grupą agitatorów został aresztowany z denuncjacji Żyda A. Uryna, a następnie uwięziony w Płocku. (50)

SZTEJNAGEL Franciszek, lat 19, z Kamionki. 14 marca 1863 r. został wzięty do wojska.

SZUMCZEWSKI Kazimierz, chłop z Zadusznik. Za udział w powstaniu został skazany na wygnanie, a po powrocie w 1869 r. pod dozór policji.

SZUTAŃSKI Mateusz, szewc z Dobrzynia n. Drwęcą. Za udział w powstaniu został wcielony do wojska. (138)

SZWEJKOWSKI (i.n.), leśnik z Turzy Małej. Brał udział w powstaniu i za to został skazany na roczny pobyt w twierdzy modlińskiej.

SZWELCMAN Szymon, mieszczanin, rządcą z Połomek. Za werbowanie ludzi do powstania 24 lutego 1864 r. został zesłany do Pskowa.

SZYDŁOWSKI Kazimierz, chłop z Dulska. Za udział w powstaniu 3 stycznia 1865 r. został oddany pod dozór policji na okres 3 lat.

SZYMAŃSKI, majster szewski z Płocka. Był w oddziale T. Jurkowskiego. Poległ w potyczce pod Koziołkiem w dniu 16 kwietnia 1863 r. i został pochowany w Ligowie. (78, 116, 138)

SZYMAŃSKI z Torunia, lat około 40. Poległ w powstaniu.

SZYMAŃSKI Franciszek, lat 27, chłop z Płonno. 21 czerwca 1863 r. został oddany do wojska.

SZYMAŃSKI Wincenty z Grabowa. Za udział w powstaniu został ukarany grzywną w wysokości 100 rubli.

SZYMCZEWSKI Kacper, szlachcic, mieszczanin z Lipna. Za kolportaż rozporządzeń powstańczych w 1864 r. został zesłany na Syberię na osiedlenie się, skąd powrócił w 1872 r.



## §

ŚLASKI (niekiedy Śląski) Aleksander, emigrant z Wołynia. Brał udział w bitwie pod Nietrzebą k. Chrostkowa. (102, 105)

ŚLASKI Władysław, niekiedy Śląski, emigrant pochodzący z Wołynia, stryjeczny brat Ludwika Ślaskiego z Trzebca w zaborze pruskim, u którego przebywając, przyłączył się do oddziału mjr. H. Szermętowskiego. Poległ w bitwie pod Nietrzebą w dniu 22 kwietnia 1863 r. (109)

ŚLIWIŃSKI Antoni, w lutym 1863 r. w czasie aresztowań członków organizacji narodowej w Rypinie, ratował się ucieczką za granicę. (172)

ŚLIWIŃSKI Franciszek, chłop z Rojewa. Za udział w powstaniu 29 grudnia 1863 r. został zesłany do Pskowa.

ŚLIWIŃSKI Piotr, chłop z Żałego. 23 grudnia 1863 r. został zesłany do Pskowa.

ŚLIWIŃSKI Piotr, chłop z Dubisk. Za udział w powstaniu został zesłany do Pskowa. (133)

ŚWIDERSKI Jan, syn ekonomy z Brzuzego. W dniu 4 kwietnia 1864 r. został zesłany do Pskowa.

ŚWIDERSKI Jan z Michałk, gm. Starorypin. Na mocy decyzji z 7 maja 1866 r. został zesłany do Rosji, a po powrocie oddany na 3-letni dozór policji.

ŚWIEŻAWSKI, szlachcic. Był w oddziale K. Kowalewskiego, który w styczniu 1863 r. zdążył w kierunku Płocka.

ŚWIĘCICKI Adolf, lat 19, syn dziedzica z Nowej Wsi k. Chrostkowa, uczeń płockiego gimnazjum. Był w partii Kowalewskiego i dowodził oddziałem szkolnym. 23 stycznia 1863 r. został wzięty do niewoli w kościele reformackim w Płocku z bronią w ręku. 27 lutego 1863 r. został oddany do wojska, skąd powrócił w 1869 r. (125)

ŚWINIARSKI, karczmarz z Radomina. Za pomoc powstańcom został aresztowany. Z braku dowodów został uwolniony, po czym przeniósł się do Golubia, gdzie nie zaniechał pomocy dla powstania.

ŚWIRKOWSKI Adam, mieszczanin rypiński. Aresztowany przez Rosjan w lutym 1863 r. jako podejrzany o udział w ruchu powstańczym. (172)

ŚWITALSKI, rządcą z Siecienia. Współorganizator oddziału dobrzyńskiego zdążającego w styczniu 1863 r. do Płocka. Po nieudanym ataku na to miasto został dowódcą żandarmów w Rypińskim. Stracony przez Rosjan w Kikole.

ŚWITALSKI, pochodził z okolic Sierpca. Był współorganizatorem oddziału powstańczego w rejonie lasów dobaczewskich, zwanych Świtalkami. Brał udział w bitwie pod Koziółkiem, gdzie dostał się do niewoli. Rozstrzelany we Włocławku. (100)



ŚWITALSKI Józef, szlachcic z Dobaczewa. We wrześniu 1863 r. był naczelnikiem żandarmów na obwód lipnowski. Przebywał we wsi Wielgie i poprzez wójta gminy, Szczęsnego Kłobukowskiego miał wystawiony fałszywy paszport na nazwisko Piotra Dąbrowskiego, rządcy miejscowego majątku. W październiku 1863 r. został aresztowany. (43)

## T

TARNOGÓRSKI Antoni, chłop z Rogowa. Za udział w powstaniu 27 lutego 1864 r. został zesłany do Pskowa.

TARCZYŃSKI, cieśla z Dobrzynia n. Drwęcą. Był w oddziale T. Jurkowskiego i P. Czarlińskiego, poległ w potyczce pod Szczutowem—Bliznem w dniu 9 lipca 1863 r. Pochowany został na cmentarzu w Szczutowie. (116, 138)

TARNOGRODZKA Agnieszka, wiosną 1863 r. była adiutantem w oddziale T. Jurkowskiego. Po rozbiciu oddziału pod Koziółkiem w dniu 16 kwietnia 1863 r. wstąpiła do oddziału F. Kowalkowskiego i brała udział w potyczce pomiędzy Kotowami a Przybyszynkiem w dniu 4 czerwca 1863 r., gdzie dostała się do niewoli. Dalsze jej losy nie są znane. (97)

TEL Albert z Dulska. W dniu 11 marca 1864 r. został ukarany 500-rublową grzywną.

TERSKI Feliks, partyzant z oddziału Artura Sumińskiego. Uratował swego dowódcę w bitwie pod Rozwozinem. (128)

TEŻYCKI Jan, mieszczanin z Dobrzynia. Za udział w powstaniu został wzięty do wojska. (141)

TŁUCHOWSKI Bronisław, szlachcic z Bledzewa. Za udział w powstaniu 13 lipca 1864 r. został zesłany na 12 lat na Syberię, gdzie zmarł 1883 r. (126)

TŁUCHOWSKI Józef z Lelic, dowódca oddziału powstańczego przebywającego przez pewien czas na terenie ziemi dobrzyńskiej.

TŁUCHOWSKI Leon, szlachcic, dzierżawca majątku Chrostkowo. Za przetrzymywanie u siebie żandarmów powstańczych 11 maja 1864 r. został ukarany grzywną w wysokości 300 rubli.

TOMASZEWSKI Anatol, student uniwersytetu moskiewskiego. W 1862 r. przybył do Lipna i tu przez miesiąc prowadził agitację powstańczą. Aresztowany przez mjr. Drozdowa. (23)

TOMASZEWSKI Ignacy, szewc z Dobrzynia. 27 maja 1863 r. został skazany na 3-letni pobyt w twierdzy modlińskiej.

TOMASZEWSKI Jan, chłop z Pawłowa, lat 18. Za udział w powstaniu 14 sierpnia 1863 r. został oddany do wojska.



TOMASZEWSKI Marcin, lat 20, chłop z Pawłowa. Za udział w powstaniu został wcielony do carskiego wojska.

TOMASZEWSKI Walenty, chłop z Pawłowa. Za udział w powstaniu został zesłany do rot aresztanckich.

TOPOLEWSKI, mieszczanin lipnowski. Uczestnik tajnego zebrania w nocy z 24 na 25 stycznia 1863 r. Ucieczką ratował się przed aresztowaniem. (52)

TOPOLEWSKI Albert, młynarz z Ruża. Brał udział w powstaniu i ucieczką za granicę uniknął odpowiedzialności. (138)

TREJCHEL Jakub, chłop z Likca. 27 lutego 1864 r. został zesłany na Syberię.

TROPIŃSKI Jan, kucharz na dworze hr. Miączyńskiego w Wielgiem k. Lipna. Był w oddziale powstańczym zorganizowanym przez swego chlebodawcę. (75)

TRZASKOWSKI, kapitan powstańczy. W grudniu 1863 r. formował oddział lipnowski złożony ze strzelców konnych i kawalerii.

TRZCIŃSKI Jan, lat 19, pochodził z Karszewa k. Raciąża. Uczestnik oddziału T. Jurkowskiego. Poległ w potyczce pod Koziołkiem 16 kwietnia 1863 r. Rozpoznany przez Antoninę Dobrską z Sierpca, został pochowany w Ligowie. (78)

TULIŃSKI Antoni, lat 29, mieszczanin rypiński. 3 kwietnia 1863 r. został wzięty do wojska.

TUSZYŃSKI August, bednarz z Rusinowa. Za udział w powstaniu 18 sierpnia 1863 r. został wzięty do wojska.

TYCHEWICZ, mieszkaniec Golubia. Brał udział w powstaniu i poległ na terenie ziemi dobrzyńskiej. (165)

TYSZKIEWICZ Ignacy, lat 18. Za udział w powstaniu został wzięty do wojska.

TWARDOWSKI Jan, mieszczanin rypiński. W dniu 10 maja 1864 r. został zesłany do Pskowa.

## U

UZORSCY, bracia rodzeni, mieszczanie lipnowscy. Uczestnicy tajnego zebrania w nocy z 24 na 25 stycznia 1863 r. Ucieczką z miasta ratowali się przed aresztowaniem. (52)



## W

WACHOWSKI Antoni, chłop z Ligowa. Za udział w powstaniu w oddziale T. Kolbego został zesłany do Pskowa. (133)

WAGNER Józef, „poddany pruski”, zamieszkały w Dobrzyniu n. Wisłą, walczył w oddziale Wandla. W czasie potyczki dostał się do niewoli i 18 czerwca 1864 r. został zesłany do Rosji na okres trzech lat.

WALCZYŃSKI Józef, z Osieka, lat 19. Za udział w powstaniu został wzięty do carskiego wojska.

WALERSKI Marcin, chłop z Borkowa. Za pobyt w oddziale T. Jurkowskiego 26 sierpnia 1863 r. został wzięty do wojska.

WALSZRECZEW Adam z Lipna. Za udział w powstaniu w 1864 r. został zesłany na 8 lat do ciężkich robót na Syberii.

WAŁDOWSKI Teodor, „pruski poddany”, mieszkaniec Dobrzynia n. Wisłą. Za pobyt w partii powstańczej Wandla został zesłany na 3 lata do rot aresztanckich w Rosji.

WANDYRLICH Michał z Lipna. W 1864 r. został zesłany na 8 lat ciężkich robót na Syberii.

WARLICH Rafał, szewc z Lipna. Brał udział w powstaniu i poprzez ucieczkę za granicę chciał uniknąć odpowiedzialności. Po powrocie 16 września 1864 r. został zesłany na 4 lata do Pskowa. (139)

WASIAK Ignacy, pochodził z Osówki k. Lipna. Latem 1863 r. był w oddziale mjr. Lencisio i kpt. B. Gasztofta. Poległ w bitwie pod Galuminem w dniu 10 października 1863 r. i pochowany został w Lubowidzu. (119)

WASICKI Franciszek, chłop z Tupadeł. Za dostarczanie broni powstańcom 14 marca 1864 r. został pozbawiony praw i zesłany na Syberię na osiedlenie się.

WASZKIEWICZ Wojciech, kowal z Gójska. Za werbowanie ludzi do powstania ukarany został 25 różgami. (138)

WAŻNY Wincenty, „poddany pruski” zamieszkały w Dobrzyniu n. Wisłą. Walczył w oddziale Wandla i 18 czerwca 1864 r. został na 3 lata zesłany w głąb Rosji.

WAŚICKI Wawrzyniec, mieszczanin skępski, uczestnik napadu na magistrat w dniu 21 sierpnia 1861 r. Za czyn ten został aresztowany, jednak nie wiadomo w jaki sposób ukarany. (25)

WAŚOWICZ Józef, „pruski poddany”. Walczył w oddziale Wandla, wzięty do niewoli, a następnie 18 czerwca 1863 r. zesłany na 3 lata w głąb Rosji. (136)



WĄSOWICZ Marian, lat 21, student uniwersytetu w Petersburgu, syn Hipolita, właściciela Tłuchówka. Latem 1861 r. wraz ze swym kolegą ze studiów, Teofilem Ciólkowskim prowadził agitację powstańczą i został zatrzymany w Ciechocinku. (23, 125)

WEDMAN Marceli, chłop z Działynia. Za werbowanie ludzi do powstania skazany na 4 lata rot aresztanckich.

WEJHERT Franciszek z Kamienia. Za pobyt w oddziale T. Jurkowskiego 26 sierpnia 1863 r. został oddany do wojska.

WELK Józef, chłop z Dobrzynia. Za pobyt w oddziale Frycza w 1863 r. został wcielony do wojska.

WELOŃSKI, mieszczanin skępski, uczestnik napadu w dniu 21 sierpnia 1861 r. na miejscowy magistrat, aresztowany.

WENDZYCHOWSKI, dowódca oddziału operującego w okolicach Likca. Pod jego dowództwem walczył Maciej Julian Napiórkowski z Kobrzyńca.

WERNIK, oficjalista na folwarku. W styczniu 1863 r. był w oddziale F. Kowalkowskiego. W czasie nieudanego ataku na Płock został wzięty do niewoli, a następnie uwięziony.

WESOŁOWSKI, gorzelniany z Siecienia. Był w oddziale dobrzyńskim K. Kowalewskiego w styczniu 1863 r. Dalsze jego losy nie są znane.

WESOŁOWSKI Józef, mieszczanin z Dobrzynia, żandarm. 10 grudnia 1863 r. został zesłany do ciężkich robót na okres 4 lat. (44)

WESOŁOWSKI Seweryn, lat 18, z Tłuchowa. Za udział w powstaniu został wzięty do wojska. (164)

WESOŁOWSKI Wiktor, mieszczanin zamieszkały w Siecieniu. 30 marca 1864 r. został oddany do wojska.

WESOŁOWSKI Wincenty, mieszczanin. Wyrokiem z 30 listopada 1863 r. za udział w powstaniu został wcielony do carskiego wojska.

WESTENDORF Karol, rządca ze Steklina. Był w oddziale A. Sumińskiego i 15 lutego 1863 r. został schwytany w Zbójnie, a 14 listopada 1863 r. zesłany do Rosji.

WICHOWSKI, fornał w majątku Sokołowskich w Tupadłach, zwerbowany w początkach kwietnia 1863 r. do oddziału hr. Miączyńskiego. (75)

WICHROWSKI Józef, w końcu 1862 r., jako członek organizacji narodowej wraz z N. Borkowskim, K. Jadaszewskim, J. Biezuńskim i T. Godlewskim udał się na teren zaboru pruskiego w celu przeprowadzenia rekrutacji do powstania. (49)

WIERZBOWSKI Aleksander Józef, lat 39, ze Skrwilna. Za czynny udział w potyczkach 25 grudnia 1863 r. został oddany do wojska.

WILCZEPOLSKI Piotr, mieszczanin lipnowski. Za udział w powstaniu 30 października 1863 r. został zesłany do Pskowa. (141)



WILCZYŃSKI Adolf, właściciel Siecienia, Murzynowa i Lasotek, lat 24. W swoim domu przyjął przyjaciela uniwersyteckiego Juliana Wereszczyńskiego i razem z nim prowadził działalność agitacyjną na rzecz powstania. Aresztowany. (23)

WILJAM Zygmunt, szlachcic z Wielgiego, porucznik żandarmów. 2 stycznia 1864 r. został pozbawiony praw i zesłany na 10 lat do fortec syberyjskich. (44)

WINNICKI Jakub, chłop z gminy Tłuchowo. Za udział w powstaniu został zesłany do Pskowa.

WINNICKI Stanisław, żandarm, informował powstańców o ruchach wojsk rosyjskich. 27 września 1863 r. został zesłany na 5 lat do rot archangielskich, skąd powrócił w 1873 r. (44)

WISZNIEWSKI Jan ze Strupczewa. Za pobyt w oddziale Czernego 10 stycznia 1864 r. został zesłany do Pskowa.

WISZNIEWSKI Marcin, mieszczanin z Dobrzynia n. Drwęcą. Za udział w powstaniu 8 lutego 1864 r. skazany na 4 lata pobytu w rotach aresztanckich, a następnie osiedlenie się na Syberii, skąd powrócił w 1872 r. (141)

WISZNIEWSKI Michał, chłop z Lisewa. Zesłany do Pskowa na czas trwania powstania.

WISZNIEWSKI Stefan, rymarz z Czermina, 24 lutego 1864 r. został zesłany do Pskowa. (139)

WIŚNIEWSKI, lat ok. 20, pochodził z Wąbrzeźna. Poległ w bitwie pod Nietrzebą w dniu 22 kwietnia 1863 r. Pochowany na cmentarzu w Chrostkowie. (104, 109)

WIŚNIEWSKI Andrzej, lat 21, z Radomina. Za udział w powstaniu został wcielony do wojska. (164)

WIŚNIEWSKI Antoni z Rypina, urlopowany żołnierz rosyjski. Wstąpił do partyzantki i brał udział w wielu potyczkach. Po powstaniu uciekł do Prus, a po powrocie został aresztowany i osadzony. (169, 172)

WIŚNIEWSKI Antoni, praktykant u notariusza w Lipnie. 12 sierpnia 1861 r. wraz z grupą siedmiu mieszkańców tego miasta był organizatorem manifestacji patriotycznej. Aresztowany w dniu 30 sierpnia tego roku, był więziony w Płocku, a potem w Modlinie. Uwolniony 31 marca 1862 r. W czasie powstania należał do żandarmerii powstańczej. Ujęty przez Rosjan 26 stycznia 1864 r. został zesłany do Pskowa. (26)

WIŚNIEWSKI Antoni, lat 22, zamieszkały w Studzieńcu k. Sierpca, wyrobnik. Poległ w bitwie pod Szczutowem—Bliznem w dniu 9 lipca 1863 r. i został pochowany na cmentarzu w Szczutowie. (117, 136)

WIŚNIEWSKI Jan, mieszczanin rypiński. Brał udział w powstaniu, a następnie uciekł do zaboru pruskiego.



WIŚNIEWSKI Jan, pochodził z okolic Tłuchowa, służył w armii carskiej. Wiosną 1863 r. w czasie urlopu wstąpił do oddziału T. Jurkowskiego i walczył z nim w potyczce koło wsi Bądkowo Kościelne w dniu 4 kwietnia 1863 r. (99)

WIŚNIEWSKI Jan, lat 25, z Ruża. Za udział w powstaniu został wzięty do wojska.

WIŚNIEWSKI Jan, chłop z Kikoła. 2 stycznia 1864 r. został zesłany do Pskowa.

WIŚNIEWSKI Ludwik, kuśnierz z Wąbrzeźna. Zmarł na skutek ran odniesionych w potyczce pod Łapinóżkiem w końcu marca 1864 r. i został pochowany na cmentarzu w Łapinóżku obok towarzysza broni Cyrklaffa. (121)

WIŚNIEWSKI Marian, chłop z Dobrzynia n. Drwęcą. Za pobyt w powstaniu 12 sierpnia 1863 r. został zesłany do Modlina.

WIŚNIEWSKI Paweł, za udział w powstaniu 14 marca 1863 r. został wzięty do wojska.

WIŚNIEWSKI Teofil, pochodził z Warszawy. W lipcu 1863 r., prawdopodobnie jako oficer powstańczy, był w oddziale T. Jurkowskiego i P. Czarlińskiego. Poległ w bitwie pod Szczutowem—Bliznem w dniu 9 lipca 1863 r. i pochowany został w Szczutowie. (116)

WIŚNIEWSKI Walenty, urlopowany żołnierz armii rosyjskiej. Był w oddziale T. Jurkowskiego i P. Czarlińskiego. Poległ w bitwie pod Szczutowem—Bliznem w dniu 9 lipca 1863 r. Pochowany został na cmentarzu w Szczutowie. (116)

WIŚNIEWSKI Władysław z Sierpca. W lipcu 1863 r. był w oddziale T. Jurkowskiego i P. Czarlińskiego. Poległ w bitwie pod Szczutowem—Bliznem w dniu 9 lipca 1863 r. Pochowany na cmentarzu w Szczutowie. (117)

WITECKI Jan, lat 21, rzeźnik z Lipna. Za pobyt w oddziale T. Jurkowskiego w dniu 27 maja 1863 r. został oddany do wojska.

WITECKI Teofil, uczestnik tajnego zebrania grupy mieszczan lipnowskich po nieudanym ataku na to miasto. Aresztowany w nocy z 25 na 26 stycznia 1863 r. (51)

WITKOWSKI Franciszek, robotnik z Łukomi. Za pobyt w oddziałach powstańczych 24 lutego 1864 r. został zesłany do Pskowa.

WITKOWSKI Jakub, adiutant S. Siemieńskiego, dowódcy 100-osobowego oddziału partyzanckiego. Zginął we dworze kosemińskim w dniu 18 kwietnia 1863 r. (79)

WITKOWSKI Jan, fornał we dworze Ignacego Chełmickiego, właściciela Balina. Przewoził broń z Prus do Balina k. Rypina. (128, 129)

WITKOWSKI Józef. Za udział w powstaniu w 1863 r. został zesłany na Syberię, skąd powrócił w 1871 r.



WITKOWSKI Stanisław, lat 22, pocztarek z Lipna. W dniu 16 lipca 1863 r. zabrał z poczty w Lipnie dwa najlepsze konie i uprząż z bryczką i udał się z tym do powstańców. (164)

WITKOWSKI Tomasz, syn chłopca z Szafarni. W listopadzie 1862 r. razem z J. Michałowskim stanął na czele buntu poborowych w Rypinie. Postawiony przed sądem, został skazany na zesłanie na Syberię na okres 15 lat. (27, 28)

WŁADKA (pseudonim), prawdziwe nazwisko nieznane. Jako żołnierz powstańczy walczyła w oddziale S. Gąseckiego, a następnie T. Jurkowskiego i w zgrupowaniu Z. Padlewskiego. W czasie jednej z potyczek dostała się do niewoli i została osadzona w więzieniu w Płocku.

WŁOCKI Wojciech, za pobyt w oddziale powstańczym 16 sierpnia 1863 r. został wcielony do wojska.

WŁOSIŃSKI Jan z Glewa. Za pobyt w oddziale powstańczym 6 września 1863 r. został zesłany do twierdzy modlińskiej na czas nieokreślony.

WOJCIECHOWSKI, adiutant Waleriana Ostrowskiego w czasie ataku jego oddziału na Rypin w dniu 4 lutego 1863 r. (57)

WOJCIECHOWSKI Józef, chłop z Kamionki. Za pobyt w oddziale T. Jurkowskiego 30 sierpnia 1863 r. został wcielony do wojska.

WOJCIECHOWSKI Józef, chłop z Osieka. Za pobyt w oddziale Tłuchowskiego 13 lutego 1863 r. został zesłany do Pskowa. (133)

WOJCIECHOWSKI Józef, lat 19, chłop z Dyblina. Za pobyt w partii powstańczej i werbowanie ludzi do partyzantki 3 lipca 1863 r. został oddany do wojska. (164)

WOLSKI Antoni, płocki urzędnik. W dniu 18 stycznia wraz z K. Kowalewskim i E. Postrychem i zdymisjonowanym oficerem rosyjskim, Markiewiczem zarządził mobilizację organizacji narodowej w Lipnowskim. (50)

WOLSKI Mieczysław, 24-letni szlachcic z Tłuchowa, oficer powstańczy w oddziale Jakoby'ego. W dniu 25 lutego 1863 r. został wzięty do niewoli i 20 maja tego roku oddany do wojska. (63)

WOŁOWSKA Aniela, żona urzędnika rządu gubernialnego w Płocku. W dniu 8 września 1862 r. w czasie odpustu w Skępem wraz z F. Zalewską i Chubicką śpiewała zakazane przez Rosjan patriotyczne pieśni. (27, 166)

WÓDKOWSKI Franciszek z Łukomi. Za udział w powstaniu został zesłany do Pskowa.

WRÓBLEWSKI Edmund, syn dziedzica ze Zdziemborza. Za pobyt w oddziale T. Jurkowskiego został zesłany na 8 lat ciężkich robót na Syberii. (125)



WRÓBLEWSKI Teofil ze Zdziemborza. Za udział w powstaniu i werbowanie ludzi do partyzantki 12 września 1863 r. został zesłany na Syberię na osiedlenie się, skąd powrócił w 1872 r.

WYCHODEK Szmul, Żyd z Ligowa. Za popieranie powstańców, zbieranie broni i dostarczanie prowiantów 5 grudnia 1864 r. został zesłany na Syberię na osiedlenie się.

WYRZYKOWSKI Wojciech z Nowogrodu. Za udział w powstaniu 10 stycznia 1864 r. został zesłany do Pskowa.

WYSOCKI, szlachcic. Brał udział w partii dobrzyńskiej pod dowództwem K. Kowalewskiego, która w styczniu 1863 r. zdążyła w kierunku Płocka.

WYSOCKI Aleksander, lat 45, właściciel Dulska. Jeszcze przed wybuchem powstania razem z ks. M. Smoleńskim prowadził ożywioną działalność polityczną. Po wybuchu powstania dostarczał powstańcom broń. Z powodu ciężkiej choroby pozostawał w domu pod strażą carskiej policji. Mimo tego został uprowadzony przez oddział powstańców. Zmarł w grudniu 1864 r. w Golubiu. (126, 154)

WYSOCKI Konstanty, w dniu 20 stycznia 1863 r. z denuncjacji Żyda A. Uryna wraz z grupą agitatorów i sympatyków powstania w Rypińskim został aresztowany i odesłany do Płocka. (50)

WYSOCKI Wawrzyniec, piekarz z Sierpca, lat ok. 48. W kwietniu 1861 r. prowadził agitację powstańczą razem z Józefem Markowskim i Józefem Chęckim w Dobrzyniu n. Wisłą. 17 kwietnia 1861 r. został aresztowany i oddany pod sąd. (24)

WYSZYŃSKI Karol, chłop z Dobrzynia n. Drwęcą. Za pobyt w oddziale T. Jurkowskiego 13 czerwca 1863 r. został zesłany do rot aresztanckich w twierdzach syberyjskich na okres 2 lat.

## Z

ZABORNY Jan, lat 18, chłop z Płonno. Za udział w powstaniu 6 września 1863 r. został oddany do wojska.

ZAJĄCZKOWSKI Antoni, mieszczanin rypiński. Za pobyt w partii powstańczej Czernego 10 stycznia 1864 r. został zesłany do Pskowa. (141)

ZAJĄCZKOWSKI Leonard, mieszczanin lipnowski. Za udział w powstaniu 9 maja 1863 r. został oddany do wojska. (141)

ZAKRZEWSKI Julian z Suradówka. Za pobyt w oddziale Czernego 27 lutego 1863 r. został zesłany do Pskowa.

ZAKRZEWSKI Marcei, chłop z Rumunków Józefowo. Za udział w powstaniu 27 lutego 1864 r. został zesłany na Syberię na osiedlenie się.



ZALEWSKA Felicja vel Balbina, córka adwokata Trybunału Płockiego, Maksymiliana Zalewskiego z Płocka. W dniu 8 września 1862 r. wraz z A. Wołowską i Chubicką w klasztorze w Skępem śpiewała zakazane przez Rosjan patriotyczne pieśni. (27, 166)

ZALEWSKI Stanisław, brał udział w powstaniu. O sankcjach ze strony Rosjan nie wiadomo.

ZALEWSKI Józef ze wsi Czichowo. Za pobyt w oddziale Z. Padlewskiego 3 lipca 1863 r. został oddany do wojska.

ZALEWSKI Stanisław z Jarczewa. Za pobyt w oddziale Czernego 16 kwietnia 1864 r. został zesłany do Pskowa.

ZALEWSKI Sylwester, mieszkaniec wsi Oparczyska. Należał do powstańczej żandarmerii. W dniu 7 września 1863 r. został aresztowany przez patrol rotmistrza Korełowa. Postawiony przed sądem, został zesłany do guberni tomskiej. (45)

ZARĘBSKI Antoni, szewc z Dobrzynia n. Drwęcą. Był w oddziale F. Kowalkowskiego i zginął w potyczce pomiędzy Kotowami a Przybyszynkiem w dniu 4 czerwca 1863 r. Pochowany w Sadłowie. (96, 138, 163)

ZAWADZKI, lat 24, pochodził z Lipnowskiego. Latem 1863 r. był w oddziale mjr. Lencisio i kpt. B. Gasztofta. Poległ w bitwie pod Osówką w dniu 14 października 1863 r. Pochowany na cmentarzu w Zieluniu. (119, 181)

ZAWADZKI Józef, dziedzic z Godziszew. Za pomoc okazaną dwóm ran-  
nym powstańcom podczas ucieczki z domu Grąbczewskiego w Radzikach  
Małych 11 czerwca 1864 r. został aresztowany, a następnie ukarany  
300-rublową grzywną. (130)

ZAWADZKI Walenty, chłop z Ligówka. Za pobyt w partii powstańczej  
Jurkowskiego został oddany do wojska.

ZAWISTOWSKI, w lutym 1863 r. w czasie aresztowania członków orga-  
nizacji narodowej w Rypinie, zdołał zbiec za granicę. (172)

ZDAŃCZYK Franciszek z Rudy Nadroskiej. Za udział w powstaniu został  
zesłany na Syberię, skąd powrócił dopiero w 1877 r.

ZDAŃCZYK Franciszek, chłop ze Strupczewa. Za pobyt w oddziale  
kpt. B. Gasztofta 3 listopada 1863 r. został zesłany do twierdzy w Modli-  
nie. (133)

ZDROJEWSKI Szymon z Czarnego, urlopowany artylerzysta. Za pobyt  
w oddziałach T. Jurkowskiego i Czernego 2 stycznia 1864 r. został pozba-  
wiony praw i zesłany na 12 lat ciężkich robót na Syberii.

ZEMBRZUSKI Jan, szlachcic z gminy Chrostkowo. Za udział w powsta-  
niu został zesłany na Syberię, gdzie zmarł w 1870 r.

ZEMBRZUSKI Leon, ochotnik w pomorskim oddziale mjr. Szermętow-  
skiego. Poległ w bitwie pod Nietrzebą w dniu 22 kwietnia 1863 r. (109)



ZEMBRZUSKI Zygmunt, uczeń gimnazjalny. Ochotnik w oddziale mjr. Szermętowskiego. Poległ w bitwie pod Nietrzebą w dniu 22 kwietnia 1863 r. (109, 163)

ZIELIŃSKI, majster z Rypina. Aresztowany w lutym 1863 r. na podstawie donosu Żyda A. Uryna za udział w organizacji narodowej. (172)

ZIELIŃSKI Józef ze Skępego. Ucieczką za granicę, chciał uniknąć odpowiedzialności za udział w powstaniu. Po powrocie w 1874 r. został oddany pod dozór policji.

ZIELIŃSKI Wojciech, urzędnik Dyrekcji Szczegółowej w Płocku. Był w oddziale powstańczym T. Jurkowskiego. Poległ w potyczce pod Koziołkiem w dniu 16 kwietnia 1863 r. i pochowany został w Ligowie. (78, 139, 141)

ZIÓŁKOWSKI, szewc z Dobrzynia n. Drwęcą. Wiosną 1863 r. był w oddziale F. Kowalkowskiego. Zginął w potyczce pomiędzy Kotowami a Przybyszynkiem w dniu 4 czerwca 1863 r. (96)

ZIELIŃSKI Wojciech, szewc z Kikoła. Za pobyt w oddziale Czernego 10 maja 1864 r. został zesłany do Pskowa.

ZŁYWÓDZKI Wojciech, lat 34, chłop z Zadusznik. Za udział w powstaniu 2 stycznia 1864 r. został zesłany do Pskowa, a po powrocie w 1872 r. oddany na dwa lata pod dozór policji.

## Ż

ŻBIKOWSKI Jan, parobek, zamieszkały w Rypinie. 30 maja 1863 r. zabrany siłą do oddziału F. Kowalkowskiego. W dniu 4 czerwca tego roku wskazał miejsce pobytu oddziału. Za zdradę został powieszony przez żandarmerię narodową. (94, 95, 97, 137)



## WYKAZ UŻYTYCH SKRÓTÓW

AGAD	—	Archiwum Główne Akt Dawnych (w Warszawie)
AP	—	Archiwum Państwowe
A Par.	—	Archiwum Parafialne
APPK	—	Archiwum Polskiej Prowincji Karmelitów (w Krakowie)
BK	—	Biblioteka Kórnicka (w Kórniku)
bp	—	biskup
gm.	—	gmina
hr.	—	hrabia
ibid.	—	ibidem (tamże)
i.n.	—	imię nieznanne
k.	—	koło (miasta)
ks.	—	ksiądz
mjr	—	major
n.n.	—	nazwisko nieznanne
nr	—	numer
ok.	—	około
op. cit.	—	opracowanie cytowane
passim	—	w różnych miejscach
płk	—	pułkownik
por.	—	porucznik
ppłk.	—	podpułkownik
ps.	—	pseudonim
rel.	—	relacja
rkps	—	rękopis
s.	—	strona
ss.	—	strony
św.	—	święty, świętego
sygn.	—	sygnatura
v, vel.	—	albo



## BIBLIOGRAFIA

### I. ŹRÓDŁA

#### A. ŹRÓDŁA ARCHIWALNE I REKOPISMIENNE

##### Archiwum Diecezjalne w Płocku

- Akt zejścia gen. Zygmunta Padlewskiego, r. 1863, nr 204.
- Akta dotyczące supresji klasztorów od 30 XI 1864 r. do 28 II 1865 r., sygn. 32.
- Akta wizytatora klasztorów w diecezji płockiej 1866—1877, sygn. 42.
- Akta Konsystorza Płockiego, sygn. 40.
- Akta wizytacji, sygn. AW 419.

##### Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie

- Akta powstania styczniowego. Kancelaria Namiestnika JCKMOści w Królestwie Polskim, sygn. 13/1.
- Komisja Województwa Mazowieckiego, sygn. D. 157.
- Prowincjonalne władze powstania, sygn. 15.
- Akta wojennego naczelnika powiatu lipnowskiego, sygn. 129, 901, 966, 1060, 1062.
- Akta Płockiej Komisji Śledczej, sygn. 127.
- Kancelaria Nowosilcowa, sygn. 550.
- Żurnal Wojennych Diejstw w Carstwie Polskom

##### Archiwum Państwowe w Bydgoszczy

- Weterani powstań narodowych. Urząd Wojewódzki Toruń, rep. 4 nr 11448.
- Weterani powstań narodowych, rep. 4 nr 7222.

##### Archiwum Państwowe w Mławie

- Akta stanu cywilnego parafii Zieluń za rok 1863.

##### Archiwum Państwowe w Płocku

- Płocki Rząd Gubernialny, sygn. 23.
- Kancelaria Gubernatora Płockiego, sygn. 43, 46, 154, 222, 268, 479, 507, 548, 589, 601, 648, 762, 788, 956, 965.

##### Archiwum Państwowe w Poznaniu

- Prezydium Policji, sygn. 326, 517, 527.

##### Archiwa Parafialne w:

- Chrostkowo
- Gójsk
- Ligowo
- Rogowo
- Sadłowo — Księgi zmarłych za 1863 r.
- Tłuchowo
- Trąbin
- Żale

##### Archiwum Polskiej Prowincji Karmelitów w Krakowie — na Piasku

- Fragment historii Klasztoru Oborskiego. Korespondencja prowincjała z lat 1678—1937. Spisy zakonników 1836—1885, sygn. A 154.



- Korespondencja biskupa płockiego z klasztorem OO. Karmelitów w Oborach w latach 1834—1906. Korespondencja dziekana z klasztorem, sygn. A. 156.
- Pisma urzędowe władz duchownych, świeckich adresowane do przeora Klasztoru w Oborach, sygn. 568.
- Księga (niekompletna) zmarłych ojców i braci Prowincji Wielkopolskiej, sygn. 616.
- Protokoły kapituł konwentualnych, sygn. 166, 167.

#### Archiwum Towarzystwa Miłośników Ziemi Mławskiej

- Zbiory Tadeusza Kuligowskiego.

#### Biblioteka Jagiellońska w Krakowie

- Druki ulotne z powstania styczniowego, sygn. 224768.
- Korespondencja J.I. Kraszewskiego, sygn. 6540/IV.
- Materiały do 1863 r., rkps 8925.

#### Biblioteka Kórnicka w Kórniku

- Akta ppłk. Ludwika Navonne, naczelnika wojskowego powiatów mławskiego, lipnowskiego i płockiego, sygn. 7412.
- Notatki i zapiski Jana Działyńskiego, sygn. 7426.
- Materiały do organizacji powstania w zaborze pruskim, sygn. 7414.
- Korespondencja urzędowa i prywatna odnosząca się do powstania styczniowego, sygn. 7409.

#### Biblioteka Narodowa w Warszawie. Dział Rękopisów.

- Ostatnie chwile Zygmunta Padlewskiego, rkps 1827 Biblioteki Rapperswilskiej.
- Stanisław Zieliński, Materiały do historii powstania 1863—1864, rkps IV 6553.
- Zbiór relacji i wspomnień z okresu 1863—64, rkps IV 6538.

#### Biblioteka Towarzystwa Naukowego Płockiego w Płocku

- Życiorys Eustachego Grabowskiego.
- ks. J. Piotrowski, Pamiętnik z powstania styczniowego i zesłania do Rosji (1863—1871).

#### Kroniki

- Kronika Klasztoru Ojców Karmelitów w Oborach, t. 1.
- Kronika Parafii Gójsk k. Szczutowa.
- Kronika Parafii św. Trójcy w Rypinie.

#### Muzeum Mazowieckie w Płocku

- Listy Z. Padlewskiego do A. Machczyńskiej.

#### Tablice epigraficzne

- Cmentarze w Skrwilnie, Rogowie, Sadłowie, Chrostkowie, Tłuchowie i Świedziebni.
- Kościoły w Skępem, Oborach, Trąbinie i Świedziebni.

#### B. ŹRÓDŁA DRUKOWANE

- Cederbaum H., *Powstanie styczniowe. Wyroki Audytoriatu Polowego z lat 1863—1867*, Warszawa 1917.
- Demokracja polska w powstaniu styczniowym*. Wybór źródeł pod red. E. Halicza, Warszawa 1961.
- Dokumenty Komitetu Centralnego Narodowego i Rządu Narodowego 1862—1864*, Wrocław 1968.



- Dokumenty Wydziału Wojny Rządu Narodowego 1863—1864*, Wrocław 1973.
- Imionospis poległych i straconych ofiar powstania roku 1863 i 1864*, zebrał i ułożył H. Stupnicki, Lwów 1865.
- Kieniewicz S., *Zeżnanie śledcze o powstaniu styczniowym*, Wrocław 1956.
- Mierosławski L., *Instrukcja powstańcza*, Paryż 1862.
- Padlewski Zygmunt (życiorys), *Ojczyzna*, 1864, nr 53—56.
- Ruch rewolucyjny w 1861 r. w Królestwie Polskim. Manifestacje na prowincji*, Wrocław 1963.
- Spiskowcy i partyzanci 1863 roku*, wyd. S. Kieniewicz, Warszawa 1967.
- Sprawozdania z sesji Towarzystwa Rolniczego, Roczniki Gospodarstwa Krajowego*, t. 25: 1859.
- Współpraca rewolucyjna polsko-rosyjska*, do druku przygotowali W. Dżakow i inni, Moskwa—Wrocław 1963.
- Zbiór zeżnań śledczych o przebiegu powstania styczniowego*, Moskwa—Wrocław 1965.
- Zeżnania śledcze i zapiski Oskara Awejde*, Moskwa 1961.
- Zeżnania śledcze o powstaniu styczniowym: Zdzisław Janczewski, Karol Majewski, Oskar Awejde, Władysław Daniłowski*, opr. i przygot. do druku S. Kieniewicz, Wrocław 1956

## II. PRASA

- *Czas* (Kraków), 1863, 1864.
- *Der Gesellige*, 1860—1865.
- *Dziennik Powszechny*, 1862, 1863.
- *Dziennik Poznański*, 1862, 1863, 1865.
- *Dziennik Urzędowy Guberni Płockiej*, 1863.
- *Gazeta Rolnicza*, 1862.
- *Nadwiślanin* (Chełmno), 1860—1865.
- *Ojczyzna* (Lipsk), 1864—1865.
- *Pamiętnik Religijno-Moralny*, 1862.
- *Przegląd Katolicki*, 1863, 1864.
- *Przyjaciel Ludu*, 1862—1865.
- *Wiadomości z Pola Bitwy*, 1863.

## III. PAMIĘTNIKI

- Callier E., *Trzy ustępy z powstania polskiego 1863—1864*, Poznań 1868.
- Chądzyński Z., *Wspomnienia powstańca z lat 1861—1862*, opr. E. Halicz, Warszawa 1963.
- Gawin-Wiśniewska J., *Ze wspomnień o naczelniku powstania Zygmuncie Padlewskim*, *Życie Mazowsza*, 1936, nr 8—9, s. 154—156.
- Gąsecki S., *Pamiętniki powstańca z roku 1863/4. Spisał według jego opowiadania Z. Słupski*, Poznań 1895.
- Janowski J.K., *Pamiętniki o powstaniu styczniowym*, Lwów 1923.
- Kolumna Z. (A. Nowolecki), *Pamiętka dla rodzin polskich*, Kraków 1868.
- Łukaszewski J.K., *Pamiętniki z lat 1862—1864*, wyd. 2, wstęp S. Kieniewicz, Warszawa 1973.
- Łukaszewski J., *Zabór pruski w czasie powstania styczniowego 1863—1864*, Jassy 1870.
- (Malinowski J.) *Pamiętnik anonima o kampanii Zygmunta Padlewskiego w 1863 r.*, *Świat*, 1935, nr 4, z 27 I.
- Mierosławski L., *Pamiętnik (1861—1863)*, wyd. J. Frejlich, Warszawa 1924.
- Pamiętniki ks. Wincentego Chrościak-Popiela*, wyd. J. Urban, t. 1—2, Warszawa 1913.
- Pamiętniki Natalisa Sulerzyskiego, b. posła ziemi pruskiej na sejm berliński*, wyd. 1, Kraków 1871, t. 1—3.



- Pamiętniki Natalisa Sulerzyskiego, byłego posta ziemi pruskiej na sejm berliński*, wstęp, opracowanie i przypisy S. Kalembka, wyd. 2, Warszawa 1935.
- Roman Rogiński — powstaniec 1863 r. *Zeznania i wspomnienia*, przygotował do druku S. Kieniewicz, Warszawa 1983.
- J.S. Sawicki, *Ludzie i wypadki z 1861—1865. Obrazki z powstania*, Lwów 1894.
- M. Wysłouchowa, *W lasy bież, strzelbę chwycić. Wspomnienia z lat 1861—1864*, Lwów 1892.
- Zygmunt Padlewski, *Listy przedzgonne*, *Regiony*, 1977, nr 1, s. 5—42.
- Zychliński T., *Wspomnienia z 1863 roku*, Poznań 1888.

#### IV. SŁOWNIKI

- Boniecki A., *Herbarz Polski*, t. 6, Warszawa 1903.
- Krajewski M., *Słownik biograficzny ziemi dobrzyńskiej*, Lipno 1992.
- Oracki T., *Leksykon sławnych Mazowszan*, Ciechanów 1977.
- Polski Słownik Biograficzny*, t. 3: 1937, t. 4: 1938, t. 6: 1948.
- Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, pod red. F. Sulimierskiego, B. Chlebowskiego i W. Walewskiego, t. 1—15, Warszawa 1880—1900.
- Słownik polskich teologów katolickich*, pod red. H.E. Wyczawskiego, t. 3, Warszawa 1982.

#### V. OPRACOWANIA

- Arentowicz Z., *O roku 1863 na Kujawach i Bartku Nowaku*, Włocławek 1938.
- Bender R., *Manifestacje patriotyczne i konspiracje przedpowstaniowe w Królestwie Polskim*, w: *Powstanie styczniowe 1863—1864 Wrzenie. Bój. Europa. Wizje*, pod red. S. Kalembki, Warszawa 1990, s. 193—231.
- Berg M.W., *Zapiski o powstaniu polskim 1863 i 1864 roku*, Kraków 1898.
- Białynia-Chołodecki J., *Księga pamiątkowa opracowana staraniem Komitetu Obywatelskiego w 40 rocznicę powstania*, Lwów 1903.
- Bilski S., *Region brodnicki. Historia, zabytki, krajobraz*, Brodnica 1978, wyd. 2, Toruń 1985.
- Bilski S., *Słownik biograficzny regionu brodnickiego*, Brodnica—Toruń 1991.
- Bitwa pod Myszyniec*, *Żołnierz Polski*, 1931, s. 240—241
- Bojarska T., Kozłowski E., *Stanisław Bechi i inni cudzoziemcy w powstaniu styczniowym. Dwa szkice z wprowadzeniem S. Kalembki*, Włocławek 1986.
- Borzyszkowski J., *Hiacynt Jackowski*, w: *Zastużeni ludzie Pomorza Nadwiślańskiego w okresie zaboru pruskiego*, Gdańsk 1979.
- Borzyszkowski J., *Inteligencja polska w Prusach Zachodnich 1848—1920*, Gdańsk 1986.
- Breyer A., *Deutsche Gaue in Mittelpolen*, Plauen 1935.
- Bruchnalska M., *Ciche bohaterki. Udział kobiet w powstaniu styczniowym*, Lwów 1933.
- Brückner A., *Dzieje kultury polskiej*, t. 4: *Dzieje Polski rozbiorowej 1795 (1772)—1914*, Kraków—Warszawa 1946.
- Brzuski K., *Bitwa pod Szczutowem*, *Kurier Poranny*, 1935, z 22 I.
- Brzuski K., *Tragedia Zygmunta Padlewskiego*, *Kurier Poranny*, 1935, nr 22.
- Bukowski A., *Pomorze Gdańskie w powstaniu styczniowym*, *Gdańskie Zeszyty Humanistyczne*, 1963.
- Bukowski A., *Pomorze Gdańskie w powstaniu styczniowym*, Gdańsk 1964.
- Chankowski S., *Muzeum Rapperswilskie jako warsztat pracy naukowej historyka*, *Przegląd Historyczny*, t. 79: 1988, z. 1, s. 43—62.
- Chmielowski P., *Życiorys na podstawie listów poety skreślony i ocena jego działalności*, wstęp do wydania zupełnego „*Poezji*” Gustawa Zielińskiego, t. 1, Toruń 1901.



- Chyczewska D., *Miejsce stracenia Zygmunta Padlewskiego*, Notatki Płockie, 1978, nr 1.
- Cz. S-Ki, *Z walk powstańczych 1863 roku w Ciechanowskim*, Kronika Ciechanowska, 1932, nr 6.
- Czubiński A., *Powstanie 1863—1864 roku we Wschodniej Wielkopolsce*, Poznań 1993.
- Ćwiek Z., *Przywódcy powstania styczniowego*, Warszawa 1955.
- Dereżyński M., *Pułkownik Edmund Callier — żołnierz i pisarz wielkopolski* Szamotuły 1933.
- Dunin-Wąsowicz K., *O powstańczym generale*, Warszawa 1960.
- Dunin-Wąsowicz K., *Zygmunt Padlewski*, w: *Z dziejów współpracy rewolucyjnej Polaków i Rosjan w drugiej połowie XIX wieku*, Wrocław 1956, s. 71—132.
- Dziewulski J., *Powstanie styczniowe w Puszczy Zielonej*, w: *120 rocznica powstania na ziemiach woj. ostrołęckiego*, Warszawa 1984.
- Erlach F.L., *Partyzantka w Polsce w roku 1863*, Warszawa 1919.
- Gall R., *Deutsche aus dem Dobriner Land*, Scheesel 1975.
- Gawarecki W.H., *Opis topograficzno-historyczny ziemi dobrzyńskiej*, Płock 1825.
- Gąsiorowska N., *Mieszczanństwo w powstaniu styczniowym*, Przegląd Historyczny, t. 34: 1937—38.
- Gąska Cz., *Materiały do dziejów szkolnictwa w guberni płockiej*, Notatki Płockie, 1980, nr 3, s. 26—33.
- Gelber M.N., *Memorial Book—Rypin*, Tel-Awiw 1962.
- Gesket S., *Wojennyje dziejstwa w carstwie polskom v 1863 g. Naczalo wosstania, I, II i pierwaja połowina III*, Warszawa 1894.
- Gierszewski S., *Czarlińscy — polscy działacze narodowi XIX wieku*, w: *Zasłużeni ludzie Pomorza Nadwiślańskiego w okresie zaboru pruskiego*, Gdańsk 1979, s. 25—29.
- Gierszewski S., *Udział Pomorza Gdańskiego w powstaniu styczniowym*, w: *Pomorze u progu dziejów najnowszych*, Warszawa 1961.
- Gieysztorowa I., Zahorski A., I. Łukasiewicz, *Walki partyzanckie oddziałów Z. Padlewskiego, K. Wawera-Ramontowskiego i innych*, w: *Cztery wieki Mazowsza*, Warszawa 1968.
- Giller A., *Historia powstania narodowego 1861—1864*, Paryż 1867.
- Gózdź Z., *Lipno. 130 rocznica powstania styczniowego*, Gazeta Pomorska, 1993, nr 10.
- Gózdź Z., *Lipno. Zarys dziejów*, Lipno 1991.
- Grabiec J., *Rok 1863*, Poznań 1913.
- Grabski F., *Echa potyczki pomiędzy Kotowami a Przybysinkiem*, Głos Mazowiecki, 1936, nr 134.
- Grabski W., *Historia Towarzystwa Rolniczego*, Warszawa 1904.
- Groniowska B., *Rola Prus Wschodnich w powstaniu styczniowym*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, 1960, z. 1.
- Groniowski K., *Chłopi w powstaniu styczniowym a reformy agrarne lat 1861—1864*, w: *Powstanie styczniowe 1863—1864. Wrzenie. Bój. Europa. Wizje*, pod red. S. Kalembki, Warszawa 1990, s. 124—147.
- Groniowski K., *Dowództwo rosyjskie wobec manifestacji warszawskich 1861 roku*, Przegląd Historyczny, t. LII: 1961, z. 4, s. 724—740.
- Grot Z., *Powstanie styczniowe w zaborze pruskim*, w: *Powstanie styczniowe 1863—1864. Wrzenie. Bój. Europa. Wizje*, pod red. S. Kalembki, Warszawa 1990, s. 426—443.
- Grot Z., *Rok 1863 w zaborze pruskim. Udział społeczeństwa polskiego w powstaniu styczniowym*, Poznań 1963.
- Grynwaser H., *Kwestia agrarna i ruch włościan w Królestwie Polskim w pierwszej połowie XIX wieku*, Warszawa 1935.



- Grzybowski M.M., *Biskup Popiel wobec kasaty klasztorów diecezji płockiej w 1864 roku*, *Chrześcijanin w Świecie*, z. 91—92: 1980, s. 67—83.
- Grzybowski M.M., *Duchowni diecezji płockiej w walce o wolność narodu i Kościoła po roku 1863*, *Studia Płockie*, t. 19—20: 1991—1992, s. 231—242.
- Grzybowski M.M., *Ostatnie chwile generała Zygmunta Padlewskiego*, *Notatki Płockie*, 1982, nr 2—3, s. 29—31.
- Grzybowski M.M., *Postawa Wincentego Chrościak-Popiela, biskupa płockiego wobec kasaty klasztorów w 1864 r.*, *Studia Płockie*, t. 11: 1983, s. 257—272.
- Grzybowski M.M., *W 124 rocznicę powstania styczniowego 1863—1987*, *Miesięcznik Pastorski Płocki*, 1987, nr 8—10, s. 352—358.
- Halicz E., *O składzie socjalnym oddziałów powstańczych w 1863—64 r. w Płockiem*, *Biuletyn Akademii Wojskowo-Politycznej*, t. 2: 1956, nr 4, s. 22—25.
- Halicz E., *Zeznania Zygmunta Padlewskiego w Komisji Wojenno-Polowego Sądu Oddziału Płockiego*, *Notatki Płockie*, 1965, nr 3—4.
- Juszkiewicz R., *Duchowni diecezji płockiej w powstaniu styczniowym*, *Notatki Płockie*, 1982, nr 2—3.
- Juszkiewicz R., *Powstanie styczniowe na północnym Mazowszu*, Warszawa 1992.
- Juszkiewicz R., *Żydzi w okresie powstania styczniowego*, *Pięć Rzek*, 1963, nr 3, s. 5—8.
- Kalembka S., *Kujawy Wschodnie w powstaniu styczniowym. Rys wybranych zagadnień*, w: *Z dziejów powstania styczniowego na Kujawach i ziemi dobrzyńskiej*, pod red. S. Kalembki, Warszawa 1989, s. 7—79.
- Kalembka S., *Przemiany postaw ziemiaństwa chełmińskiego w dobie powstań XIX wieku. Casus Natalisa Sulerzyskiego (1801—1878)*, cz. 2, *Zapiski Historyczne*, t. 46: 1981, z. 4, s. 53—78.
- Kalembka S., *Siedmiodniowa kampania kujawska Ludwika Mierostawskiego w lutym 1863 roku*, *Zapiski Historyczne*, t. 47: 1982 (druk — 1983), z. 4, s. 249—265.
- Kalembka S., *Walki partii Leona Younga de Blankenheima w kwietniu 1863 r. na Kujawach*, *Zapiski Historyczne*, t. 39: 1974, z. 3, s. 195—213.
- Karbowski W., *Zygmunt Padlewski (1835—1863)*, Warszawa 1969.
- M. Kawiński, M. Krajewski, *Oto Matka Twoja*, Obory 1990.
- Kieloch T., *Włocławek w czasach powstania styczniowego (1861—1864)*, w: *Z dziejów powstania styczniowego na Kujawach i ziemi dobrzyńskiej*, pod red. S. Kalembki, Warszawa 1989, s. 153—200.
- Kieniewicz S., *Historyk a świadomość narodowa*, Warszawa 1982.
- Kieniewicz S., *Powstanie styczniowe*, wyd. 1, Warszawa 1972.
- Kieniewicz S., *Sprawa włościańska w powstaniu styczniowym*, Warszawa 1953.
- Kieniewicz S., *Zygmunt Padlewski. Listy rodzinne*, *Przegląd Historyczny*, 1976, z. 2, s. 244—268.
- Kisielewska J., *Miejsce stracenia Zygmunta Padlewskiego*, *Życie Mazowsza*, 1935, nr 3, s. 86—87.
- Kłoczowski J., Müllerowa L., Skarbek S., *Zarys dziejów Kościoła Katolickiego w Polsce*, Kraków 1986.
- Kociołowicz A., *Miejsca upamiętnione, związane z powstaniem styczniowym na Kujawach i ziemi dobrzyńskiej*, w: *Z dziejów powstania styczniowego na Kujawach i ziemi dobrzyńskiej*, pod red. S. Kalembki, Warszawa 1989, s. 226—231.
- Konopnicka M., *W Oborach*, *Tygodnik Ilustrowany*, 1919, n-ry 2, 4, 5.
- Koperczyński F., *Opis dóbr Karwosieki w Lipnowskim*, *Roczniki Gospodarstwa Krajowego*, t. 30: 1857.
- Kostanecki S., *Legenda, czy fakt?*, *Notatki Płockie*, 1964, nr 1/2, s. 47—48.
- Kostanecki S., *Płock 1830—1864*, w: *Dzieje Płocka*, wyd. 2, Płock 1978, s. 270—338.



- Kostanecki S., *Powstańczy naczelnik województwa płockiego*, Notatki Płockie, nr 25: 1963.
- Kowalewski T., *Płock — przewodnik*, wyd. 3, Płock 1979.
- Kowalski W., *Z dziejów klasztoru OO. Karmelitów w Oborach*, Przewodnik Katolicki, 1931, z 21 III.
- Krajewski M., *Bene merentes (dobrze zasłużeni) dla Rypina*, Rypin 1988.
- Krajewski M., *Borzewscy herbu Lubicz z Ugoszcza w ziemi dobrzyńskiej*, Rypin 1990.
- Krajewski M., *Dziewanowscy z Płonno i Szafarni*, Kujawy, 1988, nr 28.
- Krajewski M., *Duchowni w powstaniu styczniowym*, WTK, 1981, nr 4.
- Krajewski M., *Generał Zygmunt Padlewski*, Kujawy, 1987, nr 20.
- Krajewski M., *Gustaw Zieliński — życie i działalność*, w: *Gustaw Zieliński — życie i dzieło*, pod red. M. Krajewskiego, Rypin 1988, s. 13—55.
- Krajewski M., *Gustaw Zieliński ze Skępego — życie i działalność*, Ziemia Dobrzyńska, t. 2: 1992, s. 69—93.
- Krajewski M., *Józef Narzymiski*, Kronika Rypińska, 1992, nr 7—8, s. 7—8.
- Krajewski M., *Karmel Oborski*, Obory 1981.
- Krajewski M., *Kościół i klasztor Ojców Karmelitów w Oborach*, Obory 1986.
- Krajewski M., *Materiały do bibliografii historycznej ziemi dobrzyńskiej*, Włocławek 1986.
- Krajewski M., *Materiały do bibliografii historycznej ziemi dobrzyńskiej*, cz. II, Rypin 1993.
- Krajewski M., *Na powstańczym szlaku był także Rypin*, Kronika Rypińska, 1991, nr 1.
- Krajewski M., *O Chelmskich herbu Lubicz w ziemi dobrzyńskiej*, Biuletyn Przewodnicki PTTK, nr 53: 1988 i nr 54: 1988.
- Krajewski M., *Ostatnie chwile powstania listopadowego na ziemi dobrzyńskiej*, Ziemia Dobrzyńska, t. 1: 1989, s. 33—61.
- Krajewski M., *Płonne i okolice*, Toruń 1983.
- Krajewski M., *Postawy społeczeństwa ziemi dobrzyńskiej (gubernia płocka) w okresie rusyfikacji (1864—1914)*, Notatki Płockie, 1987, nr 2.
- Krajewski M., *Powstanie styczniowe na ziemi dobrzyńskiej 1863/64*, *Kalendarium*, Rypin 1983.
- Krajewski M., *Powstanie styczniowe na ziemi dobrzyńskiej — 1863/64*, Biuletyn Przewodnicki PTTK, nr 18: 1984, s. 5—10.
- Krajewski M., *Powstanie styczniowe w ziemi dobrzyńskiej (1863—1864)*, w: *Powstanie styczniowe na Kujawach i ziemi dobrzyńskiej*, pod red. S. Kalemki, Warszawa 1989, s. 80—152.
- Krajewski M., *Rypin w okresie zaborów (1793—1918)*, w: *Rypin. Szkice z dziejów miasta*, pod red. M. Krajewskiego, Rypin 1994, s. 139—218.
- Krajewski M., *Sanktuarium Maryjne Ojców Karmelitów w Oborach. Zarys dziejów, architektury i kultu*, Obory 1983.
- Krajewski M., *Somsiory i okolice*, Ostrowite 1983.
- Krajewski M., *Udział duchowieństwa rzymskokatolickiego ziemi dobrzyńskiej w powstaniu styczniowym*, Ziemia Dobrzyńska, pod red. M. Krajewskiego, t. 2: 1992, s. 43—58.
- Krajewski M., *Ugoszcz i okolice*, Ostrowite 1980.
- Krajewski M., *Wybitni obywatele Kujaw i ziemi dobrzyńskiej. O Chelmskich herbu Nałęcz z ziemi dobrzyńskiej*, Biuletyn Przewodnicki PTTK, nr 53: 1988, s. 2—6.
- Krajewski M., *Za wiarę i polskość. Duchowieństwo ziemi dobrzyńskiej w powstaniu styczniowym i walce o wolność narodu i Kościoła po jego upadku*, Lipno 1992.



- Krajewski M., *Zabytkowy zespół klasztorny w Trutowie. Uposażenie i rozwój fundacji*, Biuletyn Przewodnicki PTTK, nr 55: 1988, s. 2—3.
- Krajewski M., *Zabytkowy zespół klasztorny. Zarys dziejów klasztoru. Dzieje Piety Oborskiej*, Biuletyn Przewodnicki PTTK, nr 31: 1985.
- Krajewski M., *Zapomniana potyczka* (Nietrzeba), *Gazeta Pomorska*, 1983, nr 94, s. 9.
- Krajewski M., „*Zemsta Ludu*” w ziemi dobrzyńskiej i na Kujawach w 1833 r. W stu pięćdziesięciolecie, *Zapiski Kujawsko-Dobrzyńskie*, 1987, s. 197—222.
- Kubicki P., *Bojownicy kapłani za sprawę Kościoła i Ojczyzny w latach 1861—1915*, Sandomierz 1933.
- Kula W., Jedlicki J., *Struktura społeczeństwa Królestwa Polskiego w przededniu powstania styczniowego*, w: *Powstanie styczniowe*, Warszawa 1964.
- Kuliński R., *Bracia w czarnych czamarkach*, *Współczesność*, 1966, nr 16.
- Kurski I. J., *Złote karty walki o wolność*, *Życie Mazowsza* 1938, nr 8, 134—135; 1939, nr 1—3, s. 25—27.
- Kurzawski J., *Potyczki ciąg dalszy*, Kujawy, 1933, nr 49.
- L. B., *O gospodarstwie w Lipnowskim*, *Roczniki Gospodarstwa Krajowego*, t. 19: 1851, s. 235.
- Leonowicz W., *Kościół parafialny w Trutowie*, *Tygodnik Ilustrowany*, 1884, nr 74.
- Lewandowski R., *120 lat szpitala (w Lipnie)*, Lipno 1978.
- Limanowski B., *Historia powstania narodu polskiego*, t. 2, Lwów 1909.
- Lissowski Cz., *Potyczka powstańców z moskalami pomiędzy Kotowami a Przybysinkiem — 4 VI 1863 r.*, *Głos Mazowiecki*, 1936, nr 131, s. 4.
- Lissowski Cz., *Powstanie styczniowe w ziemi dobrzyńskiej*, Płock 1938.
- Lissowski Cz., *Powstanie styczniowe w ziemi dobrzyńskiej*, *Głos Mazowiecki*, 1938, n-ry 16—85.
- Łazęga R. (A. Chludziński), *Brodnica między r. 1819 a 1863*, *Roczniki Towarzystwa Naukowego Toruńskiego*, t. 1: 1898.
- Malicki A., *Cudowna figura Matki Bożej Bolesnej w Oborach*, *Miesięcznik Pasternski Płocki*, 1976, nr 3.
- Malinowski J., *Powstanie styczniowe. Notatki biograficzne uczestników powstania*, Warszawa 1932.
- Maliszewski E., *Organizacja powstania styczniowego*, Warszawa 1922.
- Maliszewski W., *Zygmunt Padlewski, Żołnierz Polski*, 1921, nr 36.
- Mańkowski A., *Działowski Zygmunt (1843—1878), archeolog, działacz TNT, powstaniec 1863 r.*, *Polski Słownik Biograficzny*, t. 6: 1948, s. 74.
- Maliński I., *Przygotowania wojskowe do wybuchu powstania styczniowego w okresie luty 1861 — początek stycznia 1863 r.*, *Studia i Materiały do Historii Wojskowości*, 1962, cz. 2.
- Mosiądz-Nowicka M., *Dowódcy powstania styczniowego na Kurpiowszczyźnie*, w: *120 rocznica powstania styczniowego na ziemiach województwa ostrołęckiego 1863—1981. Materiały z sesji popularno-naukowej. Ostrów Mazowiecka 12 II 1863 r.*, Warszawa 1984, s. 26—36.
- Murawiec W., *Skępe. Klasztory bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych*, pod red. H. Wyczawskiego, Kalwaria Zebrzydowska 1985.
- Myśliborski-Wołowski S., *Udział Prus Zachodnich w powstaniu styczniowym*, Warszawa 1968.
- Nycek J. B., *Ludzie i książki*, Płock 1983.
- Ogończyk T. (Mąkowski W.), *Płoccy księża powstańcy w Tunce na Syberii*, *Głos Mazowiecki*, 1933, nr 14, s. 2.
- Olszewski D., *Przemiany społeczno-religijne w Królestwie Polskim w pierwszej połowie XIX wieku. Analiza środowiska diecezjalnego*, Lublin 1984.
- Opis ziem Polski — Królestwo Kongresowe*, Warszawa 1904.



- Paśnicki W., *Udział nauczycieli w walce zbrojnej 1863 r.*, Notatki Płockie, 1986, nr 4, s. 33—39.
- Pawliszew N.I., *Siedmicy polskowo miateża*, t. 2, Petersburg 1887.
- Pawłowska K., *Madonna Skępska — źródło życia i artystycznego natchnienia*, Ziemia Dobrzyńska, pod red. M. Krajewskiego, t. 2: 1992, s. 27—35.
- Pawłowska K., *Milkowscy — rzeźbiarski ród z ziemi dobrzyńskiej*, Rocznik Muzealny (Włocławek), t. 4: 1991, s. 27—57.
- Pawłowska K., *Skępe. „Cudowna Skępska Maryjo Nasza”*, (Włocławek 1991).
- Piasek F., *Udział chłopów w powstaniu 1863 roku*, Życie Mazowsza, 1936, nr 8—9, s. 167—172.
- Piechowski S., *Odział Padlewskiego Zygmunta*, Gazeta Mławska, 1938, nr 27.
- Podgóreczny J., *Niepospolici ludzie Kujaw i Pomorza*, Bydgoszcz 1967.
- Popkowski S., *Powstanie styczniowe w Płockim i Płońskim*, Gazeta Mławska, 1939 oraz nadbitka.
- Prosnak J., *Powstanie styczniowe w muzyce*, w: *Powstanie styczniowe 1863—1864*, Wrzenie. Bój, Europa, Wizje, pod red. S. Kalembki, Warszawa 1990, s. 706—731.
- Przedpełski M., *Oświata w powiecie sierpeckim od XV do XX wieku*, Rocznik Humanistyczny, t. 4: 1972.
- Przedpełski M., *Włosi w powstaniu styczniowym 1863 r. na ziemiach północnego Mazowsza*, Notatki Płockie, 1976, nr 4, s. 26—38.
- Przyborowski W., *Dzieje 1863 r. przez autora „Historii dwóch lat”*, t. 1, Warszawa 1879.
- Przyborowski W., *Historia dwóch lat*, t. 1—5, Warszawa 1892—1893.
- Ratajczyk L., *Polska wojna partyzancka 1863—1864. Okres dyktatury Romualda Traugutta*, Warszawa 1966.
- Ratajczyk L., *Urzędowy wykaz potyczek wojsk carskich w Królestwie Polskim 1863—1864*, Studia i Materiały do Historii Wojskowości, t. VIII/2, Warszawa 1962.
- Reiske A., *Golub na przestrzeni dziejów*, (Golub) 1938.
- Rypin. *Szkice z dziejów miasta*, pod red. M. Krajewskiego, Rypin 1994.
- Serczykowska B., *Działowski Zygmunt*, w: *Działacze Towarzystwa Naukowego w Toruniu (1875—1975)*, pod red. M. Biskupa, Warszawa 1975, s. 9—44.
- Skowronek J., *Powstanie styczniowe na Podlasiu*, Biała Podlaska 1984.
- Słoński Cz., *Z walk powstańczych 1863 r. w Ciechanowskim*, Kronika Ciechanowska, 1932, nr 67, z 27 V.
- Smoleński M., *Cztery kościoły w ziemi dobrzyńskiej*, Lwów 1869.
- St. Ch., *Jeszcze w sprawie uwolnienia Zygmunta Padlewskiego z płockiego więzienia*, Notatki Płockie, 1963, nr 26.
- 120 rocznica powstania styczniowego na ziemiach województwa ostrołęckiego 1863—1963*, S. Pajka, L. Ratajczyk, E. Mosiądz-Nowicka et al., Warszawa 1984.
- Studia z dziejów ziemi dobrzyńskiej XV—XX wiek*, pod red. M. Wojciechowskiego, Warszawa—Poznań—Toruń 1987.
- Szczepański J., *Spółczesność Mazowsza Płockiego w czasie powstania styczniowego*, Notatki Płockie, 1983, nr 1.
- Szelągowski A., *Dzieje Polski 1849—1914. Polska, jej dzieje i kultura*, t. 3, Warszawa 1930.
- Szelągowski A., *Zygmunt Padlewski*, Warszawa 1929.
- Szkice brodnickie*, praca zbior. pod red. S. Bilskiego, Brodnica—Toruń 1988.
- T.J., *W setną rocznicę bohaterskiej śmierci Płocczan-powstańców*, Notatki Płockie 1963, nr 25.
- Tyc J.L., *Rzymskokatolicka parafia św. Trójcy w Rypinie w latach niewoli narodowej (1793—1918)*, Rypin—Brunswick 1991.
- Umiaśtowski R., *Terytorium Polski pod względem wojskowym*, Warszawa 1921.



- W., *O Zygmuncie Padlewskim i jego pomniku w Płocku*, Życie Mazowsza, 1935, nr 1, s. 14—15.
- W.P., *Hasło „Do broni, do broni!” w Lipnie przed wybuchem powstania styczniowego*, Życie Mazowsza, 1935, nr 1, s. 13.
- W.P., *Proklamacja powstania styczniowego 1863 r. w Płocku*, Życie Mazowsza, 1935, nr 1, s. 13.
- Wielgus G., *Z historii OO. Karmelitów w Oborach*, Ład Boży, 1950, nr 35, s. 3.
- Wierzchowski R., *Powstanie styczniowe w powiecie rypińskim*, w: *Szkice Rypińskie. Materiały z sesji popularno-naukowej zorganizowanej z okazji 900-lecia Rypina w dniu 27 listopada 1965 r.*, Bydgoszcz 1967, s. 91—107.
- Wojtasik J., *Uzbrojenie w powstaniu 1863—1864 r.*, Wojskowy Przegląd Historyczny, 1983, nr 1, s. 67—73.
- Wrona S.T., *Chłopi w powstaniu styczniowym*, Przegląd Historyczny, t. 34: 1937—1938.
- Wyczawski H.E., *Sanktuarium Matki Boskiej w Skępem*, Studia Płockie, t. 13: 1986: s. 149—161.
- Z dziejów powstania styczniowego na Kujawach i ziemi dobrzyńskiej*, pod red. S. Kalembki, Warszawa 1989.
- Zieliński S., *Bitwy i potyczki 1863—1864. Na podstawie materiałów drukowanych i rękopiśmiennych Muzeum Narodowego w Rapperswilu*, Rapperswil 1913.
- Ziółek J., *Diecezja płocka w latach 1832—1863*, Studia Płockie, t. 3: 1975.
- Złotorzycka M., *O kobietach-żołnierzach w powstaniu styczniowym*, Warszawa 1972.
- Złotorzycka M., *Z korespondencji Zygmunta aPdlewskiego*, Przegląd Historyczny, t. 45: 1954, z. 4, s. 741—760.
- Żychowski M., *Generał kłęski — Ludwik Mierostawski*, Warszawa 1965.
- Żabicki Z., *Narzymski wśród współczesnych*, Wrocław 1956.



## INDEKS NAZWISK

(w indeksie pominięto nazwiska występujące w aneksach nr 1—6)

- Abczyńska Ludwika  
   z Romockich 22  
 Abczyński L. 22  
 Adlung 102, 113  
 Agafanow 63  
 Aksentjew 122  
 Aleksander II 57  
 Aleksandrow 151  
 Artiuch P. 56  
 Awdiejew mjr 151  
 Awejde Oskar 59, 67, 68, 74  
  
 Badionow mjr 36  
 Badrow kpt. 91  
 Bakunin 124  
 Banaszak Józef 103  
 Basiukowicz 43  
 Bärensprung 113, 114  
 Błaszczczyński Kazimierz, ps. Boń-  
   cza 33, 65, 66  
 Bednarski Jakub 61  
 Berg F. 187  
 Berg M. 127  
 Bielicki Jan 132  
 Biernacki Franciszek 170  
 Bleżert 43  
 Bobrowski Stefan 67, 74, 82  
 Bojanowski Franciszek ks. 161  
 Bońkowski 31  
 Borzewski Antoni 155  
 Borzewski Zdzisław 155  
 Braun 118, 173  
 Broniewski Władysław 54  
 Brückner 107  
 Brzeska Ksawera 92  
 Brzozowski 175  
 Brzozowski Bartłomiej 24  
  
 Celińscy 88  
 Chełmiccy 78  
 Chełmicki Bohdan 78, 163  
 Chełmicki Julian 79  
 Chełmicki ze Źródeł 24  
 Chrościak-Popiel Wincenty bp 152,  
   157, 158, 160, 161  
 Cichorski Władysław, ps. Zame-  
   czek 42, 66, 70, 71, 72, 122, 180,  
   181, 186  
 Cichowski Wincenty ks. 103  
 Ciechanowicz 25  
  
 Cielecki Władysław, ps. Orlik  
   119, 180  
 Cissowska 62  
 Cudnowski 180  
 Cywiński Leon 96  
 Czapkiewicz Adam 159  
 Czapski Antoni 111  
 Czapski Jan 103  
 Czosnowski z Zegnowa 178  
  
 Daszyński ks. 153  
 Dawidowicz 88  
 Dąbrowski Piotr 43  
 Dembiński Leon 179  
 Demontowicz Józef 101  
 Dłutow Paweł 29  
 Domagalski Franciszek 28, 57,  
   144, 145  
 Drewnowski ks. 35  
 Drozdow mjr 23, 24, 26, 27, 32,  
   58, 70, 72, 85, 127, 128, 129, 132,  
   140, 142, 143, 172  
 Dukmasow 47, 70, 95, 96, 97, 122  
 Dunin 42  
 Dykowski 102  
 Działowski Ksawery 105  
 Działyński Jan 120, 179  
 Dziewanowski Dominik 20, 30,  
   31, 170  
 Dziewanowski Juliusz 154  
 Dziewanowski (z Wyręby) 129  
 Dziewulski kpt. 53  
  
 Falarski Wojciech 103  
 Fałęcka K. 163  
 Fijałkowski Antoni Melchior bp  
   142  
 Friebes mjr (potem ppłk) 32, 44,  
   47, 51, 77, 78, 79, 84, 94, 114,  
   132, 144, 146, 148, 152  
 Fugiński Klemens 111  
 Furszet Stanisław 35, 91  
  
 Gall Roman 174  
 Garibaldi 25, 29  
 Gasztoft Bronisław kpt. 119, 175,  
   180  
 Gaume 161  
 Gawin-Wiśniewska J. 66  
 Gawrzyjelski Józef ks. 161  
 Goćkowski Franciszek 64, 96



- Godlewski por. 82, 83  
 Godlewski Zygmunt 156  
 Golicyn (chorąży) 82  
 Gołębiowski Szymon 170  
 Gomalew por. 150  
 Góralski ks. 161  
 Górkiewicz Tomasz 53  
 Grabowski Edward 33  
 Grabowski Eustachy 34, 73, 80,  
 86, 103, 105  
 Grabowski Henryk 40, 92  
 Grąbczewscy 167  
 Gronkowski K. 46  
 Grzywiński St. 33  
 Gutstejn Nichim 57, 171  
 Hercen Aleksander 90, 124  
 Howiecki Józef 104  
 Jabłoński Wiktor 22  
 Jabłoński Wojciech 132  
 Jackowski Hiacynt 123  
 Jackowski z Biskupca 103  
 Jankowski 150  
 Janowski Jan Kajetan 87, 89  
 Jezierski z Rokicia 24, 82, 92  
 Jezierski 108  
 Jeżewska 62  
 Kaftański Mateusz 170  
 Kamiński Teofil ks. 63, 117  
 Kanigowski 35  
 Kasproicz 26  
 Kazubowski 21  
 Kampański z Ludowisk 104  
 Kenstowicz kpt. 47, 48, 76, 111,  
 114, 115, 116  
 Kisielewski Adolf 129  
 Klatt Józef 34  
 Kleczewski 31  
 Kłobukowski Szczęsny 43  
 Kobranow 91  
 Kobylański z Kijewa 103  
 Komorowski Izydor, brat zakonny  
 152  
 Konarzewski 44  
 Kondratiew ppor. 150  
 Konopnicka Maria 148  
 Korełow (rotmistrz) 45  
 Kosiński Józef 178  
 Kosiński Przemysław 178  
 Kostenicz por. 149  
 Kowalenko 91  
 Kowalski z Trzcina 103  
 Kraszewski Józef Ignacy 98  
 Kretkowska Maria 167  
 Kretkowski Ignacy 67  
 Krepeć Cezary 107, 110  
 Kube 145  
 Kulmowa 57  
 Kuzkiewicz Jan 22  
 Kuzkiewicz Józef 22  
 Lawiński 125  
 Lejbkowicz Lejba 172  
 Lelewel Joachim 143  
 Lencisa Camillo 180—181, 186  
 Lewandowski z Kikoła 132  
 Lewandowski Mikołaj 170  
 Lipiński 127  
 Lipiński Mateusz ks. 152  
 Lipski 21  
 Lipski Aleksander 35  
 Lisicki Henryk 29  
 Lissowski Czesław ks. 159, 184  
 Lubowidzka Jadwiga 54  
 Luciński Mateusz ks. 88  
 Lutosiński Bolesław 23  
 Lüders 26  
 Łacki Aleksy 61  
 Łodziński por. 152  
 Łukaszewski Julian, ps. Bronisław  
 Groza 101, 103, 120, 177  
 Łukowski Walenty 63  
 Machczyńska Ludwika 153  
 Machczyński 166  
 Majer 175  
 Majewski 152  
 Malinowski Józef 88, 89  
 Małkiewicz Ignacy ks. 78, 158  
 Manturow 58  
 Marchwicki Zdzisław 33  
 Mączyński 24  
 Mewidelski 104  
 Michnik Władysław 34  
 Miciński 42  
 Mielęcki Kazimierz 70, 120  
 Mierosławski Ludwik 25, 59, 60,  
 67, 68, 128  
 Mikołaj I 57  
 Miller Karol kpt. 175, 178, 180  
 Modzielewski v. Modzelewski  
 Teofil 111  
 Motyliński ks. 145  
 Mulin D. 187  
 Mycielski Feliks 114  
 Mystkowski 73  
 Nabakow płk. 70  
 Napoleon III 27



- Nehring (córka Jana Trzcńskiego) 91  
 Nengebauer Bolesław 114  
 Neska Michał 53  
 Niekwiecin 150  
 Nowacka Joanna 23  
 Nowak Bartek 59  
 Nullo F. 181  
  
 Ogiński 104  
 Oleksiak Jakub 61  
 Olszański Teofil ppłk., ps. Ostro-  
 róg 34, 179  
 Olszewski Stanisław 132  
 Olżyński Bartłomiej 61  
 Ostrowscy 82  
 Ostrowski Walerian 54, 56—58  
  
 Padlewski Władysław 90  
 Paliszewski Wojciech 132  
 Perl Lejzor Mendel 64  
 Piwnicki 24  
 Piotrowski Jan ks. 85  
 Plater H. bp 158  
 Pluciński Józef 103  
 Pluciński Leopold 70, 71  
 Płoszyński Wincenty 43  
 Podczaski z Koziego Rogu 40, 91  
 Polakow por. 106, 111, 112, 145  
 Poliński Zenon 82, 83, 84  
 Ponomariew 88  
 Potocka Klementyna 86, 87, 99  
 Późniak 89  
 Prowolski kpt. 70, 76, 77, 84, 94,  
 95, 152  
 Puchalski Wincenty 170  
 Pumiers 116  
 Pustiannikow 129  
  
 Raczkowski płk 34  
 Radecki Maciej 132, 133  
 Radnicz mjr 147, 148, 150  
 Radionow 65  
 Ratkowski Stanisław ks. 161  
 Rediczkin płk 47, 62, 63  
 Reiske A. 101, 165  
 Rejchel Feliks 128  
 Rochmiński Paweł ks. 22, 46  
 Rogoziński F. ks. 161  
 Rolski Edward 33, 39  
 Roman Apolinary mjr, ps. Sawa  
 34, 175, 176  
 Romiszewski płk 157  
 Romoccy 93  
 Romocki z Sadłowa 53  
 Rozenberg 118, 173  
  
 Różnow gen. 23, 26, 31  
 Różycki z Jakubowa 103  
 Rudowski Jan 24  
 Ruszkowski Szymon 130  
 Rutkowski kpt. 82, 83, 84, 129  
 Rutkowski Franciszek 104  
 Rutkowski Józef 103  
 Rybiński Maciej gen. 36  
 Ryczyński 25, 140, 143  
  
 Sakowicz ppor. 47  
 Sawicki J.S. 89  
 Semeka (Siemieka) Włodzimierz  
 gen. 31, 62, 66, 68, 84, 85, 88  
 Seniutowicz 117, 118  
 Seyfield Józef 103  
 Siemionow gen. 157  
 Sikorski 102  
 Siwkowie (bracia) 107  
 Skulski Franciszek 129  
 Skurzyński Jan 63  
 Sławiński Leon 61  
 Sobiechowski Amand 152  
 Sokołowski z Tupadeł 75, 131  
 Stencilewski 117  
 Stefanow kpt. 91  
 Stencel Anna 171  
 Stropin kpt. 149  
 Strzelecki Ignacy 175  
 Sulerzyski Natalis 81, 102, 104,  
 108, 111, 112, 113, 126  
 Sulikowski W. 35  
 Sumińska Zofia z Piwnickich 127  
 Sumiński Antoni 127  
 Sypniewscy 93  
 Sypniewski Józef 103  
 Szałwiński Jan 21, 22  
 Szepielew gen. lejtnant 24, 31  
 Szpakowski por. 46  
 Szamochwałow 20  
 Szaponowicz Roman 176  
 Szepielew gen. 142  
 Szlejer 151  
 Szulc Kazimierz 103  
 Szulman 57, 171  
  
 Świącicki Jan 111, 125  
  
 Tarnawski Ignacy ks. 161  
 Tegerstett 118  
 Timoficew kpt. 150  
 Topór Leon płk 34, 178  
 Troicki kpt. 117, 118  
 Trzaskowski kpt. 176  
 Turowski Jan 33



- Ujazdowski Karol 34  
 Uryn Abram 50, 57, 124, 144,  
 171, 173  
 Vojgt 102  
 Wałujew 37, 69, 79  
 Wandel Jan Ewald Fryderyk 121,  
 122, 136  
 Wasilewski 99  
 Wasiliew por. 47, 64  
 Wereszczyński Julian 23  
 Wetmański Leon bp 117  
 Węclewski ks. 161  
 Wieczny Jakub 51, 140  
 Wielopolski 28, 29, 31, 154  
 Wilberg ppor. 51  
 Wilkońska 98  
 Wiśniewski 58  
 Witkowski 175, 176  
 Witkowski ks. 161  
 Wojciechowski Józef 157  
 Woloński 25  
 Wołonszczewicz 47  
 Wybicka Józefa 126  
 Wybicki z Dzierżna 40, 91  
 Wychodek Szmul 171  
 Wysocki Feliks 126  
 Young 105, 121  
 Zagoskin kpt. 149  
 Zawisza Artur 142  
 Zaliwski Józef płk 142  
 Zboiński 95  
 Zdziarski 93  
 Zegrzda Wojciech 34  
 Zieliński Gustaw 130  
 Zieliński Jakub 57  
 Zieliński Stanisław 97, 99, 100,  
 106, 107  
 Żołędowski 116



## INDEKS NAZW GEOGRAFICZNYCH

- Akatnia 145  
 Algeria 180  
 Augustowskie 176  
 Austria 180  
  
 Baba 61  
 Babiec Wionczonek 116  
 Bajkał 160  
 Balin 128, 129  
 Batorzewo 43  
 Bawaria 136  
 Bądkowo Jeziorne 37, 47, 99, 114,  
 145  
 Belgia 39  
 Biała 69  
 Biała Wieś (Nowa Wieś) 105  
 Białobłoty 43  
 Bielsk k. Płocka 118, 173  
 Biezuń 77  
 Biskupiec 103  
 Bledzewo 118  
 Bobowo 161  
 Bobrowniki 17, 43, 141, 160,  
 Bobrowo 102, 103  
 Bodzanów 65  
 Boguchwała 44  
 Bohaj 90  
 Borkowo 77  
 Borowo 57  
 Borzymin 35, 82, 83, 84, 92, 124,  
 163, 169  
 Brańczyk 156  
 Brochocin 87  
 Brodnica 67, 69, 93, 102, 103, 110,  
 116, 171  
 Brudzeń 65  
 Bydgoszcz 154  
  
 Ceklin 169  
 Cetki 82, 84  
 Chalin 43  
 Chełmno 107, 108, 109, 111, 138,  
 163  
 Chełmogory 156  
 Choczeń 77, 116, 117, 118, 119,  
 173  
 Chojno 17, 126  
 Chrapoń 37, 70, 94, 95, 167  
 Chrostkowo 82, 106, 109, 110, 126,  
 133, 152, 164  
 Cichorze 102  
 Ciechocin 30, 85  
 Ciechocinek 23  
  
 Cieliczki 76  
 Cieluchowo 106  
 Cieszyń 153  
 Cieślin 76  
 Cisewo 116, 117  
 Cuneo 35, 37  
 Czarlin 38, 114  
 Czarnia Mała 70  
 Czarnocinek 69  
 Czernikowo 139  
 Czermin 130  
 Czermino 39, 77  
 Czersk 161  
 Częstochowa 49  
 Czumsk 17, 164  
  
 Dębsk 61  
 Długie 82  
 Dobaczewo 43, 77  
 Dobre 21  
 Dobrzejewice 145, 146, 156, 160  
 Dobrzyń n. Drwęcą 17, 48, 56,  
 68, 96, 116, 120, 126, 132, 138,  
 141, 165  
 Dobrzyń n. Wisłą 17, 24, 30, 44,  
 47, 49, 50, 76, 84, 100, 141, 145,  
 149, 150, 151, 152, 162  
 Dobrzyński dekanat 155  
 Drażkowo 70  
 Drażewo 91  
 Drezno 34, 120, 179, 180  
 Drobin 65  
 Drozdowo 74  
 Drwęca 17, 18, 37, 48, 59, 82, 100,  
 102, 103, 105, 108, 112, 113, 184,  
 187  
 Dubiska 133  
 Dulsk 42, 126, 136, 153, 154  
 Dyblin 164  
 Dylewo 128, 129  
 Działdowo 120, 121, 122  
 Działdówka 121  
 Działyń 44, 153  
 Dzierżno Pruskie 40, 91  
 Dziwy 119, 175  
  
 Elzanowo 108, 110  
  
 Francja 26, 71  
 Franksztyn 110, 138  
  
 Galicja 71  
 Galumin 119, 180, 181  
 Głowińsk 129



- Gnilszczyzna 18  
 Gnojno 121, 122  
 Godziszewy 94, 130  
 Golub 44, 48, 96, 101, 102, 103,  
 108, 110, 111, 113, 117, 126, 138,  
 165  
 Gorzeń 70, 72, 73, 90  
 Gościerowice 114  
 Gozdy 77  
 Gójsk 17, 30, 43, 63, 117, 125,  
 130, 138  
 Górzno 17, 28  
 Grodzień 24  
 Gubernia archangielska 156  
 Gubernia irkucka 156  
 Gubernia jeniisejska 156  
 Gubernia permska 156  
 Gubernia płocka 17, 29, 31, 46,  
 160  
 Gubernia tobolska 127  
 Gubernia tumska 45  
 Gulbiny 116, 118, 181  
 Huta 77  
 Inowrocław 114  
 Jabłonowo 123  
 Jaguszewice 103  
 Jakubkowo 103  
 Janiszewo 82  
 Jasienieckie lasy 76  
 Jasień 76  
 Jastrzębie 133, 164  
 Jastrzębiec 106  
 Jezioro Brzuze 18  
 Jezioro Długie 18  
 Jezioro Okonin 18  
 Jezioro Ruda 18  
 Jezioro Skępe 18  
 Jezioro Szczutowskie 70  
 Jezioro Urszulewskie 18, 115, 116  
 Jeżewo—Tłuchówek 23, 125  
 Kaczorowy 125, 163  
 Kalisz 149, 152  
 Kampinowska Puszcza 65  
 Karnkowo 29, 30, 43, 45  
 Kęczewo 121, 122  
 Kijów 123  
 Kikół 24, 50, 106, 132, 133, 139,  
 150  
 Kisielewo 125  
 Kobrzyniec 63  
 Kobyla Łąka 134  
 Kobylin 92  
 Kokoszyn 118  
 Kolankowo 43  
 Koło 152  
 Komorowo 77, 102  
 Konojady 103  
 Kosemin 69, 79, 80, 93  
 Kotowy 37, 47, 93, 94, 96, 97,  
 138, 163, 164, 167  
 Kowalewo Pomorskie 80  
 Kowalki k. Rypina 94, 125, 163  
 Koziółek k. Skępego 39, 77, 78,  
 80, 82, 83, 85, 97, 105, 117, 125,  
 138, 141, 158, 163  
 Koziróg Leśny 40  
 Koziróg—Łęg 76, 126, 131  
 Kraków 56  
 Krasne 72  
 Kretki Małe 17, 167  
 Królestwo Polskie 17, 18, 21, 24,  
 25, 28, 41, 46  
 Krupianki 129  
 Krystianowo k. Radzynka 82, 84  
 Krzywosądz 60  
 Krzyżówki k. Lipna 44  
 Księża 17  
 Kuczbork 175  
 Kujawy 59, 60, 63, 68, 70, 120  
 Kujawy Wschodnie 60  
 Kwaśno 77, 117  
 Las Józefacki 80  
 Lasy Czumskie 114, 115  
 Lasy Skępskie 70, 77, 105, 141,  
 157, 167  
 Lasy Skrwileńskie 128  
 Lasy Szczutowskie 114, 115  
 Lasy Urszulewskie 114, 115  
 Łądotka 43  
 Lenie Małe 124  
 Leodium 101  
 Lidzbark Welski 102, 121, 177,  
 180  
 Ligowo 24, 43, 78, 79, 125, 133,  
 158, 171  
 Linne 64, 96  
 Lipa 64, 114  
 Lipno 17, 19, 22, 23, 25, 26, 27,  
 28, 30, 44, 46, 48, 50, 51, 52, 53,  
 56, 63, 65, 66, 68, 72, 75, 77, 78,  
 82, 84, 85, 100, 106, 107, 108,  
 109, 111, 112, 115, 116, 117, 126,  
 129, 132, 138, 139, 140, 141, 142,  
 143, 144, 145, 152, 153, 154, 156,  
 157, 164, 166, 172, 173, 174, 181  
 Lipnowski dekanat 155  
 Lisewo 110, 113



Litwa 46, 102, 144  
Londyn 124  
Lubianki 106, 107, 109, 134  
Lubowidz 119, 156  
Lubicz 26, 44, 68, 81, 159  
Ludowiska 104, 105  
Lutocin 70, 72  
Lutomierz 163  
  
Łabiszynek 126  
Łapinówek 30, 39, 104, 121, 122,  
123, 167  
Łąck k. Płocka 165  
Łąkie 17, 43, 174  
Łęczyckie 100  
Łukaszewo 27  
Łukomia 72  
  
Maki 77  
Makowo 43  
Malanowo 43, 118, 164, 169  
Maluszyn 43, 125  
Małe Rudowiska 126  
Mazowsze 100  
Mgowo 80, 104, 105  
Mień 18, 28  
Mława 28, 47, 53, 61, 122, 181  
Mławskie 61, 68, 123, 169, 180  
Modlin 74, 89, 140, 143, 145, 156,  
165  
Mokowo 156  
Moskwa 85, 123  
Mysłakowo 34, 74, 91, 124  
Mysłakówek 82  
Myszyniec 69  
  
Narew 66, 69  
Nasiegniewo 24  
Nietrzeba 37, 40, 44, 82, 105—111  
Nieżywiec 103  
Nowa Wieś k. Chrostkowa 105,  
107, 111, 125  
Nowa Wieś k. Ostrołęki 152  
Nowa Wieś (na Kujawach) 60  
Nowogród 159  
  
Obory 56, 57, 111, 138, 148, 150,  
152, 153, 154, 155, 156, 158, 161,  
162, 187  
Obwód lipnowski 42, 43, 44  
Obwód rypiński 42, 43, 123, 127,  
165  
Okalewo 53, 62, 94, 96, 100  
Okonin 138  
Okragły Borek 77  
Olszewo 69  
Opinogóra 161

Osiek k. Ligowa 91, 133, 138  
Osiek. n. Wisłą 145, 146  
Osiek Rypiński 50, 139, 164  
Osówka k. Lipna 119, 124  
Osówka (w Mławskim) 181  
Ośniałowo 43  
  
Palestyna 107  
Paryż 59, 60, 83, 85, 92, 101, 124  
Petersburg 23, 74, 123  
Piątkowo 68, 102, 105, 113  
Pissa 18  
Płock 27, 31, 35, 36, 45, 46, 50,  
52, 54, 55, 58, 59, 65, 75, 76, 78,  
84, 86, 87, 89, 90, 91, 92, 97, 116,  
117, 124, 125, 138, 141, 143, 147,  
151, 154, 159, 160, 163, 167  
Płockie 65, 90, 91, 131, 176, 184  
Płomiany 133, 163  
Płonno 17, 87, 154  
Podlesie 17, 81, 112  
Podstolin 161  
Pomorze 40  
Powiat brodnicki 93, 122, 177  
Powiat chełmiński 112, 113, 114  
Powiat kościerzyński 114  
Powiat kwidzyński 38  
Powiat lipnowski 17, 18, 20, 21,  
22, 23, 24, 25, 29, 30, 31, 32, 33,  
34, 35, 37, 42, 44, 49, 59, 61, 70,  
72, 77, 78, 79, 91, 94, 100, 105,  
111, 113, 114, 116, 117, 120, 121,  
124, 125, 127, 128, 130, 131, 132,  
133, 140, 142, 146, 148, 150, 151,  
152, 156, 159, 160, 164, 169, 171,  
173, 176, 177, 179, 180, 187  
Powiat lubawski 117  
Powiat mławski 17, 18, 33, 34,  
47, 72, 76, 90, 95, 117, 119, 120,  
124, 141, 147, 157, 176, 177, 178,  
179, 180, 187  
Powiat ostrołęcki 17, 33, 179  
Powiat ostrowski 66  
Powiat płocki 17, 18, 33, 34, 100,  
101, 120, 125, 145, 163, 177, 178,  
179, 187  
Powiat przasnyski 17, 33, 92, 121,  
124  
Powiat pułtuski 17, 18, 33  
Powiat rypiński 17, 35, 37, 42,  
101, 156, 160  
Powiat sierpecki 37  
Powiat toruński 85, 112, 113  
Powiat wąbrzeski 80  
Powiat włocławski 156



- Poznań 39, 111  
 Pręczki k. Rypina 2, 57, 124, 125, 129  
 Prusy Zachodnie 67, 71, 80, 85, 94, 101, 103, 104, 113, 114, 178  
 Przasnysz 52, 65, 66  
 Przecze 129  
 Przełek 120  
 Przybyszynek 37, 47, 93, 94, 95, 96, 97, 138, 163, 164, 167  
 Psków 138, 139, 174  
 Puławy 126, 127, 165  
 Pułkowo 126  
 Pułtusk 65, 146, 157, 160  
  
 Raciąż 65, 155  
 Radomice 23  
 Radomin 164  
 Radomskie 26  
 Radzanów 70, 92, 93, 169  
 Radziki 142  
 Radziki Małe 42, 50, 81, 82, 105, 121, 124, 130, 133, 167  
 Radzynek 82, 112, 127  
 Rakowo k. Rypina 82, 84, 133, 164  
 Rapperswil 80  
 Rogalin 92, 169  
 Rogowo 78, 116, 133, 141, 156  
 Rogowo—Brzeszczyki 17  
 Rojewo 102  
 Rojki 128  
 Rokicie 24, 126, 156  
 Rokitnica 53  
 Rosja 21, 126, 156, 171  
 Rozwozin 68, 125, 128, 175  
 Ruda Skrwileńska 40, 47, 61, 62, 64  
 Rudawa 43  
 Rudusk 132  
 Rumoka 90  
 Rumunki Teodorowskie 75  
 Rusinowo 20, 82  
 Ruszkowo 21, 42, 130, 133  
 Ruziec 18, 106  
 Ruże Rumunki 42, 138  
 Ryńsk 102, 104  
 Ryńsk k. Poznania 128  
 Rypienica 18  
 Rypin 17, 20, 26—28, 30, 36, 40, 42, 46, 48, 49, 53—58, 64, 68—72, 82, 92, 94, 95, 97, 102, 124, 126—129, 141, 144, 145, 153, 158, 159, 162, 164, 169, 171, 173, 174, 187  
 Rypiński dekanat 155  
 Rypińskie 50, 54, 61, 123, 124, 128, 137, 173, 181  
 Rzeszotary 77  
  
 Saciszki 102  
 Sadłowo 53, 64, 95, 96, 138  
 Sarnowo 156  
 Sarnówek 107  
 Siecień 23, 65  
 Siemiątkowo 69, 92, 169  
 Sierakowice 161  
 Sierpc 36, 49, 53, 57, 59, 63, 72, 77, 79, 94, 100, 115, 116, 117, 128, 145, 181  
 Sikórz 65  
 Skepe 17, 25, 27, 30, 43, 49, 76, 79, 98, 117, 130, 133, 134, 140, 141, 142, 143, 146, 147, 148, 150—152, 160—162, 166, 174  
 Skoczkowo 77  
 Skrwa 17, 18, 72, 98, 118, 187  
 Skrwilno 37, 40, 61—63, 70, 94—96, 144, 160, 167, 181  
 Skudzawy 59  
 Słotwina 128  
 Słupia 63  
 Sobowo 159  
 Sokołowo 164  
 Somsieczno 130  
 Somsioy 83, 127  
 Sosnowo 66, 111, 115, 134, 166  
 Stalmierskie lasy 106  
 Stalmierz 132, 133  
 Stara Wieś 174  
 Stara Wola 58, 63, 70  
 Staroźreby 42  
 Stępowo 40, 93, 94  
 Stok 180  
 Struga Chełmińska 18  
 Struga Gójska 18  
 Struga Kamieniecka 18  
 Struga Ligowska 18  
 Struga Urszulewska 18  
 Struga Tłuchowska 18  
 Strupczewo 44, 133  
 Strzygi 43, 82, 156  
 Studzianka 35, 82, 83, 92, 124, 163, 169  
 Studzieniec 117  
 Sudragi 24, 39, 77, 118  
 Sumin k. Lipna 156  
 Suradowo 77  
 Suradówek 75, 133  
 Syberia 96, 127, 130, 141, 146, 150, 160, 161, 165, 171, 186, 187  
 Sycylia 175



- Szafarnia 28, 91, 92  
 Szczawno 17  
 Szczutowo 17, 63, 81, 116, 117  
 Szczutowo—Blizno 37, 61  
 Szreńsk 69, 71  
 Szucie 61, 62  
 Świedziebnia 53, 126, 127, 156,  
 165  
 Tłuchowo 24, 63, 76, 78, 99, 164  
 Tłuchówek 23, 125  
 Tobolsk 126  
 Tobółka k. Golubia 105  
 Tomkowo 120, 121, 164  
 Toruń 17, 80, 110, 113, 114, 126  
 Trąbin 21, 22, 46, 134  
 Trutowo 149, 150, 151, 161, 162  
 Trzcino 102, 103  
 Trzebieńka 108  
 Tunka 145, 146, 156, 160  
 Tupadły 75, 131  
 Turyn 102, 180  
 Ugoszcz 44, 82, 83, 155  
 Ukraina 46, 90, 144  
 Unisław 161  
 Urszulewo 17, 63, 91  
 Usmiany 127  
 Usolsk 156  
 Volturno 175  
 Wabcz 161  
 Wałyż 110  
 Warpalice 17, 43, 127, 165  
 Warszawa 17, 22, 24, 26, 35, 46,  
 74, 84, 85, 87, 88, 92, 102, 116,  
 117, 126, 142, 151, 152, 153, 163  
 Wąbrzeźno 109  
 Wąpielsk 50, 124, 128, 130  
 Wertochoria 156  
 Wielgie 36, 42, 43, 44, 75, 76,  
 126, 131, 136  
 Wielka Łąka 80  
 Wielka Wieś 105  
 Kielkie Księstwo Poznańskie 68  
 Wielki Łąck 101  
 Wierzbick 45  
 Wilcza Góra 77  
 Wilczeszewy 95  
 Wilczewo 134  
 Wildnianka (rzeka) 110  
 Wilno 74  
 Winiary 65  
 Winnica 23  
 Wioska k. Skępego 130  
 Wisła 17, 18, 48  
 Wkra 58, 180  
 Wleusk 102  
 Włocławek 49, 157  
 Włochy 175, 180  
 Włoki 117  
 Województwo augustowskie 34  
 Województwo chełmińskie 122,  
 177, 178  
 Województwo kieleckie 19  
 Województwo płockie 18, 27,  
 33—36, 46, 48, 66, 73, 74, 80,  
 81, 89, 90, 91, 92, 100, 102, 122—  
 124, 133, 175, 176, 178, 179, 180,  
 185  
 Województwo pomorskie 122, 178  
 Wola Kikolska 43, 150  
 Wolęcin 117  
 Wołyń 102, 109  
 Wólka 17, 77  
 Wymyślin k. Skępego 43, 134  
 Wyręba k. Nadroża 129  
 Wyszków 156  
 Wyszyny 147  
 Zabór pruski 17, 27, 28, 34, 38—  
 40, 42, 44, 48, 49, 57, 61, 66, 84,  
 101—103, 113, 116, 117, 123, 126,  
 138, 153, 157, 161, 163, 171,  
 176—178, 179, 185  
 Zabór rosyjski 17  
 Zaduszniki 43, 156, 159  
 Zakrocz 17, 39, 53, 54  
 Zambrzyca 70, 72  
 Zasady 53  
 Zasięk 76  
 Zbójno 30, 36, 39, 49, 50, 54, 56,  
 58, 68, 111, 126, 128, 132, 136,  
 158  
 Zdziemborz 125  
 Zganowo 174  
 Zgierz k. Łodzi 24  
 Zieluń 37, 47, 58, 94, 95, 119,  
 167, 181  
 Ziemia chełmińska 40, 81, 85,  
 103, 126  
 Żagno 130  
 Żałe 82, 83, 146  
 Żmijewo 93  
 Żuchowo k. Skępego 77, 117  
 Żurawin 118, 119, 173  
 Żuromin 58, 157





Winton 23  
 Winton 24  
 Winton 25  
 Winton 26  
 Winton 27  
 Winton 28  
 Winton 29  
 Winton 30  
 Winton 31  
 Winton 32  
 Winton 33  
 Winton 34  
 Winton 35  
 Winton 36  
 Winton 37  
 Winton 38  
 Winton 39  
 Winton 40  
 Winton 41  
 Winton 42  
 Winton 43  
 Winton 44  
 Winton 45  
 Winton 46  
 Winton 47  
 Winton 48  
 Winton 49  
 Winton 50  
 Winton 51  
 Winton 52  
 Winton 53  
 Winton 54  
 Winton 55  
 Winton 56  
 Winton 57  
 Winton 58  
 Winton 59  
 Winton 60  
 Winton 61  
 Winton 62  
 Winton 63  
 Winton 64  
 Winton 65  
 Winton 66  
 Winton 67  
 Winton 68  
 Winton 69  
 Winton 70  
 Winton 71  
 Winton 72  
 Winton 73  
 Winton 74  
 Winton 75  
 Winton 76  
 Winton 77  
 Winton 78  
 Winton 79  
 Winton 80  
 Winton 81  
 Winton 82  
 Winton 83  
 Winton 84  
 Winton 85  
 Winton 86  
 Winton 87  
 Winton 88  
 Winton 89  
 Winton 90  
 Winton 91  
 Winton 92  
 Winton 93  
 Winton 94  
 Winton 95  
 Winton 96  
 Winton 97  
 Winton 98  
 Winton 99  
 Winton 100

Winton 101  
 Winton 102  
 Winton 103  
 Winton 104  
 Winton 105  
 Winton 106  
 Winton 107  
 Winton 108  
 Winton 109  
 Winton 110  
 Winton 111  
 Winton 112  
 Winton 113  
 Winton 114  
 Winton 115  
 Winton 116  
 Winton 117  
 Winton 118  
 Winton 119  
 Winton 120  
 Winton 121  
 Winton 122  
 Winton 123  
 Winton 124  
 Winton 125  
 Winton 126  
 Winton 127  
 Winton 128  
 Winton 129  
 Winton 130  
 Winton 131  
 Winton 132  
 Winton 133  
 Winton 134  
 Winton 135  
 Winton 136  
 Winton 137  
 Winton 138  
 Winton 139  
 Winton 140  
 Winton 141  
 Winton 142  
 Winton 143  
 Winton 144  
 Winton 145  
 Winton 146  
 Winton 147  
 Winton 148  
 Winton 149  
 Winton 150  
 Winton 151  
 Winton 152  
 Winton 153  
 Winton 154  
 Winton 155  
 Winton 156  
 Winton 157  
 Winton 158  
 Winton 159  
 Winton 160  
 Winton 161  
 Winton 162  
 Winton 163  
 Winton 164  
 Winton 165  
 Winton 166  
 Winton 167  
 Winton 168  
 Winton 169  
 Winton 170  
 Winton 171  
 Winton 172  
 Winton 173  
 Winton 174  
 Winton 175  
 Winton 176  
 Winton 177  
 Winton 178  
 Winton 179  
 Winton 180  
 Winton 181  
 Winton 182  
 Winton 183  
 Winton 184  
 Winton 185  
 Winton 186  
 Winton 187  
 Winton 188  
 Winton 189  
 Winton 190  
 Winton 191  
 Winton 192  
 Winton 193  
 Winton 194  
 Winton 195  
 Winton 196  
 Winton 197  
 Winton 198  
 Winton 199  
 Winton 200





DOTYCHCZAS NAKŁADEM DOBRZYŃSKIEGO ODDZIAŁU  
WŁOCŁAWSKIEGO TOWARZYSTWA NAUKOWEGO W RYPINIE  
UKAZAŁY SIĘ:

1. Pamiętnik Założycielskiego Zjazdu Dobrzyńskiego Oddziału Włocławskiego Towarzystwa Naukowego w Rypinie (26 października 1985 roku), opr. i red. *M. Krajewski* przy współudziale *E. Budzanowskiej*, Rypin 1986, ss. 28, nakład 500 egz.
2. *M. Krajewski*, Gustaw Zieliński — syn ziemi dobrzyńskiej (1809—1881), Rypin 1986, ss. 8, nakład 1000 egz.
3. Polska Partia Robotnicza na ziemi dobrzyńskiej (byłe powiaty Lipno i Rypin) w latach 1942—1948, pod red. *M. Krajewskiego*, wstęp *A.Z. Małkowski*, Rypin 1987, ss. 128, nakład 400 egz.
4. *M. Krajewski*, Bene merentes (dobrze zasłużeni) dla Rypina, Rypin 1988, ss. 32, nakład 1000 egz.
5. Gustaw Zieliński — życie i dzieło. Materiały z sesji popularno-naukowej w Skępem w dniu 20 maja 1986 roku, pod red. *M. Krajewskiego*, wstęp *S. Jankowski*, Rypin 1988, ss. 147, nakład 500 egz.
6. Inwentarze lustracyjne królewszczyzn w ziemi dobrzyńskiej 1774—1777, wyd. *Z. Górski i A. Mietz*, Miscellanea do dziejów ziemi dobrzyńskiej, t. 1, Rypin 1988, ss. XXI+44, nakład 400 egz.
7. Ziemia Dobrzyńska. Zeszyty historyczne Dobrzyńskiego Oddziału WTN, opr. red. *A. Mietz*, t. 1, Rypin 1989, ss. 176, nakład 1000 egz.
8. *F. Dłutek*, Rys historyczny szpitalnictwa regionu rypińskiego (1323—1923), Rypin 1989, ss. 28, nakład 500 egz.
9. *M. Krajewski*, Byli z Ojczyzny mojej. Zagłada ludności żydowskiej ziemi dobrzyńskiej w latach drugiej wojny światowej (1939—1945), Rypin 1990, ss. 32, nakład 500 egz.
10. *M. Krajewski*, Borzewscy herbu Lubicz z Ugoszcza w ziemi dobrzyńskiej, (Rypin) 1990, ss. 16, nakład 500 egz.
11. Rypin. A imię ich godnym będzie, pod red. *M. Krajewskiego*, Rypin 1991, ss. 28, nakład 1000 egz.
12. *M. Krajewski*, Słownik biograficzny ziemi dobrzyńskiej (do 1945 r.), przedmowa i opr. tech. *Z. Gózdź*, Lipno 1992, ss. 424, nakład 1000 egz.
13. *M. Krajewski*, Za wiarę i polskość. Duchowieństwo ziemi dobrzyńskiej w powstaniu styczniowym i walce o wolność narodu i Kościoła po jego upadku, wstęp *Z. Gózdź*, Lipno 1992, ss. 36, nakład 600 egz.
14. Ziemia Dobrzyńska. Zeszyty historyczne Dobrzyńskiego Oddziału WTN, t. 2, pod red. *M. Krajewskiego*, opr. tech. *Z. Gózdź*, Rypin 1992, ss. 278, nakład 600 egz.
15. *M. Krajewski*, Materiały do bibliografii historycznej ziemi dobrzyńskiej, cz. II, opr. tech. *Z. Gózdź*, Rypin 1993, ss. 88, nakład 150 egz.
16. Rypin. Szkice z dziejów miasta, pod red. *M. Krajewskiego*, opr. tech. *Z. Gózdź*, Rypin 1994, ss. 448+XXXVIII, nakład 1500 egz.



WYCIĄGI Z KATALOGU  
WYDZIAŁU HISTORII I SOCJOLOGII  
UNIWERSYTETU W WARSZAWIE

1. Pamiątki z lat 1815-1816. Drukarnia Główna Wileńska. Warszawa 1915. 120 stron. Cena 1,50 zł.
2. M. Krawczyński, Główny wydział — w sprawie historycznej (1917-1918). Warszawa 1918. 120 stron. Cena 1,50 zł.
3. Polska historia w latach 1815-1816. Pod redakcją M. Krawczyńskiego. Warszawa 1918. 120 stron. Cena 1,50 zł.
4. M. Krawczyński, Główny wydział — w sprawie historycznej (1917-1918). Warszawa 1918. 120 stron. Cena 1,50 zł.
5. Główny wydział — w sprawie historycznej (1917-1918). Warszawa 1918. 120 stron. Cena 1,50 zł.
6. Wydział historyczny w sprawie historycznej (1917-1918). Warszawa 1918. 120 stron. Cena 1,50 zł.
7. Komisja historyczna w sprawie historycznej (1917-1918). Warszawa 1918. 120 stron. Cena 1,50 zł.
8. M. Krawczyński, Główny wydział — w sprawie historycznej (1917-1918). Warszawa 1918. 120 stron. Cena 1,50 zł.
9. M. Krawczyński, Główny wydział — w sprawie historycznej (1917-1918). Warszawa 1918. 120 stron. Cena 1,50 zł.
10. M. Krawczyński, Główny wydział — w sprawie historycznej (1917-1918). Warszawa 1918. 120 stron. Cena 1,50 zł.
11. Wydział historyczny w sprawie historycznej (1917-1918). Warszawa 1918. 120 stron. Cena 1,50 zł.
12. M. Krawczyński, Główny wydział — w sprawie historycznej (1917-1918). Warszawa 1918. 120 stron. Cena 1,50 zł.
13. M. Krawczyński, Główny wydział — w sprawie historycznej (1917-1918). Warszawa 1918. 120 stron. Cena 1,50 zł.
14. Komisja historyczna w sprawie historycznej (1917-1918). Warszawa 1918. 120 stron. Cena 1,50 zł.
15. M. Krawczyński, Główny wydział — w sprawie historycznej (1917-1918). Warszawa 1918. 120 stron. Cena 1,50 zł.
16. Wydział historyczny w sprawie historycznej (1917-1918). Warszawa 1918. 120 stron. Cena 1,50 zł.







100.000,-

**MIKOŚLAW KRAJEWSKI** - ur. w 1946r.

Absolwent Wydziału Humanistycznego (kierunek historia) UMK w Toruniu -  
- 1973 r. Doktor nauk politycznych na podstawie dysertacji pt. "Ziemia dobrzyńska  
w latach 1939-1945. Polityka okupanta i ruch oporu" - Uniwersytet Warszawski  
1984 r.

Członek towarzystw naukowych: Towarzystwa Naukowego Płockiego,  
Toruńskiego Towarzystwa Naukowego i Włocławskiego Towarzystwa Naukowego.  
Współzałożyciel i przewodniczący (od 1985 r.) Dobrzyńskiego Oddziału WTN  
w Rypinie.

Autor kilkudziesięciu prac i rozpraw naukowych, m.in.: *Materiały do  
bibliografii historycznej ziemi dobrzyńskiej*, Włocławek 1986 (ss. 176), *Kościół  
i Klasztor OO. Karmelitów w Oborach*, Obory 1986 (ss. 110), *Słownik biograficzny  
ziemi dobrzyńskiej (do 1945 r.)*, Lipno 1992 (ss. 424). Pod jego redakcją ukazał się  
II tom *Ziemi dobrzyńskiej. Zeszyty historyczne*, Rypin 1992 (ss.280) oraz *Ryptn.  
Szkice z dziejów miasta*, Rypin 1994 (ss. 446).